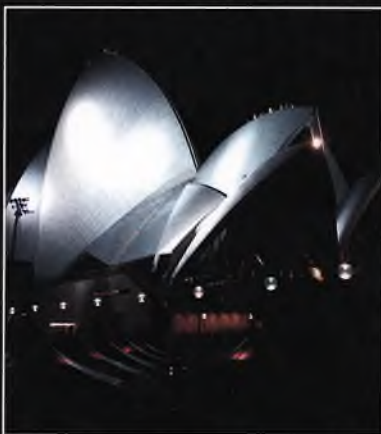


AUSTRALIA

Początkowo kolonie brytyjskie w Australii były zagubionym na antypodach miejscem zesłań przestępców. Następnie powoli rozwijały się kolonialne społeczności, wciąż połączone z *Mother Country* nie tylko zależnością polityczną, ekonomiczną i militarną, ale przede wszystkim kulturą, wzorami życia społecznego, politycznego, religijnego i gospodarczego, a także ideami, instytucjami i zwyczajami. Absolutna przewaga imigrantów ze Zjednoczonego Królestwa, wśród których dominowali Anglicy, nadała tym społecznościom jednolity charakter, niespotykany ani w Stanach Zjednoczonych, ani w Kanadzie, ani w Afryce Południowej. Działalność środowiska republikańskiego nie mogła zmienić tego, że olbrzymia większość kolonistów była wierna monarchii i dumna z przynależności do brytyjskiego imperium. A jednak mimo tych zależności Australia nie pozostała wierną kopią modelu brytyjskiego. Była raczej – jak pisał w 1823 r. William Charles Wentworth – „nową Brytanią w innym świecie”. Po pojawieniu się pokoleń urodzonych pod Krzyżem Południa, a przede wszystkim wraz z ujarzzeniem przez osadników rozległego kontynentu, stopniowo rozwijały się lokalne tradycje, a wkrótce też odrębna australijska tożsamość. Pod koniec stulecia nadszedł czas, by stworzyć podstawy pod nowoczesną australijską państwowość. Po uzgodnieniu w długich i żmudnych negocjacjach rozmaitych interesów, bez presji zewnętrznego niebezpieczeństwa, za zgodą i zachętą ze strony macierzystego imperium powstała australijska federacja.

JAN LENCZAROWICZ

1 stycznia 1901 r. w Parku Stulecia w Sydney oficjalnie zainaugurowano Związek Australijski (*Commonwealth of Australia*) – federację sześciu dotychczasowych kolonii brytyjskich: Nowej Południowej Walii, Wiktorii, Australii Południowej, Queenslandu, Tasmanii i Australii Zachodniej. Na oczach tłumów w eleganckim pawilonie, przy ozdobnym stole, na którym



parę miesięcy wcześniej królowa Wiktorja podpisała powołujący australijską federację *Commonwealth Act*, lord Hopetoun objął urząd generalnego gubernatora. Następnie Edmund Barton został zaprzysiężony jako premier, a wybrani przezeń politycy jako ministrowie pierwszego rządu federalnego. Wielotysięczny chór odspiewał zarówno *God Save the Queen*, *Rule Britannia*, jak i *Advance Australia Fair*.



AUSTRALIA

HISTORIA PAŃSTW ŚWIATA W XX WIEKU

Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego

JAN LENCZNAROWICZ

AUSTRALIA

WYDAWNICTWO **TRIO** WARSZAWA 2005

Opracowanie graficzne:

Jan Bokiewicz

Komitet Redakcyjny serii:

prof. dr hab. Bronisław Nowak

prof. dr hab. Jerzy Tomaszewski

prof. dr hab. Marian Wojciechowski

Redakcja:

Maciej Szulc

Recenzenci:

prof. dr hab. Andrzej Mania

prof. dr hab. Bronisław Nowak

prof. dr hab. Jerzy Tomaszewski

W książce wykorzystano zdjęcia pochodzące ze zbiorów Australijskiej Biblioteki Narodowej, Narodowego Archiwum Australii, Biblioteki Stanowej Australii Południowej, Biblioteki Stanowej Nowej Południowej Walii, Biblioteki Stanowej Wiktorii, Australian War Memorial, ACT Heritage Library oraz Fundacji Książąt Czartoryskich przy Muzeum Narodowym w Krakowie

Podręcznik akademicki dotowany przez Ministra Edukacji Narodowej i Sportu

© Copyright by Jan Lencznarowicz and Wydawnictwo TRIO,
Warszawa 2005

ISBN 83-88542-98-2



Wydawnictwo TRIO, 00-373 Warszawa, ul. Nowy Świat 18/20

www.wydawnictwotrio.pl e-mail: trio@wydawnictwotrio.pl

Wydanie pierwsze

Druk i oprawa: Łódzkie Zakłady Graficzne, ul. Dowborczyków 18

Spis treści

Od Autora	7
Kolonie brytyjskie w Australii do końca XIX wieku	9
Początki europejskiego osadnictwa	9
Owce, złoto i samorząd	20
Placówka białej cywilizacji na antypodach	25
Gospodarka i społeczeństwo kolonialne w drugiej połowie XIX wieku	30
Związki z Wielką Brytanią i australijski nacjonalizm	39
Na drodze ku federacji	45
Pierwsze lata Związku Australijskiego (1901–1914)	56
Ustrój federalny	56
Polityka wewnętrzna	63
Gospodarka, eksperymenty społeczne i kultura	74
Australia i świat	86
Wielka Wojna	95
Australijczycy na frontach pierwszej wojny światowej	95
Podzielone społeczeństwo	106
Przemiany czasu wojny i upragniony pokój	117
Kraj nieograniczonych możliwości	121
Ostatni gabinet Williama M. Hughesa (1919–1923) i rządy koalicji narodowo-agrarnej (1923–1929)	121
Polityka zagraniczna – skromne początki	133
„Ludzie, pieniądze, rynki”. Upadek rządu Bruce’a–Page’a	135
Społeczeństwo i kultura	143
Wielki kryzys i powolne odrodzenie	152
Załamanie gospodarcze i rząd Jamesa H. Scullina (1929–1931)	152
Odrodzenie gospodarcze i rząd Josepha Lyonsa (1932–1939)	164

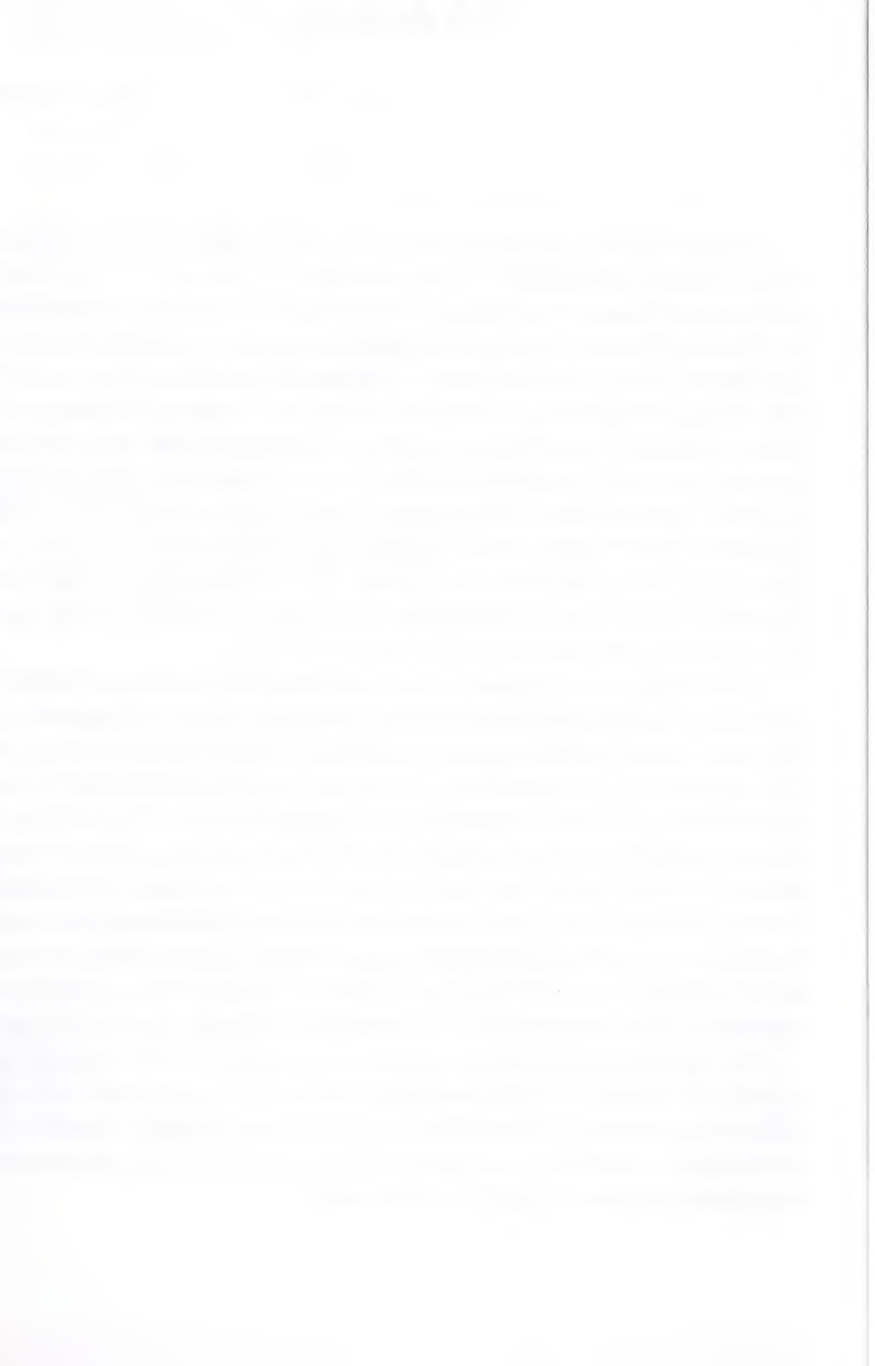
Spółeczeństwo i kultura	174
Wobec nadciągającej wojny	183
Druga wojna światowa i powojenna przebudowa	193
Wojna w oddali (1939–1941)	193
Australia w niebezpieczeństwie (1941–1945)	207
„Światło na wzgórzu”. Reformy rządu Bena Chifleya (1945–1949) ..	227
Australia w powojennym świecie	238
Spółeczeństwo i kultura	244
Czasy prosperity	257
Rządy Roberta Menziesa (1949–1966)	257
Następcy Menziesa (1966–1972)	275
Na obrzeżach Azji	285
Spółeczeństwo i kultura	303
Czas na zmiany	329
Rządy Gougha Whitlama (1972–1975)	329
Rządy Malcolma Fräsera (1975–1983)	343
Polityka zagraniczna	353
Spółeczeństwo i kultura	360
Australia w epoce globalizacji	372
Rządy Boba Hawke’a (1983–1991) i Paula Keatinga (1991–1996) ...	372
Rządy Johna Howarda (od 1996)	391
Polityka zagraniczna	398
Spółeczeństwo i kultura	405
Kalendarium	435
Premierzy Związku Australijskiego	449
Gubernatorzy generalni Związku Australijskiego	451
Wykaz skrótów	453
Wskazówki bibliograficzne	457
Indeks osób	465
Spis map	484

Od Autora

1 stycznia 1901 r. w Parku Stulecia w Sydney oficjalnie zainaugurowano Związek Australijski (*Commonwealth of Australia*) – federację sześciu dotychczasowych kolonii brytyjskich: Nowej Południowej Walii, Wiktorii, Australii Południowej, Queenslandu, Tasmanii i Australii Zachodniej. Na oczach tłumów w eleganckim pawilonie, przy ozdobnym stole, na którym parę miesięcy wcześniej królowa Wiktorja podpisała powołujący australijską federację *Commonwealth Act*, lord Hopetoun objął urząd generalnego gubernatora. Następnie Edmund Barton został zaprzysiężony jako premier, a wybrani przezeń politycy jako ministrowie pierwszego rządu federalnego. Wielotysięczny chór odśpiewał zarówno *God Save the Queen, Rule Britannia*, jak i *Advance Australia Fair*. Salwy artyleryjskie i okrzyki, a następnie wielki bankiet uświetniły inauguracyjne obchody w Sydney.

Ta podniosła uroczystość otworzyła dwudziestowieczną historię Australii, o której pokrótce opowiada niniejsza książka. Zgodnie z założeniami serii *Historia państw świata w XX wieku* główny nacisk został położony na problematykę polityczną. Nie zabraknie jednak omówienia ważnych zjawisk społecznych, gospodarczych i kulturalnych. Zanim prześledzimy dzieje Australii w ubiegłym stuleciu, trzeba wspomnieć o losie ludności tubylczej po zetknięciu się z białą cywilizacją, choć ani kultury aborygeńskie, ani historia brytyjskich kolonii na antypodach nie są przedmiotem tego opacowania. Trzeba również nieco bliżej przyrzeć się rozwojowi europejskiego osadnictwa i prześledzić ewolucję, która doprowadziła do powstania Związku Australijskiego.

Nie mógłbym tej książki napisać bez pomocy wielu osób, które ułatwiły mi dotarcie do niedostępnej w Polsce literatury oraz udzieliły istotnych informacji. Wszystkim im serdecznie dziękuję. Osobne podziękowania składam panu Lechowi Paszkowskiemu za zapoznanie się z maszynopisem książki i cenne uwagi.

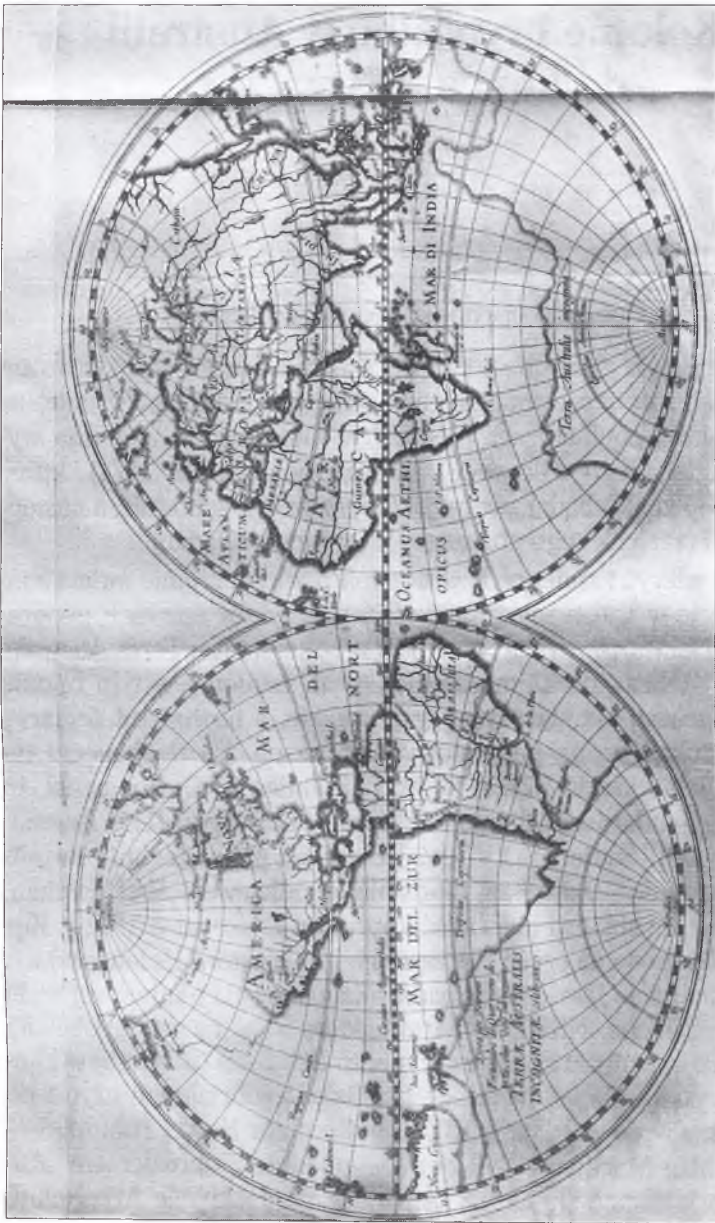


Kolonie brytyjskie w Australii do końca XIX wieku

Początki europejskiego osadnictwa

Europejscy żeglarze docierali do Australii i w jej sąsiedztwo na długo przed rozpoczęciem białego osadnictwa. Jednak najważniejsza dla poznania i popularyzacji Australii w Europie była pierwsza wyprawa angielskiego odkrywcy Jamesa Cooka (1768–1771), który w 1770 r. opłynął i zbadał australijskie wybrzeże wschodnie, a następnie ogłosił przejęcie tego obszaru w brytyjskie posiadanie.

Dzieje odkryć i zmienne losy dominacji w tym rejonie świata znalazły odbicie w nadawanych przez Europejczyków nazwach geograficznych. Nazwa „Australia” pochodzi od określenia „Terra Australis Incognita” (Nieznana Ziemia Południowa). Istnienie w tym rejonie lądu sugerowali już starożytni geografowie, a nowożytni żeglarze uparcie szukali go na południowych morzach. Po dopłynięciu do Nowych Hebrydów w 1606 r. Pedro Fernandes de Quiros uznał, że dotarł do legendarnego lądu południowego i nazwał go Terra Australia del Espiritu Santo. W XVII w. Holendrzy upowszechnili termin „Nowa Holandia”. Dzisiejszą Tasmanię jej odkrywca, Abel Tasman, przekonany, że stanowi ona część kontynentu, nazwał w 1642 r. Ziemią Van Diemena na cześć ówczesnego gubernatora Holenderskich Indii Wschodnich. James Cook nadał miano Nowej Południowej Walii (*New South Wales*, NSW) obszarowi, który zajął na rzecz Wielkiej Brytanii. Po opłynięciu całego kontynentu (1802–1803) Matthew Flinders zaproponował dlań nazwę „Australia”. Do oficjalnego użycia po raz pierwszy wprowadził ją w 1817 r. gubernator Nowej Południowej Walii Lachlan Macquarie. Niekiedy wymiennie z określeniem „Australia” posługiwano się nazwą „Australasia” (dosłownie Azja Połud-

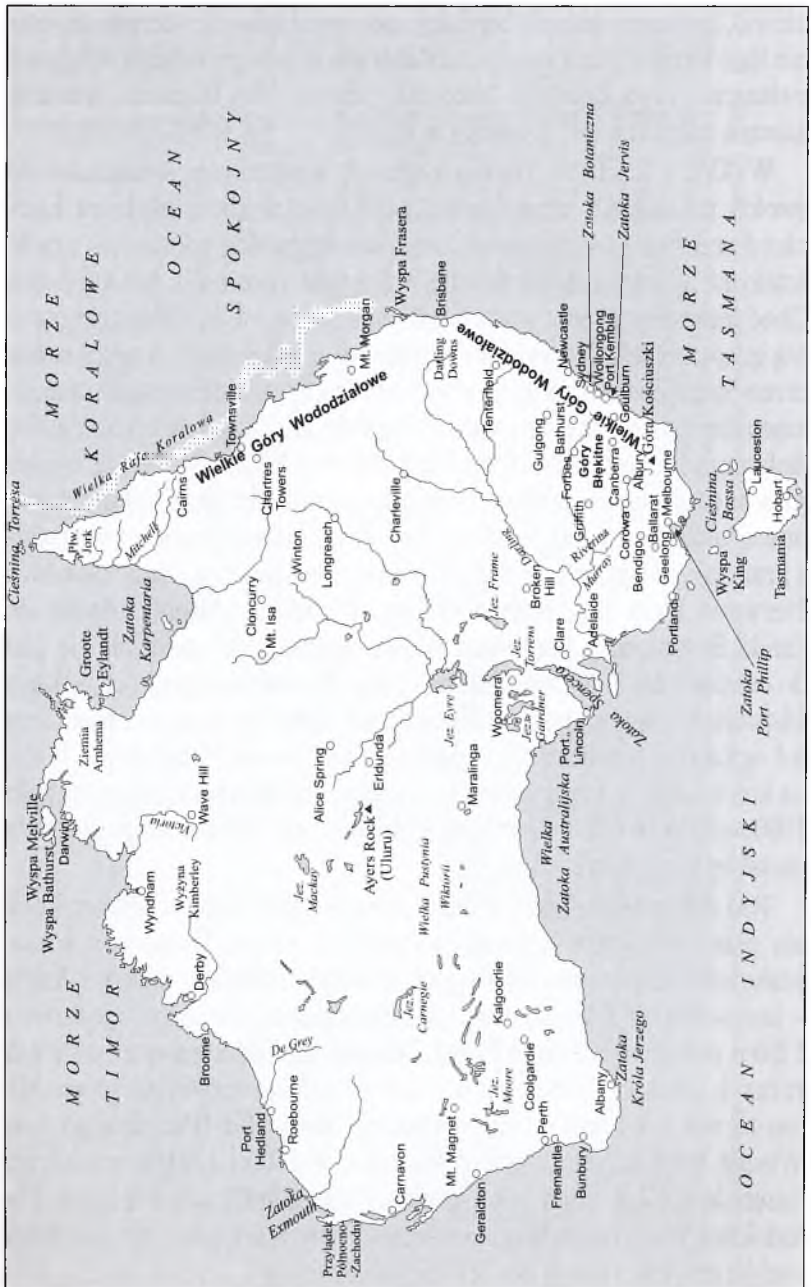


Terra Australis Incognita na mapie zamieszczonej w dziele P.F. de Quirosa *Descriptio et delimitatio geographica...*, Amsterdam 1612

niowa), z czasem jednak bardziej upowszechniło się szersze znaczenie tego terminu, który oznaczał Australię wraz z pobliskimi wyspami, zwłaszcza Nową Zelandią. Natomiast Ziemię Van Diemena przemianowano oficjalnie na Tasmanię w 1855 r.

W XVII i XVIII w. Wielka Brytania deportowała skazańców do swoich posiadłości amerykańskich. Wojna ze zbuntowanymi koloniami przerwała ten proceder i wkrótce brytyjskie więzienia i przekształcone w więzienia statki nie mogły już pomieścić przestępców. Choć jeszcze w 1788 r. sprzedano plantatorom w Marylandzie ostatnią grupę zesłańców, to wobec odmowy ich dalszego przyjmowania przez Stany Zjednoczone Ameryki władze brytyjskie musiały znaleźć inne miejsce zsyłek. Po rozpatrzeniu wielu lokalizacji wybrano Zatokę Botaniczną u wybrzeży Nowej Południowej Walii. Być może oprócz zasadniczego celu – taniego rozwiązania problemów więziennictwa – brano także pod uwagę względy handlowe i strategiczne (rywalizacja z Francją). 18 stycznia 1788 r. po ośmiu miesiącach podróży dowódca Pierwszej Floty kpt. Arthur Phillip na okręcie „Supply” dotarł do Zatoki Botanicznej. Ponieważ, jak się okazało, nie nadawała się ona do osadnictwa, Pierwsza Flota zawinęła do sąsiedniego Port Jackson (dzisiejsze Sydney), gdzie biali osadnicy wylądowali 26 stycznia. Tam też ogłoszono powstanie brytyjskiej kolonii Nowej Południowej Walii, na której czele stanął gubernator Arthur Phillip. Podlegało mu około 1030 osób, w tym 751 więźniów i ich dzieci oraz 252 żołnierzy piechoty morskiej wraz z rodzinami.

Pod rządami Phillipa i w dużej mierze dzięki jego wysiłkom kolonia przetrwała najtrudniejszy początkowy okres. Dokuczała susza, brakowało schronienia i żywności oraz jakichkolwiek dostaw z Anglii – komunikacja z Londynem była utrudniona (dopiero w czerwcu 1790 r. przyплыła Druga Flota). Nieumiejętność uprawy ziemi w tak różnych od europejskich warunkach utrudniała rozwój rolnictwa. Mimo to rozbudowano osady w Sydney, Rose Hill (Parramatta) i na Wyspie Norfolk, a transporty więźniów w 1790 i 1791 r. wzmocniły liczebnie kolonię. Kiedy pod koniec 1792 r. Phillip opuścił Nową Południową Walę, nie była ona jeszcze samowystarczalna, ale podstawy pod jej przyszły rozwój zostały już położone.



Od 1788 do 1868 r., gdy do brzegów Australii przybił ostatni transport skazańców, deportowano na ten kontynent około 160 tys. ludzi, w tym 25 tys. kobiet. W przeważającej większości byli to skazani za przestępstwa przeciw własności (kradzieże, rabunki, fałszerstwa). Zsyłani byli zwykle na siedem lub czternaście lat, niekiedy na dożywocie. Rzadko ich ułaskawiano, natomiast często stosowano warunkowe zwolnienia, dające więźniom pewną niezależność i umożliwiające podjęcie pracy na własny rachunek, zazwyczaj na przydzielanych działkach ziemi. W olbrzymiej większości trafiali oni na wschodnie wybrzeże – do Nowej Południowej Walii, gdzie osadzano więźniów do 1840 r. i przez krótki czas pod koniec lat czterdziestych XIX w. – oraz do Ziemi Van Diemena, dokąd kierowano transporty w latach 1803–1853. Zwłaszcza na Ziemi Van Diemena zesłańcy stanowili duży odsetek ludności. Na przykład w 1819 r. z około 5,4 tys. mieszkających tam Europejczyków ponad 47 proc. było więźniami, a wśród pozostałych znajdowało się wielu byłych skazańców i ich dzieci. Australia Zachodnia, która powstała jako kolonia wolnych osadników, w latach 1850–1868 również przyjmowała więźniów.

Praca zesłańców legła u podstaw gospodarczego rozwoju Australii. Część z nich zatrudniały bezpośrednio władze kolonialne, lecz z upływem lat większość przydzielano prywatnym pracodawcom, przede wszystkim tworzącym kolonialną elitę właścicielom dużych majątków, początkowo wywodzącym się spośród oficerów i urzędników, a także farmerom, wśród których było wielu byłych więźniów. Zesłańcy karczowali busz, pracowali w kamieniołomach, na drogach i budowach, najczęściej jednak przy uprawie roli i hodowli. Wykształconych więźniów, wśród których było wielu skazanych za fałszerstwa, zwykle przydzielano do pracy w administracji kolonialnej lub w charakterze prywatnych nauczycieli. Kobiety zatrudniano jako służące, przy lżejszych pracach polowych i w fabryce włókienniczej. Położenie więźniów zależało od wykonywanej przez nich pracy i postawy pracodawcy. Mimo że obowiązywała ich surowa dyscyplina, często powodziło im się lepiej niż w ojczyźnie. Recydywistów natomiast zmuszano do pracy w kajdanach i osadzano w specjalnych więzieniach, znanych z okrutnego rygoru (np. Port Arthur, Moreton Bay, Wyspa Norfolk).

Kolejni gubernatorzy John Hunter (1795–1800) i Philip Gidley King (1800–1806) dążyli do wzmocnienia białego osadnictwa i próbowali uporać się z kłopotami finansowymi. Napotykali jednak na opór ze strony Korpusu Nowej Południowej Walii, formacji powołanej do strzeżenia porządku i bezpieczeństwa kolonii. Oficerowie Korpusu po wyjeździe Arthura Phillipa uzyskali silną pozycję w kolonialnych władzach, a dzięki przydziałom ziemi, bezpłatnej pracy zesłańców i monopolowi handlowemu, zwłaszcza na handel alkoholem, zdobyli wielkie bogactwo. Skutecznie przeciwstawiali się próbom ograniczenia swojej uprzywilejowanej pozycji. Udało im się nawet obalić gubernatora Williama Bligha (1806–1808), który zwalczał przemyt rumu, co godziło w interesy oficerskiej oligarchii (tzw. rebelia rumowa w 1808 r.).

Legalną władzę przywrócił gubernator Lachlan Macquarie (1810–1821), który przeszedł do australijskiej historii jako twórca cywilnej kolonii. Gdy objął swój urząd pod koniec 1809 r., Nowa Południowa Walia była wielkim więzieniem. I choć podczas jego rządów napłynęło tysiące nowych skazanych, Macquarie, przekonany o olbrzymim potencjale tego kraju, czynił wszystko, aby przekształcić go w normalną kolonię brytyjską. Rozszerzono wówczas obszar przeznaczony pod osadnictwo i hodowlę. Zwłaszcza po przekroczeniu w 1813 r. Gór Błękitnych przed osadnikami otworzyły się niezmiernie równinne tereny na zachód od Gór Wododziałowych. Macquarie uporządkował finanse publiczne i w 1817 r. wbrew stanowisku władz w Londynie doprowadził do powstania pierwszego banku. Za jego rządów uregulowano zabudowę Sydney, zakładano nowe miasteczka, z rozmachem budowano drogi i gmachy publiczne, wśród których wyróżniały się budowle wzniesione przez Francisca Greenwaya, zesłańca powołanego na stanowisko rządowego architekta. Rozległe inwestycje umożliwiły stworzenie tak potrzebnej w nowej kolonii infrastruktury, a zarazem w czasie kryzysu ekonomicznego dostarczały pracy masowo napływającym skazańcom. Tymczasem władze brytyjskie traktowały Nową Południową Walię jako miejsce zesłań, którego utrzymanie nie powinno nadmiernie obciążać skarbu państwa. Te różnice w postrzeganiu kolonii, a nade wszystko spór o miejsce aktualnych i byłych

więźniów w kolonialnej społeczności, doprowadziły do niekorzystnych dla Macquariego raportów o stanie Nowej Południowej Walii i przyjęcia jego rezygnacji.

Postawa gubernatora wobec byłych więźniów, tak zwanych emancypowanych, wywoływała nie tylko podejrzliwość jego przełożonych w Londynie, lecz przede wszystkim zacięty opór wciąż nielicznych, ale wpływowych wolnych osadników, tak zwanych ekskluzywnych. Mimo że „emancypowani” stanowili coraz liczniejszą grupę i wielu z nich dorobiło się znacznego majątku na handlu lub hodowli, ich sytuacja prawna i pozycja społeczna były nadal znacznie gorsze od położenia wolnych kolonistów. Natomiast Macquarie doceniał ich wkład w rozwój kolonii i wspomagał ich awans społeczny oraz ekonomiczny, niektórych mianował nawet na stanowiska w sądownictwie. Konflikt między „ekskluzywnymi” i „emancypowanymi”, którym przewodził urodzony już na antypodach syn bogatego lekarza i więźniarki, William Charles Wentworth, zdominował życie polityczne kolonii pod rządami kolejnych gubernatorów: Thomasa Brisbane’a (1821–1825), Ralpha Darlinga (1825–1831) i Richarda Bourke’a (1831–1837). Na początku lat czterdziestych XIX w., po wykształceniu się opinii publicznej i powstaniu wolnej prasy oraz zrównaniu położenia prawnego obu zwalczających się grup, połączyły one swe siły w walce o wybieralny samorząd kolonii. Od 1823 r. działała w Nowej Południowej Walii nominowana Rada Legislacyjna, która po 1842 r. została zastąpiona ciałem częściowo wybieralnym i o szerszych kompetencjach. W związku ze sporem o samorząd kolonii rozwinął się ruch na rzecz zaprzestania transportacji, ostro krytykowanej również w samej Wielkiej Brytanii. Deportację więźniów do Nowej Południowej Walii zawieszono w 1840 r., a następnie całkowicie zlikwidowano. Pełną samorządność Nowa Południowa Walia otrzymała za rządów George’a Gippsa (1838–1846) i Charlesa Fitzroya (1846–1855), ostatnich gubernatorów, którzy, zanim wprowadzono rządy odpowiedzialne przed parlamentem, mieli szerokie kompetencje.

Tymczasem stopniowo powstały nowe kolonie. W obawie przed możliwością zajęcia Ziemi Van Diemena przez Francuzów zasiedlano ją od 1803 r., zarówno z Sydney, jak i z Port Phillip (osady istniejącej

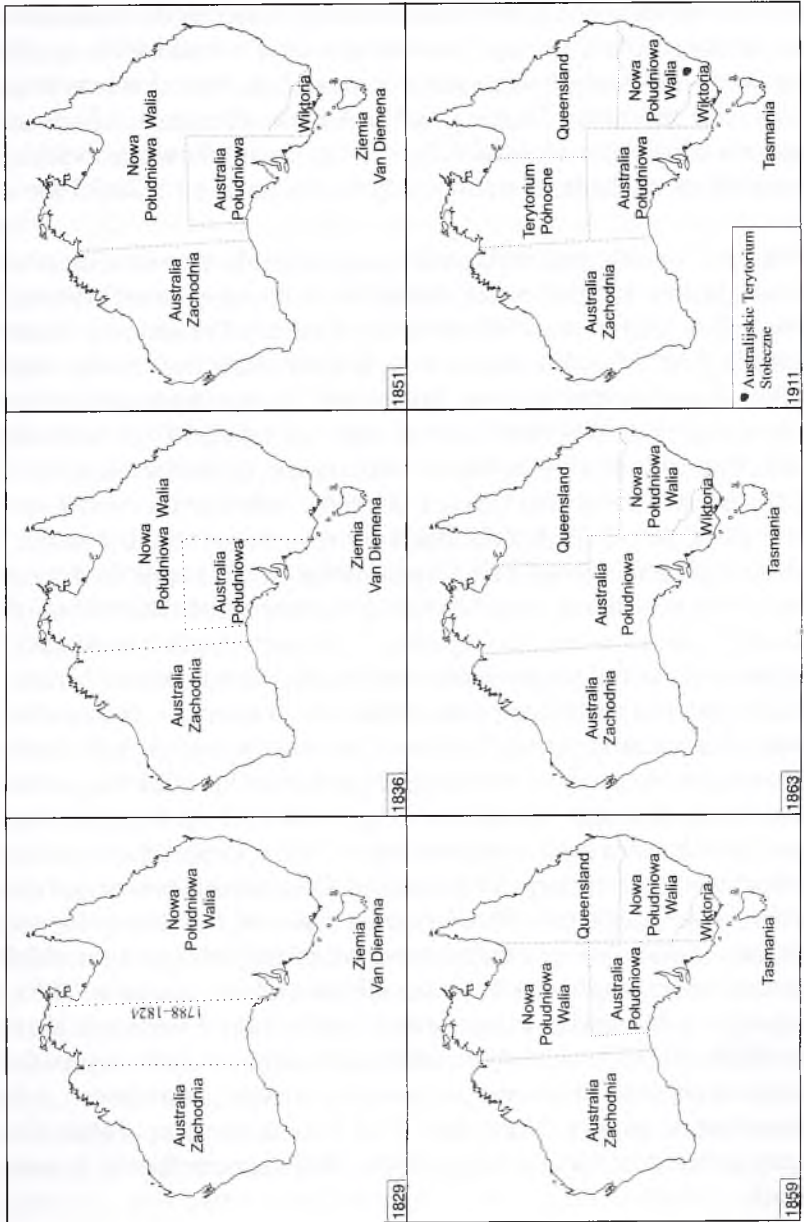
w latach 1803–1804 na kontynentalnym brzegu Cieśniny Bassa) oraz z Wyspy Norfolk. Po pierwszych niezwykle trudnych latach na południowo-wschodnim wybrzeżu u ujścia rzeki Derwent rozwinęło się miasto Hobart, na północy nad rzeką Tamar – Launceston. Od 1825 r. Ziemia Van Diemena była odrębną kolonią bezpośrednio podlegającą władzom brytyjskim. Pierwszy gubernator, autokratyczny George Arthur (1824–1836), zaprowadził surowe porządki, ale zarazem stworzył warunki do jej rozwoju. W 1851 r. ludność wynosiła około 70 tys. osób. Początkowo ważną rolę w gospodarce wyspy odgrywały połowy wielorybów i fok, następnie dominowało rolnictwo, przede wszystkim hodowla owiec, co doprowadziło do wzrostu eksportu wełny. Wykształciła się wówczas grupa posiadaczy ziemskich, korzystających z przymusowej pracy więźniów. Ziemia Van Diemena wchłonęła około 66 tys. zesłańców, najwięcej w okresie, gdy wyjątkowo tylko przyjmowano ich w Nowej Południowej Walii. Ale właśnie w tym czasie nasilił się ruch przeciwników transportacji, dążących do przekształcenia wyspy w cywilną, samorządną kolonię. W 1853 r. przyłynął ostatni transport skazańców, a po dwóch latach wyspę przemianowano na Tasmanię.

Przez dziesięciolecia Brytyjczycy nie wykazywali większego zainteresowania zachodnią częścią kontynentu i nie przekraczali 135 stopnia długości geograficznej. Kiedy w 1824 r. założono na Wyspie Melville'a Fort Dundas, pociągnęło to za sobą konieczność przesunięcia granicy Nowej Południowej Walii do 129 stopnia długości geograficznej. Już jednak w 1826 r. nad brzegami King George Sound, na południowo-zachodnich obrzeżach australijskiego lądu, powstał kolejny garnizon. W następnym roku James Stirling spenetrował ujście Rzeki Łabędziej, a w 1829 r. z polecenia rządu brytyjskiego założył tam nową kolonię. Aneksja tego obszaru wynikała raczej z chęci zabezpieczenia się przed francuską ekspansją niż z jego atrakcyjności. Australia Zachodnia (*Western Australia*, WA) ze stolicą w Perth objęła jedną trzecią powierzchni kontynentu. Przedsiębiorcy, którzy dysponowali funduszami i własnymi pracownikami, po minimalnych cenach wykupili olbrzymie połacie ziemi. Jednakże złe warunki klimatyczne i glebowe, niewłaściwe użytkowanie ziemi, a nade wszystko rozpro-

szczenie i niedostateczna liczba osadników doprowadziły do bankructw oraz powstrzymały imigrację i rozwój kolonii. Po dwudziestu latach osadnictwa mieszkało w niej mniej niż 5 tys. osób. Postanowiono więc sprowadzać więźniów. Stagnacja gospodarcza, olbrzymie odległości i pustynie oddzielające Australię Zachodnią od ośrodków europejskiej cywilizacji na wschodnim wybrzeżu były przyczyną jej izolacji i zacofania.

Błędów popełnionych w Australii Zachodniej chciano uniknąć przy zakładaniu nowej kolonii. *South Australian Act* przyjęty przez brytyjski parlament w 1834 r. ustanowił prowincję Australię Południową (*South Australia*, SA). Akcja osadnicza w tej kolonii miała być prowadzona według zasad „systematycznej kolonizacji”, sformułowanych przez Edwarda Gibbona Wakefielda. Choć nigdy nie odwiedził on Australii, a *List z Sydney*, w którym zarysował swoją teorię, napisał w angielskim więzieniu, zawarte w tym dziełku pomysły wpłynęły na rozwój Australii Południowej. Wakefield dążył do równowagi między ziemią, pracą a kapitałem. Ziemię miano sprzedawać za tak zwaną dostateczną cenę: na tyle niską, by po okresie pracy najemnej robotnik mógł ją kupić, a zarazem na tyle wysoką, by przeciwdziałać spekulacji. Uzyskane ze sprzedaży pieniądze miały służyć sprowadzaniu pracowitych i statecznych imigrantów, najchętniej małżeństw, co zapobiegałoby przewadze liczebnej mężczyźn tak dużej w innych koloniach. To rozwiązanie, przez koncentrację siły roboczej i osadnictwa, zmierzало do zapewnienia zrównoważonego rozwoju i spokoju społecznego. Jednak realia życia w utworzonej w 1836 r. prowincji rozminęły się znacznie z teoretycznymi założeniami. Początkowa dwuwładza gubernatora Johna Hindmarsha i Jamesa Fishera, komisarza Stowarzyszenia Południowoaustralijskiego, odpowiedzialnego za podział i sprzedaż ziemi, doprowadziła do konfliktów i zakończyła się w 1838 r. przejściem całej władzy przez nowego gubernatora George’a Gawlera (1838–1841). Dzięki dużym nakładom i robotom publicznym udało mu się położyć podstawy pod przyszły rozwój gospodarczy, jednak zadłużona prowincja straciła w 1842 r. swój specjalny status. Następny gubernator, George Grey (1841–1845), uporządkował finanse kolonii.

Australia



Granice kolonii brytyjskich w Australii i stanów Związku Australijskiego

Na tym terenie większą rolę niż hodowla odgrywała uprawa zbóż, które eksportowano do sąsiednich kolonii i Wielkiej Brytanii. Szybko też rozpoczęto wydobywanie miedzi, srebra i łożysk. Według spisu z 1851 r. ludność liczyła blisko 64 tys. Zgodnie z założeniami Wakefielda do Australii Południowej nigdy nie sprowadzano skazańców. Powstała tam społeczność wolnych osadników, w głównej mierze średnich farmerów. Stolica Adelaide, zwana miastem kościołów, ukazywała różnicowanie religijne tej kolonii. Od 1838 r. oprócz imigrantów z Wysp Brytyjskich napływali też niemieccy luteranie, osiedlający się między innymi w Dolinie Barossa, gdzie upowszechnili uprawę winorośli. W ślad za Niemcami przybyła również niewielka grupa polskich chłopów, którzy z czasem utworzyli małą osadę Polish Hill River koło Clare.

W przeciwieństwie do Australii Zachodniej i Australii Południowej, które założono bezpośrednio z Wielkiej Brytanii, kolejne dwie kolonie, Wiktorii i Queensland, wykształciły się z Nowej Południowej Walii. Nowa Zelandia w pierwszych latach panowania brytyjskiego była również administracyjną częścią tej najstarszej kolonii. Stałe osadnictwo na terenie przyszłej Wiktorii rozpoczęło się wbrew stanowisku władz w Sydney. Hodowcy z Ziemi Van Diemena i z centralnej części Nowej Południowej Walii poszukiwali nowych terenów pod wypas swoich stad. W 1834 r. rodzina Henty usadowiła się nad Zatoką Portland, w rok później John Batman i John P. Fawkner założyli osadę nieopodal ujścia rzeki Yarra, w miejscu późniejszej stolicy kolonii – Melbourne. W 1836 r. Thomas Mitchell przetań z północy drogę do zachodnich równin, które nazwał Australia Felix. Mimo początkowych zakazów gubernator Bourke zdecydował się przeznaczyć te obszary pod osadnictwo. Choć podlegały one władzy kolonialnej w Sydney, stanowiły odrębny dystrykt Port Phillip, zarządzany przez superintendenta. W latach czterdziestych XIX w. mimo kryzysu gospodarczego i suszy nastąpił rozwój tego regionu, związany głównie z hodowlą owiec. Nieustanne wysiłki, by oderwać się od „kolonii matki”, zostały w końcu w 1851 r. uwieńczone sukcesem. Dystrykt Port Phillip przekształcono w odrębną kolonię – Wiktorię, a dotychczasowy superintendent Charles Joseph La Trobe stanął na czele jej administracji. W tym czasie liczba ludności tej kolonii przekroczyła 97 tys.

Wolne osadnictwo w północnej części Nowej Południowej Walii, zwanej dystryktem Zatoki Moreton, zostało oficjalnie zaaprobowane dopiero w 1842 r. Wcześniej było to miejsce zesłań więźniów – już w 1824 r. założono tam obóz karny. Rozszerzanie się hodowli na nowe obszary zmusiło władze do uchylenia zakazu osiedlania się w tym regionie. Jednak dalszy rozwój gospodarczy powstrzymywała spekulacja ziemią, mała liczba ludności (w 1859 r. zaledwie 23 tys.) i co za tym idzie brak siły roboczej. W latach pięćdziesiątych XIX w. rozwinął się ruch na rzecz ustanowienia osobnej kolonii i podobnie, jak miało to miejsce w Wiktorii, został on wsparty przez jedną z najbardziej aktywnych i kontrowersyjnych postaci kolonialnej Australii – Johna Dunmore’a Langa, prezbiteriańskiego duchownego, publicystę i działacza politycznego, zwolennika republiki. Ostatecznie w 1859 r. ogłoszono powstanie nowej kolonii, Queenslandu, ze stolicą w Brisbane. Opóźniony rozwój, trudne warunki, duże odległości i niebezpieczna atmosfera pogranicza przyczyniły się do powstania specyficznej lokalnej wersji australijskiej kultury.

Owce, złoto i samorząd

W początkowym okresie kolonizacji władze, szczególnie gubernator Lachlan Macquarie, duże znaczenie przywiązywały do uprawy ziemi. Do 1831 r. działki przydzielano zazwyczaj bezpłatnie, później sprzedawano na aukcjach. Rosnące ceny, a także konieczny do uprawy kapitał, powodowały, że drobnym farmerom było coraz trudniej utrzymać się z roli. Tymczasem wielkie znaczenie w Nowej Południowej Walii, a później również w wydzielonych z niej koloniach, uzyskała hodowla, zwłaszcza owiec. Zapotrzebowanie brytyjskiego przemysłu spowodowało, że wełna stała się głównym produktem eksportowym (tylko w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX w. pierwsze miejsce w eksporcie zajmowało złoto). Duże zasługi dla rozwoju hodowli owiec miał John Macarthur, który rozpoczął australijską karierę jako oficer Korpusu Nowej Południowej Walii. Korzystając z rozległych nadań ziemi i bezpłatnej pracy więźniów, hodował wielkie stada owiec. Pierwsze owce sprowadził z Wielkiej Brytanii. Były to merynosy, z których wyhodował rasę przystosowaną do warunków kolo-

niałych. Wbrew wysiłkom władz kolonialnych, aby powstrzymać ekspansję hodowców, coraz szersza penetracja kontynentu oraz napływ imigrantów dysponujących kapitałem umożliwiały zajmowanie pod pastwiska nowych obszarów. Takie niezalegalizowane pasterstwo na ziemi należącej formalnie do Korony Brytyjskiej określano jako *squatting*, a właściciele stad, którzy bezprawnie zajmowali ziemię, nierzadko byłych więźniów i włóczęgów, nazywano *squatterami*. Gdy coraz liczniejsi osadnicy, korzystając często z kredytu, kupowali stada i bez tytułu prawnego użytkowali rozległe obszary, nazwa ta stopniowo nabrała pozytywnego znaczenia. W 1836 r. władze kolonialne w za-

Zagubiona w buszu farma hodowcy owiec



mian za roczną opłatę usankcjonowały istniejący stan rzeczy, a w 1847 r. na terenach niezasiedlonych przyznały właścicielom stad czternastoletnią dzierżawę i prawo pierwokupu. Stopniowo, wzorując się na arystokracji angielskiej, wykształciła się arystokracja kolonialna, zwana *squattokracją*. Jej członkowie byli użytkownikami dużych obszarów ziemi, mieli niemałe wpływy polityczne i zajmowali wysoką pozycję społeczną. Równoległe ukształtowała się inna grupa: wędrownych robotników rolnych, postrzygaczy owiec i pasterzy, pracujących dla wielkich hodowców. Początkowo wywodzili się spośród aktualnych i byłych więźniów, później w coraz większym stopniu spośród mężczyzn urodzonych już w koloniach (*currency lads*). To im Russel Ward

przypisuje stworzenie legendy australijskiego buszu¹. Wyrosła ona z ciągłych zmagañ z przyrodą, życia w trudnych warunkach, często w osamotnieniu, naznaczonego brutalnością i pijaństwem, nierzadko przemocą, ale też opromienionego hartem ducha, ideą wzajemnej pomocy i bezwzględną lojalnością wobec współtowarzyszy (*mates*).

Rozgłos nadany znaleziskom złota w 1851 r., najpierw w Nowej Południowej Walii koło Bathurst, a następnie w Wiktorii (m.in. okolice Ballarat i Bendigo), przyciągnął do australijskich kolonii rzesze nowych przybyszy. Między 1851 a 1860 r. blisko pół miliona imigrantów przyłynęło z Wielkiej Brytanii, prawie 60 tys. z kontynentu europejskiego, przynajmniej 42 tys. z Chin i około 10 tys. z Stanów Zjednoczonych. Na złotonośnych polach, gdzie życie i praca były bardzo trudne i niebezpieczne, tylko nieliczni szczęśliwcy zbili fortuny. Wraz z wyczerpywaniem się łatwo dostępnych złóż powierzchniowych zyski kopaczy (*diggers*) były coraz mniejsze i nie zawsze pozwalały na opłacenie wymaganych przez kolonialne władze licencji. Korupcja urzędników, brak reprezentacji politycznej i źle traktowanie przez władze Wiktorii doprowadziły do rosnącego niezadowolenia i buntu w 1854 r. (tzw. buntu Eureka). Mimo że wojsko i policja szybko go stłumiły, kopacze zyskali szerokie poparcie, a ich żądania zostały wkrótce spełnione. Choć bezpośrednią przyczyną rebelii było morderstwo w czasie pijackiej sprzeczki, stała się ona symbolem dążeń demokratycznych i wolnościowych, a nawet republikańskich. Również wywieszona przez kopaczy flaga z Krzyżem Południa, lecz bez brytyjskiego *Union Jack*, nabrała symbolicznego znaczenia. W późniejszych latach poszukiwacze złota posuwali się na północ Nowej Południowej Walii (m.in. okolice Lambing Flat, Forbes, Gulgong), w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych przenieśli się do Queenslandu (m.in. okolice Charters Towers, Palmer River, Mount Morgan), a następnie próbowali szczęścia w Terytorium Północnym i należącym do Australii Zachodniej regionie Kimberley. Początek lat dziewięćdziesiątych przyniósł wielkie odkrycia tego kruszcu w południowo-zachodniej części tej kolonii (Coolgardie, Kalgoorlie).

¹ R. Ward, *The Australian Legend*, Melbourne 1958.



Zasięg osadnictwa europejskiego w Australii w 1838 i 1888 r. (na podstawie: *Australians. A Historical Atlas*, Sydney 1987, s. 42)

Jednak to pierwsza gorączka złota z połowy XIX w. wywarła największy wpływ na życie polityczne, społeczne i gospodarcze Australii. W latach pięćdziesiątych nastąpił gwałtowny wzrost liczby białej ludności, z 405 tys. do 1145 tys., szczególnie w Wiktorii, która w 1861 r. liczyła już blisko 540 tys. osób i pozostawała najludniejszą kolonią aż do początków ostatniej dekady XIX w. Z powodu odkryć złota i masowego napływu poszukiwaczy władze w Londynie ostatecznie zaprzęstały transportacji więźniów do wschodnich kolonii i przychylniej spojrzały na żądania pełnego samorządu. Już w 1850 r. brytyjski parlament przyjął uchwałę (*Act for the Better Government of Her Majesty's Australian Colonies*), na mocy której oprócz Nowej Południowej Walii także Ziemia Van Diemena, Australia Południowa i nowo tworzona Wiktorii miały posiadać Rady Legislacyjne, których skład w dwóch trzecich pochodziłby z wyboru, oraz przedstawić propozycje własnych konstytucji. Po burzliwych debatach w latach 1855–1856 koloniom tym nadano konstytucje, ustanawiające dwuizbowe parlamenty i pełną samorządność. Queensland własną konstytucję otrzymał w chwili odłączenia się od Nowej Południowej Walii w 1859 r., natomiast Australii Zachodniej pełną samorządność przyznano dopiero w 1890 r. Powołano pierwsze rządy odpowiedzialne przed parlamentem i opierające się na większości w izbach niższych. Zgodnie z tradycją westminsterską, przeniesioną z Wielkiej Brytanii i dostosowaną do miejscowych warunków, powoli kształtowała się praktyka parlamentarna, a także stosunki między legislaturą i egzekutywą oraz władzami kolonialnymi a gubernatorami reprezentującymi Koronę Brytyjską.

W drugiej połowie XIX w. życie polityczne skupiało się wokół spraw związanych z podziałem środków na inwestycje („polityka dróg i mostów”), wśród których najwięcej emocji wywoływała budowa linii kolejowych. Tylko nieliczne zagadnienia, takie jak konflikt między wolnym handlem a protekcjonizmem, podział ziemi oraz świecki charakter szkolnictwa, dzieliły polityków i opinię publiczną według kryteriów politycznych i ideologicznych. Często zmieniające się rządy nie opierały się na partiach politycznych, lecz na personalnych powiązaniach między politykami. Najogólniej podzielić ich można na liberałów

i konserwatystów lub też na zwolenników wolnego handlu, mających przewagę w Nowej Południowej Walii, i dominujących w Wiktorii protekcyjnistów. Następujący po okresie gorączki złota rozwój miast i gospodarki sprzyjał wzmocnieniu miejskich klas średnich, które stopniowo ograniczały wpływy wielkich posiadaczy ziemskich i hodowców. Poza Australią Południową, której konstytucja od początku miała demokratyczny charakter, w innych koloniach sukcesywnie eliminowano zapisy dające im uprzywilejowaną pozycję (np. wyborczy cenzus majątkowy, przewaga okręgów wiejskich, prawo głosu w każdym okręgu wyborczym, w którym dany obywatel posiadał własność) oraz upowszechniono tajne głosowanie. Wkrótce prawa wyborcze otrzymali niemal wszyscy biali mężczyźni.

Placówka białej cywilizacji na antypodach

Kiedy w 1788 r. Arthur Phillip ogłosił Nową Południową Walię kolonią brytyjską, jej obszar uznano za zajętą pokojowo „ziemię niczyją” (*terra nullius*), niezagospodarowaną i niezamieszkaną przez cywilizowane społeczności. Oznaczało to przejście jej na własność Korony Brytyjskiej, wprowadzenie brytyjskiego systemu prawnego oraz zignorowanie tradycji i praw ludności tubylczej. Co najistotniejsze, nie uznano prawa Aborygenów do ziemi, skoro według pojęć europejskich nie była ona przez nich zagospodarowana. Choć ludność tubylcza otrzymała status poddanych brytyjskich, to w rzeczywistości była dyskryminowana. Opanowanie przez Europejczyków kontynentu australijskiego nie było jednorazowym zdarzeniem, lecz długim procesem, podczas którego kolejne społeczności autochtoniczne spotykały się z dysponującym olbrzymią przewagą najeżdżcą. Osadnicy i ich stada, a potem również górnicy, wkraczali na tereny łowieckie Aborygenów, przeganiali ich, zajmowali źródła wody, niszczyli równowagę ekologiczną, na której opierało się życie tubylców. Pojedyncze grupy Aborygenów stykały się z cywilizacją europejską w różnym czasie i różnych miejscach. Gdy stawiały opór, były rozbijane i rozprasane. Ucieczka na tereny jeszcze niezagarnięte przez Europejczyków prowadziła do konfliktów z dotychczas zajmującymi je plemionami, a przy gospodarce łowiecko-zbierackiej na bardzo nieurodzaj-

nych obszarach nie gwarantowała przeżycia. Niektórzy tubylcy podejmowali próby dostosowania się do cywilizacji najeźdźców, wegetowali na przedmieściach, przy misjach religijnych lub farmach hodowlanych (*stations*), korzystali z działalności charytatywnej lub dorywczo pracowali. Przez cały ten czas szybko malała liczebność Aborygenów, według szacunków w 1891 r. było ich około 110 tys. Wydawało się, że autochtonów czeka całkowita zagłada. Bezpośrednich przyczyn tego stanu rzeczy trzeba szukać nie tylko w aktach gwałtu – szacuje się, że w okresie rozwoju europejskiego osadnictwa w starciach, masakrach i ekspedycjach karnych zginęło około 20 tys. tubylców i tylko ponad



Aborygeni rysują na piasku wizerunek totemu węża

2 tys. kolonistów. Tragiczne konsekwencje dla aborygeńskich społeczności miały przyniesione przez białych choroby, spowodowana nimi bezpłodność, a także alkoholizm, zmiana diety oraz rozpad tradycji i struktur społecznych. Tubylcy, wyrzuceni z odwiecznych siedzib, wiedli nędzną egzystencję na marginesie białej cywilizacji, czemu towarzyszyły załamania psychiczne i poczucie bezradności.

Początkowo gubernatorzy starali się otaczać Aborygenów opieką, chronić ich przed przemocą ze strony kolonistów i pomagać w przyjęciu europejskiego stylu życia. Jednak w tym czasie organizowano również ekspedycje karne i w praktyce niewiele zrobiono, by powstrzymać katastrofę. Szczególnie dramatyczna sytuacja była na Zie-

mi Van Diemena. Więcej uczynili działający od lat dwudziestych XIX w. misjonarze, którzy uczyli i ochraniali tubylców. Ale ich działalność była skierowana przeciwko miejscowej kulturze i przyczyniała się do rozpadu tradycyjnej organizacji społecznej. Od końca następczej dekady, częściowo pod wpływem zaniepokojenia działaczy humanitarnych w Wielkiej Brytanii, na antypodach częściej podnosiły się głosy w obronie Aborygenów. W tych koloniach i dystryktach, gdzie osadnictwo europejskie było silne, a rozproszeni tubylcy nie stanowili już problemu, podejmowano pewne starania w celu ich ochrony. Natomiast na obszarach, gdzie wciąż jeszcze przesuwiała się granica białego osadnictwa i trwał konflikt o ziemię, Aborygenów nadal postrzegano jako zagrożenie.

Pierwsi gubernatorzy, ludzie Oświecenia, widzieli w Aborygenach „szlachetnych dzikusów”, pierwotnych ludzi, niezepsutych przez zło cywilizacji. Jednak coraz większą popularność zyskiwały poglądy odmawiające im pełni człowieczeństwa i usprawiedliwiające ich nieludzkie traktowanie, a nawet zabijanie. W drugiej połowie XIX w. rozpow szechnił się prymitywnie rozumiany darwinizm społeczny. W 1888 r. liberalny dziennik „Age” pisał: „Wydaje się prawem natury, [że tam] gdzie dwie rasy, których stopień, rozwoju wielce się różni, wejdą w kontakt, rasa niższa jest skazana, by obumrzeć i zaniknąć [...]”. Można wątpić, czy australijski tubylec kiedykolwiek posunąłby się wiele ponad stan rasy neolitycznej, w jakim go zastaliśmy. I dlatego nie ma potrzeby opłakiwać jego zniknięcia. Można od nas najwyżej oczekiwać, iż jego ostatnie dni, o ile tylko potrafimy, uczynimy wolnymi od cierpienia”². Przekonanie o wyższości białej rasy i bliskim wymarcu Aborygenów skłoniło władze kolonialne do zastosowania opartej na zasadzie segregacji rasowej polityki ochrony miejscowej ludności. Do 1911 r. poszczególne kolonie (z wyjątkiem Tasmanii) wprowadziły stosowne ustawodawstwo. Było to szczególnie ważne w koloniach z dużą liczbą ludności autochtonicznej, której część wciąż żyła w pierwotnych warunkach. Sytuacja taka występowała w Queenslandzie, Australii Zachodniej i Australii Południowej. W skład tej

² *Dispossession. Black Australians and White Invaders*, zebrał H. Reynolds, Sydney 1989, s. 8–9.

ostatniej między 1863 a 1911 r. wchodziło również Terytorium Północne, licznie zamieszkiwane przez tubylców. Aborygenów osiedlano w rezerwach i przy misjach, szczegółowo kontrolowano ich życie, możliwości przemieszczania się i pracy. Rozpoczęto praktykę odbierania dzieci rodzicom, najczęściej o jaśniejszej skórze, i wysyłania ich do nauki i pracy w białym społeczeństwie. Zakazywano także mieszanych małżeństw, a w Australii Zachodniej nawet stosunków seksualnych między białymi a tubylcami. Ta autorytarna polityka, której rygory, jak pokazują ostatnie badania, Aborygeni często omijali, choć spowodowała liczne cierpienia, wielu tubylcom umoż-



Aborygeni przygotowują się do tanców obrzędowych

liwiła przeżycie, a całym grupom dała szansę zachowania własnej tożsamości, elementów dawnej kultury i związków z ziemią.

Pod koniec XIX w. w Australii wielką popularność zyskała wizja rasowo homogenicznego społeczeństwa, tzw. białej Australii (*White Australia*), placówki europejskiej cywilizacji na antypodach. Towarzyszyło temu przekonanie o bliskim wymarciu Aborygenów oraz konieczności masowego napływu imigrantów brytyjskich, ewentualnie uzupełnionych o Niemców i Skandynawów, przy całkowitym wykluczeniu przybyszy o innym kolorze skóry. Źródła polityki „białej Australii” sięgają wcześniejszego okresu. Przed gorączką złota do pracy w rolnictwie sprowadzono nielicznych kontraktowych robotni-

ków, tak zwanych kulisów, między innymi z Indii, Chin i Nowych Hebrydów. Dopiero przybycie wielotysięcznej rzeszy chińskich poszukiwaczy złota, prawie wyłącznie mężczyzn, i ich koncentracja w osadach w pobliżu złotonośnych pól, gdzie skutecznie konkurowali z białymi kopaczami, wywołała falę niezadowolenia i wrogości. Doszło do antychińskich rozruchów (Buckland River – 1857, Lambing Flat – 1860–1861, Crocodile Creek – 1867, Palmer River – 1877), a kolonialne parlamenty, ulegając żądaniom wyborców, wprowadziły restrykcyjne ustawodawstwo imigracyjne (Wiktoria – 1855, Nowa Południowa Walia – 1861, Queensland – 1877, Australia Zachodnia – 1886).

Gdy skończyła się gorączka złota, rezygnowano z tych ograniczeń, rósł jednak w społecznościach kolonialnych sprzeciw wobec samej obecności Azjatów. Krył się za nim strach białych osadników, zamieszkujących niedawno zdobyty i wciąż słabo zaludniony kontynent, przed nadciągającym z przeludnionej Azji „żółtym niebezpieczeństwem” (*yellow peril*). Wzmacniał go uzasadniany twierdzeniami prymitywnego darwinizmu społecznego rasizm, ściśle powiązany z żądaniami ochrony rynku pracy, podnoszonymi przez środowiska radykalne, związki zawodowe, a później również Partię Pracy. Marzenie o sprawiedliwym, dostatnim i demokratycznym społeczeństwie wykluczało tanią, niezorganizowaną i łatwo dostępną kolorową siłę roboczą, a przykłady Stanów Zjednoczonych i Afryki Południowej przywoływano jako ostrzeżenie przed jej importem. Na tym tle do konfliktów dochodziło na przykład wśród marynarzy i postrzygaczy owiec, w kopalniach i przemyśle meblarskim. W 1880 i 1888 r. kolonie uzgodniły przyjęcie ujednoliczonego ustawodawstwa skierowanego przeciwko imigracji Chińczyków, a w następnych latach Australia Południowa, Nowa Południowa Walia i Wiktoria ustanowiły prawa, które otwarcie wykluczały chińskich imigrantów lub zakazywały zatrudniania ich w pewnych dziedzinach.

Pod koniec ostatniej dekady XIX w. ograniczenia imigracyjne rozszerzono na wszystkich nieeuropejskich przybyszy (Australia Zachodnia – 1897, Nowa Południowa Walia – 1898, Tasmania – 1899). Pod naciskiem Wielkiej Brytanii w zakazach nie odwoływano się do

kategorii rasowych, ale idąc za przykładem brytyjskiego Natalu w Afryce Południowej, zastosowano pośrednią, acz skuteczną, formę dyskryminacji – każdy musiał zdać dyktando w dowolnie wskazanym przez władze języku europejskim. Natomiast nie powiodła się podjęta w połowie lat osiemdziesiątych próba zakazu kontraktowania, w praktyce często porywania, do pracy na plantacjach trzciny cukrowej w Queenslandzie Polinezyjczyków, tak zwanych Kanaków. Polityczne wpływy plantatorów okazały się zbyt silne, a dodatkowo wspierało je rozpowszechnione przekonanie, że tamtejszy klimat uniemożliwia zatrudnienie Europejczyków. Imigracja Maltańczyków i Włochów była jeszcze zbyt mała, by mogli oni zastąpić przybyszy z wysp Pacyfiku.

Gospodarka i społeczeństwo kolonialne w drugiej połowie XIX wieku

Do końca lat osiemdziesiątych XIX w. gospodarka australijska rozwijała się bardzo dynamicznie. Dzięki korzystnej koniunkturze światowej, zwłaszcza potrzebom brytyjskiego przemysłu włókienniczego, rosła hodowla owiec (z ok. 20 mln sztuk w 1860 r. do ponad 106 mln w 1891 r.), a wełna po okresie dużego eksportu złota ponownie stała się najważniejszym towarem eksportowym. Wzrosło również pogłowie bydła, a zastosowanie mrożenia w transporcie morskim umożliwiło od 1879 r. eksport mięsa do Wielkiej Brytanii. Squatterzy zajmowali wielkie obszary ziemi, uniemożliwiając jej zasiedlenie i uprawę przez drobnych farmerów (*selectors*). W latach sześćdziesiątych kolonialne parlamenty wprowadziły ustawodawstwo, które miało „otworzyć ziemię” pod osadnictwo i umożliwić jej uprawę. Dało to dobre rezultaty w Wiktorii i Australii Południowej, podczas gdy w Nowej Południowej Walii, Queenslandzie i na Tasmanii areal ziemi uprawnej wzrósł nieznacznie, a największymi beneficjentami okazali się sami hodowcy, wykupujący zajmowane dotąd tereny.

Ówczesne napięcia społeczne przejawiały się także w sympatii, jaką w wielu środowiskach cieszyli się zbójcy, zwani *bushrangers*. Początkowo byli to zbiegli więźniowie (na Ziemi Van Diemena znani jako *bolters*), następnie także rodowici mieszkańcy kolonii, grasujący

w czasie gorączki złota głównie na szlakach Wiktorii, a w następnych dekadach szczególnie aktywni w Nowej Południowej Walii. Ostatnim i najpopularniejszym z nich był powieszony w 1880 r. Ned (Edward) Kelly. Ich czyny przeszły do legendy, zostały opisane w literaturze i przedstawione w filmie, do dziś żywe są w powszechnej świadomości. W masowym odbiorze *bushrangers* uosabiali etos australijskiego buszu i szybko stali się ludowymi, a wkrótce wręcz narodowymi bohaterami. Nie zmieniły tego oficjalne potępienia ani brutalność wielu ich działań, skierowanych – wbrew popularnym poglądom – nie tylko przeciw bogatym.

Strzyżenie owiec



Ważnym bodźcem rozwoju gospodarczego był napływ kapitału inwestycyjnego, co umożliwiło ekspansję przemysłu wydobywczego. W rezultacie rozszerzył się zasięg osadnictwa europejskiego, rozbudowano infrastrukturę oraz zwiększono i zróżnicowano eksport. Po wyczerpaniu łatwo dostępnych pokładów aluwiowych wydobywanie złota stało się domeną dużych przedsiębiorstw, dysponujących odpowiednim kapitałem. Coraz większe ekonomiczne znaczenie miała eksploatacja innych bogactw naturalnych, między innymi złóż miedzi, cyny i węgla. Powstałe w 1885 r. przedsiębiorstwo Broken Hill Proprietary (BHP), które w przyszłości miało stać się największą firmą australijską, zapoczątkowało wydobywanie srebra, ołowiu i cynku na pograniczu Nowej Południowej Walii i Australii Południowej.

Choć w australijskiej gospodarce wielką rolę odgrywała produkcja rolna, większość ludności zamieszkiwała w miastach. Miasta prowincjonalne były zwykle niewielkie, lecz spełniały ważne funkcje usługowe i administracyjne. Natomiast szybko rozbudowywały się stolice kolonii. Ludność głównego ośrodka gospodarczego, „cudownego Melbourne” (*Marvellous Melbourne*), wzrosła z 23 tys. w 1852 r. do 491 tys. w 1891 r. i stanowiła 41 proc. ludności całej Wiktorii. W Sydney w 1891 r. zamieszkiwało 387 tys. osób, tj. 36 proc. ogółu mieszkańców Nowej Południowej Walii. Dzięki przyrostowi naturalnemu i wciąż wysokiej wspomaganej przez rządy kolonialne imigracji australijskie kolonie



Port w Melbourne – 1886 r.

według spisu powszechnego z 1891 r. liczyły aż 3178 tys. białych mieszkańców. Mimo że występowały obszary niedostatku, a nawet biedy, poziom życia wyraźnie się podnosił i w porównaniu z innymi krajami Australia była krajem niezwykle zamożnym. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w. dochód na jednego mieszkańca i poziom konsumpcji były, jak się szacuje, co najmniej o połowę wyższe niż w Stanach Zjednoczonych i nieporównywalnie wyższe niż w Europie.

W wyniku rozwoju transportu i komunikacji słabła „tyrania odległości”³, wcześniej tak bardzo dokuczająca tamtejszym społecznościom.

³ G. Blainey, *The Tyranny of Distance*, Melbourne 1966.

ciom. Podczas gdy Pierwsza Flota płynęła do Zatoki Botanicznej osiem miesięcy, a w latach czterdziestych XIX w. podróż na antypody trwała cztery, pięć miesięcy, to wprowadzenie unowocześnionych żaglowców (kliperów) skróciło ją do około czternastu, niekiedy nawet dziewięciu tygodni. Rekord sześćdziesiąt dni należał w 1869 r. do „The Thermopylae”. Otwarcie w tym samym roku Kanału Sueskiego znacznie skróciło drogę. Do jej pokonania parowce (pływające od 1852 r.) potrzebowały w latach dziewięćdziesiątych około pięciu tygodni. Jednak do końca lat osiemdziesiątych większość pasażerów i towarów wciąż przewożono żaglowcami. Zaprzęgi ciągnięte przez woły, konie i wielbłądy oraz żegluga na rzekach Murray i Darling od połowy XIX w. były uzupełniane i częściowo zastępowane przez kolej parową. W 1861 r. długość użytkowanych linii kolejowych wynosiła 205 mil, w 1891 r. już 9541 mil. Rewolucyjną zmianą w łączności było wprowadzenie telegrafu – w 1872 r. przez Adelaide, Palmerston (od 1911 r. Darwin) i wyspę Jawę uzyskano połączenie z Londynem.

Czasy długotrwałej prosperity dobiegły końca u schyłku lat osiemdziesiątych. Nadmierny optymizm, źle ulokowane inwestycje, wstrzymanie napływającego dotychczas w wielkich ilościach brytyjskiego kapitału, przy olbrzymim zadłużeniu i spadających cenach podstawowych produktów eksportowych, doprowadziły na początku ostatniej dekady XIX w. do głębokiego kryzysu gospodarczego. Jego przezwyciężenie utrudniał brak skoordynowanej polityki finansowej, załamanie zaufania publicznego i przewlekła susza (1895–1903). W 1888 r. nastąpił szczyt spekulacji ziemią, która wywołała najpierw fantastyczny wzrost cen, a następnie ich gwałtowne załamanie. Wkrótce zaczęły upadać towarzystwa budowlane, a w 1893 r. doszło do wielkiego krachu finansowego. Jego ofiarą padło wiele banków, wielkie prywatne fortuny i skromne oszczędności. Bezrobocie i bieda dotknęły szerokie rzesze ludzi. Najbardziej ucierpiała Wiktorja, dotąd główny ośrodek gospodarczy. Natomiast dzięki odkryciom złota szybko rozwijała się zapóźniona i izolowana Australia Zachodnia. Na „złoty Zachód” płynęły brytyjski kapitał i bezrobotni z pozostałych kolonii australijskich.

Poprzedzający kryzys długi okres ciągłego rozwoju sprzyjał ukształtowaniu się społecznego poczucia optymizmu i rosnących aspiracji

pracowniczych. Nadal istniały obszary biedy i wyczerpania (tzw. *sweating* – połączenie wielogodzinnej pracy, często chałupniczej, i niskich płac, zwykle wykonywanej przez kobiety i dzieci), jednak poziom życia robotników należał do najwyższych na świecie. W Australii rosło zapotrzebowanie na siłę roboczą, stymulowane rozwojem gospodarczym i organizowanymi przez rządy kolonialne robotami publicznymi. Przywiezione z Wielkiej Brytanii przez imigrantów tradycje czartystowskie w połączeniu z australijskim duchem solidarności (*mateship*) wpłynęły na rozwój ruchu związkowego. Choć pierwsze sukcesy związki zawodowe odniosły już w połowie stulecia (w 1856 r. murarze wywal-



Transport wełny

czyli ośmiogodzinny dzień pracy), to dopiero w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych doszło do szybkiego rozwoju tych organizacji, do których licznie przystępowali między innymi pracownicy przemysłu górniczego i transportu oraz robotnicy rolni. Od 1879 r. na wspólne kongresy związkowe przybywali delegaci z całej Australii, a w poszczególnych koloniach działania koordynowały miejscowe rady. Szczególne znaczenie miało zjednoczenie związków górników i postrzygaczy owiec oraz powołanie w 1894 r. Australijskiego Związku Robotników (*Australian Workers' Union*, AWU). Na jego czele stanął wybitny działacz William Guthrie Spence. Czasy rozkwitu gospodarczego i ciągły brak rąk do pracy sprzyjały mocnej pozycji związków, kryzys gospodarczy jednak doprowadził do upadku wielu z nich

i osłabienia całego ruchu. Przyczyniły się do tego przegrane na początku lat dziewięćdziesiątych burzliwe wystąpienia pracownicze, zapoczątkowane strajkiem morskim w 1890 r. Towarzyszyły mu protesty postrzygaczy i górników, które powtarzały się też w latach następnych. Pracodawcy, przy poparciu rządów, odrzucili żądania związków zawodowych, by przyjmować do pracy tylko związkowców (*closed shop*). Korzystając z dostępności siły roboczej w czasie kryzysu, utrzymali zasadę „wolności kontraktu”, co umożliwiała im zatrudnianie na gorszych warunkach robotników niezrzeszonych i osłabiała pozycję organizacji pracowniczych.

Przegrane strajki i kryzys gospodarczy skłoniły świat pracy do podjęcia akcji politycznej. Skoro własnych interesów nie udało się obronić w bezpośredniej konfrontacji z pracodawcami, środowiska pracownicze postanowiły to osiągnąć na drodze ustawodawczej. W tej sytuacji konieczne stało się powołanie silnej reprezentacji politycznej. Stopniowo w poszczególnych koloniach pod różnymi nazwami powstawały struktury Partii Pracy, które próbowały wprowadzić swoich reprezentantów do parlamentów. W 1891 r. kandydaci Wyborczej Ligi Pracy zdobyli silną pozycję w Zgromadzeniu Ustawodawczym w Nowej Południowej Walii. W Queenslandzie, gdzie ruch związkowy był silny również w środowiskach wiejskich, od 1893 r. laburzyści sukcesywnie powiększali swoją reprezentację parlamentarną, by w 1899 r. stworzyć pierwszy rząd Partii Pracy, na czele którego stanął Andrew Dawson. Mimo że rząd ten utrzymał się tylko tydzień i nie przeprowadził żadnych reform, jego powołanie było symbolicznym przełomem. W Wiktorii i Australii Południowej pozycja laburzystów była o wiele słabsza. Kiedy w Nowej Południowej Walii Partia Pracy stała się ważną siłą w parlamencie, której poparcie mogło przechylić szalę na korzyść jednego z dwóch głównych obozów politycznych – zwolenników wolnego handlu albo protekcjonistów, to w Wiktorii i Australii Południowej dysponowała niewieloma mandatami i jedynie wspierała rządy liberalne. Natomiast w Tasmanii i Australii Zachodniej laburzyści zdobyli miejsca w parlamentach dopiero na początku XX w.

Partia Pracy była pierwszą nowoczesną partią polityczną w Australii, charakteryzującą się spójną organizacją i wewnętrzną dyscy-

pliną. Deputowani musieli podpisywać zobowiązania do realizowania w parlamencie programu politycznego (*pledge*), ustalanego przez pozaparlamentarne instancje partyjne, oraz podporządkować się w głosowaniach decyzjom podjętym przez klub parlamentarny laburzystów (*caucus*). Inne obozy polityczne, chcąc rywalizować z laburzystami, zaczęły także stosować wewnętrzną dyscyplinę, co sprzyjało wykształceniu się zwartych partii i prowadziło do eliminacji posłów niezależnych, kierujących się wyłącznie własnym zdaniem i interesem swojego elektoratu. Zaangażowanie się Partii Pracy w politykę parlamentarną oraz poparcie udzielone tej partii przez irlandzkich katolików wzmocniły umiarkowanych działaczy, dążących do stopniowej reformy stosunków między pracą a kapitałem, a nie do rewolucji. Mimo że w partii nie brakowało polityków radykalnych, zdominowali ją pragmatycy, nastawieni raczej na rozwiązywanie konkretnych problemów niż wdrażanie, zwłaszcza siłą, projektów socjalistycznych.

Wielkich reform politycznych i społecznych, które wprowadzono w większości kolonii australijskich pod koniec XIX w., nie można jednak przypisać wyłącznie polityce laburzystów. W istocie, w zależności od sytuacji w danej kolonii, wspierali oni jedynie silniejsze ugrupowania, które tworzyły rządy i wprowadzały nowe ustawodawstwo, na przykład liberałów w Wiktorii i Australii Południowej czy zwolenników wolnego handlu w Nowej Południowej Walii. Wśród zmian politycznych duże znaczenie miało dokończenie demokratyzacji systemów parlamentarnych, zwłaszcza w mniej zaawansowanych pod tym względem koloniach: Tasmanii, Australii Zachodniej i Queenslandzie. Podjęto również działania na rzecz emancypacji kobiet. Wyrażna w pierwszych dziesięcioleciach europejskiego osadnictwa przewaga liczebna mężczyzn oraz surowy, „męski” etos, ukształtowany wśród zesłańców i ludzi buszu, nadały kulturze australijskiej specyficzne piętno. Jednak kobiety, zwłaszcza przedstawicielki klas średnich, aktywne w organizacjach charytatywnych i kulturalnych, a potem także w abstynentkach, domagały się równych praw w życiu publicznym. Stopniowo dopuszczano je do studiów uniwersyteckich, a następnie do wolnych zawodów. Przed końcem stulecia w Australii Południowej (1894) i Australii Zachodniej (1899) przyznano im również prawa wyborcze.

W ostatniej dekadzie XIX w. parlamenty kolonialne wprowadziły lub ulepszyły regulacje dotyczące warunków i bezpieczeństwa zatrudnienia, płacy minimalnej, rekompensat dla ofiar wypadków przy pracy, a w Wiktorii i Nowej Południowej Walii uchwalono również prawo do renty starczej.

Rola państwa w regulowaniu stosunków między pracą a kapitałem stawała się coraz większa. Pojawiły się pierwsze nieudane jeszcze próby wprowadzenia ustawowo normowanego arbitrażu w rozstrzyganiu sporów zbiorowych między pracodawcami a pracownikami. Od początku europejskiego osadnictwa państwo odgrywało dużą rolę w australijskim życiu gospodarczym. To ono było największym pracodawcą, budowało infrastrukturę (w tym linie kolejowe) oraz miało istotny wpływ na przyciągnięcie kapitału zagranicznego. Po doświadczeniach kryzysu ostatniej dekady XIX w., który tak wyraźnie pokazał przepaść między oczekiwaniami bezpieczeństwa socjalnego a rzeczywistością, państwo silniej zaangażowało się w rozwiązywanie problemów społecznych. Wiązało się to z egalitarnym nastawieniem większości społeczeństwa, które było przekonane, że na drodze legislacyjnej można zaradzić niesprawiedliwościom społecznym i poprawić szanse grup upośledzonych (*fair go*). Jak pisał klasyk australijskiej historiografii, Keith Hancock: „[...] demokracja australijska zaczęła patrzeć na państwo jak na ogromny zakład użyteczności publicznej, zobowiązany dostarczyć najwięcej szczęścia dla największej liczby [ludzi]”. I dodawał: „Dla Australijczyka państwo oznacza zbiorową moc na usługach «praw» jednostek. Przeto nie widzi on opozycji między swoim indywidualizmem a swoją zależnością od rządu”⁴.

Nieodłączną częścią australijskiego stylu życia, dla wielu Australijczyków wyrazem ich tożsamości, stał się już w czasach kolonialnych sport. Uprawiany od początku białego osadnictwa krykiet zdobył największą popularność, wywoływał wielkie emocje, a bywało że i napięcia w stosunkach z ojczyzną. Już w 1856 r. rozegrano pierwsze spotkanie między reprezentacjami Wiktorii a Nowej Południowej Walii. Od 1861 r. przyjeżdżały do kolonii zespoły brytyjskie, a w 1868 r. abory-

⁴ W.K. Hancock, *Australia*, Brisbane 1961, reprint wydania z 1930, s. 55.

geński zespół z Wiktorii występował w Wielkiej Brytanii. Wkrótce rozgrywki z drużynami angielskimi zaczęły odbywać się regularnie (*Test Match*). Najgłośniejsze było zwycięstwo Australijczyków na londyńskim Oval w 1882 r., po którym „Sporting Times” zamieścił satyryczną klepsydre, informującą o śmierci angielskiego krykieta, i dodawał: „Ciało zostanie spalone a popioły zabrane do Australii”⁵. W następnym roku zespół brytyjski odzyskał symboliczne popioły i przywiózł je do Londynu, gdzie do dziś są przechowywane, tak jak kontynuowana jest tradycja tych rozgrywek (*The Ashes of Cricket*). Na wiktoriańskich polach złotonośnych ukształtował się wywodzący się



Zespół krykietowy Aboryge-
nów australijskich w Wiel-
kiej Brytanii – 1868 r.

z Irlandii australijski futbol (*Australian Rules*). Bardziej był popularny na południu, w Nowej Południowej Walii i Queenslandzie musiał rywalizować z rugby. Tłumy widzów ściągały wyścigi konne, dostarczając zarazem wyśmienitej okazji do rozpowszechnionego w kolonialnych społeczeństwach hazardu. Organizowane w pierwszy wtorek listopada wyścigi w Melbourne (*Melbourne Cup*) cieszyły się takim powodzeniem, że od 1879 r. dzień ten jest wolny od pracy. Także sporty wodne – wioślarstwo, żeglarstwo i pływanie – szybko zyskiwały amatorów.

⁵ Cyt. za: *Australians. A Historical Dictionary*, G. Aplin i in. (red.), Sydney 1987, s. 19.

Związki z Wielką Brytanią i australijski nacjonalizm

Kolonie australijskie były częścią zarządzanego z Londynu imperium brytyjskiego. W drugiej połowie XIX w. miały rozległą autonomię, ale obronność i polityka zagraniczna, a także regulacja stosunków między koloniami należały do rządu i parlamentu brytyjskiego. Również królewska Tajna Rada (*Privy Council*) w Londynie pozostawała sądem odwoławczym dla sądownictwa kolonialnego. Z upływem lat władze imperialne coraz oszczędniej korzystały ze swoich uprawnień, pozostawiając rządowi kolonialnym szeroki zakres kompetencji. Bieżącymi kontaktami z koloniami zajmował się wyspecjalizowany departament rządu brytyjskiego, Colonial Office, natomiast sporadyczne konsultacje odbywały się podczas organizowanych od 1887 r. konferencji imperialnych. Kolonie australijskie powiązane były z *Mother Country* strumieniem kapitałów i imigrantów. Przybysze z Wysp Brytyjskich dominowali w życiu społecznym Australii, dużą rolę odgrywali w edukacji, wolnych zawodach, Kościołach anglikańskim i katolickim, życiu gospodarczym, polityce i związkach zawodowych. Nic więc dziwnego, że na australijski grunt przeszczepiano brytyjskie wzorce kulturalne i instytucjonalne. Utrzymywała się również zależność australijskiego eksportu od popytu na rynku brytyjskim, a towary sprowadzane z metropolii dominowały wśród dóbr importowanych do Australii.

Wielkie znaczenie przypisywano obronie australijskich brzegów przez flotę imperialną. Co jakiś czas pojawiały się obawy przed inwazją, na przykład ze strony Rosji, lub przed aktywnością Francji czy Niemiec w tym rejonie. W 1870 r. ze względów oszczędnościowych wycofano z Australii wojska brytyjskie, a polityka Londynu zmierzała do rozłożenia kosztów obrony na kolonie. Tymczasem one wciąż widziały w brytyjskiej marynarce wojennej gwarancję swojego bezpieczeństwa. Uzgodnione w 1887 r. między rządem imperialnym a koloniami, w tym Nową Zelandią, porozumienie przewidywało współfinansowanie eskadry floty imperialnej stacjonującej w bazach australijskich. Zarazem australijscy ochotnicy spieszyli z pomocą wojskom brytyjskim nawet w odległe zakątki globu. Już w latach sześćdziesiątych

2,5 tys. Australijczyków wzięło udział w walkach z Maorysami w Nowej Zelandii. W 1885 r. kłeska brytyjska w Sudanie odbiła się w Australii szerokim echem i rząd Nowej Południowej Walii wysłał tam kilkuset ochotników, którzy jednak nie uczestniczyli w działaniach zbrojnych. Gorący imperialny entuzjazm, ale też ostre sprzeciwy mniejszości, wywołała decyzja wszystkich kolonii, by wyekspediować żołnierzy na wojnę burską (1899–1902). W sumie odnotowano 16 tys. ochotników, ale ponieważ niektórzy żołnierze zgłaszali się dwukrotnie, szacuje się, że do Afryki Południowej popłynęło około 10 tys. Australijczyków. Partyzancki charakter tej wojny, pozbawionej efektywnych zwycięstw i wymierzonej także przeciw ludności cywilnej, nieco zniechęcił do niej opinię publiczną. Przyczyniło się do tego skazanie na śmierć przez brytyjski sąd wojskowy popularnych australijskich ochotników, Petera Handcocka i Harry'ego Moranta, oskarżonych o zabicie jeńców.

Oczywiście, w stosunkach ze Zjednoczonym Królestwem pojawiały się także napięcia. Niechętnie, zwłaszcza w czasach osłabienia gospodarczego, patrzono na nowych imigrantów, wyśmiewano brytyjski snobizm, krytykowano tamtejsze sztywne podziały klasowe, postrzegane w Australii jako oznaka zacofania w sprawach społecznych. Kryzys gospodarczy przynajmniej po części przypisywano machinacjom brytyjskiego kapitału. Z oburzeniem odrzucano naciski Londynu, który z obawy o stosunki z Japonią i Chinami dążył do łagodzenia otwarcie rasistowskich rozwiązań w imigracyjnym ustawodawstwie. Wiele emocji wywoływało niedostateczne, jak oceniano w Australii, zaangażowanie rządu brytyjskiego w zabezpieczenie imperialnych interesów na południowym Pacyfiku. W 1883 r. na konferencji z udziałem przedstawicieli wszystkich kolonii australijskich, Nowej Zelandii i Fidżi sprzeciwiono się jakimkolwiek obcym aneksjom w rejonie Pacyfiku na południe od równika. Wcześniej tego roku premier Queenslandu Thomas McIlwraith, spodziewając się rychłego usadowienia się Niemców w niezajętej przez Holandię wschodniej części Nowej Gwinei, ogłosił jej aneksję. Rząd brytyjski nie uznał tego kroku, lecz w 1884 r. ustanowił protektorat nad Papua – południowo-wschodnią ćwiartką wyspy – gdy Niemcy uczyniły to samo w odniesieniu do jej części

północno-wschodniej i Archipelagu Bismarcka oraz zajęły Nową Brytanię. Cztery lata później Londyn zaanektował Papuę-Nową Gwineę, a Queensland, Nowa Południowa Walia i Wiktorja współuczestniczyły w kosztach utrzymania tamtejszej brytyjskiej administracji. Podobne napięcia wywołała zbyt wstrzemięźliwa – zdaniem australijskich kolonii – postawa rządu Jej Królewskiej Mości wobec wzrostu liczby więźniów francuskich zsyłanych na Nową Kaledonię oraz próby aneksji Nowych Hebrydów przez Francję.

Zdarzenia te nie przekreśliły wciąż silnej, zwłaszcza w miastach, lojalności wobec Zjednoczonego Królestwa. Wielu mieszkańców Australii, nawet urodzonych już na antypodach, postrzegało Wielką Brytanię jako swoją ojczyznę (*Home*). Nie zmieniła tego również mała popularność w koloniach założonej w 1884 r. Ligi Imperialnej Federacji (*Imperial Federation League*, IFL), domagającej się zacieśnienia związków między metropolią a koloniami oraz powołania parlamentu w Londynie, w którym zasiadaliby przedstawiciele całego imperium. Związki ze Zjednoczonym Królestwem widziano raczej na podobieństwo stosunków między rodzicami a dorastającymi dziećmi, przy czym chlubiono się przynależnością do potężnej imperialnej rodziny. Przywiązanie do monarchii i szacunek dla panującej od 1837 r. królowej Wiktorii uwidoczniły się w uroczystych obchodach jubileuszowych w 1887 i 1897 r. Co najważniejsze, lojalność wobec imperium nie wykluczała lojalności wobec kolonii ani formującego się ogólnaustralijskiego nacjonalizmu. Ten złożony układ zależności być może najlepiej oddaje określenie „niezależni australijscy Brytyjczycy” (*Independent Australian Britons*), w którym – jak wskazywał Keith Hancock – wszystkie elementy były ważne, lecz akcent padał na ostatni⁶.

Każda kolonia tworzyła całość, powiązaną w nie mniejszym stopniu ze Zjednoczonym Królestwem niż ze swoimi sąsiadami. W ramach kolonii toczyło się życie społeczne i polityczne, a rozwój postępował promieniście wokół stolicy, położonej nieopodal brzegu oceanu. Bez względu na to, czy została założona bezpośrednio z Wielkiej Brytanii, czy powstała w wyniku podziału Nowej Południowej Walii, zamiesz-

⁶ W.K. Hancock, *Australia*, s. 50

kująca ją społeczność żyła daleko od gęściej zasiedlonych obszarów w sąsiednich koloniach. To, rzecz jasna, sprzyjało partykularyzmem. Kolonialne tradycje i identyfikacje były na przełomie XIX i XX w. wciąż silne. Powstawały i wyrażały się w ciągłych sporach o cła i koleje, w rywalizacji między koloniami, najsilniejszej między Nową Południową Walią a Wiktoria, w prasie, w dyskursie polityków i w ich działalności.

A przecież, mimo wszystkich lokalnych odmienności, uderza – w wielkiej części wynikająca z brytyjskiego dziedzictwa – homogeniczność społeczeństw, kultur i ustrojów wszystkich australijskich kolonii. Różnice narodowe, językowe, kulturalne, nawet gospodarcze były między nimi nieporównanie mniejsze niż w Kanadzie (dualizm brytyjsko-francuski) czy w Stanach Zjednoczonych. To, wraz z postępującym wymieszaniem się imigrantów angielskich, szkockich, walijskich i irlandzkich, sprzyjało kształtowaniu się tożsamości ogólnaustralijskiej, odrębnej od przynależności etnicznych wyniesionych z *Mother Country*. Kształtowała się ona od początku białego osadnictwa, lecz do końca XIX w. proces ten nie doprowadził jeszcze do powstania australijskiego narodu, aczkolwiek w dwóch ostatnich dekadach tego stulecia pojawił się prężny ruch nacjonalistyczny.

Choć nazwy „Australia” używano na oznaczenie kontynentu, to w tym czasie nie miała ona jeszcze sensu politycznego. Powtórzmy: ówczesna australijska świadomość narodowa w swym podstawowym nurcie harmonijnie współwystępowała z lojalnością wobec imperium i przywiązaniem do własnej kolonii. Wyrastała także z lokalnego doświadczenia, z legendy buszu, z tego, co nazywano „australijskim charakterem”, ukształtowanym przez ludzi buszu, na pograniczach kolonii, na złotonośnych polach i w kopalniach. Powstanie tego poczucia odrębności wiązało się z systematycznym wzrostem udziału rodowitych Australijczyków (*currency lads and lasses*) w kolonialnym społeczeństwie (w 1881 r. stanowili już około dwóch trzecich całej białej ludności). Stowarzyszenie Rodowitych Australijczyków (*Australian Natives' Association*, ANA), organizacja grupująca wyłącznie urodzonych w Australii mężczyzn, powstało w 1872 r. z wiktoriańskiego bractwa wzajemnej pomocy. Mniej popularne w innych koloniach,

propagowało australijski nacjonalizm oraz najpierw poparło wysiłki zmierzające do współpracy między koloniami, a następnie aktywnie włączyło się w ruch federalistyczny.

Grupą szybko przyjmującą lokalną tożsamość okazali się przybysze z Irlandii (ok. 20 proc. białej ludności), zwłaszcza dominujący wśród nich irlandzcy katolicy. Ich silne przywiązanie emocjonalne do ojczyzny sprawiało, że byli oni niechętnie, a nawet wrogo nastawieni wobec tego co brytyjskie i łatwiej identyfikowali się z miejscową kulturą. Gdy w 1884 r. Patrick Francis Moran, wkrótce mianowany pierwszym australijskim kardynałem, wylądował w Sydney, by objąć tamtejsze katolickie arcybiskupstwo, natychmiast zadeklarował się jako Australijczyk, a wkrótce poparł federację oraz ruch związkowy i Partię Pracy. Trzeba pamiętać, że ważnym elementem australijskiej tożsamości stał się silny egalitaryzm, a nawet radykalizm społeczny, widoczny tak w ustawodawstwie kolonialnym, jak i w postawach i zachowaniach społeczeństwa. Częścią składową tej tożsamości był też negatywny stosunek do Azji i kolorowych imigrantów, a strach przed nimi, rasizm i pragnienie zachowania „białej Australii” współtworzyły australijski nacjonalizm. W kształtowaniu świadomości narodowej ważną rolę odegrały też inne czynniki – przemiany społeczne związane z urbanizacją, rozbudowa systemu edukacyjnego, upowszechnienie czytelnictwa, oddziaływanie prasy, postępująca uniformizacja kultury.

Jak nigdy przedtem australijskie tematy i wątki znalazły odbicie w miejscowej literaturze i sztuce, zwłaszcza w balladach i opowiadaniach z życia buszu. Nie zdominowały jej jednak, nie wyparły popularnych brytyjskich wpływów ani nawet nie przeniknęły do twórczości wielu autorów, na przykład poezji Christophera Brennana. A jednak nasycone nimi utwory, mimo że często niewielkiej wartości artystycznej, zdobywały coraz szerszą publiczność. Ośrodkiem tego nurtu literackiego było założone w 1880 r. najsłynniejsze i najważniejsze pismo literackie w historii Australii „Bulletin”. Zwany biblią ludzi buszu, choć powszechnie czytany był również w miastach, swoją pozycję osiągnął pod redakcją Julesa Francois Archibalda (1886–1903). Politycznie i kulturalnie antybrytyjski, propagował izolacjonizm (w nad-

tytule widniało hasło „Australia dla Australijczyków”). Wymierzony przede wszystkim w Chińczyków rasizm współwystępował z radykalizmem społecznym, z gorącym poparciem dla republiki, reform demokratycznych i państwowej świeckiej edukacji.

Do współpracowników „Bulletinu” należał Andrew Barton (Banjo) Paterson, autor popularnych wierszy i ballad idealizujących busz i jego mieszkańców, między innymi *The Man from the Snowy River* (*Człowiek znad Śnieżnej Rzeki i inne wiersze*), oraz twórca słów do najbardziej znanej australijskiej pieśni – *Waltzing Matilda*. Publikował tam także najwybitniejszy przedstawiciel tego nurtu Henry Lawson. Jego wiersze i opowiadania opiewały piękno życia w buszu, ale i nie skrywały jego ciemnych stron. Napisał między innymi *While the Billy Boils* (*Kiedy w kotle wrze*), *In the Days When the World Was Wide* (*W czasach, gdy świat był szeroki*), *Joe Wilson and His Mates* (*Joe Wilson i jego towarzysze*), *Children in Bush* (*Dzieci w buszu*). Zwolennik republiki, radykalnych zmian społecznych i romantycznego socjalizmu, wywodzonego z tradycji solidarności ludzi buszu (*mateship*), Lawson wywarł wielki wpływ na kulturę australijską, a jego spuścizna spowodowała ideowe i artystyczne spory. Nie znalazła uznania czytelników nowatorska artystycznie powieść Josepha Furphy’ego *Such is Life* (*Takie jest życie*), przedstawiająca realistyczny obraz życia australijskiej prowincji w przedostatniej dekadzie XIX w. Również w malarstwie obserwować można rosnące zainteresowanie australijskim krajobrazem. Zainspirowani francuskim impresjonizmem Arthur Streeton, Tom Roberts, Friderick McCubbin i inni przedstawiciele tak zwanej szkoły heidelberskiej (nazwanej tak od przedmieścia Melbourne) próbowali oddać niepowtarzalny koloryt i nastrój australijskich krajobrazów.

Historycy wciąż dyskutują nad związkiem między australijskim nacjonalizmem a ruchem, który ostatecznie doprowadził do federacji australijskich kolonii. Zjawiska te ściśle się ze sobą wiązały, nie były jednak tożsame. Niektóre środowiska nacjonalistyczne (np. przez długi czas „Bulletin”) opowiadały się przeciw federacji, a wielu federalistów nie było nacjonalistami. Australijski nacjonalizm, silny w sferze kultury masowej, ale nieprzetłumaczony jeszcze na język polityki, nie

może być rozumiany jako prosta przyczyna zawiązania federacji, którą zresztą wyobrażano sobie jako część brytyjskiego imperium. Był on wtedy raczej wizją przyszłej wielkości zjednoczonej Australii, odwołującą się do amerykańskiej analogii. Taki też sens miało rzucone przez przywódcę ruchu federacyjnego Edmunda Bartona hasło „naród dla kontynentu i kontynent dla narodu”⁷. Również powstały w 1901 r. Związek Australijski nie stworzył od razu narodu australijskiego, lecz wsparł rozwój australijskiego nacjonalizmu i z jednej strony przyczynił się do jego późniejszego zwycięstwa nad brytyjską tożsamością imperialną, a z drugiej nad kolonialnymi partykularyzmemi.

Na drodze ku federacji

Projekty federacyjne wysuwano od dawna. W 1847 r. brytyjski sekretarz stanu do spraw kolonii lord Henry Grey proponował wprowadzenie autonomii poszczególnych kolonii wraz z instytucjami federalnymi, kontrolującymi politykę celną. Powiązanie tego pomysłu z silnym samorządem lokalnym, a nade wszystko wysiłki rządu Jej Królewskiej Mości, by wznowić transportacje do Nowej Południowej Walii, wzbudziły gorące sprzeciwy i doprowadziły do odrzucenia planu federacyjnego. Kolonie australijskie zbyt zazdrośnie strzegły świeżo zdobytej samorządności, zbyt silną żywiły podejrzliwość wobec swoich sąsiadów, zbyt duże były rzeczywiste różnice interesów, a zbyt małe poczucie wspólnoty, by najbliższe dziesięciolecia mogły przynieść sukces ponawianych niekiedy prób federacyjnych. W Nowej Południowej Walii, gdzie przewagę mieli zwolennicy wolnego handlu, pomysły federacyjne pochodzące z Wiktorii postrzegano jako próbę narzucenia polityki protekcjonizmu, sprzyjającej tamtejszemu przemysłowi. Z kolei w Wiktorii na projekty powstałe w Sydney patrzono z podejrzliwością, doszukując się w nich chęci ponownej aneksji przez „kolonię matkę”.

Jednak stopniowo dojrzywały warunki sprzyjające rzecznikom federacji. Kształtowała się ogólnoaustralijska tożsamość; niektóre orga-

⁷ G. Bolton, *Edmund Barton*, Sydney 2000, s. 173.

nizacje, w tym związki zawodowe, swym zasięgiem ogarniały kilka lub nawet wszystkie kolonie. Pod wpływem poczucia zagrożenia ze strony Azjatów i zaniepokojenia aktywnością potęg europejskich na Pacyfiku rosło przekonanie o potrzebie wspólnej polityki obronnej i imigracyjnej. Przez długi czas konflikty wokół taryf celnych (najostrzejszy między Nową Południową Walią, Wiktoria a Australią Południową w sprawie handlu na rzece Murray) stanowiły istotną przeszkodę w wysiłkach federacyjnych. Premier Wiktorii James Service określił problem polityki celnej jako lwa na drodze do federacji, który albo ją uśmierci, albo sam zostanie zabity. I rzeczywiście, coraz powszechniejsza wola pozbycia się tego drapieżnika ostatecznie okazała się potężną siłą popychającą w stronę porozumienia. Przejawy rywalizacji i partykularnych interesów – odprawy celne i przesiadki na granicach, spowodowane różnicami w szerokości torów kolejowych – stawały się anachroniczne w dobie rozwoju transportu, konsolidowania się ogólnaustralijskiego rynku i malejącej izolacji kolonialnych społeczeństw. Podobieństwa między nimi były nieporównanie większe niż różnice, a przykłady Stanów Zjednoczonych i Kanady zachęcały do podjęcia podobnego wysiłku i urzeczywistnienia wizji „jednego narodu – jednego przeznaczenia”⁸. Kryzys gospodarczy lat dziewięćdziesiątych, mimo że początkowo zahamował przygotowania do federacji, jeszcze wyraźniej unaoczniał wzajemne powiązania oraz potrzebę centralnych instytucji i wspólnej polityki gospodarczej.

Od początku lat sześćdziesiątych XIX w. premierzy i ministrowie kolonii australijskich, a niekiedy też Nowej Zelandii i Fidżi, spotykali się na konferencjach organizowanych w celu omówienia bieżących spraw. W 1883 r. wezwali do utworzenia Federalnej Rady Australazji (*Federal Council of Australasia*). Po uchwaleniu stosownej ustawy przez parlament brytyjski, od 1886 do 1899 r. Rada spotykała się zwykle co dwa lata w Hobart. Miała jednak bardzo ograniczone uprawnienia, nie dysponowała własnym aparatem wykonawczym ani funduszami. Co najważniejsze, była ignorowana przez Nową Połud-

⁸ Cyt. za: H. Irving, *To Constitute a Nation. A Cultural History of Australia's Constitution*, Cambridge 1997, s. 28.

niową Walię, mimo że jej wielokrotny premier, Henry Parkes, sam nieco wcześniej proponował powołanie takiego ciała. W nowo powstałej Radzie widział propagowanie interesów protekcyjistów z Wiktorii, a nie rzeczywisty krok w stronę federacji. Również Nowa Zelandia nie przystąpiła do Rady, Australia Południowa przyłączyła się tylko na dwa lata (1888–1890), natomiast Fidżi mimo formalnego akcesu nie uczestniczyło w jej pracach.

W 1889 r. siedemdziesięcioletni Parkes, który chciał odciągnąć uwagę opinii publicznej od kłopotów wewnętrznych i zwinąć swoją karierę wielkim, historycznym osiągnięciem, postanowił

Konferencja premierów kolonii brytyjskich w Australii (między 1894 a 1899 r.). Od lewej: E. Braddon (Tasmania), J. Fonest (Australia Zachodnia), G. Turner (Wiktorii), Ch. Kingston (Australia Południowa), G.H. Reid (Nowa Południowa Walia)



przejąć inicjatywę. W słynnym przemówieniu wygłoszonym w Tennterfield, małym miasteczku na pograniczu Nowej Południowej Walii i Queenslandu, wezwał do utworzenia federacji. Początkowo odwoływał się do argumentu o konieczności wspólnej obrony, podniesionego w raporcie brytyjskiego generała J. Bevana Edwardsa. Dopiero w późniejszych wystąpieniach położył nacisk na wspólnotę brytyjsko-australijskiego dziedzictwa, podkreślając, że „szkarłatna nić pokrewieństwa biegnie przez nas wszystkich”⁹. Politycy z pozostałych ko-

⁹ Tamże.

lonii początkowo odnieśli się do tej propozycji chłodno, ale w następnym roku na spotkaniu w Melbourne, w którym wzięli udział również przedstawiciele Nowej Zelandii, postanowiono zwołać Narodową Konwencję Australazji (*National Australasian Convention*) w celu opracowania konstytucji przyszłego związku. W 1891 r. w Sydney spotkali się przedstawiciele kolonialnych parlamentów (trzech z Nowej Zelandii i po siedmiu z pozostałych kolonii). Przewodnictwo objął Parkes, ale największą rolę w opracowaniu projektu konstytucji odegrał premier Queenslandu Samuel Griffith, a ważny wkład wnieśli premier Australii Południowej Charles Kingston, prokurator



Federalna Konwencja Australazji – Sydney 1891 r.

generalny Tasmanii Andrew Inglis Clark i delegat z Nowej Południowej Walii Edmund Barton.

Przed przyjęciem przez parlament w Londynie projekt konstytucji miały zaakceptować legislatury kolonialne. Tymczasem entuzjazm jego twórców nie udzielił się kolonialnym prawodawcom, prace ustawodawcze coraz bardziej się przeciągały i wkrótce ugrzęzły całkowicie. W Nowej Południowej Walii rząd Henry’ego Parkesa został zastąpiony przez protekcjonistyczny, a zarazem przeciwny federacji gabinet George’a Dibbsa, natomiast przywództwo opozycji przejął z rąk Parkesa George Reid, który – nie bez racji – w przedstawionym

projekcie widział zagrożenie dla wolnego handlu i ograniczenie głosu wyborców w bardziej zaludnionych koloniach, a zwłaszcza w Nowej Południowej Walii. Do federacji niechętnie, jeśli nie wrogo, odniosła się wchodząca na scenę polityczną Partia Pracy, która swe działania skupiła na celach społecznych. Na polityczne przeszkody w poszczególnych parlamentach nałożyły się w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych strajki pracownicze oraz głęboki kryzys ekonomiczny.

Idea federacji nie została jednak pogrzebana. Edmund Barton, któremu Parkes przekazał przywództwo ruchu federacyjnego w Nowej Południowej Walii, rozpoczął w Riverinie na pograniczu z Wiktorią kampanię propagandową zmierzającą do przekonania obywateli, że federacja jest nie tylko pożądana, ale wręcz konieczna. Jego inicjatywa miała formę ruchu obywatelskiego, niezwiązanego bezpośrednio z istniejącym układem politycznym. Było to bardzo korzystne w sytuacji, gdy podział na zwolenników i przeciwników federacji przebiegał w poprzek głównych podziałów partyjnych, dzieląc zwłaszcza ugrupowania protekcjonistów i obrońców wolnego handlu. Choć ta akcja nie była tak spontaniczna i masowa, jak przedstawiali ją Barton i jego współpracownicy, wkrótce powstało wiele lokalnych lig federacyjnych, skupionych w Australazjatyckiej Lidze Federacyjnej z siedzibą w Sydney. W Wiktorii podobną rolę odgrywało Stowarzyszenie Rodowitych Australijczyków (*Australian Natives' Association*, ANA), a na rzecznika zwolenników federacji wyrósł liberalny polityk Alfred Deakin.

W 1893 r. w Corowa delegaci lig federacyjnych i ANA spotkali się na nieformalnej konferencji, na której zaproponowano procedurę dochodzenia do ogólnaustralijskiego związku. Domagano się, aby parlamenty kolonialne nie mianowały delegatów na drugą konwencję federalną, ale wprowadziły ustawodawstwo umożliwiające ich wybór przez ogół uprawnionych do głosu w danej kolonii. Konwencja federalna miała ponownie opracować projekt konstytucji, który następnie podlegałby zatwierdzeniu w referendum. Takie rozwiązanie przeniosło kwestię federacji z poziomu bieżącej walki politycznej w parlamentach kolonialnych na szerokie forum publiczne. Dotychczas sceptyczny George Reid po zdobyciu władzy w Nowej Południowej Walii

w 1894 r. postanowił powrócić do tej sprawy i zasugerował spotkanie premierów kolonialnych. Odbyło się ono w Hobart na początku 1895 r. i zaowocowało nową inicjatywą federacyjną zbliżoną do propozycji z Corowa.

Druga Konwencja Federalna obradowała na trzech sesjach – w Adelaide, Sydney i Melbourne (1897–1898). Podczas pierwszej kilkumiesięcznej przerwy parlamenty kolonialne przedstawiły swoje poprawki do projektu konstytucji. W pracach zgromadzenia nie wzięli udziału przedstawiciele Queenslandu i Nowej Zelandii. Poza delegatami Australii Zachodniej, których mianował parlament, reprezentan-



Henry Parkes

ci pozostałych kolonii pochodzili z wyborów. Większość stanowili znani politycy, uczestnicy konwencji z 1891 r. Blisko połowa z nich była imigrantami. Zabrakło zmarłego w 1896 r. Henry'ego Parkesa, który w pamięci przyszłych pokoleń pozostał „ojcem federacji”, mimo że pod koniec życia krytykował nowy ruch federacyjny. W drugiej konwencji nie mógł także uczestniczyć Samuel Griffith, główny autor projektu konstytucji z 1891 r., ale projekt ten stał się podstawą

do prac nad ostateczną wersją dokumentu. W tym okresie w pracach nad konstytucją zasadniczą rolę odegrali Edmund Barton i Richard O'Connor z Nowej Południowej Walii oraz John Downer z Australii Południowej; całemu zgromadzeniu przewodniczył Charles Kingston. Z pewnością delegaci mieli poczucie misji powołania nowego państwa, ale w długich i twardych negocjacjach zabiegali przede wszystkim o interesy reprezentowanych przez siebie kolonii. Najtrudniejszy okazał się spór Nowej Południowej Walii i Wiktorii z pozostałymi słabszymi partnerami, którzy chcieli, aby Senat, gdzie zgodnie z projektem mieliby większość, mógł wносить poprawki do ustaw podatko-

George Houstoun Reid, przywódca zwolenników wolnego handlu



wych. To dawałoby im przewagę nad dwiema koloniami, które wytwarzały największy dochód i gdzie mieszkało ponad dwie trzecie całej ludności Australii. Ostatecznie żądanie słabszych kolonii zostało odrzucone, co umożliwiło zawarcie całościowego kompromisu. Delegatom Nowej Południowej Walii nie udało się jednak zmienić postanowienia, według którego trzy czwarte dochodów z ceł pobieranych na granicach federacji miało wracać do budżetów dotychczasowych ko-

lonii. Zarówno Reid, jak i pozostali zwolennicy wolnego handlu obawiali się, że doprowadzi to do ustanowienia w nowo powstałym państwie wysokich ceł i trwałego protekcjonizmu handlowego.

Na początku czerwca 1898 r. przeprowadzono referendum konstytucyjne w czterech koloniach. Tasmania, gospodarczo zależna od kontynentu, przede wszystkim od Wiktorii, w olbrzymiej większości opowiedziała się za projektem. Australia Południowa, wbrew sprzeciwom, zwłaszcza miejscowych przedsiębiorców i związkowców, również zdecydowanie go poparła. W Wiktorii przeciw niemu wystąpił radykalny polityk i delegat na konwencję Henry Higgins, dla którego, mimo istotnych zmian w stosunku do pierwszej wersji, cały dokument był zbyt niedemokratyczny. Gorąca kampania prowadzona przez Alfreda Deakina oraz tradycyjne w tej kolonii nastawienie profederacyjne zaowocowały jednak 90 proc. głosów na „tak”. Jednak w żadnej z kolonii nawet połowa uprawnionych do głosu nie wzięła udziału w referendum. W Nowej Południowej Walii obawiano się, że przy braku większego zainteresowania o wyniku głosowania może zdecydować mała grupa zwolenników federacji. Dlatego, podobnie jak w Wiktorii, aby wyniki były ważne, ustanowiono wymóg 50 tys. głosów „tak”, który następnie podniesiono do 80 tys. Tymczasem za konstytucją głosowało 71,5 tys. osób, przeciw ponad 66 tys. Wynik ten odzwierciedlał obawy mieszkańców Nowej Południowej Walii i ich niezadowolenie z osiągniętego kompromisu. Premier George Reid, choć zapowiedział, że będzie głosował za projektem, publicznie krytykował niekorzystne dla Nowej Południowej Walii postanowienia. To zyskało mu przydomek „tak-nie Reid” oraz doprowadziło do wrogich wystąpień zwolenników federacji, ale ostatecznie umożliwiło zmianę kontrowersyjnych warunków i otworzyło drogę do związku opartego na szerszych podstawach.

Zgodnie z przyjętą procedurą trzy kolonie wystarczały, aby zwrócić się do parlamentu brytyjskiego o uchwalenie związkowej konstytucji. Trudno było sobie jednak wyobrazić, żeby federacja australijska mogła powstać bez udziału najstarszej, najludniejszej i najsilniejszej ekonomicznie kolonii, tym bardziej że w tym czasie ani Queensland, ani Australia Zachodnia nie kwapiły się do przystąpienia do ogólno-

australijskiej struktury. Nowa runda negocjacji przyniosła ustępstwa na rzecz Nowej Południowej Walii, w tym ograniczenie do dziesięciu lat refundacji przez rząd federalny dochodów z ceł. Ustalono ponadto, że nowa stolica powstanie na przekazanym władzom federalnym terytorium Nowej Południowej Walii, ale nie bliżej niż 100 mil od Sydney. Rolę tymczasowej stolicy powierzono Melbourne.

Przy większej frekwencji i przygniatającym poparciu Australia Południowa, Wiktoria i Tasmania przyjęły konstytucję w ponownej serii głosowań referendalnych w 1899 r. W Nowej Południowej Walii, gdzie teraz Reid i Barton solidarnie propagowali nowy projekt, opowiedziało się za nim ponad 107 tys. obywateli, blisko 83 tys. było przeciw. W nowej sytuacji Queensland powrócił do negocjacji i ostatecznie zaakceptował konstytucję w referendum różnicą 7,5 tys. głosów. Zdecydowanie poparła ją północ kolonii, dążąca od pewnego czasu do secesji, a przeciwne było Brisbane i okolice. W pierwszej połowie 1900 r. przeprowadzono rokowania z władzami imperialnymi. Zgodzono się na procedurę odwoławczą od wyroków australijskiego Sądu Najwyższego do królewskiej Tajnej Rady (*Privy Council*), z wyjątkiem spraw dotyczących relacji między federacją a stanami, jak zaczęto teraz nazywać dotychczasowe kolonie, oraz między stanami. Po osiągnięciu tego kompromisu 9 lipca 1900 r. królowa Wiktoria podpisała uchwaloną przez parlament brytyjski ustawę konstytucyjną (*Commonwealth of Australia Constitution Act*).

W Londynie pojawiła się także delegacja z Nowej Zelandii, gdzie zastanawiano się nad przystąpieniem do federacji w późniejszym terminie, oraz przedstawiciele Australii Zachodniej. Ta kolonia dopiero w ostatnim dziesięcioleciu dzięki odkryciom złota częściowo nadrobiła wieloletnie zacofanie. Jej premier John Forrest był zwolennikiem federacji, ale podobnie jak większość osiadłej ludności, obawiał się negatywnych skutków gospodarczych. Dążył więc do zachowania wszystkich ceł przez następne pięć lat, gdy wschodni partnerzy proponowali ich stopniową likwidację. Tymczasem za jednością całego kontynentu opowiadali się mieszkańcy regionów złotonośnych, którzy w czasie kryzysu przybyli ze wschodu, głównie z Wiktorii. Obecnie stanowili oni większość ludności i w razie niewstąpienia do fede-

racji grozili nawet oderwaniem zamieszkanym przez siebie terenów od Australii Zachodniej. 31 lipca ponad dwie trzecie głosujących opowiedziało się za federacją i 17 września 1900 r. królowa Wiktoria mogła ogłosić, że 1 stycznia następnego roku sześć dotychczasowych kolonii połączy się w Związek Australijski.

Początkowo kolonie brytyjskie w Australii były zagubionym na antypodach miejscem zesłań przestępców, następnie powoli rozwijały się kolonialne społeczności, wciąż połączone z *Mother Country* nie tylko zależnością polityczną, ekonomiczną i militarną, ale przede wszystkim kulturą, wzorami życia społecznego, politycznego, religij-



Uroczyste powołanie do życia Związku Australijskiego – Park Stulecia w Sydney, 1 stycznia 1901 r.

nego i gospodarczego, a także ideami, instytucjami i zwyczajami. Absolutna przewaga imigrantów ze Zjednoczonego Królestwa, wśród których dominowali Anglicy, nadała tym społecznościom jednolity charakter, niespotykany ani w Stanach Zjednoczonych, ani w Kanadzie, ani w Afryce Południowej. Działalność środowiska republikańskiego nie mogła zmienić tego, że olbrzymia większość kolonistów była wierna monarchii i dumna z przynależności do brytyjskiego imperium. Mimo jednak tych zależności Australia nie pozostała wierną kopią modelu brytyjskiego. Była raczej – jak pisał w 1823 r. William

Charles Wentworth – „nową Brytanią w innym świecie”¹⁰. Po pojawieniu się pokoleń urodzonych już pod Krzyżem Południa, a przede wszystkim wraz z ujarzmieniem przez osadników rozległego kontynentu stopniowo rozwijały się lokalne tradycje, a wkrótce też odrębna australijska tożsamość.

Pod koniec stulecia nadszedł czas, by stworzyć podstawy pod nowoczesną australijską państwowość. Po uzgodnieniu w długich i żmudnych negocjacjach rozmaitych interesów, bez presji zewnętrznego niebezpieczeństwa, za zgodą i zachętą ze strony macierzystego imperium powstała australijska federacja. Wiele z opisanych tu zjawisk na trwałe wpisało się w jej historię. Bez ich przypomnienia trudno byłoby zrozumieć dwudziestowieczną Australię.

¹⁰ *A New Britannia*, [w:] *A Book of Australia*, T.I. Moor (red.), London 1961, s. 281–282.

Pierwsze lata Związku Australijskiego (1901–1914)

Ustrój federalny

Twórcy konstytucji sięgnęli do różnych wzorów i rozwiązań ustrojowych, jednak dwa z nich miały zasadnicze znaczenie: brytyjski i amerykański. Brytyjska kultura polityczna i westminsterski system parlamentarno-gabinetowy od dawna funkcjonowały w australijskich koloniach i nie wyobrażano sobie, by nowa konstytucja mogła ich nie uwzględnić. Tradycja ta była tak silna, że konstytucja federalna zakładała brytyjskie normy ustrojowe i zwyczaje parlamentarne. Z drugiej strony zamiar sfederowania, a nie pełnego zjednoczenia i unifikacji dotychczasowych kolonii narzucał konieczność sięgnięcia do modelu federalnego. Nie zdobył uznania Australijczyków system kanadyjski, któremu zarzucano zbyt dużą centralizację. Bardziej atrakcyjny okazał się przykład amerykański, mimo że opierał się na niezależności władzy wykonawczej od legislatury. Pogodzenie wywodzącego się z tradycji westminsterskiej rządu odpowiedzialnego przed demokratycznie wybraną izbą niższą (*responsible government*) z systemem federalnym, dającym równe prawa wszystkim stanom, okazało się zadaniem niezwykle trudnym. Pierwsze rozwiązanie dawałoby przewagę najludniejszym stanom – Nowej Południowej Walii i Wiktorii – i w praktyce wykluczałoby federację. Natomiast w przypadku przyznania równych praw wszystkim stanom nie mogło być mowy o równości obywateli i demokracji, gdyż na przykład jeden głos w liczącej 172 tys. mieszkańców Tasmanii miałby o wiele większą siłę niż jeden głos w Nowej Południowej Walii, gdzie żyło 1362 tys. ludzi.

Ten dylemat próbowano rozwiązać przez zróżnicowanie sposobu powoływania obu izb parlamentu – Senatu i Izby Reprezentantów –

i zrównoważenie ich władzy. Senat stał na straży praw stanów, a każdy stan miał w nim tyle samo miejsc (początkowo po sześć), obsadzanych w wyborach bezpośrednich na sześć lat, z tym że połowa izby wymieniała się co trzy lata. W 1901 r. na jednego senatora w Nowej Południowej Walii przypadało osiem razy więcej wyborców niż w Tasmanii. Deputowanych do Izby Reprezentantów, która liczyła dwa razy więcej miejsc niż Senat, miano wybierać proporcjonalnie do liczby ludności w wyborach bezpośrednich, organizowanych nie rzadziej niż co trzy lata. Jednak zastrzeżenie, że każdy stan musi mieć co najmniej pięć mandatów stwarzało sytuację, w której na jeden mandat w Nowej Południowej Walii przypadało 26,4 tys. wyborców, gdy w Tasmanii jedynie 16,4 tys. Prawa obu izb były zasadniczo równe, z jednym niezwykle ważnym wyjątkiem. Senat mógł jedynie przyjąć albo odrzucić ustawy budżetowe i podatkowe, natomiast nie mógł ich ani inicjować, ani zmieniać. To dawało mu silną pozycję, a zarazem zapewniało, że zgodnie z tradycją westminsterską rząd tworzone na podstawie większości w izbie niższej. Przewidziano też skomplikowaną procedurę w razie konfliktu między izbami. Gdy Senat dwukrotnie nie przyjmie ustawy w formie uchwalonej przez Izbę Reprezentantów, wtedy gubernator generalny może zarządzić jednoczesne rozwiązanie Senatu i Izby Reprezentantów (*double dissolution*), a jeśli w nowo wybranym parlamencie ponownie nastąpi zablokowanie ustawy, o jej losie zdecydować wspólne posiedzenie obu izb.

Obawy przed centralizacją i chęć zapewnienia stanom możliwie silnej pozycji skłoniły autorów konstytucji do wyraźnego określenia kompetencji parlamentu federalnego. Mógł on stanowić prawa „w celu zabezpieczenia spokoju, porządku oraz sprawiedliwych rządów w Związku”¹¹ między innymi w zakresie handlu zagranicznego i między stanami, podatków, pożyczek, poczt, telegrafów, telefonów i „podobnych służb” (w przyszłości za takie uznano radio, telewizję i inne media elektroniczne), obrony, kwarantanny, spisów powszechnych, waluty, bankowości i ubezpieczeń (ale nie w ramach stanów) oraz bankructw. Decydował także w sprawach nadawania obywatelstwa, małżeństw

¹¹ Konstytucja Związku Australijskiego, oprac. S. Bożyk, Białystok 1993, s. 65.

i rozwodów, rent inwalidzkich i starczych, w sprawach zagranicznych, imigracji i emigracji oraz w porozumieniu ze stanami w kwestiach rozbudowy kolei. Ponadto miał prawo rozjemstwa i arbitrażu w konfliktach pracowniczych wykraczających poza jeden stan. Do wyłącznej kompetencji władz federalnych należało nakładanie ceł. Jak więc widać, wśród różnorodnych uprawnień zasadnicze miejsce zajmują właśnie te problemy, które popchnęły kolonie australijskie do federacji. Zarazem jednak parlamenty stanowe utrzymały wszystkie dotychczasowe uprawnienia, jeśli tylko nie zostały przekazane w konstytucji parlamentowi federalnemu. Także w niektórych wymienionych dziedzinach pewne zagadnienia zostały *expressis verbis* wyłączone spod kompetencji władz związkowych (np. polityka wobec Aborygenów), gdy w innych kwestiach (np. podatki) stany nadal były uprawnione do własnego ustawodawstwa. Prawa stanowe nie mogły być sprzeczne z prawem federalnym.

Konstytucyjne uprawnienia reprezentanta królowej – gubernatora generalnego – były nader szerokie. Między innymi powoływał on ministrów, którzy piastowali urząd przez okres zgodny z jego życzeniem, rozwiązywał parlament, stał na czele armii. Zgodnie z konstytucją miała mu doradzać mianowana przez niego Federalna Rada Wykonawcza (*Federal Executive Council*). W jej skład wchodziłi niektórzy ministrowie, lecz nie była ona tożsama z rządem. W praktyce stanowiła raczej nieco archaiczny, formalny kanał, przez który decyzje rządu trafiały do podpisu generalnego gubernatora. Zgodnie z brytyjskim obyczajem politycznym kompetencje gubernatora były podobnie ograniczone jak kompetencje monarchy. Wprawdzie, jak pokazała późniejsza praktyka konstytucyjna, miał on zastrzeżone pewne uprawnienia, lecz z większości swoich prerogatyw mógł korzystać tylko z inicjatywy rządu, głównego w praktyce organu władzy wykonawczej, odpowiedzialnego politycznie przed Izbą Reprezentantów. W istocie, najpotężniejszym urzędem w państwie był, niewspomniany nawet w konstytucji, urząd pierwszego ministra, czyli premiera rządu federalnego (*prime minister*, określenie *premier* przyłgnęło do szefów rządów stanowych). Zgodnie z tradycją westminsterską gubernator generalny powierzał to stanowisko przywódcy partii dysponującej większością w izbie niższej parlamentu.

Pod wpływem przykładu amerykańskiego konstytucja przyznała silną pozycję Sądowi Najwyższemu Australii (*High Court*). Jedy-
nym ograniczeniem tego organu władzy była możliwość apelacji do
Tajnej Rady w Londynie, jednak bez zgody Sądu Najwyższego odwo-
łaniu nie mogły podlegać kwestie ustrojowe federacji. Sąd ten powo-
łano do życia w 1903 r., a jego przewodniczącym został Samuel Grif-
fith, główny twórca pierwszego projektu konstytucji, członkami zaś
pierwszy premier federalny Edmund Barton i jeden z jego ministrów
Richard O'Connor. Wszyscy oni jako politycy współtworzyli konsty-
tucję związkową, a później jako sędziowie dbali o zachowanie delikat-

Edmund Burton



nej równowagi między władzami centralnymi a władzami stanowymi
i konsekwentnie sprzeciwiali się wzmocnieniu federacji kosztem stanów.
Inne stanowisko reprezentowali dwaj sędziowie mianowani w 1906 r.:
syn żydowskiego emigranta z Polski Isaac Isaacs i radykalny liberał,
jedyne w historii federalnych rządów Partii Pracy minister spoza tej
partii, Henry Higgins. Obaj byli gorącymi rzecznikami rozszerzenia
kompetencji federacji, a zarazem zwolennikami głębokich reform spo-

lęcznych. Uważali oni, że reformy te łatwiej będzie wprowadzić w życie przez działanie władz centralnych i pod rządami konstytucji federalnej, bardziej demokratycznej niż konstytucje stanowe.

Ponieważ Sąd Najwyższy, badając zgodność ustaw z konstytucją, dokonywał, niekiedy daleko idącej, interpretacji, poglądy społeczne i polityczne sędziów miały ważne konsekwencje dla australijskiego życia politycznego, tym większe, że zmiana konstytucji była niezwykle trudna. Po uchwaleniu nowelizacji bezwzględna większością głosów w obu izbach parlamentu (lub za zgodą generalnego gubernatora, jeśli jedna z izb odrzuciła ją dwukrotnie) poddawano projekt pod referendum. Był on przyjęty wtedy, kiedy zyskał poparcie nie tylko większości wszystkich głosujących, lecz również większości głosujących w większości stanów. W XX w. przyjęto w referendach tylko osiem z czterdziestu czterech przedstawionych propozycji zmian.

Obok dotychczasowych odrębnych administracji w sześciu stanach stopniowo formowano administrację federalną. Część ministerstw federalnych powstała w drodze integracji urzędów stanowych (np. cła, obrona, poczta), inne, jak urząd premiera, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Skarbu czy urząd Prokuratora Generalnego, odpowiadający polskiemu Ministerstwu Sprawiedliwości, utworzono od podstaw. Sukcesywnie budowano niezależną służbę państwową, której działalność kontrolował specjalny komisarz. Bez względu na to, kto był akurat przy władzy i z jakiej partii pochodzili ministrowie, na których spoczywała odpowiedzialność polityczna, pracą poszczególnych departamentów kierowali ich sekretarze.

Rozszerzając z czasem zakres swojego działania, Związek Australijski stwarzał ogólne ramy życia państwowego, podczas gdy życie codzienne obywateli wciąż rozgrywało się na arenie stanowej. Stany odpowiadały za najważniejsze z tej perspektywy dziedziny – ziemię, budownictwo, koleje, roboty publiczne, policję i bezpieczeństwo, edukację, zdrowie. Aby sprostać tym zadaniom – zgodnie z konstytucją – przez dziesięć lat od założenia Związku stany otrzymywały z budżetu federalnego trzy czwarte dochodów z ceł, a dodatkowo także pozostałe nadwyżki. Kiedy przepis ten wygasł, a zarazem nastąpił wzrost wydatków rządu federalnego, stany znalazły się w roli petenta za-

biegającego o środki u władz centralnych i musiały się zgodzić na nowe, mniej dla nich korzystne rozwiązanie. Związek przekazywał teraz stanom roczną dotację w wysokości 25 szylingów na jednego mieszkańca (niewaloryzowaną w stosunku do inflacji), a najmniej zaludnionym stanom, Tasmanii i Australii Zachodniej, przyznawano dodatkowe fundusze. Wkrótce parlament federalny zaczął nakładać podatki, a rząd rywalizować z władzami stanowymi o pożyczki na rynkach finansowych. Stało się jasne, że konstytucja, choć formalnie obdarzyła stany dużą niezależnością, jednak nie zapewniła im takich źródeł finansowania, by mogły w przyszłości podołać ciężącym na nich obowiązkom. Również Senat – w intencji twórców konstytucji strażnik praw stanowych – reprezentował raczej stanowisko partii dysponującej akurat większością senatorskich głosów niż interes większości stanów. W tej sytuacji mimo sprzeciwu obywateli wyrażanego w referendum dotyczących rozszerzenia kompetencji władz centralnych stany coraz bardziej popadały w zależność od władz federacji, które – niekiedy polegając na korzystnej dla siebie interpretacji ustawy zasadniczej przez Sąd Najwyższy – rozszerzały swoje wpływy na coraz większy obszar życia publicznego.

Zgodnie z konstytucją, stanowiącą, że kto ma prawo głosu w wyborach do liczniejszej izby legislatury stanowej, ten nie może być pozbawiony głosu w wyborach federalnych, w pierwszych wyborach do parlamentu związkowego w 1901 r. kobiety głosowały tylko w Australii Południowej i Zachodniej. Ustawa przyjęta przez parlament związkowy w 1902 r. ujedynoliciła procedury wyborcze i przyznawała prawo wyborcze brytyjskim poddanym, którzy ukończyli dwadzieścia jeden lat. Dawała więc kobietom federalne prawa wyborcze w całym Związku, choć analogiczne prawa w pozostałych legislaturach stanowych uzyskały stopniowo do 1909 r. Natomiast prawo federalne wykluczało z wyborów Aborygenów, z wyjątkiem tych, którzy już wcześniej w wyniku wspomnianego zapisu konstytucji znaleźli się w spisach wyborców. Prawo to stanowiło także, że mandat z danego okręgu wyborczego zyskiwał ten kandydat, który zdobył największą liczbę głosów.

Po długich sporach parlament federalny dopiero w 1908 r. wybrał pod przyszłą stolicę Związku Australijskiego miejsce położone na

plaskowyżu Monaro nad rzeką Molonglo, dopływem Murrumbidgee. Tak jak wymagała tego konstytucja, leżało ono w Nowej Południowej Walii, ale nie bliżej niż 100 mil od Sydney. Na obszarze tym, obejmującym 2400 km kw., hodowano aż 224 764 owce, 8412 sztuk bydła, 1762 konie, a mieszkało tam zaledwie 1714 osób. Nowa Południowa Walia przekazała go władzom federalnym i od 1911 r. nosił nazwę Federalne (później zamieniono na Australijskie) Terytorium Stołeczne (*Australian Capital Territory, ACT*). Po czterech latach dodano doń małą enklawę nad Zatoką Jervis. W 1912 r. amerykański urbanista Walter Burley Griffin wygrał konkurs na projekt stolicy i do 1920 r.



Uroczyste rozpoczęcie pomiarów geodezyjnych pod budowę stolicy federalnej – 1913 r.

kierował jego realizacją. Jednak ingerencja administracji i zmiany oryginalnego planu doprowadziły do konfliktów, zakończonych ustanowieniem specjalnego komitetu kierującego budową, w którym Griffin odmówił udziału. Wojna i trudności budżetowe hamowały prace budowlane. W 1913 r. po odrzuceniu około siedmiuset propozycji nazw, w tym Sydmeladelperbrisho, zdecydowano nadać federalnej stolicy dawną aborygeńską nazwę tego miejsca – Canberra.

W 1911 r. poza Terytorium Stołecznym rząd związkowy przejął dotychczasową część Australii Południowej – Terytorium Północne (*Northern Territory, NT*), którego stolicę Palmerston przemianowano

na Darwin. Od tego czasu, obok sześciu stanów, na terenie Związku Australijskiego istniały dwa bezpośrednio podległe władzom federalnym terytoria.

Polityka wewnętrzna

Gdy w grudniu 1900 r. pierwszy gubernator generalny Związku Australijskiego, lord Hopetoun, przyплыł do Sydney, czekało go trudne zadanie – nie dysponując wynikami wyborów parlamentarnych, musiał powołać rząd federalny. Misję tę powierzył najpierw premierowi Nowej Południowej Walii, Williamowi Lyne'owi, lecz gdy ten nie zdołał uformować gabinetu, desygnował przywódcę ruchu federalnego Edmunda Bartona. Barton natychmiast skompletował rząd, uwzględniający delikatny układ stosunków między stanami. Wszło do niego czterech dotychczasowych premierów rządów kolonialnych: William Lyne z Nowej Południowej Walii, George Turner z Wiktorii, John Forrest z Australii Zachodniej i Neil Lewis z Tasmanii, którego wkrótce zastąpił były premier tej kolonii Philip Fysh. Australię Południową i Queensland początkowo reprezentowali byli premierzy – Charles C. Kingston i James Dickson. Oprócz tego w pierwszym gabinecie federalnym zasiedli dwaj politycy, którzy położyli zasługi w zawiązaniu federacji: Alfred Deakin z Wiktorii i Richard O'Connor z Nowej Południowej Walii. Rząd Tymczasowy został zaprzysiężony w Sydney podczas inauguracji Związku Australijskiego 1 stycznia 1901 r. i natychmiast przystąpił do tworzenia struktur nowego państwa.

Barton poprowadził swoich zwolenników do pierwszych federalnych wyborów pod koniec marca 1901 r. 9 maja książę Kornwalii i Yorku, późniejszy Jerzy V, dokonał uroczystego otwarcia parlamentu związkowego w Melbourne. Zasadniczą kwestią dzielącą scenę polityczną pozostawał stosunek do spraw fiskalnych. Mimo że poza Partią Pracy lojalność i dyscyplina partyjna nie były jeszcze silne, w nowym parlamencie wykształciły się trzy siły polityczne: prowadzeni przez George'a Reida zwolennicy wolnego handlu, protekcjoniści pod przywództwem Bartona oraz laburzyści, którzy na swojego lidera wybrali Johna Christiana Watsona. W liczącej 75 miejsc Izbie Reprezentantów 32 mandaty zdobyli protekcjoniści. Choć byli wśród

nich także konserwatyści, ze względu na przewagę liberałów obóz ten nazywano liberalnym. Ich adwersarze, opowiadający się za wolnym handlem, dysponowali 27 mandatami, które w większości zostały objęte przez polityków konserwatywnych. Laburzyści, którzy zdobyli 16 miejsc, początkowo w sprawie ceł nie sformułowali wspólnego stanowiska, później jednak poparli protekcjonistów. W Senacie, gdzie obrońcy wolnego handlu mieli najsilniejszą reprezentację, również żadna partia nie osiągnęła absolutnej większości.

Taki układ parlamentarny sprzyjał Partii Pracy, od której poparcia zależały losy mniejszościowego rządu. W zamian za wprowadzenie



Inauguracja pierwszego parlamentu federalnego w Melbourne – 9 maja 1901 r.; obraz Charlesa Nuttalla

zgodnego z jej programem ustawodawstwa mogła popierać jedno z dwóch głównych ugrupowań. W praktyce łatwiejsza, choć niepozbawiona konfliktów, okazała się współpraca laburzystów z liberałami-protekcjonistami, których rząd Partia Pracy wspierała do 1904 r. W drugich wyborach federalnych w 1903 r. trzy partie uzyskały niemal równą liczbę mandatów w Izbie Reprezentantów, co jeszcze bardziej skomplikowało grę parlamentarną. Alfred Deakin, który przed kampanią wyborczą objął urząd premiera i przywództwo protekcjonistów, zachował początkowo poparcie Partii Pracy, choć nadal nie wchodziła ona do rządu. Ale brak przejrzystego podziału na większość rządową i opozycję parlamentarną Deakin, podobnie jak wielu Australijczyków, uznawał za anomalie – stan ten porównywał do gry w krykieta, w której zamiast dwóch drużyn występowałyby trzy, a jedna z nich grałaby raz po jednej, raz po drugiej stronie, a czasami na

swój własny rachunek. Jednak zanim doszło do wyłonienia się wyraźnego układu dwupartyjnego walka polityczna rozgrywała się między trzema ugrupowaniami. Nie przeszkadzało to niektórym politykom popierać różne partie w zależności od omawianej kwestii.

W kwietniu 1904 r., po przegranym głosowaniu nad wniesionymi przez laburzystów poprawkami do ustawy o arbitrażu w sporach pracowniczych, rząd Deakina podał się do dymisji. Na czele pierwszego federalnego rządu Partii Pracy stanął John Christian Watson, z zawodu zecer, który po imigracji do Australii pracował jako stajenny. Watson w 1894 r. z ramienia Partii Pracy wszedł do parlamentu Nowej Południowej Walii, a od 1901 r. przewodził frakcji laburzystowskiej w parlamencie federalnym. Nowy rząd mniejszościowy przetrwał jedynie cztery miesiące i w sierpniu 1904 r., gdy tym razem jego partia przegrała głosowanie nad ustawą arbitrażową, Watson musiał ustąpić. Choć był przy władzy zbyt krótko, by zapisać się większymi osiągnięciami lub porażkami, już samo utworzenie federalnego gabinetu Partii Pracy – jeszcze niedawno dla wielu rzecz nie do pomyślenia – oswoiło społeczeństwo z tym ugrupowaniem jako odpowiedzialną siłą polityczną, zdolną do kierowania krajem.

Na podstawie czasowego porozumienia w sprawie zachowania dotychczasowych taryf celnych George Reid zawiązał koalicję z częścią protekcjonistów, którym przewodził Allan McLean. Takiemu rozwiązaniu sprzyjał Deakin, choć sam do rządu nie wszedł. Gabinet Reida–McLeana dysponował bardzo kruchą większością parlamentarną i przetrwał do lipca 1905 r. Jego jedynym większym sukcesem było przeprowadzenie przez parlament ustawy arbitrażowej. Tymczasem Deakin ponownie porozumiał się z laburzystami i sformował mniejszościowy rząd protekcjonistów. Zdecydowanie poparła go Partia Pracy, na której nie spoczywała bezpośrednia odpowiedzialność polityczna, mimo że jej zasadnicze postulaty społeczne i polityczne były przez ten rząd realizowane.

Spośród wszystkich rządów federalnych tego okresu drugi gabinet Deakina sprawował władzę najdłużej i w znacznej mierze wprowadził w życie program liberałów-protekcjonistów. Sam premier, intelektualista i najwybitniejszy australijski polityk swego czasu, był dla

współczesnych postacią enigmatyczną i kontrowersyjną. Przekonany liberal, miał zarazem poczucie nadchodzącego zmierzchu liberalnej tradycji, zagrożonej z jednej strony przez radykalizm Partii Pracy, a z drugiej przez konserwatystów. Uczciwość, urok osobisty i nienagane maniery nie przeszkadzały mu w bezwzględnej walce politycznej i zmianach sojuszy, podyktowanych rachunkiem politycznych korzyści. Deakin, jak mało kto, przyczynił się do powołania i okrzepnięcia federacji oraz zabiegał o wzmocnienie pozycji Australii w stosunkach z Wielką Brytanią, nie rozluźniając zarazem więzi z *Mother Country* i nie zaniedbując interesów całego imperium. Nic więc dziw-



John Christian Watson, pierwszy premier Australii z ramienia Partii Pracy – 1904 r.

nego, że ten „niezależny australijski Brytyjczyk” był jednym z założycieli i przywódców zarówno Stowarzyszenia Rodowitych Australijczyków (*Australian Natives' Association*, ANA), jak i wiktoriańskiego oddziału Ligi Imperialnej Federacji. Jednocześnie przez wiele lat, także gdy piastował urząd premiera, zamieszczał regularnie w londyńskim „Morning Post” anonimowe korespondencje z Australii. „O pa-

nu Deakinie niczego nie można z pewnością przepowiedzieć” – pisał w jednej z nich¹².

Celem liberalnego rządu Deakina była konsolidacja młodego państwa federalnego, wzmocnienie ogólnaustralijskiej jedności oraz ograniczenie działania wolnego rynku w imię społecznej solidarności i osłabienia napięć klasowych. Służyło temu odejście od umiarkowanego protekcjonizmu ku zdecydowanej ochronie celnej australijskiego przemysłu oraz próba ustawowego zagwarantowania wysokiego poziomu życia środowisk pracowniczych. Reformy socjalne, poparcie dla arbitrażu między pracą a kapitałem, rosnąca imigracja,

Alfred Deakin



inwestycje publiczne, przygotowania do budowy transkontynentalnej kolei do Australii Zachodniej miały nie tylko przyczynić się do rozwoju gospodarczego i sprawiedliwości społecznej, ale przede wszystkim wspierać kształtowanie się australijskiego narodu.

¹² Cyt. za: G. Souter, *Acts of Parliament*, Melbourne 1988, s. 109.

Współpracy Deakina z laburzystami nie przerwały wybory w 1906 r., w których opozycja zdobyła aż 32 miejsca w izbie niższej. Jej przywódca Reid coraz większy nacisk kładł na zagrożenie wolności gospodarczej przez rosnącą w siłę Partię Pracy i ostrzegał Australijczyków przed „socjalistycznym tygrysem”. Reprezentacja liberałów stopniała do 17 deputowanych, a ich rząd w jeszcze większym stopniu uzależnił się od poparcia laburzystów, którzy dysponowali aż 26 mandatami. Po dwóch latach okazało się, że możliwości dalszego współdziałania tych dwóch ugrupowań wyczerpały się całkowicie. Po wprowadzeniu głębokich reform Deakin z obawą patrzył na dalsze żądania laburzystów i na ich rosnące poparcie wyborcze. Dzięki stosunkowo umiarkowanemu programowi zdobywali oni wpływy nie tylko w środowiskach związkowych i robotniczych, lecz konkurowali z liberałami o ten sam elektorat. Już wcześniej część współpracowników Deakina na czele z Johnem Forrestem opuściła jego stronnictwo w proteście przeciw ścisłym związkom z Partią Pracy. Tymczasem konflikt w sprawie polityki celnej, który od dawna określał scenę polityczną, został rozstrzygnięty na korzyść protekcjonistów i stracił na znaczeniu. Natomiast coraz większą rolę odgrywał podział między laburzystami i ich przeciwnikami.

W listopadzie 1908 r. Partia Pracy, która na poziomie federalnym przyjęła nazwę Australijska Partia Pracy (*Australian Labor Party*, ALP), wycofała poparcie dla rządu Deakina i doprowadziła do jego upadku. Zastąpił go gabinet laburzystowski Andrew Fishera, następcy Watsona na stanowisku przywódcy Partii Pracy. Fisher, wychowany w prezbiteriańskiej rodzinie w Szkocji, od dziecka pracował w kopalni. W wieku dwudziestu trzech lat przyплыł do Queenslandu, gdzie działał w związku zawodowym górników i w ALP. Zasiadał zarówno w pierwszym laburzystowskim rządzie w Queenslandzie w 1899 r., jak i w pierwszym rządzie federalnym utworzonym przez tę partię w 1904 r. Rząd Fishera przetrwał zaledwie sześć miesięcy. Przeciwnicy Partii Pracy, między którymi zanikły różnice programowe, a wzrosły wspólne obawy wywołane jej rozwojem, w maju 1909 r. postanowili połączyć swoje siły. Liberalni protekcjoniści Alfreda Deakina, grupa Johna Forresta oraz dawni zwolennicy wolnego handlu,

po ustąpieniu Reida kierowani przez Josepha Cooka, powołali nową Partię Liberalną, zwaną początkowo Partią Scalenia (*Fusion Party*). Na początku czerwca wyłoniła ona rząd z Deakinem jako premierem i Cookiem jako jego zastępcą. Teraz Deakin kierował rządem opartym na silnej większości parlamentarnej, w której dominowali jego niedawni przeciwnicy, podczas gdy kilku dotychczasowych zwolenników pozostawało w opozycji i razem z politykami ALP oskarżało go o zdradę. Powstała jednak przejrzysta alternatywa polityczna i od tej chwili dwie silne partie miały zabiegać o głosy wyborców – ALP i Partia Liberalna.

Andrew Fisher



Próba sił podczas wyborów w 1910 r. przyniosła wielkie zwycięstwo laburzystom. Wielu wyborców odstraszyły od Partii Liberalnej kierowane pod jej adresem zarzuty o oportunizm oraz obecność w jej szeregach licznych polityków konserwatywnych. ALP, jako pierwsza partia w historii federacji, zdobyła absolutną większość w obu izbach parlamentu i w konsekwencji Andrew Fisher ponownie objął urząd

premiera. Tym razem kierował rządem większościowym, w którym ważną rolę odgrywał jego zastępca, William Morris (Billy) Hughes. Po przejściu władzy Partia Pracy rozwinęła główne kierunki polityki Deakina, które wcześniej popierała w parlamencie. Należała do nich polityka obronna, ustawodawstwo społeczne, rozpoczęta w 1912 r. budowa kolei z Port Augusta w Australii Południowej do Kalgoorlie w Australii Zachodniej i nowy system rozliczeń finansowych między stanami a federacją. Ale wśród rekordowej liczby przyjętych wtedy ustaw były i takie, które zrywały z tradycją liberalną. Wymierzony w bogatych hodowców federalny podatek ziemski oraz ustanowienie Banku Federalnego (*Commonwealth Bank*), konkurującego z bankami prywatnymi i stanowymi, wzbudziły stanowczy sprzeciw liberałów, widzących w tym socjalistyczne zagrożenie. Opozycja zdołała przekonać Australijczyków do dwukrotnego odrzucenia w referendach propozycji rządowych zmierzających do rozszerzenia kompetencji władz federalnych. Jedno z tych głosowań odbyło się razem z wyborami parlamentarnymi w 1913 r. i przypuszczalnie przyczyniło się do porażki Partii Pracy.

W Senacie laburzyści wzmocnili swoją przewagę, ale w nowej Izbie Reprezentantów liberałowie mieli od nich o jednego deputowanego więcej, mogli więc utworzyć własny rząd, lecz po wyborze przewodniczącego izby (*speaker*) w ważnych głosowaniach musieli polegać na jego rozstrzygającym głosie. Po chorym Deakinie ster Partii Liberalnej przejął Joseph Cook. Był on pierwszym premierem reprezentującym prawą stronę sceny politycznej, który wywodził się z partii laburzystowskiej. Podobnie jak jego rywal Andrew Fisher, Cook od dziecięcych lat pracował w kopalni, gdzie zginął jego ojciec i brat, a po imigracji do Australii szybko zrobił karierę w Partii Pracy. W 1891 r. z jej ramienia wszedł do Zgromadzenia Ustawodawczego Nowej Południowej Walii i przewodził frakcji laburzystowskiej. Nie godząc się jednak na dyscyplinę partyjną, zrezygnował z członkostwa i związał się z ugrupowaniem zwolenników wolnego handlu, które poprowadził do połączenia z liberalnymi protekcjonistami Deakina. Po wyborach w 1913 r., dysponując niepewnym zapleczem parlamentarnym, Cook postanowił skorzystać z przepisu konstytucji przewi-

dującego w razie konfliktu między izbami możliwość ich jednoczesnego rozwiązania. W tym celu przeprowadził w Izbie Reprezentantów ustawę likwidującą przysługujące związkowcom pierwszeństwo przy zatrudnianiu na posadach rządowych. Gdy opanowany przez laburzystów Senat dwukrotnie ją odrzucił, gubernator generalny 30 lipca 1914 r., pod naciskiem premiera i przy protestach ALP, ogłosił jednoczesne rozwiązanie całego parlamentu i nowe wybory. Tymczasem wybuch pierwszej wojny światowej przesłonił wewnętrzne spory polityczne, lecz wbrew nadziejom Cooka nie wzmocnił pozycji jego gabinetu. Ponad połowa wyborców głosowała na Partię Pra-

Joseph Cook – 1914 r.



cy, co dało jej silną większość parlamentarną, a Andrew Fisherowi umożliwiło po raz trzeci utworzenie rządu.

W latach 1901–1914 ukształtowały się dwie zasadnicze siły polityczne, stanowiące podstawę australijskiego systemu partyjnego: Australijska Partia Pracy (*Australian Labor Party*, ALP) i Partia Liberalna. Ta druga, tak jak jej późniejsze wcielenia, zwana była często partią „antylaburzystowską”. Pośrednio wskazuje to na dynamiczny rozwój ALP i narzucenie przez nią języka ówczesnego dyskursu po-

litycznego. Laburzyści stopniowo zbudowali ogólnokrajową partię polityczną, w dużym stopniu opartą na związkach zawodowych, które wywierały silny wpływ na politykę partii. Także na poziomie federalnym przyjęli, stosowaną już w polityce kolonialnej, dyscyplinę partyjną. Pierwszy laburzystowski premier, John C. Watson, mógł jeszcze – zgodnie z tradycją westminsterską – sam wybierać sobie ministrów, Fisherowi i jego następcom z ALP skład gabinetu wyznaczał *caucus*, a oni sami mogli jedynie rozdzielić teki poszczególnym ministrom. Taka dyscyplina, mimo że czyniła z partii bardzo sprawną organizację, miała w przyszłości doprowadzić do gwałtownych i trwałych rozłamów.

Inną ważną przyczyną wyborczych sukcesów laburzystów było przyjęcie programu zwracającego się do szerokiego elektoratu, a nie tylko tradycyjnego, robotniczego. Ideologia Partii Pracy charakteryzowała się silnym nacjonalizmem, a w jej polityce nastąpiło odejście od przeważającej w poprzedniej dekadzie niechęci wobec federacji ku centralizmowi i wspieraniu instytucji ogólnonarodowych. Konferencja federalna w 1905 r. za jeden z głównych celów partii uznała „kulturowanie australijskiego uczucia, opartego na utrzymaniu czystości rasowej i rozwinięciu w Australii oświeconej i niezależnej społeczności”. Natomiast delegaci odrzucili propozycję osiągnięcia „zbiorowej własności środków produkcji, dystrybucji i wymiany” na drodze „rozwinięcia przemysłowych i gospodarczych funkcji państwa”. W zamian partia zaproponowała „zbiorową własność monopolii i rozwinięcie przemysłowych i gospodarczych funkcji państwa”¹³. To bardziej umiarkowane pragmatyczne nastawienie było widoczne w działalności i publikacjach partyjnych, zyskując ALP poparcie coraz szerszego kręgu wyborców. Oczywiście, wzbudzało zarazem protesty stosunkowo niewielkich radykalnych działaczy, chcących obalić, a nie reformować kapitalizm. Postawa australijskiej partii robotniczej przyciągała również uwagę zagranicznych obserwatorów. Albert Métin, autor wydanej we Francji pracy *Socjalizm bez doktryny* (1901), opisującej spo-

¹³ *The Australian Labor Party and Federal Politics. A Documentary Survey*, B. Stevens, P. Weller (red.), Melbourne 1976, s. 71–72.

łeczne i polityczne reformy w Australii i Nowej Zelandii, był zdania, że nastawiony empirycznie i działający poprzez instytucje demokratyczne australijski ruch laburzystowski osiągnął o wiele więcej niż socjaliści europejscy przywiązani do utopijnych teorii. Przeciw takiemu punktowi widzenia wypowiadali się zwolennicy metod rewolucyjnych. „Cóż to za oryginalny kraj kapitalistyczny – dziwił się w 1913 r. Lenin – w którym robotnicy mają przewagę w izbie wyższej, niedawno zaś mieli przewagę również w niższej, a ustroj kapitalistyczny nie był narażony na żadne niebezpieczeństwo?”¹⁴ Przywódca bolszewików odrzucał te wyjaśnienia, które dowodziły zbędności walki klasowej, i twierdził, że liberalna, niesocjalistyczna partia robotnicza w Australii to wyjątek, który zniknie, gdy Australia okrzepnie jako samodzielne państwo kapitalistyczne.

Partia Liberalna była o wiele bardziej zróżnicowana niż ALP. Skupiała niedawnych przeciwników politycznych, którzy – zmobilizowani sukcesami laburzystów – zjednoczyli się, by bronić wolnej przedsiębiorczości. Nie odrzucali oni tradycyjnie dużej w Australii roli państwa w gospodarce ani pewnych zabezpieczeń społecznych, ale gorąco sprzeciwiali się zbyt radykalnej, ich zdaniem, polityce laburzystów oraz nasilającym się tendencjom centralistycznym. Struktura Partii Liberalnej była bardziej elastyczna, a zaplecze społeczne szybko się poszerzało, obejmując różnorodne, niekiedy mające rozbieżne interesy, środowiska. Dotychczasowe grupy nacisku, działające od czasów „polityki dróg i mostów”, nie wspomagały już teraz indywidualnych kandydatów do parlamentu, lecz kierowały swe poparcie ku organizacjom partyjnym. Na przykład właściciele pubów (zwanych też w Australii hotelami) lub irlandzcy katolicy, w większości pozostający u dołu drabiny społecznej, wspierali raczej ALP, gdy protestancy strażnicy moralności, zwolennicy prohibicji oraz przeciwnicy rozbudowanej administracji zwykle opowiadali się za Partią Liberalną i jej sojusznikami.

Podobnie jak na poziomie federalnym także i w poszczególnych stanach stopniowo wykształciły się systemy dwupartyjne, w których

¹⁴ W.I. Lenin, *W Australii*, [w:] *Dzieła*, t. 19, Warszawa 1950, s. 209–211.

Partia Pracy rywalizowała z mniej lub bardziej zjednoczonym przeciwnikiem. Laburzyści zdobyli silne reprezentacje we wszystkich parlamentach stanowych i sformowali rządy w Australii Zachodniej (1904–1905, 1911–1916), Australii Południowej (1910–1912), Nowej Południowej Walii (1910–1916), Wiktorii (1913), Tasmanii (1909, 1914–1916), współrządzili w Australii Południowej (1905–1909) i Queenslandzie (1903–1906). Sukcesy w kierowaniu swoimi stanami odnieśli laburzystowscy premierzy – John Scaddan w Australii Zachodniej i William A. Holman w Nowej Południowej Walii. Polityka w poszczególnych stanach miała własną specyfikę, a politycy stanowi nie we wszystkim zgadzali się ze swoimi partyjnymi kolegami w parlamencie federalnym. Na przykład podczas referendum w 1911 r. Holman, przy silnym poparciu Partii Pracy w Nowej Południowej Walii, wystąpił w obronie praw stanowych przeciw rządowi federalnemu laburzystów. Nastroje wrogie polityce centralistycznej były silne zwłaszcza w mniej zaludnionych, słabszych gospodarczo stanach. W 1906 r. parlament Australii Zachodniej przyjął nawet propozycję referendum w sprawie wycofania się ze Związku Australijskiego. Mimo tych napięć z roku na rok umacniały się struktury federalnego państwa, a polityka wewnętrzna, choć nie zrywała gwałtownie z tradycjami kolonialnymi, w coraz większym stopniu rozgrywała się na szerszej, ogólnoaustralijskiej płaszczyźnie.

Gospodarka, eksperymenty społeczne i kultura

Szybki rozwój gospodarczy Australia zawdzięczała napływowi kapitału, ludzi i technologii. Dzięki temu rozwijano produkcję rolną i wydobywano surowce, a następnie sprzedawano je za granicę. To z kolei pozwalało na import towarów przemysłowych i wysoki poziom życia. Najważniejszym partnerem handlowym była Wielka Brytania. W 1901 r. pochodziło stamtąd blisko 60 proc. importu, a z pozostałych krajów imperium ponad 11 proc., podczas gdy w przypadku eksportu wartości te wynosiły odpowiednio: prawie 51 i 24 proc. Mimo że w rolnictwie bezpośrednio zatrudniona była zaledwie jedna czwarta siły roboczej, produkcja rolna decydowała o dochodach z eksportu i miała zasadnicze znaczenie dla Australii. Jednak w XX w. gospodarka australijska

wkraczała osłabiona kryzysem poprzedniej dekady i wieloletnią suszą, której największe nasilenie przypadło na rok 1902. Susza zdewastowała olbrzymie połacie kraju, zniszczyła zbiory, zabiła miliony sztuk bydła i wraz ze spadkiem cen wełny na rynkach światowych doprowadziła do zmniejszenia o połowę pogłowia owiec. Wielu osadników porzuciło swoje działki, banki przejęły kontrolę nad posiadłościami niektórych hodowców. Ci, którzy przetrwali, musieli zmagać się z konsekwencjami erozji gleb, plagą królików i niskimi cenami swoich produktów.

Jednak dziesięciolecie poprzedzające pierwszą wojnę światową to czas odrodzenia gospodarczego. Produkt Krajowy Brutto (PKB) niemal się podwoił, powrócił nastrój optymizmu, wzrosły inwestycje, częściowo finansowane ze źródeł miejscowych, częściowo przez inwestorów brytyjskich stopniowo powracających na australijski rynek. Jeszcze podczas suszy sprzedaż za granicę produkcji górnictwa, zwłaszcza złota, złagodziła spadek dochodów z eksportu towarów rolnych. Od 1904 r. dzięki dobrej pogodzie, zastosowaniu nowych metod i nawozu superfosfatowego wzrosła wydajność, a nowa fala osadnictwa i rozszerzenie uprawy zbóż przyniosły wyraźny wzrost produkcji rolnej. Poza wełną i zbożem eksportowano coraz większe ilości mięsa i masła. Szybko rozwijały się i zwiększały zatrudnienie przemysł, budownictwo, transport, usługi i handel. Produkcja przemysłowa, ograniczona stosunkowo małym rynkiem wewnętrznym, w dużym stopniu była powiązana z rolnictwem i przemysłem wydobywczym. Wciąż nieliczne wielkie zakłady przemysłowe skupiły się przede wszystkim w Sydney i Melbourne. W większości dziedzin produkty australijskie nie mogły konkurować z towarami importowanymi, gdyż tamtejszy przemysł w małym stopniu korzystał z nowoczesnych technologii, natomiast koszty pracy były wysokie. Rozbudowywano koleje, podjęto prace irygacyjne, modernizowano porty. Szybko rozwijała się łączność. W 1902 r. podwodny kabel telegraficzny połączył Australię z Kanadą, jednocześnie eksperymentowano z komunikacją radiową. Stopniowo rozszerzano sieć telefoniczną i już w 1907 r. otworzono linię między Sydney i Melbourne. Od wczesnych lat osiemdziesiątych XIX w. działały w dużych miastach ręczne centrale tele-

foniczne, pierwsza centrala automatyczna rozpoczęła pracę w Geelong w 1912 r.

Według wiarygodnych szacunków, zwykle wyższych od danych spisowych, od połowy 1901 do 1914 r. biała ludność Australii wzrosła z 3788 tys. do 4942 tys. osób. Do tego trzeba dodać nie ujmowanych w spisach powszechnych Aborygenów, których liczebność w tym czasie szacuje się na około 100 tys. Skok ten wynikał z wciąż niemałego przyrostu naturalnego (mimo spadku wskaźnika wzrostu z 3,5 proc. w 1890 r. do 1,8 proc. w 1900 r.), wydłużenia się przeciętnej długości ludzkiego życia, malejącej śmiertelności niemowląt oraz imigracji. Od 1905 r., po okresie kryzysu gospodarczego i suszy, liczba imigrantów rosła stopniowo, a w latach 1910–1914 zwiększyła się skokowo. Choć szacunki znacznie się różnią, można przyjąć, że w tym okresie przybyło do Australii nieco mniej niż 300 tys. imigrantów. Do 1911 r. wszystkie stany wznowiły programy sprowadzania osadników i około połowa z przybyszy korzystała z pomocy państwa.

Na początku XX w. dwie trzecie Australijczyków zamieszkiwało w miastach i miasteczkach, z czego około połowa skupiła się w sześciu metropoliach stanowych. Ich biedne dzielnice śródmiejskie i rozległe, dostatnie przedmieścia rosły nie tylko dzięki imigracji i przyrostowi naturalnemu, lecz także migracji z prowincji. Nie pomogły zachęty i specjalne programy wspomagania osadnictwa wiejskiego. W 1911 r. Sydney liczyło 648 tys., Melbourne 593 tys. (odpowiednio 47 i 45 proc. mieszkańców Nowej Południowej Walii i Wiktorii), inne stolice, choć mniejsze, też skupiały dużą część ludności swoich stanów. Mimo znaczenia rolnictwa i przemysłu wydobywczego interesy elektoratu miejskiego zdobyły przewagę nad politycznymi wpływami mieszkańców buszu. Wyraźnie zaznaczył się antagonizm między producentami rolnymi a robotnikami miejskimi. Samym miastom przypisywano ekonomiczne pasożytnictwo i moralne zepsucie. Australijczy cy wciąż utożsamiali się z wyidealizowanym obrazem buszu i ukształtowanym tam stylem życia, choć większość z nich żyła w zupełnie innych, miejskich warunkach.

Australia kontynuowała zarówno w polityce stanowej, jak i federalnej rozpoczęte jeszcze w czasach kolonialnych reformy społeczne.

Zakres tych zmian zyskał Australii i Nowej Zelandii miano „społecznego laboratorium”. Jednym z najważniejszych „eksperymentów”, którego wyniki na długie dziesięciolecia określiły stosunki pracy na antypodach, było wprowadzenie przymusowego arbitrażu regulującego spory pracownicze i warunki zatrudnienia. Liberalni politycy uważali, że społeczeństwo winno być chronione przed nieodpowiedzialnymi akcjami poszczególnych grup, czy to pracowników, czy pracodawców, na przykład przed strajkami lub lokautami. Obawy wywołane niepokojami społecznymi ostatniej dekady XIX w. oraz dążenie do wzmocnienia jedności młodego narodu kazały australijskim liberałom sprzeciwiać się tak zasadom leseferyzmu, jak i walce klas. Drogę do utrzymania pokoju społecznego widzieli w regulacji ustawowej, powołującej specjalne instytucje, którym przysługiwała rola arbitra w sporach między pracą a kapitałem. Niepowodzenia strajkowe i słabość organizacyjna, spowodowana bezrobociem w czasach kryzysu, skłoniły ruch związkowy do poparcia przymusowego arbitrażu, a Partia Pracy włączyła go do swojego programu. Stopniowo przystały nań także środowiska pracodawców, zmuszone do rezygnacji z „wolności kontraktu”.

Trybunały arbitrażowe wprowadzono w Australii Zachodniej (1900) i Nowej Południowej Walii (1901), a następnie w Queenslandzie (1912), podczas gdy Wiktoria (1896), Australia Południowa (1900) i Tasmania (1910) ustanowiły rady płacowe, złożone z przedstawicieli pracodawców i pracowników oraz niezależnego przewodniczącego. Te dwa rozwiązania z czasem bardzo się do siebie upodobniły i w niektórych stanach wzajemnie uzupełniały. Wszędzie wprowadzono zakaz strajków i lokautów, z wyjątkiem Queenslandu, gdzie ten sam skutek próbowano uzyskać przez wysokie kary za niezastosowanie się do decyzji płacowych. Natomiast konstytucja związkowa pozwoliła parlamentowi federalnemu na stanowienie prawa w sprawie rozjemstwa i arbitrażu w konfliktach pracowniczych wykraczających poza jeden stan. Jednak kształt i zakres arbitrażu wywoływały gorące spory i dopiero w 1904 r. parlament przyjął ustawę zakazującą strajków i lokautów oraz ustanowił Federalny Sąd Rozjemczy i Arbitrażowy (*Commonwealth Court of Conciliation and Arbitration*). Spór o to, czy sąd ten może rozstrzygać

konflikty między pracownikami zatrudnionymi przez rządy stanowe a ich pracodawcą został przesądzony przez Sąd Najwyższy na korzyść stanów. Próba rozszerzenia kompetencji federalnych w tej dziedzinie została odrzucona przez obywateli w referendum w 1913 r.

Ponieważ w postępowaniu arbitrażowym nie mogli występować pojedynczy pracownicy, lecz tylko związki zawodowe, rozwój arbitrażu na poziomie stanowym i federalnym doprowadził do dynamicznego wzrostu liczby związkowców z 97 tys. (5 proc. zatrudnionych) w 1901 r. do 523 tys. (34 proc. zatrudnionych) w 1914 r. W rezultacie wzmocniła się pozycja związków zawodowych, choć z rozstrzygnięć arbitrażowych korzystali również pracownicy niezrzeszeni. Mimo przymusowego arbitrażu i przekonania wielu przywódców związkowych o większej skuteczności negocjacji niż wystąpień strajkowych, w latach 1901–1914 dochodziło do strajków i zamieszek, łamanych niekiedy przy użyciu siły. Do największych należały strajk kolejarzy w Wiktorii (1903), konflikt w kopalniach BHP w Broken Hill (1908–1909), wystąpienia górnicze w Nowej Południowej Walii (1909–1910) oraz strajk generalny i rozruchy w Brisbane (1912). Najczęściej wygrywali wspierani przez państwo pracodawcy, ale zdarzały się też sukcesy robotników, jak na przykład w Queenslandzie w 1911 r. podczas wystąpień zatrudnionych przy produkcji cukru.

Pierwsza dekada XX w. przyniosła również zwycięstwo protekcjonistycznej polityki celnej. Dochody rządu federalnego z ceł i akcyzy przez pierwsze dziesięć lat Związku Australijskiego w trzech czwartych były przekazywane stanom. W tej sytuacji zwolennicy wolnego handlu zgodzili się na kompromis w sprawie umiarkowanej taryfy celnej, wprowadzonej przez pierwszy parlament w 1902 r. Początkowo podzielona w sprawie ochrony rynku Partia Pracy zdecydowanie poparła politykę „nowego protekcjonizmu” (*New Protection*), forsowaną przez drugi rząd Deakina. Oprócz ochrony celnej australijskich producentów miała ona przynieść korzyści pracownikom. W 1906 r. na importowane maszyny rolnicze nałożono cła zaporowe, ale jednocześnie australijskich producentów sprzętu rolniczego obciążono wysoką akcyzą, z tym jednak zastrzeżeniem, że podatek ów zostanie im zwrócony, jeśli udowodnią, iż płacą swoim robotnikom „sprawiedliwą

i rozsądną płacę”¹⁵. Ile wynosi sprawiedliwa i rozsądna płaca? Jak można ją ustalić? Wobec tych pytań stanął przewodniczący Federalnego Sądu Rozjemczego i Arbitrażowego sędzia Henry B. Higgins, gdy rozpatrywał podanie producenta maszyn rolniczych Hugh V. McKaya o zwolnienie z akcyzy. W 1907 r. Higgins wydał „wyrok w sprawie żniwiarki” (*Harvester Judgment*), w którym wyliczył, że płaca niewykwalifikowanego robotnika mającego na utrzymaniu pięcioosobową rodzinę winna wynosić 7 szylingów dziennie. Decyzja ta nie odwoływała się do możliwości ekonomicznych przedsiębiorstwa ani aktualnej rynkowej ceny pracy, ale do „normalnych potrzeb przeciętnego

Uchwalenie pierwszego budżetu federalnego – 1901 r.



pracownika, traktowanego jako istota ludzka żyjąca w cywilizowanej społeczności”¹⁶.

Wyliczona przez sędziego Higginsa płaca odnosiła się tylko do mężczyzn. Z nielicznymi wyjątkami kobiety wykonujące tę samą pracę zarabiały znacznie, zwykle o połowę, mniej. Uważano, iż płaca kobiety ma służyć jedynie jej utrzymaniu lub uzupełnieniu dochodu

¹⁵ *Modern Australia in Documents 1901–1939*, F.K. Crowley (red.), t. 1, Melbourne 1973, s. 110.

¹⁶ *Australian Trade Unionism in Documents*, J. Hogan (red.), Melbourne 1986, s. 7.

męża czy ojca, gdy zarobki mężczyzny muszą dostarczyć środków do życia całej rodzinie, w wyliczeniu Higginsa składającej się z rodziców i trojga dzieci. W takiej sytuacji bieda często dotykała rodziny, które były pozbawione męża lub ojca. Rosnącemu zatrudnianiu kobiet sprzeciwiały się związki zawodowe. Widziały w tym nieuczciwą konkurencję ze strony taniej siły roboczej zatrudnianej przez przedsiębiorców, którzy za wszelką cenę dążyli do obniżenia kosztów produkcji. Także moralisci i działacze humanitarni w imię zachowania rodziny i obrony kobiety przed eksploatacją protestowali przeciw pracy kobiet w fabrykach. Obawiali się ponadto destrukcyjnego wpływu zatrudnienia kobiet i dzieci na życie rodzinne oraz ich niezależności opartej na własnych dochodach.

Polityka „nowego protekcjonizmu” nie została wprowadzona w życie. Sąd Najwyższy uznał stosowne ustawodawstwo za niekonstytucyjne, gdyż choć parlament federalny miał prawo nakładać podatki, to nie mógł wkraczać w kompetencje parlamentów stanowych przy regulowaniu warunków pracy. Rząd ALP chciał pokonać przeszkody prawne przez zmianę konstytucji. W 1911 r. przedstawił w referendum propozycję rozszerzenia uprawnień władz federacyjnych w sprawach handlu, kontroli korporacji, warunków pracy i zatrudnienia oraz ograniczenia monopoli, ale nie została ona przyjęta. Po dwóch latach podobny projekt rządowy ponownie odrzucono, choć tym razem minimalną większością głosów. Natomiast trwałym skutkiem „wyroku w sprawie żniwiarki” było ustanowienie płacy minimalnej, wyznaczonej przez sądy i opartej na szacunku potrzeb pracowników. Początkowo stosował ją tylko arbitrażowy sąd federalny, ale z czasem poszczególne stany wprowadziły analogiczne procedury sądowe i w latach dwudziestych płaca minimalna była nie tylko powszechnie przyjęta, lecz razem z systemem arbitrażowym stała się nieodłączną częścią australijskiego życia społecznego. Do niej poszczególnym grupom zawodowym doliczano dodatki za kwalifikacje. Jednakże struktura płac uległa spłaszczeniu, na czym korzystali zwłaszcza robotnicy niewykwalifikowani.

Tymczasem nastąpiło rozstrzygnięcie konfliktu między zwolennikami wolnego handlu a protekcjonistami. Mimo oporu opozycji

drugi rząd Deakina przy poparciu Partii Pracy przeforsował w 1908 r. nową restrykcyjną taryfę celną. Towarom pochodzącym z Wielkiej Brytanii przyznano pięcioprocentową ulgę. Idea wolnego handlu została na długo pogrzebana, a spór w tej sprawie przestał dzielić australijską scenę polityczną. Rygorystyczna ochrona celna własnego rynku, od której Australia odeszła dopiero po osiemdziesięciu latach, była powszechnie popierana przez obywateli i stała się ważnym elementem młodego australijskiego nacjonalizmu.

Mimo że w czasach kolonialnych państwo utrzymywało sierocińce, przytułki dla starców i umysłowo chorych oraz wspierało stowarzyszenia dobroczynne, to zapewnienie pomocy potrzebującym w dużej mierze spoczywało na społecznych i kościelnych organizacjach charytatywnych. Kierowano ją do ludzi, którzy ze względu na starość, kalectwo lub inne niezależne od nich przyczyny byli pozbawieni środków do życia. Sądzono, że osoby zdrowe, lecz bezrobotne nie zasługują na pomoc, co więcej mogłaby ona je zdemoralizować. Na przełomie wieku nasiliły się żądania wprowadzenia instytucjonalnego systemu opieki społecznej, który uwolniłby potrzebujących od korzystania z filantropii, odczuwanego przez wielu jako upokarzające. W australijskiej polityce społecznej, opierającej się na założeniu dostępności pracy i zasadniczej roli rodziny, główny nacisk położono na zapewnienie „sprawiedliwych i rozsądnych” płac mężczyznom – żywicielom rodzin. Jednakże liberalni i laburzystowscy politycy, przekonani o konieczności wzmocnienia spójności społeczeństwa, postanowili, choćby w ograniczonym zakresie, zadbać o potrzeby tych, którzy sami nie mogli się utrzymać. Swoją politykę przedstawiali jako działanie wypływające z zasad sprawiedliwości społecznej, a nie dobroczynności. Nie obejmowała ona Aborygenów. Nadal podlegali oni, omówionej w poprzednim rozdziale, polityce ochrony zakładającej segregację ras i odrębny, rygorystyczny tryb postępowania.

Już w 1901 r. rozpoczęto wypłacanie rent starczych w Nowej Południowej Walii i Wiktorii, a w 1908 r. w Queenslandzie. W 1908 r. Nowa Południowa Walia wprowadziła rentę inwalidzką – pierwsze świadczenie wypłacane nie z wcześniejszych składek, lecz z budżetu państwa. Stanowienie prawa w kwestii rent starczych i inwalidzkich

konstytucja federalna oddała w kompetencję parlamentu związkowego. W 1909 r. uchwalona rok wcześniej federalna ustawa o rentach starczych zastąpiła regulacje stanowe. Dotyczyła tylko ubogich mężczyzn powyżej sześćdziesiątego piątego roku życia i kobiet powyżej sześćdziesięciu lat. Wkrótce rząd laburzystowski rozszerzył krąg korzystających z niej osób. Renty inwalidzkie władze federalne zaczęły wypłacać od końca 1910 r. W 1912 r. wprowadzono jednorazowy, wypłacany po urodzeniu dziecka zasiłek macierzyński wysokości 5 funtów. Podczas gdy liberałowie chcieli przyznawać go jedynie niezamożnym matkom, rząd Partii Pracy, aby uniknąć wśród odbiorców poczucia wstydu przy otrzymywaniu zapomóg, wprowadził system powszechny. Ze względu na olbrzymi koszt, nie było to możliwe przy wypłacanych także z funduszy państwowych rentach starczych i inwalidzkich. Nie znalazł uznania wyborców zaproponowany przez liberałów w 1913 r. szeroki system ubezpieczenia społecznego, oparty na uiszczanych przez obywateli składkach – zasiłki miały być wypłacane między innymi w przypadku chorób, wypadków i bezrobocia. Tak więc przez najbliższe dziesięciolecia australijskie ubezpieczenia społeczne były finansowane z budżetu państwa i obejmowały stosunkowo wąski zakres świadczeń.

Inni reformatorzy chcieli poprawić warunki życia w ubogich dzielnicach miejskich, podnieść poziom higieny, unowocześnić metody wychowania i nauczania. Największe kontrowersje wzbudzili bardzo aktywni na początku XX w. rzecznicy reformy moralnej, znani również pod pogardliwą nazwą *wowers*. Rekrutujący się głównie spośród nonkonformistycznych protestanckich środowisk religijnych, prowadzili kampanię skierowaną przeciw sprzedaży i spożywaniu alkoholu, hazardowi, prostytutce i swobodzie obyczajowej oraz rozrywkom i wydarzeniom sportowym odbywającym się w niedzielę i odbierającym jej religijny charakter. Próbowali wprowadzić w tych dziedzinach zakazy lub regulacje prawne, między innymi cenzurę obyczajową, ograniczenie niereligijnych imprez niedzielnych, wspólnych kąpielni mężczyzn i kobiet na plażach publicznych, gier i zakładów, palenia niko-tyny przez nieletnich. Ale głównym ich celem było ukrócenie, jeśli nie pełny zakaz, handlu alkoholem, w którym widziano źródło biedy

i rozpadu rodzin. Choć ruch na rzecz trzeźwości przez głosowania w lokalnych plebiscytach doprowadził do zamknięcia wielu pubów i likwidacji sprzedaży alkoholu niekiedy w całych dzielnicach, jednak nie zdobył poparcia większości obywateli i w Nowej Południowej Walii trzykrotnie został odrzucony w referendum stanowym. Utrudnienia plażowania stały w sprzeczności z rosnącą popularnością tej formy wypoczynku i stopniowo zaczęto się z nich wycofywać. Wielką rolę w ruchu moralnej odnowy odgrywały kobiety, zwłaszcza przybyła ze Stanów Zjednoczonych w 1882 r. Chrześcijańska Unia Kobiet na rzecz Trzeźwości (*Woman's Christian Temperance Union, WCTU*), zaangażowana również w walkę o prawa wyborcze kobiet oraz w obronę świętości niedzieli. Polityczną pozycję zwolennicy reformy moralnej zdobyli głównie przez sojusz z Partią Liberalną, natomiast elektorat Partii Pracy przedstawiali jako grupę pozostającą pod wpływem „rumu, rzymskiego [katolicyzmu], socjalizmu i hazardu”¹⁷.

W 1901 r. przyniatająca większość Australijczyków deklarowała religię chrześcijańską, Jedyne 0,4 proc. pytanym przyznało się do judaizmu, mniej niż 2 proc. nie wskazało żadnej religii lub odmówiło odpowiedzi. Największą liczbą wiernych (40 proc. białej ludności) miał Kościół anglikański – bardzo wpływowy i cieszący się – podobnie jak prezbiterianie – dużym prestiżem. Jego powiązania z Kościołem w Anglii i tradycją angielską odzwierciedlała sama nazwa – Kościół Anglii w Australii (*Church of England in Australia*). Natomiast osobiste zaangażowanie i praktyki religijne ogółu wiernych utrzymywały się na niskim poziomie. Szczególnie słabe było oddziaływanie Kościoła anglikańskiego w środowiskach robotniczych.

Wywodzący się w większości ze Szkocji i częściowo z Irlandii Północnej prezbiterianie (11 proc.) kładli szczególnie nacisk na samodoskonalenie i ciężką pracę, co dopomogło wielu z nich w zdobyciu wysokiego miejsca w hierarchii społecznej. Wśród innych wyznań protestanckich należy wymienić prężny Kościół metodystyczny (13 proc.), kongregacjonalistów (2 proc.) oraz działającą w Australii od 1880 r.

¹⁷ Cyt. za: S. Macintyre, *The Succeeding Age. The Oxford History of Australia*, t. 4: 1901–1942, Melbourne 1993, s.112.

Armie Zbawienia (0,8 proc.). Kościoły luterzańskie (2 proc.) gromadziły niemieckich i skandynawskich imigrantów i ich potomków, skupionych głównie w Australii Południowej, w mniejszym stopniu w Queenslandzie i Wiktorii. Zdecydowanie irlandzki charakter miał w tym okresie Kościół katolicki (22 proc.). Większość jego wyznawców należała do uboższych warstw społeczeństwa australijskiego i udzielała politycznego poparcia Partii Pracy, osłabiając w niej tendencje socjalistyczne i radykalne. Nie godząc się ze świeckim charakterem szkolnictwa państwowego, Kościół katolicki dzięki ofiarności wiernych i wielkiemu wysiłkowi, głównie ze strony zakonnych nauczycieli, rozbudowywał niezależny system edukacyjny. Pod koniec XIX w. wśród protestanckiej większości przybrały na sile obecne od początku australijskich kolonii nastroje antykatolickie. Kwestionowano lojalność katolików pochodzenia irlandzkiego, oskarżano ich o opór wobec ruchu moralnej reformy, utożsamiano z polityką partii laburzystowskiej, a niekiedy odmawiano zatrudnienia lub wstępu do elitarnych klubów i środowisk. W atmosferze międzywyznaniowych waśni pozostająca pod wpływem swoich duszpasterzy i dysponująca zwartą strukturą organizacyjną społeczność katolicka utrzymywała silne poczucie odrębności.

Motywy buszu i zmagania australijskich osadników z nieustępliwą przyrodą wciąż przenikały twórczość wielu rodzinnych pisarzy. Nadal też wielkim wzięciem cieszyły się utwory Henry'ego Lawsona czy Banjo Patersona. Spośród innych należy wymienić Arthura H. Davisa, którego opowiadania, wydawane pod pseudonimem Steel Rudd, zdobyły olbrzymią popularność. Pierwszy zbiór *On Our Selection (Na naszej farmie)* szybko dopełniły kolejne tomy, również opisujące ciężkie życie osadników rolnych w Darling Downs w Queenslandzie. Główni bohaterowie Dad i Dave na stałe weszli do australijskiego folkloru. Powodzeniem cieszyły się powieści dziecięce pióra Ethel Turner. W 1913 r. ukazał się pierwszy zbiór wierszy Clarence'a Denisa, a po dwóch latach jego najpopularniejszy utwór *The Songs of a Sentimental Bloke (Pieśni sentymentalnego faceta)*. Napisane potocznym, gwarowym językiem, przedstawiały młodego zawadiakę na tle kolorytu wielkiego miasta. Inne, pełne liryzmu i delikatności były

poezje wędrownego robotnika rolnego Johna Shawa Neilsona. Żył on w bardzo trudnych warunkach, a jego twórczość trafiała do niewielkiego grona czytelników. Nurt radykalny i nacjonalistyczny znalazł odbicie w wierszach Bernarda O'Dowda, założyciela socjalistycznego pisma „Tocsin”, oraz Furnleya Maurice'a.

Nie wszyscy twórcy znajdowali w Australii atmosferę sprzyjającą rozwojowi. Nierzadko brakowało zainteresowanych ich dziełami odbiorców. Niektórzy intelektualiści, pisarze i artyści, zwłaszcza muzycy, w poszukiwaniu lepszych możliwości wyjeżdżali do Europy, przede wszystkim do Wielkiej Brytanii. Stamtąd też napływała litera-

Nellie Melba



tura oraz artystyczne wzorce, podczas gdy miejscowi twórcy często na próżno domagali się od swoich rodaków uznania. Jeszcze w połowie lat trzydziestych Percy R. Stephensen, przenikliwy obserwator australijskiego życia kulturalnego, pisał: „W żadnym innym kraju cywilizowanego świata literacki geniusz nie jest tak źle traktowany, tak po-

niżany, dławiony, pogardzany i ignorowany, jak w Australii. Uznajmy to i porzućmy całą tę paplaninę o naszej postępowości, wszystkie te znajome frazesy o szerokich otwartych przestrzeniach, znakomitych zawodnikach krykieta i tenisistach oraz wspaniałych owcach merynosach. Australia jest krajem, który tworzy geniuszy na eksport i zabija ich powoli, lecz systematycznie, jeśli pozostaną tutaj. [...] Australia to kraj, gdzie miernoty zajmują najwyższą pozycję”¹⁸.

W 1902 r. po szesnastu latach występów na operowych scenach Europy i Ameryki powróciła na krótko do ojczyzny Helen Porter Mitchell, znana jako Nellie Melba – światowej sławy śpiewaczka, dysponująca wspaniałym sopranowym głosem. Później częściej przyjeżdżała do Australii i tam też spędziła ostatnie lata życia. Natomiast na stałe osiedlił się w Stanach Zjednoczonych pianista i kompozytor Percy Grainger. Do swojego rodzinnego miasta, Adelaide, nie wrócił również William Lawrence Bragg, pierwszy urodzony i wykształcony w Australii laureat Nagrody Nobla. Otrzymał ją w 1915 r. wraz z ojcem Williamem Henrym, który przyjechał z Wielkiej Brytanii, by w latach 1886–1909 wykładać matematykę na Uniwersytecie w Adelaide. Nagrodę w dziedzinie fizyki za badania nad strukturą kryształu za pomocą promieni rentgenowskich przyznano im kilka lat po przeniesieniu się całej rodziny do Wielkiej Brytanii.

Australia i świat

U podstaw ruchu federalnego leżała potrzeba przyjęcia wspólnego dla australijskich kolonii stanowiska wobec zagrożeń dostrzeganych w Azji i na Pacyfiku. Obawy przed zalaniem Australii przez Azjatów doprowadziły do ustanowienia jednolitej polityki imigracyjnej. Pierwsze ważne ustawy przyjęte przez parlament związkowy regulowały imigrację (*Immigration Restriction Act*, 1901) i sprowadzanie kontraktowej siły roboczej z wysp Oceanu Spokojnego (*Pacific Island Labourers Act*, 1901). Wraz z innymi prawami, na przykład prawem pocztowym, przewidującym, że tylko armatorzy zatrudniający białych ma-

¹⁸ P.R. Stephensen, *The Foundations of Culture in Australia*, Sydney 1986, s. 86.

rynarzy mogą przewozić pocztę i korzystać z subsydiów państwowych, stanowiły one podstawę obowiązującej przez większość XX w. „polityki białej Australii” (*White Australia Policy*). Nie można jej rozumieć jedynie jako restrykcyjnej polityki imigracyjnej. Ideał jednolitej rasowo „białej Australii” był zasadniczym elementem australijskiego nacjonalizmu i fundamentem, bez którego nie wyobrażano sobie zbudowania na pograniczu Azji bezpiecznego, demokratycznego i postępowego państwa. Trudno wręcz rozdzielić argumenty rasistowskie od motywów ekonomicznych – dzięki wykluczeniu taniej siły roboczej chciano zachować dobre warunki pracy i wysoki poziom życia. Ochrona rynku pracy szła w parze z polityką protekcjonistyczną. Zwraca uwagę powszechne poparcie, jakim we wszystkich obozach politycznych cieszyła się wizja białego społeczeństwa i niemal całkowita zgoda na zakaz nieeuropejskiej imigracji. Partia Pracy, która utrzymanie „białej Australii” uczyniła pierwszym punktem swego programu, wypowiadała się w tej sprawie najbardziej zdecydowanie. Jej lider John C. Watson podkreślał, że jego sprzeciw wobec wymieszania ras, choć jest w wielkim stopniu motywowany stosunkami pracowniczymi, bierze się przede wszystkim z obawy przed „możliwością rasowego zanieczyszczenia”¹⁹. Także liberałowie nie mieli wątpliwości, że jedność Australii wymaga rasowej jednorodności. Premier Barton wyrażał powszechny pogląd, gdy twierdził, że ludność kolorowa jest rasowo gorsza od białej, a doktryny równości ludzi nie można odnosić do stosunków między Anglikami a Chińczykami. Z kolei Deakin uzasadniał konieczność wykluczenia imigrantów japońskich ich wyjątkowymi zaletami. Odwołując się jednak do przykładu Stanów Zjednoczonych, ostrzegał: „Jedność Australii jest niczym, jeśli nie oznacza jedności rasy”²⁰. Takie rasistowskie postawy nie były wyjątkowym australijskim zjawiskiem; podobne problemy i podobne rozwiązania występowały w tym czasie na przykład w Nowej Zelandii, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

¹⁹ *The Australian Labor Movement 1850–1907*, wybrał R.N. Ebbels, Melbourne 1965, s. 234.

²⁰ *Modern Australia in Documents...*, t. 1, s. 16.

Pod wpływem rządu imperialnego, który musiał brać pod uwagę zastrzeżenia japońskie i prawa poddanych brytyjskich w Indiach, *Immigration Restriction Act*, wbrew naleganiom Partii Pracy, nie odwoływał się do jawnie rasistowskiego kryterium. Zakazywał wjazdu między innymi cierpiącym na choroby umysłowe i weneryczne, prostytutkom i skazanym za przestępstwa kryminalne, ale przede wszystkim osobom, które nie zdały dyktanda, przeprowadzanego przez urzędnika celnego w dowolnym języku europejskim. Rozwiązanie to, zaczerpnięte z brytyjskiej kolonii w Natalu (tam jednak treść dyktanda była zawarta w samej ustawie, a jego przeprowadzenie służyło także jako edukacyjne kryterium selekcji imigrantów), wprowadziły już wcześniej trzy kolonie australijskie. Rząd federalny wykorzystał je jako wygodne narzędzie eliminacji wszelkich niepożądanych przybyszy, przede wszystkim Azjatów – jak stwierdzono jasno w parlamencie i jak poinstruowano urzędy graniczne. Dyktando takie mogłyby też pisać osoby przebywające krócej niż rok na terytorium Australii (od 1932 r. krócej niż pięć lat). Te regulacje prawne, wraz z karami nakładanymi na armatorów, okazały się bardzo skuteczne, choć zakaz wjazdu nie-Europejczyków nigdy nie był całkowity, dopuszczano na przykład czasowy pobyt ograniczonej liczby kupców, studentów i turystów. Zmieniano też zapis samej ustawy. Między innymi w roku 1905 pod presją Japonii – sojusznika Wielkiej Brytanii i zwycięzcy w wojnie z Rosją – wprowadzono możliwość dyktanda w języku nieeuropejskim, czego jednak w praktyce nie stosowano. W konsekwencji liczba urodzonych w Azji i Oceanii mieszkańców Australii spadała, a ponieważ społeczności azjatyckich imigrantów składały się w olbrzymiej większości z mężczyzn, ich przetrwanie w następnych pokoleniach było zagrożone. Największa z nich grupa chińska zdołała się jednak utrzymać, choć jej liczebność znacznie zmalała. Zatrudniani głównie przy wydobywaniu pereł Japończycy zostali ostatecznie wyrzuceni z Australii po drugiej wojnie światowej.

Pacific Island Labourers Act zabraniał sprowadzania na plantacje trzciny cukrowej robotników z wysp Pacyfiku po marcu 1904 r. i nakazywał, z małymi wyjątkami, do końca 1906 r. deportację tych, któ-

rzy już mieszkali w Australii. Z 10 tys. Kanaków, według oficjalnych danych, pozostało w Australii 1644, choć najprawdopodobniej liczba ta wynosiła około 2,5 tys. Przemysł cukrowniczy natomiast chroniono cłem zaporowym na cukier importowany, a następnie zaczęto udzielać subsydiów dla pracodawców zatrudniających robotników pochodzenia europejskiego. Uchwalono także ustawę o nadawaniu obywatelstwa (*Commonwealth Naturalisation Act*, 1903), wykluczającą przyjmowanie przez nie-Europejczyków, z wyjątkiem nowozelandzkich Maorysów, obywatelstwa brytyjskiego. Nie było bowiem obywatelstwa australijskiego, a Australijczycy byli poddanyymi brytyjskimi.

Powstanie Związku Australijskiego nie oznaczało utworzenia niepodległego państwa. Powołującą go uchwałę brytyjskiego parlamentu otwierały słowa o „jednym nierozzerwalnym federalnym Związku pod berłem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii i niniejszym ustanowioną konstytucją”²¹. Australia jako dominium pozostawała samorządną częścią brytyjskiego imperium, a brytyjski monarcha był głową australijskiej federacji, zachowując prerogatywy, którymi dysponował poprzednio wobec poszczególnych kolonii. We wszystkich stanach reprezentowali go gubernatorzy, a na poziomie federalnym gubernator generalny, o którego nominacji decydował rząd brytyjski, nie australijski. Brytyjska Tajna Rada nadal była najwyższą sądowniczą władzą odwoławczą, bezpieczeństwo Australii spoczywało na brytyjskiej flocie, a polityka zagraniczna pozostawała w rękach rządu imperialnego.

Także symbole władzy państwowej były brytyjskie. Nie wprowadzono odrębnego australijskiego hymnu narodowego ani australijskich medali i odznaczeń. Pierwszą australijską monetę wybito w 1910 r., pierwsze banknoty pojawiły się w 1913 r. Nie przedstawiały one brytyjskiego monarchy, lecz tamę w dolinie Goulburn w Wiktorii. Tego samego roku poczta federalna wydała pierwszy znaczek, pokazujący kangura na tle mapy Australii. Gdy w 1901 r. wyłoniono w konkursie

²¹ *Commonwealth of Australia Constitution Act*, [w:] R. Atkins, A. Graycar, *Governing Australia*, Sydney 1972, s. 128; por. polskie tłumaczenie: *Konstytucja Związku Australijskiego*, s. 42.

publicznym flagę narodową, w której na honorowym miejscu znalazł się *Union Jack*, nacjonalistyczny „Bulletin” nazwał ją „flagą bękartem”, choć większość komentatorów chwaliła połączenie symboliki brytyjskiej z australijskim Krzyżem Południa. Wprawdzie jej przyjęcie ogłoszono już w 1903 r., nadal jednak przez wiele lat pozostawała w cieniu flagi brytyjskiej i dopiero w 1953 r. *Flags Act* ostatecznie ustanowił jej oficjalną pozycję. Powstałe w tej sprawie zamieszanie dobrze odzwierciedlało podwójną australijsko-brytyjską tożsamość. Wbrew Henry’emu Lawsonowi, który jeszcze w 1887 r. nawoływał „synów Południa”, by dokonali wyboru między Wielką Brytanią a Australią, między „starym martwym drzewem a drzewem młodym i zielonym”²², większość mieszkańców Australii godziła australijski nacjonalizm z brytyjskim imperializmem. Widoczny w latach osiemdziesiątych XIX w. ruch republikański w pierwszych dziesięcioleciach federacji zanikł niemal całkowicie.

Władze federalne, w których gestii leżały sprawy zagraniczne, powołały stosowne ministerstwo, które jednak zajmowało się tylko stosunkami z Wielką Brytanią, sytuacją na Pacyfiku i imigracją. Związek Australijski jako część brytyjskiego imperium realizował politykę zagraniczną przez instytucje brytyjskie, a jedyne przedstawicielstwo – urząd Wysokiego Komisarza – utrzymywał od 1910 r. w Londynie. Rząd federalny informacje na temat sytuacji międzynarodowej otrzymywał z brytyjskiego Foreign Office lub podczas konferencji kolonialnych, później zwanych imperialnymi. Dopiero w 1911 r. ustalono, że w miarę możliwości rząd brytyjski będzie konsultować z dominiami układy międzynarodowe, mogące wpłynąć na ich położenie. W 1902 r. Australia formalnie przejęła brytyjską część Nowej Gwinei, uzyskując w ten sposób bezpośrednią granicę z posiadłościami niemieckimi, a po czterech latach ustanowiła tam swoją administrację (*Australian Territory of Papua*).

Australijczycy od dawna uważali, że Londyn przykłada zbyt małą wagę do zabezpieczenia interesów imperialnych na Pacyfiku i nie

²² *A Song of the Republic*, cyt. za: M. McKenna, *The Captive Republic. A History of Republicanism in Australia 1788–1996*, Melbourne 1996, s. 154.

docenia niebezpieczeństwa grożącego Australii z północy. Domagali się, by uzgadniać z nimi politykę w tym regionie i z wyprzedzeniem informować o jej zmianach. Podpisany w 1902 r. i odnowiony w 1905 r. brytyjsko-japoński układ sojuszniczy nie uspokoił ich obaw przed ekspansywną polityką Japonii. Daremnie Henry Lawson wzywał „Trzymaj ich, Iwan!”²³. W 1905 r. Japończycy rozgromili flotę rosyjską, co tylko nasiliło poczucie niebezpieczeństwa w Australii. Gdy wzmagaly się napięcia w Europie, uwaga Londynu i przygotowania obronne skoncentrowały się na bezpośrednim zagrożeniu Wysp Brytyjskich. Premier Deakin zwrócił się w stronę Stanów Zjednoczonych, próbując bez powodzenia pozyskać zaangażowanie Waszyngtonu w celu utrzymania *status quo* na południowym Pacyfiku. W tej sytuacji bezpieczeństwo Australii zależało od trwałości brytyjskiego przymierza z Japonią – państwem, którego Australijczycy obawiali się o wiele bardziej niż Niemiec czy Francji, a jego obywatele nie chcieli nawet wpuszczać na swoje terytorium.

Zmieniająca się sytuacja międzynarodowa znalazła odzwierciedlenie w ewolucji australijskiej polityki obronnej. Początkowo na obronę wydawano bardzo oszczędnie. Armia federalna była jeszcze mniejsza niż wojska wszystkich kolonii i tylko w małej części składała się z zawodowych żołnierzy. Uchwalony w 1903 r. *Defence Act* przyjął zasadę ochotniczego zaciągu do wojska w czasie pokoju, natomiast w razie wojny wprowadzał obowiązkową służbę wojskową, ale tylko na terenie Australii. Wciąż wierzono w potęgę i skuteczność floty imperialnej. Zarazem zdawano sobie sprawę, że budowa własnej marynarki wojennej byłaby zbyt kosztowna dla młodego Związku Australijskiego. Gdy w 1902 r. negocjowano w Londynie nowe porozumienie w sprawie morskiej obrony, Admiralicja kładła nacisk na utrzymanie jedności floty, zdolnej pod jednym dowództwem do działań w różnych stronach świata. Uzgodniono, że Australia wniesie większy wkład finansowy do utrzymania eskadry imperialnej marynarki wojennej w swoim regionie.

²³ Cyt. za: J. Molony, *The Penguin Bicentennial History of Australia*, Melbourne 1987, s. 205.

Wkrótce zmiana sytuacji strategicznej na Pacyfiku i wzrost napięcia w Europie podważyły zaufanie do dotychczasowego systemu obrony, opartego na marynarce brytyjskiej, którą – jak się obawiano – w razie konfliktu w Starym Świecie i tak skoncentrowano by na wodach europejskich. To skłoniło australijskich polityków, zarówno liberalnych, jak i laburzystowskich, przy silnym poparciu opinii publicznej, do rozbudowy nie tylko własnych sił lądowych, lecz również własnej floty. Wobec zbrojeń morskich Niemiec takie stanowisko Australijczyków zyskało większe zrozumienie w Londynie i Admiralicja zgodziła się na budowę australijskiej marynarki wojennej w 1909 r. Zorganizowana rok wcześniej przez Deakina wizyta amerykańskich okrętów w Australii wywołała entuzjazm wykorzystany następnie do propagowania własnej floty wojennej. Australijska Marynarka Królewska (*Royal Australian Navy*, RAN) formalnie została ustanowiona w 1911 r., ale pierwsze okręty zamówiono już w 1909 r. Służyli w niej ochotnicy, a w razie wojny miała przejść pod zintegrowane dowództwo brytyjskie. Przed wybuchem wojny składała się z jednostki flagowej – ciężkiego krążownika „Australia”, trzech lżejszych krążowników, trzech niszczycieli, dwóch łodzi podwodnych, paru mniejszych jednostek i torpedowców. Choć Australijczycy byli bardzo dumni ze swojej marynarki wojennej, jedynej wśród dominiów, nie była ona w pełni samodzielna i mogła funkcjonować tylko jako część większej całości – floty imperialnej. Jak zauważył australijski minister obrony George Pearce, była to „marynarka wojenna w ramach marynarki wojennej, logiczny rezultat narodu w ramach narodu”²⁴.

Rozbudowa wojsk lądowych poszła w innym kierunku. Dążono do stworzenia armii obywatelskiej, opartej na obowiązkowej służbie wojskowej i złożonej z żołnierzy-obywateli, a nie wojska zawodowego, pochodzącego z ochotniczego zaciągu. Do wielu polityków laburzystowskich, zwłaszcza głównego orędownika wzmocnienia obronności kraju Williama M. Hughesa, przemawiał szwajcarski model milicji obywatelskiej. Obawiali się oni konserwatywnego, militarystycznego ducha armii zawodowej, natomiast w wojsku z powszechnego poboru

²⁴ Cyt. za: J. Grey, *A Military History of Australia*, Cambridge 1999, s. 72.

widzieli gwarancję jego robotniczego, demokratycznego charakteru. W 1909 r. nowy *Defence Act* wprowadził obowiązkowe przysposobienie wojskowe dla chłopców od dwunastego do osiemnastego roku życia i przymusowe szkolenie dla mężczyzn między osiemnastym a dwudziestym rokiem życia. Po raporcie brytyjskiego marszałka Horatio Kitchenera, który na zaproszenie rządu australijskiego badał system obronny kraju, szkolenia rozszerzono na mężczyzn do dwudziestego piątego roku życia, zmodernizowano strukturę armii i ustanowiono Królewską Akademię Wojskową w Duntroon koło Canberry. Mimo że przymusowe szkolenie wojskowe cieszyło się poparciem większości społeczeństwa, a Partia Pracy włączyła je do swojego programu, pojawiały się pierwsze głosy sprzeciwu, między innymi wśród radykalnych środowisk związkowych. Ponad 5,7 tys. mężczyzn i chłopców aresztowano, przeciw blisko 28 tys. prowadzono dochodzenia z powodu uchylania się od rejestracji lub unikania szkolenia, lecz mimo dużego rozgłosu nadanego tym wypadkom stanowiły one tylko nieznaczny procent ogółu zarejestrowanych.

Przez pierwsze czternaście lat istnienia Związku Australijskiego powstały i umocniły się instytucje oraz przyjęto polityczne i społeczne rozwiązania, które następnie służyły Australii przez długie dziesięciolecia. Wtedy to powołano do życia struktury federalne, a wśród nich te najważniejsze – parlament, rząd, Sąd Najwyższy i Bank Federalny. Wtedy też wykształcił się system partyjny, silny ruch związkowy, wtedy powołano armię opartą na powszechnym szkoleniu wojskowym i od podstaw stworzono marynarkę wojenną. W tym czasie wytyczono zasadnicze kierunki polityki młodej państwowości: jednolita rasowo „biała Australia”, chroniący lokalną produkcję protekcjonizm celny, egalitaryzm i pokój społeczny, oparty na arbitrażu pracowniczym i sądownie wyznaczonej płacy minimalnej, zaangażowanie państwa w działalność gospodarczą i ubezpieczenia społeczne najsłabszych grup. W polityce zewnętrznej wciąż polegano na ochronie ze strony macierzystego imperium, któremu w razie potrzeby Australia była gotowa spieszyć z pomocą.

Po stu latach niektóre elementy tej polityki zyskują nową, niekiedy nader krytyczną ocenę. W dobie wielokulturowości, potępienia rasiz-

mu oraz bliskiej współpracy z Azją idea „białej Australii”, tak gorąco popierana przez ówczesnych Australijczyków, podobnie jak wypływająca z niej polityka imigracyjna i postępowanie wobec Aborygenów, wywołuje poczucie wstydu i zdaniem wielu wciąż domaga się zadośćuczynienia. W czasach globalizacji i modernizacji australijskiej gospodarki krytycy protekcjonizmu wskazują na negatywne skutki barier celnych, osłabiających konkurencyjność i dynamizm lokalnej przedsiębiorczości. Wielu przeciwników ma obecnie stopniowo demontowany wspólnie przez laburzystów i liberałów system państwa opiekuńczego, z którego dumne były pokolenia Australijczyków. Liczni na początku XXI w. republikanie często wrogo odnoszą się do historycznego związku ze Zjednoczonym Królestwem, podobnie jak czynią to krytycy uzależnienia australijskiej polityki zagranicznej i obronnej najpierw od Wielkiej Brytanii, a następnie od Stanów Zjednoczonych. Wiele jednak z przyjętych lub rozwiniętych w pierwszych latach Związku Australijskiego instytucji, programów i „eksperymentów społecznych” odpowiadało oczekiwaniom Australijczyków i przez kilka następnych pokoleń określało to, co z dumą nazywano „australijskim stylem życia”²⁵. Wprawdzie zamorscy goście wciąż dostrzegali słabość australijskiego nacjonalizmu, ograniczonego z jednej strony przez brytyjski imperializm, z drugiej przez lojalności stanowe, ale wzmacniana wysiłkami władz federalnych stopniowo kształtowała się ogólnoaustralijska tożsamość. W 1914 r. skończył się okres pokojowego rozwoju. Pierwsza wojna światowa zmusiła Australijczyków, dotychczas zajętych głównie własnymi sprawami, do stawienia czoła nowym wyzwaniom i poddała młody Związek Australijski ciężkiej próbie.

²⁵ *The Australian Way of Life*, G. Caiger (red.), New York 1953.

Wielka Wojna

Australijczycy na frontach pierwszej wojny światowej

Wiadomości o nadciągającym wybuchu wojny w Europie dotarły do Australii w czasie kampanii wyborczej do parlamentu związkowego. Obie główne partie zadeklarowały pełne poparcie dla polityki brytyjskiej. Premier Joseph Cook zapewniał wyborców: „Cokolwiek się stanie, Australia jest w pełni częścią imperium. Pamiętajcie, że gdy imperium prowadzi wojnę, to i Australia prowadzi wojnę. [...] wszystkie nasze zasoby w Australii są w imperium i dla imperium”²⁶. Przywódca laburzystowskiej opozycji Andrew Fisher jeszcze dobitniej stwierdził, że Australijczycy będą bronili Wielkiej Brytanii „do naszego ostatniego człowieka i do naszego ostatniego szylinga”²⁷. Gdy 5 sierpnia 1914 r. do Melbourne dotarła wiadomość o wypowiedzeniu przez rząd brytyjski wojny Niemcom, Cook ogłosił, że Australia automatycznie znalazła się w stanie wojny. Jeszcze tego samego dnia usiłujący uciec z Zatoki Port Phillip niemiecki statek handlowy został ostrzelany i zmuszony do powrotu. Były to pierwsze australijskie strzały oddane w wojnie, której rychłego zakończenia powszechnie się wtedy spodziewano.

Rząd Josepha Cooka oddał do dyspozycji brytyjskiej Admiralicji swoją flotę i zadeklarował wysłanie na front 20 tys. żołnierzy. Oczywiście, chodziło o ochotników, gdyż przymusowa służba wojskowa obowiązywała tylko na terenie kraju. Natychmiast rozpoczęto przygotowania do działań wojennych. Zapanował ogólny entuzjazm, masowo demonstrowano poparcie dla imperium brytyjskiego i dla pełnego

²⁶ *Australia and the Great War 1914–1918*, wybór dokumentów L.L. Robson, Melbourne 1969, s. 31.

²⁷ Tamże.

zaangażowania Australii w wojnę. Tłumy ochotników zgłaszały się do punktów werbunkowych, tak że do końca roku zaciągnęło się ponad 52 tys. obywateli. Tymczasem wybory parlamentarne 5 września wygrała ALP i Andrew Fisher powrócił na stanowisko premiera rządu federalnego. Wspierany przez liberalną opozycję gabinet laburzystowski energicznie przystąpił do działania.

Początkowo obawiano się ataku ze strony niemieckiej eskadry działającej na Oceanie Spokojnym, ta jednak udała się ku brzegom Ameryki Południowej. Na życzenie władz brytyjskich australijska ekspedycja, osłaniana przez krążownik „Australia”, wyruszyła na podbój niemieckich kolonii na południowo-zachodnim Pacyfiku. Australijczycy zdobyli ważną radiostację na Nowej Brytanii, 12 września zajęli Rabaul i po paru dniach przyjęli kapitulację słabych, złożonych głównie z tubylców sił przeciwnika. Okupowali także Archipelag Bismarcka, niemiecką część Nowej Gwinei i Wysp Salomona, oraz najdalej wysuniętą na północny wschód wyspę Nauru. Posiadłości niemieckie na północ od równika zajęli Japończycy, a niemieckie Samoa – Nowozelandczycy.

Sprawna akcja werbunkowa doprowadziła do szybkiego utworzenia Australijskich Sił Imperialnych (*Australian Imperial Force*, AIF), na których czele stanął gen. William Throsby Bridges. Po zgromadzeniu flotyli transportowej, do której nieopodal Albany dołączyły oddziały nowozelandzkie, 1 listopada cały konwój, osłaniany przez okręty australijskie, brytyjskie i japoński krążownik „Ibuki”, wypłynął na Ocean Indyjski. Pierwotny plan zakładał podróż do Wielkiej Brytanii, skąd po przeszkoleniu żołnierze mieli trafić na front francuski. Tymczasem Turcja przystąpiła do wojny po stronie państw centralnych i mogła zagrozić Kanałowi Sueskiemu. Konwój skierowano więc do Egiptu. Po drodze australijski krążownik „Sydney” po krótkim starciu unieszkodliwił u brzegów Wysp Kokosowych nieco starszy niemiecki krążownik „Emden”, dotychczas bezkarnie polujący na alianckie statki i niszczący nabrzeżne instalacje telegraficzne i radiowe. Wiadomość o tym sukcesie przyjęto w Australii z nieopisanym entuzjazmem.

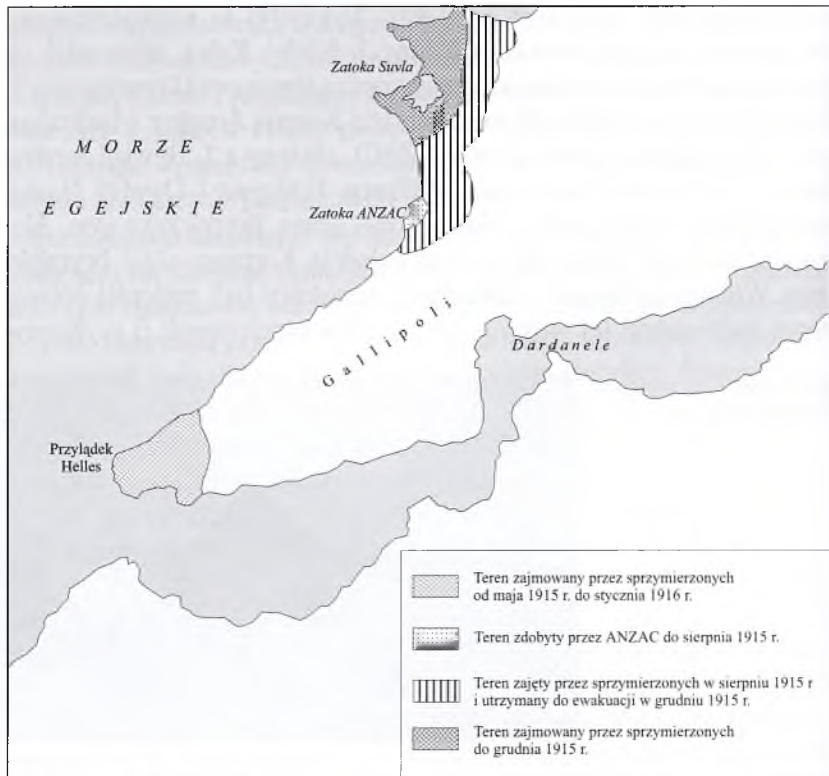
Na początku grudnia 1914 r. pierwszy kontyngent australijski i nowozelandzki wylądował w Egipcie, w lutym następnego roku dopłynął

tam drugi duży transport żołnierzy. Jednostki te zakwaterowano w obozach szkoleniowych, położonych blisko Kairu, nieopodal piramid, a następnie poddano intensywnemu treningowi i reorganizacji. Utworzono Australijski i Nowozelandzki Korpus Armijny (*Australian and New Zealand Army Corps, ANZAC*), złożony z 1. Dywizji Australijskiej pod dowództwem gen. Williama Bridgesa i Dywizji Nowozelandzkiej i Australijskiej, dowodzonej przez Brytyjczyka gen. Alexandra Godleya. Dowództwo nad całością Korpusu objął brytyjski gen. William Birdwood. Australijscy ochotnicy byli najlepiej opłacanymi żołnierzami tej wojny – szeregowcy otrzymywali 6 szylingów

Australijski obóz wojskowy w Egipcie – 1915 r.



dziennie, co w przybliżeniu stanowiło ekwiwalent zarobków niewykwalifikowanego robotnika. W ich oddziałach panowała egalitarna atmosfera. Zdaniem brytyjskich oficerów stosunek Australijczyków do dowódców był zupełnie nieodpowiedni, a brak dyscypliny wręcz skandaliczny. W zarzutach tych było sporo racji. Żołnierze australijscy samowolnie wybierali się do Kairu, gdzie spędzali czas najczęściej w dzielnicy domów publicznych, którą po licznych burdach w końcu spalili. Ich wizerunku nie poprawiało pijaństwo ani częste choroby weneryczne. Z drugiej strony samodzielność, zaradność i bardzo silne poczucie żołnierskiej solidarności i braterstwa (*mateship*) miały okazać się bardzo ważne w wyjątkowo ciężkich warunkach pierwszej wojny światowej. Przypisywano je zwykle tradycji australijskiego buszu, mimo że większość ochotników pochodziła z miast.



Walki na Gallipoli w 1915 r.

Tymczasem pierwszy lord Admiralicji Winston Churchill domagał się uderzenia na tureckie cieśniny prowadzące do Morza Czarnego. Zasadniczym celem było wykluczenie Turcji z wojny, osłabienie pozycji państw centralnych na Bałkanach oraz wsparcie Rosji i otwarcie do niej szlaku komunikacyjnego przez Dardanele i Bosfor. Sam plan, choć kontrowersyjny, wydawał się bardzo obiecujący, natomiast jego realizacja okazała się katastrofalna. Zlekceważono przeciwnika. Nieudany atak floty na Dardanele w lutym i marcu 1915 r. zakończył się dużymi stratami i ostrzegł Turków przed dalszym niebezpieczeństwem. W tej sytuacji zdecydowano się na lądowanie na półwyspie

Gallipoli (Gelibolu), dokąd też skierowano ANZAC jako część brytyjsko-francuskich sił sprzymierzonych.

25 kwietnia 1915 r. pierwsi Australijczycy, wspomagając oddziały brytyjskie walczące na Przylądku Hellas, wylądowali pomyłkowo w innym niż zamierzano miejscu, nazwanym wkrótce Zatoką Anzac (*Anzac Cove*). Napotkali tam stromy brzeg i silny opór broniących swojej ojczyzny wojsk tureckich, którymi dowodził wybitny oficer Mustafa Kemal, późniejszy twórca nowoczesnego państwa tureckiego. Nie zdołano przełamać obrony nieprzyjaciela ani nawet znacznie poszerzyć zajętego pasa ziemi, ale w zaistniałej sytuacji odwrót był

Lądowanie w Zatoce Anzac
– 25 kwietnia 1915 r.



nierozważalny. Głównodowodzący siłami brytyjskimi gen. Ian Hamilton stwierdził jasno: „Nic nie można zrobić, tylko okopać się i wytrzymać”²⁸. Zacięte walki pozycyjne trwały miesiącami, nie przynosząc rozstrzygnięcia. W sierpniu podjęto kolejną próbę przełamania pozycji tureckich, Australijczycy zdobyli wtedy umocnienia nieprzyjacielskie na Wzgórzu Samotnej Sosny, ale ponieśli wielkie straty, a cały atak sił sprzymierzonych zakończył się niepowodzeniem. Stało się jasne, że bez dużych posiłków nie uda się osiągnąć zamierzonych celów.

²⁸ Cyt. za: S. Macintyre, *The Succeeding Age...*, s. 149.

A przecież w tej drugoplanowej z punktu widzenia wojny w Europie ekspedycji brało już udział ponad pół miliona żołnierzy alianckich, na więcej nie można było sobie pozwolić. Wreszcie lord Kitchener zdecydował o odwrocie. Paradoksalnie z całej kampanii ta niezwykle trudna operacja była największym sukcesem. Australijczycy stopniowo opuszczali swoje pozycje w grudniu 1915 r., ostatnie oddziały odpłynęły w nocy z 19 na 20 grudnia i następnego ranka Turcy ku swemu zaskoczeniu wkroczyli do pustych okopów.

Na Gallipoli walczyło w sumie około 50 tys. Australijczyków, ponad 8 tys. poległo lub zmarło z ran i chorób, blisko 20 tys. było rannych.



Sanitariusz John Simpson Kirkpatrick – Gallipoli 1915 r.

Śmiertelne rany odniósł także australijski dowódca William T. Bridges. Chrzest bojowy żołnierzy ANZAC utrwalił się w australijskiej pamięci zbiorowej i przesłonił późniejsze krwawsze i prowadzone na większą skalę walki na froncie zachodnim. Ta pierwsza duża bitwa z udziałem Australijczyków była w oczach młodego społeczeństwa, wielkim egzaminem, symbolicznym osiągnięciem dojrzałości przez Australię. Legenda ANZAC przetworzyła militarną przegraną w mo-

ralne zwycięstwo, a żołnierzy w narodowych bohaterów, uosabiających odwagę, poświęcenie, braterstwo i wytrwałość. Szczególną pamięcią otoczono postać zabitego sanitariusza Johna Simpsona Kirkpatricka. Już od 1916 r. corocznie 25 kwietnia obchodzony jest *ANZAC Day*, w którym biorą udział weterani wszystkich kolejnych wojen. Trzeba jednak pamiętać, iż choć Gallipoli zajmuje w tradycji australijskiej tak ważne miejsce, Australijczycy byli tam jedynie częścią sił sprzymierzonych i przez większość kampanii odgrywali pomocniczą rolę. Sama operacja była naznaczona błędami dowódców i brakiem doświadczenia żołnierzy, co oczywiście nie pomniejszyła waleczności, a nawet bohaterstwa wielu jej uczestników.

Po wycofaniu z Gallipoli ANZAC powrócił do Egiptu, gdzie uległ wzmocnieniu i podziałowi na dwa korpusy: I Korpusem dowodził gen. William Birdwood, jako szef AIF odpowiedzialny także przed rządem australijskim. II Korpus objął gen. Alexander Godley. 3. Dywizja gen. Johna Monasha odbywała tymczasem szkolenie w Wielkiej Brytanii, by w 1917 r. dołączyć do II Korpusu. Podczas gdy w Egipcie pozostała dowodzona przez gen. Harry'ego Chauvela 1. Dywizja Lekkiej Jazdy, wiosną 1916 r. najpierw I Korpus, a następnie II Korpus odplynęły do Francji. Tutaj zaopatrzenie, opieka lekarska i system ewakuacji rannych były znacznie lepsze niż na Gallipoli. Blisko też było do osiedli cywilnych, istniała możliwość urlopu lub leczenia na tyłach, nawet w Wielkiej Brytanii. Mimo to sytuacja żołnierzy była zdecydowanie gorsza. Długotrwała mordercza wojna pozycyjna charakteryzowała się olbrzymią koncentracją ciężkiej artylerii, karabinów maszynowych, miotaczy ognia, zastosowaniem gazu i lotnictwa, atakami i kontratakami na najeżone drutami kolczastymi, silnie ufortyfikowane linie obronne. Australijczycy spotkali się z bardzo dobrze przygotowanym przeciwnikiem, jakim był żołnierz niemiecki.

W 1916 r. wojsko australijskie uczestniczyło w bitwie nad Sommą. 5. Dywizja wkroczyła do akcji 19 lipca w okolicach Fromelles, koło Armentières, na północ od głównego odcinka ofensywy. Mimo początkowego przełamania linii frontu wycofała się pod naporem wroga i w wyniku olbrzymich strat została na dłuższy czas wyeliminowana z walki. Bardziej na południe operował I Korpus. Wchodząca w jego



Front zachodni w 1916 r.

skład 1. Dywizja zdobyła 23 lipca wieś Pozières, po ciężkich walkach została złuzowana przez 2. Dywizję, a ta z kolei zastąpiona przez 4. Dywizję. Australijczycy opanowali niewielki teren, ale koszt tej operacji był olbrzymi. Do 5 września, kiedy ich miejsce zajęli Kanadyjczycy, stracili 23 tys. zabitych i rannych, więcej niż kiedykolwiek w jednej bitwie. Nic więc dziwnego, że rosła nieufność wobec brytyjskich dowódców i ich strategii. Zarazem większe znaczenie zaczęto przypisywać starannemu planowaniu i przygotowywaniu operacji.

W następnym roku siły australijskie wzięły udział w atakach na Linie Hindenburga i w wielkiej ofensywie koło Ypres w Belgii. Gdy

Niemcy wycofali się na świetnie ufortyfikowane pozycje, oddziały australijskie zajęły 17 marca Bapaume i w kwietniu bezskutecznie atakowały Bullecourt. Dopiero rozpoczęte na początku maja drugie natarcie doprowadziło przy udziale jednostek brytyjskich do zdobycia miasta i wycofania Niemców na drugą linię obrony. 7 czerwca australijscy i nowozelandzcy żołnierze II Korpusu zdobyli Messines położone na południe od Ypres. Do sukcesu przyczyniło się staranne przygotowanie ataku, poprzedzonego detonacją materiałów wybuchowych umiejscowionych w tunelach pod pozycjami nieprzyjaciela. W kolejnej ofensywie w okolicach Ypres uczestniczyły dywizje obu korpusów.

Żołnierze ANZAC na Gallipoli piszą listy do domów – 1915 r.



Brnąc przez głębokie błota i przy wielkich stratach, jednostki australijskie przełamały linię niemiecką wzdłuż drogi Menin i na początku października zajęły wzgórze Broodseinde. Następnie brały udział w ataku na Passchendaele, ostatecznie opanowane przez Kanadyjczyków 10 listopada. Wprawdzie nie udało się złamać oporu armii niemieckiej, ale jej siły uległy wyczerpaniu.

Udział w walkach na froncie zachodnim przyniósł australijskim żołnierzom, zwanym, jak poszukiwacze złota sprzed sześćdziesięciu laty, kopaczami (*diggers*), uznanie zrazu sceptycznie nastawionych brytyjskich przełożonych. W listopadzie 1917 r. pięć australijskich dy-

wizji sformowało odrębny Korpus Australijski. Początkowo pozostawał on pod komendą gen. Birdwooda, ale w maju 1918 r. dowództwo przejął Australijczyk gen. John Monash. Jego ojciec, wywodzący się z pobożnej rodziny żydowskiej, w 1853 r. opuścił rodzinny Krotoszyn i na statku „Julius Caesar” odpłynął ze Szczecina do Australii. Tu w 1865 r. przyszedł na świat John, który dzięki wyrzeczeniom rodziców ukończył naukę w ekskluzywnej szkole prywatnej, a następnie studia na uniwersytecie w Melbourne. W życiu cywilnym wzięty inżynier, o szerokich zainteresowaniach humanistycznych, Monash okazał się najwybitniejszym australijskim dowódcą. Błędy popełnione na Gallipoli nauczyły go wielkiej staranności przy planowaniu operacji. Przyczyniło się to do ograniczenia strat wśród jego podkomendnych i odnoszonych przez nich sukcesów. W 1918 r. Korpus Australijski nie brał udziału w początkowej fazie obrony przed marcową ofensywą niemiecką, ale w kwietniu pomógł zatrzymać Niemców nad Sommą koło Amiens (Villers-Bretonneux i Dernancourt). W okresie względnego spokoju Monash zastosował taktykę ograniczonych ataków przeprowadzanych przez mniejsze jednostki, z zaskoczenia zajmujące wybrane pozycje przeciwnika, na przykład Hamel na początku lipca. 8 sierpnia nad Sommą ruszyła ofensywa sprzymierzonych, wśród których walczyły obok siebie korpusy australijski i kanadyjski. Na początku września oddziały australijskie zajęły Mont St. Quentin i Peronne, a następnie przystąpiły do ataku na Linie Hindenburga, przełamując ją na przełomie września i października. Zanim 5 października Korpus Australijski został wycofany z frontu, zdążył jeszcze zająć najdalej wysunięte punkty – Beaufort i Montbrehain.

W walkach z Turkami na Bliskim Wschodzie Australijczycy odegrali poważną rolę. Kiedy wiosną 1916 r. główne siły australijskie opuściły Egipt, pozostała tam dywizja kawalerii. Do końca roku brała udział w ochronie strefy Kanału Sueskiego, a następnie w natarciu zatrzymanym przez Turków pod Gazą. W czerwcu 1917 r. jej dowódca gen. Harry Chauvel objął komendę nad Korpusem Kawalerii Pustynnej, złożonym z Australijczyków, Nowozelandczyków, Hindusów i Brytyjczyków. 31 października australijska jazda zdobyła Berszebę, wkrótce Turcy utracili Gazę i Jerozolimę. W następnym roku, przy walnym



Front zachodni w 1918 r.

udziale kawalerzystów australijskich, dokończono podboju Palestyny oraz zajęto Syrię (Jerycho, Amman, Damaszek). Działania wojenne w tym regionie miały inny charakter niż w Europie – była to wojna ruchoma, charakteryzująca się szybkim przemieszczaniem wojsk i o wiele mniejszymi stratami.

Do końca wojny australijska marynarka wojenna (*Royal Australian Navy*, RAN) pozostawała pod dowództwem brytyjskiej Admiralicji i w ramach brytyjskiej floty operowała głównie na Atlantyku i Morzu Północnym. Jednak działania jednostek australijskich w pierwszych tygodniach wojny, gdy zajęto Nową Gwineę wraz z sąsiednimi wyspami – terytoria, które aż do 1975 r. miały pozostać pod kontrolą Australii – potwierdziły słuszność podjętej przed wojną decyzji o utworzeniu własnej marynarki wojennej. Lotnictwo wojskowe (*Australian Flying Corps*, AFC), będące częścią Australijskich Sił Imperialnych, działało we Francji i na Bliskim Wschodzie (Irak). Zorganizowane w cztery eskadry liczyło około 2,7 tys. ludzi. Dalszych dwustu służyło bezpośrednio w brytyjskich siłach lotniczych.

Australia dokonała wielkiego wysiłku mobilizacyjnego. Kraj, którego ludność pod koniec wojny osiągnęła 5 mln, wystawił ochotniczą armię liczącą blisko 417 tys. – ponad połowę białych mężczyzn w wieku poborowym. Z tego 80 proc. (blisko 332 tys.) wysłano do walki za granicę. Straty – w proporcji do liczby ludności, a zwłaszcza walczących żołnierzy – były olbrzymie. 59 tys. zginęło lub zmarło w wyniku ran i chorób, 167 tys. było rannych, 4 tys. dostało się do niewoli.

Podzielone społeczeństwo

W australijskim udziale w pierwszej wojnie światowej kryła się pewna sprzeczność. Setki tysięcy Australijczyków walczyło za Australię, imperium i – jak wierzone – sprawiedliwość przeciw Turkom i „barbarzyńskim Hunom” na Bliskim Wschodzie i w Europie. Wielu z nich zginęło, jeszcze więcej odniosło rany; wraz ze stratami rosły cierpienia tych, którzy utracili bliskich. Wojna jednak toczyła się na drugiej półkuli i Australia nie była bezpośrednio zagrożona. Wprawdzie wysiłek wojenny spowodował znaczne zubożenie pracowników

najemnych, ale życie większości toczyło się zwykłymi torami – praca, rodzina, rozrywki. Tu tkwiło podłoże ostrego podziału społeczeństwa, który wkrótce doprowadził do zażartej walki politycznej wokół powszechnego, przymusowego poboru do wojska poza Australią.

Entuzjazm wojenny łączył się ze wzrostem poparcia i lojalności wobec Wielkiej Brytanii oraz rozpowszechnionym przekonaniem, że wojna potrwa najwyżej kilka miesięcy. Taka postawa dominowała również w ALP, choć w niektórych środowiskach laburzystowskich, zwłaszcza w związkach zawodowych, dały się zauważyć głosy niechętnie udziałowi w wojnie. Do rzadkości jednak należały wystąpienia zadeklarowanych jej przeciwników. Wśród nich wyróżniał się przeszczepiony ze Stanów Zjednoczonych radykalny socjalistyczny związek zawodowy Robotnicy Przemysłowi Świata (*Industrial Workers of the World*, IWW), ale jego oddziaływanie było minimalne.

W październiku 1915 r. parlament uchwalił specjalne prawo na czas wojny (*War Precautions Act*), dające rządowi federalnemu szeroką władzę „wprowadzania zarządzeń potrzebnych dla bezpieczeństwa Związku”²⁹, między innymi wobec osób nieurodzonych w Australii (zarówno niemających brytyjskiego obywatelstwa, jak i tych, którzy je przyjęli), w sprawach cenzury, postępowania sądów wojennych, aresztowań, deportacji, przeszukań i konfiskat. Prokurator generalny William M. Hughes stosował tę ustawę bardzo swobodnie, a jej szeroka interpretacja została później potwierdzona przez Sąd Najwyższy.

Fala szowinizmu, widoczna w prasie, w publicznych wystąpieniach, w napadach na ulicach, skierowała się przeciwko mieszkającym w Australii obywatelom Niemiec i sprzymierzonych z nimi państw oraz przeciw obywatelom australijskim pochodzenia niemieckiego, nawet tym urodzonym już w Australii. Według spisu powszechnego z 1911 r. w Australii mieszkało 33 tys. osób urodzonych w Niemczech, współcześni badacze szacują, że cała niemiecka grupa etniczna, skupiona głównie w rejonach wiejskich Australii Południowej (Dolina Barossa), Queenslandu i Wiktorii, wynosiła około 100 tys. Nie pomogły deklaracje lojalności i oddania, miejscowi Niemcy, postrzegani jeszcze nie-

²⁹ *Australia and the Great War...*, s. 36.

dawno jako idealni osadnicy i bliscy „rasowi kuzyni”, stali się teraz wrogami wewnętrznymi. Poddano ich szczegółowej kontroli, zwalniano z pracy, internowano około 4,5 tys., zakazano publikacji po niemiecku i zmiany nazwisk. Podejrzenia i donosy nie ominęły gen. Johna Monasha ani premiera Nowej Południowej Walii Williama A. Holmana. W Australii Południowej zamknięto szkoły luterzańskie, w Wiktorii, gdzie do końca wojny przetrwały tylko trzy niemieckie szkoły, zabroniono nauczania języka niemieckiego. Rozwiązano kluby i stowarzyszenia. Masowo zmieniano niemieckie nazwy geograficzne, często na nazwy związane z bitwami (Verdun) lub z nazwiskami dowódców brytyjskich (Góra Kitchenera, Holbrook, Beatty).

Początkowa euforia i walki na Gallipoli odwracały uwagę społeczeństwa od pogłębiających się trudności bytowych i przyciągały ochotników do punktów werbunkowych. Do końca 1914 r. przyjęto 52 tys. ochotników, w następnym roku 166 tys., przy czym skok nastąpił na wiadomość o Gallipoli: z 6 tys. w kwietniu do 36 tys. w lipcu, później liczba nowych żołnierzy stopniowo malała i pod koniec roku spadła poniżej 10 tys. miesięcznie. Wprawdzie w 1916 r. w dużym stopniu dzięki wzmożonej kampanii propagandowej 124 tys. obywateli zaciągnęło się do AIF, ale napływ ochotników w drugiej połowie roku nie zapewniał już uzupełnienia zdziesiątkowanych w krwawych walkach oddziałów. Działo się tak mimo energicznych akcji rekrutacyjnych i silnej presji społecznej, przejawiającej się między innymi we wręczaniu przez kobiety tym, którzy nie wstąpili do wojska, białych piór na znak ich tchórzostwa. Najbardziej patriotyczni, zdrowi i hołdujący ideałom wojskowym mężczyźni w wieku poborowym znaleźli się w szeregach już wcześniej, gdy tymczasem rosnące zmęczenie wojną, wielkie straty oraz konflikty wokół przymusowej służby wojskowej podzieliły społeczeństwo i zniechęcały ochotników. Stopniowo wykształciły się dwa wrogie obozy: jeden, domagający się wprowadzenia przymusowego poboru do AIF i drugi, „antykonskrypcjonistów”, przeciwnych obowiązkowej służbie wojskowej za granicą, złożony po części z przeciwników udziału Australii w wojnie, po części z popierających wysiłek wojenny, ale przekonanych, że należy pozostać przy zaciągu ochotniczym.

Na czele zwolenników przymusowego poboru stanął William M. Hughes, który od października 1915 r. zastąpił Andrew Fishera na stanowisku premiera rządu federalnego.

Hughes był postacią niezwykle barwną, a pamięć o nim do dziś pozostaje żywa w społecznej świadomości. Walijszyk urodzony w Londynie w 1862 r., zanim w 1884 r. wyemigrował do Australii, pracował jako nauczyciel. W Australii miał się różnych zajęć: uczył, strzygł owce, poganiał bydło, prowadził antykwariat, był marynarzem i kucharzem, naprawiał parasolki. Dopiero w 1903 r., gdy już od dawna utrzymywał się z polityki, rozpoczął praktykę adwokacką. Socjalista,

William M. Hughes z rodziną
– 1919 r.



związał się z ruchem związkowym i współtworzył Partię Pracy. Był organizatorem i przywódcą związku zawodowego dokerów, zwykle przeciwnym strajkom, za to mistrzowsko prowadzącym negocjacje z pracodawcami. Od 1894 do 1901 r. zasiadał w Zgromadzeniu Ustawodawczym Nowej Południowej Walii, a następnie aż do śmierci w 1952 r. w federalnej Izbie Reprezentantów. Niewielkiej postury i niespożytej energii, zasłynął swoim wybuchowym temperamentem,

sprytem i dyktatorskim charakterem. Ludzie nienawidzili go i uwielbiali, nawet wrogowie pozostawali pod jego urokiem, ale nikt nie był w stanie dłużej z nim współpracować.

Tymczasem w środowiskach robotniczych nasilało się niezadowolenie z powodu coraz większej różnicy między gwałtownie rosnącymi cenami a zamrożonymi płacami. Susza i spadek importu przyczyniły się do wzrostu cen. Powszechne oburzenie i protesty związkowych zawodowych wywoływało też spekulacyjne zawyżanie cen przez producentów i pośredników. Związkowcy uważali, że pobór do wojska dotykał przede wszystkim uboższych, dlatego bogaci powinni zostać obciążeni „poborem własności”. Pod naciskiem związków zjazd Partii Pracy w maju 1915 r. uchwalił żądanie przeprowadzenia referendum, które dzięki zmianie konstytucji dałoby rządowi federalnemu będącemu dotychczas w gestii stanów uprawnienia gospodarcze, w tym prawo kontroli cen. Hughes jako prokurator generalny przeprowadził stosowne ustawy referendalne przez parlament, ale gdy został premierem zmienił zdanie pod wpływem krytyki ze strony obrońców praw stanowych. Nie był pewny wyniku takiego referendum (podobne projekty odrzucono w 1911 i 1913 r.) ani nie chciał podczas wojny doprowadzać do konfliktu wewnętrznego. Porozumiał się więc z premierami stanowymi, którzy obiecali, że na czas wojny przełożą stosowne uprawnienia władzom federalnym. Ponieważ w tym okresie ALP rządziła we wszystkich stanach z wyjątkiem Wiktorii, taki kompromis wydawał się możliwy. Ale sprzeciwiły mu się zdominowane przez polityków konserwatywnych stanowe izby wyższe i ostatecznie stany nie wywiązały się ze swoich zobowiązań. Mimo że później Hughes użył *War Precaution Act*, by ustalać ceny podstawowych artykułów spożywczych, co zostało potwierdzone decyzją Sądu Najwyższego w 1916 r., odstąpienie od referendum związkowcy uznali za zdradę robotniczych interesów.

Rosnące koszty utrzymania, zmęczenie ograniczeniami spowodowanymi wojną i propaganda radykalnych działaczy związkowych, zwłaszcza IWW, doprowadziły do wrzenia wśród najsilniejszych grup pracowniczych. Wybuchły strajki dokerów, górników i postrzygaczy owiec, dążących do podniesienia płac i zmniejszenia czasu pracy.

W 1916 r. około 170 tys. robotników wzięło udział w ponad pięciuset strajkach – australijska gospodarka straciła około 1,7 mln dniówek. Coraz wyraźniejsze było rozejście się dróg politycznego skrzydła Partii Pracy, z premierem Hughesem na czele, i skrzydła związkowego. Hughes i jego zwolennicy chcieli cały wysiłek kraju skierować na doprowadzenie do zwycięstwa w wojnie i tym się przede wszystkim zajmowali, natomiast działacze związkowi i część polityków ALP uważała, że wojna w Europie nie jest aż tak ważna, by odstąpić od wprowadzania programu laburzystowskiego i natychmiastowej realizacji interesów pracowniczych. Byli oni też pod presją radykalnych aktywistów socjalistycznych i pacyfistycznych, zdobywających coraz większe wpływy wśród robotników.

Na tym tle doszło do konfliktu o powszechny pobór do wojska służącego za granicą, który doprowadził do rozłamu w ALP i ostrego podziału w społeczeństwie. W pierwszej połowie 1916 r. Hughes przebywał w Wielkiej Brytanii i odwiedził australijskich żołnierzy we Francji. Jak większość Australijczyków uważał on, że bezpieczeństwo jego kraju zależy od zwycięstwa imperium brytyjskiego. Ale rozmowy w Londynie, gdzie zyskał wielką popularność, oraz sytuacja na froncie zachodnim i straty sprzymierzonych upewniły Hughesa, że rząd brytyjski, aby utrzymać sojusz z Japonią, może kosztem interesów australijskich poczynić poważne ustępstwa w rejonie Pacyfiku. Był więc zdecydowany tak zwiększyć zaangażowanie Australii w wojnę, by po jej zakończeniu dysponować silnymi argumentami, które można by przeciwstawić żądaniom japońskim. W trakcie jego wizyty Wielka Brytania ustanowiła przymusowy pobór do wojska. Hughes wrócił do Melbourne przekonany, że Australia musi wprowadzić takie samo rozwiązanie. Spotkał się jednak ze stanowczym oporem we własnej partii. Wprawdzie przy poparciu opozycji mógłby przeprowadzić ustawę konspiracyjną w Izbie Reprezentantów, ale w Senacie, gdzie laburzyści dysponowali miazdzącą przewagą, nie miała ona żadnych szans, a próba jej forsowania mogła doprowadzić do rozłamu Partii Pracy. W tej sytuacji Hughes postanowił odwołać się bezpośrednio do opinii publicznej w referendum (formalnie był to plebiscyt, nie referendum konstytucyjne, bo rozstrzygnięcie tej kwestii nie wymagało zmiany konsty-

tucji). Rząd i parlamentarzyści ALP minimalną większością głosów przyjęli propozycję referendum, ale instancje partyjne były zdecydowanie przeciwnie. Na przykład Partia Pracy w Nowej Południowej Walii sprzeciwiła się pomysłowi referendum i wyrzuciła Hughesa – premiera laburzystowskiego rządu federalnego – z własnych szeregów.

Rozpoczęła się niezwykle zawzięta, pełna pasji i oskarżeń kampania. Za wprowadzeniem konskrypcji do wojska opowiedziała się większość opiniotwórczych środowisk i prasa. Poparli ją liberałowie pod przywództwem Josepha Cooka, część laburzystów, zwłaszcza politycy, duchowieństwo anglikańskie, część hierarchii katolickiej, w tym arcybiskup Michael Kelly z Sydney i arcybiskup Thomas Carr z Melbourne. Działająca od roku Liga Powszechnej Służby Wojskowej (*Universal Service League*) zwalczała pobór ochotniczy jako niesprawiedliwy (gdy jedni walczą, odnoszą rany i giną, inni dorabiają się, używają życia) i wyniszczający najbardziej wartościowych, ideowych obywateli. Hughes posługiwał się cenzurą i nadzwyczajnymi wojennymi regulacjami prawnymi w celu stłumienia propagandy przeciwników. Aresztowano i sądzono działaczy IWW. Krytycy przymusowego poboru podnosili argument świętości ludzkiego życia i uważali, że żadna władza nie ma prawa zmuszać kogokolwiek do walki na froncie. W tym obozie znalazła się większość laburzystów z Frankiem Tudorem na czele, który ustąpił z rządu Hughesa, także związki zawodowe, działacze socjalistyczni i pacyfistyczni. Ważną rolę odegrali także Australijczycy irlandzkiego pochodzenia. Brytyjskie represje wobec uczestników powstania wielkanocnego w Dublinie (1916), a zwłaszcza kierowane przeciw irlandzkim Australijczykom bezpodstawne oskarżenia o niełojalność, przyczyniły się do ich opozycji wobec konskrypcji. Wielkim orędownikiem jej odrzucenia stał się Daniel Mannix, biskup koadiutor Melbourne, który przybył z Irlandii w 1913 r. Życzył on Wielkiej Brytanii zwycięstwa, ale uważał, że Australia zrobiła już dosyć i nie powinna wprowadzać obowiązkowej służby wojskowej za granicą.

W ferworze polemiki przeciwników konskrypcji przedstawiano jako niełojalnych wobec Australii i imperium brytyjskiego, działających na rzecz Niemiec i Sinn Fein. Z kolei zwolennikom zarzucano dążenie do porzucenia polityki „białej Australii” i w miejsce wysłanych na front

żołnierzy sprowadzania kolorowej siły roboczej. Zawzięcie walczone o głosy kobiet – rzecznicy poboru apelowali do nich, by nie pozwoliły pozostawić bez pomocy mężów, braci i synów, którzy byli na froncie, przeciwnicy przestrzegali, by przez głos „tak” nie skazały swoich mężczyzn na śmierć. Na początku października 1916 r. rząd powołał do przymusowej służby wojskowej na terenie kraju wielu mężczyzn, co wywołało duże niezadowolenie. Zwłaszcza farmerzy bali się poboru, gdyż oznaczał on porzucenie pracy na farmie. W takiej atmosferze referendum przyniosło 28 października niewielkie zwycięstwo antykonkrypcjonistom, którzy zdobyli większość w Nowej Południowej Walii, Queenslandzie i Australii Południowej. Ogółem oddano 1 160 033 głosów „nie” i 1 087 577 głosów „tak”. Decyzja w sprawie odrzucenia przymusowej służby wojskowej poza krajem została podjęta w referendum, w którym udział od 1915 r. był obowiązkowy.

W nowej sytuacji nastąpił całkowity rozłam w ALP. 14 października 1916 r. Hughes wraz z dwudziestoma czterema zwolennikami wyszedł z posiedzenia laburzystowskiego klubu parlamentarnego, a pozostałych czterdziestu posłów i senatorów wyrzuciło ich z partii i wybrało nowego lidera – Franka Tudora. Poza Partią Pracy znalazło się wielu wybitnych polityków, między innymi premier Nowej Południowej Walii William Holman, były premier Australii Zachodniej John Scaddan, minister obrony George Pearce, a także dawni przywódcy: pierwszy federalny premier z ramienia Partii Pracy John Watson i działacz związkowy William Spance. Przeciwnicy określali ich jako zdrajców, inni mówili, że partia popełniła samobójstwo, pozbawiając się najwybitniejszych umysłów. Pierwszy w historii ALP rozłam osłabił ją tak bardzo, że aż do 1929 r. nie wygrała wyborów. Hughes wraz ze swoimi zwolennikami powołał Narodową Partię Pracy (*National Labor Party*, NLP), która była słabsza i od Partii Liberalnej, i od Partii Pracy. Mimo to Hughes utworzył nowy rząd, utrzymujący się przy władzy dzięki poparciu liberałów. Podobnie w Nowej Południowej Walii uczynił Holman. W lutym 1917 r. Narodowa Partia Pracy i Partia Liberalna połączyły się w Partię Narodową (*Nationalist lub National Party*, Nat. P.). Na jej czele stanął William M. Hughes, jego zastępcą był Joseph Cook, większość ministrów i przeważającą część parlamentarzystów stanowili dawni liberałowie.

Gdy nie udały się zabiegi Hughesa, aby wbrew konstytucji przedłużyć kadencję parlamentu, rozpisano wybory federalne. Członków Partii Narodowej, którzy wcześniej byli politycznymi przeciwnikami, łączyło pragnienie koncentracji wysiłków na zwycięstwie wojennym. Narodowcy przedstawiali się jako „partia zwycięstwa” (*Win-the-War Party*), a swoich laburzystowskich przeciwników jako „partię przegraną” (*Lose-the-War Party*). Jednocześnie Hughes obiecał, że jego rząd „nie dotknie ani kamienia w świątyni ustawodawstwa pracowniczego”³⁰ i wbrew wielu dawnym liberałom, obecnie swoim partyjnym kolegom, słowa dotrzymał. Na początku maja 1917 r. wybory wygrała zdecydowanie Partia Narodowa, zdobywając 53 na 75 miejsc w Izbie Reprezentantów i wszystkie (18) miejsca senatorskie, o które toczyła się rywalizacja. Hughes utworzył kolejny rząd, obdarzony pełnym mandatem do prowadzenia wojny, ale bez wprowadzenia powszechnego poboru.

Tymczasem w środowiskach związkowych narastała wrogość do „zdrajcy” Hughesa, a wśród robotników zmęczenie przedłużającą się wojną. Coraz głośniejsze były wezwania do jej szybkiego zakończenia. W 1917 r. oddziały stanowe Partii Pracy oskarżały kapitalistów o przeciąganie wojny i domagały się rozmów pokojowych. Na początku sierpnia rozpoczęły się – motywowane częściowo ekonomicznie, częściowo politycznie – wielkie strajki kolejarzy, transportowców, górników i portowców. Podczas gdy australijscy żołnierze toczyli ciężkie walki na froncie zachodnim, gospodarka straciła około 4 mln dni roboczych, a w całym 1917 r. rekordową liczbę 5 mln. Władze oskarżyły strajkujących o paraliżowanie wysiłku wojennego i przy znacznym poparciu społecznym przystąpiły do rozprawy z najsilniejszymi radykalnymi związkami. Zdelegalizowano IWW, aresztowano przywódców, zaangażowane w strajki związki skreślano z rejestru, zatrudniano chętnych do pracy „lojalistów”, zmilitaryzowano składy węgla i transport, wprowadzono racjonowanie gazu i elektryczności. Do początku października strajki zostały stłumione.

³⁰ J. Hirst, *Labor and the Great War*, [w:] *The Australian Century*, R. Manne (red.), Melbourne 2001, s.73–74.

Tymczasem obowiązkowy pobór wprowadzono już nie tylko w Wielkiej Brytanii, lecz także w Nowej Zelandii i Kanadzie. Stosował go również nowy członek koalicji – Stany Zjednoczone. Ciężkie straty na froncie i spadająca liczba ochotników w Australii (w ostatnich miesiącach 1917 r. średnio ok. 2,5 tys.) stawały raz jeszcze sprawę konskrypcji na porządku dziennym. Hughes dysponował teraz potrzebną większością parlamentarną, ale wcześniej obiecał, że nie wprowadzi obowiązkowego poboru bez zgody obywateli wyrażonej w referendum. Rozpisał więc referendum i w razie przegranej zagroził rezygnacją. Pod osąd głosujących rząd przedstawił następującą propozycję wzmocnienia AIF. Zaciąg ochotniczy miał trwać nadal, ale jeśli w danym miesiącu byłby niższy niż 7 tys., wtedy brakująca liczba żołnierzy pochodziłaby z poboru, dokonanego na podstawie losowania wśród zdrowych, nieżonatych mężczyzn między dwudziestym a czterdziestym czwartym rokiem życia. Kampania referendalna była jeszcze bardziej zaciekle niż poprzednim razem. Laburzyści projekt rządowy nazwali „loterią śmierci” i w razie jego przyjęcia straszili zalewem Azjatów. Odwoływali się do praw jednostki, której nikt nie może zmusić do walki, ale i apelowali do bardziej egoistycznych instynktów: „Zwolnij się: głosuj «nie»”. Nowy katolicki arcybiskup Melbourne Daniel Mannix, który już wcześniej nie wahał się mówić o „zwyczajnej brudnej wojnie handlowej”, zdecydowanie wzywał do głosowania przeciw poborowi. „Tanie gadanie o równości poświęceń jest irytujące, absurdalne i śmieszne. Klasy posiadające – sztychł arcybiskup – chętnie wysłałyby [na wojnę] ostatniego człowieka, ale nie przychodzi im do głowy oddać ani ostatniego, ani nawet pierwszego szylinga. Ostrzegam was: nie łudźcie się, że kapitaliści w końcu zapłacą za tę wojnę. [...] ten ciężar ostatecznie poniosą masy pracujące Australii”³¹. Druga strona natomiast kładła nacisk na obowiązki jednostki wobec wspólnoty. Swoich przeciwników przedstawiała jako rewolucjonistów i katolików, nielojalnych wobec Australii i brytyjskiego imperium, a Hughes imał się wszelkich sposobów, aby ograniczyć ich oddziaływanie. Wdał się na przykład w konflikt z laburzystowskim premierem Queenslandu Tho-

³¹ *Australia and the Great War...*, s. 93–94.

masem J. Ryanem, którego opublikowane parlamentarne wystąpienie kazał skonfiskować. Kiedy podczas swojego pobytu w tym stanie został ugodzony jajkiem, policja stanowa nie aresztowała sprawcy. Po tym incydencie Hughes powołał pierwszą formację policji federalnej.

20 grudnia 1917 r. Australijczycy ponownie, tym razem nieco większą liczbą głosów, odrzucili przymusowy pobór. Przeciw opowiedziało się większość w czterech stanach – ogółem 1 181 747 głosujących, stanowisko rządu poparło 1 015 159 osób. Jak widać, liczni wyborcy Partii Narodowej z różnorodnych powodów, wśród których ważne miejsce zajmował brak bezpośredniego zagrożenia Australii, podczas



Arcybiskup Melbourne Daniel Mannix – 1919 r.

referendów wypowiadali się przeciw propozycjom rządowym. Kontynuowano więc zaciąg ochotniczy. Sam premier podał się do dymisji, ale po nieudanych konsultacjach z innymi politykami gubernator generalny Ronald C. Munro-Ferguson powierzył mu ponownie misję stworzenia rządu. Spory wokół referendów podzieliły społeczeństwo i przyczyniły się do spadku liczby ochotników (w 1918 r. niecałe 29 tys.). Z nową mocą ujawniły się antykatolickie nastroje. W osłabionej podziałem Partii Pracy silną pozycję zdobyły środowiska radykalne i socjalistyczne, ale też ich katolicycy przeciwnicy. W partii rosła

opozycja przeciw ochotniczemu poborowi, choć popierał go wciąż Frank Tudor i inni przywódcy parlamentarni, a nawet dalszemu udziałowi Australii w wojnie. W czerwcu 1918 r. konferencja federalna ALP opowiedziała się za rokowaniami pokojowymi. Nie było już, tak silnej w 1914 r., narodowej zgody i powszechnego poparcia dla australijskiego wysiłku wojennego.

Przemiany czasu wojny i upragniony pokój

Wojna przerwała napływający do Australii strumień imigrantów i kapitału oraz zagroziła niezwykle ważnej dla gospodarki australijskiej wymianie handlowej. W wielu dziedzinach spadła produkcja, wzrastało bezrobocie i koszty utrzymania (ok. 50 proc. między 1914 a 1919 r.). Zarazem z powodu zahamowania importu towarów przemysłowych z Wielkiej Brytanii i Europy, głównie z Niemiec, powstały warunki rozwoju lokalnego przemysłu. Korzystając ze zmian ustawowych, firmy brytyjsko-australijskie przejęły od inwestorów niemieckich całkowitą kontrolę nad hutnictwem metali nieżelaznych. W 1915 r. uruchomiono stalownię BHP w Newcastle przetapiającą rudy żelaza z Australii Południowej. Rozbudowywano również sektor państwowy, między innymi państwowe fabryki zbrojeniowe. Rząd federalny zawarł porozumienie z Wielką Brytanią, która zagwarantowała odbiór całej przeznaczonej na eksport produkcji wołowiny i baraniny, później też wełny i zboża. Państwo nie tylko zapewniło rynek zbytu, lecz również prowadziło skup i transport produktów. W celu rozładowania powstałych w wyniku trudności transportowych wielkich (szybko zjadanych przez myszy) zapasów zboża Hughes zakupił dla rządu federalnego piętnaście parowców.

Wojna sprzyjała rozszerzeniu zakresu władzy federalnej kosztem uprawnień władz stanowych. Było to oczywiście najbardziej widoczne w sferze politycznej, ale występowało również w gospodarczej, między innymi we wspomnianym już ustalaniu przez rząd federalny na podstawie specjalnego ustawodawstwa cen podstawowych produktów żywnościowych. Wielkim wyzwaniem było finansowanie wysiłku wojennego. Dążąc do utrzymania rezerw złota, wprowadzono embargo na jego eksport, wzrosła emisja pieniądza, zorganizowano też po-

życzkę narodową, która przyniosła nadspodziewanie dobre wyniki. W efekcie znacznie wzrosło zadłużenie Związku Australijskiego, osiągnąjąc niemal poziom długów wszystkich stanów. Ściągano liczne podatki, między innymi ziemski, od rozrywek i od dochodów wojennych. Parlament federalny wprowadził w roku budżetowym 1915/1916 podatek dochodowy, wkraczając a ten sposób na teren dotychczas zarezerwowany dla władz stanowych. Po zakończeniu wojny mimo protestów stanów podatek dochodowy został utrzymany.

Stopniowo ograniczano publiczne rozrywki, niezgodne z duchem wojennych wyrzeczeń. Zmniejszono zwłaszcza liczbę wyścigów konnych i meczy bokserskich. Do ataku przystąpili ponownie rzecznicy trzeźwości. W 1915 r. w Australii Południowej, a w następnym roku w Tasmanii, Nowej Południowej Walii i Wiktorii obywatele w referendum zakazali sprzedaży alkoholu po szóstej po południu, co doprowadziło do wzrostu spożycia trunków w pubach zaraz po wyjściu z pracy (*six o'clock swill*). Te ograniczenia, początkowo wprowadzone jedynie na czas wojny, w większości stanów przetrwały przez wiele lat, na przykład w Wiktorii do 1966, a w Australii Południowej do 1967 r.

Gdy w kwietniu 1918 r. Hughes i Cook odплыnęli do Londynu na posiedzenie imperialnego gabinetu wojennego, sytuacja na froncie była poważna. Hughes odwiedził „kopaczy” we Francji i uzyskał urlop dla tych, którzy walczyli od czasów Gallipoli. Przewany przez żołnierzy „małym kopaczem”, powrócił do Londynu, by zabiegać o australijskie interesy. Po zakończeniu wojny starał się wykorzystać wkład Australii w zwycięstwo sprzymierzonych dla uzyskania maksymalnych korzyści politycznych. Podczas konferencji paryskiej Związek Australijski, obok innych dominiów brytyjskich, po raz pierwszy pojawił się na międzynarodowej scenie dyplomatycznej. Hughes i Cook podpisali Traktat Wersalski i Australia stała się jednym z członków założycieli Ligi Narodów. Nie wiązało się to jednak ze stałym zaangażowaniem Australii w politykę światową, ale często jest przywoływane jako symboliczny przełom, uznanie jej międzynarodowej pozycji. Zresztą australijski premier, przekonany, że konflikty między państwami są nieuniknione, a obowiązkiem każdego z nich jest dbać o swoje bezpieczeństwo, sceptycznie odnosił się do Ligi Narodów,

a gwarancji dla bezpieczeństwa Australii szukał we ścisłej współpracy w ramach imperium brytyjskiego.

Podczas konferencji Hughes (ku zgorszeniu innych delegacji i uciesze rodaków) twardo i nie zawsze w dyplomatyczny sposób obstawał przy swoich żądaniach. Spierał się zwłaszcza z prezydentem Stanów Zjednoczonych Woodrowem T. Wilsonem, do którego idealistycznych deklaracji odnosił się z wyraźnym lekceważeniem. Na pytanie Wilsona, czy Australia jest gotowa przeciwstawić się opinii całego cywilizowanego świata, Hughes miał odpowiedzieć: „Mniej więcej o to chodzi”. Wilson, sądząc, że posługujący się aparatem słuchowym Australijczyk mógł go nie dosłyszeć, zapytał tym razem, czy Hughes chce przeciwstawić 5 mln Australijczyków 1,2 mld reprezentowanym przez pozostałych sprzymierzonych. „Mały kopacz” odpowiedział: „Reprezentuję 60 tys. zabitych”³², przypominając amerykańskiemu prezydentowi, że Stany Zjednoczone przystąpiły do wojny późno i poniosły niewielkie straty. Spór dotyczył dawnych posiadłości niemieckich na Pacyfiku. Hughes pod presją Brytyjczyków musiał się pogodzić z przejściem przez Japonię dawnych niemieckich wysp na północ od równika jako obszarów mandatowych Ligi Narodów, ale upierał się przy aneksji przez Australię byłych niemieckich posiadłości na południe od tej linii (z wyjątkiem Wysp Samoa przeznaczonych dla Nowej Zelandii). Ostatecznie osiągnięto kompromis: Australia dostała północno-zachodnią część Nowej Gwinei, Nową Brytanię, Archipelag Bismarka i część Wysp Salomona jako terytoria mandatowe klasy C, co w praktyce oznaczało zamienienie ich w australijskie kolonie i wprowadzenie tam australijskiego prawa, przede wszystkim w dziedzinie handlu i imigracji. Bogatą w fosforyty wyspę Nauru oddano pod wspólny zarząd Australii, Nowej Zelandii i Wielkiej Brytanii. Drugim zasadniczym celem australijskiego premiera było zagwarantowanie trwałości polityki „białej Australii”. W japońskiej propozycji, by do konwencji Ligi Narodów włączyć deklarację o równości ras, Hughes widział zagrożenie dla australijskiej polityki imigracyjnej

³² Cyt. za: G. Bolton, *William Morris Hughes*, [w:] *Australian Prime Ministers*, M. Gratton (red.), Sydney 2000, s. 117.

i energicznie poparł Wilsona, który mimo że wniosek Japończyków zyskał większość, doprowadził do jego odrzucenia.

W 1919 r. żołnierze AIF wracali do kraju. Ich powrót do życia cywilnego nie był łatwy. Obciążeni bagażem wojennych doświadczeń, niezrozumiałych dla tych, którzy zostali w domu, zastawali zmiany w pracy, rodzinach, sąsiedztwie. Kombatanci często odkrywali, że ich miejsca pracy były zajęte przez młodszych lub – zwłaszcza w przypadku pracy biurowej – przez kobiety. Wcześniej rząd federalny obiecał im ułatwienia przy zatrudnieniu, ale w wielu wypadkach było to sprzeczne z zasadą preferencji dla zrzeszonych w związkach zawodowych. Na konflikty interesów nakładały się ostre podziały ideologiczne. Dochodziło do demonstracji i starć weteranów ze związkowcami i lewicowymi działaczami. W Brisbane w marcu 1919 r. w odpowiedzi na lewicową demonstrację kombatanci pod hasłem „Precz z bolszewikami” zaatakowali rosyjskich imigrantów. Ostatecznie rządy stanowe (z wyjątkiem laburzystowskiego w Queenslandzie) wprowadziły preferencje przy zatrudnieniu kombatantów, uzyskali oni także pomoc przy osiedlaniu się na farmach lub zakładaniu własnych małych przedsiębiorstw. Ich interesy reprezentowała utworzona w 1916 r. wpływowa Imperialna Liga Kombatantów Marynarzy i Żołnierzy Australii (*Returned Sailors' and Soldiers' Imperial League of Australia*, dziś *Returned and Services League of Australia*, RSL).

Mimo wielkich strat i olbrzymiego długu Australia wkroczyła w okres pokojowy wzmocniona w wielu dziedzinach, ale zarazem głęboko społecznie i politycznie podzielona. Po powrocie z Europy Hughes stwierdził w parlamencie: „Australia stała się narodem i na równej stopie weszła do rodziny narodów. Zdobyliśmy to lub raczej zdobyli to dla nas nasi żołnierze. [...] Żyjemy w nowym świecie, świecie wykrwawionym do białości okrutnymi ranami wojny. Nasze jest zwycięstwo, ale jego cena jest wielka”³³.

³³ *Commonwealth Parliamentary Debates*, t. 89, 10 września 1919, s. 12169, 12179.

Kraj nieograniczonych możliwości

Ostatni gabinet Williama M. Hughesa (1919–1923) i rządu koalicji narodowo-agrarnej (1923–1929)

Koniec wojny nie przywrócił zgody i spokoju w Australii. Wciąż żywe były wojenne podziały, rysowały się nowe polityczne i społeczne konflikty, narastała gwałtowna fala strajków i demonstracji. Na domiar złego epidemia grypy w pierwszych miesiącach 1919 r. spowodowała śmierć około 12 tys. osób i sparaliżowała życie w wielu rejonach kraju. Choć powracającego z konferencji paryskiej premiera Hughesa witały rozentuzjasmowane tłumy, a kombatanci nosili go na rękach, to jednak jego polityczna pozycja nie była silna. Zdając sobie sprawę z czekających go trudności, Hughes postanowił szybko wykorzystać swoją popularność i doprowadzić do wyborów pół roku przed upływem kadencji parlamentarnej. Po konfliktach wokół przymusowego poboru do służby za granicą i po podziale Partii Pracy przedwojenny nacjonalizm tej partii ustąpił miejsca społecznemu radykalizmowi. Natomiast Partia Narodowa, której powstanie wynikało z potrzeby narodowej mobilizacji w czasach wojny, w warunkach pokoju stała przed niebezpieczeństwem wewnętrznych podziałów. Dlatego też jej przywódcy skupili się na zagrożeniach czyhających na Australię i apelowali do australijskiego patriotyzmu, ściśle powiązanego z imperialną lojalnością. Jednocześnie, nawiązując do swoich inicjatyw z czasów, gdy zasiadał w rządzie laburzystowskim, Hughes przedstawił pod referendum propozycje przedłużenia na okres do trzech lat nadzwyczajnych uprawnień wojennych władz federalnych w dziedzinie handlu, korporacji, przemysłu i trustów oraz nacjonalizacji monopolii. Tym razem projekt ten spotkał się ze sprzeciwem nie tylko tradycyjnych przeciwników rozszerzania kompetencji władz central-

nych, ale również nieprzejednanej w swej wrogości do „premiera-zdrajcy” ALP.

W grudniu 1919 r. wyborcy minimalną większością głosów odrzucili w referendum propozycje rządowe oraz dokonali wyboru nowej Izby Reprezentantów i połowy Senatu. W Senacie przez następne trzy lata jeden senator laburzystowski musiał stawiać czoła trzydziestu pięciu przeciwnikom z Partii Narodowej. Natomiast w izbie niższej położenie Partii Narodowej było o wiele trudniejsze. Miała tam trzydzieści siedem miejsc, w tym osiem zajętych przez dawnych polityków laburzystowskich, oraz mogła polegać na jednym deputowanym



Powrót premiera Williama M. Hughesa do Australii po podpisaniu traktatu wersalskiego – wrzesień 1919 r.

niezależnym. Opozycyjna ALP dysponowała dwudziestoma sześcioma mandatami, pozostałe jedenaście miejsc przypadło organizacjom farmerskim. W takiej sytuacji nowy rząd Hughesa opierał się na kruchej większości, a układ sił w Izbie Reprezentantów przypominał czas sprzed 1909 r., gdy działały trzy duże partie.

ALP pod przywództwem Franka Tudora (1916–1922), a następnie Matthew Charltona (1922–1928) była zbyt słaba i wewnętrznie podzielona, by wygrać wybory federalne. W rezultacie wojennego rozłamu wzmocniły się jej powiązania z ludnością katolicką, co w atmo-

sferze zacieklej wrogości między wyznaniem przeciwnicy Partii Pracy wykorzystywali, by przedstawić ją jako opiekunkę Sinn Fein i irlandzkiej irredenty. W 1920 r. Hughes doprowadził do wyrzucenia z parlamentu Hugh Mahona, laburzystowskiego deputowanego i kilkukrotnego ministra, oskarżonego o wywrotowe wypowiedzi podczas demonstracji Ligi Irlandzkiej Irlandii (*Irish Ireland League*). W tym samym czasie w Partii Pracy doszło do konfliktu między bardziej pragmatycznym skrzydłem politycznym a skrzydłem związkowym, w którym nasiliły się nastroje radykalne. W wyniku trudnej sytuacji gospodarczej w kraju i wydarzeń za granicą zdobywali w niej wpływy zwolennicy metod strajkowych i rewolucyjnych, wzywający do utworzenia „Jednego Dużego Związku”, organizacji klasowej zdolnej do opanowania środków produkcji. W 1921 r. wbrew oporowi katolickich i pragmatycznych działaczy kongres związków zawodowych zaproponował, a ogólnokrajowa konferencja ALP przyjęła jako nowy cel partii, „uspołecznienie (*socialisation*) przemysłu, produkcji, dystrybucji i wymiany”. Zgodzono się też na prowadzące do tego celu metody, wśród których znalazła się nacjonalizacja bankowości i najważniejszych dziedzin przemysłu, „zarządzanie znacjonalizowanymi dziedzinami przemysłu przez rady, w których będą reprezentowani robotnicy i społeczność” oraz „ustanowienie przez wszystkie znacjonalizowane dziedziny przemysłu wybieranej Najwyższej Rady Ekonomicznej”³⁴. Te postanowienia nieco osłabiła przyjęta na tej samej konferencji, ale nie włączona do programu tak zwana deklaracja Blackburna. Mówiła ona, że partia nie dąży do obalenia prywatnej własności środków produkcji, gdy ich właściciele „korzystają z nich w sposób społecznie pożyteczny i nie stosują wyzysku”³⁵.

Socjalistyczne stanowisko ALP było do pewnego stopnia odpowiedzią na pojawienie się nowej, zabiegającej o poparcie środowisk robotniczych siły – Komunistycznej Partii Australii (*Communist Party of Australia*, CPA). W październiku 1920 r. niewielkie grupy skrajnie lewicowych działaczy politycznych i związkowych powołały partię ko-

³⁴ *Modern Australia in Documents...*, t. 1, s. 355.

³⁵ L.F. Crisp, *The Australian Federal Labour Party 1901–1951*, London 1951, s. 281.

munistyczną podporządkowaną III Międzynarodówce w Moskwie. Wewnętrzny konflikt doprowadził do rozpadu tej partii na dwie zwalczające się organizacje, z których jedna, nastawiona bardziej na współpracę ze związkami zawodowymi niż doktrynalną ortodoksję, uzyskała przewagę i uznanie Kominternu w 1922 r. Kierował nią Jock Garden, zaangażowany w działalność związkową i dążący do penetracji przez komunistów związków zawodowych i Partii Pracy. W 1924 r. konferencja ALP, zaniepokojona infiltracją komunistyczną w ruchu laburzystowskim, zwłaszcza w Nowej Południowej Walii, oraz coraz częstszymi oskarżeniami laburzystów o powiązania z bolszewizmem, zakazała członkom partii komunistycznej przynależności do Partii Pracy. Jak dowodził jeden z delegatów: „próba wprowadzenia systemu sowieckiego w Australii [...] jest jak próba zasadzenia rośliny cieplarnianej na Antarktydzie”³⁶. Umiarkowani politycy laburzystowscy, chcąc pozyskać wyborców w szerokich kręgach społecznych, doprowadzili do potwierdzenia przywiązania ich partii do demokracji konstytucyjnej i reform demokratycznych, a konferencja federalna ALP w 1927 r. odrzuciła najbardziej radykalne metody przyjęte w 1921 r.

Również Partia Narodowa była wewnętrznie podzielona. Znaleźli w niej miejsce dawni liberałowie, reprezentujący klasy średnie i przedsiębiorców, domagający się zlikwidowania ograniczeń wprowadzonych w czasach wojennych oraz przeciwni żądaniom Partii Pracy i związków zawodowych. Ale działali w niej także byli politycy laburzystowscy, broniący interesów środowisk pracowniczych. To stanowisko prezentował zwłaszcza sam premier William M. Hughes. Niezastąpiony podczas wojny, teraz napotykał na coraz silniejszą opozycję wewnątrz własnej partii, zmęczonej jego autorytarnym stylem rządzenia oraz w większości przeciwnej propracowniczym inicjatywom i rozbudowanej aktywności gospodarczej państwa. Zajęty wprowadzeniem kraju w okres pokojowego rozwoju, nową taryfą celną i łagodzeniem konfliktów pracowniczych Hughes tracił poparcie polityczne. Jego pozycję jeszcze bardziej osłabiły spory wewnątrz rządu i rezygnacje najbardziej doświadczonych polityków. Po ustąpieniu Jo-

³⁶ *The Australian Labor Party...*, s. 92.

sepha Cooka Ministerstwo Skarbu objął młody przedsiębiorca Stanley Melbourne Bruce.

Ostateczny cios spotkał Hughesa ze strony przedstawicieli środowisk wiejskich, które czuły się coraz bardziej zaniedbywane przez rząd zabiegający przede wszystkim o interesy pracowników miejskich, konsumentów produkcji rolnej. Uważały one, że to mieszkańcy miast korzystali z owoców polityki protekcyjnistycznej, podczas gdy wysokie cła na towary przemysłowe, na przykład maszyny rolnicze, podnosiły koszt produkcji rolnej. Wrodzy politycznej dominacji wielkich miast i nadmiernym wydatkom z państwowej kasy przedstawiciele organizacji farmerskich już wcześniej weszli do parlamentów stanowych, przede wszystkim w Australii Zachodniej, Nowej Południowej Walii, gdzie działali pod nazwą Partii Postępowej (*Progressive Party*), i w Wiktorii, a od 1919 r. dysponowali silną reprezentacją w parlamencie federalnym. W 1920 r. powołali Australijską Partię Agrarną (*Australian Country Party*, CP), której przywództwo w następnym roku przejął Earle Page. Wspierali ją nie tylko farmerzy, ale także znaczna część ludności buszu i miast prowincjonalnych powiązanych z rolnictwem. Silne na początku wieku w niektórych rejonach wiejskich, zwłaszcza wśród robotników rolnych, wpływy Partii Pracy uległy wyraźnemu osłabieniu. Mimo napięć Partia Agrarna zwykle popierała w parlamencie rząd Hughesa, ale w jego polityce, a zwłaszcza w jego osobie, widziała zasadniczą przeszkodę dalszej współpracy.

Wybory federalne w grudniu 1922 r. przyniosły zmianę układu sił w Izbie Reprezentantów. ALP zdobyła najwięcej głosów, bo dwadzieścia dziewięć, Partia Narodowa Hughesa zaledwie dwadzieścia sześć, a zbuntowani przeciw niemu liberałowie uzyskali pięć mandatów. Prawdziwym zwycięzcą okazała się Partia Agrarna, która ze swoimi czterem deputowanymi mogła teraz dyktować warunki podczas negocjacji z narodowcami. Najważniejszym było ustąpienie dotychczasowego premiera. Po długich oporach Hughes zrezygnował, lecz mimo że generalnemu gubernatorowi wskazał swego następcę, Stanleya M. Bruce'a, nie pogodził się z przegraną i liczył na szybkie odzyskanie władzy. Przez następne trzydzieści lat pozostawał w parla-

mencie federalnym, powrócił nawet do rządu, ale już nigdy na fotel premiera.

W lutym 1923 r. powstał rząd koalicyjny, złożony z sześciu ministrów Partii Narodowej i pięciu Partii Agrarnej. Na jego czele stanął Stanley M. Bruce, a zastępcą premiera i ministrem skarbu został Earle Page. Bruce był przeciwieństwem swego poprzednika – wysoki, opanowany i uprzejmy, metodyczny w pracy i wzbudzający zaufanie, ale pozbawiony politycznej giętkości i osobistej charyzmy. Pochodził z bardzo bogatej rodziny i osobiście prowadził rodzinne interesy w Melbourne i Londynie. Ukończył ekskluzywną szkołę Melbourne Grammar i uniwersytet w Cambridge, podczas wojny walczył w szeregach armii brytyjskiej, a nie w ANZAC, na Gallipoli, gdzie został dwukrotnie ranny i zdobył Wojskowy Krzyż Zasługi (*Military Cross*). Choć urodził się w Australii, a jego rząd był pierwszym gabinetem federalnym, w którym wszyscy ministrowie byli rodowitymi Australijczykami, Bruce przypominał raczej brytyjskiego dżentelmena. Był – jak twierdził jeden z jego przeciwników – „Anglikiem urodzonym w Australii, tak jak niektórzy Anglicy urodzili się w Delhi lub Timbuktu”³⁷. Przynależność do brytyjskiego establishmentu pozwalała mu z szerszej perspektywy spojrzeć na problemy australijskie oraz ułatwiła reprezentowanie interesów swojego kraju w Londynie, ale zarazem jego sposób myślenia był obcy większości Australijczyków. Po powrocie z wojny na zaproszenie Partii Narodowej w 1918 r. stanął do wyborów uzupełniających i dostał się do Izby Reprezentantów, a już po trzech latach objął Ministerstwo Skarbu. Choć był blisko powiązany ze środowiskami biznesu, nie zgadzał się na ich dominację w polityce i – mając przede wszystkim na względzie rozwój gospodarczy – próbował zachować równowagę między interesami robotników a pracodawców.

Rząd Bruce’a–Page’a utrzymał się przy władzy do 1929 r. Kampania wyborcza w 1925 r. rozegrała się w cieniu strajków morskich. Rząd, zaniepokojony zagrożeniem dla australijskiego handlu, wprowa-

³⁷ Cyt. za: C.A. Hughes, *Mr Prime Minister. Australian Prime Ministers 1901–1972*, Melbourne 1976, s.72.

dził zmiany prawne umożliwiające konkurencję zagranicznych przewoźników oraz deportację obcych agitatorów. Próbę wyrzucenia urodzonych za granicą, lecz od wielu lat mieszkających w Australii przywódców strajku (komunisty Toma Walsha i Szweda Jacoba Johnso-na) uniemożliwił wyrok Sądu Najwyższego. Ale wyborcy dali się przekonać ostrzeżeniom Bruce'a przed wywrotową działalnością wymierzoną w australijską gospodarkę, Partia Pracy natomiast nie była w stanie rozproszyć podejrzeń o tolerowanie komunistów we własnych szeregach i w związkach zawodowych. Partia Narodowa znacznie powiększyła swoją reprezentację w parlamencie, choć nadal nie

Stanley Melbourne Bruce



mogła rządzić bez poparcia Partii Agrarnej. Wybory w 1928 r. odbyły się w czasie gwałtownego pogorszenia sytuacji gospodarczej oraz strajków w portach. I tym razem partie rządowe odwoływały się do haseł o potrzebie „prawa i porządku”, ale ich przewaga bardzo zmalała, a na dodatek w nowej Izbie Reprezentantów rząd nie był pewny poparcia wszystkich własnych deputowanych.

Partia Agrarna, znana z opozycji wobec protekcjonizmu celnego i wezwań do oszczędności budżetowych, po wejściu do rządu i objęciu przez Page'a Ministerstwa Skarbu, miast ograniczać politykę ochrony australijskiego rynku rozszerzyła ją na producentów rolnych. Oprócz nałożenia ceł na niektóre produkty, rozwinięto system dopłat i innych form pomocy, zwłaszcza przy sprzedaży za granicę. W konsekwencji konsumenci australijscy subsydiowali eksport wielu towarów. Nastąpiła też rozbudowa zaniedbanej dotychczas infrastruktury wiejskiej. Page i jego koledzy potrafili dbać o interesy swojego elektoratu i w rezultacie umocnili pozycję własnej partii, która stała się trwałym elementem australijskiej sceny politycznej, zarówno na poziomie federalnym, jak i stanowym. W przyszłości, zachowując polityczną i ideologiczną odrębność, Partia Agrarna wielokrotnie współrządziła Australią i wywierała wpływ polityczny o wiele większy, niż wynikałoby to z jej społecznego poparcia.

Aby nie doprowadzać do rozbicia głosów swoich zwolenników, umożliwiającego zwycięstwo kandydatów ALP, Partia Narodowa i organizacje farmerskie, które później utworzyły Partię Agrarną, porozumiały się w sprawie wprowadzenia preferencyjnej ordynacji wyborczej do Izby Reprezentantów. Dotychczas mandat poselski w danym okręgu wyborczym zdobywał ten kandydat, na którego padło najwięcej głosów (*first-past-the-post*). Nowe prawo (*Electoral Act*, 1918) nakazywało wyborcom, aby zgodnie ze swoimi preferencjami kolejno numerowali kandydatów umieszczonych na kartach do głosowania. Wygrywał ten, kto uzyskał absolutną większość głosów z numerem 1. Jeżeli nikt nie osiągnął takiego wyniku, skreślano kandydata z najmniejszą liczbą „jedynek”, zmieniając zarazem zaznaczony na jego kartach przy nazwisku innej osoby numer 2 na numer 1, a następnie przeliczano głosy ponownie. Jeśli i tym razem nikt nie zdobył absolutnej większości „jedynek”, całą operację powtarzano aż do skutku. Taka ordynacja, zapobiegając rozdrobnieniu składu Izby Reprezentantów, dawała zarazem szansę mniejszym partiom. Jeśli nie mogły one same zdobyć mandatów, były w stanie wpłynąć na wynik wyborów przez skłonienie swoich zwolenników do przyznania wybranemu przez siebie kandydatowi innej partii drugiego miejsca na kar-

tach wyborczych. W 1919 r. nieco inny system preferencyjny przyjęto przy wyborach do Senatu. Drugą innowacją, która podobnie jak ordynacja preferencyjna do dziś wpływa na przebieg wyborów federalnych, było wprowadzenie w 1924 r. przymusu głosowania pod karą 2 funtów grzywny. Spowodowało to wzrost frekwencji wyborczej z 59 proc. w 1922 r. do 91 proc. w 1925 r., natomiast wbrew oczekiwaniom nie wywołało większego zainteresowania polityką, a raczej zwolniło rywalizujące partie od wysiłków, by zachęcić wyborców do spontanicznego i świadomego udziału w wyborach. Nie wydaje się, by przymus wyborczy sprzyjał którejś ze stron sceny politycznej, za to najprawdopodobniej wzmacniał wyborczy efekt, powiększając zwycięstwo popularnego rządu i przegraną niepopularnego. Obowiązek głosowania istniał już od 1915 r. w wyborach stanowych w Queenslandzie i do 1942 r. przyjęły go pozostałe stany.

Powojenna dekada przyniosła dalsze wzmocnienie federacji kosztem stanów. W 1920 r. Sąd Najwyższy, po odejściu sędziów założycieli zdominowany przez zwolenników rozszerzenia kompetencji władz centralnych, rozstrzygnął tak zwaną sprawę inżynierów. Zdecydował, iż pracownicy zatrudnieni przez przedsiębiorstwo należące do rządu stanowego podlegają jurysdykcji Federalnego Sądu Rozjemczego i Arbitrażowego. Tym samym zaprzeczył swemu wcześniejszemu orzecznictwu i odstąpił od dotychczasowej doktryny, według której ani władze federalne nie mogły wkraczać w działalność władz stanowych, ani te ingerować w prace instytucji federalnych. Wyrok częściowo wyjaśnił skomplikowany układ kompetencji w arbitrażu pracowniczym, ale przede wszystkim otworzył drogę do takiej interpretacji konstytucji, która zasadniczo zwiększała przewagę prawa federalnego i w konsekwencji także prawodawców federalnych nad stanowymi. Wrogość wobec tych ostatnich występowała zwłaszcza w ALP, szczególnie wtedy, kiedy ta partia traciła wpływy w izbach niższych legislatur stanowych lub – sprawując rządy w poszczególnych stanach – i tak nie mogła przełamać oporu konserwatywnych izb wyższych. W 1918 r. konferencja federalna Partii Pracy wprowadziła do programu partii punkt dotyczący obalenia parlamentów stanowych i przekazania całej władzy ustawodawczej parlamentowi federalnemu. Rów-

niez premier Bruce, dążący do usprawnienia zarządzania krajem i uporządkowania jego finansów, reprezentował nastawienie centralistyczne, niechętnie samodzielności stanów.

Oczywiście najtrudniejszym problemem w stosunkach między władzami związkowymi a stanowymi były sprawy finansowe. Na tym polu pozycja rządu federalnego wciąż rosła, gdy sytuacja stanów nieustannie się pogarszała. Wartość stałych dotacji z budżetu związkowego była coraz mniejsza, a nowe, przyznawane przez rząd Bruce'a–Page'a poszczególnym stanom na ściśle określone cele, jeszcze bardziej uzależniały stany od władz centralnych. Rządy stanowe nagłone potrzebą finansowania inwestycji i programów rozwojowych konkurowały między sobą i z rządem federalnym na międzynarodowych rynkach finansowych, zabiegając o pożyczki. Niewielkie rezultaty przyniosło ustanowienie mającej koordynować zaciąganie długów specjalnej rady, do której przynależność była dobrowolna. Ostatecznie w 1927 r. Bruce narzucił premierom stanowym porozumienie finansowe, które w następnym roku, ze względu na powstałą konieczność zmiany konstytucji, zostało podane pod referendum i uzyskało wymagane poparcie. Za cenę przejęcia przez rząd federalny długów stanowych i ich dalszej obsługi stany zgodziły się na likwidację stałych subsydiów przyznawanych im w zależności od liczby mieszkańców oraz na ustanowienie Rady do Spraw Pożyczek, dzięki której władze związkowe mogły koordynować i kontrolować zaciąganie pożyczek przez rządy stanowe.

Polityka w poszczególnych stanach rozgrywała się przede wszystkim wokół spraw związanych z gospodarką. Rządy stanowe, tak laburzystów, jak i ich przeciwników, koncentrowały się na wielkich projektach osadniczych lub budowlanych, które pochłaniały olbrzymie środki, pochodzące głównie z pożyczek. Pobudzały lokalną gospodarkę i przeciwdziałały bezrobociu. Narodowcy rządili Nową Południową Walią w latach 1921–1925 i 1927–1930, Wiktorią – zwykle razem z Partią Agrarną – w latach 1917–1924, po krótkiej przerwie znowu w latach 1924–1927 i 1928–1929, natomiast Tasmanią w latach 1916–1922, następnie przy współpracy Partii Agrarnej w latach 1922–1923 oraz samodzielnie w 1923 r. i od 1928 do 1934 r. Liberalowie, dzia-

lający w Australii Południowej nadal jako odrębna partia, sprawowali rządy w tym stanie sami lub w koalicji z Partią Narodową czy Agrarną w latach 1917–1924 i 1927–1930, podczas gdy koalicja narodowo-agrarna rządziła Australią Zachodnią od 1919 do 1924 r. Współpraca koalicyjna między Partią Narodową a Partią Agrarną na poziomie stanowym została nawiązana później i nie była tak trwała i skuteczna jak na forum federalnym, co dopomogło w odbudowie pozycji ALP. Dzięki częstemu rozbiciu głosów wyborczych między antylaburzystowskimi kandydatami do parlamentów stanowych oraz pragmatycznej, skierowanej ku szerokiemu elektoratowi polityce stopniowych reform, a nie radykalnych zmian społecznych i własnościowych, Partia Pracy rządziła w Queenslandzie (1915–1929) i przez dłuższy okres sprawowała władzę w Tasmanii (1923–1928), Australii Zachodniej (1924–1930), Australii Południowej (1924–1927) i Nowej Południowej Walii (1920–1921, 1925–1927). Jako najwięksi pracodawcy w poszczególnych stanach gabinety laburzystowskie powściągały, bywało, że brutalnie, żądania związków zawodowych i radykałów partyjnych. Aby mieć szansę na wygranie wyborów, musiały pamiętać o interesie konsumentów, płatników podatków stanowych i środowisk wiejskich oraz unikać wizerunku nieprzewidywalnych ekstremistów. Partia Pracy najczęściej skupiała się na utrzymaniu wysokiego zatrudnienia, możliwie wysokiej płacy i umiarkowanych reformach społecznych.

W Queenslandzie rządy laburzystowskie pod przywództwem dwóch wybitnych polityków, Thomasa J. Ryana i Edwarda G. Theodore'a, którzy następnie przeszli do parlamentu federalnego, odniosły wiele sukcesów, między innymi zlikwidowały izbę wyższą tamtejszego parlamentu i zniosły karę śmierci w 1922 r., wprowadziły zasiłek na dzieci oraz zasiłek dla bezrobotnych przeznaczony dla robotników sezonowych. Ale próba nałożenia wysokich opłat za dzierżawioną przez hodowców ziemię, aby doprowadzić do jej podziału, wywołała silną opozycję i odcięła rząd od pożyczek z Londynu, podczas gdy kredyt amerykański był drogi i napływał w niewystarczających ilościach. Wkrótce nastąpiła recesja, stanęły inwestycje, bezrobocie wzrosło do blisko 22 proc. i niektóre reformy społeczne zostały cofnięte. W Nowej Południowej Walii John T. (Jack) Lang, laburzystowski premier w latach

1925–1927, przywrócił czterdziestoczterogodzinny tydzień pracy, wprowadzony w 1921 r. przez poprzedni gabinet ALP, lecz zlikwidowany przez narodowców, ustanowił rentę wdowią i zasiłki dla dzieci oraz bezskutecznie próbował zlikwidować Radę Ustawodawczą. Rozgrywki wewnątrz partii i ruchu związkowego, przede wszystkim konflikt z potężnym Australijskim Związkiem Robotników (*Australian Workers' Union*, AWU), skłoniły go do współdziałania z komunistami, którzy oficjalnie zostali dopuszczeni do kandydowania do instancji stanowych ALP. Wywołało to interwencję władz federalnych partii, a osłabiony walką wewnątrzpartyjną i wizerunkiem niebezpiecznego



Księżę Yorku otwiera pierwszą sesję parlamentu federalnego w nowej stolicy Canberze – 1927 r.

demagoga Lang przegrał kolejne wybory w 1927 r. O wiele ostrożniejsza była polityka wieloletniego laburzystowskiego premiera Tasmanii Josepha A. Lyonsa, zwolennika zrównoważonego budżetu i poszukiwania rozwiązań kompromisowych.

Po okresie stagnacji ruszyły prace przy budowie stolicy federalnej. W 1923 r. parlament zdecydował o rychłych przenosinach do Canberri i w krótkim czasie wzniesiono tymczasowy gmach obrad oraz prowizoryczne budynki dla urzędów państwowych. W 1927 r. księżę Yorku, późniejszy król Jerzy VI, w imieniu ojca Jerzego V, który jako

następca tronu w 1901 r. zainaugurował obrady parlamentu federalnego w Melbourne, uroczystie otworzył pierwsze posiedzenie parlamentu w nowej stolicy. Wprawdzie w następnych latach powoli napływali do niej urzędnicy i politycy oraz przybywało nowych mieszkańców, ale jeszcze długo Canberra pozostała placem wciąż niezakończonych budowy czy – jak nazywali ją złośliwcy – „zniszczonym pastwiskiem” lub „przedmieściami w poszukiwaniu miasta”³⁸. Wydatki na rozbudowę, które wraz z nadejściem kryzysu gospodarczego trzeba było znowu ograniczyć, wzbudzały niezadowolenie rzeczników oszczędności budżetowych, a przenoszenie głównych instytucji państwowych do zagubionej w buszu, położonej z dala od skupisk miejskich stolicy wywoływało obawy o brak kontroli obywateli nad urzędami federalnymi.

Polityka zagraniczna – skromne początki

W latach dwudziestych polityka zagraniczna tylko w minimalnym stopniu przyciągała uwagę Australijczyków. Mimo energicznej obrony konkretnych australijskich interesów ani Hughes, ani jego następcy nie byli zainteresowani w rozluźnianiu więzi imperialnych. Wręcz przeciwnie, ze względów obronnych, gospodarczych i demograficznych zabiegali raczej o ich utrzymanie, dbając zarazem o możliwości takiego oddziaływania na politykę brytyjską, aby jak najlepiej zagwarantować bezpieczeństwo i rozwój Związku Australijskiego. W przeciwieństwie do Kanady, Afryki Południowej i Irlandii, a podobnie jak Nowa Zelandia, Australia nie dążyła do formalnego uniezależnienia się od Zjednoczonego Królestwa. „Co mogłyby zrobić dominia jako niepodległe narody, czego nie byłyby w stanie zrobić obecnie?” – dopytywał się na konferencji imperialnej w 1921 r. premier Hughes³⁹. Stanowisko to na kolejnych spotkaniach w 1923 i 1926 r. podtrzymywał Bruce, zabiegając zarazem o konsultacje i wpływ na podejmowane w Londynie decyzje w tych sprawach międzynarodowych, które

³⁸ L. Wigmore, *The Long View. Australia's National Capital*, Melbourne 1963, s. 7.

³⁹ W.K. Hancock, *Survey of British Commonwealth Affairs*, t. 1, London 1937, s. 52.

dotyczyły interesów Australii. Dlatego w 1924 r. Richard Casey został mianowany australijskim urzędnikiem łącznikowym w brytyjskim Foreign Office. Mimo bierności Australii, która w tym czasie nie miała własnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ewolucja wewnętrznych stosunków w brytyjskim imperium stopniowo, bez spektakularnych przełomów, ale nieustannie, postępowała w stronę pełnej niezależności dominiów. Znalazło to odbicie w przyznaniu im na konferencji imperialnej w 1923 r. prawa do mianowania swoich przedstawicieli dyplomatycznych i podpisywania traktatów oraz w przyjęciu w 1926 r. raportu, sporządzonego przez komisję pod kierownictwem Arthura Balfoura. Odrzucono w nim pomysł imperialnej federacji i konstytucji regulującej stosunki wewnątrz imperium. Stwierdzono natomiast, że Wielka Brytania i dominia „są autonomicznymi społecznościami w ramach brytyjskiego imperium, równymi pod względem statusu, w żadnym razie nie podporządkowane sobie wzajemnie w jakimkolwiek aspekcie ich spraw wewnętrznych lub zagranicznych, jednakże zjednoczone wspólną lojalnością wobec Korony i dobrowolnie połączone jako członkowie Brytyjskiej Wspólnoty Narodów”⁴⁰. Oznaczało to zmianę pozycji generalnego gubernatora. Nie mógł on pozostawać dłużej reprezentantem rządu brytyjskiego, pośrednikiem w stosunkach z rządem australijskim. Jako przedstawiciel Korony konstytucyjne uprawnienia miał teraz wykonywać w zgodzie z zaleceniami australijskiego, a nie brytyjskiego rządu.

Poczucie zagrożenia z północy opadło po konferencji waszyngtońskiej (1921–1922), regulującej zbrojenia morskie i stosunki w regionie Pacyfiku. Bezpieczeństwo kraju oparto na uzgodnionym w 1923 r. imperialnym systemie obronności, którego zasadniczym ogniwem była baza morska w Singapurze. Jednak jej budowa postępowała bardzo powoli, a sama strategia, wbrew brytyjskim zapewnieniom, nie gwarantowała skutecznej obrony. Wiara w singapurską twierdzę okazała się bardzo szkodliwa dla australijskiej polityki obronnej. Lata powojenne przyniosły wielką redukcję wydatków militarnych oraz

⁴⁰ *Imperial Conference 1926. Inter-Imperial Relations Committee. Report, Proceedings and Memoranda E (I.R./26) Series, s. 2.*

osłabienie australijskich sił zbrojnych. Najmniej ucierpiała marynarka wojenna, poddana w drugiej połowie lat dwudziestych modernizacji. Powoli rozwijało się lotnictwo wojskowe, które w 1921 r. sformowano w osobną, obok armii i Australijskiej Marynarki Królewskiej (*Royal Australian Navy*, RAN), służbę – Królewskie Australijskie Siły Powietrzne (*Royal Australian Air Force*, RAAF).

Atmosfera w polityce wewnętrznej, obarczona dziedzictwem konfliktu wokół konskrypcji, nie sprzyjała spokojnej dyskusji nad obronnością kraju. Partia Pracy popierała Ligę Narodów i system zbiorowego bezpieczeństwa, a zarazem odrzucała budowę jakiegokolwiek siły militarnej, by go zagwarantować, i skłaniała się ku izolacjonizmowi. Internacjonalizm części laburzystów był nie do pogodzenia z o wiele silniejszym rasizmem i przywiązaniem do „białej Australii”. Tak więc mimo sprzeciwu wobec powiązań imperialnych, silnego zwłaszcza w środowiskach socjalistycznych i irlandzkich, ALP milcząco zakładała australijską zależność od Wielkiej Brytanii. Gdy laburzystowska opozycja nie była w stanie wypracować spójnej polityki zagranicznej, koalicja rządowa nadal widziała naturalne miejsce Australii w obrębie imperium brytyjskiego. Obok problemu bezpieczeństwa wpływały na to względy ekonomiczne i demograficzne. Wysiłki rządu Bruce’a–Page’a skupiały się na rozwoju gospodarczym kraju, temu była podporządkowana zarówno bieżąca polityka, jak i zasadnicze reformy.

„Ludzie, pieniądze, rynki”. Upadek rządu Bruce’a–Page’a

Powojenna dekada przyniosła odrodzenie wizji nieograniczonego rozwoju Australii, wykorzystania jej niewyczerpanych bogactw, zagospodarowania olbrzymich przestrzeni. Australijczycy marzyli, by podobnie jak Stany Zjednoczone prześcignąć *Mother Country*. Był to czas entuzjazmu i nadziei, dla jednych na pomnożenie ich bogactwa, dla innych, a tych była większość, na osiągnięcie dostatku i poczucia bezpieczeństwa. Ten optymistyczny okres nastąpił po wojnie, a zakończył wraz z nadejściem wielkiego kryzysu, dramatycznej konfrontacji rozbudzonych oczekiwań z gospodarczymi realiami. W 1918 r. Edwin

J. Brady w książce pod charakterystycznym tytułem *Australia Unlimited (Australia bez granic)* pisał o napotykanym na każdym kroku „cudach, pięknie i niezrównanych zasobach”. By wypełnić swe przeznaczenie, Australia – według tego autora – powinna wyciągnąć wnioski z zakończonej wojny i stać się najbogatszym i najpotężniejszym narodem świata, a nadejdzie dzień, gdy w jej pustynnym wnętrzu, nazywanym niekiedy jej „martwym sercem”, będzie pulsowało życie. To przeświadczenie przenikało wielkie programy osiedleńcze i główne kierunki skupionej na rozwoju gospodarczym polityki państwa, zarówno na szczeblu stanowym, jak i federalnym. Premier Bruce streścił ją w formule: „ludzie, pieniądze, rynki” (*Men, Money, Markets*). Aby rozwinąć swoje wielkie możliwości i spożytkować zasoby naturalne, Australia potrzebowała brytyjskich imigrantów i kapitałów, a jej uzależnione od eksportu rolnictwo i przemysł wydobywczy musiały szukać nowych rynków zagranicznych.

W latach 1919–1929 ludność Australii zwiększyła się z 5193 tys. do 6394 tys. Wobec spadającego przyrostu naturalnego wielką rolę odgrywała imigracja, oczywiście ludności białej, przede wszystkim brytyjskiej. Wzmacniała ona potencjał obronny kraju, zacieśniała związki z *Mother Country*, umożliwiała szybszy rozwój gospodarczy. Mimo że zakaz sprowadzania kolorowej siły roboczej opóźniał zagospodarowanie kontynentu, zwłaszcza jego północnych regionów, polityka imigracyjna i gospodarcza była podporządkowana wizji „białej Australii” i dążeniu do utrzymania wysokiego poziomu życia przeciętnych obywateli. Rząd federalny we współpracy z rządami stanowymi i Wielką Brytanią rozwinął programy pomocy dla imigrantów z Wysp Brytyjskich. W celu wzmocnienia więzów między zindustrializowaną metropolią a rolniczymi dominiami oraz rozszerzenia rynków zbytu dla swojej produkcji przemysłowej Londyn, zgodnie z *Empire Settlement Act* (1922), współfinansował programy emigracyjne. Na antypody wysyłano kombatantów, małżeństwa oraz – niekiedy bez zgody lub wiedzy rodziców – młodocianych: chłopców do pracy w rolnictwie i dziewczęta do służby domowej. Choć przybysze wywodzili się głównie z ludności miejskiej, zabiegano, żeby w Australii osiedlali się na terenach wiejskich. Około 215 tys. imigrantów skorzystało między 1921

a 1930 r. z różnych form pomocy, podczas gdy, jak się oblicza, ogółem osiedliło się na stałe w Australii ponad 300 tys. osób. Przeważającą większość (261 tys.) stanowili Brytyjczycy. Do Australii przybywało wielu Nowozelandczyków, zazwyczaj jednak zatrzymywali się tam na krótko. Po nałożeniu przez Stany Zjednoczone ograniczeń imigracyjnych (1921, 1924) coraz częściej do australijskich portów docierali przybysze z Europy kontynentalnej, zwłaszcza z Włoch. W latach 1922–1930 różnica między przyjeżdżającymi a wyjeżdżającymi z Australii do tego kraju wynosiła ponad 23 tys. Olbrzymia większość osadników włoskich to mężczyźni, zatrudnieni głównie w rolnictwie, kopalniach, budownictwie i usługach. Jednak biali imigranci spoza imperium nie byli mile widziani; nie korzystali z pomocy państwa i od 1924 r. musieli wykazać się gwarancjami sprowadzającego ich sponsora lub sumą 40 funtów, a od 1928 r. w przypadku imigrantów z wielu państw Europy, w tym Polski, obowiązywały ograniczenia w liczbie wydawanych wiz i jeszcze większe sumy okazywane przy wjeździe.

Podobnie jak nieco wcześniejsze osadnictwo australijskich kombatanów pierwszej wojny światowej, tak i programy imigracyjne służyć miały zwartemu osadnictwu rolnemu na nowych, niezamieszkałych dotąd terenach. To wiązało się z dodatkowymi inwestycjami w budowę dróg, kolei, budynków użyteczności publicznej, niekiedy systemów irygacyjnych. Od 1926 r. nad całością podejmowanych w tej sprawie przedsięwzięć i koordynacją wysiłków władz federalnych i stanowych czuwała Komisja do spraw Rozwoju i Migracji. Przyznawane działki rodzinne były przeznaczone pod intensywną uprawę, wymagały jednak wcześniejszego wykarczowania dzikiej roślinności. Szybko okazało się, że inwestycje te opierały się na zbyt optymistycznych kalkulacjach finansowych. Mimo pomocy państwa osadnicy nie dysponowali dostatecznym kapitałem ani przygotowaniem do pracy na roli, działki były zbyt małe i często znajdowały się na nieodpowiedniej ziemi. Po paru latach, gdy trzeba było spłacać zaciągnięte zobowiązania, spadek cen sprawiał, że produkcja stawała się zupełnie nieopłacalna, a utrzymanie farmy było często niemożliwe. Osadnicy porzucali ziemię i zwykle przenosili się do miast. Do końca dekady około połowa z nich opuściła swoje gospodarstwa, a z 37 tys.

osadników żołnierzy na roli pozostało mniej niż 27 tys. Przykładem nieudanego przedsięwzięcia było osadnictwo grupowe w Australii Zachodniej, gdzie przy wsparciu rządu imperialnego próbowano osiedlić w buszu około 18 tys. Brytyjczyków. Zasiedlano też i inne obszary: Mallee, Gippsland i Dolinę Goulburn w Wiktorii, okolice Griffith w Nowej Południowej Walii, Darling Downs w Queenslandzie oraz Dolinę Tamar i północno-zachodnie rejony Tasmanii. Ostatecznie za cenę wielkich, często zmarnowanych nakładów finansowych, a przede wszystkim wyrzeczeń i niezmiernie ciężkiej pracy całych rodzin rozszerzono zasiewy zbóż i innych roślin uprawnych, założono farmy mleczarskie, rozwinięto sadownictwo. Jednak koszt osadnictwa rolnego z dala od skupisk cywilizacji, w niesprzyjających warunkach klimatycznych lub glebowych był bardzo wysoki, a wyniki niepewne. Wizja tętniącego życiem, zagospodarowanego wnętrza kontynentu pozostawała marzeniem.

Osadnictwo, rozbudowa infrastruktury, jak i cały rozwój gospodarczy wymagały importu kapitału. Tradycyjnie napływał on głównie z Londynu, choć o pożyczki zabiegano też coraz częściej w Nowym Jorku. W powojennej dekadzie władze federalne i stanowe pożyczyły ponad 300 mln funtów. Zanim w 1929 r. powstała Rada do spraw Pożyczek, zadłużenie rosło w sposób niekontrolowany, a niektóre złe ulokowane inwestycje nie przynosiły spodziewanych zysków. Pod koniec tego okresu występowały trudności ze spłatą długu, a nawet jego obsługą. Wobec spadku światowych cen na podstawowe towary eksportowe – wełnę, zboża, produkty górnicze – coraz trudniejsze było też spłacanie długów z funduszy pochodzących z tego źródła.

Walka o rynki zbytu dla australijskich produktów nieustannie zaprzętała uwagę rządu federalnego. Gospodarka opierała się głównie na eksporcie towarów rolnych (zboże i wełna stanowiły dwie trzecie eksportu) oraz surowców. Jednocześnie ze względu na wysokie płace charakteryzowała się dużymi kosztami produkcji. Australia napotykała więc coraz większe trudności w ulokowaniu swoich produktów na obcych rynkach. Wprawdzie Wielka Brytania była wciąż głównym partnerem handlowym, ale rosło znaczenie państw europejskich, Japonii i Stanów Zjednoczonych. Gdy wielu eksporterów korzystało

z pomocy państwa, firmy produkujące na rynek wewnętrzny były chronione silną barierą celną. Pod koniec lat dwudziestych więcej niż 250 artykułów obciążonych było ponad czterdziestoprocentowym cłem, a polityka protekcyjnistyczna, programowana przez powołaną w 1921 r. Radę do spraw Taryfy Celnej, stworzyła wyjątkowo skomplikowany system, lecz nie osiągnęła zamierzonego celu. Przyczyniała się co prawda do stopniowego, acz nierównego rozwoju lokalnego przemysłu, w części pozostającego w rękach zagranicznych inwestorów, ale nie sprzyjała jego konkurencyjności nawet na rynku wewnętrznym.

Bruce, nie chcąc obniżyć poziomu życia społeczeństwa, gorątkowo poszukiwał możliwości usprawnienia gospodarki, zwłaszcza przez inne niż ograniczanie płac metody zmniejszenia kosztów. Odwołując się do wzorów amerykańskich, próbowano podnieść wydajność pracy, wprowadzić na szerszą skalę specjalizację i korzystać z ekspertyz fachowców, skupionych w licznych komisjach i komitetach doradczych. Niespotykany dotychczas kult specjalistów, uznanie dla fachowości, sprawności i nowoczesności ogarnęło środowiska gospodarcze i polityczne. Wyprzedawano państwowe firmy, między innymi zakupioną w czasie wojny przez Hughesa flotę handlową. Prowadzono ortodoksyjną politykę monetarną. W 1920 r. Ministerstwo Skarbu przekazało emisję pieniądza Bankowi Federalnemu, a po czterech latach, aby zapewnić mu niezależność od nacisków politycznych, kontrolę nad nim przejęła specjalna rada, której członkowie wywodzili się ze środowisk finansowych. Spotkało się to z protestami Partii Pracy, która, gdy w 1911 r. powoływała Bank Federalny, chciała stworzyć „bank ludowy”, mający przełamać dominację banków prywatnych. W 1926 r. Rada Badań Naukowych i Przemysłowych (*Council for Scientific and Industrial Research*) zastąpiła działający od sześciu lat, lecz pozbawiony dostatecznych środków finansowych Instytut Nauki i Przemysłu (*Institute of Science and Industry*). Miała ona za zadanie koordynować badania naukowe, prowadzone przede wszystkim na potrzeby rolnictwa. Pierwszym jej sukcesem było skuteczne zastosowanie sprowadzonego z Ameryki Południowej gatunku gąsienicy do zwalczania plagi opuncji, zachwaszczającej ziemie rolnicze.

Po krótkiej recesji (1921–1922), napływ kapitału i inwestycje zbiegły się z urodzajami w rolnictwie. Między 1923 a 1926 r. produkcja wełny wzrosła o połowę, a sezon 1924/1925 przyniósł rekordowe zbiory pszenicy. Koniunktura gospodarcza sprzyjała żądaniom płacowym i upowszechnieniu się czterdziestoczęterogodzinnego tygodnia pracy. Korzyści przedsiębiorców z polityki protekcyjnej były niwelowane przez system arbitrażowy podnoszący zarobki, a przez to i tak już wysokie koszty produkcji. Protekcyjizm i arbitraż pracowniczy – dwie powszechnie akceptowane zasady australijskiego systemu społeczno-gospodarczego – ograniczały rozwój gospodarki. Rada do spraw Taryfy Celnej mówiła wręcz o błędnym kole rosnących płac, wysokich stawek celnych oraz subsydiów i innych form pomocy dla producentów rolnych, co prowadziło do wzrostu cen.

W czasach kryzysu z działania systemu arbitrażowego niezadowoleni byli dążący do obniżenia płac pracodawcy, natomiast pracownikom najemnym dawał on pewną gwarancję stabilności. Z kolei w okresach prosperity pracownicy, chcąc także korzystać z jej owoców, w strajkach i bezpośrednich rokowaniach widzieli często skuteczne narzędzie dochodzenia swoich roszczeń. Wprawdzie powojenne dziesięciolecie przyniosło wyraźne podwyższenie poziomu życia, ale towarzyszyły temu częste konflikty społeczne. Związki zawodowe, zwłaszcza w silnych, dobrze zorganizowanych sektorach gospodarki, dążyły do osiągnięcia wyższych płac i krótszego czasu pracy. Wbrew decyzjom sądów arbitrażowych dochodziło do strajków i ruchów. Rząd Bruce'a–Page'a, widząc niekorzystny wpływ konfliktów pracowniczych na rozwój gospodarczy, również i na tym polu próbował wprowadzić zmiany. Dotychczasowe prawo zabraniało strajków związkom zawodowym zarejestrowanym na podstawie ustawy o arbitrażu. W 1926 r. wymierzony w komunistów i radykalnych agitatorów *Crimes Act* zakazywał wszystkim zatrudnionym udziału w strajkach, a nawet nawoływania do akcji strajkowej. Tego samego roku Bruce rozpiął referendum, w którym proponował wzmocnienie władz federalnych w sprawach gospodarczych (w tym rozszerzenie kompetencji władz federalnych w dziedzinie arbitrażu) oraz przyznanie im uprawnień do obrony interesów obywateli „w razie rzeczywistej lub możliwej

przerwy w [dostarczaniu] podstawowych usług”⁴¹. W sytuacji, gdy większością stanów rządzili laburzyści, skomplikowane projekty Bruce’a zostały odrzucone nie tylko głosami zwolenników silnych stanów, ale również ALP i ruchu związkowego.

Pod koniec 1927 r. prokurator generalny John Latham wprowadził pod obrady parlamentu projekt nowego federalnego prawa o rozjemstwie i arbitrażu. Projekt ten przyjęto w następnym roku. Wobec pogarszającego się stanu gospodarki rząd zmierzał do zahamowania wzrostu płac lub nawet ich obniżenia. Według nowej ustawy sąd arbitrażowy był zobowiązany brać pod uwagę wpływ swoich decyzji na sytuację gospodarczą całej społeczności oraz danej gałęzi przemysłu. Przyznano mu także prawo nadzoru związków zawodowych, mógł kontrolować ich księgowość, nakazywać i nadzorować przeprowadzenie tajnego głosowania do władz związkowych (w niektórych związkach oszustwa i nadużycia wyborcze nie należały do rzadkości) oraz nakładać wysokie kary za strajki i uniemożliwianie pracy robotnikom niezrzeszonym. Związki zawodowe przyjęły nowe regulacje jako atak na ich niezależność. Ponieważ sąd miał prawo zalegalizować lokaut, jeśli pracownicy nie odstępowali od strajku, oraz umorzyć kary, gdy przywódcy zostali odwołani ze swoich stanowisk, nie bez racji związkowcy widzieli w tym próbę złamania ich solidarności. A właśnie o nią działacze robotniczy bezustannie zabiegali. W tym właśnie czasie starania o stworzenie dużej centrali związkowej przyniosły upragniony skutek i w 1927 r. powołano Australazjatycką (później Australijską) Radę Związków Zawodowych (*Australasian Council of Trade Unions*, ACTU). Mimo że niektóre związki, zwłaszcza potężny AWU, pozostawały poza ACTU, stopniowo stała się ona główną centralą związkową, powiązaną z Partią Pracy i dysponującą dużymi wpływami politycznymi.

Związkowcy nie chcieli się pogodzić z niekorzystnymi dla siebie wyrokami sądów arbitrażowych, co doprowadziło do serii strajków i zamieszek. We wrześniu 1928 r. zastrajkowali dokerzy. Rząd w obawie przed szkodliwymi skutkami strajków dla handlu zagranicznego

⁴¹ Cyt. za: G. Souter, *Acts...*, s. 206.

natychmiast przeprowadził przez parlament nowe ustawy, wprowadzające licencje dla robotników portowych i stwarzające ułatwienia dla robotników niezrzeszonych. Z powodu ataków związkowców miesiącami musieli oni pracować pod ochroną policji, a najbardziej wyróżniający się z nich – Włosi, Maltańczycy, Grecy – wzbudzali szczególną agresję strajkujących. Na początku 1929 r. decyzja sędziego w sprawie zwiększenia czasu pracy w przemyśle drzewnym wywołała kolejny wielomiesięczny strajk. Wkrótce potem górnicy odrzucili żądania obniżki płac, na co właściciele kopalń odpowiedzieli lokautem. Początkowo wszczęto postępowanie przeciw jednemu z pracodawców oskarżanemu o nielegalny lokaut, lecz podczas negocjacji między właścicielami kopalni a związkowcami Bruce ogłosił umorzenie śledztwa w tej sprawie, traktując to jako gest dobrej woli wobec pracodawców. Ponieważ strajkujących spotkały wcześniej represje, związkowcy przyjęli to jako dowód stronnictwa rządu. Na tej też podstawie w sierpniu Partia Pracy zgłosiła w Izbie Reprezentantów wniosek o wotum nieufności dla rządu Bruce'a-Page'a. Koalicja obroniła się niewielką większością głosów, ale wśród głosujących przeciw rządowi znalazł się William M. Hughes, były przywódca Partii Narodowej i premier jej rządu, teraz korzystający z okazji, by zemścić się na swoim następcy.

Tymczasem sytuacja ekonomiczna stawała się coraz cięższa. Głównymi problemami były olbrzymi dług i brak pieniędzy na jego spłacanie, spadek cen światowych na towary eksportowane z Australii, trudności z konwersją długów krótkoterminowych, brak środków na dalszy rozwój kraju i rosnące bezrobocie. Zaproszona do Australii brytyjska misja ekonomiczna skrytykowała życie na kredyt i między innymi wskazała na negatywne skutki wysokich cel i rozbudowanego arbitrażu pracowniczego. W 1926 r. Bruce chciał uporządkować system arbitrażowy i dać władzom federalnym szerokie uprawnienia, ale przegrał referendum w tej sprawie. Zawiodła również próba zdyscyplinowania związków zawodowych. Wprawdzie strajki były tłumione lub wygaszały, ale nowe prawo nie uchroniło gospodarki przed stratami wynikłymi z konfliktów pracowniczych. W takiej sytuacji Bruce zdecydował się w 1929 r. oddać jurysdykcję nad arbitrażem pracowniczym władzom stanowym, zachowując dla rządu związkowego jedynie

odpowiedzialność za pracowników federalnej administracji i pracowników morskich. Była to próba niemal całkowitego wycofania się Związku Australijskiego z rozstrzygania konfliktów między pracą a kapitałem oraz likwidacji Federalnego Sądu Rozjemczego i Arbitrażowego. Choć – wbrew oskarżeniom krytyków – nie oznaczało to likwidacji systemu arbitrażowego, lecz przejście go przez stany, jednak ze względu na znaczenie sądu federalnego i zakres jego orzecznictwa projekt Bruce'a wywołał zdecydowany sprzeciw w szerokich kręgach społeczeństwa. W Izbie Reprezentantów jednym głosem przeszła poprawka, zmierzająca w istocie do unicestwienia projektu, choć formalnie dotyczyła poddania go pod referendum. Wysunął ją William M. Hughes, wyrzucony nieco wcześniej z Partii Narodowej.

Po przegranym głosowaniu w tak zasadniczej kwestii Bruce zwrócił się do generalnego gubernatora o rozpisanie nowych wyborów do Izby Reprezentantów, mimo że od ostatnich minęło zaledwie dziesięć miesięcy. Kampania wyborcza skupiała się na arbitrażu i uprawnieniach pracowniczych. Nowy przywódca ALP James Henry Scullin poprowadził swoją partię do wielkiego zwycięstwa. Laburzyści zdobyli czterdzieści sześć mandatów, narodowcy tylko czternaście, Partia Agrarna dziesięć, a pozostałe pięć przypadło kandydatom niezależnym. Stanley M. Bruce, jedyny w historii Australii urzędujący premier federalny pokonany w swoim własnym okręgu wyborczym, zrezygnował z przywództwa Partii Narodowej i wyjechał do Anglii. Po trzydziestoletniej przerwie, 22 października 1929 r., dwa dni przed „czarnym czwartkiem” na nowojorskiej giełdzie, Australijska Partia Pracy ponownie sformowała rząd. Jedno z haseł jej kampanii wyborczej brzmiało: „ani pensa [płacy] mniej, ani minuty dnia [roboczego] więcej”⁴².

Spółeczeństwo i kultura

Okres powojenny był świadkiem wyraźnych przemian obyczajowych. Co prawda, w społeczeństwie nadal dominowały „męskie” wartości, a domeną kobiet pozostawały dom i rodzina. Jednak coraz swo-

⁴² Cyt. za: tamże, s. 254.

bardziej nowoczesna moda, normy obyczajowe i postęp techniczny, zwłaszcza w urządzeniach gospodarstwa domowego, dawały im więcej wolności, niekiedy wykorzystywanej na zaangażowanie w życie społeczne, a nawet polityczne. W 1921 r. pierwsza kobieta Edith Cowan zasiadła w parlamencie Australii Zachodniej, w następnych latach kolejne trzy panie weszły do legislatur stanowych. Obniżył się przyrost naturalny, ale też malała śmiertelność wśród niemowląt oraz polepszały się warunki zdrowotne i higieniczne. Rodziny były mniejsze, wielodzietność występowała rzadziej, zwykle w rodzinach pochodzenia irlandzkiego.



Edith Cowan

W latach dwudziestych liczba Aborygenów spadła – jak się oblicza – do około 60–70 tys. i wydawało się, że rzeczywiście rasa ta jest skazana na wymarcie. Poza Terytorium Północnym, które od 1911 r. pozostawało pod bezpośrednim zarządem władz federalnych, kontrola nad tubylcami spoczywała w rękach rządów stanowych. Wobec, jak ich nazywano, tubylców „pełnej krwi” stosowano nadal politykę ochrony, wypływającą z przekonania o ich niższości rasowej i nieuchronnym wyginięciu. Żyli oni pod ścisłą kontrolą w rezerwach, często

wokół misji religijnych lub placówek państwowych, ale niekiedy także na odległych terenach (Kimberley, Ziemia Arnhema, Półwysep Jork), gdzie cywilizacja białych tylko w nieznacznym stopniu zmieniła ich tradycyjny sposób życia. Inni, a wśród nich liczni, jak ich ówczesnie nazywano, Aborygeni „pól” lub „ćwierć krwi”, zamieszkiwali na obrzeżach miasteczek, podejmując czasami dorywcze prace. Natomiast w Terytorium Północnym, także w północnych rejonach Australii Zachodniej i Queenslandu gospodarka hodowlana w dużym stopniu opierała się na pracy tubylców. Większość białych, zwłaszcza mieszkańcy wielkich miast, nie miała żadnych kontaktów z pierwotną ludnością kontynentu. Wiele aborygeńskich dzieci, najczęściej z mieszanych związków, władze zabierały matkom i wysyłały do instytucji wychowawczych i do pracy, co miało doprowadzić do włączenia ich w życie białego społeczeństwa. Szacuje się, że od lat dwudziestych do sześćdziesiątych odebrano matkom nawet około 100 tys. dzieci. Wyrwanie z otoczenia, gdzie żyli w biedzie i pogardzanej przez białych kulturze, miało stworzyć im lepsze warunki życia i przyczynić się do awansu społecznego, lecz w istocie doprowadziło do cierpień ludzi wykorzenionych z własnej wspólnoty i nigdy w pełni niezaakceptowanych wśród białych. Tak więc oczekiwane wymarcie „pełnej krwi” Aborygenów, zakaz mieszanych związków i jednocześnie rozproszenie dzieci urodzonych z takich związków w białym społeczeństwie miały przynieść rozwiązanie problemu rasowego i przy konsekwentnym realizowaniu polityki „białej Australii” zapewnić rozwój spójnego rasowo i kulturowo społeczeństwa.

W 1926 i 1928 r. doszło do ostatnich, dokonanych przy współudziale policji, masakr, w których zginęło kilkudziesięciu Aborygenów. Choć zabójcy uniknęli kary, podniosły się głosy oburzenia, a nawet powołano specjalną komisję do zbadania sprawy. Wciąż jeszcze nieliczne środowiska zainteresowane losem pierwszych Australijczyków (misjonarze, intelektualiści, antropolodzy) podjęły działania na rzecz zmiany ich położenia. Cel taki przyświecał między innymi Towarzystwu Ochrony Australijskich Tubylców (*Australian Aboriginal Protection Society*) oraz Stowarzyszeniu Ochrony Ras Tubylczych (*Association for the Protection of Native Races*).

Szybko rozwijające się duże miasta nadal przyciągały imigrantów i przybyszy z prowincji. Według spisu powszechnego z 1921 r., ponad 43 proc. Australijczyków mieszkało w stolicach stanowych. Największe z nich Sydney i Melbourne przekroczyły w latach dwudziestych próg miliona mieszkańców. Rozrastały się nowe dzielnice domków jednorodzinnych. Różnice między bogatszymi i biedniejszymi przedmieściami były wyraźne, ale nie rażące. Coraz częściej można było w nich spotkać nowoczesne urządzenia domowe, w zamożniejszych domach nawet pralki i lodówki. Upowszechniło się wykorzystanie elektryczności, w miastach też gazu; powoli rozbudowywano kanalizację. Elektryczne tramwaje, kolejka podmiejska i autobusy łączyły przedmieścia z centrami miast.

Koleje znalazły się u szczytu swego rozwoju. Budowa linii łączącej Adelaide z Darwin miała przyczynić się do zagospodarowania Terytorium Północnego, ale choć w 1929 r. otwarto połączenie między Adelaide i Alice Springs, odcinek północny zdołano doprowadzić z Darwin jedynie do Birdum. Jednak zasadnicze zmiany w transporcie lądowym nastąpiły dzięki motoryzacji. Liczba samochodów w 1929 r. przekroczyła pół miliona i Australijczycy stali się jednym z najbardziej zmotoryzowanych społeczeństw świata (najczęstszym powodem zgonów z przyczyn nienaturalnych były teraz wypadki drogowe, a nie jak wcześniej utonięcia). W rolnictwie i transporcie towarów konie, woły i wielbłądy jeszcze jakiś czas rywalizowały z traktorami i ciężarówkami, natomiast przewóz pasażerów szybko przejęły autobusy i samochody osobowe. W 1924 r. zamknięto ostatnią linię dyliżansową z Surat do Yuleba w południowym Queenslandzie, obsługiwaną przez działającą we wschodniej Australii od czasów gorączki złota firmę Cobb & Co. Od momentu, gdy do Australii wkroczył Ford, a następnie General Motors, po tamtejszych drogach jeździło coraz więcej samochodów złożonych na miejscu ze sprowadzanych silników i podwozi oraz wytwarzanych w Adelaide przez firmę Holden karoserii.

Rozrzucone osadnictwo i zazwyczaj dobre warunki atmosferyczne sprzyjały rozwojowi transportu lotniczego. Australijczycy z zapałem przystąpili do jego budowy, widząc w tym szansę na ostateczne pokonanie „tyranii odległości”. Pionierzy lotnictwa cywilnego zdobyli do-

świadczenie podczas wojny w Australijskim Korpusie Lotniczym (*Australian Flying Corps, AFC*). Wielu z nich swoje śmiałe wyczyny oraz sławę przypłaciło śmiercią w katastrofach. W 1919 r. premier Hughes wyznaczył nagrodę 10 tys. funtów dla pierwszego Australijczyka, który w czasie krótszym niż trzydzieści dni pokona na wyprodukowanym w Wielkiej Brytanii samolocie trasę z tego kraju do Australii. 10 grudnia bracia Ross i Keith Smith dokonali tego wyczynu i razem z dwoma członkami załogi wylądowali w Darwin po 27 dniach i 20 godzinach podróży, z których tylko niecałe 136 godzin lotnicy spędzili w powietrzu, resztę zaś na ziemi, tankując paliwo, reperując samolot i czekając na lepszą pogodę. W 1928 r. trasę tę w 16 dni przebył samotnie Bert Hinkler, po drodze omyłkowo lądując na lotnisku wojskowym w Rzymie, za co go na krótko aresztowano. Już w następnym roku ów rekord został pobity przez najpopularniejszego australijskiego pilota Charlesa Kingsforda Smitha (Smithy). W 1928 r. wraz z załogą w 23 godziny i 24 minuty bez lądowania przemierzył cały kontynent australijski z Point Cook w Wiktorii do Perth, przeleciał nad Morzem Tasmańskim z Sydney do Christchurch w Nowej Zelandii, a przede wszystkim pokonał Ocean Spokojny. Podczas gdy najszybsze statki potrzebowały 19 dni na przeplnięcie z San Francisco do Sydney, samolot Kingsforda Smitha „Krzyż Południa” w 83 godziny i 11 minut dotarł z Oakland koło San Francisco do Brisbane, lądując po drodze w Honolulu i Suwie na Fidżi.

W tym czasie powstały pierwsze linie lotnicze przewożące pasażerów i subsydiowane przez państwo przesyłki pocztowe. Na początku grudnia 1921 r. Zachodnioaustralijskie Linie Lotnicze (*Western Australian Airways, WAA*) otworzyły pierwszą linię między Geraldton a Derby w Australii Zachodniej. W 1920 r. w Winton, zagubionym w środkowym Queenslandzie miasteczku, powstał Qantas (*Queensland and the Northern Territory Aerial Service Ltd.*) – firma, która w przyszłości miała się stać wielkim międzynarodowym przewoźnikiem. Dwa lata później otwarto połączenie na 557-milowej trasie Charville–Cloncurry, z przerwą na nocleg w Longreach, dokąd Qantas przeniósł swoją siedzibę. W pierwszy lot zabrano 108 listów i osiemdziesięcioletniego pasażera, który przed ponad pół wiekiem po-

konał tę odległość w osiem miesięcy na potężnym wozie ciągniętym przez woły. Na początku lat trzydziestych wszystkie stolice stanowe utrzymywały regularne połączenia lotnicze. Samoloty i prymitywne radiostacje umożliwiły powstanie systemu pomocy medycznej dla osadników rozproszonych w *outback* – olbrzymich pustkowiach australijskiego kontynentu. Założyciel działającej wśród nich prezbiteriańskiej misji religijnej John Flynn, we współpracy z Qantas, utworzył w 1928 r. w Cloncurry Lotniczą Służbę Medyczną (*Aerial Medical Service*), którą w następnych latach rozbudowano i nazwano Królewską Latającą Służbą Lekarską (*Royal Flying Doctor Service*).



Don Bradman

Z pierwszymi lotnikami o sławę i miejsce w australijskim pantheonie rywalizowali sportowcy. Rozwój kultury masowej i środków przekazu przyczynił się do jeszcze większej popularności sportu. Wielu młodym ludziom otwierał drogę awansu społecznego, a najwybitniejsi zawodnicy zdobywali uwielbienie rodaków i status narodowych bohaterów. Nikt nie mógł się jednak równać z rozpoczynającym wtedy

kariere i do dziś fascynującym Australijczyków mistrzem krykieta Donaldem (Donem) G. Bradmanem. Uznaje się go za najlepszego zawodnika w historii tej dyscypliny sportowej, a nawet widzi się w nim „potężny, acz wysoce skomplikowany, symbol narodowy”⁴³.

Tradycyjne formy rozrywki – sport, pub, hazard, taniec i wodewil – wciąż były najbardziej popularne. Ku utrapieniu stróżów moralności coraz większe rzesze ludzi w coraz oszczędniejszych strojach spędzały wolny czas na plażach – „nowym pograniczu miejskiej Australii”⁴⁴. Plażowanie stało się częścią australijskiego stylu życia, a ratownicy ucieleśniali dawne ideały buszu i tradycje ANZAC. Jednocześnie

Ćwiczenia ratowników na plaży Teampalm – 1929 r.



rósł krąg oddziaływania nowoczesnych środków przekazu: gramofonu, kina i radia. Nieme filmy przyciągały publiczność tak w dużych metropoliach, jak i małych miasteczkach. Zanim hollywoodzka produkcja opanowała australijskie ekrany, wyświetlano na nich wartościowe rodzime obrazy. Należał do nich zachowany tylko w krótkich fragmentach pełnometrażowy film fabularny z 1906 r. *The Story of the Kelly Gang* (*Historia gangu Kelly'ego*). Także po wojnie miejscowa

⁴³ *The Oxford Companion to Australian History*, G. Davison, J. Hirst, S. Macintyre (red.), Melbourne 1998, s. 87.

⁴⁴ J. Rickard, *Australia. Historia kultury*, tłum. W. Weinert, Wrocław 1994, s. 153.

kinematografia mogła się pochwalić filmami inspirowanymi narodową tradycją i ekranizacjami dzieł australijskiej literatury. Były to między innymi: *The Lure of the Bush* (*Pokusa buszu*), *While the Billy Boils* (*Kiedy w kotle wrze*) i druga już filmowa adaptacja *For the Term of His Natural Life* (*Dożywotniego zesłania*) w reżyserii Normana Dawna. Wyróżniała się zwłaszcza twórczość reżysera Raymonda Longforda, między innymi jego ekranizacja *On Our Selection* (*Na naszej ziemi*) oraz *Sentimental Bloke* (*Sentymentalny facet*) – adaptacja wierszowanej opowieści Clarence J. Dennisa. Pod koniec dekady rozpoczęto projekcję filmów dźwiękowych, a w 1929 r. pierwszy taki film powstał



Norman Lindsay – 1931 r.

w Australii. Od 1923 r. sydneyjczycy mogli słuchać regularnych audycji radiowych; w następnych latach radiostacje zaczęły nadawać także w pozostałych stolicach stanowych. Szybko wprowadzono podział na utrzymywane z reklam rozgłoszenie komercyjne oraz rozgłoszenie publiczne opłacane przez wykupujących licencje słuchaczy. Do 1929 r. wydano ponad 300 tys. licencji.

Busz oraz losy australijskich pionierów i osadników wciąż stanowiły ważny punkt odniesienia dla australijskiej literatury, choć tema-

tykę tę podejmowano w coraz dojrzałszy i pełniejszy sposób. Mieszkająca w Londynie Ethel Florence Lindesay Robertson dokończyła i wydała pod pseudonimem Henry Handel Richardson swoje główne dzieło – opartą na życiu jej ojca trylogię *The Fortunes of Richard Mahony* (*Przypadki Ryszarda Mahony'ego*). Również w Europie przebywał Martin Boyd, powieściopisarz, który zaczął tworzyć na początku lat dwudziestych, ale swoje najlepsze dzieła napisał w okresie późniejszym. Po okresie wędrówek i pobycie w Wielkiej Brytanii powrócił do Australii Vance Palmer. Jego bogata i zróżnicowana spuścizna: liczne powieści, nowele, sztuki teatralne i eseje historycznoliterackie, wywarła silny wpływ na rozwój australijskiej kultury narodowej. Również Katharine Susannah Prichard, realistyczna pisarka i działaczka komunistyczna, po sześciu latach spędzonych w Londynie powróciła do ojczyzny i skupiła się na tematyce australijskiej, zwłaszcza problemach społecznych. W poezji lata dwudzieste przyniosły kolejne tomiki liryków Johna Neilsona, wiersze Furnleya Maurice'a, ale także były okresem buntu literackiego przeciw dziewiętnastowiecznej tradycji ballad, jak twierdzili jej krytycy, „poezji o postrzygaczach owiec i koniach”⁴⁵. To obrazoburcze nastawienie znalazło wyraz w twórczości Hugh McCrae oraz współpracowników efemerycznego periodyku „Vision” (1923–1924), do którego między innymi pisali Jack Lindsay, Kenneth Slessor i Robert D. Fitzgerald. Wszyscy oni pozostawali pod wpływem kontrowersyjnego malarza, grafika i pisarza Normana Lindsaya. Jego dzieła, przepełnione nietzscheańskim duchem, erotyką i radością życia, wzbudzały publiczne protesty i spotykały się z rządowymi zakazami publikacji. Ważny wkład w rozwój australijskiego teatru, skupionego na lokalnej tematyce, wniósł dramaturg i poeta Louis Esson.

⁴⁵ Cyt. za: H. Radi, 1920–29, [w:] *A New History of Australia*, F.K. Crowley (red.), Melbourne 1974, s. 393.

Wielki kryzys i powolne odrodzenie

Załamanie gospodarcze i rząd Jamesa H. Scullina (1929–1931)

Utworzony w październiku 1929 r. nowy rząd Partii Pracy doszedł do władzy, odwołując się do tradycyjnego programu laburzystów – polepszenia sytuacji środowisk robotniczych i podwyższenia poziomu życia przeciętnych Australijczyków. Tymczasem przyszło mu się zmierzyć z największym w historii kryzysem ekonomicznym, który uderzył zwłaszcza w elektorat laburzystowski i doprowadził do gwałtownego zubożenia społeczeństwa.

Z powodu uzależnienia od zagranicznego kapitału oraz eksportu surowców i produktów rolnych Australia była szczególnie podatna na wstrząsy gospodarki światowej. Oznaki nadciągającego kryzysu pojawiły się już w 1927 r., załamanie nastąpiło w 1929 r., a najgorszy okres przypadł na rok 1932. Ujemny bilans handlowy oraz koszty robót publicznych, mających na celu rozbudowę infrastruktury i przeciwdziałanie bezrobociu, pokrywano z pożyczek zaciąganych głównie w Wielkiej Brytanii. W 1929 r. z powodu kolosalnego zadłużenia, także na rynku krajowym, oraz konieczności spłaty już nie tylko odsetek, ale również krótkoterminowych pożyczek finansowa pozycja Australii i zaufanie pożyczkodawców gwałtownie spadły. Państwo miało trudności z obsługą długu, doszło do obniżki kursów australijskich obligacji na rynku wtórnym oraz spadku wartości australijskiego funta. Jednocześnie rząd federalny i rządy stanowe borykały się z coraz większymi deficytami budżetowymi. Załamanie cen światowych na towary rolne, zwłaszcza na najważniejsze produkty eksportowe Australii, wełnę i zboże, oraz susza z 1929 r. były potężnym ciosem dla całej australijskiej gospodarki, a zwłaszcza dla farmerów i hodowców. Przyczyniło się to do spadku wartości eksportu prawie o połowę między

rokiem budżetowym 1928/1929 a 1931/1932. Już w 1929 r., by pokryć koszty importu, sprzedawano duże ilości złota, a jego wydobycie w następnych latach szybko rosło.

Między 1928 a 1932 r. Produkt Narodowy Brutto spadł o ponad jedną czwartą. Osłabienie aktywności gospodarczej i przerwanie robót publicznych doprowadziły do lawinowego wzrostu bezrobocia (obliczanego na podstawie danych związków zawodowych) z 9,3 proc. na początku 1929 r. do około 30 proc. w połowie 1932 r., przy średniej 23,4 proc. w latach 1930–1934. Ci, którzy zachowali pracę, zwykle otrzymywali niższe wynagrodzenie, a niekiedy pracowali w skróco-

Wielki kryzys. W oczekiwaniu na darmową zupę



nym czasie lub dorywczo. Australijczycy od pokoleń cieszący się stosunkowo wysokim poziomem życia przywykli myśleć o przyszłości w kategoriach równości, stałego postępu materialnego i podniesienia standardu życia wszystkich obywateli, także najuboższych. Wielki kryzys obnażył przepaść między wizją Australii jako „robotniczego raju” a ponurą rzeczywistością gospodarczą i społeczną. Ale nie wszystkich dotknął w równym stopniu. Ostro zarysowała się różnica między tymi, których pozbawił środków do życia, poczucia bezpieczeństwa, a nawet godności, a tymi, których skłonił do pew-

nych oszczędności, na przykład rezygnacji z podróży do Wielkiej Brytanii.

Najbardziej ucierpieli ludzie pozbawieni pracy, niekiedy z powodu nieopłacenia czynszów wyrzucani z mieszkań. Poza stanem Queensland nie istniał system opieki państwowej nad bezrobotnymi. Pomagały im kościoły i organizacje charytatywne, które jednak nie mogły podołać ogromowi zadań. Stopniowo władze stanowe wprowadziły różne formy pomocy dla najuboższych bezrobotnych, głównie kupony na żywność, a nieco później także specjalne roboty publiczne. Tysiące ludzi błąkało się po kraju w poszukiwaniu pracy, mieszkało w osied-



Wielki kryzys. Eksmisja lokatorów

lach z prowizorycznych bud lub pod gołym niebem. W ciężkiej sytuacji znaleźli się farmerzy, zwłaszcza ci zadłużeni; wielu osadników opuszczało swoje gospodarstwa. Kryzys boleśnie dotknął również wolne zawody i przedsiębiorców, których produkty i usługi ze względu na ogólne zubożenie nie znajdowały nabywców. Byli wśród nich drobni producenci, właściciele zakładów usługowych oraz biznesmeni niemogący spłacić długów zaciągniętych na wcześniejsze inwestycje. Natomiast nieźle powodziło się inwestorom, których pieniądze zostały dobrze ulokowane, mogli oni nawet zarabiać, wykupując za niskie

ceny domy i przedsiębiorstwa. Kryzys nie dotknął też osób, które były zatrudnione, zwłaszcza w sektorze państwowym. Spadek cen sprawiał, że ich płace, choć obniżone, zachowywały swoją siłę nabywczą.

W okresie narastającego kryzysu na czele australijskiego rządu stał James Henry Scullin, syn robotnika kolejowego z Wiktorii. Urodzony w rodzinie irlandzkich imigrantów Scullin był pobożnym katolikiem, pierwszym przedstawicielem tego wyznania na stanowisku premiera rządu federalnego. Samouk, działacz Australijskiego Związku Robotników (*Australian Workers' Union, AWU*), po raz pierwszy dostał się do parlamentu w 1910 r. Po trzech latach stracił mandat i zajął

James Henry Scullin



się dziennikarstwem. Do Izby Reprezentantów wrócił w 1922 r. i w 1928 r. objął przywództwo Partii Pracy. W czasie pierwszej wojny światowej Scullin zdecydowanie sprzeciwiał się przymusowemu poborowi, a w 1921 r. zabiegał o wpisanie do programu ALP celów socjalistycznych. Jednak w późniejszych latach, między innymi pod wpływem wiadomości napływających z ZSRR, jego radykalizm ustąpił miejsca bardziej umiarkowanemu stanowisku.

Możliwości rządu laburzystów od samego początku były znacznie ograniczone. Wybory w 1929 r. przeprowadzono tylko do Izby Reprezentantów, w Senacie natomiast opozycja miała nadal miażdżącą przewagę. Scullin nie zdecydował się na podjęcie działań zmierzających do jednoczesnego rozwiązania obu izb i przeprowadzenia nowych wyborów, które dałyby mu kontrolę nad Senatem. Wkrótce było już za późno. Gdy kryzys się pogłębiał, a nastroje społeczne obróciły przeciw rządowi, zdominowany przez opozycję Senat paraliżował rządowe inicjatywy ustawodawcze. Gabinet Scullina nie mógł również liczyć na życzliwość Banku Federalnego, a zwłaszcza prezesa Roberta Gibsona. Czynnikiem działającym na niekorzyść nowego rządu był także brak doświadczenia jego członków, z których żaden nie był dotychczas ministrem federalnym. Natomiast znalazło się w nim dwóch byłych premierów stanowych: twardy polityk i zdolny ekonomista Edward Granville Theodore (ze względu na kolor włosów, a nie przekonania polityczne, zwany Czerwonym Tedem – *Red Ted*), który w latach 1919–1925 rządził w Queenslandzie, oraz Joseph Aloysius Lyons, w latach 1923–1928 premier Tasmanii. Można było się spodziewać, że w sytuacji kryzysu ekonomicznego mianowany na ministra skarbu Theodore odegra zasadniczą rolę. Jednak jego pozycję bardzo osłabił konflikt z Jackiem Langiem, przywódcą Partii Pracy w Nowej Południowej Walii, skąd Theodore został wybrany do parlamentu federalnego. Zaszkoziły mu również oskarżenia o nadużycia finansowe z czasów, gdy był premierem Queenslandu. Wprawdzie ostatecznie nic mu nie udowodniono, lecz w lipcu 1930 r. Theodore został zmuszony do rezygnacji i Ministerstwo Skarbu objął sam premier. Ponadto, narastająca walka frakcyjna wewnątrz Partii Pracy jeszcze bardziej utrudniała politykę rządu.

Początkowe działania gabinetu Scullina (m.in. likwidacja programów imigracyjnych, zakaz eksportu złota bez zgody rządu, podwyższenie ceł i zakaz importu niektórych towarów oraz wzrost podatku dochodowego) nie dały spodziewanych rezultatów. Niepowodzenie i w konsekwencji krytykę ze strony związków zawodowych przyniosły wysiłki, by wywiązać się z wyborczych zobowiązań Theodore'a, który obiecał górnikom strajkującym od marca 1929 r. powrót do pracy na

ich warunkach. Wobec pograżania się kraju w coraz większym kryzysie rząd stanął przed koniecznością opracowania polityki gospodarczej zdolnej sprostać trudnej sytuacji. Dyskutowano przede wszystkim, czy należy wprowadzić rygorystyczne oszczędności oraz zrównoważyć budżet federalny i budżety stanowe, co umożliwiłoby odzyskanie zaufania świata finansowego i w przyszłości otworzyło drogę do nowych pożyczek, czy raczej przeciwnie, w celu przezwyciężenia kryzysu trzeba swobodniej kredytować działalność gospodarczą. Najwięcej sporów wywoływały propozycje rozwiązania problemu olbrzymich długów oraz naglących terminów płatności odsetek i pożyczek krótkoterminowych. Wokół tych kwestii ukształtowały się zasadnicze podziały polityczne.

W 1930 r., gdy rząd australijski zabiegał w Londynie o odroczenie spłat, Bank Anglii wysłał do Australii misję pod kierunkiem Otto Niemeyera w celu zbadania na miejscu sytuacji finansowej dłużnika. Niemeyer uosabiał znieawidzone przez wielu Australijczyków banki brytyjskie, a jego wizytę postrzegano jako potwierdzenie zależności ich kraju od brytyjskiego kapitału i politycznej potęgi środowisk finansowych (*Money Power*). W Melbourne na konferencji premierów stanowych z szefem rządu federalnego Niemeyer przedstawił swoją diagnozę: dzięki sprzyjającym okolicznościom Australijczycy długo żyli ponad stan. Obecnie jednak poziom życia i koszty pracy są zdecydowanie za wysokie w stosunku do rzeczywistych możliwości australijskiej gospodarki. Trzeba zatem obniżyć płace i wydatki rządowe oraz zlikwidować deficyty budżetowe stanów i federacji.

Premierzy zobowiązali się zrównoważyć budżety, powstrzymać się od zaciągania dalszych pożyczek zagranicznych i finansowania „nieproduktywnych” robót publicznych. Stanowisko Niemeyera, poparte energicznie przez prezesa Banku Federalnego Gibsona i jednomyślnie przyjęte przez konferencję premierów w Melbourne, odzwierciedlało deflacyjne podejście do pogłębiającego się kryzysu. Jego zwolennicy kładli nacisk na ograniczanie kosztów, oszczędności, likwidację deficytu budżetowego oraz stanowczo odrzucali, jako niemożliwe i szkodliwe dla kredytowej wiarygodności Australii, żądanie nie-

wywiązania się ze zobowiązań płatniczych. Jednak pełne wprowadzenie porozumienia z Melbourne okazało się niemożliwe.

Pod koniec sierpnia 1930 r., natychmiast po zakończeniu konferencji premierów, Scullin wybrał się w podróż do Wielkiej Brytanii, skąd wrócił dopiero na początku następnego roku. W Londynie uczestniczył w negocjacjach finansowych oraz konferencji imperialnej, na której kontynuowano rozpoczęte w 1926 r. prace nad uregulowaniem stosunków między metropolią a dominiami. Skoro generalny gubernator miał obecnie reprezentować króla, a nie rząd brytyjski, Jerzy V był zdania, że to on sam powinien decydować o wyborze swojego przedstawiciela. Natomiast Scullin domagał się, aby monarcha powołał kandydata wskazanego przez rząd australijski. Niechętnie i po długich sporach król uległ i mianował na to stanowisko dotychczasowego prezesa Sądu Najwyższego Isaaca Isaacs. Był on pierwszym generalnym gubernatorem urodzonym w Australii.

Podczas nieobecności Scullina pracami rządu kierował James Fenton, a obowiązki ministra skarbu sprawował Joseph Lyons. Realizowali oni politykę gospodarczą ustaloną w Melbourne, ale napotykali na coraz silniejszy opór w szeregach własnej partii. Radykalni politycy laburzystowscy i działacze związkowi domagali się łatwiejszego dostępu do kredytów, zwiększonej emisji pieniądza, a nawet zawieszenia spłaty odsetek. W październiku 1930 r. ich pozycję wzmocnił powrót do władzy w Nowej Południowej Walii Jacka Langa. Również pozostający poza rządem Theodore domagał się kredytowania przez Bank Federalny robót publicznych i przypadających właśnie do zapłaty rat długu. Lyons, popierany z Londynu przez Scullina, zdecydowanie odrzucił takie rozwiązanie i rozpiisał pożyczkę wewnętrzną. Dzięki energicznej kampanii propagandowej, w której Lyons uczestniczył wraz z politykami opozycji, udało mu się zabrać nie tylko sumę większą od wymaganej, ale też zdobyć silne poparcie społeczne. Jednak po powrocie do Australii Scullin, nie czekając na oczyszczenie Theodore'a z ciężących na nim zarzutów korupcyjnych, mianował go ponownie na stanowisko ministra skarbu. Theodore szybko przedstawił nową politykę gospodarczą rządu. Odzwierciedlała ona umiarkowane inflacyjne nastawienie, polegające na pobudzaniu gospodarki przez łatwo

dostępny tani kredyt, roboty publiczne, dewaluację waluty, ale też obniżenie dochodów ludności. W tym czasie Federalny Sąd Arbitrażowy zmniejszył wszystkie regulowane przez siebie płace o 10 proc.

Powrót Theodore'a na fotel ministra skarbu i prowadzona przez niego polityka doprowadziły do otwartego konfliktu w ALP. Zwolennicy podejścia deflacyjnego Lyons i Fenton ustąpili z rządu i wkrótce skłonili swoich stronników do współpracy z opozycją. Jednocześnie zawzięcie zwalczający Theodore'a laburzystowski premier Nowej Południowej Walii Jack Lang wysunął własny plan przeciwdziałania kryzysowi. Tak zwany plan Langa zakładał zawieszenie spłaty odsetek

Od lewej: gubernator generalny Isaac Isaacs, książę Henry Gloucester, premier Joseph Lyons – 1934 r.



Brytyjczykom do czasu, gdy ci zaoferują australijskim dłużnikom takie warunki, jakie sami uzyskali od swoich amerykańskich wierzycieli. Przewidywał także obniżenie oprocentowania długów rządowych na rynku wewnętrznym do 3 proc. oraz odejście od zabezpieczenia waluty australijskiej rezerwami złota, co w istocie już się dokonało. Ciężar

kryzysu – argumentował Lang – nie może być ponoszony tylko przez otrzymujących niższe płace pracowników, ale powinien również rozłożyć się na właścicieli obligacji. Plan Langa, odrzucony przez ekonomistów i większość polityków, trafił jednak do przekonania wyborcom podczas wyborów uzupełniających do parlamentu federalnego w robotniczym okręgu wyborczym we wschodnim Sydney. Kandydat Langa, Edward J. Ward, pokonał nie tylko przedstawiciela opozycji, ale również kandydata ALP reprezentującego oficjalny program rządu. Gdy Scullin nie pozwolił Wardowi przyłączyć się do laburzystowskiego klubu parlamentarnego (*caucus*), wystąpili z niego także i inni zwolennicy Langa na czele z Johnem A. Beasleyem. Wprawdzie podczas głosowania wniosku o wotum zaufania poparli oni rząd, ale po odejściu Lyonsa i jego stronników do opozycji gabinet Scullina nie miał już większości w parlamencie. Decydujący głos należał do grupy Langa. W ruchu laburzystowskim w Nowej Południowej Walii nastąpił rozłam. Przywódcy federalni wykluczyli tamtejszą organizację z partii i bez większego powodzenia rozpoczęli budowę nowej struktury. Lang utrzymał kontrolę nad ALP w tym stanie, ale w innych rejonach Australii jego wpływy były słabe.

Tymczasem rząd próbował wprowadzić w życie antykryzysowy program Theodore'a. Jednak projekty ustaw przewidujące między innymi zwiększenie emisji pieniądza i sprzedaż większej ilości złota zostały odrzucone przez Senat. Jednocześnie prezes Banku Federalnego ostrzegł, że jeśli rządy nie zredukują deficytów budżetowych, bank nie będzie dłużej kredytował wydatków. W tej sytuacji na przełomie maja i czerwca 1931 r., po żmudnych negocjacjach między rządem, opozycją i środowiskami gospodarczymi podczas konferencji premierów, przyjęto rozwiązanie kompromisowe. Jednak to rząd, a nie zwolennicy polityki deflacyjnej, musiał poczynić największe ustępstwa. Tak zwany plan premierów przewidywał obniżenie przez rząd federalny i rządy stanowe większości wydatków budżetowych o 20 proc. (w tym m.in. pensji pracowników państwowych i wydatków na opiekę społeczną, natomiast rent starczych o 12,5 proc.). Zarazem podnoszono podatki i obniżano oprocentowanie długów wewnętrznych o 22,5 proc. Następnie Senat zgodził się na eksport złota, a Bank Fe-

deralny przyznał kredyty dla farmerów i bezrobotnych. Do zaakceptowania tego planu przekonywano społeczeństwo pod hasłem „równych poświęceń”, gdyż jego zasadniczym założeniem było właśnie rozłożenie kosztów przewycięzania kryzysu na wszystkie duże grupy społeczne. W parlamencie przyjęto go głosami opozycji i części ALP, ale opór wobec takiego rozwiązania był bardzo silny wśród związkowców, zwłaszcza z ACTU, i radykalnych działaczy laburzystowskich. Lang już w marcu ogłosił, że nie zapłaci odsetek należnych za długi Nowej Południowej Walii.

Skłócona wewnętrznie Partia Pracy traciła na popularności, co jednak automatycznie nie wzmocniało pozostającej w opozycji Partii Narodowej. Wobec pogarszającej się sytuacji gospodarczej i braku zdecydowanej polityki państwa rosło rozczarowanie do głównych sił politycznych i posłuch zyskiwały głosy wzywające do uzdrowienia australijskiej polityki, zjednoczenia narodu i powrotu do cnót oszczędności i zaradności. Pod takimi hasłami powołano w Sydney pod koniec stycznia 1931 r. Ligę Wszystko dla Australii (*All for Australia League*), która wkrótce połączyła się z Komitetem Obywatelskim w Wiktorii oraz współpracowała z Południowoaustralijską Ligą Obywatelską i innymi podobnymi stowarzyszeniami. Grupa prawicowych polityków i biznesmenów zwróciła się do Lyonsa z propozycją opuszczenia ALP i objęcia przywództwa nowej siły politycznej. Przestraszone działaniami Langa i przeciwnie polityce rządu koła przedsiębiorców, klasa średnia oraz zwolennicy „zdrowych finansów” i „czystej polityki” utworzyli masowy ruch polityczny, z którego później wykształciła się Partia Zjednoczonej Australii (*United Australia Party*, UAP). Dotychczasowy przywódca opozycji John Latham ustąpił i na początku maja 1931 r. Partia Narodowa i sześciu byłych deputowanych laburzystowskich w parlamencie federalnym powołało Partię Zjednoczonej Australii na czele z Josephem Lyonssem.

25 listopada 1931 r. Beasley, lider grupy Langa w Izbie Reprezentantów, przedstawił wniosek o powołanie komisji mającej zbadać działania ministra skarbu Theodore'a podejrzanego o korupcję. Premier Scullin uznał to za głosowanie o wotum zaufania dla rządu. Rząd ALP został obalony połączonymi głosami zwolenników Langa, stanowią-

cych do niedawna lewe skrzydło tej partii, oraz zjednoczonych teraz z narodowcami przedstawicielei dawnej laburzystowskiej prawicy. Wybory do Izby Reprezentantów i Senatu odbyły się 19 grudnia i przyniosły wielkie zwycięstwo partii Lyonsa. Do izby niższej Partia Zjednoczonej Australii wprowadziła trzydziestu czterech reprezentantów, do których dołączyli się deputowani wybrani w Australii Południowej na podstawie podobnego programu. Partia Agrarna uzyskała szesnaście miejsc, Australijska Partia Pracy – czternaście, a laburzyści Langa – cztery. Wśród ministrów, którzy stracili mandaty poselskie, znalazł się również Theodore. Postanowił więc wycofać się z polityki i poświęcić działalności gospodarczej. Natomiast w Senacie ALP zdobyła dziesięć miejsc, trzy więcej niż miała poprzednio.

W czasach głębokiego kryzysu ekonomicznego klęska federalnego rządu Scullina nie była czymś nadzwyczajnym. Między 1929 a 1933 r. we wszystkich stanach z wyjątkiem Tasmanii partie rządzące, tak ALP, jak i jej przeciwnicy, przegrywały wybory. Gwałtowny spadek poziomu życia, niepokoje społeczne, napięcia polityczne i brak poczucia bezpieczeństwa stworzyły korzystne warunki rozwoju skrajnych ruchów politycznych. Wzmogła aktywność Komunistyczna Partia Australii (*Communist Party of Australia*, CPA). Gdy w 1929 r. dotychczasowe kierownictwo partii postanowiło w wyborach federalnych wesprzeć laburzystów, zostało obalone przez dysponujących poparciem Kominternu i całkowicie podporządkowanych Stalinowi działaczy, Laurence'a L. Sharkeya i Johana B. Milesa. CPA ostro atakowała, jako zdrajców i „socjalfaszystów”, działaczy ALP i laburzystowskiego ruchu związkowego, zarazem przenikając lub nawet w późniejszych latach zdobywając kontrolę nad niektórymi dużymi związkami zawodowymi, przede wszystkim w górnictwie, transporcie i przemyśle metalowym. Liczebność partii komunistycznej wzrosła z około 300 członków w 1929 r. do 3 tys. w 1935 r., ale jej wpływy opierały się głównie na aktywnych w środowiskach robotniczych organizacjach – Ruchu Walczącej Mniejszości (*Militant Minority Movement*) oraz Ruchu Bezrobotnych Robotników (*Unemployed Workers Movement*), który według własnych danych miał 30 tys. członków. Doktrynerstwo uniemożliwiało komunistom uzyskanie szerszego poparcia w austra-

lijskim społeczeństwie. W wyborach parlamentarnych CPA, która w 1931 r. zdobyła mniej niż 1 proc. głosów i niewiele więcej w 1934 i 1937 r., nie mogła się mierzyć z Ruchem Społecznego Kredytu (*Douglas Social Credit*), inspirowanym pismami Anglika Clifforda H. Douglasa. To ugrupowanie propagowało program pokonania kryzysu przez zrównoważenie konsumpcji i produkcji dzięki udostępnieniu obywatelom kredytu w formie „narodowej dywidendy”. W 1934 r. uzyskało poparcie 4,7 proc. wyborców, ale w późniejszych latach wraz z ustępowaniem kryzysu stopniowo traciło wpływy.

W opozycji do lewicowego radykalizmu i polityki premiera Nowej Południowej Walii Jacka Langa powstała w Sydney w 1931 r. Nowa Gwardia (*New Guard*) – faszystująca organizacja paramilitarna. Już w latach dwudziestych działały podobne stowarzyszenia prawicowe: tajna Stara Gwardia i działająca w Wiktorii Biała Armia. Ta druga w marcu 1931 r. zmobilizowała tysiące ochotników do odparcia rzekomego komunistycznego ataku. Jednakże kierowana przez Erica Campbella Nowa Gwardia zdobyła największe poparcie. Po roku liczyła ponad 50 tys. członków, wśród nich wielu kombatantów pierwszej wojny światowej. Wzywała do zachowania prawa i porządku, ostro występowała przeciw rządowi Langa i zwalczała komunistyczne bojówki. 19 marca 1932 r. podczas uroczystej inauguracji nowego mostu (*Sydney Harbour Bridge*) – w przyszłości wizytówki Sydney – członek Nowej Gwardii uprzedził premiera Langa i przeciął wstęgę, ogłaszając „w imieniu przyzwoitych i lojalnych obywateli”⁴⁶ otwarcie mostu. Po upadku Langa i wraz ze stopniową poprawą sytuacji politycznej i gospodarczej oraz po pełnym poparciu faszystów przez Campbella (odwiedził Niemcy i Włochy w 1933 r.) szeregi Nowej Gwardii szybko topniały i w połowie lat trzydziestych organizacja ta rozpadła się całkowicie.

Wstrząs wywołany przez wielki kryzys pozostawił trwałe ślady w mentalności Australijczyków i w nastawieniu elit politycznych. Trąska o bezpieczeństwo socjalne, a nade wszystko o pełne zatrudnienie, przyświecała wszystkim przyszłym rządóm. Natomiast doświadczenia

⁴⁶ *Modern Australia in Documents...*, t. 1, s. 510.

rządu Scullina, a zwłaszcza skuteczna opozycja, jaką napotkał ze strony Banku Federalnego, miały po kilkunastu latach zaowocować laburzystowską próbą nacjonalizacji banków.

Odrodzenie gospodarcze i rządu Josepha Lyonsa (1932–1939)

W skład pierwszego rządu Josepha Aloysiusa Lyonsa wchodził wyłącznie ministrowie z Partii Zjednoczonej Australii, choć w wielu sprawach wspierała ich w parlamencie Partia Agrarna. Nowy premier urodził się w 1879 r. na Tasmanii w średniozamożnej rodzinie irlandzkiego pochodzenia, ale gdy jego ojciec przegrał swoje oszczędności na wyścigach konnych, dziewięcioletni Joe musiał pójść do pracy. Po paru latach powrócił jednak do szkoły, a następnie pracował jako nauczyciel. W 1909 r. porzucił karierę pedagogiczną i z ramienia Partii Pracy dostał się do Zgromadzenia Ustawodawczego Tasmanii. W latach 1914–1916 zasiadał w rządzie stanowym, podczas rozłamu w ALP opowiedział się przeciw przymusowemu poborowi do wojska, od 1916 r. był przywódcą opozycji, a od 1923 r. premierem Tasmanii. W 1928 r. jego rząd przegrał wybory, ale już w następnym roku Lyons dostał się do parlamentu federalnego i wszedł do rządu Scullina. Joseph Lyons był gorliwym katolikiem, wrażliwym na krzywdę społeczną i zdecydowanym naprawiać ją przez stopniowe reformy oraz ostrożną politykę gospodarczą i finansową. W czasach kryzysu gospodarczego i niestabilności politycznej „uczciwy Joe” (przez karykaturzystów przedstawiany jako miś koala) dzięki prostocie, solidności i skromności zdobył popularność, która przyniosła jego partii trzy kolejne zwycięstwa wyborcze. Zdaniem wielu krytyków i politycznych rywali Lyons nie był dość twardy i ambitny ani nie miał przywódczej charyzmy. Choć zarzuty te były do pewnego stopnia uzasadnione, wydaje się, że nie doceniano jego umiejętności politycznych, a zaufanie, jakie wzbudzał wśród wyborców, okazało się najlepszym politycznym atutem. Ale nie jedynym. W wieku trzydziestu pięciu lat Lyons poślubił siedemnastoletnią nauczycielkę Enid Burnell, która przyjęła katolicyzm i urodziła mu sześciu synów i sześć córek. Mał-

żeństwo Lyonsów – polityczne *love story*, by użyć określenia ich biografa⁴⁷ – stanowiło nie tylko przykład cnót rodzinnych. Obdarzona talentem politycznym Enid skutecznie i z wielkim poświęceniem wspierała karierę męża. Kilka lat po jego śmierci jako pierwsza kobieta weszła w 1943 r. do Izby Reprezentantów, a w 1949 r. do rządu.

Do najpilniejszych zadań nowego gabinetu należało rozwiązanie konfliktu z rządzącym w Nowej Południowej Walii „dużym facetem” – Jackiem Langiem. Jego laburzystowski rząd nie ograniczył wydatków do poziomu przewidzianego w tak zwanym planie premierów, a swoimi inicjatywami ustawodawczymi, między innymi wymierzo-

Joseph i Enid Lyons



nym w banki i towarzystwa ubezpieczeniowe projektem ustawy o podatku od dochodów z hipotek, jeszcze bardziej zantagonizował środowiska finansowe i opozycję. Nie uzyskawszy pomocy od Banku Fe-

⁴⁷ K. White, *A Political Love Story*, Ringwood 1987.

deralnego, Lang pod koniec stycznia 1932 r. ogłosił, że i tym razem nie zapłaci odsetek należnych za zagraniczne długi. Pokrył je rząd federalny, ale zgodnie ze zmianą w konstytucji z 1928 r. parlament federalny przegłosował nowe prawo umożliwiające odebranie zaległych opłat od władz stanowych (*Financial Agreement Enforcement Act*). Zanim Sąd Najwyższy uznał je za ważne, rząd Langa wycofał gotówkę należącą do Nowej Południowej Walii z banków i ukrył ją w urzędzie stanowego Ministerstwa Skarbu. Kiedy na początku maja 1932 r. władze federalne wezwały urzędników Nowej Południowej Walii do wydania pieniędzy pochodzących z podatków, Lang polecił podwładnym, aby ich nie przekazywali ani nie wpłacali na konta bankowe. Ta niespotykana dotychczas konfrontacja między władzami federalnymi i stanowymi doprowadziła do równie bezprecedensowej interwencji gubernatora Nowej Południowej Walii Philipa Game'a. 13 maja 1932 r. uznał on, że kierowany przez Langa rząd stanowy działa wbrew prawu i na tej podstawie zdymisjonował cały gabinet, powołując zarazem rząd tymczasowy na czele z przywódcą opozycyjnej UAP Bertramem Stevenssem. Zgodna z konstytucją, ale nie z tradycyjną rolą gubernatora decyzja Game'a wywołała wzrost napięcia oraz sprzeciw zwolenników Langa. Ten jednak ku ogólnemu zdziwieniu spokojnie ustąpił z urzędu. Po miesiącu wybory do Zgromadzenia Ustawodawczego Nowej Południowej Walii przyniosły klęskę laburzystom Langa i kierowany przez Stevensa koalicyjny rząd UAP i Partii Agrarnej powrócił do spłacania należności i realizacji planu premierów.

Załamanie gospodarcze oraz niechęć środowisk wiejskich do radykalnych rządów Langa doprowadziły na początku lat trzydziestych do wykształcenia się ruchów dążących do utworzenia nowych stanów w Riverinie, na południu Nowej Południowej Walii, i w Nowej Anglii, na północnym zachodzie tego stanu. Żądania referendum w tej sprawie zostały przez władze stanowe odrzucone, ale mianowano królewskiego komisarza, który w 1935 r. przedstawił propozycję podziału stanu na trzy obszary. Każdy z nich miał w referendum zadecydować o swojej przyszłości. Zalecenia te nie zostały jednak przyjęte przez rząd, a wraz z poprawą sytuacji ekonomicznej i zmianą stanowiska

Partii Agrarnej, która po powrocie do rządu federalnego w 1934 r. wycofała poparcie dla tej inicjatywy, ruch na rzecz nowych stanów stopniowo wygasła. Podobne nastroje nasiliły się w tym samym czasie w północnym Queenslandzie.

Kryzys ekonomiczny leżał również u podłoża próby secesji Australii Zachodniej z „jednego niepodzielnego związku federalnego”⁴⁸. Australia Zachodnia jeszcze bardziej niż Tasmania czuła się pokrzywdzona przez duże stany wschodnie. Szczególny sprzeciw wywoływała polityka ochrony celnej, która była niekorzystna dla miejscowych producentów rolnych. Cła zewnętrzne umożliwiały napływ produktów przemysłowych ze wschodniego wybrzeża, hamując rozwój miejscowego przemysłu. W maju 1930 r. powołano Dominialną Ligę Australii Zachodniej, stawiającą sobie za cel oderwanie tego stanu od Związku Australijskiego i przekształcenie w samorządne dominium w ramach Wspólnoty Brytyjskiej. Premier rządu koalicji Partii Narodowej i Partii Agrarnej James Mitchell zgodził się na referendum, które odbyło się razem z wyborami do parlamentu stanowego 8 kwietnia 1933 r. Dwie trzecie wyborców głosowało za secesją, ale jednocześnie wybrano niechętny temu rozwiązaniu rząd laburzystowski. Następnego roku delegacja Australii Zachodniej udała się do Londynu z petycją o zmianę konstytucji federalnej, umożliwiającą odłączenie ich stanu. Jednakże w maju 1935 komisja brytyjskiego parlamentu odrzuciła przedstawioną jej prośbę. Tymczasem pod wpływem odrodzenia gospodarczego poparcie dla secesji bardzo stopniało. Droga do oderwania się od Związku Australijskiego pozostała zamknięta, ale ekonomiczne żądania Perth wzięto pod uwagę. W 1933 r. rząd federalny ogłosił powołanie specjalnej komisji, przyznającej w następnych latach dotacje dla najuboższych stanów: Australii Zachodniej, Tasmanii i Australii Południowej.

Głównym celem rządu Lyonsa była odbudowa gospodarki australijskiej. W 1932 r. sytuacja nadal się pogarszała, ale już od następnego roku można było zauważyć stopniową, aczkolwiek nie we wszystkich sektorach równie widoczną, poprawę. Ekonomiści i historycy spierają

⁴⁸ *Konstytucja Związku Australijskiego*, s. 42.

się, czy (a jeśli tak, to do jakiego stopnia) było to wynikiem przyjętej polityki deflacyjnej, czy wręcz przeciwnie – polityka ta hamowała odrodzenie gospodarcze, któremu bardziej sprzyjałoby umiarkowanie inflacyjne podejście Theodore'a. W każdym razie oszczędności i wprowadzanie w życie planu premierów wzmocniły wiarygodność finansową Australii oraz dały zdezorientowanemu społeczeństwu poczucie celowości. Działania te umożliwiły też uzyskanie przez Stanleya M. Bruce'a, który wszedł do rządu, a następnie reprezentował Australię w Londynie (od 1933 r. jako wysoki komisarz), obniżki przeciętnie o 25 proc. odsetek należnych posiadaczom australijskich obligacji. W 1935 r. kursy akcji australijskich przedsiębiorstw wróciły do poziomu sprzed kryzysu. Już wcześniej zrównoważono budżet federalny (budżety stanowe dopiero w 1937/1938 r.). Likwidowano nadzwyczajne podatki i obniżki płacy minimalnej oraz państwowych pensji i rent. Od 1933 r. spadało bezrobocie, by w marcu 1938 r. osiągnąć 8 proc. – średnią wysokość z poprzedniej dekady.

Uzyskano również dodatni bilans handlowy, mimo że Lyons obniżył niektóre taryfy celne i inne ograniczenia importowe. Przyczyniła się do tego dewaluacja australijskiej waluty przeprowadzona jeszcze w grudniu 1931 r. Ożywieniu eksportu niektórych towarów (np. produktów mleczarskich, suszonych owoców i cukru) sprzyjało porozumienie osiągnięte w 1932 r. na konferencji ekonomicznej w Ottawie, które umożliwiło obniżenie barier celnych i wzrost handlu wewnątrz Wspólnoty Brytyjskiej. Dla australijskich farmerów szczególnie ważny był uprzywilejowany dostęp do brytyjskiego rynku, na którym Australia nadal umieszczała ponad połowę swojego eksportu. Natomiast nie dała spodziewanych rezultatów zainicjowana w 1936 r. próba ograniczenia na korzyść towarów brytyjskich importu tekstyliów z Japonii i samochodów ze Stanów Zjednoczonych (*trade diversion policy*). Gdy Canberra nałożyła kwoty i dodatkowe taryfy celne na pochodzące stamtąd produkty, rządy japoński i amerykański odpowiedziały podobnymi ograniczeniami, co przyniosło duży spadek australijskiego eksportu, głównie wełny, i bardzo zakłóciło stosunki z tymi krajami.

Poprawa sytuacji w rolnictwie następowała wolno. Wprawdzie produkcja rolna znacznie wzrosła, ale mniejsze ceny, zwłaszcza za zboża,

oraz narastające od dawna długi bardzo pogarszały położenie farmerów. Spłata długów i odsetek często pochłaniała większość ich dochodów. Choć życie na farmie umożliwiało przetrwanie najgorszego okresu, perspektywy ekonomiczne dla producentów rolnych rysowały się ponuro. Władze wprowadziły programy oddłużania gospodarstw i różne formy pomocy bezpośredniej, zachowując zarazem dawną praktykę ochrony miejscowego rynku w interesie lokalnych producentów oraz subsydiowania przez australijskich konsumentów niskich cen eksportowych. Znacznie lepsza była sytuacja hodowców. Popyt na wełnę nie spadł gwałtownie i pozwalał na zachowanie wysokiego pogłowia owiec. Ten sektor rolnictwa nie korzystał z bezpośredniej pomocy rządu. Narzucanie przez Canberę farmerom określonych kwot na sprzedawane przez nich na rynku krajowym produkty zostało zakwestionowane na drodze sądowej jako sprzeczne z konstytucją. Gdy rząd przegrał rozprawę odwoławczą przed Tajną Radą w Londynie, w 1937 r. zwrócił się do obywateli, by w referendum zmienić konstytucję i umożliwić parlamentowi federalnemu stanowienie praw regulujących handel i wymianę towarową w całym kraju. Projekt ten zyskał poparcie jedynie 36 proc. głosujących i nie zdobył większości w żadnym stanie. Obawy przed wzmocnieniem władzy centralnej i przywiązanie do praw stanowych jeszcze dobitniej ilustruje niepowodzenie, wydawałoby się, niekontrowersyjnej propozycji dodania do uprawnień władz federalnych prawodawstwa w dziedzinie transportu lotniczego. Co prawda, opowiedziała się za nią więcej niż połowa wszystkich głosujących, ale zdobyła ona większość tylko w dwóch stanach i została odrzucona.

Szybko rozwijało się górnictwo – przede wszystkim wzrosło wydobycie złota, także miedzi, cyny, srebra i ołowiu, natomiast nie węgla. W drugiej połowie lat trzydziestych nastąpił dynamiczny wzrost przemysłu. W 1921 r. przemysł dostarczał 14 proc. Produktu Narodowego Brutto, w 1939 r. już 19 proc. Sprzyjało temu utrzymywanie ochrony celnej przy jednoczesnym obniżeniu kosztów, podniesieniu wydajności pracy i jakości zarządzania. Czołowe miejsce zajęła produkcja stali i żelaza. Po przejściu w 1935 r. stalowni w Port Kembla BHP zdominowało rynek krajowy i eksportowało znaczne ilości tego pro-

duktu. W 1931 r. General Motors wchłonął firmę Holden w Adelaide i zbudował fabrykę samochodów w Melbourne, natomiast Ford w zakładach w Geelong rozpoczął produkcję „ute” (*utility*) – modelu dostosowanego do potrzeb australijskiego buszu. Rozwijano również przemysł zbrojeniowy; z myślą o produkcji australijskiego samolotu wojskowego w 1936 r. połączono sześć firm w konsorcjum Commonwealth Aircraft Corporation.

Kryzys gospodarczy bardzo nadszarpnął pozycję związków zawodowych i zmniejszył liczbę ich członków z ponad 900 tys. w 1928 r. do 739 tys. w 1933 r. Jednak osłabienie nie było aż tak duże jak podczas kryzysu z ostatniej dekady ubiegłego wieku i w drugiej połowie lat trzydziestych ruch związkowy stopniowo odbudowywał swoje wpływy w środowiskach pracowniczych.

Wraz ze stopniową poprawą gospodarczą ustabilizowała się sytuacja polityczna. We wszystkich stanach partie, które wygrały wybory w latach 1932–1934, pozostały przy władzy przez dłuższy okres. Najdłużej w Tasmanii, gdzie rządy laburzystowskie utrzymały się 35 lat (1934–1969), i w Australii Południowej, którą przez 32 lata (1933–1965) kierował gabinet liberalno-agrarny. Od 1938 r. na jego czele stał przez 26 lat i 4 miesiące – rekord w historii Australii – Thomas Playford. Na poziomie federalnym wybory parlamentarne we wrześniu 1934 r. uszczupliły siłę Partii Zjednoczonej Australii w Izbie Reprezentantów do 32 deputowanych i zmusiły Lyonsa do sformowania rządu koalicyjnego z Partią Agrarną, która zdobyła 15 miejsc. Jej przywódca Earle Page został nieoficjalnym wicepremierem i razem z trzema partyjnymi kolegami zasiadł w rządzie. Hughes po nieudanej próbie utworzenia własnej partii dołączył do UAP i w 1934 r. powrócił na fotel ministra. Urząd Prokuratora Generalnego zajął Robert Menzies, adwokat i polityk z Melbourne. Zastąpił on Johna Lathama, byłego przywódcę antylaburzystowskiej opozycji, który jeszcze przed wyborami wycofał się z polityki i w 1935 r. został prezesem Sądu Najwyższego. Pozbawiony dwóch najwybitniejszych ministrów Bruce’a i Lathama, rząd Lyonsa był coraz częściej krytykowany za brak energicznych działań i zdecydowanego przywództwa. Partia Zjednoczonej Australii, która powstała na fali politycznego ożywienia jako reakcja na politykę

laburzystów w okresie największego kryzysu, nie potrafiła ukryć narastających sporów wewnętrznych. A jednak w wyborach parlamentarnych w październiku 1937 r. koalicja ponownie zdobyła większość i utrzymała się przy władzy. Wielką zasługę miał w tym wciąż niezwykle popularny premier Lyons. Mimo złego stanu zdrowia przebył on podczas kampanii wyborczej, korzystając z samolotów, w ciągu 43 dni 9,6 tys. km i wziął udział w zgromadzeniach w całym kraju, nie zaniedbując przy tym radiowych programów przedwyborczych.

Zwycięstwo nie było łatwe, ponieważ w drugiej połowie lat trzydziestych Partia Pracy stopniowo się jednoczyła i odbudowywała swoje wpływy. W 1935 r. po rezygnacji Jamesa Scullina przywódcą ALP został John Curtin. Unikał on wszelkich kwestii dzielących partię i zabiegał o powrót do organizacji federalnej stanowej Partii Pracy z Nowej Południowej Walii, nadal zdominowanej przez Jacka Langa. Ponieważ tamtejsze struktury partyjne lojalne wobec kierownictwa federalnego były słabe, a laburzyści Langa w 1934 r. w wyborach do Izby Reprezentantów powiększyli swój stan posiadania z pięciu do dziewięciu mandatów, gdy Partia Pracy miała ich tylko osiemnaście, Curtin zdecydował się na ustępstwa. W 1936 r. konferencja federalna ALP unieważniła swoją uchwałę z 1931 r. o usunięciu z partii oddziału w Nowej Południowej Walii, a zwolennicy Langa w parlamencie federalnym powrócili do laburzystowskiego klubu. Lang nadal kontrolował ALP w swoim stanie, ale rosła wobec niego opozycja i po zawziętej walce w 1939 r. został usunięty z jej kierownictwa, a w 1943 z partii. Wprawdzie nie zakończyło to jego kariery politycznej, gdyż w latach 1946–1949 zasiadał w parlamencie federalnym jako niezależny laburzysta, a pod koniec życia w 1971 r. z honorami przywrócono mu członkostwo partii, jednak nigdy już nie odzyskał dawnych wpływów politycznych.

Podczas gdy Partia Pracy odbudowywała swoją pozycję, koalicja UAP-CP przeżywała wewnętrzny kryzys, spowodowany walkami o przywództwo po chorym Lyonsie. Wobec szybko pogarszającej się sytuacji międzynarodowej i wzmocnienia opozycji laburzystowskiej coraz częściej odzywały się głosy piętnujące bezradność rządu i domagające się zmian personalnych. Wśród krytyków był Keith Murdoch,

magnat prasowy, który przyczynił się do zwycięstwa Lyonsa w 1931 r., a teraz dążył do jego obalenia. Ewentualnych kandydatów na stanowisko premiera federalnego było wielu, ale żaden nie dysponował dostatecznym poparciem. Robert Menzies, od grudnia 1935 r. wiceprzewodniczący UAP, wkroczył na arenę federalną zachęcony obietnicą sukcesji po Lyonsie. Jego publiczne wystąpienie w październiku 1938 r. zostało przez wielu odczytane, być może wbrew intencji mówcy, jako nielojalny atak na premiera. Sam Lyons myślał o rezygnacji, ale najpierw wybory w 1937 r., a następnie presja otoczenia i brak cieszącego się silnym poparciem następcy powstrzymywały go od tego kroku. Zwłaszcza, gdy nie udało mu się dojść do porozumienia z odwiedającym właśnie Melbourne wysokim komisarzem Australii w Londynie Stanleyem Bruce'em co do warunków, na jakich mógłby mu przekazać władzę. Tymczasem konflikt wewnątrz rządu w sprawie ustawy z lipca 1938 r. o ubezpieczeniach socjalnych i zdrowotnych (*National Health and Pensions Insurance Act*) jeszcze bardziej skomplikował sytuację. Przyjęta wbrew silnym sprzeciwom między innymi laburzystów, pracodawców i środowisk lekarskich ustawa ta przewidywała wypłaty dla chorych pracowników, renty inwalidzkie i starcze oraz zasiłki dla wdów i sierot. Byłyby one finansowane nie bezpośrednio przez budżet państwa, czego domagała się Partia Pracy, lecz z funduszu, na który składałby się rząd, pracodawcy i pracownicy (2 proc. płacy). Jednak rosnące wydatki na zbrojenia i wzmagająca się opozycja, zwłaszcza ze strony Partii Agrarnej, skłoniły rząd do niewprowadzania jej w życie. To z kolei doprowadziło 14 marca 1939 r. do rezygnacji z funkcji ministra i jednocześnie ze stanowiska wiceprzewodniczącego UAP Roberta Menziesa, głównego rzecznika ustawy ubezpieczeniowej. Decyzję Menziesa odczytano jako przygotowanie do walki o fotel premiera. Po niepowodzeniu rozmów z Bruce'em i dymisji Menziesa, Lyons za namową najbliższego otoczenia postanowił nie rezygnować z urzędu. „Nigdy nie powinienem był opuszczać Tasmanii [...] ta sytuacja mnie zabija” – zwierzył się 6 kwietnia przyjacielowi przed wyjazdem z Canberry do Sydney⁴⁹. Po drodze doznał zawału serca i nazajutrz w Wielki Piątek zmarł.

⁴⁹ Cyt. za: A. Henderson, *Joseph Aloysius Lyons*, [w:] *Australian Prime Ministers*, s. 167.

Zaprzysiężony 7 kwietnia 1939 r. jako nowy premier federalny przywódca Partii Agrarnej Earle Page zapowiedział, że ustąpi z tego stanowiska natychmiast, gdy partia koalicyjna UAP wybierze nowego lidera. Zastrzegł jednak, że jeśli zostanie nim Menzies, ani on, ani jego partia nie wejdą do rządu. Wspierany przez ministra skarbu Richarda Gardinera Caseya i środowiska związane ze Związkiem Narodowym, wpływową grupą w ramach UAP, Page zabiegał o powrót Stanleya Bruce'a na stanowisko premiera i utworzenie rządu narodowego. Ale warunki Bruce'a, by został zaproszony przez wszystkie partie, zasiadł w parlamencie jako kandydat niezależny i utworzył ponadpartyjny gabinet, były zupełnie nierealne. W wyborach na przywódcę UAP Menzies pokonał trzech rywali. Najpoważniejszym okazał się siedemdziesięciosiedmioletni William M. Hughes, nieustraszony premier z czasów poprzedniej wojny, który otrzymał jedynie cztery głosy mniej niż zwycięzca. Tymczasem Page nie tylko uniemożliwił utworzenie koalicji UAP-CP, ale w parlamencie przypuścił ostry osobisty atak na Menziesia. W tej sytuacji Menzies 26 kwietnia 1939 r. stanął na czele mniejszościowego rządu Partii Zjednoczonej Australii.

Robert Gordon Menzies, dwunasty i najdłużej sprawujący tę funkcję premier Związku Australijskiego, miał w przyszłości przez wiele lat dominować na australijskiej scenie politycznej. Urodzony w 1894 r. w małym miasteczku Jeparit na zachodnich krańcach Wiktorii młody Bob dzięki zdobytemu stypendium uczęszczał do prywatnych szkół średnich w Ballarat i Melbourne, a następnie studiował prawo na uniwersytecie w Melbourne. Podczas pierwszej wojny światowej jego dwaj starsi bracia zaciągnęli się ochotniczo do oddziałów wyruszających na wojnę do Europy, on natomiast pod presją rodziców odbył jedynie obowiązkowe szkolenie wojskowe w Australii. Z tego powodu w przyszłości spotykał się z częstą krytyką i między innymi właśnie do tego faktu nawiązał Page, kwestionując w kwietniu 1939 r. jego moralny tytuł i kwalifikacje do przewodzenia Australii w czasie nadciągającej wojny. Od 1918 r. Menzies praktykował jako adwokat, początkowo w kancelarii wybitnego prawnika Owena Dixona, przyszłego prezesa Sądu Najwyższego (1952–1964). W 1920 r., reprezentując przed Sądem Najwyższym Zjednoczone Stowarzyszenie Inżynierów,

wygrał proces w tak zwanej sprawie inżynierów, co przyniosło mu uznanie w świecie prawniczym. Idąc śladami swego ojca Jamesa, sklepikarza z Jeparit, członka Zgromadzenia Ustawodawczego Wiktorii, a także dziadka, który zakładał związek zawodowy górników, młody Menzies zaangażował się w politykę. Od 1928 r. zasiadał w parlamencie Wiktorii, a potem również w rządzie stanowym. Reprezentował Partię Narodową, ale wraz innymi założycielami grupy Młodych Narodowców dążył do zreformowania prawej strony sceny politycznej. W 1931 r. przyczynił się do osiągnięcia porozumienia z Lyonsem i utworzenia Partii Zjednoczonej Australii. Zdecydowanie opowiadał się za zachowaniem ścisłych więzi ze Zjednoczonym Królestwem, był zwolennikiem wolnej przedsiębiorczości, stanowczo sprzeciwiał się polityce laburzystów, zwłaszcza w okresie kryzysu ekonomicznego, ale także niechętnie odnosił się do Partii Agrarnej zabiegającej o partykularne interesy swojego elektoratu. Wybitnie uzdolniony, pracowity i ambitny, nie potrafił jednak ukryć lekceważenia wobec ludzi, których nie szanował, i aroganckim zachowaniem zrażał potencjalnych sprzymierzeńców. Właśnie ta cecha, obok splotu wielu poważniejszych okoliczności, wpłynęła na niepowodzenie jego przywództwa w czasach wojny i dymisję w sierpniu 1941 r.

Spółeczeństwo i kultura

W latach trzydziestych liczba mieszkańców Australii zwiększyła się jedynie o około 500 tys. i w 1939 r. sięgnęła 7 mln; średni roczny wzrost ludności spadł do nienotowanego dotychczas poziomu – poniżej 1 proc. Widmo wyludniającego się kraju zastąpiło w prognozach demografów dawną wizję dynamicznego rozwoju. Wielki kryzys spowodował gwałtowne obniżenie przyrostu naturalnego i zahamowanie imigracji. W 1929 r. rząd Scullina zlikwidował programy pomocy dla przybywających z Wielkiej Brytanii. W pierwszej połowie dekady więcej osób opuściło Australię (89 tys.), niż do niej przyjechało (64 tys.). Władze australijskie nie wpuszczały imigrantów z kontynentu europejskiego, jeśli nie mieli 500 funtów gotówki lub zapewniających im opiekę krewnych. Te restrykcje, godzące głównie w próbującą wydo-

stać się z Europy ludność żydowską, zostały zlagodzone w 1936 r. Pod koniec lat trzydziestych poprawił się bilans migracyjny – w latach 1936–1940 nadwyżka przyjeżdżających nad opuszczającymi Australię wyniosła około 43 tys. osób. Pod wpływem wydarzeń w Niemczech w 1938 r. Australia zadeklarowała gotowość przyjęcia 15 tys. uchodźców, do wybuchu wojny przybyło ponad 7 tys., w olbrzymiej większości Żydów. W 1938 r. wbrew opozycji Partii Pracy rządu australijski i brytyjski wznowiły program współfinansowania imigracji z Wielkiej Brytanii. Natomiast utrudnienia nadal czekały na przybyszy z innych krajów europejskich, najliczniej przyjeżdżających z Włoch, Grecji i Jugosławii. Przedstawiciele tych narodowości, również i ci od lat osiadli i naturalizowani w Australii, wzbudzali wrogość wśród anglosaskiej większości, zwłaszcza w środowiskach robotniczych, obawiających się taniej konkurencji na rynku pracy. W 1934 r. w Kalgoorlie, w złotośnym rejonie Australii Zachodniej, wybuchły zamieszki, podczas których przez dwa dni tłum atakował i niszczył domy, sklepy i hotele należące do imigrantów z południowej Europy.

Podczas gdy polityka „białej Australii” skutecznie wykluczała kolorowych imigrantów, związane z nią regulacje prawne wykorzystywano niekiedy do uniemożliwienia wjazdu białym, których obecność czy to z powodów politycznych, czy obyczajowych władze uznały za niepożądaną. Szerokim echem odbił się przypadek Egona E. Kisch, dziennikarza i komunistycznego agitatora, zaproszonego w 1934 r. na organizowany z inicjatywy komunistów kongres pokojowy w Melbourne. Kisch, którego nie chciano wpuścić na ląd w Melbourne, skoczył na brzeg, złamał nogę i z powrotem zabrano go na pokład. Dzięki wyrokowi sądowemu mógł opuścić statek w Sydney, ale natychmiast został zatrzymany i gdy nie zdał dyktanda z wybranej przez urzędników celnych szkockiej odmiany języka celtyckiego, jako nielegalnego imigranta aresztowano go na sześć miesięcy. Jednak Sąd Najwyższy uznał, że celtycki nie jest językiem europejskim w rozumieniu ustawy imigracyjnej. Mimo że kongres pokojowy już się skończył, zwolniony z aresztu Kisch mógł swobodnie szerzyć antywojenną propagandę aż do chwili, gdy po paru miesiącach rząd australijski opłacił jego dobrowolny powrót do Europy. Kisch przeżył na anty-

podach upamiętnił we wspomnieniach przedstawiających raczej krytyczny obraz społeczeństwa australijskiego. Kończy je uwaga: „najgorsze wrzody kapitalizmu istnieją w Australii w tak samo zastraszających rozmiarach jak w innych krajach”⁵⁰.

Podobnie jak niepożądanym osobom, tak i niektórym książkom wzbraniano dostępu do Australii. Zastrzeżenia obyczajowe, ale bywało, że i polityczne, leżały u podłoża cenzury publikacji. W 1936 r. zakazanych było około 5 tys. tytułów, wśród nich dzieła Lenina i Stalina, ale także Joyce’a, Hemingwaya, Huxleya i wielu innych autorów.

Kryzys gospodarczy z powrotem spychał do rezerwatów Aborygenów, zwłaszcza pochodzących z mieszanych związków, którzy wcześniej znaleźli swoje miejsce na obrzeżach białego społeczeństwa. Oni pierwsi tracili pracę, nie mieli prawa do zasiłków dla bezrobotnych. Pogarszała się ich sytuacja ekonomiczna, w niektórych stanach także położenie prawne. W tym czasie nasilała się również krytyka takiej polityki. Wprawdzie zwolennicy aktywnych działań państwa na rzecz polepszenia doli ludności tubylczej wciąż stanowili nieliczną mniejszość, powoli jednak wśród białej ludności rosło poczucie winy. Rozwój antropologii przyczynił się do lepszego zrozumienia kultury aborygeńskiej i doprowadził do zakwestionowania wciąż jeszcze szeroko rozpowszechnionego przekonania o rasowej niższości Aborygenów. Wielką rolę w zmianie nastawienia opinii publicznej odegrał między innymi Adolphus Peter Elkin, uczeń i następca Alfreda Radcliffe-Browna na katedrze antropologii społecznej uniwersytetu w Sydney, autor wydanej w 1938 r. pracy *The Australian Aborigines: How to Understand Them (Australijscy tubylcy. Jak ich zrozumieć)*. Stopniowo poglądy uczonych przeniknęły do środowisk politycznych i opinio-twórczych.

W 1937 r. pierwsza konferencja ministra federalnego i ministrów stanowych odpowiedzialnych za sprawy aborygeńskie zapowiedziała wprowadzenie polityki asymilacji. Nie miała ona dotyczyć tubylców wciąż prowadzących życie plemienne w izolowanych rezerwach, lecz objąć osoby mieszanego pochodzenia lub te, które rokowały

⁵⁰ E.E. Kisch, *Wylądowałem w Australii*, Warszawa 1957, s. 353.

nadzieje na pomyślne zintegrowanie w białym społeczeństwie. W ich przypadku chciano odejść od segregacji rasowej. W 1939 r. minister spraw wewnętrznych John McEwen stwierdził, że Aborygeni są uprawnieni do uzyskania w przyszłości pełnego obywatelstwa i trzeba im w tym dopomóc. Jednak wojna zahamowała dalsze zmiany prawne. Polityka asymilacji była motywowana dążeniem do reformy socjalnej, chęcią wyrównania poziomu i stylu życia, dania równych szans (*fair go*) pokrzywdzonym współmieszkańcom Australii. Zwolennicy asymilacji kwestię aborygeńską postrzegali jako problem upośledzenia społecznego, a nie jako problem rasowy czy kulturowy, choć oczywiście zakładali wyższość europejskiej kultury i dążyli do rozbicia tradycyjnych struktur społecznych i kultur tubylczych lub oczekiwali ich zaniku.

Do tej pory to życzliwie nastawieni do tubylców biali próbowali im pomagać i bronić ich interesów. Tylko bardzo nieliczni Aborygeni zdobyli wykształcenie i pozycję, która umożliwiałyby im odgrywanie roli rzecznika swoich grup wobec władz i ogółu społeczeństwa. Do takich wyjątków należał David Unaipon, pisarz, popularny prelegent i wynalazca. Początkowo Aborygeni dochodzili swoich praw w środowiskach lokalnych, ale już w latach 1924–1927 wspierane przez białych sympatyków Stowarzyszenie Postępu Australijskich Aborygenów (*Australian Aborigines Progressive Association*) występowało w obronie swojego tytułu do ziemi w znacznej części Nowej Południowej Walii. W latach trzydziestych formowały się niewielkie organizacje aborygeńskie dążące do wyrażania poglądów i interesów całej ludności tubylczej. W 1932 r. powstała Australijska Liga Aborygenów (*Australian Aborigines League*), w 1937 r. Stowarzyszenie Postępu Aborygenów (*Aborigines' Progressive Association*), przeciwstawiające się rządowej Radzie Ochrony Aborygenów w Nowej Południowej Walii. Liderzy tych grup, odpowiednio William Cooper i William Ferguson, zorganizowali sto pięćdziesiątą rocznicę białej okupacji i 26 stycznia 1938 r. obchodzili Dzień Żałoby i Protestu. Ferguson był również współautorem wydanego tegoż roku manifestu *Aborigines Claim Citizen Rights!* (*Aborygeni domagają się praw obywatelskich!*). Był to pierwszy aborygeński dokument ostro przeciwstawiający się narzuconej przez białych wizji australijskiej historii. Europejskim osadnikom przypo-

mniano: „Przybyliście tu niedawno i siłą odebraliście nam ziemię. Dokonaliście niemal całkowitej zagłady naszej ludności, lecz pozostało nas dostatecznie wielu, aby ujawnić bzdurność waszych roszczeń, jakoby biali Australijczycy byli cywilizowanym, postępowym, życzliwym i współczującym narodem”⁵¹. Trzeba wszakże pamiętać, że ówczesne wystąpienia, skierowane przeciw restrykcjom wynikającym z polityki ochrony, jako cel zakładały asymilację z całym australijskim społeczeństwem.

Dynamicznie rozwijał się transport lotniczy. Sieć regularnych połączeń objęła cały kontynent, przyczyniając się do stopniowego umoc-



Mimo przeniesienia stolicy do Canberry w 1927 r. długo jeszcze urzędy federalne mieściły się w Melbourne i Sydney. Na zdjęciu ministrowie zgromadzeni na poczcie w Sydney rozmawiają przez telefon z premierem Menziesem, który przebywał w Melbourne – 1939 r.

nienia więzi między odległymi, dotychczas wciąż w pewnym stopniu odizolowanymi społecznościami. Spośród wielu przewoźników wyłoniły się dwie silne firmy: Australian National Airways i Ansett Airways. Na przełomie 1934 i 1935 r. Qantas we współpracy z brytyjskimi liniami Imperial Airways rozpoczął cotygodniowe połączenia z Wielką Brytanią, przelot przez Darwin i Singapur trwał dziewięć lub dziesięć dni. Zmagające się z coraz silniejszą konkurencją transportu drogowego koleje modernizowały się i wciąż przyciągały licz-

⁵¹ Cyt. za: R. Broome, *Aboriginal Australians*, Sydney 2002, s. 171.

ne rzesze pasażerów. Szybko postępował także rozwój telekomunikacji, połączenie z Londynem uruchomiono w 1930 r., a z Waszyngtonem w 1938 r.

Olbrzymi wpływ na styl życia i masową wyobraźnię zyskało radio. Coraz chętniej wykorzystywano je w polityce, zwłaszcza podczas kampanii wyborczych. Wprowadzone w 1932 r. nowe prawo, wzorowane na rozwiązaniu brytyjskim, zachowało podwójny system własności. Stacje komercyjne, których liczba w 1932 r. wzrosła do czterdziestu dwóch, nadal utrzymywały się z reklam, podczas gdy dwanaście rozgłośni korzystających z opłat słuchaczy przeszło pod kontrolę niezależnej instytucji państwowej – Australian Broadcasting Commission od 1983 r. Australian Broadcasting Corporation (Australijska Rozgłośnia Radiowo-Telewizyjna, ABC). W kilka lat ABC stworzyło prężny system radia publicznego, odgrywający wielką rolę nie tylko w dziedzinie informacji, sportu i rozrywki, lecz także edukacji i promocji kultury, zwłaszcza muzycznej. W stolicach stanowych ABC powołało orkiestry symfoniczne.

Ze względu na rozwój radia, prasa jeszcze bardziej musiała zabiegać o czytelników. Liczne gazety prowincjonalne łączyły się w koncerny, gdy w wielkich miastach powstawały imperia prasowe, na przykład Herald and Weekly Times Keitha A. Murdocha, Consolidated Press Franka Packera i byłego ministra skarbu Edwarda G. Theodore'a czy John Fairfax and Sons. Do wpływowych dzienników trzeba zaliczyć „Sydney Morning Herald”, którego początki sięgają 1831 r., także wydawany w Sydney „Daily Telegraph” (od 1879) oraz ukazujące się w Melbourne: liberalny „Age” (od 1854), konserwatywny „Argus” (od 1848) i popołudniówkę „Herald” (od 1840). W innych stanach ważną rolę odgrywały: „Advertiser” (Adelaide), „Western Australian” (Perth), „Mercury” (Hobart) i „Courier-Mail” (Brisbane), powstały w 1933 r. z połączenia „Brisbane Courier” i „Daily Mail”. Od 1926 r. wydawano stołeczny dziennik „Canberra Times”. Popularny, a niekiedy wręcz sensacyjny charakter miały „Truth” (Sydney) i najlepiej sprzedający się w latach trzydziestych „Sun News-Pictorial” (Melbourne). Dzienny nakład tej gazety w 1938 r. wynosił około 240 tys. egzemplarzy. Od 1933 r. ukazywał się w Sydney rozchwytywany ty-

godnik kobiety „Australian Women’s Weekly”. „Bulletin”, obecnie o bardziej konserwatywnym nastawieniu, nadal znajdował czytelników, ale rolę, jaką ten tygodnik odgrywał przed pierwszą wojną światową, w okresie międzywojennym przejął „Smith’s Weekly” – pismo nacjonalistyczne, niestroniące od populizmu i rasizmu.

W środowisku artystycznym trwał spór między tradycjonalistami, skupionymi w Akademii Sztuki, a zwolennikami nowych prądów, którzy powołali bardziej wpływowe Towarzystwo Sztuki Współczesnej. Jednak okres międzywojenny nie przyniósł w sztukach plastycznych istotnych osiągnięć. Natomiast, choć w latach trzydziestych nie powstały wybitne dzieła literackie, nie zabrakło prac wartościowych. Xavier Herbert w obszernej, osadzonej w realiach Terytorium Północnego powieści *Capriconia* zmierzył się z niedolą tubylczej ludności. Żyjąca za granicą i tam publikująca Christina Stead oraz Kylie Tennant opisywały życie ludzi dotkniętych przez wielki kryzys gospodarczy. Feministyczna pisarka Miles Franklin po dwudziestu paru latach spędzonych w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych powróciła do Sydney, gdzie między innymi wydała przedstawiającą dziewiętnastowieczne życie w buszu sagę rodzinną *All That Swagger (Fanfaronada)*. W tym okresie publikowali także: Frank Dalby Davison, Brian Penton i Leonard Mann oraz – wspomniani już wcześniej – Vance Palmer i Norman Lindsay. W 1938 r. Rex Ingamells założył w Adelaide klub Jindyworobak, stawiający sobie za cel uwolnienie australijskiej sztuki, a przede wszystkim poezji, od „jakichkolwiek krępujących ją obcych wpływów”⁵². Twórczość miała wyrażać miejscowe wartości, warunki i tradycje, a nawet odwoływać się do kultury aborygeńskiej (stąd nazwa).

Inspiracją dla ruchu Jindyworobak stał się zbiór krytycznych esejów Percy’ego R. Stephensena *The Foundations of Culture in Australia (Podstawy kultury w Australii)*. Autor, uznając znaczenie brytyjskich tradycji w Australii, przeciwstawiał się niewolniczemu naśladownictwu angielskiej kultury i wzywał do rozwinięcia własnej kultury, głębo-

⁵² *Conditional Culture*, cyt. za: *The Oxford Companion to Australian Literature*, W.H. Wilde, J. Hooton, B. Andrews (red.), Melbourne 1985, s. 372.

ko zakorzenionej w lokalnym doświadczeniu. Stephensen sądził, że „nasz wkład w myśl światową jest definicją nas samych” i z niepokojem pytał: „Czym może obecnie szczyścić się Australijczyk? Naszymi zawodnikami krykieta, owcami merynosami, żołnierzami, szerokimi otwartymi przestrzeniami – i czym ponadto? Póki nie mamy kultury, cichej siły intelektualnych dokonań, tak naprawdę nie mamy niczego, poza naszymi żołnierzami, z czego możemy być dumni!”. W innym miejscu dodawał: „z Brytyjskim Imperium lub bez niego musimy znaleźć naszą własną kulturę i zdefiniować ją. Nie możemy wiecznie ssać papki z londyńskich sutek”⁵³.

Surferzy na plaży w Manly – Sydney



Dużym zainteresowaniem cieszyły się eseje i audycje radiowe wybitnego publicyisty i krytyka literackiego Waltera Murdocha. Nastąpił szybszy rozwój australijskiej historiografii. Do najważniejszych piszą-

⁵³ P.R. Stephensen, *The Foundations of Culture...*, s. 25–26, 28, 32.

cych w okresie międzywojennym dziejopisarzy należeli: Ernest Scott, Edward Shann, Keith Hancock, Brian Ch. Fitzpatrick, Eris O'Brien oraz autor historii australijskiego wkładu w pierwszą wojnę światową i współtwórca legendy ANZAC Charles E.W. Bean.

Wielką popularność zdobyło kino, ale ulubioną rozrywką, wręcz największą pasją Australijczyków pozostawał sport. Na lata trzydzieste przypada szczyt kariery mistrza krykieta Dona Bradmana. W 1932–1933 podczas rozgrywek o „Popioły krykieta” w Australii zespół angielski zastosował nową, brutalną taktykę (*bodyline bowling*), mającą na celu obniżenie nadzwyczajnej skuteczności tego zawodnika. Wy-



Koń Phar Lap – 1930 r.

wołało to powszechne oburzenie i oficjalne protesty, a nawet kontrowersje między rządami w Londynie i Canberze. Do dziś nie brakuje opinii, że powyższy incydent przyczynił się „bardziej niż jakiegokolwiek inne pojedyncze wydarzenie do przyspieszenia rozłamu między Wielką Brytanią i Australią”⁵⁴.

Sportowymi bożyszczami byli także wieloletni mistrz świata w bilardzie Walter A. Lindrum i tenisista, zwycięzca Wimbledonu w 1933 r.,

⁵⁴ P. Knightly, *Australia. A Bibliography of a Nation*, London 2000, s. 155.

Jack (John) H. Crawford. Ale sercem Australijczyków zawładnął koń wyścigowy Phar Lap, który zanim zdechł nagle w Kalifornii w 1932 r. (przypuszczalnie z przejedzenia, choć większość Australijczyków podejrzewała, że otruty przez zazdrosnych Amerykanów), podczas swojej krótkiej kariery wygrał trzydzieści dziewięć wyścigów i ponad 66 tys. funtów dla stawiających nań graczy. Jego wypchany korpus wystawiono na honorowym miejscu w Muzeum Wiktorii w Melbourne, serce w Canberze, a szkielet zabrano do Nowej Zelandii, skąd Phar Lap pochodził. Jak zauważył w 1954 r. historyk, może to „wskazywać na ówczesne poczucie wartości i osiągnięć w czasach dotkliwego ekonomicznego kryzysu i zawiedzionych nadziei”⁵⁵. Nie była to jednak przelotna, związana jedynie z kryzysem fascynacja. Pod koniec XX w. korpus tego niezwykłego kasztana nadal można było podziwiać w nowo utworzonym Muzeum Melbourne, a popularny podręcznik historii Australii poświęcił mu więcej miejsca niż całej literaturze pięknej lat trzydziestych⁵⁶.

Wobec nadciągającej wojny

Pochłonięci kryzysem gospodarczym Australijczycy nie przywiązywali wielkiej wagi do statutu westminsterskiego, który został przyjęty przez parlament brytyjski w 1931 r. Nadał on rangę prawną postanowieniom konferencji imperialnych z 1926 i 1930 r., a zwłaszcza zaleceniom komitetu Balfoura. W ramach brytyjskiego imperium Australia, tak jak i pozostałe samorządne dominia, otrzymała równy status ze Zjednoczonym Królestwem. Bez zgody Canberry parlament westminsterski nie mógł już stanowić praw dotyczących Australii, a zasadniczym ogniwem ustrojowym łączącym Związek Australijski z Wielką Brytanią i innymi krajami imperium pozostawała instytucja monarchii. Australijczycy nadal polegali na brytyjskiej obronie, a więzy uczuciowe i ekonomiczne, choć poddane ciężkiej próbie podczas wielkiego kryzysu, wciąż były bardzo silne. Nic

⁵⁵ A.G.L. Shaw, *The Story of Australia*, London 1961, s. 252.

⁵⁶ R. Laidlaw, *Australian History*, South Yarra [Melbourne] 1991, s. 212.

więc dziwnego, że większość polityków i opinii społecznej nie spieszyła się z formalnym podkreśleniem australijskiej niezależności. Statut westminsterski mógł obowiązywać w Australii dopiero po przyjęciu go przez tamtejszy parlament. Tymczasem ten uchwalił ustawę ratyfikacyjną dopiero w zupełnie nowej politycznej i militarnej sytuacji w październiku 1942 r., z obowiązującą mocą wsteczną od wybuchu wojny w 1939 r. Taka sekwencja wydarzeń niezwykle utrudnia wskazanie konkretnego momentu, w którym Australia stała się niepodległym państwem.

Większego zainteresowania Australijczyków nie wzbudzały również nowe nabytki terytorialne. W okresie międzywojennym Australia kontrolowała całą wschodnią Nową Gwineę, Nową Brytanię, Archipelag Bismarcka i wyspę Bougainville. Południowo-wschodnie obszary Nowej Gwinei stanowiły Australijskie Terytorium Papui ze stolicą w Port Moresby, natomiast dawne niemieckie kolonie – północno-wschodnia część Nowej Gwinei i sąsiednie wyspy ze stolicą w Rabaul zostały formalnie przekazane Australii przez Ligę Narodów w 1920 r. jako terytorium mandatowe klasy C. Od 1908 do 1940 r. Papuą administrował zastępca gubernatora Hubert Murray. Jego paternalistyczne rządy, choć wspierały rozwój gospodarczy, zapobiegły bezwzględnemu wyzyskowi tubylców przez białych plantatorów i właścicieli kopalni. W przeciwieństwie do australijskich Aborygenów Papuas nie utracili swojej ziemi, a ich kultura i organizacja społeczeństwa nie uległy gwałtownemu rozbiciu. Dużą w tym zasługę miał Murray, który zyskał sobie wielki szacunek tubylczej ludności. Wprawdzie niektóre nakładane przezeń prawa były surowe i dyskryminowały Papuasów, ale zarazem służyły stopniowemu przeprowadzeniu ich z epoki kamiennej do cywilizacji XX w. Powierzano im najniższe funkcje w policji i administracji lokalnej, respektowano ich tradycje oraz położono podwaliny pod szkolnictwo i opiekę zdrowotną. W sąsiednim Terytorium Mandatowym Nowej Gwinei, gdzie mieszkało więcej białych osadników, w 1921 r. zarząd wojskowy zastąpiono administracją cywilną, a w 1932 r. system administracyjny ujednolicono na wzór Papui. W latach dwudziestych wyrzucono niemieckie firmy i plantatorów, oddając lokalną gospodarkę w ręce pod-

danych brytyjskich. Obok plantacji kopry i kauczuku duże zyski przynosiło wydobywanie złota.

Zainteresowanie Antarktyką pojawiło się w koloniach australijskich w latach osiemdziesiątych XIX w. Spowodowane to było zarówno motywami poznawczymi, jak i ekonomicznymi, chodziło zwłaszcza o dochodowe połowy wielorybów w oblewających Antarktydę wodach. Z upływem czasu coraz większą rolę odgrywało dążenie do prześcignięcia rywali i zabezpieczenia swoich interesów. Wielkie znaczenie badawcze miała pierwsza australijska ekspedycja antarktyczna poprowadzona w latach 1911–1914 przez Douglasa Mawsona. W okresie międzywojennym nasiliła się penetracja Antarktydy przez przybywających z różnych krajów odkrywców i gwałtownie wzrosły połowy wielorybów (w sezonie 1937/1938 osiągnęły 46 tys. sztuk). Zarazem kolejne państwa zgłaszały swoje roszczenia terytorialne. W 1923 r. Wielka Brytania ustanowiła Terytorium Zależne Rossa i przekazała jego administrację Nowej Zelandii. Francja ogłosiła w 1924 r. roszczenia do Ziemi Adeli, obszaru położonego stosunkowo blisko Tasmanii, a formalną aneksję przeprowadziła w 1938 r. Canberra szczególnie niepokoiły norweskie badania i połowy prowadzone na morzach na południe od australijskich brzegów. W 1939 r. Norwegia ogłosiła aneksję obszarów antarktycznych na zachód od 45 stopnia długości geograficznej wschodniej. Również odkrywcy amerykańscy i niemieccy zgłaszali pretensje terytorialne. W latach 1929–1931 Mawson poprowadził brytyjsko-australijsko-nowozelandzką ekspedycję antarktyczną, podczas której przedstawiono nowe roszczenia terytorialne. Znalazły one wyraz prawny w rozporządzeniu królewskim wydanym przez rząd brytyjski w 1933 r., stwierdzającym suwerenność korony brytyjskiej na południe od 60 stopnia szerokości geograficznej południowej na obszarze między 45 a 160 stopniem długości geograficznej wschodniej, z wyjątkiem Ziemi Adeli (od 136 do 142 stopnia). Jednocześnie teren ten przekazano Związkowi Australijskiemu. Tego samego roku parlament australijski przyjął, wprowadzony w życie w 1936 r., *Australian Antarctic Territory Acceptance Act*, ustanawiający na wspomnianym obszarze Australijskie Terytorium Antarktyczne.

Przy prowadzeniu polityki zagranicznej Australia nadal polegała na brytyjskiej dyplomacji. Poza urzędem Wysokiego Komisarza w Wielkiej Brytanii Canberra nie utrzymywała własnych placówek dyplomatycznych za granicą, a tekę ministra spraw zagranicznych od 1916 do 1932 r. piastowali kolejni premierzy. Jeszcze w 1934 r. polityką zagraniczną zajmowało się zaledwie dwóch pracowników urzędu Premiera i dopiero rok później reaktywowano Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Żyjący z dala od międzynarodowych konfliktów i pochłonięci problemami gospodarczymi Australijczycy nie wykazywali większego zainteresowania wydarzeniami na świecie. Jednak zaabsorbowanie sprawami wewnętrznymi, a często wręcz postawy izolacjonistyczne, stopniowo w latach trzydziestych ustępowały miejsca zaniepokojeniu rozwojem sytuacji międzynarodowej. Podczas gdy w wyborach parlamentarnych w 1931 i 1934 r. sprawy obronności i polityki zagranicznej nie odgrywały żadnej roli, w kampanii wyborczej w 1937 r. wysunęły się na pierwszy plan.

Najazd japoński na Mandżurię w roku 1931 nie spotkał się ze sprzeciwem rządu w Canberze, zajętego, podobnie jak rządy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, kryzysem gospodarczym. Wprawdzie opinia publiczna była w większości tradycyjnie niechętna, jeśli nie wroga, Japonii, ale pocieszano się faktem, że japońska agresja skierowała się na kontynent azjatycki, a nie na południe, w stronę Australii. Potępiony przez Ligę Narodów włoski napad na Abisynię (1935–1936) wywołał w Australii nieco bardziej zdecydowaną reakcję. Wzorując się na Wielkiej Brytanii, w listopadzie 1935 r. Australia nałożyła na Włochy ograniczone sankcje handlowe. Były one jednak zbyt słabe, by wyrządzić agresorowi szkody, i w następnym roku, idąc za przykładem brytyjskim oraz z obawy przed uwikłaniem się w konflikt zbrojny, zostały zniesione. Wobec wojny domowej w Hiszpanii (1936–1939) Canberra, tak jak i Londyn, zachowała neutralność.

W kwestiach tych stanowisko opozycyjnej ALP w praktyce niewiele różniło się od polityki rządu. W podzielonym ideologicznie i politycznie ruchu robotniczym ścierały się wpływy izolacjonistów, katolików, a także komunistów i sympatyków ZSRR, uniemożliwiając wy-

pracowanie spójnej postawy. Zabiegając o jedność partii, jej przywódca John Curtin unikał zajęcia stanowiska, które mogłoby doprowadzić do kolejnego podziału, i wbrew zaprzeczeniom niejednokrotnie przyjmował postawę bliską izolacjonizmowi. W rezultacie ALP była jedyną we Wspólnocie Brytyjskiej partią pracy przeciwną sankcjom wobec Włoch po ich agresji na Abisynię. Także kongres Australijskiej Rady Związków Zawodowych w 1935 r. przyjął rezolucję, wedle której takie sankcje „byłyby zastosowane całkowicie i wyłącznie w interesie klasy kapitalistycznej” oraz spowodowałyby wysłanie australijskich żołnierzy za granicę i „oddanie ich do dyspozycji Ligi w celu wzięcia udziału w kapitalistycznej wojnie”⁵⁷.

Także wobec hiszpańskiej wojny domowej ALP nie zajęło jednoznacznego stanowiska. Wciąż silny antymilitarystyczny i izolacjonistyczny nurt ruchu laburzystowskiego tradycyjnie sprzeciwiał się udziałowi Australii w jakimkolwiek konflikcie zewnętrznym, katolicy opowiedzieli się po stronie gen. Franco, natomiast lewica ALP gorąco poparła hiszpańskich republikanów. Środowiska radykalne i komunistyczne zgodnie z zaleceniami płynącymi z Moskwy nawoływały od 1935 r. do utworzenia systemu zbiorowego bezpieczeństwa międzynarodowego oraz wspólnego frontu przeciw faszyzmowi i militaryzmowi. Wzywały również do nałożenia na agresorów „sankcji robotniczych”, w odróżnieniu od stosowanych przez Ligę Narodów „sankcji kapitalistycznych”. Zarazem krytkowały politykę zagraniczną ALP za jej bierność i izolacjonizm. Rzeczywiście, większość australijskich laburzystów, przywiązana do ideałów nacjonalistycznych, była nastawiona niechętnie, a nawet wrogo, nie tylko wobec brytyjskiego imperializmu, który oskarżano o zamiar wciągnięcia Australii do wojny, ale także wobec socjalistycznego, a tym bardziej komunistycznego, internacjonalizmu.

Rozszerzenie japońskiej agresji w Chinach w 1937 r. wywołało w Australii ogólne potępienie, a nawet pojawiły się wezwania do handlowego bojkotu Japonii. Rząd Lyonsa, który rok wcześniej swoją polityką handlową doprowadził do zaognienia stosunków z tym krajem,

⁵⁷ Cyt. za: P. Hasluck, *The Government and the People 1939–1941*, Canberra 1952, s. 79.

wobec pogarszającej się sytuacji w Europie starał się tym razem nie prowokować nowych napięć. Wprawdzie wstrzymał wywóz żelaza do Japonii, ale ze względu na interes gospodarczy zamierzał kontynuować eksport przetopionej surówki żelaza i pod koniec 1938 r. zdecydowanie przeciwstawił się działaniom radykalnego związku dokerów z Port Kambła, którzy zablokowali przeładunek tego produktu. Ekspansjonistyczna polityka Japonii wywoływała coraz większy niepokój Australijczyków. Po okresie napięć w australijsko-amerykańskich stosunkach handlowych Canberra szukała zbliżenia z Waszyngtonem, ale Stany Zjednoczone nie wycofały się jeszcze z polityki izolacjonizmu i nie były skłonne angażować się w poparcie odległej Australii. Bezpieczeństwo kraju wciąż opierało się na brytyjskiej obecności w Azji Południowo-Wschodniej i nadziejach związanych z singapurską twierdzą. Tymczasem wobec rozwoju wypadków w Europie zdolność Wielkiej Brytanii do obrony Dalekiego Wschodu i przez to uchronienia Australii przed japońskim atakiem wzbudzała wśród australijskich polityków coraz więcej wątpliwości.

W obawie przed zaangażowaniem się Brytyjczyków w konflikt europejski, który pozostawiłby Australię samą wobec konfliktu z Japonią, rząd australijski zdecydowanie popierał politykę appeasementu. Poza tym wielu australijskim politykom ład powersalski wydawał się krzywdzący dla Niemiec, a ich żądania usprawiedliwione. Miesiąc przed konferencją monachijską premier Lyons oznajmił władzom brytyjskim, że problem czechosłowacki nie usprawiedliwia nawet rozważania rozpoczęcia wojny przez imperium brytyjskie. Australijscy ministrowie zdecydowanie nalegali w Londynie na porozumienie z Niemcami kosztem czechosłowackich ustępstw terytorialnych, a następnie w pełni poparli układ monachijski. Akceptowała go także opozycja. John Curtin uważał, że „Australia musi się trzymać z dala od kłótni w Europie i nie trwonić swoich zasobów” przed nadejściem dużo gorszego niebezpieczeństwa⁵⁸. Przeciwnicy appeasementu, zarówno wśród polityków, jak i opinii publicznej, stanowili nieznaczną mniejszość. Był wśród nich William M. Hughes, wówczas minister

⁵⁸ Tamże, s. 88.

spraw zagranicznych, który jednak nie posunął się do rezygnacji w proteście przeciw ustępstwom wobec Niemiec. Już w 1935 r., podczas kryzysu abisyńskiego, Hughes został zmuszony do opuszczenia na krótko rządu z powodu wydania książki *Australia nad War Today. The Price of Peace (Australia i wojna dziś. Cena Pokoju)*. Skrytykował w niej brak przygotowania swojego kraju do konfliktu zbrojnego oraz wiarę w sankcje i zagwarantowanie bezpieczeństwa przez Ligę Narodów. Pisał: „Mars raz jeszcze, wznosząc się z sardonicznym uśmiechem, spogląda na Genewę. A mimo to w uzbrojonym świecie Australia jest prawie bezbronna”⁵⁹.

Posiedzenie rządu australijskiego – 2 września 1939 r.



William M. Hughes się nie mylił. W wyniku wieloletnich zaniedbań australijskie siły zbrojne przedstawiały się nader skromnie. Natychmiast po dojściu do władzy w roku 1929 rząd Jamesa Scullina głównie z motywów ideologicznych zlikwidował całkowicie obowiązkowe szkolenia wojskowe i oparł armię na ochotniczej milicji. Na początku lat trzydziestych liczyła ona mniej niż 28 tys. mężczyzn, którzy odbywali co roku sześciodniowe ćwiczenia w obozach wojskowych i sześć jednodniowych szkoleń w miejscu zamieszkania. Wielki kryzys i oszczędności budżetowe wyraźnie odbiły się na finansowaniu wojska.

Dopiero od 1934 r., a zwłaszcza po 1937 r., rząd Lyonsa podjął wzmożone wysiłki, by zmodernizować i rozbudować siły zbrojne. Największe nakłady, zgodnie z założeniem, że marynarka wojenna sta-

⁵⁹ W.M. Hughes, *Australia and War Today. The Price of Peace*, Sydney 1935.

nowi pierwszą linię obronną Australii, przeznaczono na Australijską Marynarkę Królewską. W 1939 r. Związek Australijski miał małą flotę wojenną, przygotowaną do skutecznego działania w ramach floty brytyjskiej, ale zbyt słabą, by samodzielnie przeciwstawić się zagrożeniu japońskiemu.

Mimo że w tym czasie australijscy stratedzy zdawali sobie sprawę z niezdolności sił brytyjskich do jednoczesnego prowadzenia wojny w Europie i w rejonie Pacyfiku, wciąż trzymano się integralnego systemu obrony imperialnej. W sierpniu 1939 r. Menzies tak tłumaczył rodakom politykę swego rządu wobec sytuacji w Europie: „My



Awers i rewers australijskiego banknotu 10-szylingowego z 1939 r.



w Australii jesteśmy zaangażowani, bo, mówiąc po prostu, zniszczenie lub klęska Wielkiej Brytanii byłaby zniszczeniem lub klęską Brytyjskiego Imperium i nasza własna niepodległość zawisłaby na wło-

sku”⁶⁰. Tymczasem ALP protestowało przeciw wikłaniu się Australii w jakikolwiek konflikt zewnętrzny i ewentualnemu przywróceniu obowiązkowych szkoleń wojskowych, a nawet udziałowi australijskich ochotników w walkach za granicą. Laburzyści kładli nacisk na samodzielną obronę Australii, zwłaszcza dążyli do rozwoju lokalnego przemysłu zbrojeniowego i lotnictwa, któremu mylnie przypisywali wyłącznie rolę obronną. Mimo znacznych nakładów przeznaczonych w 1938 r. na siły powietrzne RAAF w chwili wybuchu wojny dysponował nieco ponad stu pięćdziesięcioma, w większości przestarzałymi, samolotami bojowymi. Słabo wyposażona armia lądowa liczyła

Premier Robert Menzies ogłasza przez radio wypowiedzenie Niemcom wojny – 3 września 1939 r.



około 2,8 tys. zawodowych żołnierzy i mogła powołać pod broń około 80 tys. ochotników odbywających okresowe ćwiczenia. Jak zauważył historyk wojskowości, Australia nie była do wojny lepiej przygotowana niż w 1914 r., a pod pewnymi względami sytuacja przedstawiała się nawet gorzej⁶¹.

⁶⁰ Cyt. za: P. Hasluck, *The Government and the People...*, s. 149.

⁶¹ J. Grey, *A Military History...*, s. 138.

Pod koniec sierpnia 1939 r., po podpisaniu układu brytyjsko-polskiego, Menzies zapewniał, że jeśli Wielka Brytania przystąpi do wojny, nie będzie osamotniona. Wciąż jednak liczył na rozwiązanie pokojowe. 1 września, na kilka godzin przed niemieckim atakiem na Polskę, w telegramie do brytyjskiego premiera Arthura N. Chamberlaina poparł jego stanowisko, ale zastrzegł, że Australia nie uważa problemów dzielących Niemcy i Polskę „za same w sobie warte wojny”, a niemieckie propozycje, jego zdaniem, „wykazują więcej rozsądku niż można było się spodziewać i kategoryczna odmowa ze strony Polski może negatywnie wpłynąć nawet na tutejszą opinię publiczną”⁶². A jednak 3 września 1939 r., zaledwie godzinę i piętnaście minut po ogłoszeniu przystąpienia do wojny Wielkiej Brytanii, Menzies przemówił przez radio do Australijczyków: „Jest moim smutnym obowiązkiem poinformować Was oficjalnie, że w konsekwencji uporczywego kontynuowania przez Niemcy inwazji na Polskę Wielka Brytania wypowiedziała Niemcom wojnę i w rezultacie Australia też prowadzi wojnę”⁶³.

⁶² Cyt. za: D. Day, *Menzies and Churchill at War*, Sydney 1986, s. 7.

⁶³ Cyt. za: P. Hasluck, *The Government and the People...*, s.152.

Druga wojna światowa i powojenna przebudowa

Wojna w oddali (1939–1941)

Druga wojna światowa mocno odcisnęła się na historii Australii, doprowadziła do reorientacji jej powiązań międzynarodowych oraz zasadniczych zmian w życiu społecznym i gospodarczym. Wprawdzie Australijczycy ponieśli mniejsze straty niż w poprzednim konflikcie światowym, lecz po raz pierwszy ich kraj znalazł się w bezpośrednim niebezpieczeństwie – spodziewana od pokoleń azjatycka inwazja zdawała się bliska urzeczywistnienia. W początkowym okresie (wrzesień 1939–grudzień 1941), gdy zmagania toczyły się na północnej półkuli, udział Australii był podobny do wzoru wyznaczonego przez doświadczenia poprzedniej wojny. Wraz z japońskim atakiem na Pearl Harbor, a zwłaszcza po upadku Singapuru w lutym 1942 r., przysłała pora na całkowite zaangażowanie i podjęcie walki w bliskim sąsiedztwie.

Australia przystąpiła do wojny bezzwłocznie, idąc w ślady Wielkiej Brytanii, czym premier Menzies chciał podkreślić ścisły konstytucyjny związek między tymi krajami. Jednak w przeciwieństwie do 1914 r. tym razem nie było wybuchu zbiorowego entuzjazmu. Większość Australijczyków poparła wypowiedzenie wojny Niemcom, lecz nie odczuwała bezpośredniego zagrożenia, a wielomiesięczny okres zbrojnej bezczynności, jaki nastąpił w Europie po zakończeniu kampanii wrześniowej w Polsce, sprzyjał, podobnie jak upalne australijskie lato, spadkowi zainteresowania i determinacji. Zdając sobie sprawę z nieprzygotowania kraju do wojny, Menzies koncentrował działania rządu na nadrabianiu zaległości, zarazem jednak wzywał obywateli do spokojnej pracy pod hasłem *business as usual*. Parlament we wzorowanej na prawie z 1914 r. ustawie (*National Security Act*) przyznał

władzy wykonawczej szerokie uprawnienia. Przeprowadzono aresztowania wśród zamieszkałych w Australii obywateli Niemiec, ustanowiono cenzurę informacji, kontrolę cen podstawowych towarów i licencje importowe. Menzies utworzył gabinet wojenny, w którym – tak jak podczas pierwszej wojny światowej – funkcję prokuratora generalnego pełnił William M. Hughes. Premier ogłosił również zamiar powołania dwudziestotysięcznej dywizji, złożonej z ochotników gotowych, w zależności od potrzeb, walczyć w kraju lub za granicą. Zapowiedziano wprowadzenie od następnego roku obowiązkowych trzymiesięcznych szkoleń wojskowych dla kawalerów w wieku dwudziestu jeden lat. Po roku objęto nimi mężczyzn do trzydziestego trzeciego roku życia.

Położenie Australii w 1939 r. różniło się od sytuacji w chwili wybuchu pierwszej wojny światowej. Tym razem nie było jasne, jaką formę przybierze australijski udział w nowym konflikcie. Czy Australia wyśle siły ekspedycyjne na pomoc Zjednoczonemu Królestwu, czy skupi się na obronie swojego terytorium, wspierając zarazem metropolię produkcją rolną i przemysłową? Przed ćwierć wiekiem, gdy cały wysiłek skierowano na zmobilizowanie i wyekspediowanie wojsk na północną półkulę, Japonia była brytyjskim, a więc i australijskim sojusznikiem. Teraz choć formalnie neutralna, stanowiła, zwłaszcza wobec słabości brytyjskich pozycji w Azji Południowo-Wschodniej, realne zagrożenie. Wbrew oskarżeniom krytyków Robert Menzies na pierwszym miejscu stawiał bezpieczeństwo Australii. Mimo że znana była jego lojalność wobec imperium brytyjskiego i przywiązanie do brytyjskich tradycji, przede wszystkim zabiegał o poprawę sytuacji strategicznej swego kraju. Zaraz po objęciu stanowiska podkreślał publicznie: „Najważniejsze obowiązki i najważniejsze niebezpieczeństwa mamy na Oceanie Spokojnym. [...] To, co Wielka Brytania nazywa Dalekim Wschodem, jest dla nas bliską Północą”⁶⁴. Partia Pracy przeciwstawiała się nie tylko wprowadzeniu przymusowego poboru do walk za granicą, czego rząd nie planował, ale początkowo występowała

⁶⁴ „Sydney Morning Herald”, 27 kwietnia 1939, cyt. za: J.A. Camilleri. *An Introduction to Australian Foreign Policy*, Brisbane 1975, s. 45.

także przeciw wysyłaniu za granicę ochotników, obawiając się, iż osłabi to obronę Australii. Również rząd niechętnie odnosił się do uszczuplania i tak mizernych sił australijskich, ale gdy Kanadyjczycy i Nowozelandczycy obiecali Londynowi pomoc zbrojną, uległ naleganiom i zawarzył brytyjskim gwarancjom bezpieczeństwa na Pacyfiku. Wyślanie oddziałów australijskich na pomoc *Mother Country* zyskało silne poparcie w społeczeństwie, a wypadki 1940 r., gdy Wielka Brytania i brytyjskie posiadłości na Bliskim Wschodzie znalazły się w bezpośrednim niebezpieczeństwie, zdawały się potwierdzać słuszność tej polityki, tym bardziej że Japonia była wciąż uwikłana w wojnę w Chinach.

Premier Robert Menzies przeprowadza inspekcję oddziałów australijskich w Afryce Północnej. Po jego prawej stronie gen. Thomas Blamey – luty 1941 r.



W tej sytuacji powstał system dwóch armii: Australijskich Obywatelskich Sił Zbrojnych (*Australian Citizen Military Force, CMF*), opartych na przymusowym poborze, lecz mogących operować tylko na terytorium Australii, oraz podobnie jak podczas pierwszej wojny światowej złożonych z ochotników i walczących poza granicami Australij-

skich Sił Imperialnych (*Australian Imperial Force*, AIF, znany jako drugi AIF). Takie rozwiązanie nastęrczało wiele trudności, zwłaszcza po wybuchu wojny na Pacyfiku, oraz prowadziło do napięć między obu armiami. W sumie w ramach AIF utworzono cztery dywizje, z czego trzy wysłano na Bliski Wschód, a jedną na Malaje i pobliskie wyspy. Dowództwo nad AIF objął gen. Thomas Blamey, podczas pierwszej wojny światowej szef sztabu pierwszego AIF pod komendą gen. Johna Monasha.

6. Dywizja jako pierwsza formacja AIF, idąc w ślady sił ekspedycyjnych sprzed ćwierćwiecza, udała się do Egiptu, skąd po szkoleniu



Żołnierze australijscy zbliżają się do Tobruku – styczeń 1941 r.

mogła być skierowana do Francji. Stało się inaczej. Szybki upadek Francji i przystąpienie Włoch do wojny po stronie Niemiec zmieniły całkowicie sytuację. Pół miliona włoskich żołnierzy w Libii i Abisynii zagrażało strefie Kanału Sueskiego. Dowodzona przez gen. Ivena Mackaya australijska 6. Dywizja razem z brytyjską 7. Dywizją Pancerną w styczniu i lutym 1941 r. w krótkiej kampanii libijskiej pokonała znacznie liczniejsze siły przeciwnika. Australijczycy zajęli Bardię, Tobruk i Benghazi oraz wzięli do niewoli dziesiątki tysięcy jeńców i zdobyli dużo sprzętu. Pierwsze zwycięstwa miały wielkie znaczenie psychologiczne zarówno dla ludności cywilnej w kraju, jaki i samych żołnierzy. „Gdy będziesz pisał do gazet, powiedz im, że jesteśmy tak

samo dobrzy jak pierwszy AIF” – napominali korespondenta wojennego australijscy ochotnicy na ulicach zdobytej Bardii⁶⁵.

Jesienią 1940 r. Włosi doznali niepowodzeń podczas ataku na Grecję i spodziewano się, że wkrótce przyjdą im z pomocą wojska niemieckie. Brytyjczycy zdecydowali wesprzeć zbrojnie jedyne w tej chwili na europejskim kontynencie sprzymierzeńca, mimo że z militarnego punktu widzenia taka operacja wydawała się z góry skazana na przegraną. Australijczycy nie brali udziału w podejmowaniu tej decyzji, natomiast zwrócono się do nich o wysłanie swoich oddziałów. Użyto przy tym podstępu, informując podróżującego właśnie do Londynu premiera Menziesa, że konsultowano się już z dowódcą AIF, a wyrażającemu zastrzeżenia gen. Blameyowi oznajmiono, iż sprawa została już omówiona z australijskim premierem. Po uzyskaniu brytyjskich zapewnień, że operacja ma szansę na powodzenie, żołnierze zostali odpowiednio wyekwipowani, a ich ewentualny odwrót przygotowany. Menzies w Londynie i gabinet wojenny w Australii wyrazili zgodę, ale cała sprawa podważyła zaufanie australijskiego rządu do Churchilla i negatywnie wpłynęła na przyszłe współdziałanie. Ponieważ w Afryce Północnej pojawił się nowy, niebezpieczny przeciwnik – Afrikakorps pod dowództwem gen. Erwina Rommla – do Grecji, obok oddziałów brytyjskich i nowozelandzkich, skierowano tylko 6. Dywizję. Rozpoczęty 6 kwietnia 1941 r. atak niemiecki na Grecję dzięki przewadze liczebnej, a przede wszystkim lotniczej i ogniowej, szybko doprowadził do złamania oporu sojuszników. 25 kwietnia zaczęła się ewakuacja sił alianckich, z których część popłynęła na Kretę. 20 maja niemiecki desant na tę wyspę zakończył się szybkim wyparciem oddziałów brytyjskich, nowozelandzkich i australijskich, które w czasie ewakuacji poniosły ciężkie straty. W sumie podczas kampanii greckiej Australijczycy stracili około 600 zabitych, 1 tys. rannych i ponad 5 tys. jeńców oraz cały sprzęt.

Po walkach z wojskami francuskimi lojalnymi wobec rządu Vichy alianci opanowali Syrię i Liban (8 czerwca–14 lipca 1941). W tych działaniach ważną rolę odegrały oddziały australijskiej 7. Dywizji. Tym-

⁶⁵ *Modern Australia in Documents 1939–1970*, F.K. Crowley (red.), t. 2, Melbourne 1973, s. 35.

czasem jedna brygada tej dywizji oraz 9. Dywizja wraz z jednostkami brytyjskimi od 11 kwietnia broniły oblężonego przez Niemców i Włochów Tobruku, angażując znaczne siły nieprzyjaciela i uniemożliwiając mu dostęp do ważnego portu. Dowódca 9. Dywizji gen. Leslie Morshead przejął komendę nad całą twierdzą. Zaopatrywani morzem obrońcy, przez niemiecką propagandę przezwani „szczurami Tobruku”, w niezwykle trudnych warunkach miesiącami stawiali opór. Jednak głównodowodzący AIF gen. Blamey, pomny na doświadczenia z Grecji oraz obawiając się zbyt dużych strat w kolejnej australijskiej jednostce, od lipca domagał się wycofania swoich żołnierzy z Tobruku i – zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami – utworzenia jednego australijskiego korpusu. Z perspektywy Australii utrzymanie Tobruku, choć ważne, musiało ustąpić przed koniecznością zachowania zdolności bojowej AIF, zwłaszcza wobec coraz bardziej napiętej sytuacji na Dalekim Wschodzie. Blameya poparł Menzies, a później jego dwaj następcy, i ostatecznie mimo oporu ze strony Churchilla i dowództwa brytyjskiego między sierpniem a końcem października Australijczycy, z wyjątkiem jednego batalionu, wycofali się z Tobruku drogą morską. Ich miejsce zajęli między innymi Polacy z Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich.

Jak długo działania wojenne ograniczały się do Europy i Bliskiego Wschodu, niewielka, licząca w chwili wybuchu wojny sześć krążowników, pięć niszczycieli i dwie korwety, Australijska Marynarka Królewska mogła sprostać, działając w ramach floty brytyjskiej, stawianym jej zadaniom. Już w listopadzie 1939 r. oddano ją do dyspozycji brytyjskiej Admiralicji. Operowała głównie na Morzu Śródziemnym, gdzie brała udział w konwojach i walkach z flotą włoską (m.in. koło Tarentu 11 listopada 1940 r. i u przylądka Matapan 28 marca 1941 r.). 19 lipca 1940 r. krążownik „Sydney” zatopił włoski krążownik „Bartolomeo Colleoni” nieopodal wybrzeży Krety. Jednak w listopadzie następnego roku „Sydney” wraz z załogą zatonął w pobliżu brzegów Australii Zachodniej po wymianie ognia z niemieckim okrętem „Kormoran”, zamaskowanym jako holenderski statek handlowy i także zatopionym w tym pojedynku. Królewskie Australijskie Siły Lotnicze rozwinęły się gwałtownie podczas wojny. Już w pierwszym okresie

walk w zachodniej Europie działały tam, jak również później na Bliskim Wschodzie, australijskie eskadry, choć część australijskich pilotów i pozostałego personelu służyła bezpośrednio w brytyjskim RAF. Z myślą o wzmocnieniu przez dominia brytyjskich sił powietrznych wprowadzono w październiku 1939 r. specjalny program szkoleń (*Empire Air Training Scheme*), w którego ramach tysiące australijskich pilotów zdobyło kwalifikacje w Kanadzie.

Przez pierwsze dwa lata wojny australijskie społeczeństwo powoli dostosowywało się do jej rygorów. Gdy walki w Europie i na Bliskim Wschodzie rozgorzały na dobre, w Australii życie wciąż toczyło się

General Leslie Morshead żegna się z polskimi oficerami – Tobruk 1941 r.



swym zwykłym, pokojowym rytmem. Także gospodarka stopniowo przestawiała się na wojenne tory, wkraczając zarazem w okres wieloletniego rozwoju. Szybko spadało bezrobocie, wkrótce dał się zauważyć nawet dotkliwy brak rąk do pracy. Powróciło zapotrzebowanie na australijską wełnę i zboże, skupowane przez państwo i sprzedawane do Wielkiej Brytanii. Niezagrożony przez zagraniczną konkurencję, dynamicznie rozwijał się lokalny przemysł, zwłaszcza ciężki. Bardzo wzrosła produkcja stoczni, hut, fabryk przemysłu maszynowego, chemicznego i farmaceutycznego. Pierwszeństwo przyznano zbrojeniom. Menzies ogłosił wielki program rozbudowy tego sektora i powołał

przedsiębiorcę, dyrektora BHP, Essingtona Lewisa, na nowy urząd dyrektora generalnego do spraw zbrojeń. Nie tylko wzmocniono potencjał militarny Australii, lecz również położono podwaliny pod wojenny rozkwit przemysłu.

Inicjatywy te były częścią działań rządu podjętych pod wpływem wiadomości o klęskach sprzymierzonych w Europie i upadku Francji. Pod nowym hasłem całkowitego zaangażowania się Australijczyków w wojnę (*all-in*) Menzies usiłował przygotować kraj do nowej strategicznej sytuacji, jaka zaistniała wobec bezpośredniego zagrożenia Wielkiej Brytanii i niemożliwości pomocy z jej strony w przypadku agresji japońskiej. Przy poparciu większości opozycji 21 czerwca 1940 r. parlament przyjął poprawki do *National Security Act*, dające rządowi szerokie możliwości nakładania podatków, przejmowania własności, kierowania pracodawców i pracowników do dziedzin o znaczeniu strategicznym oraz powoływania obywateli do obrony kraju. Jedynym ograniczeniem pozostawał zakaz przymusowego poboru do służby wojskowej za granicą. Rząd starał się zapobiec strajkom i konfliktom pracowniczym osłabiającym gospodarkę.

Długotrwały strajk górników (11 marca–16 maja 1940), odrzucających arbitraż oraz domagających się większej płacy i skrócenia czasu pracy, doprowadził do dużego spadku wydobywania węgla. Wzmogły się również obawy o oddziaływanie komunistów na ruch związkowy i ich negatywny wpływ na przygotowania wojenne. Komunistyczna Partia Australii, nieco zdezorientowana po podpisaniu w 1939 r. paktu o nieagresji między ZSRR a Trzecią Rzeszą, szybko zgodnie ze stanowiskiem Kominternu opowiedziała się przeciw wojnie i próbowała paraliżować wysiłek wojenny. Jak głosiła komunistyczna propaganda, celem wojny z Niemcami „było w rzeczywistości zniszczenie ruchu ludowego w Europie i przygotowanie gruntu do wojny przeciw Związkowi Radzieckiemu”⁶⁶. W czerwcu 1940 r. rząd, bez protestów ze strony ALP, zdelegalizował CPA i inne komunistyczne lub działające wśród imigrantów z Włoch organizacje faszystowskie. Ogłoszony w następnym roku zakaz działania pacyfistycznie nastawionych

⁶⁶ Cyt. za: P. Hasluck, *The Government and the People...*, s. 586.

Świ adków Jehowy został po dwóch latach uchylony przez Sąd Najwyższy.

Robert Menzies mimo niezaprzeczalnych zdolności i podejmowanych wysiłków nie zdołał zbudować w społeczeństwie autorytetu wojennego przywódcy ani nawet wzmocnić swojej pozycji wewnątrz rządu i własnej partii. Choć w marcu 1940 r. Partia Agrarna pod nowym kierownictwem Archiego Camerona powróciła do koalicji rządowej i jej ministrowie zasiedli w gabinecie Menziesa, spory koalicyjne nie ustawały. Nasilała się również prasowa krytyka działań rządu. Podzielona była także opozycja. W Partii Pracy w Nowej Południowej Walii po przegranej Jacka Langa przewagę zdobyła frakcja prokomunistyczna i podczas wielkanocnej konferencji tej partii w 1940 r. przegłosowano rezolucję przychylną ZSRR, która była spreczna ze stanowiskiem federalnego lidera laburzystów Johna Curtina. Dało to pretekst zwolennikom Langa do ponownego oderwania się od ALP i utworzenia w kwietniu 1940 r. Niekomunistycznej ALP. Nowa partia w Izbie Reprezentantów miała pięciu przedstawicieli z Johnem A. Beasleyem na czele. Curtin, który od lat dążył do stworzenia silnej, zjednoczonej Partii Pracy jako wiarygodnej alternatywy dla rządów koalicji UAP-CP coraz wyraźniej popierał zdecydowany wysiłek wojenny. Prezentował ALP jako siłę patriotyczną, zdolną do rządzenia krajem w czasie wojny. Przed zbliżającymi się wyborami federalnymi usunął więc prokomunistyczną egzekutywę partii w Nowej Południowej Walii. Przywódcy tej grupy utworzyli nową organizację pod nazwą „Partia Pracy. Stan Nowa Południowa Walia”, która w najbliższych wyborach uzyskała bardzo mało głosów i w przyszłości miała połączyć się z partią komunistyczną. Niekomunistyczna ALP powróciła do Partii Pracy w lutym 1941 r.

Wybory do Izby Reprezentantów z 21 września 1940 r. nie przyniosły jednoznacznego rozstrzygnięcia. Koalicja straciła, zwłaszcza w Nowej Południowej Walii, wiele głosów, do czego przyczyniło się ogłoszenie przez rząd racjonowania paliw. Jej pozycję dodatkowo osłabiła katastrofa lotnicza, w której na miesiąc przed wyborami zginęli trzej członkowie ministrowie oraz szef sztabu australijskiej armii. Partie koalicyjne zdobyły razem 36 mandatów (UAP – 22, CP – 14), tyle

samo, ile przypadło w sumie laburzystom (ALP – 32, Niekomunistyczna ALP – 4). Wśród przedstawicieli ALP w parlamencie znaleźli się między innymi Joseph B. (Ben) Chifley, Arthur A. Calwell oraz Herbert Vere Evatt, który zrezygnował ze stanowiska w Sądzie Najwyższym, by włączyć się do polityki federalnej. Dwa miejsca zdobyli kandydaci niezależni, jeden bliski Partii Agrarnej, drugi UAP. W tej sytuacji po wyborze przewodniczącego Izby i uwzględnieniu poparcia obu niezrzeszonych deputowanych koalicja UAP-CP mogła liczyć na przewagę jednego głosu. Wobec takiego wyniku wyborczego, braku jedności we własnej partii i narastającego zagrożenia zewnętrznego Menzies powrócił do wysuwanej już wcześniej pod adresem ALP propozycji utworzenia na wzór Wielkiej Brytanii rządu narodowego. Jednak Curtin był przekonany, że nie usprawniłoby to działań rządu, a mogłoby doprowadzić do podziałów w jego partii lub wytworzyć próżnię polityczną, z której skrzętnie skorzystaliby komuniści i inni radykałowie. Zgodnie z decyzjami konferencji federalnej Partii Pracy odrzucił więc projekt Menziesa i w zamian zaproponował Doradcą Radę Wojenną (*Advisory War Council*). Opozycja miałaby w niej reprezentację taką samą jak większość rządowa oraz byłyby z nią konsultowane najważniejsze sprawy związane z prowadzeniem wojny, przy czym nie ponosiłaby odpowiedzialności za podejmowane przez rząd decyzje. Wobec odmowy ALP utworzenia rządu narodowego Menzies przystał na takie rozwiązanie i pod koniec października 1940 r. Rada rozpoczęła działalność.

Opierając się na kruchej większości, Menzies utworzył kolejny rząd koalicji UAP-CP, w którym stanowisko wicepremiera i ministra skarbu objął nowy przywódca Partii Agrarnej Arthur Fadden. Nie powstrzymało to przeciwników Menziesa w UAP przed dalszymi próbami doprowadzenia do zmiany na stanowisku premiera. Także w ALP ożywiła się kierowana przez Evatta grupa dążąca do jak najszybszego zdobycia władzy, na przykład przy okazji debaty budżetowej. Zapobiegł temu Curtin, który jako przywódca opozycji lojalnie współpracował z szefem rządu, starając się nie wywoływać konfliktów w polityce wewnętrznej, przeszkadzających w prowadzeniu wojny. Lider ALP zdawał sobie sprawę, że przejście władzy przez jego partię

bez wyraźnej większości parlamentarnej postawiłoby go w położeniu niewiele lepszym niż to, w jakim znajdował się Menzies. Nie dążył też do obalenia rządu podczas czteromiesięcznej nieobecności premiera, który pod koniec stycznia 1941 r. wybrał się przez Singapur i Bliski Wschód, gdzie odwiedził wojska australijskie, do Wielkiej Brytanii.

Wobec coraz bardziej niepokojącej sytuacji światowej Canberra stanowczo domagała się od Londynu umocnienia brytyjskich pozycji w Azji Południowo-Wschodniej, a zarazem sprzeciwiała się zbyt niemu prowokowaniu Japończyków. Natomiast od Waszyngtonu oczekiwała wyraźnego poparcia oraz większego zaangażowania w rejonie południowo-zachodniego Pacyfiku. Nowe wyzwania wymagały ożywienia australijskiej polityki zagranicznej. Na początku 1940 r. Richard G. Casey ustąpił z rządu, by jako minister nadzwyczajny w Waszyngtonie pokierować pierwszym poselstwem Australii w obcym państwie. Mimo zastrzeżeń Londynu utworzono poselstwo w Tokio, na którego czele stanął John Latham, urlopowany ze stanowiska prezesa Sądu Najwyższego. Ustanowiono również poselstwo przy rządzie chińskim w Czungkingu, które objął inny prawicowy polityk i intelektualista Frederic William Eggleston, a także stanowisko wysokiego komisarza Australii w Kanadzie oraz oficjalnych reprezentantów w Singapurze i Batawii. Świadoma swojej słabości Australia intensywnie poszukiwała gwarancji bezpieczeństwa.

W Wielkiej Brytanii Menzies chciał uzyskać zwiększenie brytyjskich sił na Dalekim Wschodzie, zwłaszcza w twierdzy singapurskiej, i zapewnienie skutecznej pomocy na wypadek agresji japońskiej. Jednak położenie Wielkiej Brytanii wykluczało w tym czasie jakiegokolwiek większe zaangażowanie się na drugim końcu świata, a sama wizyta przebiegła w cieniu napięć wokół kampanii greckiej. Menzies, który podczas pobytu w Londynie uczestniczył w posiedzeniach brytyjskiego gabinetu wojennego, domagał się uwzględnienia interesów australijskich i wkrótce wszedł w spór z Churchillem. Choć był pod wrażeniem jego osobowości, uznał, że Churchill prowadzi rząd w sposób dyktatorski i mimo braku kompetencji w wielu sprawach narzuca swoje zdanie współpracownikom. „Mówię Winstonowi – zanotował

Menzies w swoim dzienniku – że potrzebuje szefów sztabu, którzy powiedzieliby mu, gdy opowiada bzdury⁶⁷. W drogę powrotną przez Kanadę i Stany Zjednoczone Menzies nie zabrał ze sobą korzystnych dla Australii ustaleń. Zyskał natomiast przekonanie, którego nie podzielali jednak pozostali premierzy krajów Wspólnoty Brytyjskiej, że dominia powinny mieć większy wpływ na prowadzenie wojny, na przykład poprzez imperialny gabinet wojenny, w którym on sam mógłby odegrać ważną rolę.

Tymczasem w kraju przeciwnicy premiera mocno nadszarpnęli jego pozycję. Wprawdzie Curtin nadal powstrzymywał polityków ALP

Robert Menzies z Winstonem Churchilllem przy Downing Street 10 – marzec 1941 r.



przed próbami obalenia rządu, ale skupiona wokół Evatta grupa nie chciała dłużej czekać. Po powrocie Menzies nie zdołał odbudować swoich wpływów. Intrygi wewnątrz własnego zaplecza politycznego i w parlamencie, wrogość części prasy – wszystko to uniemożliwiało zdecydowane i skuteczne działania i kształtowało obraz słabego szefa

⁶⁷ Cyt. za: A.W. Martin, *Robert Menzies. A Life, t. 1: 1894–1943*, Melbourne 1993, s. 350.

rządu, nieumiejącego zainspirować społeczeństwa do koniecznych w czasie wojny wysiłków i wyrzeczeń. Rozwój sytuacji międzynarodowej – inwazja niemiecka na ZSRR i wkroczenie Japończyków do Indochin – wróżył rychły wybuch wojny nieopodal Australii. Zgodnie z decyzją własnego rządu Menzies miał powrócić do Londynu, by w nowej sytuacji strategicznej zdecydowanie domagać się wzmocnienia brytyjskich pozycji na Dalekim Wschodzie. Biorąc pod uwagę układ sił w parlamencie, nie mógł tego zrobić bez zgody laburzystowskiej opozycji. Ta jednak wbrew zdaniu Curtina sprzeciwiła się podróży premiera. Zdesperowany Menzies ponownie zaapelował o utworzenie rządu narodowego, wspieranego przez wszystkie partie i kierowanego przez Curtina. Gdy i ta propozycja spotkała się z odmową, 29 sierpnia 1941 r. zrezygnował ze stanowiska premiera.

Szefem rządu koalicyjnego został Arthur Fadden, dotychczasowy wicepremier, który podczas nieobecności swego poprzednika przez cztery miesiące pełnił obowiązki premiera. Fadden jako młody chłopak pracował przy ścinaniu trzciny cukrowej w północnym Queenslandzie, później na kursach korespondencyjnych zdobył wykształcenie i został zatrudniony jako księgowy. W 1936 r. dostał się do Izby Reprezentantów i w 1940 r. przejął kierownictwo Partii Agrarnej. Jego gabinet utrzymał się przy władzy zaledwie nieco ponad miesiąc. Tym razem laburzyści zdecydowali się wykorzystać debatę budżetową do obalenia rządu. 3 października 1941 r. dwaj niezależni deputowani poparli ALP i rząd Faddena przegrał głosowanie o wotum zaufania. Po dziesięciu latach pozostawania w opozycji Partia Pracy pod wodzą Johna Curtina powróciła do władzy.

Nowy premier, tak jak i jego poprzednik, był synem irlandzkich imigrantów. Częste przeprowadzki i bieda uniemożliwiły małemu Johnowi zdobycie formalnego wykształcenia i zmusiły do wczesnego podjęcia pracy zarobkowej. W młodości porzucił katolicyzm i związał się z małą radykalną Partią Socjalistyczną Wiktorii, a następnie był sekretarzem Związku Robotników Przemysłu Drzewnego Wiktorii oraz współpracownikiem pism socjalistycznych i związkowych. Zdecydowanie opowiedział się przeciw wojnie i w 1916 r. stanął na czele związkowej kampanii przeciw przymusowemu poborowi do walk poza kra-

jem, a nawet został skazany na karę więzienia za unikanie służby wojskowej. Zwątpienie i niepowodzenia doprowadziły Curtina do alkoholizmu, który udało mu się w późniejszych latach przezwyciężyć. W 1917 r. przeprowadził się do Perth, gdzie objął redakcję „Western Worker”. W tym czasie poglądy Curtina stały się bardziej umiarkowane, zgodne z głównym nurtem Partii Pracy. Jego celem – jak zanotował biograf – nie była już „rewolucja społeczna, ale lepsza Australia”⁶⁸. W 1928 r. po raz pierwszy dostał się z ramienia ALP do Izby Reprezentantów, w kolejnych wyborach stracił swój mandat, lecz w 1934 r. powrócił do parlamentu. W następnym roku po rezygnacji



Arthur Fadden



John Curtin

Scullina pokonał wiceprzewodniczącego ALP Franka Forde'a i został przywódcą Partii Pracy. Swoją ostrożną polityką doprowadził do zjednoczenia laburzystów. Teraz Curtin stanął przed zadaniem pokierowania Australią w chwili największego w jej dziejach niebezpieczeństwa. Forde został jego lojalnym zastępcą i ministrem do spraw armii,

⁶⁸ L. Ross, *John Curtin for Labor and for Australia*, Canberra 1971, s. 6.

ale najbliższym współpracownikiem i powiernikiem był minister skarbu Joseph B. Chifley. Dawny laburzystowski premier James Scullin, mimo że nie przyjął stanowiska rządowego, wspierał radą Curtina, który podobnie jak większość jego ministrów nigdy wcześniej w rządzie nie zasiadał. Tekę ministra spraw zagranicznych i prokuratora generalnego objął Herbert V. Evatt.

Australia w niebezpieczeństwie (1941–1945)

8 grudnia 1941 r., jednocześnie z atakiem na Pearl Harbour (ze względu na różnicę czasu na Hawajach był ranek 7 grudnia), japońskie oddziały wylądowały w Kota Bharu na brytyjskim Półwyspie Malajskim oraz na terytorium Tajlandii i – przełamując słaby opór – szybko posuwały się na południe. W najbliższych miesiącach armia japońska odniosła wiele zwycięstw nad wojskami sprzymierzonych – Amerykanami, Brytyjczykami, Australijczykami i Holendrami. 15 lutego 1942 r. po krótkiej obronie skapitulował Singapur – główny brytyjski punkt oporu w Azji Południowo-Wschodniej. Poza Brytyjczykami do niewoli dostało się blisko 15,4 tys. żołnierzy z australijskiej 8. Dywizji. Tylko nieliczni wraz z dowódcą zdołali uciec. Już 23 styczniu Japończycy zdobyli położoną na wyspie Nowa Brytania stolicę Terytorium Nowej Gwinei, Rabaul, i zajęli Nową Irlandię, a następnie większość Wysp Salomona. Tak jak w Rabaul również na holenderskiej wyspie Ambon, a następnie na Timorze wojska japońskie rozbiły kolejne oddziały 8. Dywizji. Żołnierze australijscy trafili do japońskiej niewoli, niektórzy zostali zamordowani na miejscu. Po rozgromieniu floty sprzymierzonych w bitwie na Morzu Jawajskim (27 lutego 1942) Japończycy zdobyli holenderską Jawę, gdzie wzięli do niewoli oddziały AIF, sprowadzone w ostatniej chwili z Bliskiego Wschodu. U brzegów Jawy australijska marynarka wojenna straciła swój najnowocześniejszy krążownik „Perth” i korwetę „Yarra”. W tym samym czasie desant japoński zajął Lae i Salamaua na północno-wschodnim wybrzeżu Nowej Gwinei.

Po upadku brytyjskich Malajów i Birmy, Holenderskich Indii Wschodnich i amerykańskich Filipin oraz większości australijskiego mandatowego Terytorium Nowej Gwinei, w Australii zapanował strach

przed japońską inwazją. Już 19 lutego 1942 r. pierwszy i największy nalot dosięgnął australijskich brzegów. Zniszczono centrum Darwin oraz port i lotnisko. Zginęło ponad 240 osób, około 400 zostało rannych. W mieście wybuchła panika i doszło do grabieży. W następnych tygodniach lotnictwo japońskie ponownie bombardowało Darwin oraz inne miejscowości na północnych wybrzeżach kontynentu, między innymi Broome, Wyndham i Townsville, a w 1943 r. przeprowadzono nalot na terytoria położone dalej na południe aż do Zatoki Exmouth w Australii Zachodniej. Elementem wojny propagandowej była przeprowadzona pod koniec maja 1942 r. akcja trzech małych japońskich łodzi podwodnych, które wkradły się do portu w Sydney, nie spowodowały jednak większych szkód. Do końca wojny na australijskich wodach wróg zatopił dwadzieścia dziewięć jednostek handlowych i statek-szpital.

W przeciwieństwie do Menziesa, H. Evatt nalegał, aby Australia nie przyjmowała automatycznie deklaracji wojny ogłoszonej w Londynie, lecz sama podjęła decyzję w tej sprawie. Na prośbę ZSRR, skierowaną do zachodnich sojuszników, 8 grudnia 1941 r. Canberra wypowiedziała wojnę Finlandii, Węgrom i Rumunii, a także Japonii, reagując na rozwój wypadków na Oceanie Spokojnym i Malajach. Jednak symboliczne podkreślenie niezależności nie mogło przysłonić zupełnego braku przygotowania do samodzielnej obrony. Było to tym groźniejsze, że zwycięstwa japońskie w Azji Południowo-Wschodniej odsłoniły słabość dotychczasowego protektora – Wielkiej Brytanii, której prawie wszystkie siły były zaangażowane na półkuli północnej. W walkach w basenie Morza Śródziemnego pomagały Brytyjczykom australijskie siły ekspedycyjne, wzmacniane również przez nowy laburzystowski rząd. Jednak wybuch wojny w pobliżu Australii oznaczał konieczność ich powrotu. Churchill zaproponował odesłanie z Bliskiego Wschodu do działań przeciw Japończykom 6. i 7. Dywizji AIF, ale w lutym wbrew stanowisku Curtina zdecydował o skierowaniu części z nich do obrony Birmy. Premier Australii stanowczo zaprotestował i – mimo nalegań Churchilla i Roosevelta – wymusił zmianę trasy konwoju, tak by żołnierze powrócili do ojczyzny i mogli wziąć udział w obronie Nowej Gwinei.



Druga wojna światowa w Azji Południowo-Wschodniej

Wobec przebiegu wydarzeń u schyłku 1941 r., Australijczycy nie mieli już wątpliwości, że w tej – jak mówił ich premier – „najcięższej godzinie w naszej historii”⁶⁹ obroncy trzeba szukać nie w Londynie, lecz w Waszyngtonie. W noworocznym oświadczeniu prasowym Curtin domagał się udziału ZSRR w walce przeciw Japonii i podkreślał znaczenie wojny na Dalekim Wschodzie, na której prowadzenie, jak

⁶⁹ *Modern Australia in Documents...*, t. 2, s. 46.

twierdził, Stany Zjednoczone i Australia muszą mieć największy wpływ. Ale najbardziej kontrowersyjne okazały się słowa: „Stwierdzam zupełnie jasno, bez jakichkolwiek zahamowań, że Australia spogląda ku Ameryce wolna od wyrzutów sumienia co do naszych tradycyjnych związków ze Zjednoczonym Królestwem. Znamy problemy, przed jakimi stoi Zjednoczone Królestwo. Świadomi jesteśmy stałej groźby inwazji. Wiemy, jakie niebezpieczeństwa wynikają z nadmiernego rozproszenia sił, ale wiemy też, że Australia może upaść, a Brytania będzie trzymać się dalej”⁷⁰. To oświadczenie, interpretowane niekiedy jako podporządkowanie się Stanom Zjednoczonym, wywołało protesty i niezadowolenie w kraju, w Wielkiej Brytanii, a nawet w Stanach Zjednoczonych. Curtin musiał stonować swoją wypowiedź i zastrzec, że w żadnym razie nie oznaczała ona osłabienia więzów Australii z brytyjskim imperium. Mimo przyjęcia przez parlament australijski 9 października 1942 r. statutu westminsterskiego z 1931 r., zapewniającego niezależność dominium, związki australijsko-brytyjskie jeszcze długo miały pozostać niezwykle silne. Niemniej, wynikający z nowego układu sił na Dalekim Wschodzie zdecydowany zwrot polityki australijskiej w stronę Stanów Zjednoczonych zmienił międzynarodowe położenie Australii i otworzył zupełnie nowy okres w polityce zagranicznej tego kraju. W latach trzydziestych w stosunkach australijsko-amerykańskich dominowały napięcia spowodowane konfliktami handlowymi i problemami wynikającymi z załamania się systemu zbiorowego bezpieczeństwa na Oceanie Spokojnym. Teraz Australia jako sojusznik Ameryki wspierała ją w walce z Japończykami, oczekując w zamian zapewnienia bezpieczeństwa.

Również Amerykanie, zwłaszcza po utracie Filipin, potrzebowali współpracy ze strony Australii. Położenie i potencjał produkcyjny czyniły z niej bazę niezbędną do dalszego prowadzenia wojny w tym rejonie świata. Rząd australijski zgodził się na podporządkowanie swoich wojsk przebywającemu w Australii dowódcy Obszaru Południowo-Zachodniego Pacyfiku gen. Douglasowi MacArthurowi. Głów-

⁷⁰ *Australia and the United States. Documents and Readings in Australian History*, N. Harper (red.), Melbourne 1971, s. 137.

nodowodzący armii australijskiej gen. Thomas Blamey objął komendę nad siłami lądowymi sprzymierzonych, choć w praktyce zazdrosny o sukcesy i patrzący z góry na australijskich żołnierzy MacArthur uniemożliwił mu dowodzenie jednostkami amerykańskimi. Premier Curtin, który wcześniej domagał się pomocy amerykańskiej, podobnie jak MacArthur zabiegał o podniesienie rangi dalekowschodniego teatru wojennego w czasie, gdy obowiązywała ustalona przez Roosevelta i Churchilla zasada „najpierw pobić Hitlera”. Ścisłe współpracował z ambitnym generałem amerykańskim, często pomijając gen. Blameya i dowództwo australijskie. Zdaniem krytyków

Zaufanie i bliska współpraca – premier John Curtin i gen. Douglas MacArthur



Curtin zbyt ulegał Amerykaninowi, niekiedy ze szkodą dla interesów Australii.

Początkowo australijskie siły lądowe w rejonie południowo-zachodniego Pacyfiku, obejmującym także Australię, przewyższały liczebnie oddziały amerykańskie: jeszcze w kwietniu 1943 r. było tam 446 tys. żołnierzy australijskich i tylko 111 tys. amerykańskich. Amerykanie jednak szybko wzmacniali swoje wojska i pod koniec wojny ich oddziały w tym regionie liczyły 863 tys. Wiele z nich stacjonowało lub pewien okres przebywało w samej Australii. Po jakimś czasie radość z ich przybycia i wdzięczność za pomoc częściowo ustąpiły niechęci

i urazom. Wprawdzie służących w amerykańskiej armii Murzynów starano się kierować w miejsca, gdzie nie mieliby częstych kontaktów z ludnością cywilną. Jednak sama ich obecność wywoływała zaniepokojenie i obawy o przyszłość „białej Australii”. Szykowni, lepiej opłacani i cieszący się powodzeniem u miejscowych dziewcząt „Yanks” nierzadko wywoływali wrogość „Aussies”. Na tym tle dochodziło do rozruchów. Największe zajścia rozgorzały w Brisbane w listopadzie 1942 r. (tzw. bitwa o Brisbane), gdy australijscy żołnierze stanęli w obronie amerykańskiego szeregowca, bitego przez swoich rodaków z żandarmerii wojskowej. W dłuższej perspektywie obecność tak wielu Amerykanów, z których 10 tys. powróciło do domu z australijskimi żonami, przyczyniła się do zbliżenia między obu narodami.

Aby zmobilizować społeczeństwo, Curtin wyolbrzymiał niebezpieczeństwo inwazji. Japończycy, których główne siły lądowe przez całą wojnę pozostawały w Chinach i w samej Japonii, nie planowali bezpośredniego ataku na Australię. Przez działania morskie i lotnicze oraz zajęcie Nowej Gwinei i innych wysp na południowo-zachodnim Pacyfiku dążyli raczej do przecięcia szlaków komunikacyjnych łączących Stany Zjednoczone z Australią i tym samym uniemożliwienia przekształcenia Australii w bazę do walk w Azji. 7–8 maja 1942 r. w nierozstrzygniętej bitwie na Morzu Koralowym, w której flocie amerykańskiej towarzyszyły dwa australijskie krążowniki, zmuszono do odwrotu desant japoński zmierzający w stronę Port Moresby. Miesiąc później klęska Japończyków w bitwie o Midway zatrzymała ich dalsze podboje na Oceanie Spokojnym, a późniejsze wielomiesięczne zmagania o Guadalcanal zakończyły się kolejnym zwycięstwem Amerykanów i wyparciem resztek sił nieprzyjacielskich.

Jednocześnie trwały zażarte walki na Nowej Gwinei, gdzie na północno-wschodnim wybrzeżu wojska japońskie uchwyciły przyczółki już na początku marca. 21–22 lipca Japończycy zajęli leżące na terenie Papui Buna i Gona, po tygodniu zdobyli położone w głębi lądu Kokoda. Następnie wzdłuż Szlaku Kokoda posuwali się na południe przez niedostępne Góry Owen Stanleya aż 17 września, bardzo już osłabieni, zbliżyli się od północy na odległość około 50 km do Port Moresby. Tymczasem na przełomie sierpnia i września po ciężkich

walkach Australijczycy odnieśli pierwsze zwycięstwo nad japońskimi siłami lądowymi, które po desancie w Zatoce Milne chciały zaatakować Port Moresby od wschodu. Pod koniec września rozpoczęła się australijska kontrofensywa wzdłuż Szlaku Kokoda: 2 listopada odbito Kokoda, 9 grudnia Gona, po pierwszych niepowodzeniach 2 stycznia 1943 r. Amerykanie zdobyli Buna. Niebezpieczeństwo zagrażające Australii w tym rejonie zostało usunięte. Walki o Szlak Kokoda przeszły do narodowej legendy. Rozgrywały się w niezwykle trudnych warunkach – w terenie górskim porośniętym tropikalną dżunglą, przy wysokiej wilgotności i obfitych deszczach. W pierwszym okresie za-

Żołnierze australijscy na Nowej Gwinei – 1942 r.



danie powstrzymania wroga spadło na słabo wyszkolonych żołnierzy z Australijskich Obywatelskich Sił Zbrojnych (*Australian Citizen Military Force*, CMF), później wsparli ich weterani 7. Dywizji AIF. Straty były wysokie i w wielkim stopniu spowodowane chorobami tropikalnymi i wyczerpaniem.

Tymczasem australijska 9. Dywizja działała w Egipcie w składzie brytyjskiej 8. Armii pod dowództwem Bernarda Montgomery'ego. Odegrała ważną rolę w zwycięstwie nad wojskiem niemieckim i włoskim pod Al-Alamajn (23 października–4 listopada 1942). Ze względu

na duże straty oraz nagłą konieczność wzmocnienia sił australijskich w Nowej Gwinei Curtin nalegał na jej szybki powrót. Wbrew stanowisku Churchilla, którego ponownie wsparł Roosevelt, w styczniu 1943 r. dywizja odplynęła do Australii, skąd po przejściu przeszkolenia do działań w dżungli skierowano ją do Nowej Gwinei.

Wobec perspektywy rozszerzenia walk na północ rozwiązania wymagał „system dwóch armii” – jednej z poboru (CMF), zgodnie z prawem walczącej tylko na terytorium australijskim, w tym w australijskiej części Nowej Gwinei, i drugiej (AIF), ochotniczej, którą władze mogły skierować za granicę. Wprawdzie do 1945 r. ponad 200 tys. żołnierzy przeniosło się z CMF do AIF, ale propozycje połączenia dwóch formacji i powszechnego poboru były zdecydowanie odrzucone przez część laburzystów, którzy dobrze pamiętali rozłam w partii, jaki na tym tle nastąpił podczas pierwszej wojny światowej. Szczególnie ostro za utrzymaniem tradycyjnej polityki ALP występowała grupa skupiona wokół Arthura Calwella. Natomiast Curtin – w czasie poprzedniej wojny organizator kampanii przeciw poborowi do wojska – dążył do zmiany. Duże znaczenie miała presja ze strony gen. MacArthura oraz obawy o opinię publiczną w Stanach Zjednoczonych, ponieważ żołnierze amerykańscy byli wysyłani w dowolne zakątki świata. Po długich sporach we własnej partii, 19 lutego 1943 r. premierowi udało się przeforsować w parlamencie ustawę, zgodnie z którą oddziały CMF mogły działać na obszarze na południe od równika, między 110 a 159 stopniem długości geograficznej, a więc między innymi na holenderskiej Nowej Gwinei, Timorze i części Borneo, Jawy i Celebes. Jednak, jak się wkrótce okazało, dla przyszłych walk te zmiany prawne nie miały większego znaczenia.

W 1943 r. zmagania zbrojne przeniosły się do australijskiego terytorium mandatowego na Nowej Gwinei. Po zawziętych walkach we wrześniu jednostki australijskie i amerykańskie zajęły Salamaua i Lae, a następnie zdobyły Półwysep Huon. W kwietniu następnego roku dotarły do Madang, spychając wzdłuż wybrzeża bardzo już wycieńczone siły nieprzyjaciela. Generał MacArthur kierował jednostki amerykańskie do zaskakujących ataków na słabo bronione miejsca – były to tak zwane skoki z wyspy na wyspę. W ten sposób siły amerykańskie



Działania wojenne na Nowej Gwinei w latach 1942–1945

szybko posuwały się na północ. W rezultacie na tyłach pozostawały silnie bronione enklawy japońskie, których zdobycie wymagało czasu i pochłaniało ofiary. Przeprowadzenie długotrwałych operacji „oczyszczających” gen. MacArthur pozostawił Australijczykom. Nie przyczyniły się one bezpośrednio do rozstrzygnięcia wojny i były krytykowane za niepotrzebne straty i brak jasnego celu strategicznego. Z drugiej strony podkreślano ich znaczenie dla zabezpieczenia interesów australijskich w regionie i potwierdzenia pozycji Australii w obozie sprzymierzonych. Jednak, gdy potężna militarna machina Stanów Zjednoczonych działała już z pełną siłą i do walk na Dalekim Wschodzie napływały coraz to nowe jednostki amerykańskie, znaczenie wkładu Australii w wojnę opierało się przede wszystkim na mocach produkcyjnych jej gospodarki i zaopatrywaniu wojsk koalicji. Nie dzi-

wi więc, że jeszcze w trakcie wojny przenoszono żołnierzy australijskich do pracy w przemyśle.

Mimo to w ostatnich miesiącach wojny więcej niż przedtem Australijczyków wzięło udział w bezpośrednich działaniach zbrojnych. Sześć dywizji, skupionych w dwóch korpusach, walczyło w wielu niepowiązanych ze sobą operacjach. Na Nowej Gwinei główny punkt oporu japońskiego Wewak zastał zdobyty 11 maja 1945, ale starcia w głębi dżungli toczyły się aż do końca wojny. Także na Bougainville, gdzie Japończycy ponieśli olbrzymie straty, ich dowództwo poddało się dopiero trzy dni po ogłoszeniu kapitulacji Japonii. Natomiast na Nowej Brytanii walki były znacznie mniej zacięte i Australijczycy ograniczyli się do blokowania stutysięcznego garnizonu wroga, dysponującego silną twierdzą w Rabaul. Dowódca japoński przyjął postawę defensywną, lecz skapitulował również dopiero po zakończeniu wojny. W przeciwieństwie do tych kampanii inwazja na Borneo nie rozegrała się na obszarze kontrolowanym przed wojną przez Australię i zdaniem krytyków nie służyła jej interesom ani potrzebom strategicznym aliantów. Tę największą podczas drugiej wojny światowej australijską operację przeprowadzono pod naciskiem gen. MacArthura i wbrew opinii australijskiego dowództwa. Jej wykonanie powierzono oddziałom 7. i 9. Dywizji AIF, wspartym przez aliancką flotę i lotnictwo. 1 maja 1945 r. Australijczycy lądowali na wysepce Tarakan u wschodnich wybrzeży wyspy, 10 czerwca zaatakowali brzegi Zatoki Brunejskiej i wysepkę Labuan, a 1 lipca port naftowy Balikpapan na południowym wschodzie Borneo. Szybko rozbito główne siły przeciwnika, lecz w okolicach Tarakan starcia w dżungli przeciągnęły się do połowy sierpnia. Tymczasem zrzućenie przez Amerykanów bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki przyspieszyło zakończenie wojny na Pacyfiku i 15 sierpnia Japonia ogłosiła kapitulację. W imieniu Australii akt kapitulacji Japonii przyjął 2 września na pancerniku „Missouri” gen. Thomas Blamey.

Mimo rozbudowy z 11 eskadr w 1939 r. do 51 w 1945 r. australijskie lotnictwo wojskowe odgrywało pomocniczą rolę u boku RAF w Europie i w basenie Morza Śródziemnego oraz przy USAAF na Pacyfiku. Ponadto patrolowało wybrzeża Australii i wspierało austra-

lijską armię podczas walk na wyspach. Także australijska marynarka wojenna wspomagała floty sojusznicze, między innymi w bitwie w zatoce Leyte i walkach o Okinawę. RAN straciła osiem dużych okrętów, w tym pięć zatopionych przez Japończyków.

Choć podczas drugiej wojny światowej społeczeństwo australijskie zmobilizowało o wiele większe siły niż w poprzedniej wojnie, straty były znacznie mniejsze. Szacuje się, że prawie 558 tys. żołnierzy służyło poza kontynentem australijskim i Tasmanią, z czego 397 tys. w wojskach lądowych, 37 tys. w marynarce i 124 tys. w lotnictwie. W chwili największej mobilizacji w 1943 r. w formacjach zbrojnych

Australijski atak na Balikpapan – Borneo, 14 lipca 1945 r.



znalazło się 732 tys. osób, w czerwcu 1945 pozostawało w nich 644 tys. Blisko 34 tys. żołnierzy zginęło i zmarło w wyniku walk, ponad 180 tys. było rannych. Według różnych obliczeń w niewoli przebywało od 23 tys. do około 30 tys. Australijczyków, z czego zdecydowana większość dostała się w ręce japońskie. Z tej grupy, przede wszystkim w wyniku niezwykle brutalnego traktowania jeńców przez Japończyków, jedna trzecia zmarła, na przykład podczas budowy kolei birmańskiej i morderczego marszu przez dżunglę z Sandakan do Ranau na Borneo. Działania australijskie podczas walk na Dalekim Wschodzie, zwłaszcza w ostatnim roku zmagania, przebiegały w cieniu amerykańskich zwycięstw. Wydarzenia drugiej wojny światowej nie od-

cisnęły się w zbiorowej świadomości Australijczyków tak mocno jak poprzedni konflikt światowy.

Gdy wojna przybliżyła się do brzegów Australii, zaostrzono wewnętrzne środki ostrożności. W marcu 1942 r. władze rozbiły założony przez P.R. Stephensena nacjonalistyczny Ruchu Australia Przede Wszystkim (*Australia First Movement*), który przeciwstawiał się angażowaniu Australijczyków w działania niemające na celu bezpośredniej obrony ich kraju. Większość aresztowanych członków ruchu została szybko uwolniona, część z nich uzyskała później odszkodowania za nieuzasadnione pozbawienie wolności, ale Stephensen pozostawał w obozie aż do końca wojny. Według różnych szacunków ogółem internowano około 7–9 tys. mieszkańców Australii, przede wszystkim Włochów lub osoby włoskiego pochodzenia. Podczas gdy zwykle zamykano tylko mężczyzn w wieku poborowym, Japończyków internowano bez względu na wiek, płeć czy stan zdrowia. Dalsze 6 tys. obywateli wrogich państw przetrzymywanych w obozach w Australii przywieziono z zagranicy. Byli wśród nich uciekinierzy z Europy, głównie niemieccy i austriaccy Żydzi. Już w 1940 r. na pokładzie statku „Dunera” przyplłynęło z Wielkiej Brytanii 2 tys. internowanych. W Australii znalazło się także blisko 26 tys. jeńców, najwięcej Włochów. W sierpniu 1944 r. w czasie buntu i masowej ucieczki jeńców japońskich z obozu w Cowra (Nowa Południowa Walia) zginęło ponad 230 Japończyków i 4 strażników.

W grudniu 1942 r., półtora roku po przystąpieniu ZSRR do wojny, rząd federalny zniósł zakaz działania Komunistycznej Partii Australii, a na początku następnego roku otworzył poselstwo australijskie w Moskwie, które po zerwaniu stosunków polsko-radzieckich podjęło się dyplomatycznej opieki nad polskimi interesami w ZSRR. Podziw dla Armii Czerwonej i wzrost nastrojów przychylnych Związkowi Radzieckiemu znalazły odbicie w popularnej zbiorce skór owczych na odzież dla jego obywateli, a także w sprzyjającym klimacie dla działania komunistów, zwłaszcza wśród intelektualistów i związków zawodowych. Szeregi partyjne wzrosły z – jak się szacuje – 4 tys. w 1940 r. do 23 tys. na przełomie 1944 i 1945 r. W latach 1944–1950 Fred Paterson, jedyny komunistyczny polityk, jaki kiedykolwiek dostał się do

któregoś z australijskich parlamentów, zasiadał w Zgromadzeniu Ustawodawczym Queenslandu. Po ataku Niemiec na ZSRR komuniści, przeciwdziałając strajkom, dążyli do zwiększenia wysiłku wojennego Australii. Pod hasłem „frontu jedności” zabiegali też o zbliżenie do ALP. Chcąc podkreślić narodowy charakter swojej partii, przemianowali ją w latach 1944–1951 na Australijską Partię Komunistyczną (*Australian Communist Party*, ACP).

Szok wywołany japońskimi zwycięstwami oraz groźba inwazji na Australię dopomogły w pełnej mobilizacji społeczeństwa. Ministerstwo do spraw Wojennej Organizacji Przemysłu, kierując się potrzebami gospodarki wojennej, wydawało przymusowe skierowania do pracy. Mężczyzn, którzy nie znaleźli się w wojsku lub w formacjach pomocniczych, kierowano do prac istotnych dla prowadzenia wojny, przede wszystkim w przemyśle zbrojeniowym. Z powodu braku rąk do pracy niespotykana dotąd liczba kobiet znalazła zatrudnienie, także w przemyśle. Wiele powołano do wojskowych formacji pomocniczych i medycznych. Sojusznicza Rada do spraw Robót z byłym ministrem skarbu E. G. Theodorem na czele czuwała nad budową, zwłaszcza na zaniebanej dotychczas północy kontynentu, lotnisk, obozów wojskowych i obiektów przemysłowych oraz strategicznych dróg, na przykład między Darwin a Alice Springs. Zamówienia wojenne wojsk sprzymierzonych, głównie amerykańskich, oraz popyt na rynku krajowym, na który nie docierały importowane przed wojną towary, sprzyjały dynamicznemu wzrostowi gospodarczemu, przede wszystkim rozwojowi przemysłu wytwórczego. Między 1939 i 1945 r. Produkt Narodowy Brutto wzrósł o ponad 60 proc.

Gwałtownie rosły także wydatki federalne, które tylko w części mogły być pokryte z pożyczek. W 1942 r. rząd ALP przeprowadził w parlamencie, a następnie obronił w Sądzie Najwyższym, ustawy o jednolitym dla całego Związku Australijskiego podatku dochodowym. Był on ściągany tylko przez rząd federalny i zastąpił dotychczasowe podatki od dochodów nakładane w różnej wysokości przez władze stanowe oraz od 1915 r. także przez władze federalne. Obecnie z zebranych przez siebie pieniędzy Canberra przekazywała stanom corocznie ustalone sumy, co niezmiennie dawało okazję do burzli-

wych sporów. To przyjęte ze względu na potrzeby wojenne rozwiązanie utrzymało się do dzisiaj i zdecydowanie wzmocniło pozycje władz centralnych kosztem uprawnień władz stanowych. W 1943 r. Chifley wprowadził bezpośrednie pobieranie podatku z bieżących dochodów, z możliwością późniejszego zwrotu nadpłat.

Rząd ściśle nadzorował życie gospodarcze, pilnując przy tym, aby potrzeby cywilne były zaspokajane tylko w podstawowym zakresie, nieutrudniającym realizacji celów wojennych. Wprowadzono reglamentację wielu artykułów spożywczych i niektórych przemysłowych, czemu oczywiście towarzyszył rozwój czarnego rynku. W obawie



Sprzedawczyni wycina kartki na herbatę – grudzień 1942 r.

przed inflacją wzmocniono kontrolę cen i jednocześnie ograniczono dostęp do licznych usług i towarów. Odpowiedzialny za tę dziedzinę minister John J. Dedman był ostro krytykowany i powszechnie nielubiany, a gdy próbował ukrócić reklamy przedświątecznych zakupów, zyskał nawet miano „zabójcy św. Mikołaja”. Mimo tych ograniczeń sytuacja materialna ludności była lepsza niż w latach wielkiego kryzysu. Dzięki niemal pełnemu zatrudnieniu oraz zamrożeniu cen wzrastały jej dochody, a szczegółowe regulacje prawne zapewniały sprawiedliwy dostęp do podstawowych dóbr i usług.

W 1942 r. w związku z sytuacją na froncie przycichły wewnętrzne spory polityczne. Nie na długo. W październiku Edward (Eddie)

J. Ward, minister w gabinecie Curtina, oskarżył poprzednie rządy o przyjęcie planu, który w razie japońskiej inwazji zakładał poddanie obszarów położonych na północ i zachód od Brisbane (*Brisbane line*). Wprawdzie sztabowcy przewidywali możliwość koncentracji szczupłych sił, którymi dysponowała Australia, w okolicy Newcastle, Sydney i Wollongong oraz innych miast, nie zamierzali jednak poddawać bez walki północnych regionów, a rząd nie przyjął ani tego, ani żadnego innego konkretnego planu obrony kontynentu. Powołano specjalną komisję królewską, która odrzuciła tezę Warda o istnieniu tajnego dokumentu w tej sprawie. Sam Ward nie ujawnił źródła swoich informacji i, zasłaniając się immunitetem poselskim, nie stawiał się przed komisją królewską. Oskarżenia i kontroskarżenia doprowadziły jednak do burzliwych polemik i wywołały podejrzliwość wśród mieszkańców Queenslandu i Australii Zachodniej. Odżyły również konflikty pracownicze. Ku oburzeniu premiera Curtina i politycznego skrzydła ruchu laburzystowskiego radykalni związkowcy próbowali za pomocą strajków wywalczyć lepsze warunki pracy. Na przełomie marca i kwietnia 1943 r. australijscy i amerykańscy żołnierze zastąpili strajkujących dokerów w porcie w Sydney. W styczniu następnego roku zastrajkowali pracownicy transportu w tym mieście, wkrótce rozpoczął się miesięczny strajk górników w Nowej Południowej Walii.

Wybory parlamentarne 21 sierpnia 1943 r. dały przygniatające zwycięstwo rządowi laburzystowskiemu, który do tej pory dysponował większością zaledwie jednego głosu i to pod warunkiem, że popierało go dwóch niezależnych deputowanych. Teraz w siedemdziesięciocześciorosobowej Izbie Reprezentantów ALP zajęło 49 miejsc, więcej niż kiedykolwiek przedtem, UAP – zaledwie 14, CP – 9 i kandydaci niezależni – 2. Po raz pierwszy od wyborów w 1914 r. Partia Pracy zdobyła także większość w Senacie (ALP – 22, UAP – 12, CP – 2 mandaty). Taki wynik laburzyści zawdzięczali przede wszystkim organizacyjnej sprawności rządu federalnego w kierowaniu państwem podczas wojny i osobistej popularności Curtina, który wyrósł na powszechnie szanowanego narodowego przywódcę. Dopomogła im także propaganda, w tym zarzuty wysuwane przez Eddiego Warda, przedstawiająca poprzednie gabinety jako nieudolne i lekceważące bezpieczeń-

stwo Australii. Curtin uspokoił wahających się wyborców, że podczas wojny rząd Partii Pracy nie znacjonalizuje żadnej gałęzi gospodarki, a dzięki rozszerzeniu działania CMF aż po równik nie tylko wytracił opozycji z ręki argumenty, ale jeszcze bardziej ją podzielił. Po upadku rządu koalicyjnego w 1941 r. Menzies zrezygnował z kierowania UAP i jego miejsce zajął 79-letni William M. Hughes, podczas gdy na lidera opozycji parlamentarnej obie partie koalicyjne wybrały Faddena. Menzies i skupiona wokół niego grupa (*National Service Group*) nie byli zadowoleni ze zbyt ugodowego, ich zdaniem, stanowiska partii opozycyjnych w sprawie CMF i domagali się utworzenia jednej, pochodzącej z poboru i mogącej działać bez ograniczeń terytorialnych armii. Publicznie spory i brak sprawnego przywództwa przypieczętowały wyborczą klęskę opozycji.

Oprócz rządu federalnego Partia Pracy kierowała także rządami stanowymi, z wyjątkiem Australii Południowej i Wiktorii, gdzie laburzyści w 1943 r. utrzymali się przy władzy jedynie cztery dni. Mocne poparcie elektoratu dało im poczucie siły i przekonanie, że nadszedł czas, aby już w trakcie wojny wprowadzić w życie część swojego społecznego i gospodarczego programu oraz przygotować zasadnicze reformy, których realizację trzeba było odłożyć na okres powojenny. Na pierwszej sesji nowego parlamentu we wrześniu 1943 r. gubernator generalny lord Gowrie oznajmił: „Moi doradcy, ufni w ostateczne zwycięstwo sprzymierzonych, przygotowują plany organizowania i rozwoju zasobów Australii podczas pokoju”⁷¹. Wbrew oskarżeniom przeciwników i naleganiom radykałów rząd ALP nie zamierzał zniszczyć prywatnej przedsiębiorczości. Wspomnienia wielkiego kryzysu oraz obawy przed powojennymi trudnościami, zwłaszcza inflacją i bezrobociem, skłaniały – w myśl własnego programu i pod wpływem teorii Johna M. Keynesa – do o wiele większego zaangażowania państwa w gospodarkę, a także rozbudowy jego funkcji opiekuńczych. Być może najlepiej postawę przywódców laburzystowskich wyjaśniają wypowiedzi, skądinąd rygorystycznego ministra skarbu Bena Chifleya. Mówił on: „Klasa robotnicza, od której teraz oczekuje się pomo-

⁷¹ G. Souter, *Acts...*, s. 361.

cy w prowadzeniu wojny czy to na polu bitwy, czy w fabrykach zbrojeniowych, przez lata była traktowana gorzej niż konie na farmach lub w kopalniach”. W innym miejscu dodawał: „Zwykli Australijczycy [...] zastanawiają się cóż to za demokracja, która nie pamięta o ich interesach w czasie pokoju, lecz podczas wojny mówi im: «Oddajcie w fabryce lub na polu to, co macie najlepszego; oddajcie krajowi wasze życie». Co działo się poprzednio, nigdy już nie może się powtórzyć”⁷².

Utworzone w grudniu 1942 r. Ministerstwo Powojennej Odbudowy przy współpracy wybitnych ekonomistów energicznie przygotowało plany reform, między innymi pełnego zatrudnienia, rozwoju przemysłu, budownictwa mieszkaniowego i edukacji. Na jego czele, jako minister, stanął Ben Chifley, natomiast na stałego sekretarza powołano młodego ekonomistę Herberta C. Coombsa. Gdy stany nie chciały zgodzić się na czasowe przedłużenie w okresie pokoju nadzwyczajnych uprawnień, za których władze federalne korzystały podczas wojny i które uznawały za nieodzowne, by szybko wprowadzić w czyn swoje plany, za namową Herberta V. Evatta rząd ALP rozpiisał referendum. Domagał się włączenia do kompetencji parlamentu federalnego na pięć lat po wojnie czternastu szczegółowych dziedzin; od niekontrowersyjnych, na przykład prawa lotniczego i możliwości ujednolicenia torów kolejowych, po bardziej drażliwe: zatrudnienia, kontroli cen i handlu, inwestycji zagranicznych i wymiany międzynarodowej, firm i monopolii, opieki nad kombatantami i ludnością tubylczą, a także gwarancji wolności słowa i religii. Przeciw tym propozycjom wystąpili nie tylko obrońcy praw stanowych, wśród nich politycy laburzystowscy, ale także opozycja, ostrzegająca przed nieusprawiedliwioną podczas pokoju wszechmocą państwa, rozrostem biurokracji i widmem socjalizmu. Przywódcy opozycyjni i większość wyborców byliby skłoni poprzec niektóre ze zmian, ale skoro rząd przedstawił je łącznie, 19 sierpnia 1944 r. 54 proc. głosujących i większość w czterech stanach odrzuciła całość propozycji.

W tej sytuacji laburzyści kontynuowali na poziomie federalnym stopniowe reformy społeczne. Za ustanowionym przez Menziesia

⁷² L.F. Crisp, *Ben Chifley. A Biography*, Melbourne 1961, s. 151, 183.

w 1941 r. zasiłkiem wypłacanym na drugie i kolejne dziecko w rodzinie podążyło wiele inicjowanych przez rząd Curtina programów społecznych: renty wdowie (1942), zasiłki pogrzebowe i rozszerzenie zasiłków macierzyńskich (1943) oraz przedstawione w 1944 r., a w następnym roku wprowadzone w życie zasiłki dla chorych i bezrobotnych. Wbrew stanowisku opozycji wypłacano je z budżetu państwa, więc z podatków, a nie z wcześniej zbieranych składek. Natomiast wprowadzenie listy darmowych, finansowanych przez państwo leków wywołało stanowczy opór lekarzy, obawiających się ingerencji urzędników w ich prywatną praktykę, a nawet nacjonalizacji całej opieki zdrowotnej. Ostatecznie ze względu na naruszenie kompetencji stanów Sąd Najwyższy unieważnił ustawę federalną w tej sprawie. Ten sam los spotkał ustawę z lipca 1945 r., zmierzającą do nacjonalizacji krajowych linii lotniczych.

Pamiętając o stanowisku banków, w tym Banku Federalnego, w czasie wielkiego kryzysu, Chifley był zwolennikiem nacjonalizacji całej bankowości. W obecnej sytuacji nie proponował tak radykalnego rozwiązania, ale uważał, że tylko szeroka kontrola państwa nad bankami prywatnymi oraz podporządkowanie Banku Federalnego rządowi może zapewnić uniknięcie kryzysu i inflacji, a zarazem osiągnięcie celów społecznej polityki rządu w trudnym powojennym okresie. Przyjęte w 1945 r. ustawy zlikwidowały Radę Banku Federalnego, w praktyce uzależniły go od ministra skarbu i wzmocniły jego funkcję jako banku centralnego, kontrolującego wypływ pieniądza i działalność banków komercyjnych.

Działania te rodziły wśród przeciwników ALP coraz częstsze obawy przed wykorzystaniem scentralizowanej podczas wojny władzy do wprowadzenia na stałe ustroju socjalistycznego. Wizerunku rządu nie poprawiła polityka ministra informacji Arthura Calwella, który w kwietniu 1944 r. popadł w otwarty konflikt z prasą. Dopiero werdykt Sądu Najwyższego powściągnął gorliwość cenzury. Nie pomogło rządowi wystąpienie Johna Dedmana, który odpowiadał za program finansowania przez władze federalne taniego budownictwa mieszkaniowego pod wynajem. Zarzuty, że przygotowana przez niego ustawa utrudnia użytkownikom wykup zajmowanych przez nich domów ko-

munalnych, Dedman skomentował: „Rząd federalny jest zainteresowany dostarczeniem odpowiednich i dobrych mieszkań dla robotników, nie zaś uczynieniem z robotników małych kapitalistów”⁷³. W społeczeństwie, w którym niemal każda rodzina, jeśli nie mieszkała, to dążyła do zamieszkania we własnym domu, taka uwaga musiała wywołać oburzenie.

Tymczasem opozycja parlamentarna pozostawała słaba i podzielona – niezdolna do zorganizowania i wyrażenia rosnącego w części społeczeństwa niezadowolenia z polityki Partii Pracy. Ożywiane ideałami liberalnymi i obawą przed socjalizmem, mnożyły się antylaburzystowskie partie i grupy polityczne, na przykład Partia Liberalno-Demokratyczna (*Liberal Democratic Party*) w Nowej Południowej Walii czy Partia Żołnierzy i Obywateli (*Servics and Citizens Party*) w Wiktorii. Robert Menzies, który po klęsce wyborczej UAP w 1943 r. ponownie objął jej kierownictwo, powoli odbudowywał swoją pozycję. Dopomogło mu w tym wygrane przez opozycję referendum w 1944 r. i wcześniej nadawane popularne pogadanki radiowe. W najbardziej znanej z nich mówił o „ludziach zapomnianych”: sklepikarzach, rzemieślnikach, urzędnikach, przedstawicielach wolnych zawodów i wielu innych, którym „wciąż grozi zmiążdżenie przez kamienie młyńskie fałszywej wojny klas”. Znajdując się między bogatymi i wpływowymi środowiskami a dobrze zorganizowanymi i chronionymi przez prawo masami niewykwalifikowanych robotników, byli oni, zdaniem mówcy, „ostoją tego kraju”⁷⁴.

Menzies zwracał się do tak szeroko zdefiniowanej klasy średniej, gdy wraz z innymi przeciwnikami ALP przystępował w 1944 r. do stworzenia nowej centroprawicowej partii politycznej. Miała ona przeciwstawić się wizji scentralizowanego społeczeństwa socjalistycznego, kontrolowanego przez biurokratów, działaczy związkowych oraz lewicowych ideologów i nawiązując do poprzedniczek, Partii Narodowej i Partii Zjednoczonej Australii, miała bronić zasadniczej roli jednostki i ro-

⁷³ G. Souter, *Acts...*, s. 363.

⁷⁴ *The Forgotten People and Other Essays*, Sydney 1943, cyt. za: A.W. Martin, *Robert Menzies...*, t. 1, s. 401–402.

dziny, indywidualnej odpowiedzialności i zaradności, trwałego związku z *Mother Country*, a nade wszystko prywatnej przedsiębiorczości i wolności gospodarczej. Jednak w tej ostatniej dziedzinie, podobnie jak politycy ALP, pod wpływem doświadczeń wielkiego kryzysu i teorii Keynesa oraz w nawiązaniu do spuścizny Partii Liberalnej z początku stulecia Menzies podkreślał konieczność większej ingerencji państwa, pełnego zatrudnienia i współpracy między pracodawcami a pracownikami. Ponadto zapowiadał rozbudowę systemu edukacyjnego i opieki społecznej. W październiku 1944 r. w Canberze i w grudniu tegoż roku w Albury przedstawiciele licznych antylaburzystowskich ugrupo-



Uroczystości pogrzebowe Johna Curtina przed parlamentem federalnym – Canberra, 6 lipca 1945 r.

wać, wraz z UAP, lecz bez udziału Partii Agrarnej, przygotowali grunt pod ukonstytuowanie się w roku następnym Liberalnej Partii Australii (*Liberal Party of Australia*, LP). Stała się ona główną centroprawicową siłą na australijskiej scenie politycznej i w koalicji z Partią Agrarną rywalizowała odtąd o władzę federalną z ALP. Jej rozwój postępował stopniowo i nie bez wewnętrznych sporów, ale w przeciwieństwie do UAP, która była luźną koalicją, Partia Liberalna na wzór Partii Pracy stworzyła stałą ogólnokrajową organizację z autonomicznymi filiami stanowymi. Zabiegała także o niezależność finansową od środowisk wielkiego kapitału. Wkrótce weszło do niej młode, patriotycznie nastawione pokolenie kombatantów wojennych, natomiast bardzo słabo

reprezentowani byli katolicy. O wiele wi ększ ą rol ę ni ż w ruchu laburzystowskim odgrywały w Partii Liberalnej kobiety.

Premier Curtin szybko zapadał na zdrowiu, miesiącami przebywał w szpitalu i stracił wpływ na politykę swojego gabinetu. Zmarł 5 lipca 1945 r., nie doczekawszy ostatecznego zwycięstwa nad Japonią. Jako przywódca wojenny, odważnie i umiejętnie kierujący Australią w czasie największego niebezpieczeństwa, zdobył sobie szacunek całego społeczeństwa, również swoich przeciwników politycznych, a w ruchu laburzystowskim pozostawił po sobie żywą pamięć, która szybko przekształciła się w legendę. Po kilku dniach sprawowania funkcji premiera przez Francisza Forde'a klub parlamentarny ALP 13 lipca wybrał na przewodniczącego, co w konsekwencji oznaczało objęcie stanowiska premiera, dotychczasowego ministra skarbu i przyjaciela Curtina, Bena Chifleya.

„Światło na wzgórz u”. Reformy rządu Bena Chifleya (1945–1949)

Wbrew powszechnym obawom przed nadejściem głębokiej recesji australijska gospodarka rozwijała się dynamicznie także w okresie powojennym. Z powodzeniem przestawiła się na tory pokojowe i sprawnie zaspokajała duży popyt na rynku krajowym oraz zapotrzebowanie na australijskie produkty rolne za granicą. Nastąpił okres pełnego zatrudnienia. W 1949 r. przeciętnie 1240 osób miesięcznie pobierało zasiłek dla bezrobotnych. W tym samym czasie Federalne Biuro Zatrudnienia zgłosiło tylko w jednym miesiącu (lutym) ponad 114 tys. miejsc pracy. Rozbudowany podczas wojny przemysł skupił się teraz na produkcji konsumpcyjnej i dostarczał poszukiwanych dóbr, dawniej często sprowadzanych z zagranicy. Prężnie rozwijało się budownictwo. Mimo przechodzenia pracowników z rolnictwa do przemysłu, co było spowodowane między innymi mechanizacją pracy na roli, wielkie znaczenie miała nadal produkcja rolna – źródło największych dochodów z eksportu. Wzrost cen zbóż na świecie sprzyjał australijskim farmerom, którzy poza tym korzystali z powołanej w 1948 r. specjalnej instytucji prowadzącej skup i sprzedaż zbóż oraz gwaran-

tującej ceny minimalne. Uprzywilejowane traktowanie australijskich artykułów rolnych na rynku brytyjskim, a także subsydia na uprawę zbóż i trzciny cukrowej oraz produkty mleczne dodatkowo wzmacniały ten sektor. Ale najważniejszym towarem eksportowym pozostawała wełna. Powojenny popyt i współpraca z innymi eksporterami pozwoliły pozbyć się nagromadzonych w czasie wojny zapasów, a rekordowe po wybuchu wojny koreańskiej ceny wełny sprawiły, że jej sprzedaż za granicę przynosiła 67 proc. dochodów z eksportu.

Zdaniem autorki historii zamówionej przez ALP na stulecie swego istnienia: „[...] podczas gdy Curtin był w swojej partii bardzo podziwiany, Chifleya bardzo kochano”⁷⁵. Nowy premier urodził się w katolickiej rodzinie irlandzkiego pochodzenia. Jego ojciec był ubogim kowalem i podczas kryzysu gospodarczego w ostatniej dekadzie XIX w. Ben musiał wychowywać się na farmie dziadka. Przeżycia tego okresu głęboko odbiły się na jego osobowości. Krótką, przerwana na początku szkoły średniej edukację przez lata uzupełniał lekturą i kursami wieczorowymi. Pracował na kolei, gdzie szybko doszedł do stanowiska maszynisty. Szykanowany za udział w strajku kolejowym w 1917 r., stopniowo budował swoją pozycję w ruchu związkowym. W 1928 r. z ramienia Partii Pracy wszedł do parlamentu i lojalnie wspierał rząd Scullina w czasie wielkiego kryzysu i podziałów w ALP. Na krótko objął Ministerstwo Obrony, lecz po przegranych w 1931 r. wyborach powrócił do Izby Reprezentantów dopiero dziewięć lat później. Podczas rozłamu w Partii Pracy w Nowej Południowej Walii zwalczał Jacka Langa, a w latach 1936–1937 brał udział w pracach komisji do spraw systemu finansowego i bankowego, po czym przedstawił swój raport zalecający nacjonalizację bankowości. Chifley był zarazem pragmatycznym politykiem, twardym ministrem skarbu w rządzie Curtina, jak i wiernym partii idealistą, zmierzającym do zbudowania sprawiedliwego i dostatniego społeczeństwa. O swojej wizji mówił: „Mamy wielki cel – światło na wzgórzu – który zamierzamy osiągnąć przez pracę na rzecz polepszenia doli ludzkości nie tylko tutaj, lecz wszędzie, dokądkolwiek możemy wyciągnąć pomocną dłoń.

⁷⁵ R. McMullin, *The Light on the Hill. The Australian Labor Party 1891–1991*, Oxford 1991, s. 235.

Gdyby nie to, nie byłoby warto walczyć o ruch laburzystowski”⁷⁶. Dla Chifleya i skupionej wokół niego grupy działaczy i urzędników nie były to puste słowa.

Wybory parlamentarne w 1946 r. nie spełniły oczekiwań liberałów. Wprawdzie Partia Pracy straciła 7 miejsc w Izbie Reprezentantów, ale nadal miała tam dużą przewagę (ALP – 43, koalicja LP-CP – 29, niezależni laburzyści – 2). Natomiast w trzydziestosześciosobowym Senacie ALP dysponowała teraz aż 33 głosami. Polityka Chifleya zyskała akceptację wyborców, jednak przeprowadzone jednocześnie z wyborami referenda ograniczyły jej zasięg. Co prawda, przy przy-

Ben Chifley



chylnym nastawieniu opozycji przyjęto propozycję zmiany konstytucji, usuwającą wszelkie wątpliwości co do uprawnień parlamentu federalnego w dziedzinie świadczeń socjalnych. Jednakże odrzucono projekt przekazania mu regulacji obrotu produktami rolnymi i warunków zatrudnienia w przemyśle. Po dwóch latach w kolejnym referendum

⁷⁶ *Modern Australia in Documents...*, t. 2, s. 207.

Australijczycy zdecydowanie opowiedzieli się przeciw przyznaniu na stałe władzom federalnym wprowadzonej podczas wojny kontroli czynszów i cen. W rezultacie kwestie te ponownie znalazły się w gestii rządów stanowych.

Ani wyniki referendum, ani niekorzystne rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego nie zniechęciły rządu Chifleya do kontynuacji swojej polityki gospodarczej i społecznej. Stopniowo i niechętnie, niekiedy w wyniku decyzji Sądu Najwyższego, rezygnowano z nadzwyczajnych uprawnień, jakimi władze federalne dysponowały podczas wojny. Rząd, skupiony na zapewnieniu pełnego zatrudnienia, ograniczeniu inflacji i nierównowagi bilansu handlowego oraz realizacji kosztownych reform społecznych, dążył do utrzymania bardzo wysokich podatków i możliwie najszerszego zakresu władzy, w tym administracyjnej kontroli życia gospodarczego. Sprawnie przeprowadzono demobilizację żołnierzy, a ich powrót do życia cywilnego ułatwiły pożyczki, stypendia, szkolenia, preferencyjne warunki zatrudnienia i inne formy pomocy. Opór środowiska lekarskiego i ograniczenia konstytucyjne stały na przeszkodzie wprowadzeniu listy bezpłatnych leków oraz zapowiadanego przez Chifleya „darmowego, wszechstronnego i o najwyższym poziomie”⁷⁷ systemu opieki zdrowotnej, opłacanego z pieniędzy podatników. Natomiast federalne subsydia dla stanów umożliwiły darmowe leczenie w szpitalach.

Górnictwo węglowe pozostawało w rękach prywatnego kapitału, lecz władze federalne i Nowej Południowej Walii, skąd pochodziło 80 proc. wydobywania, ustanowiły wspólną radę w pełni kontrolującą pracę kopalń. Utworzono federalny system biur zatrudnienia (1946), znacjonalizowano telekomunikację międzynarodową (1946) oraz ustanowiono państwowe przedsiębiorstwo żeglugi morskiej (1949). Przez wykup wszystkich udziałów w 1947 r. państwo przejęło na własność Qantas, linię lotniczą obsługującą połączenia międzynarodowe. Po decyzji Sądu Najwyższego uniemożliwiającej nacjonalizację linii krajowych rząd powołał przewoźnika państwowego Australijskie Linie Lotnicze (*Trans-Australia Airlines*, TAA), który w ramach sztywnego sy-

⁷⁷ L.F. Crisp, *Ben Chifley...*, s. 315.

stemu regulacji walczył o pasażerów z największym prywatnym rywalem Australijskimi Narodowymi Liniami Lotniczymi (*Australian National Airways*, ANA). W 1957 r. inne prywatne przedsiębiorstwo Ansett Transport Industries wykupiło ANA i przez następne dziesięciolecie dzieliło krajowy rynek lotniczy z TAA.

Korzystając ze specjalnych ułatwień, amerykańska firma General Motors-Holden rozpoczęła w 1948 r. masową produkcję *holdenów* – najpopularniejszych australijskich samochodów. Jednak największą inwestycją była podjęta przez rząd federalny przy współpracy rządów Nowej Południowej Walii, Wiktorii i Australii Południowej budowa wielkiego kompleksu tam, kanałów, tuneli i elektrowni wodnych (*Snowy Mountains Hydro-Electric Scheme*). Postanowiono wykorzystać do produkcji elektryczności zasoby wodne okolic Gór Śnieżnych oraz skierować na zachód przez Wielkie Góry Wododziałowe części wód spływającej ku brzegom Pacyfiku Śnieżnej Rzeki i jej dopływu Eucumbene. Dzięki temu znacznie zasilono system irygacyjny położonego w głębi łądu zlewiska rzek Murray i Murrumbidgee. To imponujące przedsięwzięcie inżynieryjne rozpoczął w 1949 r. rząd Chifleya, a jego następcy, wbrew wcześniejszym zastrzeżeniom, kontynuowali je aż do 1972 r.

Polityka społeczno-gospodarcza laburzystów wzbudzała coraz większe protesty środowisk opozycyjnych, ale dopiero rządowa próba znacjonalizowania bankowości w pełni zmobilizowała opozycję i zjednała jej szerokie poparcie społeczne. W 1947 r. rząd zaczął egzekwować jeden z przepisów uchwalonej dwa lata wcześniej ustawy bankowej, nakazującej wszystkim władzom stanowym i samorządowym korzystanie wyłącznie z usług Banku Federalnego. Rada Miejska Melbourne zaskarżyła ten przepis jako sprzeczny z konstytucją i Sąd Najwyższy przyznał jej rację. Mimo że ów werdykt nie osłabiał zasadniczo pozycji banku centralnego i jego kontroli nad bankami komercyjnymi, Chifley w tej sytuacji uzyskał jednogłośnie poparcie swojego rządu, a następnie klubu parlamentarnego, dla upaństwowienia sektora bankowego. Wprawdzie nacjonalizacja banków od 1919 r. widniała w programie ALP, ale podjęta nagle i bez przygotowania decyzja w tej sprawie zaskoczyła opinię publiczną i zdawała się potwierdzać oskarżenia

opozycji, że Partia Pracy zmierza do wprowadzenia ustroju socjalistycznego. Partie opozycyjne i banki rozpoczęły intensywną kampanię propagandową, a ich argumenty znajdowały zrozumienie nie tylko w środowiskach biznesu, ale również wśród szerokich rzesz bankowych klientów. Przeprowadzone w tej atmosferze wybory do parlamentu stanowego Wiktorii przyniosły w listopadzie 1947 r. klęskę laburzystów. Gdy pod koniec miesiąca parlament federalny przyjął ustawę nacjonalizacyjną, przewidującą wykup banków handlowych, Sąd Najwyższy zawiesił jej wykonanie i w lutym następnego roku przystąpił do rozpatrzenia jej zgodności z konstytucją. Proces przeciągnął się do sierpnia. Samo wystąpienie prokuratora generalnego Herberta V. Evatta, który osobiście reprezentował stronę rządową, trwało osiemnaście dni. Werdykt był dla rządu niepomysłny – ustawę uznano w większości za sprzeczną z konstytucją. Wbrew tradycyjnej niechęci Partii Pracy do instytucjonalnej zależności od Wielkiej Brytanii rząd odwołał się do ostatniej instancji – Komitetu Prawnego Tajnej Rady w Londynie. Tym razem Evatt przemawiał dwadzieścia dwa dni, z przerwą na podróż do Nowego Jorku, gdzie przewodniczył Zgromadzeniu Ogólnemu Narodów Zjednoczonych. Pod koniec lipca 1949 r., po śmierci dwóch spośród siedmiu rozstrzygających w sprawie lordów, Tajna Rada zdecydowała podtrzymać decyzję Sądu Najwyższego. Przegrana batalia prawna w sprawie upaństwowienia banków oraz towarzysząca jej gorąca polemika osłabiły rząd Chifleya i już wkrótce miały zaważyć na wynikach wyborów parlamentarnych.

Pozycją rządu ALP zachwiały także częste strajki oraz coraz częstsze oskarżenia o niezdecydowaną postawę wobec zagrożenia komunistycznego. Koniec wojny, przy jednoczesnym zachowaniu wojennych ograniczeń, sprzyjał niepokojom pracowniczym, których skala przypominała wystąpienia z końca pierwszej wojny światowej lub początku wielkiego kryzysu. W ich wyniku w latach 1945–1947 padło ponad 5,4 mln dni pracy, w kolejnych dwóch latach dalsze 3 mln. W ostatnim kwartale 1945 r. fala strajków ogarnęła stalownie, kopalnie, porty i inne zakłady pracy w Nowej Południowej Walii. Przed wyborami federalnymi we wrześniu 1946 r. nastąpiło uspokojenie, ale już w październiku rozpoczęły się długotrwałe protesty robotnicze

w przemyśle metalowym w Wiktorii, a po nich wystąpienia w innych branżach i stanach, zwłaszcza w Australii Zachodniej i Queenslandzie. Rosło zaniepokojenie społeczeństwa dezorganizacją życia gospodarczego, a nawet wrogość wobec strajkujących grup pracowniczych. W 1948 r. liberalny rząd stanowy w Wiktorii i laburzystowski w Queenslandzie uciekły się do specjalnego ustawodawstwa, by uporać się z protestami. W październiku ponownie stanęły kopalnie węgla w Nowej Południowej Walii.

Odpowiedzialnością za te wydarzenia powszechnie obarczono komunistów. W istocie miał tu miejsce splot różnych czynników. Ważną rolę odgrywały autentyczne żądania pracownicze wyrażane po okresie wojennych wyrzeczeń i pod wpływem poczucia siły w czasie niemal pełnego zatrudnienia. Stanowczo forsowały je radykalne związki zawodowe, zwłaszcza wśród robotników żyjących w ciężkich warunkach i izolacji od reszty społeczeństwa (np. górników). Na forum ogólnokrajowym domagano się podniesienia płacy minimalnej, rezygnacji z zamrożenia płac oraz czterdziestogodzinnego tygodnia pracy, co ostatecznie federalny Sąd Arbitrażowy wprowadził na początku 1948 r. Dążenia poszczególnych grup pracowniczych napotykały opór przedsiębiorców i federalnego rządu ALP, który obawiał się inflacji i załamania gospodarczego. Nie ulega jednak wątpliwości, że działacze komunistyczni odgrywali ważną rolę w organizowaniu strajków i dezorganizacji gospodarki.

Bezpośrednio po wojnie, gdy utrzymywała się jeszcze sojusznicza współpraca wielkich mocarstw, partia komunistyczna zamiast dawnych haseł o światowej rewolucji ogłaszała wezwania do stopniowych przemian, w tym usankcjonowanej przez parlament nacjonalizacji kluczowych dziedzin przemysłu. „Australijska droga do socjalizmu” miała prowadzić przez pokojową walkę o pracę, wolność i postęp. Jednak w latach 1946–1947, wraz z nadciągającą zimną wojną, komuniści przyjęli agresywną politykę konfrontacji z federalną Partią Pracy, którą oskarżali o popieranie imperializmu i wysługiwanie się zagranicznemu kapitałowi. Zwiastowali rychłe załamanie gospodarki kapitalistycznej i z myślą o realizacji swoich celów politycznych wykorzystywali niezadowolenie robotników, organizując strajki i inne protesty.

Szacowano, że między wrześniem 1945 r. a grudniem 1947 r. dziewięć kontrolowanych przez komunistów związków ponosiło odpowiedzialność za 84 proc. czasu pracy straconego w przeprowadzonych wtedy strajkach. Partia komunistyczna najsilniejszą pozycję osiągnęła pod koniec wojny, ale już w 1945 r. jej szeregi zaczęły szybko topnieć. Niektórzy odchodzili zrażeni doktrynerstwem i posłuszeństwem wobec ZSRR, innych przestraszyły coraz silniejsze w Australii nastroje antykomunistyczne i wzrost międzynarodowego napięcia. Jednak od liczebności partii ważniejsze były jej wpływy w ruchu związkowym. Według szacunków od 25 do 40 proc. australijskich związkowców skupiały związki zawodowe kontrolowane przez Australijską Partię Komunistyczną. W 1945 r. komuniści przy poparciu laburzystowskiej lewicy zdominowali kongres głównej centrali związkowej ACTU i przez najbliższe lata oddziaływali na jej prace, choć na następnym kongresie w 1947 r. ich wpływy znacznie osłabły.

Aktywność komunistów budziła coraz większe obawy umiarkowanych i prawicowych działaczy laburzystowskich. W 1945 r. konferencja ALP w Nowej Południowej Walii powołała „grupy pracownicze” (*industrial groups*), które miały na celu zapewnienie w wyborach związkowych zwycięstwa niekomunistycznym kandydatom. Wkrótce takie grupy powstały także w Wiktorii, gdzie zdobyły najsilniejszą pozycję, oraz w Australii Południowej i Queenslandzie. Wprawdzie w ich skład wchodził antykomunistyczny działacz reprezentujący różne wyznania, jednak większość stanowili katolicy, a główną rolę odgrywali członkowie na wpół tajnej organizacji – Katolickiego Ruchu Studiów Społecznych (*Catholic Social Studies Movement*), zwanej w skrócie Ruchem. Na czele Ruchu stał wybitny, acz kontrowersyjny intelektualista, syn ubogich włoskich imigrantów Bartholomew (Bob) Augustine Santamaria. Wrażliwy na krzywdy społeczne i położenie robotników Santamaria w ramach Akcji Katolickiej propagował katolicką naukę społeczną i krytykował kapitalizm. Zarazem bardzo ostro postrzegał niebezpieczeństwo komunistyczne tak na świecie, jak i w Australii. Zachęcony przez jednego z przywódców Partii Pracy w Wiktorii, by włączyć się do walki przeciw komunistom w związkach zawodowych, w 1941 r. utworzył w tym celu Ruch. Santamaria i jego organizacja cieszyli się

zaufaniem i poparciem sędziwego arcybiskupa Melbourne Daniela Mannixa oraz znacznej części duchowieństwa katolickiego.

Grupy pracownicze przejęły od swoich przeciwników skuteczne sposoby organizacji i walki wyborczej i w drugiej połowie lat czterdziestych odnosiły wyraźne sukcesy. Między innymi dopomogły w przywróceniu niekomunistycznej większości we władzach ACTU i w 1949 r. odebrały komunistom przywództwo potężnego związku pracowników przemysłu metalowego (*Federated Ironworkers' Association*). Tym zmianom sprzyjało nowe prawo umożliwiające interwencję sądów arbitrażowych w przypadkach oszustw i nadużyć podczas wyborów związkowych.

Zaognienie sytuacji międzynarodowej, wezwania prawicowej opozycji do rozprawienia się z komunizmem w kraju oraz niepowodzenia w walce z laburzystami o ruch związkowy popchnęły Australijską Partię Komunistyczną po kongresie w 1948 r. do zintensyfikowania akcji strajkowych wymierzonych w rząd ALP. Dobrej okazji dostarczyły niepokoje wśród górników w Nowej Południowej Walii. Mimo że ich żądania trzydziestopięciogodzinnego tygodnia pracy i dodatkowych urlopów były rozpatrywane przez Sąd Arbitrażowy, pod koniec czerwca 1949 r. opanowany przez komunistów związek górniczy rozpoczął wbrew prawu ogólnokrajowy strajk. Przypadł on na sam środek australijskiej zimy, powodując przerwy w dostawach prądu i gazu oraz zakłócenia w transporcie i produkcji, a w rezultacie czasową utratę pracy przez około 500 tys. osób. Społeczeństwo ogarnęły nastroje antystrajkowe i antykomunistyczne, podsycane przez partie opozycyjne. W obawie przed politycznymi i gospodarczymi konsekwencjami strajku rząd Chifleya, poparty przez ACTU, przystąpił do stanowczego przeciwdziałania. Wprowadzono prawo zamrażające fundusze związkowe, uwięziono odmawiających ich wydania działaczy, a na początku sierpnia – mimo że program Partii Pracy tego zabraniał – skierowano żołnierzy do wydobywania węgla w kopalniach odkrywkowych. Wbrew stanowisku działaczy komunistycznych w połowie miesiąca górnicy powrócili do pracy.

Załamaniem się strajku górniczego było klęską ACP, ale nie doprowadziło do odbudowy poparcia dla rządu ALP. Wydarzenia między-

narodowe, zwłaszcza zwycięstwo komunistów w Chinach i próbny wybuch atomowy w ZSRR oraz oskarżenia o spiskową działalność partii komunistycznej w Wiktorii, mimo że w większości niepotwierdzone przed specjalną komisją powołaną w 1949 r. przez rząd tego stanu, podsycaly antykomunistyczną atmosferę. Przewodniczącego ACP Lawrence'a L. Sharkeya skazano na trzy lata więzienia, później skrócone do osiemnastu miesięcy, za wypowiedź, która w ocenie sądu nawoływała do buntu. Amerykanie, dysponujący danymi o przenikaniu informacji z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Canberze przez australijskich komunistów do ambasady ZSRR, krytycznie oceniali australijski system bezpieczeństwa wewnętrznego i z rosnącą podejrzliwością odnosili się do laburzystowskiego rządu. W odpowiedzi na nacisk władz brytyjskich i amerykańskich, które z obawy przed przeciekami nie chciały przekazywać Australii tajnych informacji dotyczących najnowszych technologii, w marcu 1949 r. gabinet Chifleya powołał nową, opartą na wzorach brytyjskich, organizację kontrwywiadu, Australijską Wywiadowczą Organizację Bezpieczeństwa (*Australian Security Intelligence Organisation*, ASIO). W praktyce jej podstawowym zadaniem było uniemożliwienie działalności wywiadowi radzieckiemu. W napiętej atmosferze politycznej zarzuty wysuwane przez partie opozycyjne przeciw rządowi ALP, że jest zbyt „miękki” wobec komunistów, znajdowały uznanie coraz większej części opinii publicznej. Partia Agrarna od dawna wzywała do delegalizacji ACP, w 1948 r. za tym rozwiązaniem opowiedzieli się dotychczas niechętni mu liberałowie.

Przed nadchodzącymi wyborami Menzies zapowiadał walkę z komunistami, co miało ograniczyć strajki i poprawić bezpieczeństwo narodowe. Jednak przede wszystkim atakował dotychczasową politykę gospodarczą rządu, zmierzającą – jak twierdził – do modelu socjalistycznego, przedstawianego przez opozycję i znaczną część prasy jako niemal identyczny z ustrojem komunistycznym. Liberalne ogłoszenie wzywało wyborców, by wybrali między „socjalistami i nadzorem a liberałami i wolnością”⁷⁸. Menzies obiecywał uniemożliwienie

⁷⁸ Cyt. za: D. Lowe, *Menzies and the „Great World Struggle”*. *Australia's Cold War 1948–1954*, Sydney 1999, s. 32.

wprowadzenia bez referendum praw podobnych do ustawy bankowej z 1947 r., a także obniżenie podatków, współpracę między światem pracy a kapitałem oraz utrzymanie pełnego zatrudnienia. Wiele głosów partiom opozycyjnym przysporzyła z pewnością decyzja Chifleya o przywróceniu niecały miesiąc przed wyborami racjonowania paliw. Wprowadzono ją w życie dzięki rządowi stanowym, gdyż Sąd Najwyższy uznał, że władze federalne nie mają już dłużej prawa nakładać takich ograniczeń. Natomiast Chifley w obronie brytyjskiej i australijskiej waluty był gotów utrzymać restrykcje importowe na towary ze strefy dolarowej, co z kolei prowadziło do niedoboru paliw. Zarazem skąpił wyborczych obietnic, licząc, że dotychczasowe osiągnięcia rządu ALP i szybko rozwijająca się gospodarka zadecydują o wynikach wyborów.

Stan niepewności powiększyła przygotowana w roku 1948 reforma federalnego parlamentu. Liczba miejsc w Izbie Reprezentantów wzrosła z 74 do 121, nie licząc po jednym przedstawicielu z Terytorium Północnego i Australijskiego Terytorium Stołecznego, którzy mogli głosować tylko w kwestiach dotyczących ich własnych elektoratów. W nowym Senacie zasiadało 60 senatorów, po 10 z każdego stanu. W wyborach do tej izby wprowadzono system proporcjonalny, co miało zapobiec tak wyraźnej w ostatniej kadencji nie-reprezentatywności, lecz zarazem utrudniało wyłonienie mocnej większości i umożliwiło małym partiom decydowanie o senackim układzie sił.

Wybory federalne 10 grudnia 1949 r. dały zdecydowane zwycięstwo koalicji liberalno-rolniczej i otworzyły 23-letni okres nieprzerwanego sprawowania przez nią władzy. Co prawda w Senacie Partia Pracy zachowała większość, ale w Izbie Reprezentantów Partia Liberalna zdobyła 55 mandatów, Partia Rolnicza 19, gdy laburzyści tylko 47. Po ponad ośmiu latach od upokarzającej rezygnacji na stanowisko premiera powrócił Robert Menzies, jego zastępcą i ministrem skarbu ponownie został przywódca Partii Rolniczej Arthur Fadden. W nowym gabinecie wyróżniali się potencjalni rywale premiera: Percy Spender i Richard Casey, który po udanej karierze w brytyjskiej dyplomacji i administracji kolonialnej powrócił do australijskiej polityki.

Znaleźli się w nim także: wdowa po Josephie Lyonsie – Enid, dawny zaciekle wróg Menziesia – Earle Page oraz młody polityk liberalny – Harold Holt.

Australia w powojennym świecie

Herbert V. Evatt nadał australijskiej polityce zagranicznej niespotykany dotąd rozmach i ruchliwość. Nie oznacza to, że uprzednio rząd australijski nie prowadził własnej polityki zagranicznej i dopiero pod rządami laburzystowskimi przystąpił do jej formowania. To raczej nowa sytuacja międzynarodowa, jaka wykształciła się w trakcie wojny oraz w pierwszych latach pokoju, przed zwycięstwem chińskich komunistów i wojną koreańską, postawiła przed Australią nowe wyzwania i otworzyła nowe możliwości. Nie był też Evatt jedynym twórcą międzynarodowych działań Canberra. W najważniejszych sprawach zawsze decydowali kolejni premierzy: Curtin i Chifley, którzy niejednokrotnie musieli powściągać ambitnego ministra. Również skuteczność i konsekwencja ówczesnych australijskich wysiłków pozostawiają wiele do życzenia. A przecież trudno zaprzeczyć, że Evattowi udało się zdobyć dla swojego kraju, a także dla siebie, znaczącą pozycję dyplomatyczną. Przez krótki okres, zanim konfrontacja między Wschodem a Zachodem zawężyła samodzielne możliwości Australii, Evatt zabiegał o rolę rzecznika małych i średnich państw oraz prowadził energiczną politykę dystansującą się zarówno od Stanów Zjednoczonych, jak i Wielkiej Brytanii. W listopadzie 1945 r. władze Australii uznały Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej w Warszawie.

Canberra chętnie zgadzała się na utrzymanie przez Stany Zjednoczone wysp na północ od równika, ale południowo-zachodni Ocean Spokojny postrzegala jako obszar swoich wpływów. Gdy Waszyngton i Londyn nie chciały konsultować decyzji w sprawie przyszłości tego regionu, 21 stycznia 1944 r. ku irytacji Amerykanów i niezadowoleniu Brytyjczyków Evatt doprowadził do podpisania pierwszego bilateralnego traktatu międzynarodowego zawartego przez Australię: porozumienia australijsko-nowozelandzkiego (*Canberra Pact* lub *Anzac Pact*). Sygnatariusze podkreślili swoje prawo do współdecydowania o losie południowego Pacyfiku, zapowiedzieli współpracę w zapew-

nieniu jego bezpieczeństwa i wspomaganie rozwoju tubylczej ludności. W celu realizacji tego ostatniego punktu po trzech latach oba państwa oraz Francja, Holandia, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone powołały Komisję Południowego Pacyfiku. Nieporozumienia między Canberrą a Waszyngtonem wokół amerykańskiej bazy na Manus, największej z Wysp Admiralicji, położonych nieopodal północnych wybrzeży Nowej Gwinei, zakończyły się w 1948 r. wycofaniem Amerykanów i przejściem ich bazy przez armię australijską.

Australia i Stany Zjednoczone różniły się również w podejściu do sytuacji w Japonii. Podczas gdy Evatt nadal dostrzegał w tym kraju

John Curtin i Herbert Evatt



potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa Australii, w nowej sytuacji międzynarodowej Amerykanie dążyli przede wszystkim do powstrzymania komunizmu i po narzuceniu Japonii swoich politycznych i gospodarczych wzorów zmierzali do jej szybkiej odbudowy i wzmocnienia. Tymczasem w Australii, zwłaszcza gdy rozpowszechniły się wiadomości o bestialstwach popełnionych podczas wojny na australijskich jeńcach, dominowały żądania surowego rozprawienia się z pokonanym wrogiem, w tym skazania cesarza Hirohito. Australijczycy stanowili znaczną część Sił Okupacyjnych Wspólnoty Brytyjskiej w Japonii, australijski sędzia stał na czele trybunału sądującego przestęp-

ców wojennych, a inny Australijczyk był reprezentantem Wspólnoty Brytyjskiej w Radzie Alianckiej do spraw Japonii. Jednak dowódca sił alianckich gen. MacArthur ignorował Radę i – sprawując niemal autokratyczną władzę – z powodzeniem realizował amerykańską politykę.

Wbrew pogłębiającej się polaryzacji świata Evatt pokładał dużą nadzieję w Organizacji Narodów Zjednoczonych, widząc w niej dogodny instrument dla promowania interesów i bezpieczeństwa Australii oraz innych małych i średnich krajów. Zdawał się nie przyjmować do wiadomości podziału międzynarodowej sceny politycznej na dwa wrogie obozy i powściągliwie odnosił się do amerykańskiej interpretacji konfliktu między Wschodem a Zachodem. W 1945 r. na konferencji w San Francisco zyskał popularność wśród delegatów mniejszych państw, gdy próbował ograniczyć prawo weta wielkich mocarstw na forum Rady Bezpieczeństwa i wzmocnić Zgromadzenie Ogólne. W 1948 r. został wybrany przewodniczącym Zgromadzenia Ogólnego ONZ, ale wkrótce naraził się Amerykanom, nie dość energicznie popierając ich stanowisko podczas kryzysu berlińskiego. Także partie opozycyjne krytkowały brak zdecydowanego postępowania rządu wobec polityki ZSRR i przypisywanie nadmiernej roli ONZ.

Australia coraz większą uwagę poświęcała sytuacji w Azji, gdzie rozwijały się ruchy narodowe wymierzone w porządek kolonialny. Rząd australijski poparł wycofanie się Brytyjczyków z subkontynentu indyjskiego, a następnie pozostawał w przyjaznych stosunkach z Indiami i Pakistanem. Większe znaczenie dla Australii miał rozwój wypadków u jej północnego sąsiada – w Holenderskich Indiach Wschodnich. Holendrzy dążyli do odzyskania swojej kolonii, ale napotkali opór ze strony miejscowych nacjonalistów, którzy natychmiast po kapitulacji Japończyków ogłosili powstanie niepodległej Republiki Indonezji. W wojnie, która z przerwami trwała do 1949 r., rząd australijski formalnie przyjął postawę nieinterwencji, lecz przekonanie o nieuchronnym zwycięstwie indonezyjskiego ruchu niepodległościowego i potrzeba zachowania dobrych stosunków z tak bliskim i potencjalnie silnym sąsiadem (ludność Indonezji była dziesięć razy liczniejsza niż Australii) sprawiły, że Canberra sprzyjała dążeniom Indonezyjczyków i udzielała im poparcia na forum ONZ. Ponadto, ku oburzeniu opo-

zycji, władze tolerowały embargo nałożone przez australijski prokomunistyczny związek dokerów na statki holenderskie. Stanowisko Australii zyskało jej trwałą wdzięczność Indonezyjczyków i dopomogło w układaniu przyszłych niełatwych stosunków. Z drugiej strony, w 1949 r. Canberra, pod której kontrolą pozostawała wschodnia część Nowej Gwinei, z ulgą przyjęła pozostawienie w rękach Holendrów zachodniej połowy tej wyspy.

W 1946 r. Australia uzyskała od ONZ powiernictwo nad Terytorium Nowej Gwinei, nad którym uprzednio sprawowała władzę z ramienia Ligi Narodów. W 1949 r. nastąpiło formalne zjednoczenie tego

Medal wybity dla upamiętnienia papuaskich sanitariuszy (*Fuzzy Wuzzy Angels*) ratujących rannych żołnierzy australijskich podczas drugiej wojny światowej



obszaru z należąca do Australii Papua, zajmująca południowo-wschodnią część wyspy, w jedno terytorium Papui-Nowej Gwinei. Choć władza należała do administratora podległego federalnemu ministrowi do spraw terytoriów, stworzono zręby samorządu. Ustanowiono Radę Legislacyjną, do której weszli również przedstawiciele ludności tubylczej. Długotrwałe działania wojenne, obecność na tym terytorium wielu tysięcy australijskich żołnierzy oraz pomoc, jaką podczas walk otrzymali ze strony Papuasów, czule przezwanych *Fuzzy Wuzzy Angels*, skupiły na Nowej Gwinei uwagę australijskiej opinii publicznej. To dopomogło w zwiększeniu pomocy finansowej i wdrożeniu już w 1945 r. kilku reform, w tym wprowadzenia czterdziestoczęterogodzinnego ty-

godnia pracy. Jednak opór białych plantatorów i brak trwałego zainteresowania rządu federalnego zahamowały dalsze zmiany.

W 1949 r. narastające napięcie międzynarodowe skłoniło rząd Chifleya do stopniowej rewizji swojej polityki zagranicznej i prób odnowienia bliskich związków ze Stanami Zjednoczonymi. Amerykanie wątpili jednak w wartość ewentualnego wkładu Australii do wspólnych działań wojskowych, nie ufali szczelności australijskich zabezpieczeń przed wywiadem ZSRR, a szczególną podejrzliwością darzyli Evatta i stałego sekretarza jego ministerstwa Johna Burтона. Świadoma swojej militarnej słabości Canberra już znacznie wcześniej zabiegała o zawarcie ze Stanami Zjednoczonymi układu gwarantującego bezpieczeństwo na Oceanie Spokojnym i w Azji Południowo-Wschodniej. Ale Waszyngton skupił się w tym czasie na sytuacji w Europie i Azji Północnej, mniej uwagi poświęcał rejonowi południowego Pacyfiku i odrzucał stanowisko Australii, domagającej się wzajemnego dostępu do baz wojskowych.

Stopniowo do 1949 r. Australia razem z Wielką Brytanią i Nową Zelandią stworzyły system konsultacji w sprawie wspólnego planowania obronnego w Azji Południowo-Wschodniej (ANZAM – *Australia, New Zealand and Malaya*). W 1946 r. w Woomera (Australia Południowa) zdecydowano utworzyć, a po roku znacznie powiększyć, poligon pod eksperymenty z brytyjską bronią rakietową. Niezależnie od wysiłków Evatta, by nadać australijskiej polityce zagranicznej bardziej niezależny charakter, rząd Chifleya ponownie zbliżył Australię do Wielkiej Brytanii i kładł duży nacisk na współpracę w ramach brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Laburzystowski rząd Clementa Attlee w Londynie kierował się tymi samymi ideami i prowadził podobną politykę wewnętrzną. Dla Chifleya, w obliczu powojennej dominacji Stanów Zjednoczonych, wsparcie Wielkiej Brytanii i jej osłabionej gospodarki było ważnym celem, któremu podporządkowywał wiele działań politycznych i ekonomicznych swojego gabinetu. Władze australijskie przekazały *Mother Country* dużą pomoc finansową i broniły funta szterlinga przed amerykańskim dolarem, nawet kosztem niepopularnych wśród australijskich wyborców ograniczeń importowych ze strefy dolarowej.

Chifley przywiązywał wielką wagę do kształtującego się po wojnie nowego światowego systemu handlowego. Gospodarka Australii i dobrobyt jej mieszkańców w wielkiej mierze opierały się na eksporcie produktów rolnych i surowców. Wzrost gospodarczy uzależniony był więc od pomyślnego rozwoju handlu zagranicznego. Tymczasem ochrona celna australijskich towarów i preferencje w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów cieszyły się silnym poparciem w wielu środowiskach politycznych i z dużą ostrożnością, a niekiedy niechęcią, podchodzono do amerykańskich propozycji liberalizacji handlu. W Australii i w innych państwach zależnych od produkcji rolnej i surowcowej, a zarazem zaangażowanych w budowę rodzimego przemysłu, obawiano się, że takie projekty są wyrazem amerykańskiego imperializmu i zmierzają do korzystnego dla uprzemysłowionych państw północnej półkuli zamrożenia dotychczasowego międzynarodowego podziału pracy. Wbrew prognozom amerykańskim, przewidującym, że likwidacja barier celnych pociągnie za sobą rozwój gospodarczy i pełne zatrudnienie, Australijczycy byli zdania, że polityka pełnego zatrudnienia powinna poprzedzać stopniową liberalizację handlu międzynarodowego. Z drugiej strony Chifley i jego otoczenie zdawali sobie sprawę z korzyści, jakie gospodarce australijskiej może przynieść ograniczenie ceł u partnerów handlowych, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych. Wielostronny, oparty na ogólnych zasadach system regulacji dawał państwom o mniejszym potencjale ekonomicznym pewną ochronę, choć wymagał wynegocjowania dodatkowych ustaleń, osłaniających szczególnie wrażliwe sektory. W 1944 r. Australia uczestniczyła w Konferencji Walutowej i Finansowej Narodów Zjednoczonych w Bretton Wood. Po długich staraniach i pokonaniu silnej opozycji we własnej partii Chifleyowi udało się w 1947 r. doprowadzić do ratyfikacji osiągniętego tam porozumienia i Australia stała się członkiem Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) i Banku Światowego. Znacznie większą rolę odegrała australijska delegacja w Genewie w 1947 r., gdzie podpisano Układ Ogólny w sprawie Ceł i Handlu (*General Agreement on Tariffs and Trade*, GATT) oraz rok później przy przyjęciu Karty Hawańskiej na Konferencji w sprawie Handlu i Zatrudnienia, ustanawiającej Międzynarodową

Organizację Handlu. Jednak porozumienie z Hawany nie weszło w życie ze względu na opór amerykańskich środowisk gospodarczych, które uniemożliwiły jego ratyfikację przez Stany Zjednoczone.

Spółeczeństwo i kultura

W 1949 r. ludność Australii osiągnęła 8 mln. Jej przyspieszony rozwój nastąpił po nastaniu pokoju dzięki wzmożonemu przyrostowi naturalnemu, eliminacji lub ograniczeniu niektórych chorób, na przykład gruźlicy, lecz przede wszystkim imigracji. Po drugiej wojnie światowej miał miejsce przełom w polityce imigracyjnej, a zapoczątkowany wtedy masowy napływ osadników spoza Wysp Brytyjskich doprowadził z czasem do głębokich przeobrażeń społeczeństwa australijskiego, zasadniczo zmieniając jego kulturę i skład etniczny. Gdy w latach czterdziestych statystyki pokazywały, że 90 proc. białej ludności urodziło się w Australii, a zdecydowana większość pozostałych w Wielkiej Brytanii i Irlandii, to pod koniec XX w. blisko jedna czwarta mieszkańców Australii przyszła na świat za granicą, a tylko mniejszość z nich na Wyspach Brytyjskich. Jak zauważył badacz stosunków etnicznych: „[...] do 1940 r. Australia stała się czymś, do czego nie mógł rościć pretensji żaden inny naród na świecie – prawdziwie brytyjskim, anglo-celtyckim społeczeństwem. Brytania, jakkolwiek w coraz większym stopniu zdominowana przez Anglików, a następnie Anglików z południa Anglii, nigdy nie osiągnęła takiego stopnia homogenizacji i ujednoczenia”⁷⁹. Natomiast po zakończeniu wojny do połowy lat dziewięćdziesiątych w Australii osiedliło się około 5,5 mln ludzi z około 160 krajów świata. W konsekwencji wykształciło się pluralistyczne, etnicznie i kulturowo zróżnicowane społeczeństwo.

Dwa zasadnicze czynniki zadecydowały o rozpoczęciu masowej imigracji – obronność kraju i rozwój gospodarczy. Jeszcze przed wybuchem wojny z Japonią Arthur Calwell przestrzegał w Izbie Reprezentantów: „7 mln ludzi utrzymuje terytorium 3 mln mil kw. i olbrzy-

⁷⁹ J. Jupp, *The Making of the Anglo-Australian*, [w:] *The Australian People. An Encyclopedia of the Nation, Its People and Their Origins*, J. Jupp (red.), Cambridge 2001, s. 802.

mia większość z nich tłoczy się na wąskim pasie między nadbrzeżnymi wzgórzami a morzem we wschodniej części kontynentu. [...] Narody zamieszkujące na północ od nas nie muszą patrzeć zawistnym okiem na Australię ani o nią walczyć. Jeśli obecna tendencja się utrzyma, poczekają one jedno lub dwa pokolenia aż zostanie nas tak mało, że będą mogły wejść do Australii w ten sam sposób, w jaki zrobił to kapitan Cook sto pięćdziesiąt lat temu”⁸⁰. Pod wpływem zagrożenia w czasie drugiej wojny światowej, a następnie międzynarodowego napięcia przekonanie o niewystarczającej do obrony kraju liczbie ludności zyskiwało coraz szersze poparcie zarówno wśród elit politycznych, jak i ogółu społeczeństwa. Wstrząs wojenny był tak silny, że wbrew tradycyjnym obawom i wciąż silnym uprzedzeniom Australijczycy dali się przekonać propagandzie imigracyjnej, streszczającej się w hasła „zginąć albo zaludnić” (*perish or populate*). Ponadto, w wyniku bardzo niskiego przyrostu naturalnego w latach trzydziestych liczba osób wkraczających w wiek produkcyjny po wojnie bardzo spadła, gdy jednocześnie dynamicznie rozwijająca się gospodarka wykazywała wielkie zapotrzebowanie na siłę roboczą. Nie wystarczyło już wspomaganie przyrostu naturalnego, konieczne okazało się sformułowanie odważnej polityki imigracyjnej. Za takim rozwiązaniem opowiadali się liberałowie, ale zasadnicze znaczenie miała zmiana stanowiska Partii Pracy, która w realizowanych dotychczas programach imigracyjnych widziała dążenie kapitalistów do zalania australijskiego rynku pracy tanią siłą roboczą. Obecnie laburzyści doszli do przekonania, że imigracja – centralnie planowana i kierowana przez wzmocniony w trakcie wojny i pozostający pod ich kontrolą rząd federalny – nie doprowadzi do masowego bezrobocia ani nie zaszkodzi interesom ich elektoratu.

Zanim jeszcze skończyła się wojna, Arthur Calwell, który stanął na czele nowo utworzonego Ministerstwa Imigracji, ogłosił zarys swojej polityki. Zasadniczy nacisk położył na sprowadzanie Brytyjczyków, ale wobec spadku przyrostu naturalnego w Zjednoczonym Królestwie zwrócił uwagę na inne dominia, Stany Zjednoczone i kraje europejskie

⁸⁰ *Commonwealth Parliamentary Debates*, t. 169, 13 listopada 1941, s. 416.

jako na miejsca, z których w ramach obowiązującego ustawodawstwa również będą mogli przybywać przyszli „dobrzy australijscy obywatele”⁸¹. Brytyjczycy długo jeszcze pozostali najbardziej uprzywilejowanymi osadnikami. Już w 1947 r. wszedł w życie, realizowany w porozumieniu i przy finansowym wsparciu Zjednoczonego Królestwa, program imigracyjny, dzięki któremu dorosły obywatel brytyjski płacił za przejazd do Australii jedynie 10 funtów, dzieci natomiast 5 funtów. Ale trudności z transportem Brytyjczyków oraz z pozyskaniem większej liczby cenionych imigrantów spoza Wielkiej Brytanii, na przykład ze Skandynawii, zmusiły rząd australijski do rozważenia innych możliwości.

Pierwszą niebrytyjską grupą imigrantów wspomaganą przez rząd federalny było około półtora tysiąca polskich żołnierzy z Wielkiej Brytanii. Musieli oni odpracować dwa lata we wskazanych przez władze miejscach na takich samych warunkach jak australijscy robotnicy. Najpierw uzgodniono sprowadzenie kombatantów Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, towarzyszy broni Australijczyków podczas walk w Afryce Północnej w 1941 r. 25 września 1947 r. pierwszy transport Karpaczyków dopłynął do Fremantle w Australii Zachodniej, skąd stopniowo docierali do obozów pracy na Tasmanii. Pod koniec października Ministerstwo Imigracji informowało Urząd Wysokiego Komisarza Australii w Londynie: „Jeśli Polacy spod Tobruku nie wystarczą, by zorganizować następną grupę, minister zgadza się na rozszerzenie selekcji na polskich lotników, którzy służyli w RAF [...]. Polacy, którzy służyli w armii gen. Andersa, nie (powtarzam: nie) mają być brani pod uwagę”⁸². Calwell traktował przybycie polskich żołnierzy jako eksperyment mający przygotować społeczeństwo australijskie do napływu imigrantów tradycyjnie zaliczanych do gorszej kategorii osadników. Bohaterowie spod Tobruku, sprzymierzeńcy Australii, młodzi i pracowici, byli ważnym atutem propagandowym dla laburzystowskiego ministra, który nie chciał, aby kontrowersje po-

⁸¹ *Bold Experiment. A Documentary History of Australian Immigration since 1945*, J. Lack, J. Templeton (red.), Melbourne 1995, s. 17–21.

⁸² Cyt. za: J. Lencznarowicz, *Prasa i społeczność polska w Australii. 1928–1980*, Kraków 1994, s. 25.

lityczne, zwłaszcza propaganda lewicowa i komunistyczna, pokrzyżowały jego plany.

Tymczasem władze australijskie wykazywały coraz większe zainteresowanie tak zwanymi dipisami (*displaced persons*), którzy odmawiali powrotu do swoich krajów, zajętych przez ZSRR lub pozostających pod jego dominacją. Przebywali oni pod opieką Międzynarodowej Organizacji do spraw Uchodźców (*International Refugee Organization, IRO*) głównie na terenie okupowanych Niemiec i Austrii. Podczas swojej wizyty w Europie Calwell informował Chifleya: „Ponieważ inne kraje z zapalem rywalizują o najlepsze rodzaje imigrantów, jeśli

Polscy emigranci przybywają do Australii – 1949 r.



nie będziemy działać szybko, możemy stracić okazję do zdobycia imigrantów w drodze selekcji”⁸³. Calwell, gdy tylko uzyskał zgodę premiera, 21 lipca 1947 r. podpisał porozumienie z IRO, które umożliwiło sprowadzenie do 1953 r. 170 tys. dipisów wywodzących się z Europy Środkowej i Wschodniej, w tym około 60 tys. Polaków. Pierwszy transport przybył już pod koniec listopada 1947 r. i składał się z „pięknych Bałtów” – młodych Litwinów, Łotyszy i Estończyków, przedstawianych jako rasowo bliskich Skandynawom i starannie do-

⁸³ Cyt. za: E. Kunz, *Displaced Persons. Calwell's New Australians*, Sydney 1988, s. 35.

branych z myślą o wywołaniu pozytywnej reakcji w społeczeństwie australijskim. Wprawdzie w przyszłości kryteria selekcji powoli łagodzone, ale zawsze wybierano ludzi młodych, silnych i zdrowych. Kierowano ich na dwa lata do pracy, najczęściej fizycznej, we wskazanych przez władze miejscach i zawodach. Chodziło o to, aby nowo przybyli nie stanowili konkurencji na rynku pracy i rynku mieszkaniowym, a zarazem zaspokajali zapotrzebowanie na siłę roboczą w tych dziedzinach i rejonach kraju, których unikali Australijczycy. Ponadto, w tym czasie przybyło dalsze 11,5 tys. uchodźców, w większości Żydów. W sumie do końca 1952 r. przybyło do Australii ponad 700 tys. imigrantów.

Wobec spodziewanego zakończenia prac IRO Australia podpisała porozumienie imigracyjne z Maltą (1948), a później z innymi państwami. Przez cały czas jednak polityka „białej Australii” pozostawała w mocy, a Calwell przystąpił nawet do bezlitosnego usuwania Chińczyków i innych Azjatów, którzy w czasie wojny schronili się w Australii przed agresją japońską. Trudno było ukryć boleśnie odczuwaną w państwach azjatyckich sprzeczność między australijską polityką zagraniczną, próbującą nawiązać z nimi lepsze stosunki, a wciąż – wbrew oficjalnym zaprzeczeniom – wrogą im polityką imigracyjną.

Rząd, popierany w sprawie imigracji przez opozycję i większość opinii publicznej, stanął przed dylematem – z jednej strony rozwój gospodarczy i wzmocnienie obronności wymagały sprowadzania ludności niebrytyjskiej, z drugiej zaś jej napływ zagrażał monopolowi kultury anglosaskiej i języka angielskiego. Odpowiedzi na tę sprzeczność szukano w polityce i ideologii asymilacji. Minister Calwell w 1946 r. zapowiedział, że „będą wpuszczane tylko takie kategorie i taka liczba obcych, jakie umożliwią ich szybką asymilację”, a „na każdego obcego imigranta przypadnie dziesięć osób ze Zjednoczonego Królestwa”⁸⁴. Ale w rzeczywistości Brytyjczycy stanowili około połowy przybylszy. W tej sytuacji instytucje rządowe, organizacje społeczne, kościoły (w tym Kościół katolicki), prasa i opinia publiczna czyniły starania, aby pozostali imigranci, zwani oficjalnie „Nowymi Australijczykami”,

⁸⁴ *The Parliament of the Commonwealth of Australia. Ministerial Statement*, 22 listopada 1946.

jak najszybciej przyswoili sobie język angielski i kulturę anglosaską, uzupełnioną o elementy wniesione przez grupę irlandzką. Jednocześnie oczekiwano od nich porzucenia swoich tradycji, języka, ubiorów, gestów, sposobu zachowania oraz rychłego i całkowitego wtopienia się w społeczeństwo australijskie. W Dzień Australii 26 stycznia 1949 r. weszła w życie uchwalona rok wcześniej ustawa o narodowości i obywatelstwie (*National and Citizenship Act 1948*). Dzięki ustanowieniu australijskiego obywatelstwa była ona ważnym krokiem na drodze do w pełni niezależnej australijskiej państwowości.

Wojna wywołała wiele zmian w społecznym i ekonomicznym położeniu ludności tubylczej. Gdy brakowało rąk do pracy, w coraz większym stopniu zatrudniano Aborygenów, często na lepszych niż przedtem warunkach i za wyższym wynagrodzeniem. Wielu pracowało dla wojska i instytucji państwowych, a ich zachowanie podważało wciąż dominujące w białym społeczeństwie tradycyjne stereotypy i uprzedzenia. Aborygeni uzyskali również dostęp do niektórych świadczeń socjalnych. Trudno powiedzieć, ilu z nich zaciągnęło się do wojska, gdyż przy rekrutacji ignorowano obowiązujące do 1942 r. zakazy. Według niektórych szacunków w pierwszej wojnie światowej udział wzięło około 400 tubylców, natomiast w drugiej walczyło już około 3 tys., wśród nich Reg Saunders, który w 1944 r. jako pierwszy Aborygen uzyskał nominację oficerską, a w wojnie koreańskiej stopień kapitana.

Koniec wojny przyniósł licznym Aborygenom utratę zatrudnienia oraz ponowną koncentrację w osiedlach i rezerwach. W 1946 r. robotnicy aborygeńscy na farmie hodowlanej Pindam w okręgu Pilbara na północy Australii Zachodniej zastrajkowali w proteście przeciw niskim płacom. Pod przywództwem białego pasterza Dona McLeoda i przy wsparciu związków zawodowych i organizacji kościelnych po trzech latach wywalczyli poprawę swojej sytuacji, a część z nich wraz z McLeodem za pieniądze zarobione w górnictwie wykupiła ziemię i utworzyła własną spółdzielczą osadę. W 1949 r. dołączyła do nich druga, prowadzona przez Daisy Bindi, grupa, która w podobnych okolicznościach opuściła inną farmę hodowlaną w Red Hill. W 1947 r. administrujący Terytorium Północnym rząd federalny określił obowiązujące tam wynagrodzenia dla aborygeńskich robotników rolnych,

lecz były one nadal znacznie niższe od płac białych. W niektórych stanach wszyscy Aborygeni byli pozbawieni prawa głosu, w innych prawo to miały tylko pewne, ściśle określone kategorie osób. W 1949 r. nowa ustawa przyznała prawa wyborcze do parlamentu federalnego Aborygenom, którzy służyli w armii, oraz tym, którzy uzyskali prawo głosu w wyborach do legislatury swojego stanu po 1902 r. Wtedy to, zgodnie z konstytucją, przyznano wyborcze prawa federalne tubylcom mającym już takie prawa stanowe, ale nie uwzględniono tych, którzy nabyli prawa stanowe po tej dacie. Ustawa z 1949 r. objęła właśnie tę grupę.



Sport towarzyszył Australijczykom także na wojnie. Żołnierze australijscy stacjonujący na Bliskim Wschodzie grają w rugby

Przesunięcie preferencji wyborczych na korzyść koalicji liberalno-agrarnej wynikało także z aspiracji konsumpcyjnych, rozbudzonych po okresie wojennych wyrzeczeń i poprzedzającym go wielkim kryzysie. Podnosił się poziom życia, ruszyło budownictwo mieszkaniowe, dynamicznie rozwijała się sprzedaż urządzeń domowych, gwałtownie wzrastały wydatki na rozrywki. Obliczono, że w latach 1946–1947 Australijczycy mieli 92 mln funtów oszczędności, ale jednocześnie wydali na różne formy hazardu 26 mln funtów.

Radio przeżywało szczytowy okres rozwoju i wpływu na społeczeństwo. W 1950 r. było już 2030 tys. licencji na odbiorniki radiowe. Programy rozgłośni komercyjnych cieszyły się nieporównanie więk-

szą popularnością niż audycje ABC, oczywiście z wyjątkiem sprawozdań sportowych. Wbrew oporowi właściciele gazet ABC stworzyło sprawny i stosunkowo obiektywny serwis informacyjny, ponadto rozwinęło teatr radiowy i sprowadzało muzyków zagranicznych. Filmy amerykańskie i brytyjskie opanowały repertuar kin. Wojna pociągnęła za sobą wzrost zapotrzebowania na kroniki i filmy dokumentalne, podczas gdy australijskie lub dotyczące Australii obrazy fabularne należały do rzadkości. Tradycję australijską podtrzymywał Charles Chauvel. Filmy w jego reżyserii popularyzowały udział australijskich żołnierzy w obu wojnach światowych – *Forty Thousand Horsemen* (Czterdzieści tysięcy jeźdźców), *The Rats of Tobruk* (Szczyry Tobruku) – i legendę pionierów – *Sons of Matthew* (Synowie Mateusza). Inne ważne filmy australijskie to *Smithy*, *Bush Christmas* (Boże Narodzenie w buszu) i przede wszystkim opowiadający historię przeganiania bydła z Australii Zachodniej do Queenslandu *The Overlanders* (Zdobycy stepów).

W przeżywającym okres zastoju teatrze wydarzeniem stał się w 1948 r. sukces gorzkiej komedii Summera Locke'a Elliotta *Rusty Bugles* (Zardzewiałe trąbki), opowiadającej o monotonii codziennej żołnierskiej egzystencji. Ze względu na realistyczny czy – jak uznają władze stanowe – obraźliwy język nałożono na nią czasowy zakaz przedstawień w Nowej Południowej Walii. Poza tym interesujące sztuki teatralne i słuchowiska radiowe wyszły spod pióra Douglasa Stewarta i Betty Roland. Wiele lekkich przedstawień teatralnych i musicali (np. w 1947 r. *Oklahoma!*) wystawiała firma producencka założona w Sydney jeszcze w XIX w. przez Jamesa C. Williamsona. Przyczyniła się ona także do popularności zespołu baletowego założonego przez Edouarda i Xenię Borovansky. Borovansky po raz pierwszy odwiedził Australię w 1929 r. wraz z zespołem Anny Pawłowej, po dziewięciu latach osiadł tam na stałe i w decydujący sposób przyczynił się do rozwoju australijskiego baletu klasycznego.

Lata czterdzieste zapisały się wybitnymi osiągnięciami w malarstwie pejzażowym. Sidney Nolan przedstawiał krajobrazy Wiktorii, a w słynnej serii dwudziestu siedmiu płócien zobrazował owiane legendą życie najsłynniejszego australijskiego zbrojcy (*bushranger*) Neda Kelly'ego.

Busz i jego mieszkańców, w tym także Aborygenów, nowatorsko malował Russell Drysdale. Natomiast Arthur Boyd wstrząśnięty okrucieństwami wojny zwrócił się w swoich pracach ku inspiracjom religijnym. W tym okresie powstały też surrealistyczne obrazy Alberta Tuckera oraz mistrzowskie portrety pędzla Williama Dobella. Jeden z nich, przedstawiający innego malarza i przyjaciela Dobella – Josheę Smitha, uzyskał prestiżową Nagrodę Archibalda za rok 1943. To wywołało falę protestów ze strony tradycjonalistów, a nawet pozew sądowy, w którym utrzymywano, że rysy modelu są tak zniekształcone, iż nie jest to już portret w rozumieniu testamentu fundatora nagrody, lecz co naj-



Sidney Nolan, *Ned Kelly* – jedno z płócien przedstawiające życie najsylniejszego australijskiego zbrojcy

wyżej karykatura. Sędzia przyznał, że portret charakteryzuje się zdumiewającą przesadą i zniekształceniem, lecz zarazem stwierdził, że odznacza się dużym stopniem podobieństwa do przedstawianego przedmiotu i niewątpliwie stanowi jego obrazowe przedstawienie, a więc jury nie popełniło błędu, dopuszczając go do konkursu. Wyrok przyjęto jako zwycięstwo modernizmu w australijskiej sztuce i potwierdzenie prawa artysty do własnej ekspresji.

Inny skandal wstrząsnął australijskim światem literackim i zahamował na pewien czas eksperymenty twórcze w poezji. Wywołała go

publikacja w awangardowym kwartalniku literackim i artystycznym „Angry Penguins”, który pod redakcją Maxa Harrisa i Johna Reeda przeciwstawiał się „uchodzącemu za poezję miernemu nacjonalizmowi”⁸⁵ i propagował ruch modernistyczny. W 1944 r. na jego łamach ukazało się szesnaście wierszy przypisanych nieznanemu i – jak podano – niedawno zmarłemu Ernie Malleyowi. Zyskały one entuzjastyczne przyjęcie redakcji oraz wielu krytyków literackich. Ale wkrótce okazało się, że ich autorami byli dwaj młodzi poeci James McAuley i Harold Stewart, którzy postanowili obnażyć zanik znaczenia i sztuki poetyckiego w awangardowej poezji. W ciągu popołudnia, ko-

Russell Drysdale, *Dzień zakupów* – 1953 r.



zystając z kilku książek, w tym sztuk Shakespeare’a i raportu o osuszaniu bagien, sporządzili listę słów, które następnie pomieszaży, układając w bezsensowne białe wiersze. Ten psikus ośmieszył modernistów, a wywołane nim kontrowersje przez najbliższe dziesięciolecia dzieliły ludzi pióra w Australii.

Duże znaczenie dla rozwoju australijskiej literatury miał wydawany od 1940 r. pod redakcją Clema Christesena najpierw w Brisbane, od

⁸⁵ Cyt. za: *The Oxford Companion to Australian Literature*, s. 28.

1945 r. w Melbourne periodyk „Meanjin”. Odzwierciedlał on lewicowe nastawienie znacznej części ówczesnych australijskich środowisk twórczych. Inspiracje komunistyczne, dydaktyzm i zaangażowanie społeczne przebijało z kart trylogii pióra Katharine S. Prichard: *The Roaring Nineties (Burzliwe lata dziewięćdziesiąte)*, *Golden Miles (Złota mila)* i *Winged Seeds (Skrzydlate ziarna)*, opowiadającej o zachodnio-australijskich polach złotonośnych. Tematyce społecznej uwagę poświęcały też inne pisarki – Eleanor Dark i Dymphna Cusack. Kontynuowali twórczość niezwykle płodny powieściopisarz Ion Idriess oraz pisarz i krytyk Vance Palmer. Nadal za granicą pisała Christina



Australijski Uniwersytet Narodowy

Stead. Jej powieści po raz pierwszy ukazały się w Australii dopiero w 1965 r., powoli zyskując uznanie krytyków i czytelników. Jednak to raczej poezja obfitowała w wybitne talenty. Byli wśród nich dobrze już znani Robert D. Fitzgerald i Kenneth Slessor oraz wielu młodszych: Judith Wright, Alec D. Hope, Douglas Stewart, James McAuley i David Campbell.

W 1946 r. parlament federalny powołał Australijski Uniwersytet Narodowy (*Australian National University, ANU*) w Canberze, który

skupił się na kształceniu doktorantów i studentów starszych lat studiów oraz na badaniach, osiągając szczególnie dobre wyniki w medycynie. Inne uniwersytety pozostawały w gestii władz stanowych. Rada Badań Naukowych i Przemysłowych początkowo poszukiwała rozwiązań znajdujących zastosowanie w rolnictwie, ale od 1936 r., a zwłaszcza w czasie wojny, przyczyniała się do modernizacji przemysłu. W 1946 r. została przekształcona w Federalną Organizację do spraw Badań Naukowych i Przemysłowych (*Commonwealth Scientific and Industrial Research Organisation*, CSIRO) i szybko rozwinęła się w potężną państwową instytucję badawczą. W 1950 r., po wielu latach eks-

Laboratorium CSIRO w Sydney – 1952 r.



perymentów i podejmowanych przez Jean Macnamara starań, CSIRO wprowadziła wirusową chorobę *myxomatosis*, która najpierw przenoszona przez komary, a potem też przez muchy gwałtownie rozprzeczniła się wśród królików, masowo je zabijając i na trzydzieści lat kładąc kres tej trapiącej australijskich hodowców pladze. Dopiero w latach osiemdziesiątych, gdy króliki uodporniły się, ich populacja zaczęła się odradzać. Już w 1931 r. Macnamara wraz z Macfarlane'em Burnetem odkryła, że jest więcej niż jeden wirus wywołujący chorobę Heinego-Medina, i w następnych latach poświęciła się leczeniu i opie-

ce nad dotkniętymi nią dziećmi. W 1945 r. Nagroda Nobla w dziedzinie medycyny przypadła trzem badaczom, których praca doprowadziła do wytworzenia i zastosowania penicyliny. Był wśród nich urodzony w Adelaide absolwent tamtejszego uniwersytetu, od 1921 r. przebywający w Wielkiej Brytanii, Howard Florey, który dwadzieścia lat później przyjął nominację na kanclerza ANU.

Czasy prosperity

Rządy Roberta Menziesa (1949–1966)

Koalicyjny rząd Partii Liberalnej i Partii Agrarnej zaprzestał racjonalowania paliwa i innych produktów, ale utrzymał wiele zasadniczych kierunków polityki swego poprzednika. Rosły wydatki na szkolnictwo wyższe, a początkowo także na świadczenia społeczne, rozbudowywano programy imigracyjne, kontynuowano wielkie inwestycje. Wbrew wolnorynkowej retoryce władze federalne nadal angażowały się w szczegółowe regulowanie gospodarki i finansów. Menzies zachował na wysokich stanowiskach urzędników o lewicowych poglądach, odziedziczonych po poprzednim rządzie. Najwybitniejszym z nich był gorący zwolennik teorii Keynesa, Herbert C. Coombs, którego Chifley mianował na gubernatora Banku Federalnego w 1949 r. Mimo że po długiej batalii legislacyjnej koalicja ograniczyła funkcje gubernatora i ustanowiła Radę Dyrektorów, Coombs utrzymał swoje stanowisko do 1960 r., gdy po rozdzieleniu funkcji handlowych od funkcji banku centralnego, stanął na czele Australijskiego Banku Rezerw. W 1968 r. przeszedł na emeryturę, ale nie przestał odgrywać wielkiej roli w australijskim życiu publicznym. Nugget (dosłownie samorodna bryła złota), jak go przezwano, doradzał w sumie siedmiu premierom – od Curtina po Whitlama. Był przypuszczalnie najwybitniejszym przedstawicielem szybko rozrastającej się po wojnie australijskiej administracji państwowej.

Wprawdzie już pod koniec rządu Partii Pracy nastąpiła konfrontacja z komunistami w kraju oraz ewolucja polityki zagranicznej, ale dopiero gabinet Menziesa przystąpił do rozprawy z partią komunistyczną i do takiej reorientacji polityki Australii, by możliwie najefektywniej wesprzeć Zachód w globalnej konfrontacji z komunizmem, zwłaszcza na Bliskim Wschodzie i w Azji Południowo-Wschodniej.

Doświadczenia drugiej wojny światowej, a przede wszystkim skutki polityki *appeasementu* oraz ówczesnego nieprzygotowania Australii uczuliły, podobnie jak w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, wielu polityków, w tym niektórych laburzystowskich, na ekspansję komunistyczną i możliwość trzeciej wojny światowej. Skłaniały także do zdecydowanego przeciwstawienia się tak rozumianemu niebezpieczeństwu. Sytuacja międzynarodowa w 1950 r. – napięcie w Europie, polityka ZSRR i Chińskiej Republiki Ludowej (ChRL), komunistyczna partyzantka w Wietnamie i Malajach, a przede wszystkim atak Korei Północnej na Koreę Południową – potwierdzała możliwość spełnienia się najgorszego scenariusza. Także w samej Australii dezorganizacja gospodarki i życia społecznego podczas strajków w 1949 r. zdawała się świadczyć o zagrożeniu wewnętrznym. Natomiast liczne środowiska lewicowe, niekiedy przychylnie ZSRR i komunizmowi, niekiedy im wrogie, kiedy indziej ożywiane ideałami australijskiego nacjonalizmu, nie identyfikowały się z polityką przeciwstawienia się ekspansji komunizmu w skali światowej ani nie dostrzegały w nim niebezpieczeństwa dla Australii. Zagrożenie ze strony międzynarodowego i australijskiego komunizmu wydawało się im straszakiem w rękach prawicowego rządu. W jego propagandzie widziały wojenną i antykomunistyczną histerię, służącą osłabieniu i podzieleniu laburzystowskiej opozycji.

Gabinet Menziesa przystąpił do przygotowania Australii na wypadek konfliktu światowego, a zarazem pod koniec kwietnia 1950 r. przedstawił w Izbie Reprezentantów projekt ustawy delegalizującej partię komunistyczną i powiązane z nią organizacje. Osobom, które kontynuowałyby działalność partyjną, groziłaby kara do pięciu lat więzienia, natomiast tych, co do których władze miałyby pewność, że po 1948 r. były członkami partii, nie można by zatrudniać w administracji federalnej ani powierzać im urzędów w najważniejszych związkach zawodowych. Najbardziej kontrowersyjny przepis dotyczył procedury określania, kto jest członkiem partii komunistycznej. Ze względu na ochronę źródeł informacji, wbrew tradycji sądownictwa brytyjskiego, wskazana przez władze osoba miała obowiązek przedstawienia dowodów zaprzeczających jej powiązaniom z partią. Zdając sobie

sprawę ze sprzeczności tego zapisu z tradycją liberalną, Menzies, który jeszcze niedawno był przeciwny delegalizacji partii komunistycznej w czasie pokoju, wyjaśniał, że zmienił zdanie z powodu sytuacji w Europie Wschodniej, Niemczech oraz Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Podkreślał, że Związek Radziecki doprowadził do doskonałości technikę zimnej wojny i tylko w „znaczeniu formalnym jesteśmy dziś w stanie pokoju”⁸⁶. Projekt wywołał wątpliwości w środowiskach liberalnych, a arcybiskup Mannix, choć chwalił twarde stanowisko rządu, ostrzegał, że takie prawo jest zawsze niebezpieczne i może prowadzić do poświęcenia wolności. Ale i Partia Pracy była podzielona. Większość, z Chifleyem i Evattem na czele, ostro krytykowała projekt ustawy i zmierzała do wprowadzenia zasadniczych poprawek, ale niektóre środowiska, zwłaszcza związane z „grupami pracowniczymi”, oraz z AWU opowiadały się za jego przyjęciem. Laburzyści mogli go zablokować w Senacie, ale w obawie przed jednoczesnym rozwiązaniem obu izb i nowymi wyborami, które odbyłyby się w cieniu wojny koreańskiej, ostatecznie głosowali za przyjęciem ustawy. Jednak została ona natychmiast zaskarżona przed Sądem Najwyższym przez partię komunistyczną i dziesięć związków zawodowych. W imieniu jednego z nich, kontrolowanej przez komunistów Federacji Robotników Portowych, wystąpił przed sądem osobiście Evatt. W marcu 1951 r. Sąd Najwyższy uznał ustawę za niekonstytucyjną, gdyż dawała władzom federalnym prawa dostępne dla nich tylko podczas wojny, a w okresie pokoju przynależne władzom stanowym. Mimo zaangażowania niewielkich sił australijskich w Korei sąd doszedł do wniosku, iż Australia nie jest w stanie wojny.

W tej sytuacji Menzies dążył do szybkich wyborów i w tym celu odwołał się do przepisu konstytucji o jednoczesnym rozwiązaniu obu izb w przypadku dwukrotnego nieprzyjęcia przez Senat ustawy mającej poparcie Izby Reprezentantów. Ze względu na niejasności konstytucyjne decydujące słowo należało do generalnego gubernatora Williama McKella, byłego laburzystowskiego premiera Nowej Południowej Walii. Zgodził się on ze stanowiskiem Menziesa i po roz-

⁸⁶ *Commonwealth Parliamentary Debates, House of Representatives*, t. 207, 27 kwietnia 1950, s. 1995.

wiązaniu obu izb rozpoczęła się kampania wyborcza. Mimo wysiłków Chifleya, by skierować dyskusję na temat rosnącej inflacji, głównym zagadnieniem kampanii wyborczej pozostawał stosunek do komunizmu. 28 kwietnia 1951 r. Australijczycy wybrali nowy skład całego parlamentu. W Izbie Reprezentantów ALP zyskała 5 mandatów, ale koalicja zachowała bezpieczną przewagę (69 do 52). Jednak najważniejszym rezultatem wyborów było zdobycie przez liberałów i Partię Agrarną większości 32 głosów w Senacie.

Półtora miesiąca później świętowano pięćdziesięciolecie parlamentu federalnego. Wśród uczestników obchodów był William M. Hughes,



Gubernator William McKell udaje się na uroczyste otwarcie sesji parlamentu – 12 czerwca 1951 r.

przez cały ten okres zasiadający w Izbie Reprezentantów. Natomiast na uroczysty bal nie przyszedł Ben Chifley, który zawsze unikał takich okazji, a ponadto od pewnego czasu cierpiał na serce. Przed północą Menzies przerwał zabawę i poinformował o nagłej śmierci przywódcy ALP. Mimo że Chifley i Menzies prowadzili ostrą walkę polityczną, łączył ich wzajemny szacunek, a nawet sympatia. Nie było już na nie miejsca w stosunkach między Menziesem a następcą Chifleya – Herbertem V. Evattem. Ten wybitnie uzdolniony i ambitny prawnik, od młodości zaangażowany w politykę i obronę wolności obywatelskich, już w wieku trzydziestu sześciu lat został sędzią Sądu Najwyższego. Po dzie-

sięciu latach przeniósł się do parlamentu federalnego, gdzie zasiadał z ramienia ALP. Powszechny respekt dla intelektualnych możliwości Evatta szedł jednak w parze z wątpliwościami co do jego politycznego rozeznania oraz praktycznych umiejętności kierowania Partią Pracy.

Menzies doprowadził do rozpisania nowego referendum. Obywatele mieli rozstrzygnąć, czy należy tak zmienić konstytucję, aby parlament federalny, mając na uwadze bezpieczeństwo państwa, mógł w czasie pokoju stanowić prawa w kwestii komunizmu i komunistów, w tym wprowadzić ustawę delegalizującą partię komunistyczną. Energetyczną i bardzo emocjonalną kampanię przeciw tej propozycji prowadził Evatt, poparty przez zdecydowaną większość ALP. Jej celem było wywołanie wśród wyborców strachu przed proponowaną zmianą. Zdaniem Evatta, była ona niepotrzebna, niesprawiedliwa i totalitarna, a rząd „zmierzał drogą prowadzącą do okropności Belsen. [...] To raz jeszcze technika Hitlera. Najpierw czerwoni, później Żydzi, później związki zawodowe, następnie partie socjaldemokratyczne, później...”⁸⁷. Jeszcze ostrzej występowali komuniści. Menzies przedstawiali jako Hitlera, rząd jako faszystów wysługujących się amerykańskim podżegaczom wojennym. Organizowali burdy na zebraniach zwolenników zmiany konstytucji, a Sydney i okolice zarzucili 5 mln ulotek. Natomiast część działaczy ALP, głównie w Wiktorii, zachowywała wyraźny dystans. Z drugiej strony, niektórych liberałów niepokoiły konsekwencje proponowanej zmiany dla praw obywatelskich. Menzies deklarował niezgodę na przyznawanie wolności wrogom wolności i zapewniał, że antykomunistyczne ustawodawstwo nie może dotknąć nikogo, kto nie jest komunistą. Wprawdzie w Kościołach protestanckich zdecydowana większość popierała antykomunistyczną, a także antysocjalistyczną politykę partii rządowych, jednak wśród hierarchów anglikańskich pojawiły się głosy przeciwne propozycji. Najgoręcej za jej odrzuceniem orędowną biskup Goulburn Ernest Burmann, swoje stanowisko uzasadniając obawą przed nadmierną kontrolą rządu nad obywatelami, ale także przed wzmocnieniem pozycji Kościoła katolickiego. Być może w reakcji na to stanowisko otwarcie

⁸⁷ Cyt. za: A.W. Martin, *Robert Menzies. A Life*, t. 2: 1944–1978, Melbourne 1999, s. 191.

za poparciem zmian opowiedział się katolicki arcybiskup Brisbane James Duhig, ale ogół biskupów katolickich zachował milczenie.

22 września 1951 r. referendum przyniosło wynik negatywny. Wśród czynników, które o tym zdecydowały, wskazuje się tradycyjną niechęć elektoratu do rozszerzania uprawnień władz federalnych, zwłaszcza w tak delikatnej dziedzinie jak prawa obywatelskie, skomplikowaną formułę projektu, skuteczną kampanię Evatta i mniejszą niż się spodziewano obawę przed zagrożeniem komunistycznym. Projekt odrzucono w trzech stanach i w całym kraju, ale przy 4 754 589 głosujących przewaga jego przeciwników nad zwolennikami wynosiła zaledwie 52 082 głosów i była mniejsza niż liczba głosów nieważnych. Na przegraną rządu w pewnej mierze wpłynął lekki kryzys gospodarczy.

Wojna koreańska wywołała wzrost cen wełny – głównego produktu eksportowego Australii. To, przy już rozgrzanej gospodarce, przyniosło korzystny bilans płatniczy w handlu zagranicznym, ale też sięgającą 20 proc. inflację, której sprzyjały rosnące wydatki na obronę. Wysuwane przez liberałów plany aprecjacji australijskiej waluty napotkały skuteczny opór partnera koalicyjnego – Partii Agrarnej, reprezentującej interesy eksporterów rolnych. Tymczasem walka z inflacją – ograniczenie kredytu i wzrost importu – doprowadziła w 1952 r. do bezrobocia, przez kilka miesięcy sięgającego 4 proc. Nie było to dużo, ale po latach pełnego zatrudnienia wzbudzało niezadowolone. Zarazem lawinowe zwiększenie importu, przy spadku cen wełny, groziło kryzysem bilansu płatniczego. Zastosowano surowe środki, będące jednak zaprzeczeniem programu, z którym liberałowie doszli do władzy. Budżet na rok finansowy 1951/1952, przewany „budżetem-horrorem”, przewidywał podniesienie wielu podatków, w tym o 10 proc. podatku od dochodów ludności. Nowy system kontroli i licencji spowodował gwałtowne ograniczenie importu. Wszystko to wywoływało ostrą krytykę, także w szeregach Partii Liberalnej. Jednak polityka rządu była skuteczna, sytuacja zaczęła się poprawiać i w kolejnym budżecie znacznie obniżano podatki.

Niemniej jednak zagadnienia ekonomiczne pozostawały w centrum politycznej debaty i jak wskazywały wyniki wyborów do parla-

mentów stanowych, opinia publiczna przechylała się w stronę Partii Pracy. W grudniu 1952 r., po pięciu latach pozostawania w opozycji, John Cain utworzył rząd ALP w Wiktorii. W lutym następnego roku w wyniku kolejnych wyborów stanowych laburzyści przejęli władzę w Australii Zachodniej oraz utrzymali rząd w Nowej Południowej Walii. Po miesiącu ponownie zwyciężyli w Queenslandzie. Ponieważ na Tasmanii także utrzymywał się gabinet ALP, jedynym stanem, w którym ta partia nie sprawowała władzy, pozostawała Australia Południowa. W maju 1953 r. w wyborach wyłaniających połowę składu Senatu większość głosów padła na Partię Pracy i przewaga koalicji w izbie wyższej zmniejszyła się do dwóch mandatów. Jednak wraz z powrotem prosperity zaczęło rosnąć poparcie dla rządu Menziesa. Miały mu również dopomóc wydarzenia następnego roku.

W lutym i marcu 1954 r. Elżbieta II jako pierwszy panujący monarcha odwiedziła Australię. Przybycie młodej królowej wywołało niebywały entuzjazm jej australijskich poddanych i ujawniło wciąż silne, nie tylko między brytyjskimi imigrantami, lecz również wśród ogółu Australijczyków, przywiązanie do *Mother Country*. W polityce wewnętrznej jej wizyta była okazją do zawieszenia broni przed wyznaczonymi na 29 maja wyborami federalnymi. 13 kwietnia w przeddzień zakończenia ostatniej przed wyborami sesji parlamentarnej premier wygłosił w Izbie Reprezentantów rewelacyjne oświadczenie. Ogłosił, że jego rząd przyznał azyl polityczny Władimirowi Michajłowiczowi Pietrowowi, trzeciemu sekretarzowi ambasady ZSRR, który dostarczył materiały świadczące o działalności szpiegowskiej, w jaką zamieszani byli obywatele australijscy. Zapowiedział powołanie komisji królewskiej do zbadania tej sprawy. Pietrow z żoną Ewdokją, tak jak i on zawodowym oficerem radzieckiego wywiadu, przebywał w Australii od 1951 r. Spotykał się i zaprzyjaźnił z polskim lekarzem i skrzypkiem Michałem Białoguskim, który, pracując dla ASIO, obracał się w kręgach sympatyków ZSRR i odegrał dużą rolę w jego przejściu na stronę australijską. Pietrow nie wtajemniczył w swoje plany żony, sądząc, że ze względu na pozostałą w Rosji rodzinę, nie zechce się doń przyłączyć. Tymczasem władze radzieckie zdecydowały zamknąć ją w ambasadzie i nieznaną losów męża Ewdokję odesłać jak naj-

szybciej do Moskwy. Zgromadzeni na lotnisku w Sydney imigranci z Europy Środkowej i Wschodniej próbowali uniemożliwić eskortie wepchnięcie Pietrowej do samolotu, lecz nieświadomie przeszkodzili ASIO w zaaranżowaniu jej kontaktu z czekającym w ukryciu mężem. Wydawane w Sydney „Wiadomości Polskie” donosiły, że „groza nasilenia tej demonstracji była czymś zupełnie w Australii nieznanym. Była w tej grozie siła żywiołowa”⁸⁸. Istotnie, upowszechniony przez prasę, kroniki filmowe, nawet dramatyczne relacje radiowe obraz półbożej, zapłakanej i zdezorientowanej kobiety, ciągniętej po zatłoczonej płycie lotniska przez dwóch potężnych kurierów wywarł na



Kurierzy ambasady ZSRR prowadzą Ewdokję Pietrową do samolotu na lotnisku Mascot w Sydney – 19 kwietnia 1954 r.

społeczeństwie australijskim silne wrażenie. Przemawiał on do ludzi, w olbrzymiej większości niezainteresowanych polityką międzynarodową i niezających realiów radzieckich, o wiele dobitniej niż cała dotychczasowa antykomunistyczna propaganda. Gabinet Menziesza postanowił działać. Podczas lotu z Sydney do Darwin, ostatniego postoju przed opuszczeniem Australii, stewardesa w tajemnicy na-

⁸⁸ *Imigranci na lotnisku w Mascot*, „Wiadomości Polskie”, 2 maja 1954, s. 2.

wiązała rozmowę z Pietrową i dowiedziała się, że kurierzy mają przy sobie broń. Natychmiast po lądowaniu na oczach fotoreporterów rozbrojono ich siłą, a samą Pietrową poinformowano o możliwości azylu. Początkowo odmawiała, ale po rozmowie telefonicznej z mężem zdecydowała pozostać w Australii. Natomiast do domu powróciła reszta personelu ambasady, gdyż parę dni później ZSRR na pięć lat zerwał stosunki dyplomatyczne z Australią.

Kampania wyborcza przebiegała w cieniu afery szpiegowskiej, a inauguracyjne posiedzenie komisji królewskiej odbyło się jeszcze przed wyborami. Jednak główną płaszczyzną sporu pozostała gospodarka. Na parę tygodni przed wyborami koalicja straciła prowadzenie w badaniach opinii publicznej, co przypisywała hojnym obietnicom przywódcy opozycji, który zapowiedział rozbudowę państwa opiekuńczego, w tym likwidację kontroli stanu posiadania przy przyznawaniu rent starczych. Ponieważ Evatt nie wyjaśnił, skąd wziąć na to środki, propaganda koalicji przestrzegała wyborców przed jego finansową nieodpowiedzialnością. Przy jednomandatowych okręgach wyborczych, z nierówną liczbą osób uprawnionych do głosowania, 50,03 proc. głosów nie wystarczyło ALP do zwycięstwa. Ze względu na przegraną w kilku kluczowych okręgach, gdzie szanse były wyrównane, laburzyści zyskali tylko 5 dodatkowych miejsc w Izbie Reprezentantów i w rezultacie koalicja wciąż dysponowała bezpieczną przewagą (ALP – 57, LP – 47, CP – 17 mandatów).

Rozżalony Evatt doszedł do wniosku, że sprawa Pietrowa była wynikiem spisku Menziesia i ASIO, by pozbawić ALP pewnego zwycięstwa i nie dopuścić jego samego do władzy. Ta teza, przez lata propagowana przez zwolenników Partii Pracy i wyrażana w wielu publikacjach, nie znajduje potwierdzenia w dostępnych dziś materiałach archiwalnych. Oczywiście nie znaczy to, że Menzies powstrzymał się od wyciągnięcia z całej afery politycznych i propagandowych korzyści. Ale nie wybory w 1954 r., lecz późniejsze działania lidera ALP miały na wiele lat odsunąć laburzystów od rządów federalnych.

W sierpniu 1954 r. bez porozumienia ze swoją partią Evatt stanął przed Królewską Komisją do sprawy Szpiegostwa w charakterze obrońcy swoich sekretarzy wymienionych jako źródła informacji

w jednym z dokumentów dostarczonych przez Pietrowa. Dowodził, że dokument ten, tak jak inne materiały, został podrobiony w wyniku spisku mającego na celu przedwyborczą kompromitację jego i jego partii. Zasadniczą rolę w tym fałszerstwie miał odegrać Pietrow i były sekretarz prasowy Evatta, który przyznał się do napisania jednego z wyniesionych z ambasady ZSRR dokumentów, zanim jeszcze został zatrudniony przez Evatta. Po trzech tygodniach, podczas których Evatt coraz swobodniej szafował oskarżeniami, komisja uznała, że myli on rolę adwokata z rolą przywódcy opozycji i pozbawiła go prawa dalszego występowania w badanej sprawie. W październiku następnego roku raport komisji rząd przedstawił w parlamencie. Uznano w nim autentyczność dokumentów i świadectw Pietrowów, rolę ambasady ZSRR jako ośrodka działań szpiegowskich i udział w nich australijskich komunistów. Potwierdzono przecieki informacji z MSZ w latach 1945–1948, lecz komisja doszła do wniosku, że wywiad radziecki od 1949 r. nie zdobył nowych wiadomości dotyczących bezpieczeństwa i obrony Australii. Nikogo też nie postawiono przed sądem. Evatt natychmiast ponowił swe oskarżenia i dodał, że napisał do ministra spraw zagranicznych ZSRR Wiaczesława Mołotowa z pytaniem, czy dokumenty Pietrowa są autentyczne. Ponieważ nadeszła odpowiedź przecząca, domagał się międzynarodowego dochodzenia w tej sprawie. To wystąpienie pograżyło jeszcze bardziej Evatta w oczach większości opinii publicznej, ale wysuwane przez niego pod adresem komisji i ASIO zarzuty też odniosły swój skutek. W tradycji lewicowej ukształtował się wizerunek tych instytucji jako przejawów australijskiej wersji maccartyzmu, a przesłuchanie przed komisją osób wzmiankowanych w szpiegowskich materiałach jako „polowanie na czarownice”, prowadzące do zniszczenia reputacji niewinnych ludzi. Choć w ówczesnej atmosferze politycznej samo wezwanie przez komisję mogło wzbudzać w opinii publicznej podejrzliwość wobec danej osoby, nie ma jednak podstaw, by utożsamiać omawiane wydarzenia z polityką maccartyzmu

Tymczasem Partia Pracy przechodziła kryzys. Wystąpienia Evatta przed komisją wywołały gorące spory, podważyły jego pozycję i ostatecznie skompromitowały go wśród antykomunistycznych laburzy-

stów związanych z „grupami pracowniczymi” i Katolickim Ruchem Studiów Społecznych. W ostatnich latach układ sił wewnątrz partii sprawiał, że Evatt utrzymywał z nimi dobre stosunki, a przed wyborami w 1954 r. nawet zasięgał rad u przywódcy Ruchu B.A. Santamarii. Sukcesy „grup” w walce z komunistami o kontrolę nad związkami zawodowymi doprowadziły do wzmocnienia ich wpływów w całym ruchu laburzystowskim, co najwyraźniej zaznaczyło się w Wiktorii. Szybko zagroziły one nie tylko komunistom i ich sympatykom, lecz również innym, niekiedy antykomunistycznym frakcjom, które początkowo sprzyjały „grupom”. Teraz, gdy pozycja komunistów osłabła,

Góra Uluru (Ayers Rock) na Terytorium Północnym, święte miejsce Aborygenów; w 1873 r. William Gosse nazwał je Ayers Rock na cześć premiera Australii Południowej – Henry’ego Ayersa; w 1985 r. przywrócono nazwę Uluru; Aborygeni odzyskali górę na własność, ale wydzierżawili ją rządowi federalnemu, który utworzył Park Narodowy Uluru – Kata Tjuta



to właśnie „grupy pracownicze” naruszały istniejący układ sił i interesów, a zarazem, pozostając pod wpływem Ruchu, organizacji zewnętrznej wobec ALP, zmierzały do wprowadzenia zmian w tradycyjnej polityce i ideologii laburzystów. Przeciw nim skierowały się również wciąż silne antykatolickie uprzedzenia. Cztery miesiące po wyborach Evatt oskarżył „grupy pracownicze”, głównie w Wiktorii, o przyczynienie się do przegranej, nielejalność i infiltrację ruchu laburzystowskiego metodami uderzająco przypominającymi działania komunistyczne i faszystowskie oraz zamiar odciążenia ALP od jej celów. Ten atak zaognił istniejące już podziały i doprowadził do pełnego rozbitcia, któremu towarzyszyły ostre konflikty, dzielące znajomych,

rodziny i katolickie parafie. Po federalnej konferencji ALP w Hobart w marcu 1955 r. nastąpiły wydalenia z partii. Wyrzuceni działacze powołali Australijską Partię Pracy (Antykomunistyczną). Znalazło się w niej siedmiu członków Izby Reprezentantów i senator. W Wiktorii efektem rozłamu w ALP był upadek laburzystowskiego rządu stanowego Johna Caina i dwadzieścia siedem lat rządów liberałów, aż do 1972 r. kierowanych przez Henry'ego Edwarda Bolte'a. Opanowana przez reprezentantów lewicy nowa egzekutywa Partii Pracy w Wiktorii bardziej niż zabieganiem o głosy wyborców zainteresowana była czystością ideologiczną i walką z prawicą laburzystowską w związkach zawodowych. W tym celu, wbrew stanowisku władz federalnych partii, w wyborach związkowych działacze ALP występowali na wspólnych listach z komunistami (*unity tickets*).

W najbliższych dwóch latach rozłamy i wydalenia z ALP, ale na znacznie mniejszą skalę, nastąpiły w pozostałych stanach i w 1957 r. nowa partia przyjęła nazwę Demokratycznej Partii Pracy (*Democratic Labor Party*, DLP). W Nowej Południowej Walii, stanie z najliczniejszą ludnością katolicką, arcybiskup Sydney kardynał Norman Gilroy nie popierał „grup pracowniczych” i chciał zachować dobre stosunki z ALP. To, jak i ostrożna polityka laburzystowskich władz stanowych oraz gorzkie wspomnienia rozbicia partii w latach trzydziestych umożliwiły ograniczenie rozłamu i uratowały ALP przed głębszą dezintegracją. Gdy kardynał Gilroy dążył do poddania Ruchu kontroli hierarchii kościelnej, Santamaria przekształcił Ruch w Narodową Radę Obywatelską (*National Civic Council*, NCC), bez formalnych związków z Kościołem. W 1957 r. w Queenslandzie koalicja AWU, prokomunistycznych związków i innych przeciwników „grup” wyrzuciła z ALP premiera rządu stanowego Vince'a Gaira. Ten jednak utworzył Partię Pracy Queenslandu (*Queensland Labor Party*, QLP) i przez kilka miesięcy utrzymał władzę, zanim połączone głosy ALP i koalicji liberalno-agrarnej obaliły jego rząd. W rezultacie przez najbliższe trzydzieści dwa lata Partia Pracy w tym stanie pozostawała w opozycji, natomiast QLP w 1962 r. połączyła się z DLP.

Menzies zdecydował się wykorzystać oświadczenie Evatta o jego korespondencji z Mołotowem oraz nasilające się podziały w ALP i po-

prosił gubernatora generalnego o rozpoznanie już 10 grudnia 1955 r. nowych wyborów. W Izbie Reprezentantów laburzyści stracili 10 miejsc i dystans dzielący ich od koalicji wzrósł do 28 mandatów (LP – 57, ALP – 47, CP – 18 mandatów). ALP (Antykomunistyczna), która nie wystawiła kandydatów w Nowej Południowej Walii i Queenslandzie, zyskała 5,2 proc. głosów (w Wiktorii 15,8 proc.), lecz nie zdobyła żadnego miejsca w izbie niższej. Za to w wyborach do połowy Senatu wygrał jej kandydat Francis P.V. McManus, co zwiększyło jej reprezentację do dwóch senatorów. Od ich stanowiska zależały rządowe przedłożenia, gdyż koalicja miała 30, a ALP 28 senatorskich foteli. Ale rzeczywiste znaczenie nowej partii w warunkach preferencyjnej ordynacji wyborczej do Izby Reprezentantów polegało na wezwaniu ogłoszonym przez jej liderów, by ich zwolennicy na kartce wyborczej umieszczali na drugim miejscu nie kandydata ALP, lecz koalicji. Ta polityka, kontynuowana następnie przez DLP, aż do początku lat siedemdziesiątych przyczyniła się do utrzymaniu rządu federalnego przez Partię Liberalną i Partię Agrarną. Także w wyborach stanowych w Australii Zachodniej w 1959 r. preferencje DLP przechyliły szalę na rzecz koalicji i na dwanaście lat laburzyści przesiedli się do ław opozycyjnych.

Nastąpił długotrwały okres dominacji koalicji liberalno-agrarnej z Robertem Menziesem na czele. Liberalowie przedstawiali go jako szanowanego w świecie męża stanu, któremu Australia zawdzięcza stabilność i rozwój, oraz przeciwstawiali ekstrawagancji i nieodpowiedzialności Evatta. Pozycja premiera w rządzie i we własnej partii była obecnie nie do podważenia, a wzmocniła się jeszcze bardziej po wyborach w 1958 r. Mimo że poprzedzało je uchwalenie oszczędnego budżetu, większość rządowa w Izbie Reprezentantów wzrosła do 32 mandatów (LP – 58, ALP – 45, CP – 19 mandatów). Wsparta przez arcybiskupa Mannixa DLP (razem z QLP) otrzymała 9,4 proc. głosów, co jednak nie pozwoliło jej na wprowadzenie do tej izby swojego reprezentanta. Natomiast dzięki proporcjonalnej ordynacji wyborczej do Senatu zasiadało tam nadal dwóch przedstawicieli DLP: McManus i George Cole, ale koalicja uzyskała większość absolutną 32 mandatów. Na próżno Evatt unikał frazeologii socjalistycznej i obiecał

rezygnację z przywództwa ALP, jeśli DLP wezwie swoich wyborców do oddania preferencyjnego głosu na jego partię. Cole odpowiedział, że ALP musi najpierw porzucić socjalizm, wycofać się z wystawiania wspólnych z komunistami list w wyborach związkowych i zrezygnować z planów uznania ChRL. Rozłam okazał się trwały i, jak się szacuje, w latach 1958–1969 w wyborach do Izby Reprezentantów ponad 80 proc. kart, na których pierwsze miejsce zajmował kandydat DLP, na drugim miejscu wskazywało na kandydata koalicji.

W 1960 r. zniechęcony Evatt, jedna z najbardziej kontrowersyjnych i tragicznych postaci w dwudziestowiecznej historii Australii,



Premier Robert Menzies podejmuje królową Elżbietę II i księcia Filipa podczas ich wizyty w Australii – 1963 r.

wycofał się z życia politycznego i dzięki nominacji laburzystowskiego rządu stanowego objął przewodnictwo Sądu Najwyższego Nowej Południowej Walii. Ale już po dwóch latach musiał ustąpić ze względu na chorobę umysłową. Ster ALP przejął Arthur Calwell, żarliwy katolik z Wiktorii, który jednak związał się z lewicą partyjną i był przeciwny „grupom pracowniczym”, a następnie pojednaniu z DLP. Wiceprzewodniczącym wybrano młodego i ambitnego prawnika Edwarda Gougha Whitlama. Ta para poprowadziła Partię Pracy do wyborów w 1961 r., które omal nie zakończyły się jej zwycięstwem. Przyczyniła się do tego niewielka recesja, która nastąpiła po okresie dużego oży-

wienia, gdy w wyniku zlikwidowania licencji importowych pogorszył się bilans płatniczy, a rząd w obawie przed presją inflacyjną ograniczył dostępność kredytu i podwyższył podatki przy sprzedaży niektórych towarów, głównie samochodów. Opozycja przedstawiała te działania jako nieudolność rządowej polityki gospodarczej, co jakiś czas hamowanej deflacyjnymi działaniami ministra skarbu (*stop-go economics*). Niezadowolenie ogarnęło nie tylko środowiska pracownicze, dotknięte bezrobociem sięgającym pod koniec roku około 3 proc., lecz również wpływowe grupy przedsiębiorców. Znalazło to wyraz w stanowisku prasy, zwłaszcza należącej do koncernu John Fairfax & Sons. Zwykle niechętny Menziesowi, acz wspierający prawą stronę sceny politycznej, wpływowy dziennik „Sydney Morning Herald” tym razem otwarcie opowiedział się za ALP, a jego dziennikarze pomagali laburzystom w prowadzeniu kampanii wyborczej. Wielu dotychczasowych wyborców Partii Liberalnej uznało potrzebę zmiany rządu i oddało głosy na kandydatów Partii Pracy. Tym bardziej, że Calwell obiecał w razie zwycięstwa nie przeprowadzać nacjonalizacji, oficjalnie wciąż widniejącej w programie ALP. Ratunek dla partii rządowych przyszedł w postaci oddanych na nie drugich wskazań na listach, na których pierwsze miejsca zajmowali kandydaci DLP. Po tygodniu przeliczania głosów i rozdzielania preferencji okazało się, że koalicja zdobyła sześćdziesiąt dwa mandaty w Izbie Reprezentantów, jedynie dwa więcej od ALP. Po wyborze przewodniczącego izby rząd Partii Liberalnej i Partii Agrarnej dysponował większością jednego głosu.

Widoczny w 1961 r. wzrost popularności Partii Pracy nie utrzymał się długo. Gospodarka powróciła do dynamicznego rozwoju, DLP nadal cieszyło się niewielkim, aczkolwiek w wielu okręgach decydującym, poparciem, a spory polityczne wśród laburzystów przyczyniły się do wzmocnienia pozycji rządu. Jednym z takich kontrowersyjnych już od czasów kolonialnych zagadnień była sprawa pomocy finansowej państwa dla szkół prywatnych. Większość z nich należała do Kościoła katolickiego, niegodzącego się ze zmianami wprowadzonymi w poprzednim stuleciu: świeckim charakterem szkolnictwa państwowego i zakazem subsydiowania przez państwo szkół prywatnych. Społeczność katolicka uważała, że ze swoich skromnych

środków, nie tylko przez podatki, współfinansuje szkolnictwo państwowe, ale zarazem zmniejsza jego obciążenie, utrzymując własny system szkół podstawowych i średnich. W latach pięćdziesiątych sprawa stała się tym pilniejsza, gdyż ze względu na wzrost demograficzny zarówno szkoły państwowe, jak i prywatne przeżywały duże trudności. Mimo wpływów w Partii Pracy katolicy nigdy nie zdołali zyskać jej poparcia dla subsydiowania szkół niepaństwowych, a skoro DLP stanowczo opowiadało się za tym postulatem, po rozłamie było to jeszcze mniej prawdopodobne. Natomiast zdominowane przez protestantów partie prawicowe były mu zawsze przeciwnie. Wbrew oporowi wewnątrz własnej partii i przekonaniu, że edukacja powinna być pozostawiona władzom stanowym, już w 1956 r. Menzies wprowadził ograniczoną pomoc dla szkół niepaństwowych w Australijskim Terytorium Stołecznym, a w 1963 r. obiecał subwencje federalne na stypendia i nauczanie przedmiotów przyrodniczych w całej Australii. W 1967 r. rząd Bolte'a w Wiktorii, także korzystający z wyborczego wsparcia DLP, zdecydował dofinansowywać szkoły prywatne w proporcji do liczby uczniów. Później to rozwiązanie przyjęły inne rządy stanowe.

Menziesowi pomógł również spór, który podzielił ALP w sprawie utworzenia amerykańskiej bazy radiokomunikacyjnej na Przylądku Północno-Zachodnim w Australii Zachodniej. Calwell i Whitlam, wbrew silnej opozycji lewicy partyjnej, nalegali, by partia zgodziła się na jej budowę pod warunkiem wspólnej australijsko-amerykańskiej kontroli. W marcu 1963 r. konferencja federalna minimalną większością głosów zaakceptowała ich stanowisko. Ale prasę obiegło zdjęcie przedstawiające parlamentarnego przywódcę ALP Calwella i jego zastępcę Whitlama czekających nocą na wynik obrad pod oknami budynku, w którym odbywało się posiedzenie. Opinia publiczna ze zdziwieniem dowiedziała się, że nie mają oni prawa wstępu na złożoną z 36 działaczy związkowych i partyjnych konferencję federalną, która wytycza główne kierunki polityki ALP. Menzies przestrzegał teraz przed głosowaniem na partię kierowaną przez bliżej nieznanych 36 „ludzi bez twarzy”, którzy nie ponoszą odpowiedzialności wyborczej. W rezultacie wybory w 1963 r. przyniosły kolejne zwycięstwo koalicji, która

zwiększyła swoją przewagę w Izbie Reprezentantów do 22 mandatów (LP – 52, ALP – 50, CP – 20).

Sukcesy Partii Liberalnej i Partii Agrarnej w dużej części wynikały ze słabości laburzystów. Wobec sprzeciwu Calwella i Franka Chamberlaina, federalnego przewodniczącego, a następnie sekretarza ALP, zerwano podjęte w tajemnicy rozmowy z DLP. Elektorat tej partii nadal przekazywał swój drugi głos na koalicję, a zarazem, osiągając coraz wyższą pozycję społeczną i materialną, odsuwał się coraz bardziej od dawnych laburzystowskich ideałów. Było to zresztą zjawisko szersze. Skłócona wewnętrznie, zdominowana przez aparat związkowy i partyjny, niechętna intelektualistom, ignorująca aspiracje kobiet i młodzieży oraz wciąż skupiona na tradycyjnych celach, w tym na nacjonalizacji gospodarki, Australijska Partia Pracy wielu wyborcom wydawała się reliktem wcześniejszego okresu. W czasach długotrwałego rozwoju ekonomicznego, wzrostu poziomu życia i rozbudzonej konsumpcji laburzyści, chcąc odzyskać poparcie większości elektoratu, musieli zmienić swoją politykę i wizerunek partii. Zdawali sobie z tego sprawę partyjni nowatorzy, na czele z Goughem Whitlamem, którzy dążyli do reformy struktur ALP, wzmocnienia pozycji parlamentarzystów, zgody na pomoc finansową państwa dla szkół prywatnych i otwarcia na środowiska inteligenckie. Tradycjoniści, przede wszystkim bardzo wpływowi Chamberlain i lewicowy zarząd stanowy w Wiktorii, chcieli zachować dotychczasowy program i organizację partii, w tym uprzywilejowaną rolę aparatu związkowego. Podejrzliwie odnosili się do intelektualistów oraz odrzucali subsydiowanie szkół niepaństwowych. Ta ostatnia sprawa doprowadziła w 1966 r. do podjętej przez Calwella i Chamberlaina próby wyrzucenia Whitlama z partii. Zdołał się on co prawda przed tym obronić, ale nie miał na tyle silnego poparcia, by odebrać Calwellowi przywództwo. Otwarty konflikt między parlamentarnym liderem ALP a jego zastępcą jeszcze bardziej zniechęcił wyborców.

Słabość Partii Pracy była także widoczna w polityce stanowej. Liberalowie utrzymywali się przy władzy w Wiktorii oraz w koalicji z Partią Agrarną w Queenslandzie i Australii Zachodniej, którą premier David Brand w latach 1959–1971 wprowadził w okres dynamicz-

nego rozwoju. W 1965 r., po dwudziestu czterech latach rządów laburzystowskich, Robert Askin utworzył rząd liberalny w Nowej Południowej Walii i przez dziesięć lat pozostał na jego czele. Natomiast tego samego roku w Australii Południowej skończyła się epoka liberalnego premiera Thomasa Playforda, który przez lata wygrywał dzięki niekorzystnemu dla ALP układowi okręgów wyborczych. Jego paternalistyczne rządy nie stroniły od nacjonalizacji, regulacji cenowych, budownictwa państwowego ani surowych praw w dziedzinie moralności. Mimo osiągnięć gospodarczych, zwłaszcza rozwoju przemysłu, zostały wreszcie odrzucone przez wyborców na rzecz laburzystowskiego rządu Franka Walsha, w którym główną rolę odgrywał niecierpliwy reformator Don Dunstan. Tylko na Tasmanii przez cały ten okres utrzymywał się umiarkowany rząd ALP.

Stabilność polityczna, rozwój gospodarczy oraz wyraźny i długotrwały wzrost poziomu życia osłabiały także Komunistyczną Partię Australii. Choć po wycofaniu poparcia ALP dla „grup pracowniczych” komuniści w porozumieniu z lewicowymi laburzystami odzyskali po części pozycję w ruchu związkowym, to z czasem nawet w związkach zawodowych ich wpływy osłabły. Z partii odchodzili działacze i odwracali się od niej sympatycy, zrażeni jej doktrynerstwem oraz wewnętrzną i zagraniczną polityką ZSRR. Kierowana nadal przez Sharkeya i Dixonona CPA początkowo popierała komunistów chińskich w ich sporze z Moskwą, ale pod koniec 1961 r. przeszła na stronę KPZR, co doprowadziło do rozłamu i wyłonienia się lojalnej wobec ChRL Komunistycznej Partii Australii (Marksistowsko-Leninowskiej). Gdy po stłumieniu Praskiej Wiosny CPA zajęło krytyczną postawę wobec ZSRR, jego zwolennicy utworzyli w 1971 r. Socjalistyczną Partię Australii.

Od 1949 r. koalicja Partii Liberalnej i Partii Agrarnej stanowiła solidną podstawę dla polityki rządu. Niemniej jednak sugestie zjednoczenia płynące ze strony liberałów były systematycznie odrzucane, a pojawiające się co pewien czas napięcia poddawały niekiedy ciężkim próbom solidarności koalicjantów. W 1958 r. po rezygnacji Arthura Faddena przywództwo Partii Agrarnej i funkcję wicepremiera przejął przebiegły i nieustępliwy John McEwen. Black Jack – jak przezwał go Menzies – nie został jednak ministrem skarbu, lecz żelazną ręką

prowadził Ministerstwo Handlu, do którego włączono produkcję rolną, a w 1963 r. zastąpiono je Ministerstwem Handlu i Przemysłu. Do dotychczasowej rywalizacji o okręgi wiejskie, widocznej zwłaszcza przy wyborach stanowych, doszły spory wokół prac nad zmianą granic federalnych okręgów wyborczych, tak by mieszkało w nich mniej więcej tyle samo wyborców. Ze względu na dużą migrację z prowincji do wielkich miast znaczenie jednego głosu oddanego w okręgu wiejskim, gdzie CP cieszyła się dużymi wpływami, stało się o wiele większe niż głosu w bardziej zaludnionym okręgu wielkomiejskim. CP blokowała niekorzystne dla siebie zmiany. Zarazem McEwen, świadom stopniowej erozji wiejskiego elektoratu, zabiegał o rozszerzenie wpływów swojej partii na środowiska miejskie. Wbrew tradycji Partii Agrarnej, reprezentującej interesy eksporterów towarów rolnych, McEwen zdecydowanie dążył do wzmocnienia barier celnych chroniących australijski przemysł. Widział w nich zabezpieczenie przed powrotem bezrobocia, a wynikające stąd straty dla producentów rolnych wyrównywał hojnymi subsydiami, co prowadziło do rozciągnięcia protekcjonizmu na całą gospodarkę. To podejście wzbudzało sprzeciwy nie tylko producentów wełny – wciąż najważniejszego towaru eksportowego – lecz także środowisk liberalnych, a przede wszystkim kierowanego przez Harolda Holta Ministerstwa Skarbu.

Na początku 1966 r., po szesnastu latach nieprzerwanych rządów, premier Robert Menzies podał się do dymisji. Inaczej niż w 1941 r. nie była ona wymuszona sytuacją polityczną. Siedemdziesięcioletni polityk sam postanowił ustąpić i więcej czasu poświęcić swoim ulubionym zajęciom. Należały do nich podróże do Wielkiej Brytanii, gdzie nadano mu wakujący po śmierci Churchilla, prestiżowy urząd Lorda Strażnika Pięciu Portów. Jego decyzja miała również ułatwić zwycięstwo wyborcze następcy. Jak się powszechnie spodziewano, został nim Harold Holt.

Następcy Menziesa (1966–1972)

Kariera polityczna Harolda Holta najpierw w Partii Zjednoczonej Australii, a następnie w Partii Liberalnej, przebiegała u boku Menziesa. Holt zasiadał w jego pierwszym rządzie i choć podczas kryzysu w 1941 r.

opowiedział się za rezygnacją Menziesia, ten po powrocie do władzy powierzał mu ważne ministerstwa, między innymi pracy, imigracji i skarbu. Doświadczenie polityczne (trzydzieści jeden lat w parlamencie i osiemnaście w rządzie) połączone z otwartym i przyjaznym usposobieniem zdawało się predysponować go do stanowiska premiera w zmieniającym się społecznym i obyczajowym klimacie drugiej połowy lat sześćdziesiątych. W przeciwieństwie do swojego poprzednika Holt nie dominował nad rządem, chętnie pracował zespołowo, a jego bezpośredni sposób bycia zyskał mu wiele sympatii. Wprawdzie mówił, że jest zbyt miły, by być dobrym premierem, ale początkowo



Harold Hold z synowymi

odnosił sukcesy. Jego rząd dokonał zasadniczych zmian w polityce imigracyjnej, zbliżył Australię do azjatyckich sąsiadów, lecz zarazem wzmocnił współpracę ze Stanami Zjednoczonymi. Zaangażowanie w konflikt wietnamski stało się głównym punktem spornym podczas wyborów do Izby Reprezentantów w listopadzie 1966 r. W czasie rozkwitu gospodarczego o ich wyniku przesądziło zdecydowane opowiedzenie się elektoratu za interwencją u boku Amerykanów w Wietnamie, poparcie ze strony prezydenta Stanów Zjednoczonych Lyndona B. Johnsona, który na miesiąc przed wyborami odwiedził Australię,

oraz nieskuteczność kampanii wyborczej skłóconych laburzystów. Koalicja LP-CP zdobyła blisko połowę głosów (ALP jedynie 40 proc.) i taką liczbę mandatów, jakiej nigdy nie udało się jej uzyskać pod wodzą Menziesa. Jeśli uwzględnimy okręgi wyborcze w Australijskim Terytorium Stołecznym i Terytorium Północnym, których reprezentanci podczas tej kadencji otrzymali pełne prawo głosu, Partia Liberalna dysponowała 61 mandatami, Partia Pracy – 41, Partia Agrarna – 21, a 1 przypadł kandydatowi niezależnemu. Do parlamentu nie weszła niewielka grupa skupionych wokół przedsiębiorcy Gordona Bartona liberałów, którzy sprzeciwiali się udziałowi w wojnie wietnamskiej. W 1969 r. przyjęli oni nazwę Partia Australii (*Australia Party*, AP).

Wkrótce rząd doświadczył wielu niepowodzeń i spadku popularności. Wpłynęło na to zamieszanie wokół dochodzenia w sprawie zatonięcia podczas manewrów australijskiego niszczyciela „Voyager”, jak i wprowadzenie w błąd opinii publicznej w kwestii podróży polityków samolotami wojskowymi. Większe znaczenie miało przejęcie kierownictwa ALP przez Gougha Whitlama, który nie tylko przewyższał Holta w prowadzeniu debat parlamentarnych, lecz stopniowo, z niemałym trudem reformował i jednoczył swoją partię. W maju 1967 r., wbrew stanowisku koalicji i ALP, obywatele odrzucili w referendum propozycję takiej zmiany konstytucji, by można było rozszerzyć Izbę Reprezentantów bez konieczności powiększania liczby senatorów. W Senacie, gdzie DLP głosowało nieraz razem z ALP przeciw koalicji, wybory połowy składu izby w 1967 r. przyniosły dalsze osłabienie partii rządowych. DLP dysponowała teraz czterema fotelami i od jej stanowiska zależały losy projektów ustaw. Polityczne znaczenie izby wyższej niespodziewanie wzrosło.

W listopadzie 1967 r. zaiskrzyło między partiami koalicyjnymi. Wielka Brytania zdewaluowała swoją walutę, podczas gdy rząd australijski po raz pierwszy od 1931 r. postanowił odejść od stałego kursu wymiany między funtem szterlingiem a własną walutą, którą od 1966 r. był oparty na systemie dziesiętnym australijski dolar. McEwen i jego partia z obawy przed spadkiem dochodów eksporterów rolnych domagali się dewaluacji, ale Holt, stanowczo wsparty przez ministra skarbu Williama McMahona, zagroził zerwaniem koalicji, gdyby Par-

tia Agrarna nie chciała podporządkować się decyzji gabinetu. McEwen musiał ustąpić, ale już wkrótce mógł wziąć rewanż na zniechęconym McMahonie. W połowie grudnia zmęczony Holt, którego przywództwo w jego własnej partii zaczęło po cichu poddawać w wątpliwość, pojechał odpocząć do swojego letniskowego domku w Portsea (Wiktoria). 17 grudnia, gdy na oczach znajomych pływał we wzburzonym oceanie, zakryły go potężne fale i nigdy nie odnaleziono jego ciała. Ta śmierć, w której dopatrywano się symbolicznego znaczenia, wstrząsnęła społeczeństwem i otworzyła okres ostrych podziałów w koalicji i w Partii Liberalnej oraz stopniowego schyłku koalicyjnych rządów.

Do chwili wyboru nowego lidera Partii Liberalnej gubernator generalny Richard Casey powierzył tymczasowo urząd szefa rządu dotychczasowemu wicepremierowi i przywódcy Partii Agrarnej Johnowi McEwenowi. Ten natychmiast oznajmił, że ani on, ani jego partia nie wejdą do nowego rządu, jeśli na jego czele stanie William McMahon. Pozbawiony silnego wsparcia we własnej partii McMahon zrezygnował z ubiegania się o jej przywództwo i fotel premiera. W tej sytuacji do zasadniczej rozgrywki doszło między Paulem Hasluckiem a Johnem Gortonem. Hasluck, historyk i dziennikarz, był także kompetentnym ministrem, ale nie odznaczał się osobistą charyzmą ani przywódczymi ambicjami. Większość liberalnych parlamentarzystów opowiedziała się za mniej znanym i pozbawionym stażu ministerialnego w ważnych resortach przywódcą liberałów w Senacie Johnem Gortonem. Był on jedynym w XX w. premierem Związku Australijskiego, który w chwili objęcia stanowiska zasiadał w Senacie i do Izby Reprezentantów trafił dopiero w wyniku wyborów uzupełniających.

Zwolennicy Gortona spodziewali się, że jego barwna i medialna – jakbyśmy dziś powiedzieli – osobowość oraz bezceremonialne, graniczące niekiedy z łobuzerstwem zachowanie przyciągną sympatię wyborców i pozwolą sprostać Goughowi Whitlamowi. W czasie wojny Gorton był pilotem wojskowym. Na jego zdeformowanej w wypadku lotniczym twarzy często błąkał się szelmowski uśmiech, a jego uwagi, choć u jednych wywoływały konsternację, inni przyjmowali życzliwie. Gdy Menzies mówił o sobie, że jest „brytyjski aż po obcasy swoich

butów”, Gorton strawestował te słowa, by podkreślić swój australijski nacjonalizm. Zarazem stanowczo odżegnywał się od przynależności do establishmentu. Ale z czasem jego sposób bycia wywoływał coraz większe zakłopotanie, a wkrótce także protesty w mediach i parlamencie, przede wszystkim w szeregach jego własnej partii. Nie były to tylko rozdmuchiwane przez prasę sensacje obyczajowe. Co ważniejsze, rosło niezadowolenie z tego, co nazywano prezydenckim stylem sprawowania władzy: lekceważenia wysokich urzędników ministerialnych, podejmowania decyzji *ad hoc* z pominięciem właściwych procedur i kolegów, pod wpływem nieformalnych rozmów i bez jasnej wizji

John Gorton



politycznej. Bardzo krytycznie oceniano rolę, jaką w otoczeniu Gortona odgrywała dwudziestodwuletnia atrakcyjna Aislie Gotto, mianowana na wpływowe stanowisko prywatnego sekretarza premiera.

Wielu liberałów ze zdziwieniem odkrywało, że ich przywódca hołduje innym niż oni wartościom i w ważnych dziedzinach zamierza odejść od tradycyjnej polityki ich partii. Do takich spraw należały stosunki między federacją a stanami. Wydawało się, że powinny ukła-

dać się dobrze, skoro liberałowie nie tylko utrzymywali się przy władzy w dotychczas opanowanych stanach (w przypadku Queenslandu jako słabszy partner w koalicji z Partią Agrarną), ale ponownie zdobyli rządy w Australii Południowej (1968) i po trzydziestu pięciu latach dominacji ALP odbili Tasmanię (1969). Do końca maja 1970 r., gdy Dunstan wygrał wybory w Australii Południowej, żaden stanowy rząd australijski nie był w rękach laburzystów.

Z biegiem lat pozycja stanów stopniowo słabła, co uwidoczniło się także w niepowodzeniu ich zabiegów, by przełamać narzucony podczas wojny monopol Związku Australijskiego przy ściąganiu podatku dochodowego. Wcześniejsze gabinety federalne, korzystając z konstytucyjnej możliwości przyznawania dotacji stanom na wskazane przez siebie cele, rozszerzały zakres swoich wpływów. Ale chociaż w praktyce Menzies nie pozwalał stanom na wzmocnienie ich pozycji, liberałowie tradycyjnie popierali federalną strukturę państwa, więc centralistyczne podejście Gortona wywołało silny opór. Wybuchły konflikty z liberalnymi premierami stanowymi, zwłaszcza Boltem z Wiktorii i Askinem z Nowej Południowej Walii, a także z premierem Queenslandu Johannesem (Joh) Bjelke-Petersenem, stojącym na czele tamtejszej Partii Agrarnej. Spór zaognił się jeszcze bardziej, gdy w 1970 r., nie respektując wcześniejszych ustaleń, Gorton wprowadził pod obrady parlamentu projekt ustawy dający kontrolę Związkowi Australijskiemu, a nie stanom, nad pasem wód przybrzeżnych wraz z kryjącymi się na ich dnie bogactwami naturalnymi. Wobec silnej opozycji projekt został odłożony. Ucierpiała na tym nie tylko sama sprawa, wymagająca pilnego rozwiązania, ale i reputacja premiera.

Wiele kontrowersji w Partii Liberalnej wywoływała także wyrażana bez ogródek podejrzliwość jej przywódcy wobec obcego kapitału, do tej pory postrzegającego Australię jako bezpieczne miejsce inwestycji. W 1968 r. Gorton bez konsultacji z gabinetem i wbrew Ministerstwu Skarbu uniemożliwił przejęcie przez inwestora brytyjskiego firmy ubezpieczeniowej z siedzibą w Canberze. Dwa lata później za namową Johna McEwena rząd powołał Korporację do spraw Rozwoju Australijskiego Przemysłu (*Australian Industries Development Corporation*, AIDC), pełniącą funkcję banku państwowego wspomagającego

jącego pożyczkami australijski przemysł wytwórczy i wydobywczy. Następną sprawą, budzącą niepokój nie tylko wśród liberałów, było niejasne stanowisko premiera w sprawach obronności i polityki zagranicznej. Niektóre wypowiedzi Gortona i jego ministrów sugerowały możliwość wycofania się z polityki obrony Australii na wysuniętych pozycjach w Azji Południowo-Wschodniej na rzecz bezpośredniej obrony terytorium australijskiego oraz możliwość zgody na obecność floty ZSRR na Oceanie Indyjskim. Takie podejście było nie do przyjęcia dla DLP, która zagroziła wycofaniem tak zwanych głosów preferencyjnych. Gorton musiał ustąpić, co być może uratowało koalicję od klęski wyborczej, lecz z pewnością nie podniosło jego prestiżu.

Wybory do Izby Reprezentantów w październiku 1969 r. odbyły się w okresie bardzo dobrej koniunktury gospodarczej, ale przy rosnącej opozycji przeciw udziałowi Australii w wojnie wietnamskiej. Przyniosły największe od początku Związku Australijskiego przesunięcie głosów na rzecz Partii Pracy. Głosowało na nią 47 proc. wyborców, podczas gdy na koalicję jedynie 43,4 proc., ale w sukurs rządowi przyszły drugie wskazania na kartach zwolenników DLP, która zdobyła poparcie ponad 6 proc. elektoratu. Potężna w poprzedniej kadencji większość rządowa stopniała do 7 mandatów (ALP – 59, LP – 46, CP – 20). Przeprowadzone po roku wybory połowy składu Senatu wzmocniły DLP. Przy równej reprezentacji ALP i koalicji oraz 3 senatorach niezrzeszonych, 5 przedstawicieli DLP mogło rozstrzygać senackie głosowania albo na rzecz rządu, albo opozycji.

Coraz mocniej atakowany we własnej partii Gorton utrzymał się jednak przy władzy do marca 1971 r. McEwen, jeszcze przed ustąpieniem z przywództwa Partii Agrarnej w styczniu 1971 r., sygnalizował zgodę na objęcie urzędu premiera przez swojego dawnego wroga McMahona. To stanowisko podtrzymał jego następca Douglas Anthony. Gdy do prasy przeciekły informacje o konflikcie między ministrem obrony Malcolmem Fraserem a szefem sztabu generalnego, Fraser oskarżył premiera o nielojalność i podał się do dymisji. Na zebraniu klubu parlamentarnego Partii Liberalnej wniosek o wotum zaufania dla szefa partii zyskał równo połowę głosów. Gorton uznał, że nie ma dostatecznego poparcia i zrezygnował. Nowym przywódcą liberałów

i premierem federalnym został William McMahon, ale jeszcze przez kilka miesięcy Gorton był ministrem obrony w jego rządzie i zastępcą w partii.

McMahon w czasie sięgającej 1951 r. kariery ministerialnej kierował wieloma ważnymi resortami i zyskał sobie opinię pracowitego i kompetentnego administratora oraz dobrego ekonomisty. Był pierwszym ministrem skarbu, który ukończył uniwersyteckie studia ekonomiczne oraz gorącym rzecznikiem wolnego handlu i otwarcia gospodarki australijskiej, co ściągnęło na niego wrogość protekcjonistycznego lobby. Zarazem wielu polityków odmawiało mu swego zau-



William McMahon

fania, oskarżając o intryganctwo i udostępnianie prasie poufnych informacji z prac gabinetu. Gdy został szefem rządu, McMahon miał już sześćdziesiąt trzy lata i mimo niespożytej energii wyglądał staro i źle wypadł w publicznych wystąpieniach. Nie potrafił znaleźć kontaktu z wyborcami, zwłaszcza młodymi. Jego sylwetka w przekazach telewizyjnych rysowała się wręcz humorystycznie. Tymczasem od lat sześćdziesiątych to właśnie telewizja odgrywała wielką rolę w kształtowaniu politycznej opinii społeczeństwa. Nic więc dziwnego, że noto-

wania McMahona w sondażach spadały coraz niżej. Co prawda, młodszą od niego o dwadzieścia cztery lata żona Sonia prezentowała się doskonale, lecz śmiała kreacja, w jakiej wystąpiła podczas wizyty w Waszyngtonie, zbulwersowała wielu Australijczyków, a eksponowanie jej osoby przez media nie zyskało mężowi politycznego poparcia.

Pozbawiony i przywódczej charyzmy, i umiejętności pracy zespołowej McMahon na próżno usiłował jednoczyć głęboko podzieloną Partię Liberalną. Nagłaśniane przez dziennikarzy spory wśród polityków koalicji rządowej jeszcze bardziej zniechęcały wyborców. Wpraw-

William i Sonia McMahon przed nowo zbudowanym gmachem opery w Sydney – 1973 r.



dzie rząd McMahona wycofał niemal wszystkich żołnierzy australijskich z Wietnamu, ale nie spowodowało to wzrostu jego popularności. W 1971 r. liberałowie utracili władzę w Australii Zachodniej, po roku na Tasmanii. Nawet tam, gdzie kwalifikacje premiera były największe – w gospodarce – źle się zaczynało dziać. Perturbacje na rynkach światowych, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, negatywnie odbijały się na sytuacji w Australii. Po dewaluacji dolara amerykańskiego Partia Agrarna wymusiła dewaluację dolara australijskiego. Nie udało

się ograniczyć inflacji, wzrastało bezrobocie. Ale największe zagrożenie przyszło ze strony zjednoczonej i coraz silniejszej opozycji.

Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych Gough Whitlam wzmacnił i unowocześnił Partię Pracy. Ewolucję przechodził również jej program – coraz bardziej oddalał się od dawnych socjalistycznych celów i brał pod uwagę grupy pozostające poza tradycyjnym laburzystowskim elektoratem: klasę średnią, kobiety, młodzież. W wyborach na parlamentarnego przywódcę ALP Whitlam niewielką przewagą głosów pokonał reprezentanta lewego skrzydła Jima Cairnsa. Interwencja władz federalnych partii doprowadziła do roz-



Gough Whitlam i jego żona Margaret przybywają do Canberrę po wygranych wyborach – 3 grudnia 1972 r.

wiązania organizacji stanowej w Wiktorii i utworzenia nowej, w której pozycja lewicy partyjnej została bardzo osłabiona.

Gdy premier McMahon ustalił termin wyborów do Izby Reprezentantów na 2 grudnia 1972 r., laburzyści rozpoczęli porywającą kampanię wyborczą, wspartą przez prasę Ruperta Murdocha, w tym założony w 1964 r. pierwszy ogólnokrajowy dziennik „Australian”. Przebiegała ona pod entuzjastycznie przyjmowanym hasłem natychmia-

stowych zmian – *It's time*. Po dwudziestu trzech latach sprawowania władzy przez rząd koalicji LP-CP wielu wyborców oczekiwało nie tylko zmian politycznych. Chcieli także odejść od wartości i postaw społecznych charakterystycznych dla epoki Menziesia, a nieudolność i wewnętrzne podziały wśród jego politycznych następców kierowały ich oczekiwania ku zreformowanej Partii Pracy. Przemiany kulturowe sprzęgły się z przesunięciem poparcia politycznego. Młode pokolenie, dojrzewające politycznie pod wpływem popularnych prądów kontestacyjnych, w programie ALP znalazło swoją wizję nowoczesnej Australii, a w Goughie Whitlamie narodowego przywódcę. Było to szczególnie wyraźnie widoczne w środowisku studenckim, wśród uczestników ruchu antywojennego i feministycznego, ale także w szerszych kręgach osób z wyższym wykształceniem, reprezentujących klasy średnie. Inaugurując kampanię wyborczą, Whitlam przedstawił rozległą wizję reform, zawierającą sto czterdzieści obietnic, w tym natychmiastowego zlikwidowania poboru do wojska, wprowadzenia darmowej służby zdrowia, bezpłatnych studiów wyższych, hojnego subsydiowania szkolnictwa i wielu programów społecznych. Wszystko to opierało się na założeniu, że panujący od drugiej wojny światowej rozkwit gospodarczy będzie trwał nadal i pozwoli sfinansować tak kosztowną politykę.

Mimo euforii, z jaką program laburzystów przyjmowano w wielu środowiskach, w całym społeczeństwie przesunięcie głosów na rzecz tej partii wyniosło jedynie 2,7 proc., podczas gdy w poprzednich wyborach aż 7 proc. Wystarczyło to jednak, by ALP zyskała większe poparcie niż partie koalicyjne i DLP razem wzięte. Nie pomogły tak zwane głosy preferencyjne zwolenników DLP – po raz pierwszy od wyborów w 1946 r. laburzyści zdobyli większość w Izbie Reprezentantów (ALP – 67, LP – 38, CP – 20 mandatów).

Na obrzeżach Azji

Australijczycy coraz uważniej, ale i z rosnącą obawą, przyglądali się Azji, ogarniętej ruchami antykolonialnymi, ekspansją komunistyczną oraz lokalnymi napięciami. W przeciwieństwie do rządu Chifleya,

który kładł nacisk na miejscowe źródła komunizmu, gabinet Menziesia konflikty regionalne w krajach azjatyckich widział w kontekście konfrontacji między Wschodem a Zachodem oraz wiązał je z agresywną polityką ZSRR i zwycięstwem komunistów w Chinach. Wprawdzie nowy rząd wzmocnił siły zbrojne, ale Australia pozostawała państwem słabym, niezdolnym do samodzielnego stawienia czoła zewnętrznemu niebezpieczeństwu, a zarazem nieskorym do wydatków na obronę. Nakłady na ten cel pochłaniały znacznie mniejszy procent PNB niż w większości demokracji zachodnich, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych. W 1950 r. stałe siły zbrojne liczyły niecałe 35 tys. żołnierzy. Dyplomacja australijska zabiegała więc o zagwarantowanie bezpieczeństwa państwa przez możliwie jak najbliższe współdziałanie z tradycyjnym protektorem – Wielką Brytanią – oraz obrońcą z okresu drugiej wojny światowej – Stanami Zjednoczonymi. Jak ujął to w 1962 r. Robert Menzies, Australia potrzebowała „wielkich i potężnych przyjaciół”⁸⁹. Równolegle Canberra coraz intensywniej angażowała się w Azji Południowo-Wschodniej i na południowym Pacyfiku. W przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Holandii czy Francji Australia nie mogła wycofać się z tego rejonu. Jej losy, jak to coraz lepiej rozumiano, nierozłącznie były związane z przyszłością tej części świata.

W czasie szesnastomiesięcznego urzędowania jako minister spraw zagranicznych Percy C. Spender wytyczył główne kierunki polityki australijskiej na najbliższe dziesięciolecia. Dążył do przeciwdziałania infiltracji komunistycznej i ustabilizowania sytuacji politycznej w Azji Południowej i Południowo-Wschodniej, a tym samym do umocnienia bezpieczeństwa swego kraju. Z tego względu Spender odegrał zasadniczą rolę w uchwaleniu w 1950 r., podczas konferencji Wspólnoty Brytyjskiej w stolicy Cejlonu, tak zwanego Planu Kolombo. Był to szeroki, stopniowo rozbudowywany program pomocy dla ubogich krajów tego regionu, finansowo wspierany między innymi przez Australię.

Początkowo w ramach brytyjsko-australijskich przygotowań na wypadek wojny światowej rozważano wysłanie wojsk australijskich na

⁸⁹ *Modern Australia in Documents...*, t. 2, s. 425.

Bliski Wschód, lecz do połowy lat pięćdziesiątych zdecydowano, że w takiej sytuacji wysiłek australijski skupi się na Malajach. Na Półwyspie Malajskim w 1948 r. Brytyjczycy ogłosili stan wyjątkowy, wymierzony przeciw komunistycznej partyzantce, znajdującej oparcie wśród ubogiej ludności chińskiej. W 1950 r. na prośbę Londynu Australia skierowała tam eskadrę transportowców, eskadrę bombowców i doradców wojskowych.

Znacznie większego udziału wymagała wojna koreańska. Już kilka dni po ataku armii Korei Północnej rząd australijski ogłosił oddanie w skład sił Narodów Zjednoczonych pierwszych dwóch okrętów i eskadry myśliwców stacjonującej w Japonii. Ogółem RAN wysłała dziewięć okrętów, w tym lotniskowiec „Sydney”. Menzies, który chciał skoncentrować środki na modernizacji armii i Koreę postrzegał jako obszar o mniejszym dla Australii znaczeniu strategicznym, niechętnie odnosił się do angażowania tam australijskich wojsk lądowych. Jednak, gdy płynął z Londynu do Nowego Jorku, inicjatywę przejął Percy Spender, zabiegający o formalny sojusz z dźwigającymi główny ciężar wojny Stanami Zjednoczonymi. 26 lipca 1950 r. skłonił Arthura Faddena, pełniącego pod nieobecność Menziesa obowiązki premiera, do wyprzedzenia Brytyjczyków i na godzinę przed zapowiedzią Londynu skierowania do Korei oddziałów brytyjskich ogłoszono decyzję rządu australijskiego o wysłaniu tam sił lądowych. Pod koniec września Królewski Australijski Regiment w sile batalionu wylądował w Korei, gdzie walczył w jednej brygadzie (później dywizji) razem z oddziałami Wspólnoty Brytyjskiej. Dotarł w pobliże rzeki Jalu, a następnie podczas wymuszonego przez wojska chińskie odwrotu brał udział w osłonie wycofujących się sił sojuszniczych. W kwietniu 1951 r. wraz z Kanadyjczykami powstrzymał Chińczyków w bitwie o Kapyong. W marcu następnego roku dotarł do Korei drugi batalion i Australijczycy, obok żołnierzy z innych krajów Wspólnoty Brytyjskiej, brali udział w walkach pozycyjnych nieopodal Phanmundżonu, gdzie w lipcu 1953 r. zastał ich rozejm.

W wyniku wojny koreańskiej 339 Australijczyków straciło życie, 1216 odniosło rany, 29 dostało się do niewoli. Przeważająca większość społeczeństwa, w tym ALP, popierała zaangażowanie Australii po stro-

nie ONZ. Większe zrozumienie zyskało także antykomunistyczne stanowisko Menziesa i jego polityka zmierzająca do włączenia Australii w system obronny demokracji zachodnich. Rząd wprowadził obowiązkowe szkolenie wojskowe oraz trzyletni program wzmocnienia obrony. Tymczasem inspirowana przez komunistów Rada Pokoju obwiniła Stany Zjednoczone i Koreę Południową o wywołanie wojny.

Australia od dawna zabiegała o zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w system bezpieczeństwa w rejonie Pacyfiku oraz o konsultacje przy planowaniu obronny. Zarazem, podobnie jak Nowa Zelandia, obawiała się odbudowy japońskich sił zbrojnych i sprzeciwiała się łagodnemu traktowaniu Japonii podczas rokowań pokojowych. Ale Waszyngton, zmierzając do wzmocnienia tego kraju jako ważnego ogniwa w antykomunistycznym froncie, skłonił Canberę i Wellington do podpisania 8 września 1951 r. korzystnego dla Japończyków układu pokojowego. Jednocześnie, wbrew sceptycyzmowi Menziesa, Spender, już jako ambasador w Stanach Zjednoczonych, wynegocjował z Amerykanami i Nowozelandczykami trójstronny Pakt Bezpieczeństwa Pacyfiku (*Pacific Security Treaty*, ANZUS), podpisany w San Francisco na tydzień przed zawarciem pokoju z Japonią. Uzgodniono w nim, że w razie zbrojnego ataku na jednego z sygnatariuszy pozostali uznają to za zagrożenie własnego pokoju i bezpieczeństwa oraz zgodnie ze swoimi procedurami konstytucyjnymi podejmą działania, by przeciwstawić się wspólnemu zagrożeniu. Układ ANZUS nie przekreślał zobowiązań Australii w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Rząd brytyjski mimo zawodu, że nie dopuszczono go do paktu, tym bardziej oczekiwał od Australii i Nowej Zelandii, że teraz, gdy ich pozycja na Pacyfiku została zabezpieczona, w razie wybuchu wojny światowej wyślą swoje oddziały na Bliski Wschód.

W latach 1951–1960 ster polityki zagranicznej dźwżył Richard Casey. Bliskie związki z brytyjskimi i amerykańskimi kręgami politycznymi ułatwiały mu zabiegi o zacieśnienie australijskich więzi zarówno ze Stanami Zjednoczonymi, jak i Wielką Brytanią. Jednocześnie energicznie rozbudowywał stosunki z państwami azjatyckimi, gdzie, przeciwstawiając się wpływowi komunistycznym, wspierał zwłaszcza rozwój gospodarczy i stabilność polityczną. W tym czasie austra-

lijską postawę wobec wydarzeń w Azji wyznaczała „teoria domina”, nazwana tak od określenia użytego przez prezydenta amerykańskiego Dwighta D. Eisenhowera, lecz już wcześniej zakorzeniona w australijskim sposobie myślenia o niebezpieczeństwie z północy. Zakładano, że ustanowienie panowania komunistycznego w jednym kraju Azji Południowo-Wschodniej pociągnie za sobą upadek następnych i bezpośrednio zagrozi Australii. Stąd brała się konieczność przeciwdziałania ekspansji komunistycznej możliwie jak najdalej na północ od australijskich brzegów. „Jeśli całe Indochiny przypadną komunistom, Tajlandia będzie poważnie narażona. Gdyby Tajlandia miała upaść, otworzy się droga na Malaje i do Singapuru. Z Półwyspu Malajskiego komuniści mogliby opanować północny dostęp do Australii, a nawet odciąć nasze połączenia z Europą”⁹⁰. Tymi słowami Casey uzasadnił w Izbie Reprezentantów podpisanie w 1954 r. w Manili Paktu Zbiorowej Obrony Azji Południowo-Wschodniej, zwanego także układem SEATO od angielskiego skrótu powołanej na jego podstawie Organizacji Paktu Azji Południowo-Wschodniej (*South East Asia Treaty Organisation*). Nastąpiło to po francuskiej klęsce pod Dien Bien Phu i porozumieniach genewskich, które przypieczętowały koniec popieranej przez Canberrę obecności Francji w Indochinach. Obawiano się, że wietnamscy komuniści (Demokratyczna Republika Wietnamu, DRW), kontrolujący obszary na północ od linii siedemnastego równoleżnika, mogą wkrótce opanować również południe kraju, gdzie w 1955 r. powstała niekomunistyczna Republika Wietnamu. Poza Australią do SEATO weszły: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Nowa Zelandia, Filipiny, Tajlandia i Pakistan. Wprawdzie nowo powołana organizacja opierała się na wzorze NATO, lecz wbrew stanowisku Australii i jej sąsiadów w zasadniczej kwestii gwarancji wzajemnej pomocy przyjęto słabsze rozwiązanie, zaczerpnięte z traktatu ANZUS, zapowiadające, że w razie zbrojnego ataku na jednego z członków paktu pozostali sygnatariusze udzielą mu pomocy w zgodzie z własnymi procedurami konstytucyjnymi. W dołączonym protokole gwarancje te rozciągnięto na Kambodżę, Laos i Wietnam Po-

⁹⁰ Cyt. za: P. Edwards, *Crises and Commitments*, Sydney 1992, s. 158.

łudniowy. Natomiast Stany Zjednoczone w odrębnym oświadczeniu stwierdziły, że przez „zbrojny atak” rozumieją tylko agresję komunistyczną.

Wiążąc się coraz ściślej z „wielkim i potężnym przyjacielem” zza Oceanu Spokojnego, Australia usiłowała utrzymać tradycyjne współdziałanie z Wielką Brytanią. W 1955 r. Menzies, przy protestach ALP i gorącym poparciu DLP, wysłał na Malaje batalion piechoty, baterię artylerii, dwie eskadry myśliwców i parę okrętów. Razem z siłami brytyjskimi i nowozelandzkimi oraz już tam stacjonującymi jednostkami lotnictwa australijskiego weszły one w skład Dalekowschodniej Rezerwy Strategicznej Wspólnoty Brytyjskiej. Ich głównym zadaniem było przeciwdziałanie ewentualnej komunistycznej agresji zewnętrznej, ale dodatkowo miały brać udział w operacjach przeciw lokalnym partyzantom komunistycznym. Pozostały tam również po stłumieniu komunistycznego oporu i ogłoszeniu w 1957 r. niepodległości Federacji Malajskiej.

Australia nie tylko współpracowała przy kontynuacji prac nad brytyjskimi raketami dalekiego zasięgu w Woomerze, ale zgodziła się również na brytyjskie próby atomowe na swoim terytorium. W 1952 r. przy wyspach Monte Bello u wybrzeży Australii Zachodniej eksplodowała pierwsza brytyjska bomba atomowa, w następnym roku wybuch lądowy miał miejsce w Emu Field, nieopodal Woomera w Australii Południowej. Kolejne testy przeprowadzono głównie w latach 1956–1957 na południowoaustralijskim poligonie w Maralinga, a później koło Wyspy Bożego Narodzenia i zakończono w 1963 r. Londyn przekazał Australii administrację Wyspy Bożego Narodzenia w 1958 r., natomiast inne małe posiadłości brytyjskie na Oceanie Indyjskim (Wyspy Kokosowe) znalazły się pod zwierzchnictwem australijskim w 1955 r., a niezamieszkałe Wyspa Hearda i Wyspy McDonalda już w 1947 r. W 1959 r. Canberra podpisała traktat w sprawie pokojowego wykorzystania Antarktydy.

Pod koniec lipca 1956 r. prezydent Egiptu Gamal Abdel Naser ogłosił nacjonalizację Kanału Sueskiego, od chwili otwarcia w 1869 r. głównego szlaku morskiego łączącego Australię z *Mother Country*. Wbrew zdaniu Caseya, obawiającego się pogorszenia stosunków ze

Stanami Zjednoczonymi oraz krajami afrykańskimi i azjatyckimi, Menzies zdecydowanie zaangażował się po stronie Brytyjczyków. Przewodził nieudanej misji, która na początku września 1956 r. przedstawiła w Kairze stanowisko państw użytkowników kanału, a następnie gorąco poparł brytyjsko-francuski atak na Egipt, do którego pretekstu dostarczyły walki na półwyspie Synaj, gdzie armia izraelska zaatakowała Egipcjan i szybko dotarła w pobliże kanału. Nie wiedział przy tym o porozumieniu między Wielką Brytanią, Francją a Izraelem przewidującym izraelską inwazję. W Izbie Reprezentantów stanowisko rządu Menziesa bardzo ostro krytykował przywódca opozycji H.V. Evatt.

Robert Menzies w Kairze na czele nieudanej misji w sprawie Kanału Sueskiego – 9 września 1956 r.



Po wstąpieniu do Wspólnoty Narodów dawnych brytyjskich kolonii w Afryce i Azji zmienił się jej charakter i osłabła jej spójność. Wbrew pragnieniu Menziesa traciły na znaczeniu dwustronne stosunki australijsko-brytyjskie. Na początku lat sześćdziesiątych Canberra z niepokojem obserwowała zakończone niepowodzeniem zabiegi konserwatywnego rządu Harolda Macmillana o wstąpienie do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. W 1967 r. stojący wobec wielkich trudności budżetowych rząd laburzystowski Harolda Wilsona zapowiedział stopniowe wycofanie sił brytyjskich zaangażowanych w krajach na wschód

od Suez. Choć realizacja obu tych celów została odsunięta do następnej dekady, ich oficjalne sformułowanie jeszcze dobitniej uświadamiało Australijczykom koniec brytyjskiego imperium i coraz ściślejsze więzy łączące Zjednoczone Królestwo z Europą kontynentalną.

Stopniowo rozluźniały się również brytyjsko-australijskie więzi gospodarcze. Wprawdzie Wielka Brytania pozostawała najważniejszym partnerem handlowym i głównym źródłem zagranicznych inwestycji, ale jej pozycja słabła. Inwestycje brytyjskie dominowały w latach pięćdziesiątych, w niektórych latach następnej dekady ustępowały inwestycjom amerykańskim, by pod jej koniec czasowo odzyskać prowadzenie, jednak ich udział w całym rynku znacznie się zmniejszał. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych również wartość towarów sprzedawanych ze Stanów Zjednoczonych przewyższyła wartość importu ze Zjednoczonego Królestwa. W tym samym okresie Japonia stała się głównym odbiorcą produktów australijskich, wyprzedzając Wielką Brytanię, której udział w australijskim eksporcie osiągnął powojenny rekord 41 proc. w roku finansowym 1952/1953, a następnie spadał systematycznie. Pod koniec lat sześćdziesiątych Japonia przyjmowała blisko jedną czwartą eksportu z Australii, gdy Wielka Brytania jedynie 13 proc. Japończycy kupowali przede wszystkim wełnę, także zboże, cukier, rudy żelaza i węgiel. W 1957 r., wbrew opozycji australijskich przemysłowców i związków zawodowych, John McEwen podpisał pierwszy układ handlowy z Tokio, w którym obie strony przyznały sobie wzajemnie status najwyższego uprzywilejowania. Po sześciu latach nowy układ stworzył jeszcze lepsze warunki do dalszych stosunków handlowych, których bilans kształtował się korzystnie dla Australii. Nie nadążały za nimi kontakty polityczne i kulturalne; ich pomyślny rozwój opóźniała utrzymująca się nadal wrogość wobec niedawnego agresora.

W przeciwieństwie do Wielkiej Brytanii Australia nie uznała Chińskiej Republiki Ludowej wkrótce po jej ustanowieniu, a późniejsze wypadki: wojna koreańska, agresywna polityka chińska w Azji oraz wojna w Wietnamie, sprawiły, że rząd Menzies postrzegał Pekin jako główne zagrożenie dla pokoju w Azji. Tak jak Stany Zjednoczone nie utrzymywał z ChRL stosunków dyplomatycznych, co wywoływało

krytykę ze strony laburzystowskiej opozycji. Ale Menzies nie zdecydował się na nawiązanie stosunków z Republiką Chińską na Tajwanie i dopiero w 1966 r. gabinet Holta niespodziewanie wysłał ambasadora do Tajpej. Brak oficjalnego uznania ChRL nie przeszkadzał Australii w rozwijaniu od końca lat pięćdziesiątych lukratywnego eksportu zboża i mąki, formalnie uzgadnianego z władzami komunistycznych Chin nie przez rząd, lecz instytucję pozarządową – Radę do spraw Zboża. Korzystali na tym australijscy farmerzy stanowiący elektorat Partii Agrarnej, a jej lider odpowiedzialny w rządzie za handel zagraniczny John McEwen, mimo protestów DLP oraz innych środowisk antykomunistycznych, pilnował zachowania stosunków handlowych z Chinami. W lipcu 1971 r. przywódca opozycji Whitlam odwiedził Chiny i spotkał się z premierem Zhou Enlaiem, za co premier McMahon surowo go skarcił. Ale już po kilku dniach okazało się, że w tym samym czasie w Pekinie przebywał Henry Kissinger z dyskretną misją doprowadzenia do wizyty prezydenta Nixona i normalizacji stosunków amerykańsko-chińskich. Ten epizod spotęgował w australijskiej opinii publicznej wrażenie, że przywódca ALP lepiej orientuje się w rozwoju sytuacji międzynarodowej niż niedoinformowany przez sojusznika rząd federalny.

Zarówno Casey, jak i Menzies, który w latach 1960–1961 osobiście kierował resortem spraw zagranicznych, oraz jego następca na tym stanowisku Garfield E. Barwick usiłowali utrzymać dobrosąsiedzkie stosunki z Indonezją. Jednak w drugiej połowie lat pięćdziesiątych uległy one pogorszeniu. Australijczycy z niepokojem przyglądali się „demokracji kierowanej” prezydenta Sukarno i jego coraz bliższym związkom z tamtejszą partią komunistyczną. Ale zasadniczym problemem była sprawa zachodniej części Nowej Gwinei (nazywanej przez Indonezjczyków Irianem Zachodnim), wciąż pozostającej pod kontrolą Holandii. Choć tamtejsza ludność różniła się od mieszkańców Indonezji przynależnością etniczną, językiem, kulturą i religią, Dżakarta konsekwentnie zmierzała do opanowania tej pozostałości dawnych Holenderskich Indii Wschodnich, tym bardziej że odkryto tam bogate złoża ropy naftowej. W obawie przed nieobliczalną polityką Sukarno, możliwością przejęcia władzy przez komunistów i ewen-

tualnym zagrożeniem dla znajdującej się pod australijskim zwierzchnictwem wschodniej Nowej Gwinei Canberra wspierała Holendrów. W 1957 r. wydano nawet wspólne oświadczenie podkreślające geograficzne i etniczne więzi łączące obie części wyspy i sugerujące możliwość ich przyszłego połączenia w jedno niepodległe państwo. Ale po półtora roku rząd australijski oficjalnie oświadczył, że nie będzie się sprzeciwiał pokojowemu przekazaniu zachodniej Nowej Gwinei Indonezji, co wywołało niezadowolenie zdecydowanej większości australijskiej opinii publicznej, także ALP i DLP. Zarazem bezskutecznie zabiegano w Waszyngtonie o poparcie dla holendersko-australijskiego



Premier Menzies składa wizytę prezydentowi Indonezji Sukarno – 1959 r.

rozwiązania. Gdy w 1961 r. Sukarno zagroził Holandii użyciem siły, Stany Zjednoczone poparły roszczenia indonezyjskie, widząc w ich spełnieniu szansę na utrzymanie Indonezji wśród krajów niekomunistycznych. Pozbawionej brytyjskiego i amerykańskiego wsparcia Australii nie pozostało nic innego, jak pogodzić się z rozwojem wypadków. W 1962 r. na mocy podpisanego pod egidą ONZ porozumienia Holandia przekazała sporny teren tej organizacji, a w następnym roku przejęła go Indonezja.

W odpowiedzi na połączenie w jedno państwo – Malezję – Federacji Malajskiej, Singapuru i położonych na Borneo posiadłości brytyj-

skich, Sabahu i Sarawaku, Indonezja rozpoczęła w 1963 r. „politykę konfrontacji”. Składały się na nią groźby i ograniczone akcje wojskowe, wymierzone głównie w Sarawak i w Sabah, oraz sporadyczne desanty na Półwysep Malajski. Brytyjczycy, którzy przed paru laty rozprawili się z tamtejszą partyzantką komunistyczną, teraz zbrojnie wsparli nowo utworzone państwo. Australia starała się nie zaognić sytuacji i przez cały okres „konfrontacji” utrzymywała stosunki dyplomatyczne z Dżakartą, zarazem jednak stanowczo opowiedziała się po stronie Malezji i Wielkiej Brytanii. Wysłała pomoc materialną i niewielkie wsparcie wojskowe. W październiku 1964 r. stacjonujący na Półwyspie Malajskim w ramach Rezerwy Strategicznej batalion australijski użyto przeciw indonezyjskiemu rajdowi na Malakkę, a pod koniec stycznia 1965 r. gabinet australijski zdecydował o skierowaniu go na Borneo do operacji wymierzonych przeciw przenikającym na terytorium Malezji oddziałom indonezyjskim. W drugiej połowie 1964 i na początku następnego roku, gdy Indonezja wycofała się z ONZ i wyraźnie zbliżyła do ChRL, „konfrontacja” groziła przekształceniem się w otwartą wojnę. Niespodziewanie rywalizacja między indonezyjską armią a Komunistyczną Partią Indonezji doprowadziła do dramatycznej zmiany sytuacji. Na początku października 1965 r. armia, przy udziale organizacji muzułmańskich, utopiła we krwi nieudany przewrót komunistyczny. Generał Suharto wkrótce odsunął od władzy prezydenta Sukarno i ustanowił reżim prowadzący prozachodnią politykę zagraniczną. W 1966 r. „konfrontacja” stopniowo wygasła. W jej wyniku zginęło dwudziestu trzech Australijczyków. Jednostki australijskie pozostały w Malezji i Singapurze, od 1971 r. na podstawie porozumienia między Malezją, Singapurem, Wielką Brytanią, Nową Zelandią i Australią (*Five Power Defence Agreement*).

W połowie lat sześćdziesiątych władze australijskie z rosnącym niepokojem obserwowały rozwój wypadków w Azji Południowo-Wschodniej. Canberra obawiała się, że poza Malezją do walk z armią indonezyjską może dojść wzdłuż granicy na Nowej Gwinei, a gdyby jednocześnie przyszło wesprzeć Amerykanów w Wietnamie, i tak bardzo szczupłe siły australijskie ulegną całkowitemu rozproszeniu. Pełne zatrudnienie i brak bezpośredniego zagrożenia wpływały na małą liczbę

bę ochotników, więc w listopadzie 1964 r., wbrew stanowisku wojskowych, zapowiedziano przymusowy pobór do wojsk lądowych. Lotnictwo i marynarka nadal opierały się na zaciągu ochotniczym. Poborowi byli zobowiązani do dwuletniej służby, także poza granicami kraju. Pod broń powoływano tylko tych dwudziestoletnich mężczyzn, którychienne daty urodzenia zostały wskazane w drodze losowania. Taki selektywny system, przez opozycję nazwany „loterią śmierci”, choć wynikał z potrzeby podniesienia stanu liczebnego armii i powstał bardziej w odpowiedzi na zagrożenie ze strony Indonezji niż sytuację w Wietnamie, znalazł zastosowanie właśnie podczas konfliktu wietnamskiego. Stało się tak, gdyż zaangażowanie żołnierzy australijskich na Borneo miało się wkrótce skończyć, podczas gdy decyzja o wysłaniu ich kolegów do Wietnamu Południowego doprowadziła do uwikłania się w wieloletnią, ostatecznie przegraną wojnę.

Zgodnie ze strategią „wysuniętej obrony” rząd australijski popierał państwa narażone na opanowanie przez komunistów. W 1962 r. skierował eskadrę myśliwców do Tajlandii i trzydziestu doradców wojskowych do Republiki Wietnamu; po dwóch latach ich liczba wzrosła do osiemdziesięciu trzech. W 1964 r., mimo masowej pomocy amerykańskiej, skorumpowanym i pozbawionym szerokiego oparcia władzom w Sajgonie groziło rozbitcie przez wspierane z Moskwy i Pekinu siły komunistyczne: bojowników Wietkongu z południa i przenikające z północy jednostki DRW. Gdy Amerykanie zdecydowali się na zbrojną interwencję, prezydent Johnson oczekiwał militarnego udziału regionalnych sojuszników („więcej flag”). W odpowiedzi Korea Południowa oraz w znacznie mniejszym zakresie Filipiny, Tajlandia i Nowa Zelandia wysłały swoich żołnierzy. Mimo jednoczesnego zaangażowania w Malezji również Australia powzięła taką decyzję. Skoro Wielka Brytania przygotowywała się do wycofania z terenów na wschód od Suez, Paul Hasluck, nowy australijski minister spraw zagranicznych, który wielką wagę przywiązywał do sytuacji w Indochinach, tym bardziej zabiegał o zatrzymanie Amerykanów w Azji Południowo-Wschodniej. Chętnie godzono się na amerykańskie bazy. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych do stacji na Przylądku Północno-Zachodnim dodano dwa nowe ośrodki: w Pine Gap, gdzie pro-

wadzono badania nad systemem antyrakietowym, oraz w Nurrungar, gdzie zainstalowano urządzenia łączności satelitarnej.

Australia polegała na amerykańskim parasolu ochronnym, potwierdzonym formalnie w traktatach ANZUS i SEATO. Ten drugi obejmował swymi gwarancjami Wietnam Południowy, a od tajlandzko-amerykańskiego oświadczenia z 1962 r. uważano, że wynikające z niego zobowiązania mogą być nie tylko zbiorowe, lecz także indywidualne i dlatego nie wymagające wspólnej decyzji paktu. W myśl tak zwanej teorii domina i wysuniętej obrony interwencja amerykańska w Wietnamie wzmacniała bezpieczeństwo Australii, a poza tym to

Skąły Trzy Siostry w Górach Błękitnych – Nowa Południowa Walia



właśnie Canberze, a nie Waszyngtonowi, zależało na zaciśnięciu australijsko-amerykańskiego sojuszu. Tym bardziej rząd australijski czuł się zobowiązany wesprzeć militarnie Amerykanów w Wietnamie, by w momencie bezpośredniego zagrożenia własnego kraju otrzymać ich pomoc. Pułapkę tkwiącą w tym stanowisku, zwanym niekiedy „polityką polisy ubezpieczeniowej”, dostrzegł już w 1965 r. premier Singapuru Lee Kuan Yew. Powiedział on australijskiemu dyplomacie: „Tak, musicie opłacać składkę asekuracyjną za amerykańską ochronę, ale, daję słowo, cena naprawdę rośnie”⁹¹. Lecz Menzies, który

⁹¹ Cyt. za: P. Edwards, *A Nation at War*, Sydney 1997, s. 31.

kierował rządem także w pierwszych latach drugiej wojny światowej, dobrze pamiętał jak wielkie niebezpieczeństwo groziło Australii pozostawionej w tym czasie pomocy Stanów Zjednoczonych. 29 kwietnia 1965 r., ogłaszając w parlamencie wysłanie do Wietnamu Południowego batalionu piechoty, podkreślał: „Nie przeoczamy i nie możemy przeoczyć faktu, iż nasi sojusznicy zarówno dają gwarancje i zapewnienia naszego bezpieczeństwa, jak i kierują ku nam pewne wymagania”⁹².

Początkowo Australijczycy stacjonowali w prowincji Bien Hoa, na północ od Sajgonu, i wchodzili w skład brygady amerykańskiej. W następnym roku rząd Holta zdecydował o utworzeniu australijskiego oddziału specjalnego w sile dwóch batalionów piechoty, uzupełnionych o dodatkowe pododdziały, i zgodził się na powierzenie mu ochrony nadmorskiej prowincji Phuoc Tuy. W 1968 r. dodano trzeci batalion piechoty i mniejsze jednostki wspierające. Poza tym do Wietnamu skierowano niewielkie siły lotnicze i morskie. W tym czasie liczba australijskich żołnierzy jednorazowo zaangażowanych w konflikt wietnamski osiągnęła najwyższy poziom – około 8,3 tys. osób. Wprawdzie dochodziło do większych starć, takich jak pod Long Tan (sierpień 1966), w bazie Coral-Balmoral podczas ofensywy Tet (luty 1968) lub pod Binh Ba (czerwiec 1969), lecz większość działań to wymierzone w partyzantkę Wietkongu operacje pacyfikacyjne, patrolowanie i organizowanie zasadzek.

Udział w wojnie wietnamskiej głęboko podzielił Australijczyków, stał się katalizatorem przemian społecznych i obyczajowych, a zarazem umieścił politykę zagraniczną w centrum publicznej debaty. Do końca lat sześćdziesiątych cieszył się poparciem większości społeczeństwa. W 1966 r. w Sydney tłumy szacowane na 300–500 tys. osób entuzjastycznie witały pierwsze oddziały powracające do ojczyzny, jeszcze więcej ludzi wyległo, by wiwatować na cześć prezydenta Stanów Zjednoczonych Johnsona, choć uwagę środków masowego przekazu przyciągnęły nieporównanie mniejsze demonstracje jego przeciw-

⁹² *Commonwealth Parliamentary Debates, House of Representatives*, t. 45, 29 kwietnia 1965, s. 1060–1061.

ników. Przeprowadzona tego samego roku kampania wyborcza do parlamentu skupiła się na wojnie i zakończyła miażdżącym zwycięstwem koalicji rządowej. Ale z upływem lat topniały szeregi „milczącej większości” popierającej politykę rządu, protesty zaś, początkowo ograniczone do pewnych środowisk, nabrały coraz bardziej powszechnego charakteru. Podzieliły się kościoły, związki zawodowe, środowiska lokalne i pracownicze, ale przede wszystkim ujawniła się głęboka przepaść pokoleniowa.

Stanowczo i niezmiernie emocjonalnie przeciw poborowi i wysyłaniu żołnierzy do Wietnamu opowiadał się przywódca ALP Arthur

Żołnierz australijski w Wietnamie – 1966 r.



Calwell. Jego następca Whitlam, choć też przeciwny interwencji, odsunął tę sprawę na dalsze miejsce i, zabiegając o umiarkowanych wyborców, dystansował się od protestów, zwłaszcza tych radykalnych, o ostrym antyamerykańskim nastawieniu. Natomiast lider lewego skrzydła ALP Jim Cairns stanął na czele bardzo zróżnicowanego i wewnętrznie skłóconego ruchu antywojennego. Szczególnie aktywni byli w nim studenci i środowiska akademickie, ale nie brakowało osób z innych grup zawodowych, zwłaszcza młodych przedstawicieli klas średnich. Obok bardziej umiarkowanych działaczy, związanych zwykle ze „starą lewicą”, w której znaleźli się także komuniści, wyłoniły się skupione wokół „nowej lewicy” grupy radykalne, odwołujące

się do rewolucyjnej przemocy i zmierzające nie tyle do zmiany polityki wobec konfliktu w Indochinach, lecz wręcz do rozbitcia australijskiej demokracji parlamentarnej. Dla środowisk umiarkowanych celem było wycofanie się z Wietnamu, dla radykałów zwycięstwo DRW i komunistów z południa, którym wysyłano pomoc materialną.

Opór przeciw udziałowi w wojnie wietnamskiej rósł nie ze względu na wiadomości o stratach wśród żołnierzy australijskich, lecz pod wpływem ruchu sprzeciwu w Stanach Zjednoczonych. To amerykańska debata wraz z ujawnionymi zbrodniami popełnionymi przez Amerykanów na ludności cywilnej (zbrodnie komunistów nie przyciągały większej uwagi) określiła dyskurs polityczny w Australii i zasadniczo wpłynęła na ruch antywojenny, jego cele i metody działania. Sukcesem zakończyły się demonstracje 8 maja 1970 r. podczas tak zwanego pierwszego „moratorium”. Jak szacowano, około 75 tys. ludzi z Jimem Cairnsem na czele wzięło udział w największym pokojowym marszu w Melbourne. Późniejsze „moratoria” przyciągały już mniej uczestników, natomiast niektóre demonstracje radykałowie organizowali z myślą o wywołaniu zamieszek ulicznych, co niekiedy kończyło się brutalnymi interwencjami policji. W 1972 r. w czasie inwazji sił DRW na Wietnam Południowy, gdy oddziały australijskie powróciły już do kraju i spadło społeczne zainteresowanie wojną, niewielkie protesty były przeprowadzane przez środowiska radykalne, często uciekające się do przemocy.

Wprawdzie malała skala antywojennych wystąpień, ale coraz bardziej upowszechniały się postawy i zachowania podważające tradycyjne wzorce społeczne i propagujące alternatywny styl życia. Wystawiony w 1969 r. w Sydney amerykański musical *Hair* zobaczyło około 750 tys. ludzi. Protesty przeciw wojnie i poborowi splotły się w młodym pokoleniu, zwłaszcza wśród studentów oraz młodzieży mieszkającej w wielkich miastach i wywodzącej się z klas średnich, z zakwestionowaniem dotychczasowego porządku społecznego. Ruchy kontrkultury, rewolucja obyczajowa, dążenie do wyzwolenia jednostki z rozmaitych obowiązków i ograniczeń przyniosły, obok nurtu pacyfistycznego, wiele innych ruchów protestu. Stopniowo nowe ideały i normy zachowań zyskiwały szeroką akceptację w społeczeństwie.

W zmieniającym się klimacie społecznym coraz więcej ludzi w służbie wojskowej widziało nieznośną formę ucisku, a wojnę wietnamską, także pod wpływem telewizji, postrzegało jako coś, jeśli nie absolutnie złego, to przynajmniej moralnie podejrzanego.

Dla wzrostu nastrojów antywojennych kluczowe znaczenie miała, w Australii zawsze bardzo kontrowersyjna, kwestia przymusowego poboru do walki za granicą. Wśród stacjonujących w Wietnamie żołnierzy poborowi stanowili mniejszość. Znalazł się tam jedynie co czwarty z 64 tys. mężczyzn wylosowanych do służby wojskowej spośród 804 tys. zarejestrowanych. Na podstawie danych demograficznych szacowano, że od rejestracji uchylił się jedynie około 1 proc. poborowych. Jeszcze mniej odmówiło formalnie wstąpienia do wojska. Natomiast wielu skorzystało z różnych form odroczenia lub zwolnienia ze służby, w tym ze względu na przekonania. Inni wybrali możliwość służby w formacjach samoobrony. Olbrzymia większość powołanych dobrze wykonywała swoje obowiązki, a niektórzy zaciągnęli się do armii zawodowej. Jednak uwaga mediów skupiała się na przeciwnikach służby wojskowej. To, jak i działania organizacji antywojennych oraz nieudolność władz sprawiły, że pod koniec lat sześćdziesiątych osoby przeciwstawiające się poborowi przez coraz większą część społeczeństwa były postrzegane jako bohaterowie, a gdy podlegały karze, otaczał je nimb męczeństwa. Wraz ze zmianą politycznej i obyczajowej atmosfery upowszechniał się w masowej wyobraźni obraz walk w obronie Republiki Wietnamu jako wojny niemoralnej i z góry skazanej na przegraną. Pojawiały się głosy polityków, uczonych, związkowców nawołujące do uchylenia się od służby w wojsku, a nawet do nieposłuszeństwa i złożenia broni. Do innych środków perswazji uciekła się młoda uczestniczka demonstracji tak zwanego moratorium w 1971 r., która niosła napis: „Dziewczęta mówią «tak» chłopcom, którzy mówią «nie»”⁹³. Sprzeciw wobec udziału w bezsensownej „brudnej wojnie” stawał się dla wielu moralnym nakazem, lecz większość protestów kierowała się bardziej przeciw poborowi niż samej wojnie. Gdy australijscy żołnierze stopniowo powrócili do domu, ruch antywojenny szybko uległ dezintegracji.

⁹³ Cyt. za: P. Edwards, *A Nation...*, s. 301.

Wprawdzie premier Holt podczas wizyty w Waszyngtonie w 1966 r. zapewniał Lyndona B. Johnsona, że ma w Australii „pełnego podziwu, oddanego przyjaciela, który wszędzie podaży z LBJ”⁹⁴, ale rząd w Canberze dopiero po długim ociąganiu w następnym roku zdecydował wzmocnić siły australijskie w Wietnamie do nieco powyżej 8 tys. żołnierzy, podczas gdy Amerykanie zaangażowali tam ponad półmilionową armię. Jednocześnie Holt ostrzegł prezydenta Stanów Zjednoczonych, że jest to wszystko, na co amerykański sojusznik może liczyć. Jego następca John Gorton, posługując się charakterystycznym dla siebie językiem o nacjonalistycznym zabarwieniu, przekonywał prezydenta Richarda Nixona, że „gdziekolwiek Stany Zjednoczone przeciwstawiają się agresji [...], zatańczymy z wami *Waltzing Matilda*”⁹⁵. Ale nie przeszkodziło mu to publicznie wykluczyć zwiększenia liczby australijskich żołnierzy w Wietnamie ani przygotowywać się do rezygnacji z polityki wysuniętej obrony na rzecz bezpośredniej obrony kontynentu australijskiego (tzw. twierdza Australia).

Tymczasem zmiany w Azji Południowo-Wschodniej podważyły zasadnicze przesłanki, które popchnęły Australię do udziału w wojnie wietnamskiej. Indonezja pod rządami prezydenta Suharto nie stanowiła już bezpośredniego zagrożenia i tym samym mniejszą wagę przywiązywano do „amerykańskiego ubezpieczenia”. Wraz z pomyślnym rozwojem gospodarczym i stabilizacją rządów w większości krajów niekomunistycznych tego regionu oddalało się prawdopodobieństwo, aby pod wpływem utraty Wietnamu Południowego lub całych Indochin miały upaść kolejne kostki domina, stwarzając zagrożenie w pobliżu Australii. Rozstrzygające znaczenie dla stanowiska Canberry miała oczywiście zmiana w polityce amerykańskiej i rozpoczęte przez administrację Nixona wycofywanie się z Indochin. W kwietniu 1970 r. Gorton ogłosił, że powracający w listopadzie batalion piechoty nie zostanie już zastąpiony innym. W sierpniu 1971 r. jego następca McMahon zapowiedział wycofanie sił australijskich do końca tego roku. Do grudnia 1972 r. pozostało w Wietnamie jeszcze 128 doradców woj-

⁹⁴ *Modern Australia in Documents...*, t. 2, s. 513.

⁹⁵ Cyt. za: P. Edwards, *A Nation...*, s.202.

skowych. Powzięta przez Whitlana natychmiast po dojściu do władzy decyzja o ich odwołaniu oraz zaprzestaniu poboru miała przede wszystkim symboliczne znaczenie. Zakończyła trwającą od 1962 r. obecność w Wietnamie Południowym, podczas której w różnych okolicznościach straciło życie około 500 Australijczyków, 3131 zaś zostało rannych.

W latach pięćdziesiątych, dzięki energicznemu działaniu ówczesnego ministra do spraw terytoriów Paula Haslucka, usprawniono zarządzanie Papuą-Nową Gwineą, wspomagano rozwój gospodarki pieniężnej, rozbudowano szkolnictwo i opiekę medyczną. Pod wpływem ruchów antykolonialnych, krytyki na forum ONZ oraz australijskiej opinii publicznej w następnym dziesięcioleciu rząd rozpoczął stopniowe przygotowania do wprowadzenia pełnej samorządności, a w dalszej, niesprecyzowanej dokładnie perspektywie niepodległości kontrolowanej przez siebie części Nowej Gwinei i przyległych wysp. Wbrew tradycyjnym lojalnościom i napięciom plemiennym oraz ruchom separatystycznym (np. Nowa Brytania, Bougainville) zmierzano do stworzenia jednego, zdolnego do samodzielnego funkcjonowania organizmu państwowego. W 1964 r. Rada Legislacyjna została zastąpiona nowym zgromadzeniem ustawodawczym (*House of Assembly*), w którym większość członków wybierano w wyborach bezpośrednich. W 1966 r. otwarto uniwersytet w Port Moresby, tubylcy zajęli większość stanowisk w administracji, zdominowali zgromadzenie ustawodawcze. Stopniowo wykształciła się miejscowa elita polityczna, dążąca do przejęcia kontroli nad krajem i niepodległości, co znalazło wyraz w utworzeniu w 1967 r. partii Pangu Pati. W 1972 r., między innymi pod wpływem wystąpień przywódcy opozycji Whitlana, nowy minister do spraw terytoriów Andrew Peacock przyspieszył przygotowania do usamodzielnienia Papui-Nowej Gwinei.

Spółeczeństwo i kultura

Ludność Australii wzrosła z 8 mln w 1949 r. do 13,4 mln w 1972 r. Obok imigracji, wpłynęła na to długotrwały powojenny *baby boom* oraz osiągnięty dzięki postępowi medycyny spadek śmiertelności nie-

mowląt i wzrost przeciętnej długości ludzkiego życia. Zwiększała się urbanizacja kraju, czemu towarzyszył przepływ ludności z rejonów wiejskich i miasteczek do wielkich skupisk miejskich. Gdy w 1933 r. jeszcze 31 proc. stanowiła ludność wiejska, w 1966 r. już tylko 14 proc., przy czym jedynie 8 proc. mieszkało na farmach. Na początku lat siedemdziesiątych blisko 60 proc. całej ludności kraju skupiło się w stolicach stanowych. Życie społeczne i gospodarcze kraju zdominowały dwie wielkie metropolie: Sydney i Melbourne, gdzie w 1969 r. mieszkało odpowiednio około 2647 tys. i 2320 tys. osób. Wielki kryzys i wojna opóźniły rozwój Canberry, ale wraz z rozbudową i przeno-



Sydney Harbour Bridge, most łączący centrum Sydney z północnymi dzielnicami, zbudowany według projektu i pod kierunkiem Johna Bradfielda w latach 1923–1932

szeniem urzędów z Melbourne i Sydney, wzrosła liczba mieszkańców federalnej stolicy z 24 tys. w 1950 r. do 128 tys. w 1969 r. Dzięki osobistemu poparciu premiera Menziesia i zaangażowaniu wybitnego brytyjskiego urbanisty Williama Holforda, który odnowił oryginalny plan Griffina, Canberra rozwijała się szybko, zachowując jednocześnie charakter malowniczego miasta ogrodu. Przyczyniło się do tego między innymi utworzenie przecinającego miasto sztucznego zalewu (Jeziora Burleya Griffina), na którego brzegu stanęła w 1968 r. monumentalna Biblioteka Narodowa.

W wielkich miastach wokół urzędniczo-handlowych śródmieść i starszych dzielnic szybko rozrastały się przedmieścia, pokryte regu-

larną siatką ulic i działek z niewielkimi domkami. Tam toczyło się codzienne życie australijskich rodzin. Zdecydowana ich większość posiadała własny dom, zwykle latami spłacając zaciągnięty nań kredyt. Donald Horne zauważył, że Australijczycy stali się „pierwszym narodem przedmieść”, a ich filozofię życiową można streścić słowami: „oszczędzaj i ożeń się; zapłać depozyt na kupno domu i urządz dom; [...] gdy umrzesz, zostaw swój dom dzieciom, tak by mogły go sprzedać, a pieniądze zużyć na spłacenie hipoteki [swojego domu]”⁹⁶. Tradycyjnie mieszkańcy przedmieść podróżowali do pracy tramwajami lub kolejką podmiejską. Jednak wkrótce tramwaje znikły z pejzaży

Park nad Jeziorem Burleya Griffina, w tle budynek Biblioteki Narodowej – Canberra



wielkich miast (z wyjątkiem Melbourne), natomaist rozbudowany system kolei podmiejskiej musiał rywalizować z wszechobecnym samochodem (w 1972 r. było zarejestrowanych 4274 tys. samochodów osobowych i osobowo-dostawczych oraz 1024 tys. samochodów ciężarowych i autobusów). Mimo ujednolicenia w 1962 r. torów kolejowych między Sydney a Melbourne, koleje coraz bardziej ustępowały,

⁹⁶ D. Horne, *The Lucky Country Revisited*, Melbourne 1987, s. 23–24.

zwłaszcza na rynku przewozów pasażerskich, transportowi drogowemu i lotniczemu.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych w Australii osiedliło się około 2,5 mln osób. Rok 1970 przyniósł rekordową liczbę imigrantów – 185 tys. Najwięcej było Brytyjczyków, którzy cieszyli się specjalnymi prawami i, podobnie jak przybysze z niektórych państw Europy Północnej, w nieporównanie większym stopniu korzystali z pomocy finansowej niż imigranci z innych krajów. W wyniku inwazji ZSRR na Węgry do końca 1957 r. w Australii osiedliło się 14 tys. Węgrów, po stłumieniu Praskiej Wiosny przybyło około 6 tys. uchodźców z Czechosłowacji. Jednak, gdy na skutek poprawy gospodarczej w Europie w tradycyjnych krajach emigracyjnych, na przykład we Włoszech, było mniej chętnych do wyjazdu na antypody, a wielu australijskich Włochów wracało do domu, Canberra musiała zmodyfikować dotychczasową politykę imigracyjną. Nie tylko podpisywano korzystniejsze dla osadników umowy z dotychczasowymi partnerami, ale zainteresowano się również nowymi źródłami imigrantów: w 1966 r. przyjęto 10 tys. libańskich chrześcijan, w następnym roku zawarto układ z Turcją, skąd zaczęli napływać nieliczni dotychczas w Australii muzułmanie, w 1970 r. podpisano porozumienie z państwem komunistycznym – Jugosławią.

Według spisu z 1971 r. 1088 tys. mieszkańców Australii urodziło się w Wielkiej Brytanii i Irlandii, 289 tys. we Włoszech, 173 tys. w Grecji i na Cyprze, 130 tys. w Jugosławii, 110 tys. w Niemczech, 100 tys. w Holandii i 60 tys. w Polsce – by wskazać najlepiej reprezentowane kraje pochodzenia imigrantów. Napływ ludności z tych i wielu innych państw prowadził do coraz silniejszego etnicznego i kulturowego różnicowania społeczeństwa. Wbrew teorii jednostronnej asymilacji „nowych Australijczyków” z kulturą anglosasko-celtycką, trudno było nie zauważyć ich odmienności oraz wpływu, jaki wywierali na australijski styl życia. To, jak i liczne inne przyczyny, wśród których ważne miejsce zajmowała obawa przed marginalizacją tak dużej części społeczeństwa, doprowadziły do odejścia od polityki szybkiej asymilacji na rzecz dwustronnej i stopniowej integracji.

Powoli, głównie ze względu na potrzeby polityki zagranicznej, zmierzającej do ułożenia dobrosąsiedzkich stosunków z azjatyckimi

sąsiadami, rezygnowano z polityki „białej Australii”. Wprawdzie do roku 1965 pozostawała ona w programie głównych partii politycznych, a otwarcie rasistowskie argumenty zastąpiono odwołaniem do braku „kulturowej zgodności” lub niemożności asymilacji, jednak stopniowo opinia publiczna godziła się na niewielką imigrację ludności nieeuropejskiej. W 1958 r. rząd Menziesia przeprowadził nowe prawo (*Migration Act*), na mocy którego zlikwidowano osławione dyktanda i wprowadzono system zezwoleń, pozostających w gestii ministra imigracji. Kolejne zmiany wprowadził gabinet Holta w 1966 r., znacznie ograniczając restrykcje przeciw kolorowym imigrantom.

Fontanna Gorgeous – Sydney



W 1971 r. mieszkało w Australii 182 tys. osób urodzonych w Azji (bez Rosji) i w Egipcie.

Gdy w 1951 r. Paul Hasluck objął Ministerstwo do spraw Terytoriów, natychmiast przystąpił do wdrażania zapowiedzianej jeszcze przed wojną polityki asymilacji ludności tubylczej. Ponieważ w tej dziedzinie konstytucja federalna dawała mu możliwość działania tylko w Terytorium Północnym, nawiązał trwałą współpracę z ministrami stanowymi odpowiedzialnymi za społeczności aborygeńskie. Przez rozbudowę pomocy socjalnej, opieki zdrowotnej, edukacji oraz po-

prawę warunków życia i pracy rząd federalny i rządy stanowe stopniowo zmierzały do tego, by „wszyscy Aborygeni i osoby mieszanego pochodzenia osiągnęły taki sam styl życia jak inni Australijczycy i żyli jako członkowie jednej australijskiej społeczności, ciesząc się tymi samymi prawami i przywilejami, przyjmując taką samą odpowiedzialność, przestrzegając tych samych zwyczajów i pozostając pod wpływem tych samych wierzeń, nadziei i lojalności, co inni Australijczycy”⁹⁷. Realizacja takiej polityki napotykała wiele trudności i przebiegała odmiennie w różnych stanach. W Terytorium Północnym osobom uznanim za zasymilowane przyznawano pełnię praw, utrzymując zarazem wiele restrykcji ochronnych wobec pozostałych. Rozgłos zyskało skazanie w 1958 r., za udostępnianie współplemieńcowi alkoholu, Alberta Namatjiry, znanego malarza, twórcy akwareli ukazujących piękno pejzażu środkowej Australii. Jako wybitnego artystę przedstawiono go królowej i obdarzono pełnym obywatelstwem. Mógł więc kupować alkohol, ale gdy zgodnie z tubylczym prawem dzielił się nim z innym członkiem grupy plemiennej niemającym pełnych praw obywatelskich, popełnił przestępstwo. Spędził trzy miesiące w więzieniu i załamany wkrótce zmarł.

Lata sześćdziesiąte przyniosły przełomowe zmiany w prawnej pozycji potomków pierwszych mieszkańców Australii. W 1962 r. prawo głosu w wyborach federalnych uzyskali wszyscy dorośli Aborygeni. Stopniowo w poszczególnych stanach likwidowano dyskryminujące regulacje: w 1962 r. Australia Zachodnia i 1965 r. Queensland przyznały im prawa wyborcze do parlamentów stanowych. Najwięcej dla poprawienia sytuacji Aborygenów zrobił laburzystowski rząd Australii Południowej. W 1966 r. wszyscy tubylcy uzyskali możliwość korzystania ze świadczeń socjalnych, od dawna dostępnych dla pozostałych Australijczyków. W 1968 r. Aborygeni zatrudnieni przy hodowli bydła w Terytorium Północnym zostali objęci, na mocy wcześniejszej decyzji Komisji Arbitrażowej, równymi z innymi pracownikami zasadami wynagradzania, co jednak doprowadziło do wyrzucania ich z pracy i rugowania z ziemi zajmowanej przez firmy hodowlane.

⁹⁷ P. Hasluck, *Shades of Darkness. Aboriginal Affairs, 1925–1965*, Melbourne 1988, s. 93.

Przeprowadzone w maju 1967 r. referendum otworzyło większe możliwości prawne dla zaangażowania się władz federalnych w sprawy aborygeńskie. Jednak przede wszystkim miało wielkie znaczenie symboliczne. Pokazało wolę ogółu społeczeństwa, by przeciwdziałać upośledzeniu tubylczej ludności Australii. Poparty przez laburzystowską opozycję rząd Holta przedstawił propozycje, by wymazać z konstytucji zapis wyłączający Aborygenów spod kompetencji parlamentu federalnego oraz zakaz uwzględniania ich w spisach powszechnych. Rekordowa większość (wszystkie stany i ponad 90 proc. ogółu wyborców) zagłosowała za przyjęciem tych zmian. Krótco przed śmiercią Holt

Znany malarz aborygeński, Albert Namatjira – 1956 r.



powołał Radę do spraw Aborygeńskich na czele z H.C. Coombsem oraz odrębny urząd w ramach rządu (*Office of Aboriginal Affairs*). W 1971 r. w Senacie zasiadł z ramienia Partii Liberalnej pierwszy aborygeński parlamentarzysta, przedstawiciel Queenslandu, Neville Bonner.

Zmiany prawne i administracyjne wprowadzano pod wpływem rosnącego społecznego zainteresowania oraz licznych żądań poprawienia sytuacji i równouprawnienia ludności tubylczej. W 1965 r. słynny stał się „rajd wolności” – objazd grupy młodych ludzi po północno-zachodniej części Nowej Południowej Walii, współorganizowany przez aborygeńskiego studenta Charlesa Perkinsa i wzorowany na podobnych akcjach w Stanach Zjednoczonych. Uczestnicy wymuszali dostęp do miejsc, do których dotychczas Aborygenów nie wpuszczano: basenów kąpielowych, hoteli, klubów. Aktywne w tym okresie organizacje (m.in. Federalna Rada do spraw Rozwoju Aborygenów i Mie-



Senator Neville Bonner (pierwszy z lewej) wśród działaczy aborygeńskich

szkańców Wysp Cieśniny Torresa – *Federal Council for the Advancement of Aborigines and Torres Strait Islanders, FCAATSI*), środowiska kościelne i grupy nacisku składały się zwykle zarówno z białych, jak i czarnych działaczy, a ich program był zbieżny z polityką asymilacji. Ale na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, pod wpływem ruchu murzyńskiego w Stanach Zjednoczonych, wydarzeń w RPA oraz kontaktów z międzynarodowymi organizacjami antyrasistowski-

mi, coraz więcej działaczy, zwłaszcza w środowiskach miejskich, skupiało się pod hasłem *Black Power*. Jak twierdziła jedna z aktywistek, poetka Kath Walker: „[...] czarni Australijczycy muszą uformować się w zwarty, zdeterminowany, walczący oddział i sami dyktować warunki swojego rozwoju”⁹⁸. Nie chodziło już o ogólnonarodowy ruch na rzecz polepszenia losu części australijskiego społeczeństwa, ale o walkę Aborygenów o swoje prawa, jako odrębnej społeczności. Ruch *Black Power* nigdy nie zyskał silniejszego oparcia i wkrótce ważniejszą stała się kampania o prawo Aborygenów do ziemi. Zarazem jednak coraz powszechniej odrzucano asymilację, dostrzegając w niej dążenie do rozbicia tradycyjnych aborygeńskich kultur i tożsamości. Powołując się na to, że Aborygeni byli pierwotną ludnością Australii, domagano się już nie równych praw z pozostałymi Australijczykami, ale specjalnego traktowania, należnego pierwszym gospodarzom kontynentu.

Wprawdzie dla Aborygenów żyjących w miastach większe znaczenie miały zagadnienia ekonomiczne i edukacyjne, ogólnaaborygeńska tożsamość uformowała się wokół walki o ziemię. Rodził się opór przed potężną presją, by otwierać rezerwy do celów gospodarczych, przede wszystkim eksploatacji górniczej. W 1963 r. tubylcy Yolnug z Yirrkala w Ziemi Arnhema w proteście przeciw umożliwieniu przez rząd federalny wydobycia boksytów na zajmowanej przez nich ziemi w Gove wysłali do parlamentu spisana na korze petycję. W 1966 r. pasterze z plemienia Gurindji, zatrudniani przez brytyjską firmę hodowlaną w Wave Hill, zastrajkowali przeciw złym warunkom pracy i skrajnie niskim płacom, a następnie założyli własną osadę na swoim tradycyjnym terytorium. Żądania oficjalnego przyznania im tej ziemi zostały odrzucone przez rząd, lecz zyskały rozgłos i szerokie poparcie. Tymczasem Aborygeni z Yirrkala dochodzili swoich praw do ziemi na drodze sądowej. W 1971 r. sędzia uznał ich związki z tym obszarem, ale odwołał się do zasady *terra nullius*, głoszącej że przed przybyciem Europejczyków kontynent był niezamieszany. Korona brytyjska przejęła całą ziemię, następnie odsprzedawała lub dzier-

⁹⁸ Cyt. za: C. Jennett, *Aboriginal Politics*, [w:] *The Australian People...*, s. 122.

zawiła pewne tereny. To stanowisko wykluczało uznanie wysuwanego przez Aborygenów tytułu prawnego, opartego na ich wcześniejszych związkach z ziemią, o tysiąclecia poprzedzającego białe osadnictwo (*native title*). W tej sytuacji droga prawna do realizacji aborygeńskich roszczeń wydawała się zamknięta, pozostawały jedynie zabiegi polityczne i propagandowe.

Premier William McMahon ogłosił odejście od polityki asymilacji, ale nie zdołał już wprowadzić tej zapowiedzi w życie. W święto narodowe Dzień Australii 26 stycznia 1972 r. odrzucił możliwość przyznania ludności tubylczej prawa do ziemi opartego na tradycyjnych związkach, obiecał natomiast przyznawanie jej prawa dzierżawy ziemi „do ogólnego użytku”. W geście protestu jeszcze tego samego dnia ustawiono na trawniku przed gmachem parlamentu w Canberze „ambasadę w namiocie” (początkowo pod parasolem plażowym), która mimo prób usunięcia przetrwała do 1975 r. i stała się symbolicznym miejscem walki o ziemię.

Zmieniały się również stosunki pracownicze. W 1956 r. rozdzielono funkcje prawne od arbitrażowych, zastępując Federalny Sąd Rozjemczy i Arbitrażowy dwoma niezależnymi instytucjami – Sądem Pracowniczym oraz Komisją Rozjemczą i Arbitrażową. W 1953 r. zaprzestano cokwartalnego dostosowywania płacy podstawowej do rosnących kosztów utrzymania, co wywołało silny nacisk związków zawodowych na wzrost doliczanych do tej płacy różnych dodatków, zwłaszcza za określone umiejętności. Ostatecznie w 1967 r. komisja odeszła od osobnego naliczania płacy podstawowej i dodatków na rzecz „płacy całkowitej”, coraz bardziej kierując się przy tym sytuacją ekonomiczną i produktywnością danej gałęzi gospodarki niż potrzebami zatrudnionych. Wraz z rozkwitem gospodarczym poprawiała się sytuacja pracowników, choć nie tak, by sprostać ich oczekiwaniom. Wprowadzano lepsze warunki pracy, skracano jej czas, rosły, acz w nierównym tempie, zarobki i wydłużano płatne urlopy. W osiągnięciu tych zdobyczy wielką rolę odgrywały związki zawodowe, skupiające ponad połowę zatrudnionych. Siła potężnej centrali związkowej ACTU umocniła się jeszcze w latach sześćdziesiątych, zwłaszcza po przystąpieniu do niej w 1967 r. największej organizacji – Związ-

ku Australijskich Robotników (*Australian Workers' Union, AWU*). Duże sukcesy w polubownym rozwiązywaniu konfliktów pracowniczych odnosił Robert Hawke, który reprezentował ACTU przed Komisją Rozjemczą i Arbitrażową, a w 1970 r. zastąpił Alberta Monka na stanowisku przewodniczącego tej centrali. Strajki, choć nadal występowały i niekiedy miały dramatyczny przebieg (np. w Mount Isa 1964–1965), były jednak krótsze i miały mniejszy zasięg niż w latach czterdziestych.

Mimo że rządy liberalno-agrarne wprowadziły wiele nowych uprawnień socjalnych (m.in. dotyczących dzieci i emerytów), jednak wy-

Brisbane



dawały one na opiekę społeczną mniej niż w większości krajów rozwiniętych, niektórych świadczeń nie rewaloryzowano, a polityka socjalna koalicji nie dorównywała programowi laburzystów. Ale w czasach rozwoju gospodarczego i niemal pełnego zatrudnienia przeważało przekonanie, że rodzinom dostatek powinni zapewnić ich żywicieli, a państwo i organizacje charytatywne muszą interweniować tylko w ściśle określonych wypadkach. Podobne przekonanie legło u podstaw wprowadzonego w 1953 r. systemu świadczeń medycznych. W przeciwieństwie do rządu ALP, który wcześniej próbował ustanowić opłacaną z budżetu państwa powszechną opiekę zdrowot-

ną, piastujący w tym czasie tekę ministra zdrowia Earle Page wprowadził system subsydiowany przez państwo, lecz opierający się na dobrowolnych ubezpieczeniach. Nowe rozwiązanie zyskało poparcie środowisk lekarskich. Nie rozciągnięto go jednak na wszystkie świadczenia i nie mogła z niego skorzystać uboga część społeczeństwa. Ostatecznie system ten objął ponad trzy czwarte ludności.

Rozpadał się już wcześniej nadwreżony purytański porządek moralny. W 1954 r. mieszkańcy Nowej Południowej Walii przegłosowali przedłużenie sprzedaży alkoholu w pubach do godziny 22.00. W Wiktorii korzystny dla rzeczników tej zmiany wynik referendum udało



Ukończony po czternastu latach budowy gmach opery w Sydney

się uzyskać dopiero w 1966 r. Jednocześnie przestępstwem kryminalnym stało się prowadzenie samochodu, gdy kierowca miał powyżej 0,5 promila alkoholu we krwi. Pofolgowano też skłonności do hazardu. W 1956 r. w Nowej Południowej Walii zalegalizowano klubowe maszyny do gry w pokera. Rządy ciągnęły coraz większe zyski z loterii i legalnych zakładów na wyścigach konnych. Ukończony w 1973 r.,

po czternastu latach budowy, gmach opery w Sydney w wielkiej części został sfinansowany dzięki dochodom z loterii. Oryginalny projekt zwycięzcy międzynarodowego konkursu z 1957 r., duńskiego architekta Joerna Utzona, napotkał trudności konstrukcyjne i finansowe. Zniechęcony Utzon zrezygnował z kierowania pracami i wyjechał z Australii, a jego projekt zmodyfikowano. Koszty inwestycji wciąż jednak rosły – z planowanych 7 mln dolarów do ponad 100 mln. Z dochodów loteryjnych korzystały też liczne organizacje charytatywne. W 1968 r. mieszkańcy Tasmanii zgodzili się w referendum na założenie pierwszego w Australii kasyna. Nieco wolniej odchodzono od prawnych

Plakat olimpijski – 1956 r.



obwarowań stojących na straży świętości niedzieli. Dopiero w 1966 r. rząd Nowej Południowej Walii zezwolił na otwarcie w ten dzień teatrów i kin, organizowanie płatnych imprez sportowych i sprzedaż

alkoholu w klubach. Tak liberalnych praw przez długi czas nie udało się wprowadzić w Australii Południowej, zdominowanej przez protestancki purytanizm, ostoję obyczajowego konserwatyizmu. Ale i tam pod rządami Dona Dunstana i jego liberalnego przeciwnika Raymonda S. Halla nastąpiły radykalne zmiany.

Pasją Australijczyków był nadal sport. Ani radziecka inwazja na Węgry, ani brytyjsko-francusko-izraelska na Egipt nie przeszkodziły w przeprowadzeniu olimpiady w Melbourne na przełomie listopada i grudnia 1956 r. Wprawdzie finałowy mecz piłki wodnej między drużynami ZSRR i Węgier zamienił się w krwawą bijatykę, ale organizatorzy zrobili wszystko, by zatuszować ten incydent. Prasa przypominała kibicującym zespołowi węgierskiemu uchodźcom z Europy: „Australia chętnie asymiluje imigrantów jako LUDZI. NIE jesteśmy przygotowani, aby asymilować ich nienawiść i wendetę [wywodzące się] ze Starego Świata”⁹⁹. Olimpiada miała być przecież sukcesem. I rzeczywiście, przyniosła australijskim sportowcom trzydzieści pięć medali, w tym trzynaście złotych. Większość z nich zdobyli pływacy, co nie dziwi w społeczeństwie tak chętnie spędzającym wolny czas na plażach. W latach sześćdziesiątych bohaterami rozkwitającej kultury plażowania zamiast ratowników stali się młodzi pływacy na deskach surfingowych. Na plaży, tak jak w społeczeństwie, miejsce dominującego wcześniej średniego pokolenia zajęła młodzież. Pobudzany przez reklamę kult nastolatka, wyrosły w okresie dostatku i rozwiniętej konsumpcji, odcisnął się na całym stylu życia – od muzyki przez modę na polityce kończąc. Wielu młodych ludzi zaangażowało się w ruch antywojenny, a także przeciw rasizmowi w Australii i apartheidowi w RPA. W 1971 r. gwałtowne zamieszki towarzyszyły występom złożonego wyłącznie z białych zawodników południowoafrykańskiego zespołu rugby Springbok. Do 1967 r., kiedy mimo sprzeciwów po raz ostatni w Wiktorii powieszono skazanego za morderstwo, władze stanowe zlikwidowały lub zaprzestały wykonywania kary śmierci. Także instytucja cenzury obyczajowej, mimo że coraz bardziej ograniczana, spotykała się z narastającą krytyką.

⁹⁹ „Argus”, 7 grudnia 1956, cyt. za: *Better Dead than Red. First Cold War: 1945–1959*, A. Curthoys, J. Merritt (red.), t. 2, Sydney 1986, s. 175.

Rewolucja obyczajowa przekształcała normy obowiązujące w życiu społecznym i prywatnym. W środowiskach młodzieżowych popularność zdobywał „alternatywny styl życia”, zażywanie narkotyków, życie w komunach. Wprawdzie radykalne ruchy kontrkultury, organizacje wyzwolenia kobiet lub mniejszości seksualnych stanowiły nieliczne, acz widoczne grupy, jednak stopniową akceptację społeczną zyskiwały zachowania dotychczas nietolerowane, spychane na margines lub ignorowane. Niemniej stosunki homoseksualne pozostawały nadal ściganym z mocy prawa przestępstwem, stopniowo usuwanym przez prawodawców federalnych i stanowych z kodeksów karnych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych (w Tasmanii dopiero w 1997 r., podczas gdy w Nowej Południowej Walii pary homoseksualne w 1995 r. uzyskały status prawny). Wraz z upowszechnieniem pigułki antykoncepcyjnej szybko zmieniały się wzorce kontaktów seksualnych oraz model rodziny. Rosła też liczba rozwodów: między 1961 a 1971 r. z 88 do 110 na tysiąc małżeństw. Wprowadzone w 1961 r. jednolite dla Związku Australijskiego prawo uprościło procedurę rozwodową. Aborcja, choć nielegalna, była wciąż rozpowszechniona. W 1969 r. zalegalizowano ją (pod pewnymi warunkami) w Australii Południowej. Podobny skutek dla Nowej Południowej Walii i Wiktorii miały wyroki sądowe z 1971 r.

Zapotrzebowanie na siłę roboczą, rozbudzone aspiracje konsumpcyjne i skuteczniejsze metody unikania niechcianej ciąży przyczyniły się do coraz powszechniejszego podejmowania przez kobiety pracy zawodowej. Ich udział wśród wszystkich zatrudnionych wzrósł z 22 proc. w 1947 r. do 32 proc. w 1971 r., z czego pod koniec tego okresu aż połowa była zamężna, gdy na początku mężatki stanowiły mniej niż jedną piątą pracujących zarobkowo kobiet. Kobiety jednak pracowały w zawodach słabo płatnych i otrzymywały zwykle 75 proc. płacy minimalnej mężczyzn, od których nadal oczekiwano utrzymania rodziny. W powszechnym rozumieniu zarobki kobiet miały służyć jedynie im samym lub uzupełnieniu budżetu rodzinnego. W 1958 r. zaczęto wprowadzać w Nowej Południowej Walii ograniczone i stopniowe wyrównywanie płac, w 1969 r. Federalna Komisja Arbitrażowa wprowadziła zasadę „równej płacy za równą pracę”. Zasada ta jednak

nie dotyczyła zawodów sfeminizowanych. Zmiany następowały powoli i szacuje się, że do końca 1972 r. jedynie 10 proc. kobiet zarabiała tyle samo, ile zatrudnieni na podobnych stanowiskach mężczyźni. Coraz więcej pań, w większości z klas średnich, zdobywało znaczące pozycje społeczne, ale wciąż jeszcze stanowiły one znikomą mniejszość wśród polityków, wysokich urzędników, prawników lub naukowców. Rosła liczba organizacji feministycznych, domagających się poprawy położenia i większej roli kobiet w australijskim społeczeństwie. W 1972 r. powstało ponadpartyjne Wyborcze Lobby Kobiet (*Women's Electoral Lobby*, WEL).



Szacowano, że w 1990 r. w Australii żyło co najmniej 18 mln kangurów

W latach sześćdziesiątych wzrosło zainteresowanie ochroną środowiska naturalnego. W klimacie protestów społecznych, pod wpływem tendencji światowych i tradycji lokalnych rozwinął się dynamiczny i wewnętrznie zróżnicowany ruch ochrony przyrody. Obok założonej w 1965 r. Australijskiej Fundacji Ochrony Środowiska (*Australian Conservation Foundation*) powstały inne, niekiedy bardziej skrajne organizacje. W całym ruchu ścierały się dwa stanowiska – umiarko-

wane, chcące łączyć eksploatację zasobów naturalnych z zachowaniem bogactwa przyrody, oraz radykalne, całkowicie przeciwne ekspansji przemysłu wydobywczego, drzewnego lub innym inwestycjom zagrażającym pierwotnemu stanowi środowiska. To z kolei prowadziło do konfliktów z władzami stanowymi, zwłaszcza próbującymi nadrobić gospodarcze zacofanie rządami Queensland, Australii Zachodniej i Tasmanii. Dzięki energicznej kampanii obrońców Wielkiej Rify Koralowej zarzucono plany wydobywania w tym rejonie ropy naftowej, natomiast nie udało się powstrzymać rządu Tasmanii przed budową tamy i zalaniem Jeziora Pedder.

Koale



W 1956 r., krótko przed igrzyskami olimpijskimi, rozpoczęły działanie pierwsze stacje telewizyjne, początkowo tylko w Sydney i Melbourne. Tak jak w przypadku radia Australia przyjęła podwójny system własności. Obok rozbudowy telewizji publicznej ABC, finansowanej przez władze federalne, które do 1974 r. zbierały opłaty z licencji wydawanych na posiadanie odbiornika, stopniowo przyznawano pozwolenia prywatnym nadawcom, prowadzącym stacje komer-

cyjne. W większości znalazły się one w rękach właścicieli koncernów prasowych. W 1960 r. na osiem takich stacji, trzy należały do Herald and Weekly Times, dwie do grupy Franka Packera, po jednej do grup Fairfaxa i Ruperta Murdocha. Dostępność telewizji szybko rosła: w 1957 r. wydano 74 tys. licencji na odbiorniki, w 1973 r. było ich już ponad 3 mln.

Wyż demograficzny i imigracja wywołały przeciążenie pozostającego w gestii stanów systemu edukacyjnego. Dotknęło ono zarówno szkoły państwowe, jak i prywatne, w większości należące do Kościoła katolickiego. Do rozbudowy i modernizacji szkolnictwa podstawowego i średniego przyczyniły się przyznawane na ten cel dotacje z Canberra. Ale rząd federalny (i osobiście premier Menzies) najbardziej zaangażował się w rozwój szkolnictwa wyższego, przejmując znaczną część związanych z tym kosztów. W 1959 r. ustanowiono Komisję do spraw Uniwersytetów, koordynującą ich pracę i zalecającą przyznawanie grantów z budżetu federalnego. Po paru latach, dążąc do zróżnicowania struktury szkolnictwa wyższego, zaczęto wspomagać również wyższe szkoły techniczne i nauczycielskie. W 1949 r. było zaledwie osiem uniwersytetów, w tym dwa nowo utworzone, oraz około 30 tys. studentów, a studiowanie na uniwersytecie było rzadkim przywilejem. W 1972 r. działało piętnaście tego rodzaju uczelni, wiele innych przygotowywało się do otwarcia, a liczba studentów przekroczyła 100 tys., podczas gdy dalsze 60 tys. uczęszczało do wyższych szkół technicznych.

Wysoki poziom nauk medycznych w Australii uzyskał potwierdzenie w przyznanych tamtejszym uczonym Nagrodach Nobla. W 1960 r. za badania immunologiczne jednym z laureatów w dziedzinie medycyny został profesor uniwersytetu w Melbourne Macfarlane Burnet. Trzy lata później wśród wyróżnionych w tej samej kategorii był profesor ANU, neurolog John C. Eccles.

Ożywieniu uległo australijskie życie kulturalne, zaogniły się ideowe i polityczne polemiki. Przyczyniły się do tego wystąpienia takich pisarzy i publicystów, jak Bruce Grant, Geoffrey Dutton czy Donald Horne, którego najśłynniejsza książka *The Lucky Country* była pełną ironii krytyką australijskiego społeczeństwa lat sześćdziesiątych i jego

elit. Wprawdzie zgodnie z jej wydźwiękiem tytuł należałoby tłumaczyć „kraj, który ma szczęście”, a autor ostrzegał, iż już wkrótce owego szczęścia może Australijczykom zabraknąć, jednak był on rozumiany raczej jako „szczęśliwy kraj”. W tym sensie wielu ludzi widziało w nim trafne określenie Australii i stosowało z całą powagą.

W historiografii czołowe miejsce zajął Manning Clark, autor napisanej z epickim rozmachem, osnutej wokół walki dobra ze złem oraz wypełnionej biblijnymi odniesieniami i swobodnymi osobistymi sądami sześciotomowej *Historii Australii*. Inni historycy, na przykład Russel Ward, Ian Turner i Robin Gollan, należeli do środowisk lewico-

Melbourne



wych intelektualistów, po części złożonych z rozczarowanych, zwłaszcza po 1956 r., komunistów. Ta grupa, zwana przez swoich krytycznych następców, „starą lewicą” charakteryzowała się połączeniem radykalizmu społecznego z żarliwym australijskim nacjonalizmem. Jej poglądy znajdowały wyraz na łamach wydawanego w Sydney pisma „Outlook” oraz ukazujących się w Melbourne „Overlandu” i literackiego periodyku „Meanjin”. Natomiast zdecydowanie antykomunistyczne stanowisko zajmowało czasopismo polityczno-kulturalne „Quadrant”. Było ono odpowiednikiem amerykańskiego „Encounter”, a założył je i wydawał z ramienia Australijskiego Stowarzyszenia na rzecz

Wolności Kultury (*Australian Association for Cultural Freedom*) Ryszard Krygier – uchodźca z Polski, który przez Litwę, ZSRR, Japonię i Jawę przybył do Australii w 1941 r. Po doświadczeniach drugiej wojny światowej porzucił on komunistyczne sympatie i przeciwstawiał się nie tylko faszyzmowi, lecz także komunizmowi i ekspansji Związku Radzieckiego. Pierwszym redaktorem, a następnie wraz z Donaldem Hornem i Peterem Colemanem współredaktorem pisma „Quadrant” był nawrócony na katolicyzm wybitny poeta James McAuley.

W latach sześćdziesiątych na fali protestów przeciw wojnie wietnamskiej także i w Australii wykształcił się – najsilniej reprezentowany w środowiskach uniwersyteckich – rewolucyjny ruch polityczny, tak zwana nowa lewica. Jego przedstawiciele, nawiązując między innymi do Mao Zedonga, Lwa Trockiego i Herberta Marcusego, dążyli do rozbicia konsumpcyjnego kapitalizmu i liberalnej demokracji. W następnej dekadzie pod tą samą nazwą rozwinął się radykalny nurt historiograficzny, wymierzony w interpretację dziejów Australii przedstawioną przez „starą lewicę”. Szczególnie ostrej krytyce poddano tak chętnie przywoływane egalitaryzm i braterstwo (*mateship*) oraz demaskowano rasizm i nacjonalizm w australijskim społeczeństwie i ruchu robotniczym. Najpełniejszy wyraz to polemiczne stanowisko znalazło we wpływowej książce Humphreya McQueena *A New Britannia*, której pierwsze wydanie ukazało się w 1970 r. Wśród historyków niezwiązanych z orientacją lewicową trzeba wymienić wybitnego badacza dziejów społecznych i gospodarczych Geoffreya Blaineya.

W tym czasie szeroką popularność zdobył Patrick White – najbardziej znany na świecie australijski pisarz, cieszący się opinią jednego z najwybitniejszych prozaików drugiej połowy XX w. Jak to bywało w rodzinach bogatych hodowców, Patrick od trzynastego roku życia wykształcenie pobierał w ekskluzywnej szkole angielskiej, a następnie studiował w Cambridge. Po ukończeniu studiów osiedlił się w Londynie, podczas wojny służył w RAF jako oficer wywiadu na Bliskim Wschodzie. W 1948 r. na stałe powrócił do Australii. Choć publikował już wcześniej, między innymi *Happy Valley* (1939, *Szczęśliwa dolina*), *The Living and the Dead* (1941, *Żywi i umarli*), a na statku w drodze do Sydney ukończył *The Aunt's Story* (1948, *Opowieść ciotki*), to do-

piero powieści napisane w Australii przyniosły mu sławę: *The Tree of Man* (1955, *Drzewo człowiecze*), *Voss* (1957), *Riders in the Chariot* (*Wóz ognisty*, 1961), *The Solid Mandela* (*Węzeł*, 1966) i *Vivisector* (*Wiwisekcja*, 1970). Ponadto był autorem opowiadań i sztuk teatralnych. Jego proza, przeniknięta mistycyzmem oraz metafizyczną i religijną symboliką, stawia zasadnicze pytania dotyczące tajemnicy losu człowieka, jego miejsca w społeczeństwie i wyborów moralnych. W tym samym czasie co White do Australii powrócił inny wybitny prozaik Martin Boyd, ale wkrótce znowu odpłynął do Anglii, aby ostatecznie osiedlić się w Rzymie. W jego twórczości widoczna jest fascynacja kulturą

Patrick White (po prawej)
w rozmowie z Sidneyem Nolanem



śródziemnomorską, a wśród dzieł powstałych w tym okresie na pierwsze miejsce wybija się tetralogia poświęcona dziejom anglo-australijskiej rodziny Langtonów. Na uwagę zasługują dwaj inni pisarze – Hal Porter i żyjący od 1955 r. za granicą, bardzo tam popularny Morris West. Natomiast w Australii rozgłos zyskała, nie ze względu na walory literackie, lecz na tematykę, opisująca korupcję w Wiktorii powieść Franka Hardy’ego *Power Without Glory* (*Moc bez chwały*, 1950). W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych pierwsze sukcesy odnosili

przedstawiciele młodszego pokolenia: Christopher J. Koch, Thomas Keneally oraz Randolph Stow, który jednak przeniósł się do Londynu.

W poezji czołowe miejsca zajmowali autorzy, którzy debiutowali we wcześniejszym okresie, lecz rozwinęli swój talent dopiero teraz. W 1955 r. ukazał się pierwszy zbiór wierszy A.D. Hope'a, chętnie sięgającego do satyry, surowego krytyka współczesności i najnowszej produkcji literackiej. Dużo publikowała podziwiana za delikatność, siłę emocji i mistrzostwo słowa Judith Wright. Piękne liryki Davida Campbella kontynuowały poetycką tradycję zakorzenioną w australijskim buszu, podczas gdy poezja zafascynowanego kulturą tubylców



Adelaide – meta wyścigu samochodów napędzanych energią słoneczną

Papui-Nowej Gwinei Jamesa McAuleya nawiązywała do motywów klasycznych, chwaliła tradycyjne wartości i niechętnie odnosiła się do nowoczesnej cywilizacji.

Finansowane częściowo przez władze federalne, częściowo przez prywatnych ofiarodawców przedsiębiorstwo powiernicze Australian Elizabethan Theatre Trust wspomagało rozwój australijskiego teatru, opery i baletu. Wielkie znaczenie miał patronat powołanej przez rząd federalny w 1968 r. Australijskiej Rady do spraw Sztuki, za którą wkrótce podążyły podobne instytucje stanowe. Coraz więcej artystów i widzów przyciągały festiwale sztuki: w Perth i znacznie większy, organizowany od 1960 r. co dwa lata, w Adelaide. Najważniejszym

wydarzeniem teatralnym tego okresu było wystawienie w 1955 r., cieszącego się do dziś dużą popularnością, dramatu Raya Lawlera *Summer of the Seventeenth Doll* (*Lato siedemnastej lalki*). W 1962 r. po raz pierwszy pojawiła się na scenie niedopuszczona na festiwal w Adelaide sztuka Alana Seymoura *The One Day of the Year* (*Jeden dzień roku*), ukazująca na tle obchodów Dnia ANZAC konflikt pokoleń. Oba utwory zakwestionowały dominujące postawy i przekonania, w tym wyrosły w zmaganiach z wrogą przyrodą lub na wojnie i przeniesiony do wielkomiejskiego życia kult męskiej solidarności oraz silną tradycję kombatancką. Natomiast masową publiczność zdobyły zaprawio-

Barry Humphries



ne dużą dozą satyry telewizyjne programy Barry'ego Humphriesa, odzwierciedlające nastroje i aspiracje mieszkańców przedmieść australijskich metropolii.

Przez długi czas wielką, profesjonalną operę reprezentowali odwiedzający Australię artyści zagraniczni, lecz od połowy lat pięćdziesiątych widzów przyciągały coraz lepsze zespoły australijskie.

W 1970 r. ukształtowała się ostatecznie Opera Australijska, obok której działały w niektórych stanach zespoły lokalne. Światową sławę zdobyła śpiewaczka sopranowa Joan Sutherland. Poza mniejszymi lub stanowymi grupami baletowymi, od 1962 r. występował Balet Australijski, który – między innymi dzięki wybitnemu tancerzowi i choreografowi Robertowi Helpmannowi – osiągnął międzynarodowe uznanie.

Do popularyzacji muzyki współczesnej przyczynił się bardzo dyrygent Orkiestry Symfonicznej w Sydney i jeden z inspiratorów wzniesienia gmachu opery w Sydney, Eugene Goossens. Ważne miejsce



The Seekers, od lewej: Athol Guy, Judith Durham, Keith Potger, Bruce Woodley

w historii australijskiej muzyki zajęli awangardowi kompozytorzy: Richard Meale i Peter Sculthorpe, którego utwory były przeniknięte motywami aborygeńskimi i azjatyckimi. Natomiast rock and roll opłynał dusze młodzieży. Pierwszą australijską gwiazdą rocka był Johnny O’Keefe (*The Wilde One*), tak jak jego liczni naśladowcy wielką popularność zawdzięczający telewizji. W 1964 r. rockowa gorączka sięgnęła szczytu, gdy zespół The Beatles odwiedził Australię, a w następnym roku The Seekers jako pierwszy zespół australijski sprzedał milion egzemplarzy płyty *I’ll Never Find Another You*.

W omawianym okresie australijskie kina, także popularne kina samochodowe, zalewała produkcja hollywoodzka. Niekiedy docierały do nich filmy z Wielkiej Brytanii i sporadycznie z innych krajów europejskich. Niektóre zagraniczne produkcje realizowano w Australii. W 1955 r. Charles Chauvel wyreżyserował przy udziale aborygeńskich aktorów film *Jedda*, podejmujący, choć w nieco melodramatyczny sposób, temat niedoli tubylczej ludności. Był to pierwszy kolorowy obraz wyprodukowany przez australijskiego producenta. Wśród aktorów największe triumfy święcił były poszukiwacz opali Chips Rafferty, kreujący lojalnych, twardych i nieustraszonych

Narodowa Galeria Wiktorii w Melbourne, zbudowana w 1968 r. według projektu Roya Groundsa



bohaterów, powszechnie postrzegany jako uosobienie dawnego ideału Australijczyka.

Nadal tworzyli wspomniani w poprzednim rozdziale malarze, a osiadły w Londynie Sidney Nolan stał się najlepiej znanym na świecie australijskim artystą swego pokolenia. Uważa się, że wraz z Patrickem White'em i Joan Sutherland określił dojrzałą, powojenną kulturę Australii. Uznanie zdobyły także dzieła innych mistrzów: awangardowe, inspirowane abstrakcjonizmem pejzaże Freda Williamsa oraz podobne widoki Johna Olsena, portrety Williama A. Dargie'ego, płótna Iana Fairweathera i Johna Bracka czy rzeźby Roberta Klippela. Dzięki no-

wym rozwiązaniom technicznym i nowatorskim tendencjom światowym australijska architektura uległa szybkiej modernizacji, wprowadzając konstrukcje o prostych formach geometrycznych. Dużą rolę na tym polu odegrał urodzony i wykształcony w Wiedniu architekt Harry Seidler, choć jednocześnie tak zwana szkoła z Sydney (m.in. Sydney Ancher, Ken Wooley) usiłowała utrzymać odrębność australijskiego stylu. Do najsłynniejszych osiągnięć architektów skupionych w stolicy Wiktorii należały budynki Akademii Nauk w Canberze i Centrum Sztuki w Melbourne projektu Royo Groundsa oraz prace Petera McIntyre'ego, który między innymi współuczestniczył w zaprojektowaniu pływalni olimpijskiej w Melbourne.

Czas na zmiany

Rządy Gougha Whitlama (1972–1975)

Gdy Gough Whitlam objął urząd premiera, miał już za sobą dwudziestoletnią karierę parlamentarzysty i pięcioletnią przywódcy opozycji. Był politykiem ambitnym i dynamicznym, nie unikającym ryzykownych konfrontacji. W sytuacji kryzysowej kierował się dewizą: „przebić się albo rozbić się”. Jako syn głównego radcy prawnego rządu federalnego w Canberze росł wraz z tym miastem i federalnymi instytucjami, a z domu rodzinnego wyniósł przekonanie o potrzebie silnej ogólnonarodowej władzy. Swym pochodzeniem, manierami i doskonałym wykształceniem odróżniał się od ówczesnych polityków laburzystowskich. Zdołał ich jednak nakłonić do swojej wizji nowoczesnej Partii Pracy, a wyborcze zwycięstwo w 1972 r. otworzyło przed nim od dawna oczekiwaną możliwość zreformowania Australii.

Whitlam nie czekał z realizacją swojego programu do czasu, gdy po ogłoszeniu pełnych wyników klub parlamentarny ALP wybierze skład nowego rządu. Już trzy dni po głosowaniu gubernator generalny Paul Hasluck zaprzysiągł dwuosobowy gabinet. Premier Whitlam objął trzynaście tek ministerialnych, jego zastępca Lance Barnard czternaście. Był to pierwszy z wielu politycznych i ustrojowych precedensów, towarzyszących rządowi Whitlama aż do ich burzliwego końca. Zanim „duumwirat” Whitlam–Barnard został po dwóch tygodniach zastąpiony przez rząd w pełnym składzie, zdążył wprowadzić lub zapowiedzieć wiele istotnych zmian. Waga poszczególnych decyzji była różna, ale wszystkie wskazywały na odmienną od poprzednich ekip rządowych inspirację ideologiczną i inne podejście do wielu zasadniczych kwestii w polityce wewnętrznej i zagranicznej. Między innymi ogłoszono zakończenie przymusowego poboru do wojska, uwolniono siedmiu mężczyzn więzionych za uchylanie się od służby

wojskowej i zaniechano ścigania pozostałych oraz wycofano ostatnich żołnierzy z Wietnamu. Wśród innych postanowień zwraca uwagę ponowne wniesienie przed Komisję Arbitrażową sprawy równych płac dla kobiet i wstrzymanie wydawania zezwoleń dzierżawienia ziemi na cele górnicze w rezerwach aborygeńskich, a także likwidacja podatku od sprzedaży środków antykoncepcyjnych oraz zgoda na sprowadzenie do Australii filmu *Kompleks Portnoya*. Również w sprawach międzynarodowych zmiana stanowiska Związku Australijskiego była wyraźna – zlikwidowano ambasadę na Tajwanie i zapowiedziano nawiązanie stosunków dyplomatycznych z ChRL i Niemiecką Republiką Demokratyczną, zakazano przyjmowania zespołów sportowych dobieranych na podstawie kryterium rasowego oraz eksportu zboża do Rodezji. Na forum ONZ delegacja australijska opowiedziała się za sankcjami przeciw Afryce Południowej i Rodezji.

Rząd Partii Pracy, choć zdominowany przez osobowość premiera, składał się z wielu silnych indywidualności, ale żaden z jego członków nie miał doświadczenia ministerialnego, a niektórzy, otoczeni gronem osobistych doradców, nie ułożyli sobie dobrze współpracy z urzędnikami ministerialnymi, przyzwyczajonymi do wieloletniego współdziałania z politykami koalicji LP-CP. Ponieważ w 1972 r. wyłoniono tylko Izbę Reprezentantów, w Senacie rząd ALP nadal nie dysponował większością głosów. Jednak Whitlam zwycięstwo wyborcze do izby niższej traktował jako pełny mandat polityczny do szybkiej realizacji swojego programu. Wszelki opór, zwłaszcza ze strony zdominowanego przez opozycję Senatu i władz stanowych, postrzegał jako działanie obstrukcyjne i niedemokratyczne, bo sprzeciwiające się woli większości. Program prac legislacyjnych rządu – jak zapowiedział generalny gubernator – był „zaprojektowany w ten sposób, aby osiągnąć podstawowe zmiany w zarządzaniu i strukturze australijskiego społeczeństwa podczas tej kadencji”¹⁰⁰. Mimo odrzucania przez Senat niektórych projektów ustaw, nigdy wcześniej parlament federalny nie przyjął ich tak wiele: w 1973 r. – 254, w kolejnych latach 229 i 214. Najważniejsze wprowadzały wielkie reformy społeczne – szeroki system opieki zdro-

¹⁰⁰ G. Souter, *Acts...*, s. 511.

wotnej, nowe zasady finansowania szkolnictwa i rozbudowę opieki społecznej. Zmieniono również politykę wobec Aborygenów i społeczności imigranckich oraz podjęto wysiłki w celu rozwinięcia nowych ośrodków miejskich (np. Albury-Wodonga, Bathurst-Orange), które odciążąby zatłoczone metropolie. W wielkich miastach rozbudowywano zaniedbaną na przedmieściach infrastrukturę. Jak nigdy przedtem władze federalne podjęły się roli hojnego mecenasa kultury i sztuki.

Niektóre z przedsięwzięć rządowych okazały się mniej udane, inne wręcz chybione, ale większość z nich wymagała znacznego, niekiedy

Przemówienie Gougha Whitlana na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ – 1974 r.



kolosalnego, wzrostu nakładów. Szacuje się, że w roku finansowym 1972/1973 wydatki władz publicznych stanowiły 32 proc. Produktu Narodowego Brutto, gdy w roku 1975/1976 już 39 proc. Było to spowodowane wzrostem wydatków z budżetu federalnego, które pod koniec rządów Whitlana przekroczyły 30 proc. PNB. Polityka ekspansji sektora publicznego i opiekuńczych funkcji państwa była zakorzeniona w australijskiej tradycji i dominującej w świecie zachodnim po drugiej wojnie światowej myśli Johna Keynesa oraz opierała się na przekonaniu, że ciągły rozwój ekonomiczny umożliwi sfinansowanie kosztownych programów społecznych. Ale czasy długotrwałego wzrostu gospodarczego, niskiego bezrobocia i stabilnych cen już prze-

minęły. Australia musiała się zmierzyć z groźną falą stagflacji – połączenia stagnacji gospodarczej i towarzyszącego jej bezrobocia ze wzrostem inflacji. Wpłynął na to kryzys energetyczny z 1973 r. oraz wcześniejszy spadek cen na towary eksportowane z Australii i ogólne pogorszenie warunków handlu międzynarodowego, groźne dla gospodarki australijskiej tak wrażliwej na sytuację rynków światowych. Nie bez znaczenia były również strukturalne problemy wewnętrzne i polityka rządu. Inflacji, stymulowanej olbrzymim wzrostem wydatków publicznych, nie udało się powstrzymać ani kilkakrotną rewaluacją dolara australijskiego, ani ograniczeniami w napływie kapitału, ani nawet jednorazową obniżką w lipcu 1973 r. wszystkich taryf celnych o 25 proc. To ostatnie posunięcie, mające także na celu wymuszenie konkurencyjności lokalnych producentów, przeprowadzone bez konsultacji i przygotowań, spotkało się z protestami związków zawodowych i środowisk przemysłowych. Po kilkunastu miesiącach gwałtownie wzrósł import i bezrobocie, co doprowadziło do ponownego nałożenia taryf wyrównawczych, kwot importowych, subsydiów i dewaluacji waluty.

Mimo wysiłków ministra pracy Clyde'a Camerona, aby poprawić położenie pracowników i wzmocnić ruch związkowy, nasilały się strajki, które w 1974 r. pochłonęły rekordową w historii Australii liczbę straconych dniówek – 6292 tys. Porozumienia między pracodawcami i silnymi związkami zawodowymi umożliwiały znaczne podniesienie płac, ale rosnące koszty pracy przerzucano na konsumentów i pracowników zorganizowanych w słabszych związkach. Wbrew potocznym odczuciom podwyżki zarobków zdecydowanie wyprzedzały wzrost kosztów utrzymania. W 1974 r. średnia płaca wzrosła o 26 proc., gdy inflacja wyniosła około 17 proc. Spirali inflacyjnej sprzyjało wprowadzenie przez Komisję Arbitrażową indeksacji płac w 1975 r. Podanie pod referendum w grudniu 1973 r. projektu zmiany konstytucji, tak aby władze federalne mogły kontrolować ceny i dochody ludności, doprowadziło do konfliktu między rządem laburzystowskim a ACTU, którego przewodniczący Bob Hawke był od niedawna także przewodniczącym ALP. Zdecydowana większość we wszystkich stanach odrzuciła te propozycje.

Pół roku później obywatele sprzeciwili się innym zmianom konstytucji. Przewidywały one:

- zapewnienie jednoczesnego przeprowadzania wyborów do Izby Reprezentantów i Senatu;

- umożliwienie głosowania w referendum mieszkańcom Australijskiego Terytorium Stołecznego i Terytorium Północnego oraz przyjęcie zmiany konstytucji w referendum, gdy opowie się za nią większość wszystkich głosujących i większość w połowie stanów, a nie w większości stanów, jak było do tej pory;

- określanie wielkości okręgów wyborczych na podstawie liczby ludności, a nie liczby wyborców;

- umożliwienie pożyczania pieniędzy i udzielania subsydiów przez rząd federalny bezpośrednio władzom lokalnym.

Zwłaszcza ta ostatnia propozycja była elementem walki między centralistycznie nastawionym rządem w Canberze a władzami stanowymi. Whitlam jeszcze w 1971 r. doprowadził do usunięcia z programu ALP zapowiedzi przekazania całej władzy w ręce parlamentu federalnego. Uważał bowiem, że osiągnięcie celów Partii Pracy będzie możliwe nie poprzez przeprowadzenie tak radykalnej i mało prawdopodobnej zmiany konstytucji, lecz raczej dzięki wykorzystaniu artykułu 96, przewidującego udzielanie pomocy finansowej stanom na warunkach wyznaczonych przez władze federalne. Wiele reform rządu Whitlama opierało się na przekazywaniu stanom subsydiów na ściśle określone cele i wiązało ze stopniowym rozszerzaniem zakresu działania instytucji federalnych. Jednak stany nie ustępowały łatwo, szczególnie wzbogacone na rozbudowie górnictwa Australia Zachodnia i Queensland. Niekiedy odrzucały propozycje takich dotacji, przeciwstawiały się próbom Canberry pomijania ich i bezpośredniego finansowania władz lokalnych, z wyjątkiem rządzonych przez laburzystów Tasmanii i Australii Południowej nie zgodziły się na przejęcie przez federację swoich kolei. Zwłaszcza premier Queenslandu Joh Bjelke-Petersen, który był zdeklarowanym wrogiem Whitlama, energicznie przeciwstawiał się centralistycznej polityce rządu ALP. Ale do napięć dochodziło także pomiędzy Whitlamem a laburzystowskim premierem Australii Południowej Dunstanem. W 1975 r. porażką sta-

nów zakończyło się zaskarżenie do Sądu Najwyższego ustawy przyznającej Związkowi Australijskiemu suwerenność nad wodami terytorialnymi i szelfem kontynentalnym.

Odsunięci po blisko ćwierć wieku sprawowania władzy liberałowie postrzegali rządy ALP jako przejściową, acz niebezpieczną aberrację. Ich nowy przywódca Billy Snedden próbował skonsolidować partię. Jednak zarówno na forum parlamentu, jak i w mediach wyraźnie ustępował Goughowi Whitlamowi. Drugie stronnictwo opozycyjne, kierowana przez Douga Anthony'ego Partia Agrarna, obawiała się zainicjowanej przez laburzystów reformy systemu wyborczego, w wyniku której zmniejszono różnicę w liczebności miejskich i wiejskich okręgów wyborczych. Agresywne wystąpienia Partii Agrarnej znalazły szerokie poparcie na prowincji, gdy rząd pozbawił farmerów dopłat do benzyny i zlikwidował subsydia do nawozów superfosfatowych. „Nigdy nie mieliście tak dobrze”¹⁰¹ – uzasadniał decyzję przed protestującymi rolnikami Whitlam, przekonany, iż nie może mu ona zaszkodzić, gdyż dotyczy środowisk, które i tak głosują na jego przeciwników. Najbliższe wybory do Senatu pokazały jak bardzo się mylił.

Lekceważona przez Whitlama izba wyższa była główną przeszkodą w realizacji jego programu. Dwudziestu sześciu senatorów laburzystowskich stanowiło mniejszość wobec połączonych głosów tyluż reprezentantów Partii Liberalnej i Partii Agrarnej oraz pięciu z Demokratycznej Partii Pracy. Wśród trzech senatorów niezależnych ALP mogło liczyć tylko na dwa głosy. Do kwietnia 1974 r. senatorowie opozycyjni pod przywództwem Rega Withersa doprowadzili do odrzucenia wielu ustaw, w tym niektórych (m.in. o reformie zdrowia i reformie wyborczej) dwukrotnie, czym stworzyli prawną podstawę do jednoczesnego rozwiązania obu izb i nowych wyborów. Tymczasem na koniec czerwca przypadał ostateczny termin wyborów połowy składu Senatu, po pięciu senatorów z każdego stanu. Jednak z kalkulacji laburzystów wynikało, że jeśli w Australii Zachodniej lub Queenslandzie zamiast pięciu wybierano by sześciu senatorów, to ALP mogłaby w danym stanie zdobyć trzy, a nie dwa fotele senatorskie i ostatecznie

¹⁰¹ Cyt. za: A. Reid, *The Whitlam Venture*, Melbourne 1976, s. 98.

uzyskać większość w całej wyższej izbie. Żeby to osiągnąć, przed rozpisaniem wyborów musiałby zrezygnować jeden senator opozycji, którego kadencja miała trwać dalsze trzy lata. W zamian za nominację na ambasadora w Irlandii udało się pozyskać obietnicę ustąpienia senatora z Queenslandu Vince'a Gaira, byłego laburzystowskiego premiera tego stanu, który od wielu lat należał do DLP, a do niedawna stał na jej czele. Choć znienawidzony przez dawnych wrogów w Partii Pracy, obecnie, po utracie przywództwa DLP, nie ukrywał swego rozgoryczenia i chętnie wszedł w porozumienie z rządem ALP. Gdy Whitlam ogłosił termin wyborów połowy Senatu i zaraz potem wyszła na jaw nominacja Gaira, wybuchł polityczny skandal. Misterny plan laburzystów został pokrzyżowany przez Bjelke-Petersena, za którego radą gubernator Queenslandu rozpiął natychmiast wybory pięciu senatorów tego stanu, zanim Gair oficjalnie zrezygnował z miejsca w Senacie.

Nie miało to już większego znaczenia, gdyż pod wpływem „afery Gaira” opozycja, która od pewnego czasu rozważała zablokowanie w Senacie uchwał umożliwiających finansowanie bieżących wydatków rządowych i w ten sposób zmuszenie premiera do rozpisania wcześniejszych wyborów do Izby Reprezentantów, przystąpiła do wprowadzenia tego planu w czyn. Ostrzeżony przez współpracowników o rychłym pogorszeniu się sytuacji gospodarczej Whitlam postanowił nie czekać dłużej i – powołując się na sześć dwukrotnie odrzuconych przez Senat ustaw – uzyskał od generalnego gubernatora jednoczesne rozwiązanie obu izb.

Przeprowadzone 18 maja 1974 r. wybory nie przyniosły jednoznacznego rozstrzygnięcia. Whitlam jako pierwszy laburzystowski premier wygrał drugie z rzędu wybory do Izby Reprezentantów, ale przewaga jego partii stopniała z 9 do 5 mandatów (ALP – 66, LP – 40, CP – 21). Natomiast w Senacie zasiadło 29 przedstawicieli rządu, 29 opozycji i 2 senatorów niezależnych, z których najwyżej jeden mógł czasami wesprzeć rząd. W rezultacie „sprawy Gaira”, polaryzacji opinii publicznej i schyłku politycznych i obyczajowych wpływów tradycyjnych środowisk katolickich gwałtownie spadło poparcie dla DLP, która nie zdobyła żadnego miejsca w parlamencie, a po czterech latach całko-

wicie się rozpadła. Gdy w nowej kadencji Izba Reprezentantów ponownie przyjęła sześć kontrowersyjnych ustaw, a Senat je znowu odrzucił, po raz pierwszy w historii Związku Australijskiego cały parlament spotkał się na wspólnym posiedzeniu i ostatecznie je przyjął. Nie przerwało to jednak konfliktu między izbami.

W drugiej połowie 1974 r., wraz z gwałtownym pogorszeniem się sytuacji gospodarczej, piętrzyły się kłopoty polityczne rządu. Już w marcu laburzyści stracili władzę w Australii Zachodniej, gdzie Charles W. Court rozpoczął dziewięcioletnie rządy koalicyjne, podobnie jak Bjelke-Petersen stanowczo przeciwstawiając się polityce Canberra. Grudniowe wybory w Queenslandzie przyniosły przytłaczające zwycięstwo rządu Joh Bjelke-Petersena. Pół roku później Don Dunstan zachował władzę w Australii Południowej za cenę wyraźnego zdystansowania się od federalnego rządu ALP. Ministerstwo Skarbu straciło kontrolę nad przygotowaniem do budżetu 1974 r., a minister Frank Crean nie był w stanie przeciwstawić się presji kolegów z rządu, powiększających wydatki swoich resortów. Kiedy pod koniec roku rozmiary kryzysu były już oczywiste, Whitlam na jego miejsce powołał Jima Cairnsa.

Cairns, przywódca lewego skrzydła ALP i organizator protestów przeciw wojnie w Wietnamie, zastępował Whitlama, gdy ten na przełomie 1974 i 1975 r. odbywał kilkutygodniową podróż po świecie. W Boże Narodzenie cyklon „Tracy” zniszczył Darwin, zabijając kilkadziesiąt ludzi i około 45 tys. pozbawiając dachu nad głową. Dzięki sprawnie przeprowadzonej pomocy popularność Cairnsa rosła, natomiast spadało poparcie dla szefa rządu. Nieprzychylna mu prasa obok ilustracji ze zniszczeniami Darwin zamieszczała zdjęcia premiera spacerującego wśród ruin starożytnej Grecji. Po krótkiej przerwie Whitlam kontynuował swą podróż i tylko z daleka czynił niezręczne komentarze, gdy uderzony przez okręt Most Tasmana w Hobart zawałił się i pochłoniął kolejne ofiary.

Wkrótce rozpoczęła się nowa seria konfliktów i skandali. W lutym w wyniku starcia z premierem, do którego doszło na sali parlamentu, zrezygnował laburzystowski przewodniczący Izby Reprezentantów. W kwietniu wyszło na jaw, że chcąc ukryć przychylność swojego

rządu dla ostatecznego ataku DRW na Wietnam Południowy, Whitlam wprowadził w błąd Izbę Reprezentantów w sprawie korespondencji dyplomatycznej z Sajgonem i Hanoi. W czerwcu premier wymusił rezygnację ministra skarbu. Cairns, którego chaotyczna polityka napotykała na opór w samym ministerstwie, znalazł się w ogniu krytyki prasowej ze względu na manifestowanie swoich związków z Junie Morosi, atrakcyjną mężatką pochodzenia filipińskiego, którą mianował na szefa swojego biura. W wyniku zmian w rządzie przeszedł do Ministerstwa Ochrony Środowiska, a nowym ministrem skarbu i architektem bardziej zrównoważonego budżetu w 1975 r. został Wil-

Darwin zniszczone przez cyklon „Tracy” – grudzień 1974 r.



liam (Bill) Hayden. Wprowadzone przez niego oszczędności i zmniejszenie nałożonych na firmy podatków przyczyniły się do lekkiej poprawy sytuacji gospodarczej w drugiej połowie roku. Jednocześnie Whitlam nakłaniał do dymisji ministra pracy Camerona, ten jednak odmówił i jako pierwszy minister w historii rządu federalnego został zwolniony przez generalnego gubernatora na życzenie premiera. Z rządu i parlamentu odszedł także dawny zastępca Whitlama, L. Barnard, a wybory uzupełniające w jego okręgu zakończyły się klęską laburzystów.

Te wydarzenia szkodziły wizerunkowi rządu, lecz przesłoniła je tak zwana afera pożyczkowa. Już w grudniu 1974 r. minister do spraw złóż

naturalnych i energii Rex Connor uzyskał upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki 4 mld dolarów. Connor marzył o eksploatacji wielkich zasobów naturalnych Australii przez australijskie firmy państwowe, bez udziału obcego kapitału. W tym celu chciał zaciągnąć ogromny dług nie zwykłymi kanałami finansowymi w Londynie lub Nowym Jorku, ale z nieokreślonych źródeł na Bliskim Wschodzie i przy pomocy nieznanego pakistańskiego agenta finansowego. Wspomniana autoryzacja nastąpiła przy naruszeniu procedur i stanowczym proteście ze strony Ministerstwa Skarbu, które obawiało się nadwężenia reputacji Australii w kołach finansowych. Pożyczkę, mimo że jej spłatę przewidywano na dwadzieścia lat, określono jako „tymczasową”, aby uniknąć kontroli Rady do spraw Pożyczek, w której zasiadali przedstawiciele stanów. Gdy w wyznaczonym terminie transakcja nie doszła do skutku, upoważnienie najpierw wycofano, a następnie zmniejszono o połowę. Ostatecznie anulowano je 20 maja 1975 r. Tymczasem także Cairns, jeszcze jako minister skarbu, rozpoczął poszukiwania petrodolarów, omijając własne ministerstwo i polegając na pokątnych pośrednikach. Gdy opozycja, korzystając z przecieków z Ministerstwa Skarbu, interpelowała w tej sprawie na forum parlamentu, Cairns zaprzeczył, ale w lipcu wobec ujawnienia dowodów został wykluczony ze składu rządu. W październiku okazało się, że również Connor mimo wycofania pełnomocnictw kontynuował starania o pożyczkę i zarówno on, jak i polegający na jego zapewnieniach premier wprowadzili parlament w błąd. 14 października Connor podał się do dymisji. Następnego dnia opozycja przystąpiła do ataku.

Jeszcze w marcu 1975 r. nieudolnego przywódcę liberałów Sneddena zastąpił Malcolm Fraser. Zagorzały wróg rządu Whitlama, czynił go odpowiedzialnym za kryzys ekonomiczny, krytykował centralistyczną politykę oraz niekompetencję i nieodpowiedzialność jego ministrów. Początkowo, bez wystąpienia „nadzwyczajnych i karygodnych okoliczności”, Fraser nie chciał, aby Senat blokadą budżetu doprowadził do wcześniejszych wyborów. Jednak w październiku, po decyzji Sądu Najwyższego potwierdzającej ustawę o powołaniu urzędów senatorskich w Australijskim Terytorium Stołecznym i Terytorium Północnym, opozycja przestraszyła się, że ALP ze względów

proceduralnych może uzyskać chwilową przewagę w Senacie i przerwować swoje projekty. Afera pożyczkowa dostarczała usprawiedliwienia do zablokowania ustaw budżetowych i w ten sposób pozbawienia rządu dopływu pieniędzy, dopóki nie zdecyduje on o rozpisaniu wcześniejszych wyborów do Izby Reprezentantów. Taktyka koalicji polegała nie na odrzuceniu ustaw budżetowych, lecz na ich wstrzymaniu, tak aby można je przegłosować w stosownej chwili.

Żeby osiągnąć cel, opozycja musiała dysponować większością w Senacie, gdy tymczasem po ostatnich wyborach izba podzieliła się po połowie. Ale już w lutym 1975 r., reprezentujący lewicę Partii Pracy senator Lionel Murphy, który jako prokurator generalny dwa lata wcześniej ściągnął na siebie krytykę mediów i opozycji za przeszkadzanie w kwaterze ASIO, został mianowany z polecenia premiera sędzią Sądu Najwyższego. W tej sytuacji dużego znaczenia nabrało obsadzenie opuszczonego przez niego senatorskiego fotela. Leżało to w gestii władz odpowiedniego stanu. Wbrew tradycji liberalny premier Nowej Południowej Walii Thomas Lewis, który w sędziowskiej nominacji Murphy'ego widział manipulację polityczną, zdecydował nie powoływać na senatora członka tej samej partii, a więc ALP, lecz osobę neutralną politycznie. Cała sprawa wywołała wiele kontrowersji, ale ponieważ nominowany senator w najważniejszych kwestiach głosował razem z Partią Pracy, nie miała takiego znaczenia jak kolejny wakat spowodowany śmiercią senatora ALP z Queenslandzie. Bjelke-Petersen godził się na przedstawiciela tej partii, ale chciał dokonać wyboru spośród trzech przedstawionych mu kandydatur. Gdy laburzyści odrzucili ten warunek, mianował nieznanego członka ALP, który był jednak zdeklarowanym przeciwnikiem rządu Whitlana. Choć nominat nie brał udziału w posiedzeniach, to dzięki zmianie kworum opozycja zyskała jednoosobową przewagę, co umożliwiała jej nie tylko odrzucanie przedłożeń rządowych, ale także przegłosowywanie własnych projektów. To kolejne złamanie parlamentarnej konwencji zaważyło na przebiegu nadciągającego kryzysu.

Whitlam, który poprzedniego roku pod podobną presją ze strony wrogiego Senatu rozpiął wybory do obu izb, teraz postanowił nie ustępować. Ale gdy w 1974 r. mógł jeszcze liczyć na zwycięstwo, obec-

nie było jasne, że wybory do Izby Reprezentantów oznaczałyby wcześniejszy koniec jego rządu. Odmawiał więc Senatowi konstytucyjnego prawa do wstrzymywania ustaw budżetowych i dążył do złamania solidarności opozycyjnych senatorów, pokonania przywódców koalicji, a w perspektywie wzmocnienia roli Izby Reprezentantów. Gdyby wcześniej wyczerpały się środki finansowe państwa, czego spodziewano się pod koniec listopada, rząd miał zamiar skorzystać z pożyczek bankowych i w ten nadzwyczajny, niekonstytucyjny sposób regulować swoje zobowiązania.

Nie powiodły się próby zawarcia kompromisu i po czterech tygodniach wojny nerwów interweniował gubernator generalny. Urząd ten pełnił mianowany z polecenia Whitlama John R. Kerr, były prezes Sądu Najwyższego Nowej Południowej Walii, wcześniej związany z ALP. Jednak gdy Whitlam dowodził, że gubernator generalny musi zawsze działać zgodnie z instrukcją premiera, Kerr uważał, iż konstytucja przyznaje mu w pewnych sytuacjach prawo do niezależnych decyzji. Ponadto stracił zaufanie do Whitlama, sądził, że ten lekceważy jego urząd i traktuje go jako maszynkę do zatwierdzania decyzji, których prawne uzasadnienie bywało niekiedy wątpliwe. Na początku listopada Kerr doszedł do wniosku, że jeśli opozycyjni senatorowie się nie ugną, rząd nie uzyska pieniędzy niezbędnych do wykonywania podstawowych funkcji państwa, a niekonstytucyjne metody ich pozyskiwania nie mogą być stosowane. W tej sytuacji gabinet powinien poddać się decyzji wyborców. Jeśli tego nie uczyni, wtedy sam gubernator generalny musi umożliwić powołanie takiego rządu, który będzie w stanie przeprowadzić ustawy budżetowe przez Senat. Ale by to osiągnąć, nie może dopuścić, żeby premier spowodował jego wcześniejszą dymisję. Dlatego też Kerr nie przedstawiał szczerze Whitlamowi swoich zastrzeżeń ani rozważanych działań i wbrew zaleceniu premiera zwrócił się o radę prawną do prezesa Sądu Najwyższego Garfielda Barwicka, dawnego ministra w rządach Menziesia. Tymczasem Whitlam, przekonany o obowiązywaniu w Australii westminsterskiej tradycji, wedle której tylko większość w izbie niższej może decydować o losie rządu, odmawiał prawomocności działaniom Senatowi, a od „mego wicekróla” – jak nazywał Kerra – oczekiwał pełnej lojalności.

11 listopada 1975 r., świętowanym w Australii jako Dzień Pamięci ofiar pierwszej wojny światowej, po załamaniu się negocjacji między rządem a opozycją, o godzinie 13.00 premier przybył do rezydencji reprezentanta królowej z zaleceniem rozpisania wyborów do połowy Senatu. Zanim zdołał je przedstawić, Kerr wręczył mu dymisję całego rządu. Zaskoczony Whitlam odjechał bez protestu, a do gabinetu Kerra wkroczył przywódca opozycji Fraser. Gdy zaakceptował wysunięte przez generalnego gubernatora warunki (przyjęcie ustaw budżetowych, natychmiastowe rozwiązanie obu izb parlamentu i rozpisanie wyborów, niepodjęcie nowej polityki ani dochodzeń w sprawie

Sekretarz gubernatora generalnego odczytuje na schodach parlamentu proklamację rozwiązującą obie izby – 11 listopada 1975 r.



poprzedniego gabinetu), został mianowany premierem federalnym. Tymczasem oszołomiony Whitlam i jego najbliżsi współpracownicy zupełnie zapomnieli o Senacie, a właśnie w tej izbie laburzyści mogli poprzez zablokowanie budżetu pokrzyżować plany Fräsera. Senatorowie ALP, nieświadomi zmiany rządu, ponownie wnieśli ustawy budżetowe pod głosowanie i w zgodzie z przedstawicielami koalicji przegłosowali je o godzinie 14.25. Gdy się zorientowali, co się stało, było już za późno. Po czterdziestu minutach Izba Reprezentantów przyjęła wotum nieufności wobec nowego premiera i wezwała do ponownego

mianowania Whitlama. Ale Kerr przyjął jej przewodniczącego o godzinie 16.45, kiedy do parlamentu przybył już jego sekretarz, aby odczytać proklamację rozwiązującą obie izby. Na ironię podstawą prawną tego aktu, kontrasygnowanego przez Frasera, było dwadzieścia jeden ustaw, dwukrotnie odrzuconych przez izbę wyższą głosami kierowanej przez niego koalicji. Gdy sekretarz gubernatora generalnego zakończył odczytywanie proklamacji słowami „Boże, chroń królową”, ze schodów parlamentu do przyjaźnie nastawionego mu tłumu przemówił Gough Whitlam: „Możemy rzec «Boże, chroń królową», bo nic nie uchroni generalnego gubernatora”. Frasera nazwał „kun-



Zdymisjonowany premier Gough Whitlam przemawia do swoich zwolenników zgromadzonych przed gmachem parlamentu – 11 listopada 1975 r.

dlem Kerra” (gra słów: *Kerr's cur*) i wezwał Australijczyków, by zachowali swój gniew i entuzjazm aż do dnia wyborów¹⁰².

Dymisja rządu Whitlama głęboko podzieliła społeczeństwo australijskie. Dla zwolenników odsuniętego premiera, do których należały liczne środowiska intelektualne i opiniotwórcze, był to polityczny zamach stanu (według niektórych inspirowany przez CIA), wymierzony w demokrację i wizję nowoczesnej i sprawiedliwej Australii. Dla jego

¹⁰² P. Kelly, *November 1975. The Inside Story of Australia's Greatest Political Crisis*, Sydney 1995, s. 275.

przeciwników – zgodna z prawem i konieczna interwencja reprezentanta królowej, by przełamać impas w stosunkach między izbami parlamentu oraz powstrzymać niekompetencję i bałagan, grożący przekształceniem się w całkowity chaos w chwili wyczerpania się środków finansowych państwa. Postępowanie Kerra było zgodne z konstytucją, naruszyło jednak zakorzeniony w westminsterskiej tradycji zwyczaj i przez precedens wzmocniło pozycję generalnego gubernatora i izby wyższej. Zwraca ponadto uwagę fakt, że gubernator generalny w obawie przed własną dymisją nie uprzedził premiera o swojej decyzji oraz zlekceważył możliwości automatycznego zażegnania konfliktu w wyniku zrezygnowania niektórych senatorów koalicyjnych z dalszego blokowania ustaw budżetowych.

Bardzo burzliwa kampania wyborcza zakończyła się 13 grudnia 1975 r. przyniatającym zwycięstwem partii koalicyjnych, które zdobyły największą w historii Związku Australijskiego przewagę nad ALP. W Izbie Reprezentantów zasiadło 68 przedstawicieli Partii Liberalnej, 23 – Partii Agrarnej i zaledwie 36 – Partii Pracy. Również w Senacie koalicja uzyskała absolutną większość 35 głosów, gdy ALP – 27, a kandydaci niezależni – 2. Zatroskani o swoją sytuację materialną oraz zaniepokojeni tempem i sposobem wprowadzania zmian wyborcy odwrócili się od reformatorskiego rządu Partii Pracy. Krótka, lecz w wielu dziedzinach przełomowa epoka Whitlana dobiegła końca.

Rządy Malcolma Frasera (1975–1983)

Okoliczności objęcia władzy przez Frasera w 1975 r. rzuciły cień na cały okres jego rządów. Spowodowane kryzysem urazy nadal dzieliły Australijczyków, znaczna mniejszość zachowywała otwartą wrogość do nowego premiera, a niechętnie mu środowiska opiniotwórcze przedstawiały jego politykę, często wbrew faktom, jako reakcję, niemal kontrewolucję, wymierzoną w osiągnięcia postępowych rządów Whitlana. Z kolei w późniejszych latach zwolennicy deregulacji gospodarki przedstawiali czasy Frasera jako okres straconych okazji, a jego samego krytykowali za brak konsekwencji w ograniczeniu kosztownego państwa opiekuńczego. Wprawdzie Fraser był zwolenni-

kiem oszczędności, zrównoważenia budżetu, powstrzymania inflacji i stworzenia korzystnych warunków dla przedsiębiorczości oraz znacznego „odchudzenia” państwa, ale zarazem – w zgodzie z australijską tradycją – stanowczo opowiadał się za protekcjonizmem i interwencjonizmem państwowym, zachowywał nieufność wobec obcych banków i prowadzonej na początku lat osiemdziesiątych w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii radykalnej polityki wolnorynkowej. Był w istocie ekonomicznym tradycjonalistą i ostrożnym społecznym reformatorem. Program Frasera, zwany konserwatywnym humanizmem, był adresowany do środowisk upośledzonych, w tym Aborygenów i imigrantów, ale jednocześnie odwoływał się do indywidualnej odpowiedzialności, aktywności i poświęceń. Z lektury dzieła Arnolda Toynbeego Fraser wyniósł – niedorzeczne dla jego ideologicznych adwersarzy – przekonanie, że „życie nie ma być łatwe”, że los ludzi i narodów stawiających czoła wyzwaniom historii nigdy nie był łatwy i tak też pozostanie w przyszłości.

Fraser wywodził się z rodziny bogatych właścicieli ziemskich z Riveriny w Wiktorii. Po studiach w Oxfordzie, w wieku dwudziestu pięciu lat, dostał się do parlamentu federalnego, a karierę ministerialną rozpoczął w rządzie Holta. Był politykiem bezwzględny i skutecznym, niecofającym się przed ostrą konfrontacją, zdecydowanie dominującym nad swym rządem oraz niezwykle wymagającym wobec siebie i współpracowników. Od ministrów i urzędników domagał się bezustannie rad i konsultacji, ale gdy już podjął decyzje, rzadko ją zmieniał. To wszystko oraz nieumiejętność nawiązania więzi emocjonalnych z otoczeniem i wyborcami oraz wyraz twarzy, przyrównywany do oblicza posągu z Wyspy Wielkanocnej, potęgowały wrażenie arogancji.

Rządy Frasera opierały się na koalicji Partii Liberalnej z Partią Agrarną, która od 1975 r. na poziomie federalnym występowała jako Narodowa Partia Agrarna (*National Country Party*, NCP), a w 1982 r. przyjęła nazwę Partia Narodowa Australii (*National Party of Australia*, NP). Zmiany nazwy odzwierciedlały wysiłek tej partii, by pozyskać także elektorat miejski. Fraser ściśle współpracował z wywodzącymi się z niej ministrami, a zwłaszcza z jej przywódcą, wicepremierem

i ministrem handlu zagranicznego Dougiem Anthonym. Spośród liberałów ważną rolę odgrywali minister skarbu Phillip Lynch i minister spraw zagranicznych Andrew Peacock. Natomiast po wyborach w 1975 r. w rządzie nie znalazł się reprezentant lewego skrzydła Partii Liberalnej Don Chipp, który w 1977 r. założył nowe ugrupowanie centrowe – Australijskich Demokratów (*Australian Democrats, AD*). Do partii tej weszli także wcześniejsi secesjoniści z Partii Liberalnej – członkowie Partii Australii i Nowego Ruchu Liberalnego.

Odsunięcie Whitlama od władzy Fraser uzasadniał między innymi koniecznością położenia kresu skandalom wywołanym przez człon-

Malcolm Fraser (drugi z lewej) w dniu przejęcia władzy – 11 listopada 1975 r.



ków jego gabinetu. Teraz w imię nieskazitelnej opinii rządu pozbywał się ministrów, na których padło choćby najmniejsze podejrzenie o jakiegokolwiek niewłaściwe działanie. W 1977 r. podczas kampanii wyborczej przebywający w szpitalu Phillip Lynch został zmuszony do rezygnacji pod zarzutem udziału w spekulacji ziemią. Później, gdy oskarżenia okazały się nieuzasadnione, Lynch powrócił do rządu, ale na ostatnie stanowisko, natomiast tekę ministra skarbu objął John Howard. Lojalności osobiste szły na bok, nawet wtedy, kiedy stawiane zarzuty nie miały większej wagi. Komisja badająca nieprawidłowości systemu wyborczego, stwierdziła, że Reg Withers postąpił niewłaści-

wie, krytykując w rozmowie telefonicznej z głównym urzędnikiem do spraw wyborów propozycję nazwy dla nowego okręgu wyborczego. Gdy Withers, który jako przywódca większości koalicyjnej w Senacie walnie przyczynił się do sukcesu Frasera w 1975 r., nie chciał zrezygnować z udziału w rządzie, premier nie zawahał się przed jego zwolnieniem. Obok wielu osób, które opuściły rząd ze względu na zarzuty o niestosowne postępowanie, inni jego członkowie rezygnowali z powodu różnicy zdań, jak miało to miejsce w przypadku prokuratora generalnego Roberta Ellicotta, który nie chciał się pogodzić z decyzją całego gabinetu, by umorzyć dochodzenie w sprawie ministrów Whitlama uwikłanych w „afere pożyczkową”. Dymisje i rezygnacje powtarzały się zbyt często, by nie wzbudzić, zwłaszcza w samej Partii Liberalnej, wątpliwości co do sposobu, w jaki Fraser kierował rządem.

Najważniejszym zagadnieniem była sytuacja gospodarcza. Fraser wygrał wybory, gdyż oczekiwano, że dzięki sprawnemu zarządzaniu upora się z kryzysem odziedziczonym po swoim poprzedniku. Ale w nowych ogólnoswiatowych warunkach, przy utrzymywaniu się wysokiej inflacji i niskim wzroście gospodarczym, jego obietnice szybkiego odrodzenia australijskiej gospodarki okazały się nierealne. Rząd dążył do ograniczenia niebezpiecznego wzrostu wydatków budżetowych, zmniejszenia inflacji, bezrobocia i obciążeń podatkowych. Przeciwstawiał się związkowym żądaniom podniesienia płac i skrócenia czasu pracy oraz zmierzał do odzyskania zaufania inwestorów zagranicznych, dzięki którym chciał zwiększyć eksploatację zasobów naturalnych Australii. Na niektórych z tych pól odniósł widoczne sukcesy, choć nie na tyle duże, by mogły zaspokoić oczekiwania społeczne, i nazbyt kruche, by gospodarka przetrwała nową falę recesji w krajach uprzemysłowionych po drugim szoku naftowym w 1979 r., która z pewnym opóźnieniem dotarła do Australii. W latach 1979–1980 napływ kapitału zagranicznego lokowanego w eksploatację złóż naturalnych (m.in. ropy, gazu, boksytów) kusił nadziejami wydobywczego boomu. Po długich konsultacjach i sporach przystąpiono do rozbudowy górnictwa uranu.

Znacznie ograniczono deficyt budżetowy, a wysokość wydatków federalnych w roku finansowym 1979/1980 spadła do 26,5 proc. PNB.

Zainspirowani myślą Friedricha Hayeka i Milтона Friedmana krytycy Frasera z jego własnej partii opowiadali się za pełnym uwolnieniem gospodarki z więzów interwencjonizmu państwa i w późniejszych latach zarzucali mu, że nie wykorzystał silnej pozycji politycznej na początku pierwszej kadencji dla narzucenia radykalnych oszczędności budżetowych i wprowadzenia prorynkowych zmian. Jednak przeprowadzane w tym okresie cięcia finansowe i reformy uważano powszechnie za bardzo trudne do przyjęcia przez społeczeństwo, głęboko podzielone po 1975 r. Zarazem można było zauważyć niechęć premiera do zbyt radykalnych kroków, dyktowanych wolnorynkową teorią ekonomiczną. Fraser obiecał wdrożenie pełnej indeksacji podatkowej, zapobiegającej spowodowanemu inflacją wpadaniu przez podatników w wyższe progi podatkowe, ale po kilku latach działania tego mechanizmu odstąpiono od niego. Przed wyborami 1977 r. zapowiedziano nowy, korzystniejszy dla płatników system podatkowy, ale kilka miesięcy po jego wprowadzeniu, w 1978 r., ponowne podwyżki podatku zniwelowały spodziewane korzyści i zadały cios wiarygodności rządu. Ograniczono wpływ pieniądza na rynek i inflację (do 8 proc. w 1978 r.), ale bezrobocie nadal utrzymywało się na stosunkowo wysokim poziomie 5–6 proc. W 1976 r. wbrew antyinflacyjnemu stanowisku Ministerstwa Skarbu Fraser doprowadził do znacznej dewaluacji dolara australijskiego. Następnie niezadowolony z pracy tej kluczowej dla polityki gospodarczej instytucji podzielił ją, tworząc obok Ministerstwa Skarbu także Ministerstwo Finansów. Mimo ideologicznej wrogości i ostrej retoryki doszło do kompromisowych rozwiązań w rozmowach między ACTU, pracodawcami a rządem. Znacznie spadła ilość czasu pracy straconego w wyniku strajków, natomiast wystąpienia pracowników sektora publicznego skłoniły rząd do przyjęcia (1976) i nieco później wprowadzenia w życie (1979) specjalnego ustawodawstwa przeciwdziałającego spowolnieniu i zakłócaniu działania instytucji państwowych.

Koalicyjny gabinet federalny dążył do poprawy napiętych pod rządami Whitlama stosunków z władzami stanowymi. Fraser ogłosił politykę „nowego federalizmu”, na którą składało się między innymi zmniejszenie sum przekazywanych stanom na ściśle określone cele

i podwyższenie subsydiów bezwarunkowych, co dało rządowi stanowym większą kontrolę nad ich wydatkami. Natomiast nie chciały one skorzystać z ustawodawstwa umożliwiającego nakładanie własnych podatków, jak miało to miejsce przed 1942 r. Bały się, iż byłoby to bardzo niepopularne wśród wyborców. Udostępniono także fundusze federalne lokalnym samorządom i powrócono do negocjacji w dziedzinach, w których kompetencje władz federalnych i stanowych nakładały się na siebie. Poza tym rząd federalny przeniósł na stany część, z takim trudem wywalczonych, praw do eksploatacji surowców z dna wód terytorialnych. Jednak problemy związane z górnictwem, Abory-



Karykatura przedstawiająca Malcolma Frasera ściganego przez wyborców – 1977 r.

genami i ochroną przyrody dostarczały wciąż wielu powodów do niekończących się sporów między Canberrą a stolicami stanowymi, a „nowy federalizm” tylko nieznacznie wzmocnił pozycję stanów wobec Związku Australijskiego.

Troska o zachowanie silnego Senatu jako izby reprezentującej prawa stanów skłoniła w 1977 r. mieszkańców Queenslandu, Tasmanii

i Australii Zachodniej do odrzucenia w referendum poprawki konstytucji przewidującej obowiązkowe przeprowadzanie wyborów do połowy Senatu razem z wyborami do Izby Reprezentantów. Mimo że 62 proc. głosujących opowiedziało się za tą zmianą, sprzeciw trzech słabo zaludnionych stanów uniemożliwił wprowadzenie jej w życie. Przyjęto zaś inne projekty: obowiązkowe obsadzanie wakujących w czasie kadencji miejsc w Senacie przedstawicielami partii, do której należał wybrany na nie w poprzednich wyborach senator, umożliwienie mieszkańcom terytoriów głosowania w referendach, czym do tej pory cieszyli się tylko Australijczycy osiedli w stanach, oraz ustanowienie wieku emerytalnego dla sędziów Sądu Najwyższego. W 1978 r. Terytorium Północne uzyskało samorząd.

Już po dwóch latach sprawowania władzy Fraser zdecydował o rozpisaniu wyborów do Izby Reprezentantów, tak że mogły się odbyć razem z wyborem połowy Senatu. Spodziewał się bowiem nie najlepszych wyników gospodarczych w 1978 r. i tym bardziej pragnął czym prędzej zmierzyć się z laburzystowską opozycją, póki jeszcze kierował nią Gough Whitlam. To posunięcie przyniosło pożądany skutek i dotychczasowa przygniatająca przewaga koalicji nad ALP uległa tylko nieznacznemu zmniejszeniu – w Izbie Reprezentantów wynosiła teraz 48 (LP – 67, NCP – 19, ALP – 38), podczas gdy w uzupełnionym Senacie 9 mandatów. Poza tym do izby wyższej weszło dwóch Demokratów i senator niezależny. Po raz trzeci Fraser wygrał wybory w 1980 r. Tym razem musiał się zmierzyć z Billem Haydenem, nowym liderem ALP, cieszącym się opinią skutecznego i umiarkowanego polityka. W Izbie Reprezentantów przewaga rządu stopniała do 23 mandatów (LP – 54, NCP – 20, ALP – 51), ale – co ważniejsze – w wyniku wymiany połowy składu Senatu koalicja straciła w nim absolutną większość. W sporach między 31 senatorami koalicyjnymi i 27 z ALP decydujący głos należał do 5 Demokratów. Ich przywódca, Don Chipp, zapewniał, że wykorzystają swoją pozycję, aby zmusić rząd do spełnienia przedwyborczych obietnic. „Przypilnujemy, by ci bękarci byli uczciwi” – zapowiadał¹⁰³.

¹⁰³ G. Souter, *Acts...*, s. 576.

Ostatnie lata rządów Frasera przyniosły osłabienie jego pozycji, konflikty ze światem pracy i poważny kryzys gospodarczy. Kilkuletnia susza wyniszczyła olbrzymie połacie wschodnich stanów, a w śróde popielcową 1983 r. potężne pożary strawiły rozległe tereny w Wiktorii i Australii Południowej i pozbawiły życia siedemdziesiąt dwie osoby. Spadała produkcja i eksport towarów rolnych, ale także wartość artykułów żywnościowych na rynkach zagranicznych. Gwałtowny wzrost cen ropy naftowej na świecie początkowo był korzystny dla australijskich kopalni węgla, ale miraż boomu surowcowego szybko się rozwiął i pod koniec 1981 r. recesja dotknęła również Australię. Rozbudzone w poprzednich latach oczekiwania owocowały teraz żądaniem 35-godzinnego tygodnia pracy i podniesienia wynagrodzeń. Poziom płac ustalała Komisja Arbitrażowa w ramach systemu indeksacji, ustanowionego przez rząd laburzystowski, a krytykowanego przez Frasera. Lecz gdy on sam porozumiał się z ACTU w sprawie dodatkowych podwyżek, komisja uznała, że obie strony nie stosują się już do zasad indeksacji i zlikwidowała cały system. Rząd pozbawiony skutecznej polityki płacowej stanął ponownie w obliczu porozumień między pracodawcami a silnymi związkami, co doprowadziło w roku finansowym 1981/1982 do wzrostu dochodów realnych o 4 proc. i wprowadzenia w niektórych gałęziach gospodarki 38-godzinnego tygodnia pracy.

Wynegocjonowane z rządami stanowymi w grudniu 1982 r. półroczne zamrożenie płac nie zapobiegło już ani wysokiemu bezrobociu (10 proc.), ani inflacji (11 proc.). Sprzyjał jej również przyjęty pod presją Frasera budżet 1982 r., przez zwiększenie wydatków zmierzający do ożywienia gospodarczego. W rezultacie powstał wielki deficyt budżetowy, a rozchody państwa znowu przekroczyły 29 proc. PNB. Przeciwnikiem budżetu, jednak nie na tyle zdeterminowanym, by podać się do dymisji, był dotychczasowy protegowany Frasera, minister skarbu John Howard, wokół którego skupili się zwolennicy radykalnego ograniczenia interwencjonizmu państwowego. Jednak większość koalicyjnego gabinetu, na czele z Fraserem i Anthonym, nie godziła się na takie zmiany. Odrzucono wysuniętą przez Howarda propozycję podatku pośredniego (odpowiednika VAT) i nie zdecy-

dowano się na zalecaną przez komisję badającą system finansowy Australii swobodną wymianę australijskiego dolara ani na wpuszczenie zagranicznych banków.

Oprócz niepowodzeń gospodarczych do spadku popularności koalicyjnego gabinetu przyczyniły się napięcia wewnątrz Partii Liberalnej. W kwietniu 1981 r. Andrew Peacock zrezygnował z udziału w rządzie, oskarżając premiera o nielojalność i autorytatywny styl sprawowania władzy. I choć po roku w wyborach na przywódcę partii Fraser zdecydowanie pokonał Peacocka, a następnie przyjął go z powrotem do rządu, w opinii publicznej pozostało wrażenie głębokich sporów dzie-



Karykatura przedstawiająca Malcolma Frasera jako posąg z Wyspy Wielkanocnej płaczący po przegranych wyborach – 1983 r.

lących liberałów. Nie pomogło im także dochodzenie komisji królewskiej badającej nadużycia w związku dokerów, które, jak na ironię, ujawniło poważne oszustwa podatkowe w środowiskach biznesu powiązanych z Partią Liberalną. Ostre środki prawne zainicjowane przez

rząd, by wytrzebić korupcję i odzyskać stracone dochody, nie poprawiły jego wizerunku na tyle, by rozpisac wcześniejsze wybory w 1982 r. Być może, wobec coraz gorszego stanu gospodarki, był to ostatni moment na zachowanie władzy.

Sytuacja polityczna w poszczególnych stanach świadczyła o przechylaniu się wyborców na stronę Partii Pracy. Jej rząd pod wodzą Neville'a Wrana od 1976 r. utrzymywał się w Nowej Południowej Walii. W 1982 r. John Cain odzyskał dla ALP Wiktorię, utraconą przez jego ojca dwadzieścia siedem lat wcześniej, John Bannon zaś Australię Południową, rządzoną od 1979 r. przez liberałów. W lutym 1983 r. laburzyści powołali gabinet w Australii Zachodniej. Natomiast ich dziesięcioletnie rządy na Tasmanii zakończyły się w 1982 r. powrotem Partii Liberalnej, podczas gdy w Queenslandzie, opierając się na koalicji Partii Agrarnej i Partii Liberalnej, nadal twardą ręką władał Joh Bjelke-Petersen.

Tymczasem Partia Pracy przygotowywała się do walki o rząd federalny. Jej wschodzącą gwiazdą był Bob Hawke, który w 1980 r. zasiadł w Izbie Reprezentantów, ale podczas pierwszej próby w 1982 r. nie zdołał pozbawić Haydena przywództwa. Gdy jednak ALP przegrała w jednym z okręgów wybory uzupełniające, wzrosła presja partyjna na Haydena, żeby zrezygnował przed zbliżającymi się wyborami federalnymi. Ten, po długim wahaniu, ustąpił, oznajmiając, że w obecnej sytuacji nawet pies poganiacza bydła doprowadziłby laburzystów do zwycięstwa. Fraser, który tego samego dnia uzyskał od generalnego gubernatora jednoczesne rozwiązanie obu izb, spodziewał się walczyć w kampanii wyborczej z osłabionym Haydenem, gdy tymczasem przyszło mu się zmierzyć z charyzmatycznym Hawkiem. Nowy przywódca ALP mógł z większą niż jego przeciwnik dozą wiarygodności obiecywać odrodzenie gospodarcze i narodowe pojednanie. On też zdobył zaufanie większości Australijczyków, którzy na początku marca 1983 r. zdecydowaną przewagą głosów wybrali rząd Partii Pracy. Uzyskała ona 75 miejsc w Izbie Reprezentantów, gdy liberałowie zaledwie – 33, a Partia Narodowa – 17. W Senacie 5 Demokratów nadal utrzymywało równowagę między 30 senatorami ALP i 28 koalicji.

Polityka zagraniczna

Gough Whitlam jako premier i do listopada 1973 r. również minister spraw zagranicznych całkowicie kontrolował australijską politykę zagraniczną. Od początku nadał jej nową, choć nie tak radykalną, jak by tego chciała lewica Partii Pracy, orientację. Jego zdaniem dotychczasowe zaabsorbowanie zagrożeniem komunistycznym „przysłaniało prawdę, że prawie wszystkie problemy, z jakimi musiała się zmierzyć zarówno Australia, jak i Stany Zjednoczone, zwłaszcza w naszym regionie, nie były owocami komunizmu, lecz spuścizną kolonializmu”¹⁰⁴. Odrzucił więc politykę powstrzymywania komunizmu w Azji i koncepcję wysuniętej obrony. Przedstawiał Australię jako kraj niezależny i tolerancyjny, który przewyciężył rasizm i otworzył się na bliską współpracę z azjatyckimi partnerami i innymi krajami Trzeciego Świata. Ale wbrew partyjnej lewicy nie zamierzał usuwać z Australii amerykańskich urzędów łączności wojskowej, a nowe porozumienie w tej sprawie niewiele zmieniło w ich położeniu. Świadom militarnej słabości Australii, której wydatki na zbrojenia w stosunku do PKB nadal spadały, Whitlam zdecydowanie obstawał za utrzymaniem sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi. ANZUS pozostawał w mocy, natomiast SEATO i tak dożywało swoich dni, by w 1977 r. ulec ostatecznej likwidacji. Jednak podkreślanie przez samego premiera niezależności australijskiej polityki, jak i ostre wystąpienia jego ministrów, publicznie krytykujących amerykańskie bombardowania Wietnamu Północnego w 1972 r., oraz bezstronne podejście do izraelsko-arabskiego konfliktu w 1973 r. doprowadziły do wzrostu napięcia w stosunkach między Canberrą a Waszyngtonem. W 1974 r. prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon, zanim został zmuszony do rezygnacji z urzędu, rozważał przeniesienie amerykańskich urzędów militarnych z Australii, którą uważał za drugie po Szwecji najmniej przychylnie Stanom Zjednoczonym państwo zachodnie.

Współpracy z Amerykanami nie sprzyjało także uznanie przez Australię takich państw komunistycznych jak DRW i Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna. Poza wspomnianym już nawiązaniem stosun-

¹⁰⁴ G. Whitlam, *The Whitlam Government 1972–1975*, Melbourne 1985, s. 29.

ków z ChRL i NRD, wymieniono ambasadorów z wieloma krajami oraz zlikwidowano dotychczasowe ograniczenia w handlu z ZSRR i jego satelitami, niedotyczące broni i materiałów o charakterze strategicznym.

Polsko-australijskie stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad nawiązano jeszcze za rządów Williama McMahona w 1972 r. Ambasadę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej otworzono w Canberze w następnym roku, natomiast już od 1957 r. działał w Sydney Konsulat Generalny.

W 1974 r., pod nieobecność ówczesnego ministra spraw zagranicznych i bez konsultacji z gabinetem, Whitlam podjął motywowaną

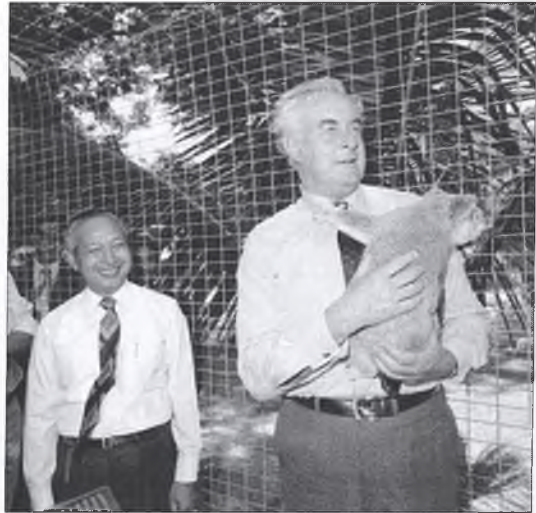


Gough Whitlam z wizytą u Mao Zedonga

ideologicznie decyzję o uznaniu *de iure* radzieckiej aneksji Litwy, Łotwy i Estonii. To wywołało krytykę prasy i opozycji, a nawet części ALP, oraz doprowadziło do protestów imigrantów z Europy Środkowo-Wschodniej, przede wszystkim z krajów bałtyckich. Podało również w wątpliwość poparcie rządu laburzystowskiego dla zasady samostanowienia narodów, tak mocno podkreślanej w przypadku państw Trzeciego Świata. Po wygranych wyborach w 1975 r. Fraser unieważnił decyzję poprzednika, a w 1978 r. odrzuciła ją również kierowana przez Haydena Partia Pracy.

Dyplomacja australijska występowała (także na forum ONZ) przeciw kolonializmowi i rasizmowi, szczególnie ostro zwalczając mniejszościowe rządy białych w Afryce Południowej i Rodezji. Energicznie protestowała również przeciw francuskim próbom nuklearnym na Pacyfiku, usiłowała zbliżyć się do ruchu państw niezaangażowanych, ale największą aktywność wykazywała w Azji Południowo-Wschodniej i Wschodniej. W konsekwencji odejścia od koncepcji wysuniętej obrony na rzecz bezpośredniej obrony Australii przyspieszono wycofywanie oddziałów australijskich z Malezji i Singapuru, ale zachowano zobowiązania układu z 1971 r. Rozwijano przyjazne kontakty z Chi-

Premier Gough Whitlam i prezydent Indonezji Suharto – 1975 r.



nami, wzmocniono wymianę handlową z Japonią i przede wszystkim zabiegano o utrzymanie dobrosąsiedzkich stosunków z Indonezją. Wzgląd na tę ostatnią kwestię wziął górę nad przywiązaniem do zasady samostanowienia. Gdy rozpadało się portugalskie imperium kolonialne, Whitlam, który podział Timoru postrzegał jako „wypadek w historii zachodniego kolonializmu”¹⁰⁵, powiedział prezydentowi Su-

¹⁰⁵ M.B. Salla, *East Timor, Regional Security and the Labor Tradition*, [w:] *Evatt to Evans: The Labor Tradition in Australian Foreign Policy*, D. Lee, Ch. Waters (red.), St. Leonards 1997, s. 226.

harto, że pod względem gospodarczym Timor Wschodni nie jest zdolny do niepodległości, i poparł jego integrację z Indonezją, choć nie przy użyciu siły. Władze indonezyjskie powoływały się na konieczność zapobieżenia ewentualnym wpływom chińskim lub radzieckim w takim słabym, lecz strategicznie położonym państewku. W 1975 r. walki wewnętrzne podsycane przez dywersję sił indonezyjskich doprowadziły do przejścia władzy przez najsilniejsze ugrupowanie – opowiadający się za niepodległością lewicowy Rewolucyjny Front Niepodległości Timoru (FRETILIN). W grudniu, już po upadku rządu Whitlana, w reakcji na ogłoszenie przez Front niepodległości wojska indonezyjskie opanowały tę była portugalską kolonię i w następnym roku Dżakarta ogłosiła jej aneksję. Napotykaną na opór większości mieszkańców Timoru Wschodniego politykę Suharto popierały Stany Zjednoczone i kraje ASEAN, a w 1978 aneksję uznał formalnie rząd Frasera.

W zgodzie z przedwyborczymi obietnicami i antykolonialnymi deklaracjami Whitlam doprowadził do zakończenia australijskiego panowania we wschodniej części Nowej Gwinei. Pod koniec 1973 r., wbrew obawom papuaskich polityków przed zbyt szybkim tempem zmian i pomimo separatystycznych dążeń niektórych regionów, Terytorium Papui-Nowej Gwinei uzyskało szeroką autonomię, a 16 września 1975 r. pełną niepodległość. Powstała monarchia konstytucyjna Papua-Nowa Gwinea, członek Wspólnoty Narodów, nadal połączona z Australią licznymi więzami i korzystająca z australijskich wzorców politycznych, społecznych i gospodarczych oraz pomocy finansowej, zwiększonej wydatnie przez rząd Frasera. Choć wystąpiły pewne napięcia, nie były one duże, a cały proces formowania się nowego państwa miał charakter pokojowy i opierał się na bliskiej współpracy zainteresowanych stron – zjawisko nieczęste w historii dekolonizacji.

Geoffrey Blainey porównał związki Australii z Wielką Brytanią do długiej liny, która ubezpiecza i dławi zarazem¹⁰⁶. Ale gdy Gough Whitlam doszedł do władzy, Zjednoczone Królestwo, które właś-

¹⁰⁶ M. Davie, *The Fraying of the Rope*, [w:] *Australia: The Daedalus Symposium*, S.R. Graubard (red.), Sydney 1985, s. 369.

nie przystępowało do EWG, już od dawna nie było w stanie bronić swoich dawnych kolonii na antypodach, a sprzedawane na brytyjski rynek towary stanowiły zaledwie 10 proc. australijskiego eksportu. *Mother Country* wciąż zajmowała specjalne miejsce w sercach wielu, zwłaszcza starszych, Australijczyków, ale młode pokolenie oraz imigranci z innych krajów i ich dzieci patrzyli na pozostałości brytyjskiego panowania jak na irytujący anachronizm. Zmiany wprowadzone przez Whitlana nie miały antybrytyjskiego charakteru: były – dla jednych bolesnym, dla innych spóźnionym – symbolicznym podkreśleniem australijskiej dojrzałości i niezależności. Były uzna-

Ogłoszenie niepodległości
Papui-Nowej Gwinei –
16 września 1975 r.



niem faktu, że Wielka Brytania w australijskiej polityce zagranicznej już od pewnego czasu zajmowała drugorzędną pozycję.

W 1974 r. po przeprowadzeniu sondaży opinii publicznej Whitlam ogłosił zmianę hymnu państwowego – z wyjątkiem ceremonii z udziałem królowej lub podkreślających związki z monarchią *God Save the Queen* został zastąpiony przez *Advance Australia Fair*. Jednak jego następca Fraser przekreślił tę decyzję i ogłosił, że przy większości okazji można wybierać między *God Save the Queen* (który zacho-

wywał monopol przy uroczystościach królewskich), *Waltzing Matilda*, *Song of Australia* i *Advance Australia Fair*. W 1977 r. ta ostatnia pieśń zdecydowanie wyprzedziła konkurentów w ogólnonarodowym głosowaniu i stała się hymnem państwowym, od 1984 r. wykonywanym przy wszystkich oficjalnych okazjach. Whitlam porzucił system brytyjskich tytułów i odznaczeń. Na wzór kanadyjski ustanowiono własne odznaczenie – Order Australii, ale rząd Fräsera przywrócił odznaczenia i tytuły imperialne oraz zmodyfikował Order Australii.

Większe znaczenie miało przyjęte w 1975 r. ustawodawstwo, które uniemożliwiało apelację od decyzji Sądu Najwyższego do brytyjskiej Tajnej Rady w sprawach stanowych, nieodnoszących się do federacji. W czasie swoich rządów Whitlam nie dążył do ustanowienia republiki, chciał raczej „naturalizować” monarchię. W 1973 r. Elżbieta II przyjęła tytuł „królowej Australii”. Lecz dwa lata później dymisja rządu Whitlama wywołała wzrost nastrojów republikańskich. Wprawdzie John Kerr, aby nie wikłać królowej w bieżącą politykę, nie uprzedził jej o swojej decyzji, ale oburzenie zwolenników ALP zwróciło się nie tylko przeciw niemu osobiście, ale także przeciw instytucji generalnego gubernatora i monarchii. Nacjonalistyczne i republikańskie sympatie Partii Pracy nie przeszkodziły przewodniczącemu rozwiązanej Izby Reprezentantów prosić królową o przywrócenie Gougha Whitlama na stanowisko premiera. Z Pałacu Buckingham nadeszła odpowiedź, iż monarchini z uwagą obserwuje wydarzenia w Canberze, ale „nie byłoby właściwe, aby osobiście interweniowała w sprawy, które konstytucja tak wyraźnie umieszcza pod jurysdykcją generalnego gubernatora”¹⁰⁷. Wprawdzie odwołanie rządu Whitlama stanowiło przykład konstytucyjnej niezależności Australii (w Wielkiej Brytanii byłoby niemożliwe) i rozstrzygnęło się bez interwencji monarchy, dało jednak silny bodziec do ożywienia ruchu republikańskiego.

Mimo że resort spraw zagranicznych Fräser powierzył Andrew Peacockowi, podobnie jak Whitlam sam w pełni zaangażował się w kierowanie polityką zagraniczną. W niektórych sprawach kontynuował linię poprzedniego rządu, w innych dokonał zasadniczej rewizji. Au-

¹⁰⁷ *Letter from the Queen's Private Secretary to the Speaker*, [w:] P. Kelly, *November 1975...*, s. 353.

stralia ponownie zbliżyła się do Stanów Zjednoczonych, zachowując zarazem bardzo krytyczną postawę wobec niektórych kierunków amerykańskiej polityki. Już w 1976 r., przekonany, że *detente* jest niebezpieczną iluzją, Fraser nalegał na przyjęcie twardego stanowiska wobec Moskwy. Uważał, że po aferze Watergate i przegranej w Wietnamie administracje Geralda Forda i Jimmy'ego Cartera były zbyt słabe, a Ameryka pozbawiona woli politycznej, by zdecydowanie przeciwstawić się ekspansji ZSRR. Właśnie w tym mocarstwie widział główne zagrożenie dla pokoju światowego, a w radzieckiej aktywności w Azji, na Pacyfiku i Oceanie Indyjskim bezpośrednie niebezpieczeństwo dla Australii. Stąd też, przechodząc do porządku nad różnicami ideologicznymi, zacieśnił przyjacielskie stosunki z komunistycznymi Chinami, wspierał zbliżenie amerykańsko-chińskie oraz wraz z ChRL i krajami ASEAN potępił wietnamską inwazję Kampuczy (Kambodży) w 1978 r. W rezultacie Australia, wbrew zdaniu Andrew Peacocka, lecz zgodnie z polityką swoich azjatyckich partnerów, uznawała do 1981 r. rząd kontrolowany przez Pol Pota i głosowała za utrzymaniem prezeń miejsca w ONZ. Godząc się mimo protestów niektórych środowisk na wchłonięcie Timoru Wschodniego przez Indonezję, Australia dążyła do zachowania jak najlepszych stosunków z tym potężnym sąsiadem. W 1976 r. Fraser podpisał negocjowany od dłuższego czasu Traktat Przyjaźni i Współpracy z Japonią.

Atak Armii Czerwonej na Afganistan pod koniec 1979 r. wywołał stanowczy protest Canberry. Zerwano współpracę z ZSRR w dziedzinie nauki, transportu i rybołówstwa oraz postanowiono nie podpisywać nowych umów na eksport zboża, choć kontynuowano zakontraktowane już dostawy. Natomiast nie udało się doprowadzić do bojkotu przez sportowców australijskich olimpiady w Moskwie w 1980 r. Opozycja i większość opinii publicznej poparła stanowisko Australijskiej Federacji Olimpijskiej, która przewagą jednego głosu opowiedziała się za udziałem w igrzyskach, i tylko nieliczni zawodnicy powstrzymali się przed wyjazdem do Kraju Rad. W nowej sytuacji międzynarodowej Fraser zwiększył wydatki na obronę i znalazł w Waszyngtonie, zwłaszcza po dojściu do władzy Ronalda Reagana, więcej zrozumienia dla swojego stanowiska wobec ZSRR. Szybko jednak rozczarował się

podejściem nowej administracji amerykańskiej do problemów Trzeciego Świata – innego ważnego pola jego zainteresowań.

Malcolm Fraser, bez wsparcia ani nawet zainteresowania większości swoich kolegów w rządzie i w partiach koalicyjnych, konsekwentnie zabiegał o stworzenie warunków dla politycznej stabilizacji i gospodarczych przemian w tak zwanych krajach rozwijających się. Uważał, iż Zachód nie może sobie pozwolić na ignorowanie ich kolosalnych trudności nie tylko ze względów humanitarnych, lecz przede wszystkim strategicznych. Wobec zagrożenia ze strony ZSRR stosunki Wschód–Zachód winny być analizowane w ścisłym powiązaniu ze stosunkami Północ–Południe. Silny antykomunizm Fräsera łączył się z poparciem dla aspiracji państw Trzeciego Świata. Australia, będąc częścią Zachodu, występowała wobec Północy jako przedstawiciel Południa zarówno ze względu na położenie geograficzne, jak i rolę w jej gospodarce eksportu surowców i towarów rolnych. Między innymi energicznie zabiegała o stworzenie wspólnego funduszu dla stabilizacji cen towarów eksportowych. Uwidacznia się to wyraźnie w jej stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi, ChRL, Japonią i Europą Zachodnią, która – zdaniem Fräsera – prowadziła zbyt „miękką” politykę wobec Wschodu i nazbyt chroniła swe rynki przed towarami z Południa. Duże znaczenie australijski premier przypisywał Brytyjskiej Wspólnocie Narodów i dążył do rozwinięcia w jej ramach ścisłej współpracy regionalnej. Również na forum Wspólnoty Fraser ostro występował przeciw rasizmowi, systemowi apartheidu w Republice Południowej Afryki oraz odegrał kluczową rolę w rokowaniach, które doprowadziły do pokojowego przekazania władzy rządowi Roberta Mugabe w Rodezji (od 1980 r. Zimbabwe). W 1979 r. podczas konferencji Wspólnoty w Lusace nakłonił Margaret Thatcher i przywódców afrykańskich do kompromisu, a następnie finansowo i politycznie wspierał nowe państwo.

Spółeczeństwo i kultura

W 1981 r. ludność Australii osiągnęła 15 mln. Po drugiej wojnie światowej kolejne rządy utrzymywały, pomimo krótkotrwałych recesji gospodarczych, rozbudowane programy imigracyjne. Natomiast

Whitlam, ze względu na pogłębiający się kryzys, radykalnie ograniczył roczny napływ imigrantów ze 133 tys. w roku finansowym 1971/1972 do 53 tys. w 1975/1976. Wtedy to przybyło do Australii jedynie 25 tys. więcej osób niż z niej wyjechało – najniższy wynik od 1946/1947 r. Pod rządami Frasera stopniowo przyjmowano coraz więcej imigrantów, aż w 1982/1983 r. wypuszczono 118 tys. osób.

Rosła liczba przybyszy spoza Europy, z krajów i regionów świata, skąd do tej pory wywodzili się bardzo nieliczni mieszkańcy Australii. Wprawdzie zasadniczą część polityki „białej Australii” zarzucono już wcześniej, jednak dopiero Gough Whitlam i jego minister imigracji Al Grassby odrzucili ją otwarcie i całkowicie na rzecz polityki nieskrępowanej kryteriami rasy, religii lub odmienności kulturowej. Ponadto zlikwidowano przywileje, jakimi dotychczas cieszyli się osadnicy z Wielkiej Brytanii. W 1979 r. wprowadzono system punktowy, preferujący imigrację osób legitymujących się wykształceniem lub poszukiwanymi w Australii kwalifikacjami oraz mających tam krewnych. Dążenie do utrzymania jak najlepszych stosunków z rządem w Hanoi, niechęć ideologiczna i względy na interesy wyborcze ALP spowodowały, że rząd Whitlama wpuścił zaledwie kilkuset uchodźców z zajętego przez komunistów Wietnamu Południowego, odwracając się także od tych Wietnamczyków, którzy bezpośrednio współpracowali z Australijczykami podczas wojny. Dopiero przyjęcie przez rząd Frasera około 58 tys. uchodźców z Indochin, głównie z Wietnamu, w tym wielu chińskiego pochodzenia, oznaczało zasadniczą i trwałą zmianę w rasowej strukturze imigracji do Australii.

Chcąc rozwijać aktywną politykę zagraniczną wśród azjatyckich partnerów, Canberra nie mogła ignorować setek tysięcy ludzi uciekających na łodziach z komunistycznego Wietnamu (*boat people*). Uchodźców, zdziesiątkowanych na morzu przez żywioły, choroby, głód i piratów, odganiano od brzegów lub zamykano w zatłoczonych obozach w krajach pierwszego azylu (Tajlandia, Singapur, Malezja, Indonezja), które domagały się ich szybkiego przesiedlenia do państw bogatych. Olbrzymią większość osiadłych w Australii uciekinierów z Indochin sprowadzono w zorganizowany sposób z obozów uchodźczych w Azji Południowo-Wschodniej. Ale już rok po upadku Sajgonu pierwsi wiet-

namscy *boat people*, korzystając ze szkolnego atlasu, który jednak kończył się na Timorze i dalej widniała już tylko strzałka w kierunku Darwin, dopłynęli do tego portu. Ich pojawienie się stanowiło wyzwanie dla polityki imigracyjnej władz federalnych, które dzięki geograficznej izolacji australijskiego kontynentu mogły dotychczas całkowicie kontrolować wjazdy i rekrutować imigrantów za granicą na podstawie wyznaczonych przez siebie kryteriów. Nie spełniło się jednak widmo masowej inwazji morskiej: przez dwadzieścia pięć lat przybyło w ten sposób z Azji 7 tys. osób, które poddawano skrupulatnemu badaniu, mającemu na celu ustalić, czy przysługuje im status uchodźców.



Uchodźcy z Indochin przybywają do Australii – 1979 r.

Napływ osadników z różnych krajów, reprezentujących rozmaite kultury, języki, obyczaje i religie, sprzyjał pogłębianiu się kulturowej różnorodności społeczeństwa. Według spisu z 1981 r. 21 proc. ludności urodziło się za granicą, a przecież także ich dzieci, które przyszły na świat już w Australii, zachowywały przynajmniej pewne elementy kultury swoich przodków. Miało to tym większe znaczenie, gdy pochodzili spoza Wielkiej Brytanii lub, co zdarzało się coraz częściej, spoza Europy. Nie pomagała polityka integracji z głównym anglo-australijskim nurtem społecznym, która zastąpiła wcześniejszą politykę szybkiej asymilacji. Wobec zmian w strukturze etnicznej Australii

i trudności z pozyskaniem imigrantów z preferowanych krajów emigracyjnych, a nawet reemigracji do Europy potrzebne było nowe rozwiązanie, by znaleźć równowagę między spójnością całego społeczeństwa a dążeniami społeczności etnicznych. Były one coraz większe, bardziej wpływowe i miały, zwłaszcza w drugim pokoleniu, wielu ludzi wykształconych i pełniących ważne funkcje w życiu publicznym. Także w kręgach akademickich i politycznych, częściowo pod wpływem zmiany postaw wobec grup etnicznych w Stanach Zjednoczonych, rosło zrozumienie potrzeby reorientacji dotychczasowej polityki. Poprzedzające ten okres lata ekonomicznego rozwoju i pełnego zatrudnienia pozwoliły na śmiałe reformy również w dziedzinie stosunków etnicznych. Pod zaczerpniętą z Kanady nazwą – wielokulturowość – wprowadził je rząd Whitlama, a następnie kontynuował rząd Frasera.

Znaczenie terminu „wielokulturowość” w kontekście australijskim ulegało ewolucji, lecz od początku zasadało się na uznaniu trwałości mniejszościowych grup etnicznych i ich kultur jako stałych elementów australijskiej „rodziny-narodu silnej w swojej różnorodności”¹⁰⁸, by użyć określenia ministra Ala Grassby’ego. Przygotowany w 1977 r. raport *Australia jako społeczeństwo wielokulturowe* formułował trzy podstawowe zasady: równość szans i dostępu do środków, jakimi dysponuje Australia, możliwość zachowania i rozwoju własnej tożsamości kulturowej oraz utrzymanie spójności całego społeczeństwa. Dalszy rozwój wielokulturowości wytyczył raport Galbally’ego z 1978 r. Między innymi powołano Australijski Instytut Wielokulturowości oraz odrębną instytucję – Specjalną Rozgłośnie Radiowo-Telewizyjną (*Special Broadcasting Service, SBS*) nadzorującą tak zwane etniczne radio i telewizję (od 1980 r. w Sydney i Melbourne, następnie w innych miastach), rozbudowano programy nauczania języka angielskiego, a zarazem wspierano etniczne szkolnictwo oraz organizacje społeczne i kulturalne. W 1982 r. pracujący pod przewodnictwem Jerzego Zubrzyckiego, który już od lat sześćdziesiątych przekonywał do zmiany

¹⁰⁸ Cyt. za: *Australian Multiculturalism for a New Century. Towards Inclusiveness. A Report by National Multicultural Advisory Council*, Canberra 1999, s. 24.

polityki państwa wobec mniejszościowych grup etnicznych, autorzy kolejnego dokumentu *Wielokulturowość dla wszystkich Australijczyków* powiązali wielokulturowość z australijską tożsamością i podkreślali jej znaczenie dla całego społeczeństwa. Jak pisali, każdy „może być «prawdziwym Australijczykiem», niekoniecznie będąc «Australijczykiem typowym»”¹⁰⁹. Wprawdzie nie obyło się bez krytyki, ale i niedyskryminacyjna polityka imigracyjna, i polityka wielokulturowości zyskały poparcie głównych partii i środowisk opiniotwórczych.

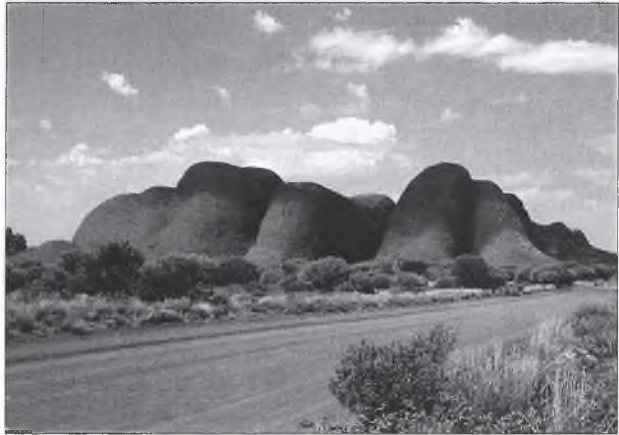
W 1975 r. rząd laburzystowski wprowadził nowe prawo (*Racial Discrimination Act*) delegalizujące dyskryminację ze względu na rasę, kolor lub pochodzenie narodowe czy etniczne (m.in. w dziedzinie zatrudnienia, dystrybucji dóbr i usług, możliwości zamieszkania, dostępu do miejsc publicznych). Miało ono korzystny wpływ również na położenie ludności tubylczej, liczącej według spisu powszechnego z 1981 r. 160 tys., to znaczy 1,1 proc. ogółu mieszkańców Australii. Whitlam obiecał Aborygenom realizację prawa do ziemi i „politykę samostanowienia”, która jednakże wcale nie zakładała prawa autochtonów do decydowania o swoim politycznym statusie, w tym niepodległości, lecz jedynie „o tempie i charakterze ich przyszłego rozwoju jako istotnych elementów w ramach zróżnicowanej Australii”¹¹⁰. W symbolicznym geście Whitlam przekazał plemieniu Gurindij dzierżawę dużego obszaru koło Wave Hill, miejsca słynnego strajku z 1966 r. Na podstawie raportu specjalnego komisarza jego rząd przygotował (lecz nie zdążył już przeprowadzić przez parlament) ustawodawstwo regulujące tytuł prawny Aborygenów do własności ziemi w Terytorium Północnym. W 1976 r. na mocy wprowadzonego przez gabinet Malcolma Frasera *Aboriginal Land Rights Act* ustanowiono instytucje powiernicze, które przejęły tereny rezerwatów jako własność aborygeńską oraz poszerzyły je o nowe zakupy. Zarząd nad tymi terenami objęły tubylcze rady ziemskie, które uzyskały tytuł prawny do ponad

¹⁰⁹ *Multiculturalism for All Australians: Our Developing Nationhood*, Australian Council on Population and Ethnic Affairs, Canberra 1982.

¹¹⁰ L. O'Donoghue, *One Nation: Promise or Paradox? Speech at the National Press Club*, Canberra 1992, cyt. za: *Aboriginal Australia*, C. Bourke, E. Bourke, B. Edwards (red.), Brisbane 1994, s. 212.

30 proc. powierzchni Terytorium Północnego. Poza tym Aborygeni mogli dochodzić swoich tradycyjnych praw do niezajętej ziemi państwowej lub terenów przez siebie dzierżawionych. Fraser zachęcał rządy stanowe do wprowadzenia podobnych rozwiązań, ale nie chciał narzucać im prawa federalnego. Queensland i Australia Zachodnia w imię rozwoju gospodarczego przeciwstawiały się tej polityce, inne stany przyjmowały ją powoli, natomiast najchętniej realizowano ją w Australii Południowej, gdzie tubylcy odzyskali prawo do olbrzymich obszarów: Pitjantjatjara (1981) i Maralinga Tjarutja (1984) – w sumie 18 proc. powierzchni stanu. Już w 1976 r. pastor i aborygeński dzia-

Grupa monolitów Kata Tjuta (Olgas) na Terytorium Północnym; w 1872 r. odkrywca, Ernest Giles, nazwał największy z nich Olga; w 1985 r. przywrócono tubylczą nazwę Kata Tjuta; rząd federalny oddał cały teren Aborygenom, a następnie wydzierżawił go i włączył do Parku Narodowego Uluru – Kata Tjuta



łacz Douglas Nicholls został gubernatorem Australii Południowej i tym samym pierwszym Aborygenem, który objął urząd reprezentanta królowej.

Pod rządami Whitlama bardzo wzrosły wydatki federalne na cele zdrowotne, edukacyjne, mieszkaniowe i socjalne potomków pierwszych Australijczyków. Ustanowiono Ministerstwo do spraw Aborygeńskich oraz doradzający ministrowi Narodowy Aborygeński Komitet Konsultacyjny (*National Aboriginal Consultative Committee, NACC*). Ale gdy domagał się on przekształcenia w ciało o uprawnieniach decyzyjnych i kontroli nad budżetem ministerstwa, gabinet Whitlama odrzucił te żądania i zagroził zwolnieniem delegatów. Fraser pod ha-

słem „samozarządzania” lub „samowystarczalności” Aborygenów kontynuował zasadnicze kierunki polityki swego poprzednika, choć związane z tym wydatki rządowe zostały ograniczone. W 1978 r. w miejsce Komitetu Konsultacyjnego powołano Narodową Konferencję Aborygeńską (*National Aboriginal Conference, NAC*), mającą także jedynie głos doradczy.

Cięcia budżetowe Fraser przeprowadził także w innych dziedzinach, między innymi ich ofiarą padł Medibank, system obowiązkowej powszechnej opieki zdrowotnej wprowadzony przez Whitlama w 1975 r. Po długich i zawziętych sporach ze środowiskiem lekarskim i opozycją Bill Hayden, odpowiedzialny w rządzie ALP za reformę służby zdrowia, przeforsował ustawodawstwo zapewniające darmowe podstawowe leczenie szpitalne oraz pokrycie przez państwo co najmniej 85 proc. opłat za opiekę lekarską. Jednak kolosalne koszty skłoniły Fräsera, wbrew jego przedwyborczym zapewnieniom, do stopniowego ograniczenia, a w 1981 r. do praktycznej likwidacji Medibanku. Powrócono do ubezpieczeń dobrowolnych i jedynie najuboższym i rencistom przysługiwało darmowe leczenie.

Przez wprowadzenie wielu programów socjalnych i reform prawnych (w tym zasiłki dla samotnych matek, wzrost i indeksacja rent, likwidacja kontroli stanu majątkowego osób pobierających renty po siedemdziesiątym roku życia) rząd Whitlama rozbudował nowoczesne państwo opiekuńcze. Jednak nie wszystkie zmiany przetrwały za rządów jego następcy, który wprowadził surowy reżim oszczędnościowy. Zainicjowany przez gabinet ALP Australijski Plan Pomocy, koordynujący pomoc społeczną na poziomie lokalnym, napotkał na sprzeciw strzegących swoich kompetencji władz stanowych i mimo że Sąd Najwyższy potwierdził jego konstytucyjność, został odrzucony przez gabinet koalicyjny. Ale wysiłki, by doprowadzić do ograniczenia wydatków socjalnych, wzbudzały szerokie protesty, a ze względu na negatywne skutki wyborcze niekiedy także opór w szeregach koalicji. Kilku liberalnych senatorów poparło opozycję i nie dopuściło do likwidacji zasiłków pogrzebowych, a część ministrów sprzeciwiała się zniesieniu zasiłków dla młodocianych bezrobotnych. Natomiast udana okazała się wprowadzona przez Fräsera reforma zasiłków rodzinnych,

ustanawiająca ujednolicony i przejrzysty system pomocy, korzystny dla rodzin o niższych dochodach.

Whitlam, który w edukacji dostrzegał wielkie narzędzie promocji równości społecznej, stwierdził po latach: „przemiana szkolnictwa w Australii była najtrwalszym jednorazowym osiągnięciem mojego rządu”¹¹¹. Wbrew liberalnej opozycji, która wysokość finansowania zarówno szkół państwowych, jak i prywatnych chciała uzależnić od liczby kształconych w niej uczniów, laburzystowski minister edukacji Kim Edward Beazley, przy poparciu senatorów Partii Agrarnej, wprowadził system pomocy dla szkół oparty na ocenie potrzeb, przeprowadzanej

Wyspa Frasera, Queensland



przez specjalną komisję. To rozwiązanie sprzyjało uboższym szkołom prywatnym, często katolickim, i szkołom państwowym w biedniejszych dzielnicach. Gwałtownie wzrosły również wydatki na szkolnictwo wyższe, obecnie w pełni utrzymywane przez władze federalne; zlikwidowano czesne i rozbudowano system stypendialny. Między 1973 a 1975 r. liczba studentów wzrosła ze 180 tys. do 240 tys. W 1975 r. John W. Cornforth, australijski chemik, który od 1939 r. pracował w Wielkiej Brytanii, otrzymał wraz z innym uczonym Nagrodę Nobla.

¹¹¹ G. Whitlam, *The Whitlam Government...*, s. 315.

Rząd Whitlama wprowadził nowe prawo rodzinne umożliwiające po upływie rocznej separacji orzekanie rozwodów bez ustalania winy. W 1976 r. rozpoczął działanie Sąd Rodzinny pod przewodnictwem Elizabeth Evatt. Federalne i stanowe instytucje odchodziły od praktyk dyskryminujących zatrudnione w nich kobiety. Stopniowo tym śladem podążali prywatni pracodawcy, a nawet związki zawodowe. W 1974 r. Sąd Rozjemczy i Arbitrażowy przyznał kobietom prawo do pełnej płacy minimalnej, co jednak w praktyce nie od razu oznaczało wyrównanie wynagrodzeń. Obok pełniejszego zawodowego i obyczajowego równouprawnienia kobiet coraz widoczniejsze stawały się ra-



Znak drogowy ostrzegający przed emu i...

dykalne ruchy feministyczne, odciskające swoje piętno między innymi na życiu artystycznym i uniwersyteckim.

Wzrost świadomości ekologicznej przejawiał się w aktywnym zaangażowaniu organizacji społecznych na rzecz środowiska naturalnego oraz w działaniach państwa, głównie władz federalnych. W 1976 r. na mocy wprowadzonego przez rząd ALP prawa powołano Komisję Australijskiego Dziedzictwa (*Australian Heritage Commission*) prowadzącą rejestr zabytków i pomników przyrody. Jako pierwsza została do niego wpisana położona u wybrzeży Queenslandu Wyspa Frasersa

(największa na świecie piaszczysta wyspa), na której rząd koalicyjny wbrew protestom Joh Bjelke-Petersena zakazał dalszego wydobywania piasku. Doprowadzono także do zakończenia połowów wielorybów przez australijskich rybaków oraz utworzenia w 1979 r. wielkich parków narodowych: Nullarbor w Australii Południowej, Kakadu w Terytorium Północnym oraz pierwszej części (Capricornia) parku morskiego Wielkiej Rafy Koralowej. Natomiast Fraser nie posłuchał rzeczników ochrony przyrody, którzy domagali się wymuszenia na rządzie stanowym Tasmanii odstąpienia od planów budowy tamy na rzece Gordon, nieopodal ujścia rzeki Franklin, w południowo-zachodnim

...koala



dzikim zakątku wyspy. Koalicyjny rząd federalny, propagujący „nowy federalizm”, choć był przeciwny tej inwestycji, nie chciał łamać praw stanowych, co przypłacił pełnym poparciem zielonych dla ALP podczas wyborów w 1983 r.

Spółeczeństwo australijskie było coraz bardziej zamożne, kulturowo i etnicznie zróżnicowane, pewne siebie i otwarte na różnorodne, mimo inwazji amerykańskiej kultury popularnej, oddziaływanie zewnętrznego świata. Coraz powszechniej odrzucano wywodzące się z czasów kolonialnych pełne rewerencji podejście do brytyjskich

i obcych wpływów – *cultural cringe* („płaszczanie się” przed kulturą importowaną). Nasilał się wysublimowany, wyrosły z lokalnego doświadczenia, lecz wzbogacony kulturalnymi osiągnięciami innych krajów narodowy nurt w sztuce, literaturze i kulturze masowej. Do dalekiej przeszłości zdawały się odnosić pochodzące z 1958 r. słowa Patricka White’a o wysławianiu przeciętności, o „wielkiej australijskiej pustce, w której umysł jest najmniejszym z dóbr”¹¹². Raczej należałoby przywołać żartobliwe stwierdzenie innego współczesnego pisarza Davida Maloufa: „Australia, jak większość innych miejsce współcześnie, ma więcej «wysokiej kultury», niż nawet najbardziej jej spragnieni mogą sobie przyswoić”¹¹³. Zmianom tym towarzyszyło zaangażowanie rządu Whitlana w szczodre wsparcie instytucji artystycznych i kulturalnych, w czym dużą zasługę miała Rada Australii, powołana w miejsce Australijskiej Rady do spraw Sztuki. Nie obyło się bez kontrowersji, gdy dla nowo tworzonej Australijskiej Galerii Narodowej zakupiono za 1130 tys. dolarów obraz amerykańskiego abstrakcjonisty Jacksona Pollocka *Blue Poles*. Wbrew narzekaniom opozycji oburzonej trwonieniem publicznego grosza, zakup ten okazał się niezwykle korzystną inwestycją. W 1982 r. otwarto gmach Galerii Narodowej w Canberze projektu Colina Madigana. Dwa lata wcześniej do monumentalnej budowli nad brzegiem Jeziora Burleya Griffina przeniósł się Sąd Najwyższy.

Przyznanie w 1973 r. literackiej Nagrody Nobla Patrickowi White’owi jeszcze bardziej wzmocniło dumę Australijczyków i poczucie wartości ich rodzimej kultury. W tym czasie White opublikował między innymi: *The Eye of the Storm* (*Oko cyklonu*, 1973), *A Fringe of Leaves* (*Przepaska z liści*, 1976) oraz *The Twyborn Affair* (*Sprawę Twyborna*, 1979). Sławę zyskała książka Thomasa Keneally’ego *Schindler’s Arc* (*Arka Schindlera*, 1982), po jedenastu latach pod nieco zmienionym tytułem przeniesiona na ekran przez amerykańskiego reżysera Stevena Spielberga. David Malouf wydał rozgrywającą się podczas

¹¹² Cyt. za: *The Oxford Companion to Australia Literature...*, s. 741.

¹¹³ Cyt. za: N. Jose, *Cultural Identity: „I think I’m. Something Else”*, [w:] *Australia. The Daedalus...*, s. 328.

wojny w Brisbane autobiograficzną powieść *Johnno* (1975) oraz osnutą na historii wygnania Owidiusza z Rzymu książkę *An Imaginary Life* (*Życie zmyślane*, 1978). Wysokiej próby poezje, opisujące australijskie krajobrazy i styl życia, wyszły spod pióra Lesa Murraya. Frank Moorhouse, autor licznych opowiadań, zasłynął jako kronikarz swojego pokolenia, przenikliwy obserwator zachodzących w australijskim społeczeństwie zmian. Był on najbardziej znanym pisarzem z kręgu Balmain, dzielnicy Sydney, gdzie od końca lat sześćdziesiątych skupiały się środowiska twórcze głoszące radykalne poglądy polityczne i hołdujące swobodnym obyczajom.

Wraz z nadejściem tak zwanej Nowej Fali ożywiło się również życie teatralne. Wśród młodych dramaturgów w dowcipny, lecz i bezwzględny sposób opisujących australijskie społeczeństwo byli Alexander Buzo, John Romeril, Jack Hibberd i najpopularniejszy z nich David Williamson. W 1974 r. na scenie opery w Sydney odbyła się premiera epickiej opery Petera Sculthrope'a *Rites of Passage*. Sięgające inicjatyw rządów Holta i Gortona finansowe wsparcie państwa na rzecz ambitnego australijskiego kina (od 1975 r. w ramach Australijskiej Komisji Filmowej) przyczyniło się do jego renesansu i popularności także za granicą. Dość wspomnieć filmy Petera Weira: *Picnic at Hanging Rock* (*Piknik pod Wiszącą Skalą*, 1975), *The Last Wave* (*Ostatnia fala*, 1977), *Gallipoli* (1981), *The Year of Living Dangerously* (*Rok niebezpiecznego życia*, 1982); Bruca Beresforda: *The Adventures of Barry McKenzie* (*Przygody Barry'ego McKenzie*, 1972), *Don's Party* (*Przyjęcie u Dona*, 1976), *The Getting of Wisdom* (*Nabywanie mądrości*, 1977), *Breaker Morant* (*Sprawa Moranta*, 1980); Kena Hannana *Sunday Too Far Away* (*Zbyt odległa niedziela*, 1975); Gillian Armstrong *My Brilliant Career* (*Moja olśniewająca kariera*, 1979); George'a Millera *Mad Max* (1979). Szczególnie wartościowe były obrazy niskobudżetowe, rozpowszechniane w niewielkich wybranych kinach, poruszające między innymi tematykę aborygeńską.

Australia w epoce globalizacji

Rządy Boba Hawke'a (1983–1991) i Paula Keatinga (1991–1996)

Korzystając z dobrodziejstw pracowniczego arbitrażu, rozbudowanego państwa opiekuńczego i stabilnego ustroju politycznego, a zarazem chroniąc się za barierami celnymi i potęgą swych protektorów: najpierw Wielkiej Brytanii, później Stanów Zjednoczonych, Australijczycy w porównaniu w innymi narodami wiedli spokojne i dostatnie życie. Ale ich kraj coraz gorzej radził sobie w międzynarodowym wyścigu gospodarczym. Spadał udział Australii w światowym eksporcie, a wzrost australijskiego PNB nie dorównywał wielu rozwiniętym państwom. W drugiej połowie XIX w. dochód narodowy w przeliczeniu na jednego mieszkańca był w australijskich koloniach największy na świecie, natomiast w latach osiemdziesiątych następnego stulecia Australia spadła w tej rywalizacji do drugiej dziesiątki. Jednocześnie stanęła przed wyzwaniem gospodarczej globalizacji, technicznej i elektronicznej rewolucji, dynamicznego rozwoju Azji Południowo-Wschodniej oraz neoliberalnej polityki ekonomicznej prowadzonej w tym czasie w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Chcąc im sprostać, Australijczycy musieli tak przebudować życie gospodarcze i społeczne, aby ich gospodarka, bardziej otwarta na czynniki zewnętrzne, wydajniejsza i zdolna do szybkich przekształceń, mogła z powodzeniem konkurować w nowym międzynarodowym otoczeniu. Dążąc do osiągnięcia tego celu, po zdobyciu władzy w 1983 r. rząd Partii Pracy odrzucił wiele zasadniczych elementów dotychczasowej laburzystowskiej ideologii.

Nowy premier, syn kongregacjonalistycznego duchownego, od młodości zajmował się sprawami praktycznymi. Nawet podczas studiów w Oxfordzie jako przedmiot dociekań wybrał australijski arbitraż

pracowniczy, ale większą sławę i miejsce w *Księdze Rekordów Guinnessa* przyniosło mu wychylenie duszkiem w dwanaście sekund blisko półtora litra piwa. Po powrocie do kraju zainteresowanie stosunkami pracowniczymi zaprowadziło go do wielkiej centrali związkowej – ACTU, w której jako reprezentant przed Komisją Rozjemczą i Arbitrażową, a następnie przewodniczący, dzięki zdolnościom negocjacyjnym i umiejętności zjednywania stronników, odnosił niezaprzeczalne sukcesy. Stopniowo też z pozycji lewicowych przesunął się na prawą stronę ruchu laburzystowskiego. W 1980 r. wszedł do parlamentu i wzorując się na swoim bohaterze, Johnie Curtinie, całkowicie

Bob Hawke



zerwał z alkoholem. Hawke, kobieciarz, miłośnik sportu i koni, ze łzami w oczach opowiadający przed kamerami o swoich problemach rodzicielskich i zdradach małżeńskich, równie łatwo zdobywał sympatię rodaków napotkanych w pubach czy wielkich centrach handlowych, jak i przedstawiciele elitarnych środowisk w kraju i za granicą. Był pozbawionym ideologicznych skrupułów pragmatykiem, dla osiągnięcia zamierzonych celów gotowym poświęcić tradycyjny program ALP. Laburzyści widzieli w nim „mesjasza”, który dzięki swej

olbrzymiej popularności, politycznej zręczności i umiarkowaniu przeprowadzi ich z ław opozycyjnych na rządowe.

W porównaniu ze swoimi poprzednikami i następcami rządu Hawke'a wyróżniały się obecnością wielu zdolnych i kompetentnych ministrów. Czołową pozycję zdobył szybko minister skarbu Paul Keating. Wywodzący się z rodziny irlandzkich katolików, pod wpływem ojca od młodości związał się z prawym skrzydłem ALP w Nowej Południowej Walii. Polityczną wiedzę uzupełniał podczas częstych wizyt u dożywającego swoich dni Jacka Langa, później też dzięki bliskim kontaktom z Rexem Connorem. Natomiast formalną edukację przerwał, przed ukończeniem piętnastego roku życia, a szkołę średnią skończył na kursach wieczorowych. Praca zarobkowa nie przeszkodziła mu w jego pasjach (muzyce, zbieraniu starych zegarów i mebli) ani w karierze politycznej. W wieku dwudziestu pięciu lat wszedł do parlamentu federalnego, gdy miał trzydzieści jeden lat, krótko przed upadkiem rządu Whitlama, został ministrem do spraw Terytorium Północnego. Keating sam chciał w przyszłości pokierować ALP i dopiero po długim wahaniu poparł wystąpienie Hawke'a przeciw Haydenowi. Ale wkrótce premier i minister skarbu – politycy o wielkich ambicjach, zbliżonych zapatrywaniach, lecz odmiennych, acz uzupełniających się osobowościach i stylu działania – stworzyli, by użyć słów samego Hawke'a, „najbardziej zabójcze połączenie w powojennej polityce”¹¹⁴. Jak pisał współczesny obserwator: „Podczas gdy Hawke był popularny, Keating był niebezpieczny, Hawke głosił porozumienie, a Keating dzierżył ekonomiczny nóż. Przez większą część drugiej połowy dekady Hawke był *de facto* prezydentem, Keating zaś premierem”¹¹⁵.

Natychmiast po wygranych wyborach Hawke i Keating, powołując się na odziedziczony po poprzednikach kolosalny deficyt w budżecie planowanym na rok finansowy 1983/1984, wycofali z przedwyborczych obietnic, a nawet przeprowadzili cięcia wydatków. Wspomaganą przez ogólnoswiatowe ożywienie, wdrożoną pod koniec rządu

¹¹⁴ N. Blewett, *Robert James Lee Hawke*, [w:] *Australian Prime Ministers*, s. 400.

¹¹⁵ P. Kelly, *The End of Certainty. The Story of the 1980s*, Sydney 1992, s. 28.

Frasera ekspansywną politykę finansową oraz ustanie suszy gospodarka australijska szybko wychodziła z recesji. Rząd ALP z powodzeniem wprowadzał w życie krytykowaną przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) strategię szybkiego wzrostu gospodarczego opartą na jednoczesnym zwalczaniu inflacji i bezrobocia. Już do końca 1984 r. bezrobocie spadło z 10,4 do 8,6 proc., a inflacja z 11,5 aż do prawie 5 proc. Było to możliwe dzięki zawartemu ze związkami zawodowymi porozumieniu, na mocy którego związkowcy zgodzili się powstrzymać roszczenia płacowe, a w przyszłości zaakceptowali nawet spadek realnych zarobków. W zamian uzyskali między innymi powrót do indeksacji po okresie wstrzymania podwyżek oraz wiele świadczeń (np. służba zdrowia, ubezpieczenia, edukacja). Przywódcy związkowi na czele z przewodniczącym i sekretarzem ACTU Simonem Creanem i Billem Keltym zdawali sobie sprawę z konieczności reform strukturalnych i powściągnięcia żądań płacowych.

Porozumienie między rządem ALP a związkami zawodowymi – w zależności od potrzeb zmieniane i rozszerzane – stanowiło oparcie dla gospodarczej polityki rządu. Znalazło również spektakularne potwierdzenie podczas odbytego w kwietniu 1983 r. narodowego szczytu ekonomicznego. To zorganizowane przez Hawke'a w gmachu parlamentu zgromadzenie polityków, przedsiębiorców i związkowców było charakterystycznym dla nowego premiera wyrazem poszukiwania konsensusu i propagowania pojednania narodowego, przeciwstawianego okresowi sporów politycznych i konfrontacji między światem pracy a kapitałem pod rządami Frasera. Zarówno Hawke, jak i jego minister skarbu przedstawiali ALP jako partię sprawnego zarządzania gospodarką, umiarkowania, odpowiedzialności za kraj, słowem „naturalną” partię władzy. Ich zdaniem, partie koalicyjne utraciły tytuł do sprawowania rządów z uwagi na błędy gospodarcze gabinetu Frasera, a po przejściu do opozycji ze względu na brak kompetentnego przywództwa, podziały i skrajny program ekonomiczny.

Raczej pokonując bieżące trudności, niż działając według z góry założonego planu, rząd Hawke'a–Keatinga przystąpił do reformowania Australii. Decyzją, która najsilniej zaważyła na rozwoju gospodar-

czym i społecznym tego kraju w latach osiemdziesiątych i szeroko otworzyła go na oddziaływanie gospodarki światowej, było uwolnienie w grudniu 1983 r. kursu australijskiego dolara i zlikwidowanie kontroli wymiany walut. Następnie ogłoszono liberalizację rynku papierów wartościowych i kształtowania stóp procentowych oraz umożliwiono swobodny przepływ kapitału, a także zezwolono na działanie banków zagranicznych. Przyjęta entuzjastycznie przez media oraz środowiska finansistów i przedsiębiorców, życzliwie przez liberalną opozycję i z oporami w samym ALP deregulacja systemu finansowego okazała się dla rządu laburzystowskiego łatwiejsza do przeprowadzenia niż reforma rynku pracy, uporanie się z protekcyjnym cełnym czy prywatyzacja, a więc dziedziny, w których bezpośrednie interesy elektoratu ALP były o wiele silniejsze. Ale mimo protestów lewicy partyjnej dyscyplina rynkowa wprowadzona w wyniku przemian w sektorze finansowym wymusiła zmiany polityki także w tych kwestiach.

Natomiast wobec silnego oporu, zwłaszcza w ruchu laburzystowskim, nie udało się forsowana przez Keatinga w 1985 r. próba ustanowienia powszechnego podatku konsumpcyjnego, który umożliwiłby zmniejszenie podatku dochodowego i zastąpił kilka innych. Sprawa ta, bez powodzenia podjęta w rządzie Frasera przez ówczesnego ministra skarbu Johna Howarda, stała się przedmiotem dalszych sporów, dzielących społeczeństwo australijskie przez następne kilkanaście lat. Mimo tej porażki Keating wprowadził szeroką reformę podatkową, między innymi obniżając progi dla indywidualnych płatników.

Dalsze zmiany wywołał rosnący nacisk ze strony czynników zewnętrznych. Między lutym 1985 a sierpniem 1986 r. dolar australijski uległ czterdziestoprocentowej deprecjacji. Była to reakcja na kryzys bilansu płatniczego i rosnące zadłużenie Australii. Gwałtowny wzrost gospodarczy spowodował tak duże zwiększenie importu, że jego wartość w żadnym razie nie mogła być zrównoważona dochodami z eksportu. Powód nie tkwił jedynie w niekorzystnym zbiegu okoliczności, że ceny produktów sprowadzanych rosły, gdy wysyłanych za granicę spadały. Australia nadal sprzedawała przede wszystkim surowce i produkty rolne. W nowoczesnej gospodarce światowej przypominająca kraje Trzeciego Świata struktura australijskiego eks-

portu nie mogła na dłużą metę zapewnić dobrobytu Australijczykom. Wciąż mało konkurencyjna gospodarka australijska nie wytworzyła oszczędności, które pozwoliłyby na zmniejszenie zależności od zagranicznego kapitału, napływającego obecnie w większym stopniu w formie pożyczek niż inwestycji. Od 1980 do połowy 1986 r. zadłużenie zagraniczne netto wzrosło z 6 do 30 proc. PNB. Przy czym pożyczone pieniądze w dużej części przeznaczano nie na inwestycje, lecz konsumpcję.

Plany zdecydowanych reform i oszczędności napotykały na niechęć tak w szeregach ALP, jak i ogółu społeczeństwa. Temperaturę publicznej debaty gwałtownie podniosły uwagi Keatinga przekazane słuchaczom popularnego programu radiowego przez telefon zawieszony przy kuchennych drzwiach restauracji, w której właśnie gościł. Pośród brzęku zmywanego naczynia minister skarbu oznajmił zaskoczonym współobywatelom: „Jeśli ten rząd nie potrafi przeprowadzić dostosowania [gospodarki], ponownego rozwoju produkcji i utrzymania umiarkowanych płac oraz sensownej polityki ekonomicznej, wtedy Australia jest zasadniczo skończona. Skończymy jako trzeciorzędna gospodarka”. A na uwagę dziennikarza, że próba spowolnienia rozwoju może doprowadzić do kryzysu, dodał: „Wtedy przepadliśmy. Będziemy bananową republiką”¹¹⁶.

Mimo że wypowiedź ta ściągnęła na Keatinga ostrą krytykę i wywołała jego konflikt z premierem, ostatecznie przyczyniła się do wytworzenia klimatu sprzyjającego radykalnym zmianom. Przyjęty w 1986 r. budżet zredukował deficyt, sięgający jeszcze dwa lata temu 3,2 proc. PNB, do 1,4 proc., a po trzech latach osiągnięto nadwyżkę budżetową. Surowe oszczędności w sektorze publicznym, wyższe stopy procentowe i obniżenie płac realnych wraz ze spadkiem kursu australijskiej waluty dopomogły we wzroście eksportu i obniżeniu importu. Jednak Canberra, wbrew stanowisku OECD i Międzynarodowego Funduszu Walutowego, nie zamierzała zbyt silnie „schładzać” gospodarki. Hawke i Keating chcieli stawić czoła kryzysowi w bilansie płatniczym, nie rezygnując ani z ograniczania inflacji, ani z jednoczesnego rozwoju

¹¹⁶ Tamże, s. 212.

gospodarczego, który zapewniłby nowe miejsca pracy – główny cel laburzystowskiego rządu. Było to tym ważniejsze, że jednocześnie zwracali się przeciw innym tradycyjnym zasadom swojej partii.

Rząd Hawke'a przystąpił do stopniowej likwidacji systemu protekcjonizmu handlowego. W 1988 r. ogłoszono czteroletni plan obniżenia taryf celnych do poziomu 15 i 10 proc., a na samochody do 35 proc. W marcu 1991 r., wbrew oznakom pogłębiania się recesji, premier zapowiedział ich zmniejszenie do poziomu 5 proc. w 1996 r., a ceł na samochody do 15 proc. w 2000 r. Hawke, który wcześniej ostro występował przeciw prywatyzacji, w latach 1987–1988 bez powodzenia usiłował przekonać ALP do sprzedaży mniejszościowych udziałów państwa w liniach lotniczych: Australian Airlines i Qantas. Dopiero na początku następnego dekadę po wchłonięciu Australian Airlines przez Qantas przeprowadzono prywatyzację tego sektora i części Commonwealth Bank oraz umożliwiono konkurencję w telekomunikacji. Liberalizacja rynku pracy i decentralizacja dotychczasowego systemu ustalania płac przez komisje arbitrażowe napotykały na zbyt duży sprzeciw w szeregach partyjnych i związkach zawodowych, aby rząd mógł przeprowadzić na tym polu zasadnicze zmiany. Pewne próby jednak podejmowano, a w 1989 r. Australijską Komisję do spraw Rozjemstwa i Arbitrażu zastąpiła Komisja Stosunków Pracowniczych.

Nie tylko gospodarcza polityka rządu Hawke'a–Keatinga i odejście od wielu fundamentalnych zasad laburzystowskiej ideologii antagonyzowało środowiska tradycyjnie wspierające ALP. Wzburzenie partyjnej lewicy i wielu sympatyków wywoływały również takie kwestie, jak rządowe poparcie dla wydobycia uranu, a nawet zezwolenie na jego eksport do Francji, czy wycofana w wyniku protestów zgoda na wykorzystanie przez Amerykanów australijskich baz podczas prób z rakietami MX na Pacyfiku. Wizerunkowi premiera w oczach licznych laburzystowskich weteranów szkodziły jego związki z kręgami biznesu, zwłaszcza z tak zwanymi bogatymi kumplami, na przykład z przedsiębiorcą Alanem Bondem i magnatem medialnym Kerryem Packem. Ale w zdominowanej jak nigdy dotąd przez układ frakcji (prawicowej, centro-lewicowej i lewicowej) Partii Pracy wpływ lewicy był słabszy i w pewnej mierze zneutralizowany wciągnięciem jej przed-

stawicieli do rządu. Ponad głowami partyjnej maszyny i klubu parlamentarnego Hawke zwracał się bezpośrednio do wyborców, a jego nadzwyczajną i długotrwałą popularność określano wręcz mianem „romansu” z australijskim elektoratem. Stąd brały się oskarżenia o „uprowadzenie” ALP przez Hawke’a i Keatinga, o zaprzeczenie programowi partii, która miała stać się Partią Pracy jedynie z nazwy, gdy w rzeczywistości jej przywódca całkowicie skupił się na utrzymaniu władzy¹¹⁷.

Bob Hawke, zwycięzca aż w czterech wyborach federalnych, pod względem długości rządów ustępował tylko Menziesowi, natomiast wśród laburzystowskich premierów był niekwestionowanym rekordzistą. Na jego sukces złożyła się nie tylko osobista charyzma oraz polityczna i ekonomiczna sprawność rządu. Dopomogły mu również ostre podziały w partiach koalicyjnych. Liberalowie przechodzili głęboki kryzys tożsamości. Stopniowo odrzucali dawne pozycje partii chroniącej *status quo* na rzecz radykalnych rozwiązań wolnorynkowych, które całkowicie miały przeobrazić australijskie stosunki społeczne i gospodarcze. Ale Hawke i Keating, wprowadzając, choć ostrożniej niż tego domagała się opozycja, wiele przełomowych zmian, coraz bardziej spychali ją na prawo. Z drugiej strony znalazła się ona w ogniu krytyki tak zwanej nowej prawicy – radykalnego ruchu intelektualnego i społecznego, atakującego między innymi potęgę związków zawodowych, sztywny system arbitrażu pracowniczego i zadowolony z siebie establishment gospodarczy. Choć zwolennicy nowej prawicy przenikali do partii opozycyjnych, zarazem ostro je krytykowali jako skostniałą i oderwaną od obywateli część instytucjonalnej polityki. Przedstawiciele tego kierunku często wywodzili się ze środowisk prowincjonalnych, wrogich uprzywilejowanym interesom wielkomiejskim. Duże poparcie znajdowali wśród przyzwyczajonych do międzynarodowej konkurencji eksporterów rolnych i górniczych. W swoich wystąpieniach łączyli elementy ekonomicznego racjonalizmu z populizmem, społeczny neokonserwatyzm z australijskim nacjonalizmem i indywidualizmem.

¹¹⁷ D. Jaensch, *The Hawke-Keating Hijack. The ALP in Transition*, Sydney 1989, s. 154, 164, 166.

Bezpardonowa walka wewnętrzna w Partii Liberalnej nie wyłoniła silnego przywódcy, a kierujący nią na przemian Andrew S. Peacock (1983–1985, 1989–1990) i John W. Howard (1985–1989) nie potrafili zjednoczyć i zmobilizować ani swojego stronnictwa, ani sojuszniczej Partii Narodowej, ani tym bardziej przekonać do siebie i swoich programów wyborców. W grudniu 1984 r. opozycji pod wodzą Peacocka udało się zmniejszyć przewagę rządową w Izbie Reprezentantów (ALP – 82, LP – 44, NP – 21), podczas gdy w 76-osobowym Senacie laburzyści, mając 34 miejsca, znowu nie dysponowali absolutną większością i musieli się liczyć z siedmioosobową reprezentacją Australijskich



Premier Bob Hawke podczas kampanii wyborczej w 1987 r.

Demokratów. Razem z wyborami przeprowadzono referendum, w którym obywatele odrzucili propozycję zmiany konstytucji, aby wybory do obu izb odbywały się zawsze jednocześnie, a władze federalne i stanowe mogły wzajemnie przekazywać sobie kompetencje. Po trzech latach ponownie odrzucono wszystkie projekty zmian: czteroletniej kadencji parlamentarnej dla obu izb, zapewnienia pełnej demokratyczności wyborów (przez zagwarantowanie każdemu głosowi równego wpływu na wynik), konstytucyjnego uznania samorządu lokalnego oraz rozszerzenia dostępu do sądów przysięgłych, wolności religijnych oraz praw osób, których mienie wykupuje państwo.

W 1987 r. Hawke zdecydował się rozpisac̄ jednoczesne wybory do obu izb. Skłonił go do tego rozłam w obozie przeciwników wywołany wysiłkami 76-letniego premiera Queenslandu Joh Bjelke-Petersena, by przejąc przywództwo prawicy i zdobyć fotel premiera federalnego. Kampania „Joh do Canberry” rozbiła koalicję Partii Liberalnej i Narodowej, osłabiła jej szanse wyborcze na forum federalnym i przyspieszyła upadek rządów Bjelke-Petersena w Brisbane. Poza nieco przewidzonym tradycyjnym elektoratem ALP cieszyła się poparciem wielkich przedsiębiorców, rynków finansowych, związków zawodowych, środków masowego przekazu i dużej części klasy średniej. Na jej przeciwników chciało głosować wielu farmerów, małych i średnich przedsiębiorców, krytyków nadmiernych wpływów związków zawodowych i wysokich podatków. Przywódca liberałów Howard obiecał obniżenie podatków, ale błąd, jaki zakradł się do obliczeń uzasadniających tę zmianę, jeszcze bardziej podkopał zaufanie opinii publicznej do ekonomicznych kompetencji Partii Liberalnej. Tymczasem polityka gospodarcza ALP, mimo swej kontrowersyjności, wzbudzała szacunek dla fachowości jej wykonawców, przede wszystkim skądinąd raczej niepopularnego czy – jak mówiono w Canberze – „popularnego jak trutka na szczury” Paula Keatinga. Mimo to podczas wyborów w lipcu 1987 r. nastąpiło przesunięcie głosów na korzyść liberałów. Jednak miało ono miejsce w okręgach z silną większością laburzystowską i dlatego nie odegrało większej roli. Natomiast, głównie dzięki głosom zwolenników ochrony przyrody, zjednanych przez rząd Hawke’a obietnicami wpisania lasów tropikalnych północnego Queenslandu na Listę Światowego Dziedzictwa i rozszerzenia Parku Narodowego Kakadu, w okręgach wyborczych, gdzie szanse były wyrównane, szala zwycięstwa przesunęła się na stronę Partii Pracy, która nieznacznie wzmocniła swoją przewagę w Izbie Reprezentantów (ALP – 86, LP – 43, NP – 19). W Senacie nie zaszły większe zmiany.

„Zielona strategia” Partii Pracy nabrała jeszcze większego znaczenia w następnych wyborach w marcu 1990 r. Australijczyków zmęczyły siedmioletnie rządy ALP, naznaczone trudnymi reformami ekonomicznymi, których wynik był wciąż niepewny. Szczególnie uciążliwe okazały się bardzo wysokie pod koniec lat osiemdziesiątych stopy

procentowe (do 20 proc.), dzięki którym Paul Keating i Bank Rezerw mieli nadzieję doprowadzić gospodarkę do „miękkiego lądowania” po okresie gorączkowego wzrostu. Ale spadek popularności laburzystów nie oznaczał wzrostu zaufania do kierowanej ponownie przez Peacocka Partii Liberalnej ani do jej sojusznika Partii Narodowej, której przywództwo w 1989 r. po Ianie Sinclairze przejął Charles Blunt. Za to coraz większe poparcie zdobywały partie mniejsze: Australijscy Demokraci i ugrupowania ekologiczne. Do ich zwolenników, często dawnych wyborców Partii Pracy, zwracała się teraz jej kampania wyborcza. Wzywano ich, aby jako drugich na listach wyborczych wskazywali kandydatów laburzystowskich, a przedstawiciele koalicji umieszczali na końcu. Zasadnicze znaczenie dla powodzenia tego planu miała ścisła współpraca nawiązana już wcześniej przez wpływowego działacza ALP i ministra ochrony środowiska Grahama Richardsona z organizacjami zielonych.

Dzięki poparciu Hawke’a i Keatinga, a wbrew sprzeciwowi grupy ministrów widzących w uleganiu żądaniom ekologicznego lobby lekceważenie podstawowych interesów gospodarczych kraju, Richardson przeprowadził przez gabinet wiele decyzji korzystnych dla obrońców środowiska naturalnego, przede wszystkim włączenie do Parku Narodowego Kakadu strefy poprzednio przewidzianej do eksploatacji górniczej. W efekcie, chociaż laburzyści znaleźli się na pierwszym miejscu jedynie na 39,4 proc. kart wrzuconych do urn wyborczych (najgorszy wynik od 1931 r.), a koalicja LP-NP na 43,4 proc., po rozdzieleniu drugich i kolejnych wskazań na kartach, gdzie pierwszą pozycję zajmowali kandydaci Australijskich Demokratów, zieloni i niezależni, ALP zyskała poparcie 49,9 proc. wyborców a koalicja 50,1 proc. Jednak ze względu na nierównomierne rozłożenie głosów w poszczególnych okręgach wyborczych Partia Pracy zachowała bezpieczną większość w Izbie Reprezentantów (ALP – 86, LP – 55, NP – 14, 1 – niezależny). W Senacie 32 laburzystom i 34 przedstawicielom koalicji towarzyszyło aż 8 reprezentantów AD, członek partii Zielonych i senator niezależny. Bob Hawke triumfował po raz czwarty, ale na krótko. Niebawem Australia pogrążyła się w kryzysie gospodarczym, a klub parlamentarny ALP pozbawił go władzy.

Szybki wzrost gospodarczy drugiej połowy lat osiemdziesiątych wynikał z wielu czynników, w tym światowej koniunktury, wzrostu cen eksportowanych towarów oraz polityki inwestorów i banków, korzystających z możliwości stworzonych przez deregulację sektora finansowego. Jednocześnie znowu zaostrzył się deficyt płatniczy, a konsumpcja rosła bardziej niż produkcja. Już w październiku 1987 r., podobnie jak i w innych krajach, nastąpił krach giełdowy. Na początku następnej dekady gospodarka australijska znalazła się w głębokiej i długotrwałej recesji. Przyczyniły się do niej błędy w polityce monetarnej – zbyt późno wprowadzono wysokie stopy procentowe i zbyt długo je utrzymywano. Spadła produkcja, ponownie skoczyło bezrobocie (do 11,4 proc. pod koniec 1992 r.), załamał się rynek nieruchomości, nastąpiły liczne bankructwa. Jak bańki mydlane przyskały fortuny zdobyte w poprzednich latach na spekulacjach finansowych. Najbardziej spektakularny był upadek korporacji Alana Bonda, inwestującej w nieruchomości, piwowarstwo, wydobywanie złota i media. Sam Bond, który w 1983 r. stał na czele konsorcjum finansującego zwycięski udział jachtu „Australia II” w regatach o puchar Ameryki, zdobył sławę i uosabiał sukces „nowych pieniędzy” w gorączkowych latach osiemdziesiątych. Ogłoszony bankrutem i skazany za oszustwa, zawędrował ostatecznie za więzienne kraty.

Wielkim atutem laburzystowskich rządów była owocna współpraca Boba Hawke’a i Paula Keatinga. Nie zniweczyły jej wcześniejsze konflikty ujawniające rywalizację między premierem a ministrem skarbu o dominującą rolę w rządzie. Dopiero po wygraniu przez ALP trzecich z kolei wyborów zniecierpliwiony Keating zaczął naciskać Hawke’a, aby ten ustąpił ze swego stanowiska możliwie wcześniej podczas tej kadencji. To zapewniłoby płynne przekazanie władzy i ułatwiło Keatingowi start w kolejnych wyborach. Nie zdobył jednak dostatecznego wsparcia wewnątrz partii, by myśleć o formalnym zakwestionowaniu przywództwa Hawke’a na forum klubu parlamentarnego ALP. Obaj rywale 25 listopada 1988 r. w rezydencji premiera Kirribilli w Sydney zawarli w obecności dwóch świadków tajne porozumienie, tak zwany układ Kirribilli. Przewidywał on, że Hawke poprowadzi Partię Pracy do czwartych wyborów i w razie zwycięstwa

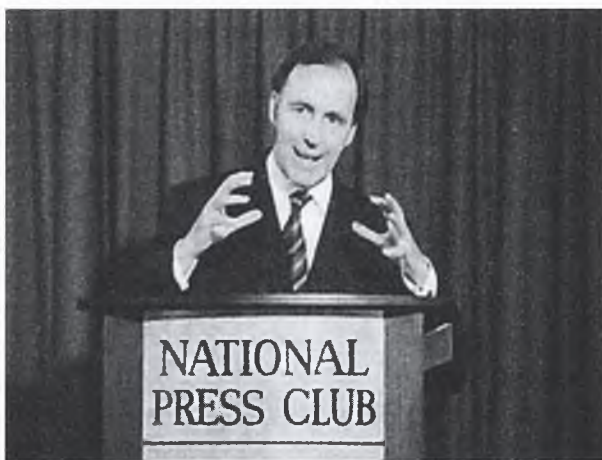
po pewnym czasie ustąpi, aby Keating mógł się ubiegać o przywództwo partii i w konsekwencji fotel premiera. Ale po wygranych wyborach w 1990 r. Hawke najpierw nie spieszył się z dotrzymaniem obietnicy, a następnie oświadczył swemu konkurentowi, że ze stanowiska nie zrezygnuje. Początkowo recesja oraz udział Australii w wojnie w Zatoce Perskiej powstrzymywały Keatinga od otwartego wystąpienia, aż wreszcie 30 maja 1991 r. ujawnił istnienie układu Kirribilli i jego niedotrzymanie przez Hawke'a. Te rewelacje posłużyły do uzasadnienia próby przejęcia władzy. Ale wśród laburzystowskich parlamentarzystów Hawke nadal cieszył się silnym poparciem. W głosowaniu klubu parlamentarnego uzyskał wyraźną przewagę (66 do 44), przede wszystkim dzięki głosom frakcji lewicowej i przedstawicielei frakcji prawicowej spoza Nowej Południowej Walii.

Keating wycofał się z rządu i coraz wyraźniej destabilizował jego pracę, zwłaszcza krytykując strategię gospodarczą, którą do niedawna sam realizował. Teraz Hawke i nowy minister skarbu John Kerin usiłowali poradzić sobie z recesją i zjednoczyć podzieloną partię. Ale wyniki gospodarcze nadal się pogarszały, budżet Kerina został źle przyjęty, rząd nie umiał odpowiedzieć na ogłoszony przez nowego lidera Partii Liberalnej Johna Hewsona ambitny program ekonomiczny, a na domiar złego niepowodzeniem zakończyła się próba korzystniejszego dla stanów ułożenia stosunków finansowych w ramach federacji. Spadało poparcie dla Hawke'a deklarowane w sondażach opinii publicznej, lecz – co ważniejsze – szybkiej erozji ulegała jego pozycja wewnątrz partii. Ostatecznie 19 grudnia 1991 r. doszło do ponownych wyborów na szefa parlamentarnego skrzydła ALP. Tym razem Keating uzyskał 56, a Hawke 51 głosów. Po raz pierwszy Partia Pracy obaliła swego własnego premiera federalnego.

Między Hawkiem a Keatingiem nie było większych różnic politycznych. Zmiana przywódcy wiązała się raczej z przekonaniem, że po tylu latach laburzystowskich rządów i przy wciąż złym stanie gospodarki wyborcy niemal na pewno zwrócą się w stronę koalicji i tylko silny i zręczny polityk może uchronić ALP od klęski. Dobrze rozumiał to nowy premier, gdy w przeddzień wyborów 1993 r. mówił swym współpracownikom: „Wiem, że [wyborcy] nas nie lubią. [...] Nie chcą nas,

więc musieliśmy ich przekonać, że druga strona podobałaby się im jeszcze mniej”¹¹⁸. I rzeczywiście, John Hewson, ekonomista o niewielkim doświadczeniu politycznym, który przejął kierownictwo Partii Liberalnej i nawoływał do dalszych zmian mających usprawnić australijską gospodarkę, stał się łatwym łupem dla przewyższającego go polityczną zręcznością Keatinga. Program liberałów zakładał wprowadzenie w zamian za likwidację lub zmniejszenie innych podatków powszechnego podatku konsumpcyjnego (*Goods and Services Tax – GST*, odpowiednik VAT), odejście od scentralizowanego systemu płac na rzecz umów indywidualnych, dalszą prywatyzację, likwidację

Paul Keating, „Placido Domingo” australijskiej polityki – 1993 r.



ochrony celnej, ograniczenie zasiłków dla bezrobotnych do dziewięciu miesięcy oraz obcięcie wydatków budżetowych. Laburzyści przedstawiali to stanowisko jako atak na australijską tradycję równości i sprawiedliwości, zainspirowany skrajnie wolnorynkową, skompromitowaną już w innych krajach ideologią. Obiecali zmniejszenie podatków, większe zasiłki na opiekę nad dziećmi, aktywne zwalczanie bezrobocia, ale ostrze swojej propagandy skierowali przeciw GST. Podatek ten, o który osiem lat wcześniej Keating tak wytrwale, acz

¹¹⁸ J. Edwards, *Keating. The Inside Story*, Melbourne 1996, s. 507.

bezsukutecznie zabiegał, teraz posłużył mu do zniechęcenia wahaających się wyborców do głosowania na koalicję. Dodatkowo zaskoczyły jej wydarzenia w Wiktorii, gdzie związki zawodowe gwałtownie protestowały przeciw prawu pracy, zmienionemu przez nowy rząd Partii Liberalnej na czele z Jeffem Kennettem. Ostatecznie, ku ogólnemu zaskoczeniu, po wyborach w marcu 1993 r. Partia Pracy nie tylko utrzymała się przy władzy, lecz nawet nieznacznie wzmocniła swoją pozycję w Izbie Reprezentantów (ALP – 80, LP – 49, NP – 16 mandatów i 2 posłów niezależnych), podczas gdy w Senacie Australijscy Demokraci i zieloni nadal pozostawali jęczyczkami u wagi.

Ożywienie gospodarcze postępowało powoli, utrzymywało się wysokie bezrobocie (ok. 10 proc.) oraz deficyt bilansu płatniczego, a na domiar złego czteroletnia susza zdewastowała rolnictwo Queenslandu i Nowej Południowej Walii. Wobec niemożności jednoczesnego zmniejszenia podatków i ograniczenia wydatków państwa (koniecznego, by utrzymać inflację w ryzach i uzdrowić budżet) rząd wycofał się częściowo z przedwyborczych obietnic obniżenia obciążeń podatkowych. Reforma rynku pracy nie szła tak daleko, by – jak domagali się tego liberałowie – całkowicie zastąpić przymusowy system scentralizowanego ustanawiania płac i warunków pracy indywidualnymi kontraktami, ale otwierała szersze możliwości przed bezpośrednimi układami między pracodawcami a pracownikami. Tymczasem Keating mniej uwagi poświęcał zagadnieniom gospodarczym, natomiast coraz bardziej pochłaniała go polityka zagraniczna, przede wszystkim współpraca z Azją, pojednanie z ludnością aborygeńską oraz wprowadzenie ustroju republikańskiego.

Likwidacja instytucji monarchii, wiążącej Australię z Wielką Brytanią przez osobę Elżbiety II – królowej obu tych państw – była przez wielu Australijczyków postrzegana jako konieczne potwierdzenie dojrzałości ich kraju i jego pełnej niezależności. Już w 1986 r. weszła w życie uchwalona rok wcześniej, po konsultacjach z rządem brytyjskim i królową, ustawa *Australia Act*, która potwierdzała suwerenność Związku Australijskiego i ostatecznie zrywała więzy konstytucyjne łączące go ze Zjednoczonym Królestwem. W tej sytuacji ustanowienie republiki, sposób wprowadzenia tej zmiany, a nade wszystko tryb

wyboru prezydenta i określenie jego miejsca w strukturze władz Związku Australijskiego stały się w ostatniej dekadzie XX stulecia ważnymi problemami australijskiej polityki wewnętrznej, ściśle powiązаныmi z debatą nad narodową tożsamością.

Ewolucja międzynarodowego położenia Australii oraz przemiany etniczne, rasowe i kulturowe stanowiły podłoże, na którym w ostatniej dekadzie XX w. bujnie rozwijały się republikańskie poglądy. Do ich odrodzenia przyczyniła się dymisja rządu Whitlama. Wzmocnił je zanik dostojeństwa i tajemniczości jeszcze do niedawna otaczających królewski majestat, po części spowodowany skandalami w łonie ro-

Park Narodowy Kakadu



dziny królewskiej. W 1991 r. powstał grupujący wpływowe osobistości Australijski Ruch Republikański (*Australian Republican Movement*, ARM), rok później jego przeciwnicy powołali organizację Australijczycy na rzecz Monarchii Konstytucyjnej (*Australians for Constitutional Monarchy*, ACM). Kiedy Paul Keating został premierem, zaczął realizować wpisaną już wcześniej do programu ALP ideę ustanowienia republiki w setną rocznicę powstania Związku Australijskiego. W 1995 r. ogłosił zmierzający do tego celu plan, oparty na raporcie specjalnej komisji, której pracami kierował przewodniczący ARM Malcolm Turnbull. Plan ten zakładał zastąpienie generalnego guber-

natora prezydentem wybieranym na jednorazową pięcioletnią kadencję większością dwóch trzecich głosów połączonych izb parlamentu. Do prezydenta należałyby uprawnienia zarezerwowane uprzednio dla generalnego gubernatora. Tak wąski zakres zmiany konstytucji wynikał z obawy przed poruszeniem zbyt wielu kontrowersyjnych zagadnień. W rezultacie mogłoby to udaremnić zdobycie koniecznego poparcia w referendum, które w wypadku wygrania następnych wyborów Keating obiecał przeprowadzić w 1998 lub 1999 r. Miał również niepozabawioną podstaw nadzieję, że uda mu się podzielić opozycję, w której szeregach znalazło się wielu zwolenników republiki. Ale John Howard, od 1995 r. ponownie przewodzący Partii Liberalnej, choć sam przekonany monarchista, zneutralizował to zapalne zagadnienie, obiecując w razie przejęcia władzy zwołać poświęconą zmianie ustroju konwencję konstytucyjną, a jej postanowienia przedstawić pod referendum. Wprawdzie, wedle badań opinii publicznej, większość Australijczyków opowiadała się za republiką, ale z tej grupy aż 70–80 proc. chciało, żeby prezydent był wyłaniany w wyborach powszechnych, a nie przez parlamentarzystów. Nieufność do polityków wzięła górę nad argumentem, iż głowa państwa wybrana w ten sposób, wbrew zasadom systemu westminsterskiego, miałaby zbyt silną pozycję w stosunku do premiera, a wybory powszechne jeszcze bardziej upolityczniłyby urząd prezydencki.

Wprawdzie w latach 1994–1995 nastąpiła znaczna poprawa gospodarcza, ale pogłębiało się niezadowolenie z rządu ALP. Coraz bardziej postrzegano go jako zakładnika silnych grup nacisku, na przykład związków zawodowych, ruchu feministycznego, Aborygenów, grup etnicznych. Paul Keating nie mógł się pozbyć wizerunku polityka aroganckiego, niezainteresowanego problemami przeciętnych obywateli, natomiast swoimi kontrowersyjnymi inicjatywami dzielącego społeczeństwo. Inaczej rzecz się miała z Partią Liberalną. Co prawda, całkowitym niepowodzeniem zakończyło się kierownictwo Alexandra Downera (1994–1995), ale po wycofaniu się z polityki Andrew Peacocka liberałowie zjednoczyli się wokół Johna Howarda. Ten zaś przedstawiał się jako reprezentant lekceważonych przez rząd laburzystowski „zwykłych Australijczyków”. Nauczony przez swoje i swojej partii

błędy Howard wysunął program stosunkowo ostrożny, a szczegóły przedstawił na krótko przed wyborami, dzięki czemu debata skoncentrowała się na niedostatkach dotychczasowych rządów, a nie alternatywnej propozycji. Między innymi zapewnił, że nie wprowadzi podatku GST, a część dochodów z prywatyzacji państwowej agencji telekomunikacyjnej Telstra przeznaczy na ochronę środowiska. W marcu 1996 r. wybory do Izby Reprezentantów przyniosły przygniatające zwycięstwo koalicji liberalno-narodowej (LP – 75, ALP – 49, NP – 18, niezależni – 5 mandatów), ale w Senacie nie zyskała ona absolutnej przewagi (LP-NP – 37, ALP – 29, Australijscy Demokraci – 7, Partia Zielonych – 2 mandaty, 1 senator niezależny).

Na początku lat dziewięćdziesiątych Partia Pracy, która zdominowała politykę stanową w poprzedniej dekadzie, nie dzierżyła już steru rządów w większości stanów. W przypadku Nowej Południowej Walii zmiana ta nastąpiła jeszcze w 1988 r. Po dziesięciu latach sprawowania władzy w 1986 r. ustąpił niespodziewanie laburzystowski premier Neville Wran. Dwa lata później jego następcę zdecydowanie pokonała koalicja liberalno-narodowa pod wodzą Nicka Greinera. Był on pierwszym przywódcą liberalnym niemającym anglosasko-celtyckich korzeni, lecz urodzonym w Budapeszcie katolikiem, którego matka pochodziła z żydowskiej rodziny. Był też pierwszym liberalnym szefem rządu stanowego, który przeprowadził wolnorynkowe reformy. Po wyborach w 1991 r. kierował gabinetem mniejszościowym, jednak gdy stracił poparcie niezależnych deputowanych i został oskarżony o korupcję (zarzut następnie odrzucony przez Sąd Najwyższy), zrezygnował w 1992 r. Po trzech latach laburzyści z Bobem Carrem na czele odzyskali Nową Południową Walię, a wybory w 1999 r. umocniły ich pozycję.

W trzech stanach upadek rządów ALP nastąpił na fali niezadowolenia z ich nieudolnej polityki ekonomicznej. W Wiktorii John Cain trzykrotnie poprowadził ALP do zwycięstwa (1982, 1985, 1988). Jego rząd rozbudowywał sektor publiczny, przez swoje agencje finansowe angażował się w duże inwestycje i aktywnie wspierał rozwój gospodarczy stanu. Ale pod koniec dekady nierozważna polityka inwestycyjna i niekompetencja agencji rządowych doprowadziły do kolosal-

nych strat i bankructw. W 1990 r. Caina zastąpiła Joan Kirner, która jednak po dwóch latach przegrała wybory, i władzę od 1992 do 1999 r. sprawował rząd Partii Liberalnej pod kierunkiem Jeffa Kennetta, zdecydowanego zwolennika radykalnych reform wolnorynkowych i ograniczenia roli państwa w gospodarce.

Od 1983 r. Australia Zachodnia przez dziesięć lat znajdowała się w rękach laburzystów. Ich rządy, zwłaszcza w czasach premiera Briana Burke'a, przez wspólne przedsięwzięcia ściśle związały się z prywatnym biznesem. Pod koniec dekady rozmiar niejasnych powiązań między przedsiębiorcami, z których część wtedy właśnie zbankrutowała, a ponoszącymi olbrzymie straty instytucjami stanowymi stał się powszechnie znany. W 1993 r. laburzystowski premier Carmen Lawrence – pierwsza kobieta na stanowisku premiera stanowego w historii Australii – przegrała wybory i do władzy powróciła koalicja liberalno-narodowa. Jej rząd kierowany przez Richarda Courta umocnił się w wyniku następnych wyborów w 1996 r. i utrzymał do 2001 r. W Australii Południowej dziesięcioletnie rządy kompetentnego premiera Johna Bannona (1982–1992) zakończyły się w cieniu upadku Banku Stanowego i wielkich problemów finansowych. W 1993 r. po porażce wyborczej laburzystów ich miejsca w ławach rządowych zajęli liberałowie, ale po kolejnych wyborach ich rząd musiał szukać poparcia deputowanych niezależnych.

Przez większą część ostatniego dwudziestolecia XX w. Tasmania pozostawała pod kontrolą Partii Liberalnej (1982–1989, 1992–1998). ALP dzięki poparciu Partii Zielonych utrzymywała mniejszościowy gabinet w latach 1989–1992, a następnie powróciła do władzy w 1998 r. W dynamicznie rozwijającym się Queenslandzie rządziła (od 1983 r. bez poparcia liberałów) Partia Narodowa. Premier Joh Bielke-Petersen nie doczekał otwarcia w Brisbane światowej wystawy EXPO 1988. Ujawnienie przez komisarza królewskiego Tony'ego Fitzgeralda korupcji w administracji i policji „Słonecznego Stanu” skłoniło Partię Narodową do wymuszenia pod koniec 1987 r. rezygnacji jej wieloletniego premiera. Po dwóch latach laburzyści pod wodzą Wayne'a Gossa zdecydowanie pokonali swoich przeciwników i zakończyli 32-letni okres pozostawania w opozycji. W 1996 r. w wyniku wyborów uzupeł-

nających Partia Narodowa powróciła do władzy, by w 1998 r. znowu ustąpić miejsca ALP. Również w Terytorium Północnym i od 1989 r. w Australijskim Terytorium Stołecznym miejscowe zgromadzenia ustawodawcze wyłaniały rządy terytorialne. W 2002 r. wszystkie rządy stanowe i terytorialne znalazły się w rękach laburzystów.

Rządy Johna Howarda (od 1996)

Podobnie jak jego niedościgniony wzór, Robert Menzies, John Howard kilka lat po upokarzającym upadku, mądrzejszy o doświadczenia zdobyte na tylnych ławach opozycji, politycznie zmartwychwstał. „Mały Jasiu”, niedoceniany przez przeciwników, odrzucony przez partyjnych kolegów, ośmieszany przez dziennikarzy, dzięki uporowi, politycznej ostrożności i zręczności poprowadził Partię Liberalną do zwycięstwa. Syn właściciela warsztatu samochodowego, wychowywał się w środowisku, do którego w latach czterdziestych Menzies zwracał się jako do „ludzi zapomnianych”. Łączył ukształtowany jeszcze w dzieciństwie społeczny konserwatyzm (szacunek dla rodziny, religii, autorytetu, ciężkiej pracy, własności i zapobiegliwości) z ekonomicznym liberalizmem rozwiniętym w czasie ministerialnej kariery w rządzie Frasera. Postawa nowego premiera wobec wielu problemów współczesnego społeczeństwa australijskiego (kwestia aborygeńska, imigracja, wielokulturowość, feminizm itp.) ściągała nań zarzuty reakcyjności, braku wrażliwości społecznej oraz pobłażliwości dla rasizmu w celu osiągnięcia bieżących celów politycznych. Lecz mimo powstałych na tym tle konfliktów i niechęci środowisk opiniotwórczych Howard zabiegał o wizerunek przywódcy bliskiego „przeciętnym” Australijczykom, którym przeciwstawiał partykularne grupy interesu.

Korzystając z niespodziewanych wydarzeń, Howard potrafił wzmocnić poparcie dla swego rządu. Tak było po zastrzeleniu przez samotnego zabójcę trzydziestu pięciu osób w Port Arthur, gdy wprowadził surowe przepisy regulujące posiadanie broni. Z aprobatą większości spotkała się reakcja Howarda na wydarzenia w Timorze Wschodnim czy jego twarde stanowisko wobec nielegalnych imigrantów. Wielu zabiegów wymagało uzyskanie zgody Senatu na ustawy realizujące

program wyborczy koalicji. W izbie wyższej rząd nie dysponował większością, a decydujący o równowadze sił Australijscy Demokraci i Partia Zielonych kwestionowali jego polityczny mandat do realizacji programu wyborczego. Zanosilo się na ponowną konfrontację między Izbą Reprezentantów a Senatem. Jednak, gdy z ALP odszedł jeden z senatorów, Demokraci stracili swą uprzywilejowaną pozycję. Przy poparciu dwóch senatorów niezależnych koalicja przeprowadziła wiele ustaw, w tym częściową prywatyzację przedsiębiorstwa Telstra. Natomiast dzięki porozumieniu z Australijskimi Demokratami, kierowanymi przez Cheryl Kernot, udało się przegłosować złagodzoną



John Howard

wersję ustawy liberalizującej prawo pracy i osłabiającej związki zawodowe. Mimo to po roku sprawowania władzy rząd sprawiał wrażenie osłabionego nie tylko protestami przeciwników jego polityki społecznej, lecz również brakiem szerszej wizji ekonomicznej. W tej sytuacji Howard postanowił porzucić ostrożny program gospodarczy i wbrew wcześniejszym zapewnieniom powrócił do propozycji podatku pośredniego GST, stanowiącego podstawę całościowej reformy systemu podatkowego.

Podobnie jak miało to miejsce w 1993 r. podatek GST zdominował przedwyborczą debatę w 1998 r., a same wybory nabrały charakteru referendum w sprawie jego wprowadzenia. Jednak tym razem ALP nie udało się storpedować koalicyjnego projektu. Nowy lider Partii Pracy, Kim Beazley (junior), skupił się na odzyskaniu wyborców rozczarowanych polityką jego partii w ostatnich latach, co przyczyniło się do wzrostu poparcia w tradycyjnych laburzystowskich okręgach. Chociaż w sumie na ALP padło nieco więcej głosów niż na koalicję, w okręgach, w których wpływy obu głównych rywali były wyrównane, wyniki laburzystów nie zawsze zapewniły im zwycięstwo. W efekcie przewaga koalicji liberalno-narodowej w Izbie Reprezentantów znacznie stopniała, ale wciąż stanowiła podstawę dla stabilnego rządu (ALP – 67, LP – 64, NP – 16 mandatów, 1 poseł niezależny). Natomiast w Senacie Australijskim Demokratom udało się odzyskać pozycję języczka u wagi (ALP – 29, LP-NP – 35, AD – 9, inni – 3). W 1999 r. John Howard i nowa przywódczyni Demokratów Meg Lees osiągnęły kompromis i Senat przyjął złagodzoną wersję ustawy podatku GST (m.in. nie objęto nim podstawowych artykułów żywnościowych).

Mimo kryzysu ekonomicznego w państwach azjatyckich pod koniec XX w. gospodarka australijska rozwijała się bardzo pomyślnie – niemal co roku powyżej 4 proc. PKB. Niemniej załamanie gospodarcze w Azji boleśnie ugodziło w eksport, przyczyniając się do wzrostu deficytu w bieżącym bilansie płatniczym i spadku kursu australijskiego dolara (między 1997 a 2000 r. o 30 proc. wobec dolara amerykańskiego), co z kolei pomogło eksporterom znaleźć nowe rynki zbytu. Słabość australijskiej waluty w pewnej mierze wpływała z faktu postrzegania Australii przez międzynarodowe środowiska finansowe jako kraju o wciąż „starej gospodarce”, w znacznym stopniu opartej na wydobywaniu surowców i produkcji rolnej. Ale sytuacja ulegała zmianie. Coraz większą rolę odgrywały nowe gałęzie wytwórczości, oparte na nowoczesnych technologiach, a jeszcze większe znaczenie zdobyły usługi (dostarczające 70 proc. PKB), w tym zwłaszcza turystyka. W 1996 r. Australię odwiedziło około 4,1 mln turystów zagranicznych. Rozwój łączności, sektora finansowego i usług dla biznesu stanowił blisko jedną trzecią całego wzrostu gospodarczego w latach

dziewięćdziesiątych. Rząd Howarda spowolnił proces liberalizacji handlu zagranicznego, ale na szerszą skalę prywatyzował przedsiębiorstwa państwowe, ograniczał utrudnienia administracyjne i wspomagał modernizację gospodarczą. Przeprowadzono na przykład restrukturyzację przemysłu ciężkiego. Inflacja należała do najniższych w krajach OECD i wahała się w granicach 2–3 proc. Obniżano stopy procentowe, a między 1995 a 2000 r. blisko o połowę spadła wysokość zadłużenia w stosunku do PKB. Przez sześć lat minister skarbu i spodziewany następca Howarda na stanowisku premiera, Peter Costello, notował znaczne nadwyżki budżetowe. Natomiast utrzymywało się stosunkowo wysokie bezrobocie – około 8 proc. w latach 1997–1998. W sierpniu 2000 r. spadło do najniższego od jedenastu lat poziomu 6,3 proc. Australijski sukces gospodarczy opierał się na czterech wzajemnie powiązanych tendencjach: szybko zmieniającej się strukturze gospodarki, jej rosnącej konkurencyjności i otwarciu na świat, długotrwałej niskiej inflacji, ale przede wszystkim gwałtownym wzroście wydajności, spowodowanym, oprócz zastosowania nowoczesnych technologii, reformami rynkowymi ostatnich dwóch dziesięcioleci. Podkreślano teraz, że o „konkurencyjnej sile Australii nie stanowią kopalnie i farmy, dary przyrody, lecz jakość jej pracowników” i nowe technologie¹¹⁹.

W koalicyjnych rządach Howarda mniejszą niż dawniej rolę odgrywała kierowana najpierw przez Tima Fischera, a od 1999 r. przez Johna Andersona Partia Narodowa. Wraz ze zmianami społecznymi i cywilizacyjnymi na australijskiej prowincji kurczyła się jej baza wyborcza. Wiele głosów odebrało Partii Narodowej, w mniejszym stopniu liberałom i laburzystom, pojawienie się Partii Jeden Naród (*One Nation Party*). Założyła ją Pauline Hanson, która w 1996 r. weszła do Izby Reprezentantów jako niezależna deputowana po tym, gdy liberałowie wycofali swoje poparcie dla jej kandydatury za krytykę finansowej pomocy dla ludności aborygeńskiej. Partia Jeden Naród była, zakorzenionym głównie na prowincji, zwłaszcza w Queenslandzie, populistycznym ruchem protestu przeciw politycznym elitom oraz społecznym i ekonomicznym skutkom globalizacji. Przeciwstawiała się

¹¹⁹ J. Edwards, *Australia's Economic Revolution*, Sydney 2000, s. 58, por. s. 36.

imigracji (w szczególności Azjatów), występowała przeciwko polityce pomocy i pojednania z Aborygenami oraz odrzucała wielokulturowość na rzecz powrotu do anglosasko-celtyckiej tradycji. Zarazem ostro atakowała reformy ekonomiczne: liberalizację gospodarki, prywatyzację, podatek GST, banki, ograniczenie protekcjonizmu handlowego. Krytykowała zbliżenie z Azją, przynależność do ONZ i pomoc przekazywaną za granicę oraz domagała się zakazu posiadania ziemi przez obcokrajowców. Nostalgia za wyidealizowaną wizją australijskiej przeszłości, poczucie wyalienowania elit oraz niepewność, wywołana głębokimi społecznymi i gospodarczymi zmianami, przysporzyły Hanson znacznego poparcia. W wyborach stanowych w Queenslandzie w 1998 r. Partia Jeden Naród pod względem liczby głosów zajęła drugie miejsce, zyskując ich prawie 23 proc. Tegoż roku w wyborach federalnych poparło ją 8,4 proc. wyborców, gdy trzecie duże ugrupowanie po laburzystach i liberałach, Partia Narodowa, otrzymało jedynie 5,3 proc. pierwszych wskazań na listach. Jednak tym razem Hanson nie dostała się do Izby Reprezentantów, a jej partia zdołała uzyskać tylko jedno miejsce w Senacie. W następnych latach konflikty wewnętrzne i nikłe umiejętności polityczne liderów doprowadziły do dezintegracji tego ugrupowania. Gdy w 1998 r. zdobyło ono jedenaście foteli w parlamencie Queenslandu, w 2001 r. zaledwie trzy. Podjęta w tymże roku przez Pauline Hanson próba powrotu na scenę polityczną zakończyła się niepowodzeniem. Stopniowo zniechęcili się do niej także i ci wyborcy, którzy wbrew atakom środków masowego przekazu, a może właśnie ze względu na nieufność wobec opiniotwórczych elit i ich poglądów, udzielali Hanson poparcia. W 2003 r. została skazana za oszustwa wyborcze na trzy lata więzienia, lecz po dwunastu tygodniach sąd apelacyjny oczyścił ją z zarzutów, unieważnił wyrok i skrytykował postępowanie prokuratury oraz wypowiedzi polityków w tej sprawie. Rok po wyjściu z więzienia, występując jako kandydat niezależny, Hanson przegrała wybory do Senatu.

Ostrej krytyki nie uniknął premier Howard, który oczekiwał rychłego rozpadu Partii Jeden Naród i zabiegał o przejęcie jej wyborców. Nie zdobył się więc na szybkie i jednoznaczne potępienie wystąpień Hanson, przede wszystkim obecnych w nich rasistowskich

i ksenofobicznych wątków. Jednocześnie wśród wielu Australijczyków narastały obawy, że globalizacja doprowadzi do utraty suwerenności państwowej, zwłaszcza uzależnienia od Stanów Zjednoczonych, oraz erozji australijskiej tożsamości narodowej. Twierdzono, że gospodarka Australii nabrała charakteru „filii” (*branch office economy*), uzależnionej od decyzji podejmowanych na obcych rynkach kapitałowych, przede wszystkim w Nowym Jorku. Nawet rząd Howarda, dotychczas entuzjastycznego propagatora ekonomicznej racjonalności, nie mógł zignorować tych nastrojów i zaczął ostrożniej podchodzić do zagranicznych inwestycji, a premier podkreślał, że „gospodarcza su-



Alice Spring, miasto wybudowane na środku pustyni

werenność” i „gospodarcza godność” są ważną częścią politycznej niepodległości¹²⁰.

W lutym 1998 r. w Canberze zebrała się konwencja konstytucyjna, złożona z delegatów po części wybranych przez obywateli w listowym głosowaniu, a po części wskazanych przez parlamenty i premiera federalnego spośród reprezentatywnego grona polityków i przedstawicieli różnorodnych środowisk. Większość stanowili zwolennicy republiki i konwencja przyjęła ogólną rezolucję opowiadającą się za wprowadzeniem ustroju republikańskiego. Natomiast propozycja Australijskiego Ruchu Republikańskiego, żeby prezydenta wybierały po-

¹²⁰ R. Lyon, *Issues in Australian Foreign Policy. January to June 2001*, „Australian Journal of Politics and History” 2001, t. 47, nr 4, s.522.

łączone izby parlamentu federalnego napotkała silną opozycję, zwłaszcza ze strony rzeczników wyłaniania głowy państwa w wyborach powszechnych. Nieco zmodyfikowana jej wersja zakładała, że premier, przy poparciu przywódcy opozycji parlamentarnej, przedstawiałby kandydata, którego na urząd prezydencki dwoma trzecimi wszystkich głosów powoływałyby obie izby parlamentu. Ten projekt zyskał najsilniejsze poparcie, choć nie absolutną większość. Oparte na nim pytanie premier Howard, który był przeciwnikiem zmiany ustroju, poddał pod ogólnonarodowe referendum. 6 listopada 1999 r. 55 proc. biorących w nim udział w obywateli oraz większość w każdym stanie głosowała przeciw przedstawionej propozycji. O wyniku zadecydowało połączenie głosów zwolenników zachowania monarchii z głosami tych republikanów, którzy w imię powszechnych wyborów prezydenckich opowiedzieli się przeciw planowi wysuniętemu przez ARM. Wkraczając w drugie stulecie swego istnienia, Związek Australijski nadal formalnie pozostał królestwem (czy raczej „koronowaną republiką”¹²¹), jednak ta przegrana nie oznaczała końca wysiłków na rzecz ustanowienia ustroju republikańskiego. W tym samym referendum Australijczycy odrzucili projekt nowej preambuły do konstytucji.

Lata 2000 i 2001 przyniosły niewielkie osłabienie gospodarcze. Upadek niektórych przedsiębiorstw (w tym linii lotniczych Ansett) przyczynił się do wzrostu bezrobocia do poziomu ponad 7 proc., a utrudnienia i koszty związane z wprowadzeniem podatku GST zniechęciły wielu dotychczasowych zwolenników rządów koalicyjnych, przede wszystkim przedstawicieli małego i średniego biznesu. Wydawało się, że gabinetowi Howarda nie pomoże przedstawiony przez ministra skarbu Costello budżet na rok finansowy 2001/2002, przewidujący poza wzrostem wydatków na obronę rekompensaty finansowe dla różnych grup społecznych. Przegrane w wyborach uzupełniających i stanowych oraz wyniki badań opinii publicznej wskazywały na spadek popularności liberalno-narodowego rządu, a komentatorzy utrzymywali, że jedynie cud może go uratować. I rzeczywiście, po-

¹²¹ P. Kelly, *Paradise Divided. The Changes, the Challenges, the Choices for Australia*, St. Leonards 2000, s. 219.

jawienie się w sierpniu 2001 r. nieopodal Wyspy Bożego Narodzenia statku, na którym azjatyccy uchodźcy próbowali dostać się na terytorium Australii, dało Howardowi okazję do zademonstrowania twardej postawy wobec nielegalnych imigrantów. To spotkało się ze zdecydowanym poparciem większości Australijczyków. Także atmosfera niepewności spowodowana atakami terrorystycznymi 11 września 2001 r. w Stanach Zjednoczonych działała na korzyść premiera. Wybory federalne w listopadzie tego roku zakończyły się sukcesem koalicji, która powiększyła przewagę w Izbie Reprezentantów (LP – 69, ALP – 65, NP – 13, niezależni – 3 mandaty). Natomiast w Senacie małe partie nadal rozstrzygały o wynikach głosowań. Nowy przywódca laburzystów Simon Crean nie zdobył popularności i nie potrafił zmobilizować swojej partii. W 2003 r. został zmuszony do rezygnacji, a jego miejsce zajął Mark Latham. Także i jemu nie udało się pokonać Johna Howarda. W wyborach 9 października 2004 r. LP zdobyła w izbie niższej 75 mandatów (w tym jeden zajęty przez powiązaną z nią i działającą tylko na Terytorium Północnym Partię Agrarno-Liberalną), ALP – 60, NP – 12, niezależni – 3. Ponadto po raz pierwszy od 1981 r. rząd odzyskał absolutną większość w Senacie. Kampania wyborcza skupiła się na kwestii zaufania do rządu, w tym decyzji o udziale Australii w ataku na Irak. Koalicja przedstawiała Marka Lathama jako polityka niedoświadczonego i nieobliczalnego, natomiast dotychczasowego premiera jako przywódcę godnego zaufania w czasach walki z terroryzmem i zasłużonego dla rozwoju gospodarczego. Laburzyści odrzucali osądzenia o nieodpowiedzialną postawę w sprawach gospodarki, oskarżali rząd o nieuczciwość i domagali się zmian polityki między innymi w dziedzinie bezpieczeństwa kraju, ochrony zdrowia i edukacji. W tej sytuacji wynik wyborów był osobistym sukcesem Johna Howarda, który pod koniec 2004 r. stał się drugim po Robercie Menziesie najdłużej urzędującym premierem Australii.

Polityka zagraniczna

Przełomowe zmiany w sytuacji na świecie w ostatnich dekadach XX w. – upadek ZSRR, koniec zimnej wojny i wyłonienie się nowego układu stosunków politycznych i gospodarczych – wymagały od rzą-

du australijskiego takiego dostosowania swojej polityki, aby nadal zapewnić bezpieczeństwo kraju i stabilność w jego sąsiedztwie. Mimo niewielkiego potencjału demograficznego i ekonomicznego oraz skromnych sił zbrojnych Australia dzięki wzmożonej aktywności dyplomatycznej zabiegała o odegranie na arenie międzynarodowej, a zwłaszcza w regionie Azji i Pacyfiku, większej roli niż ta, na jaką wskazywałyby jej ograniczone możliwości. Osobiste zaangażowanie się premierów Hawke'a i Keatinga w prowadzenie polityki zewnętrznej przysłoniło nieco osiągnięcia ministrów spraw zagranicznych – Billa Haydena (1983–1988) i Garetha Evansa (1988–1996).

Między Canberrą i Waszyngtonem powstawały niekiedy napięcia, zwłaszcza gdy australijscy eksporterzy rolni dotkliwie odczuwali skutki subsydiów i protekcyjnistycznych praktyk, do jakich Stany Zjednoczone uciekały się w wojnie handlowej z Europejską Wspólnotą Gospodarczą. Jednak ani to, ani silne akcentowanie samodzielności australijskiej polityki zagranicznej nie stały na przeszkodzie bliskiej współpracy z potężnym sojusznikiem. Hawke uchodził za najbardziej proamerykańskiego lidera ALP od czasów Curtina, a jego bliskie stosunki z amerykańskimi przywódcami przyczyniły się do rozwiązania wielu problemów (m.in. napięć wokół prób z raketami MX, rozszerzenia australijskiej kontroli nad wspólnymi urządzeniami wojskowymi). Administracje Reagana i Busha (seniora) nie postrzegały już rządów laburzystowskich jako mniej przychylnych Ameryce niż gabinety formowane przez australijską prawicę. Gdy w 1985 r. w wyniku nowozelandzkiej odmowy wpuszczania amerykańskich okrętów, które mogły mieć na pokładzie broń nuklearną, doszło do napięcia między Wellingtonem a Waszyngtonem, Australijczycy opowiedzieli się po stronie Amerykanów. Po zawieszeniu w następnym roku udziału Nowej Zelandii w ANZUS nadal ściśle współpracowali ze Stanami Zjednoczonymi, utrzymując zarazem osobne militarne kontakty ze swoim sąsiadem po drugiej stronie Morza Tasmańskiego. W 1990 r. Australia dołączyła do antyirackiej koalicji i wysłała do Zatoki Perskiej trzy okręty. Tak wtedy, jak i trzy lata wcześniej w konflikcie izraelsko-arabskim, Hawke bez powodzenia próbował wystąpić w roli mediatora.

Na czele priorytetów rządów laburzystowskich znalazło się zacieśnienie współpracy z państwami w regionie Azji i Oceanu Spokojnego,

przy czym zasadniczą rolę odgrywały nie tylko względy bezpieczeństwa, ale w coraz większym stopniu siła gospodarcza tego obszaru. W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych trafiało do tych krajów (m.in. Japonii, Stanów Zjednoczonych, Republiki Korei, ChRL, Tajwanu, Nowej Zelandii, Singapuru, Indonezji) ponad trzy czwarte australijskiego eksportu, a dostarczały one więcej niż dwie trzecie importu. Pochodziła stamtąd prawie połowa zagranicznych inwestycji w Australii i lokowano tam połowę australijskich inwestycji zagranicznych. Z inicjatywy Boba Hawke'a w 1989 r. utworzono Forum Współpracy Gospodarczej Azja-Pacyfik (*Asia Pacific Economic Cooperation*,



Premier Paul Keating (czwarty z lewej) na spotkaniu przywódców krajów APEC – 1994 r.

APEC), do którego oprócz Australii weszły: Stany Zjednoczone, Japonia, Republika Korei, Nowa Zelandia, Kanada oraz kraje ASEAN (Filipiny, Indonezja, Malezja, Singapur, Tajlandia, Brunei). Do 1994 r. APEC liczył osiemnaście państw, w tym ChRL i Tajwan. Rozwój tej organizacji gorąco wspierał Paul Keating, widząc w niej ważne narzędzie liberalizacji handlu i umocnienia australijskich wpływów. Jednak Australijczycy nadal spotykali się niekiedy z krytyką swoich azjatyckich partnerów, a jak pokazał przewrót wojskowy na Fidżi w 1987 r., nawet w bliższym sąsiedztwie – w krajach skupionych w Forum Południowego Pacyfiku, gdzie Australia miała najsilniejszą pozycję – możliwości oddziaływania Canberry były ograniczone. Mimo to razem z innymi państwami tej części świata zabiegano o bezpieczeństwo tego regionu, przeciwstawiano się francuskim próbom nuklear-

nym, broniono wspólnych interesów w dziedzinie rybołówstwa. Natomiast we ścisłej współpracy z francuską dyplomacją i po trudnych negocjacjach między innymi ze Stanami Zjednoczonymi udało się podpisać w 1991 r. Protokół o Ochronie Środowiska uzupełniający Traktat o Antarktydzie z 1959 r. Protokół przewidywał zakaz eksploatacji złóż naturalnych na tym kontynencie.

Starania australijskiej dyplomacji, by doprowadzić do zakończenia konfliktu w Kambodży między rządem narzuconym przez Wietnam a jego przeciwnikami (m.in. Czerwonymi Khmerami i zwolennikami księcia Sihanouka), wspieranymi przez Chiny i kraje ASEAN, przez długi czas nie dawały rezultatów. Ale rozwój sytuacji międzynarodowej, w tym wycofanie się ZSRR z gospodarczego i militarnego wspierania Wietnamu, umożliwił w 1991 r. osiągnięcie porozumienia w Paryżu, a następnie przeprowadzenie w Kambodży pod nadzorem ONZ wyborów parlamentarnych oraz stopniowej stabilizacji i odbudowy kraju. W tym trudnym i niepozabawionym porażek procesie Australia odegrała bardzo aktywną rolę. W 1993 r. australijscy żołnierze wzięli również udział w misji pokojowej w Somalii.

Wprawdzie zbliżenie między Australią a Wietnamem wzbudziło niechęć Chin, ale dynamicznie rozwijający się handel i osobiste starania Hawke'a zapewniły rozwój przyjaznych stosunków z Pekinem aż do chwili krwawego stłumienia przez wojska chińskie manifestacji studenckich w 1989 r. Jednak wkrótce, zwłaszcza gdy premier Keating zaktywizował politykę bliskiej współpracy z Azją, racje ekonomiczne wzięły górę nad tym, czy dane państwo przestrzega praw człowieka. Ale te same racje, mimo że Canberra uznawała tylko ChRL, kazały utrzymywać przyjazne, choć półoficjalne stosunki z Tajwanem, który w 1992 r. otworzył w Australii ekonomiczne i kulturalne przedstawicielstwo.

Oprócz strategicznej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi oraz politycznego, a przede wszystkim gospodarczego, zbliżenia z krajami obszaru Azji i Pacyfiku polityka zagraniczna rządu ALP skupiła się na wielostronnych negocjacjach zmierzających do liberalizacji handlu międzynarodowego. Było to częścią szerszego planu – modernizacji australijskiej gospodarki i jej przystosowania do konkurencji w ramach struktur światowych. W 1987 r. w miejsce dwóch osobnych

ministerstw utworzono Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Handlu, natomiast promocję eksportu powierzono w 1991 r. Australijskiej Komisji Handlowej (*Austrade*). Od 1986 r. Canberra czynnie uczestniczyła w Rundzie Urugwajskiej w ramach Układu Ogólnego w sprawie Ceł i Handlu (*General Agreement on Tariffs and Trade, GATT*), zakończonej w 1994 r. znaczną liberalizacją wymiany handlowej i powołaniem Światowej Organizacji Handlu (*World Trade Organization, WTO*). Australia zainicjowała i przewodziła Grupie z Cairns, skupiającej czternaście państw, zarówno rozwiniętych, jak i zacofanych, w których gospodarce eksport produktów rolnych odgrywał dużą rolę. Wszyst-



Bob Hawke, Michaił Gorbaczow i Lech Wałęsa w oczach australijskiego karykaturzysty Johna Spoonera

kie je oburzał fakt, iż w dotychczasowych rozmowach GATT ze względu na interes uprzemysłowionych potęg, zwłaszcza Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i Stanów Zjednoczonych, zainteresowanych ochroną swojego mniej konkurencyjnego sektora rolnego, pomijano liberalizację handlu produktami rolnymi. Grupa z Cairns w zamian za ustępstwa w innych dziedzinach domagała się uwzględnienia liberalizacji tego rynku i jako „trzecia siła” pośredniczyła w decydujących o powodzeniu negocjacji rozmowach między Stanami Zjednoczonymi a Europejską Wspólnotą Gospodarczą, pilnując zarazem, aby nie zignorowały one liberalizacji handlu płodami rolnymi. Choć sukces Australii i jej partnerów z Cairns w kwestii redukcji ceł oraz subsydiów eksportowych i innych form wsparcia dla rolnictwa był połowiczny, to jednak Runda Urugwajska przyniosła zasadnicze zmiany w tej dziedzinie.

Tradycyjnie Canberra zabiegała o dobrosąsiedzkie stosunki z północnym sąsiadem – Indonezją. Premier Keating spodziewał się, że

bliska współpraca między Australią, Indonezją i Wietnamem może wytworzyć przeciwwagę dla wpływów Chin w Azji Południowo-Wschodniej. Uznał nawet, że Indonezja jest ważniejsza dla bezpieczeństwa Australii niż Stany Zjednoczone, i niespodziewanie w grudniu 1995 r., krótko przed wyborami, podpisał układ bezpieczeństwa z tym krajem. Jego następca, John Howard, nie podzielał opinii, że Australia może stać się częścią Azji i ponownie umacniał związki z krajami anglosaskimi i Europą. Według niego polityka rządu Keatinga streszczała się w słowach „tylko Azja”, podczas gdy stanowisko jego gabinetu w stwierdzeniu „przede wszystkim Azja”¹²². Jednak zaangażowanie Howarda w politykę zagraniczną, prowadzoną na bieżąco przez ministra Alexandra Downera, nie było wielkie i ożyło dopiero w 1999 r. na skutek ponownego kryzysu wokół Timoru Wschodniego.

Koniec ostatniej dekady przyniósł krach gospodarczy w Indonezji i załamanie autorytarnego reżymu prezydenta Suharto. Jednocześnie w Timorze Wschodnim narastał ruch oporu przeciw indonezyjskiemu panowaniu, wzmagala się międzynarodowa presja na Dżakartę, a i w samej Australii nasilały się protesty przeciwko utrzymywaniu oficjalnego uznania indonezyjskiej suwerenności nad tym obszarem. Rząd Howarda wezwał następcę Suharto, prezydenta Bashiruddina Jusufa Habibiego, do umożliwienia mieszkańcom Timoru Wschodniego stanowienia o swoim losie, początkowo licząc, że doprowadzi to do autonomii tego terytorium w ramach Indonezji. Ale gdy pod koniec sierpnia 1999 r. większość mieszkańców głosowała za niepodległością i wspierane przez indonezyjską armię bojówki rozpoczęły masakry ludności cywilnej, Australia dostarczyła ponad połowę (ok. 6 tys. żołnierzy) sił zbrojnych przybyłych na wyspę z misją pokojową pod egidą ONZ oraz znaczną część tymczasowej administracji. Ciesząca się poparciem australijskiej opinii publicznej operacja zakończyła się powodzeniem i stworzyła warunki dla ustanowienia nowego państwa, któremu Australia przysłała z pomocą. W 2001 r. zawarto nowe porozumienie rozgraniczające bogate w ropę naftową i gaz Morze Timor, rozciągające się między wyspą a australijskim brzegiem.

¹²² „The Economist”, 9 września 2000, Australia, Survey, s. 14.

Zaangażowanie australijskiej armii w Timorze Wschodnim spotkało się z niechęcią, wymuszoną międzynarodowymi naciskami zgodą rządu w Dżakarcie, który zerwał układ o bezpieczeństwie z 1995 r., i stosunki australijsko-indonezyjskie uległy gwałtownemu pogorszeniu. Pograżona w kryzysie wewnętrznym Indonezja z podejrzliwością obserwowała zainteresowanie australijskiej opinii publicznej sytuacją w zachodniej części Nowej Gwinei, obawiając się wsparcia ze strony Australii dla tamtejszych ruchów separatystycznych. Operacja pokojowa w Timorze Wschodnim zaabsorbowała całość australijskich sił zbrojnych zdolnych do szybkiej reakcji. W razie powstania nowego niebezpieczeń-



Demonstracja przeciwko wojnie w Iraku – Sydney, 16 lutego 2003 r.

stwa w swoim sąsiedztwie Australia nie byłaby w stanie natychmiast odpowiedzieć militarnie. Tymczasem pękł rozciągający się od Nowej Zelandii po Singapur tak zwany łuk bezpieczeństwa, odsłaniając coraz to nowe ogniska konfliktów, by wspomnieć jedynie Wyspy Salomona, Fidżi, należący do Papui-Nowej Gwinei Bougainville czy indonezyjski Irian Zachodni (zachodnia Nowa Gwinea). Skoro jednak uprzednio nie dostrzegano zagrożenia zewnętrznego, od połowy lat osiemdziesią-

tych do 1999 r. wydatki na obronę spadły z 2,5 proc. PKB do 1,9 proc. W nowej sytuacji rząd Howarda postanowił przeznaczyć znaczne środki na modernizację wojska, zwłaszcza sił szybkiego reagowania.

W 2001 r. Australia zdecydowanie poparła Stany Zjednoczone i przyłączyła się do ogłoszonej przez prezydenta George'a W. Busha „wojny przeciw terrorowi”. Ponad 1,3 tys. australijskich żołnierzy uczestniczyło w działaniach zorganizowanej przez Waszyngton koalicji w Afganistanie i Kirgistanie oraz w Zatoce Perskiej. W wyniku zamachu terrorystycznego na indonezyjskiej wyspie Bali w październiku 2002 r. zginęło osiemdziesięciu ośmiu australijskich turystów. W następnym roku podczas amerykańskiej inwazji na Irak rząd Howarda nie tylko udzielił Stanom Zjednoczonym silnego poparcia politycznego, ale wysłał na Bliski Wschód jednostki australijskie w sile około 2 tys. były po Brytyjczykach najsilniejszym kontyngentem walczącym u boku Amerykanów. Większość z nich została wycofana po zakończeniu działań wojennych i tylko około 800 żołnierzy wzięło udział w okupacji Iraku. W samej Australii odbyły się demonstracje antywojenne, następnie komisja parlamentarna badała oskarżenia o wprowadzenie opinii publicznej w błąd przy uzasadnieniu ataku na Irak. W lipcu 2003 r. Australijczycy stanowili trzy czwarte sił międzynarodowych, które za zgodą państw Forum Południowego Pacyfiku rozpoczęły interwencję mającą na celu przywrócenie porządku na ogarniętych chaosem Wyspach Salomona. W następnym roku australijscy sędziowie i policjanci wzmocnili aparat ścigania, sądownictwo oraz kontrolę graniczną innego tak zwanego zbankrutowanego państwa – Papui-Nowej Gwinei, nadal w znacznym stopniu uzależnionej od australijskiej pomocy finansowej.

Spółeczeństwo i kultura

Mimo dynamicznego wzrostu ludności z 3,8 mln na początku XX w. do 19 mln pod koniec stulecia Australia pozostawała jednym z najsłabiej zaludnionych państw świata – około 2,5 osoby na 1 km kw. Zresztą w ostatnich dwóch dekadach wzrost ten postępował wolniej: w latach 1994–1997 roczny wskaźnik wzrostu wahał się między 1 a 1,3 proc. Zarazem społeczeństwo starzało się szybciej niż we

wcześniejszych okresach. Gdy w 1901 r. średni wiek Australijczyków wynosił 22,5 roku, w 1999 r. sięgał 35 lat. Ludność skupiała się w dużych aglomeracjach miejskich (64 proc.), z których dwie największe, Sydney i Melbourne, liczyły w 1999 r. odpowiednio 4041 tys. i 3417 tys. mieszkańców, a także w mniejszych miastach (23 proc.). Ponad trzy czwarte mieszkało w trzech wschodnich stanach: Nowej Południowej Walii – 34 proc., Wiktorii – 25 proc. i Queenslandzie – 18 proc., z czego większość na wąskim skrawku ziemi nad brzegiem oceanu. Nadal warunki naturalne – klimatyczne, wodne, glebowe – wpływały na bardzo nierówne zasiedlenie kraju. Połowę powierzchni



Dekoracje świąteczne w Melbourne

kontynentu zamieszkiwało 0,3 proc. całej ludności, gdy na najęściej zaludnionym 1 proc. obszaru żyło 84 proc. ogółu Australijczyków!

Malejący przyrost naturalny (średnia płodność kobiety spadła poniżej 1,8) dopełniała imigracja. Roczny nabór imigrantów wahał się około 0,5–0,8 proc. ogółu ludności, ale od czasu kryzysu gospodarczego z początku lat dziewięćdziesiątych obniżył się i pod koniec wieku wynosił około 80 tys. osób rocznie. Wzrost ludności spowodowany migracjami był znacznie mniejszy, jeśli weźmie się pod uwagę emigrację: na przykład w 1994/1995 r. po odjęciu liczby wyjazdów od liczby przyjazdów wynosił zaledwie 60 tys. Natomiast coraz więcej osób przybywało do Australii na pobyty krótko- i długoterminowe, niektórzy

nielegalnie przedłużali pobyt lub uzyskiwali pozwolenie na stałe zamieszkanie. Brytyjczycy jeszcze w połowie lat sześćdziesiątych stanowili ponad połowę przybyszy, a po trzydziestu latach już tylko nieco ponad 11 proc. Od 1996 r. więcej osób przyjeżdżało z Nowej Zelandii niż z Wielkiej Brytanii. Ponieważ niektóre z nich urodziły się w innych państwach, podejrzewano, że często traktowały Nową Zelandię jedynie jako przystanek, gdyż jej obywatele przy osiedleniu się w Australii nie potrzebowali wiz imigracyjnych. Liczna była imigracja z Azji, przede wszystkim Azji Południowo-Wschodniej i Bliskiego Wschodu oraz przyjazdy długoterminowe, często na studia. Jak pokazywały przykłady imigrantów z Wietnamu, Filipin, Libanu, Chin i Hongkongu, duże znaczenie miała polityka wspierania osadnictwa w Australii krewnych zamieszkałych już tam osób, co ułatwiało migrację łańcuchową. Jednakże wielu imigrantów, zwłaszcza Chińczyków, także tych żyjących uprzednio w innych krajach, przyjeżdżało dzięki programom sprowadzania przedsiębiorców, osób wykształconych i pracowników wykwalifikowanych w zawodach poszukiwanych w Australii. Po przyjęciu Raportu FitzGeralda w 1988 r. większy nacisk kładziono na kwalifikacje, możliwości zatrudnienia i znajomość języka, ale dopiero po dojściu do władzy rządu Howarda zasadniczo ograniczono możliwości łączenia rodzin, natomiast skupiono się na przyciąganiu przedsiębiorców, bogatych i wysoko wykwalifikowanych. Nie odwróciło to migracji z krajów azjatyckich, skąd wielu przybyszy spełniało wymienione warunki, ale utrudnienie dostępu ludziom uboższym odgrodziło Australię od masowych ruchów ludnościowych w Azji. Oczywiście nie w pełni, gdyż przybywali oni także jako uchodźcy.

Australia systematycznie przyjmowała uchodźców lub osoby formalnie niespełniające definicji uchodźcy, zawartej w konwencji ONZ z 1951 r., lecz dyskryminowane lub znajdujące się faktycznie w położeniu uchodźców. Od 1972 do 2002 r. w Australii znalazło schronienie przynajmniej 320 tys. uchodźców i innych przybyszy korzystających z programów pomocy humanitarnej. W 1989 r. pod wrażeniem masakry na placu Tiananmen Bob Hawke obiecał około 20 tys. studentów z ChRL, że nie będą pod przymusem odesłani do domu. W ostatniej dekadzie XX w. liczba uchodźców i osób przyjmowanych z powodów humanitarnych została znacznie ograniczona, a kolejka ubiega-

jących się o prawo osiedlenia w Australii wciąż się wydłużała. Nie wszyscy byli w stanie udowodnić swoje roszczenia do statusu uchodźcy, inni nie chcieli lub nie mogli czekać w swoich lub innych państwach na zakończenie długiej procedury rozpatrywania wniosków. Coraz więcej przybyszy lądowało na australijskich brzegach bez stosownych dokumentów. Podczas gdy poprzednio pochodzili oni głównie z Indochin, ostatnia fala wywodziła się przede wszystkim z Afganistanu, Iraku i Iranu. Od 1991 r. zamykano ich w położonych na odludziu obozach odosobnienia (m.in. Port Hedland, Curtin, od 1999 r. Woomera), których prowadzenie od 1997 r. powierzono prywatnej



Obóz dla uchodźców w Port Hedland

amerykańskiej firmie więziennej. Zatłoczone obozy, gdzie miesiącami przetrzymywano uciekinierów, w większości z Iraku i Afganistanu, którzy często uciekali przed prześladowaniami reżimów Saddama Husajna i talibów, stały się widownią rozruchów, strajków głodowych i samobójstw. Wprawdzie po początkowej odmowie rząd Howarda przyjął 4 tys. uchodźców z Kosowa, ale zgodnie z żądaniami Pauline Hanson uniemożliwił im przyznanie prawa stałego pobytu i zapowie-

dział przymusową repatriację. Płynące między innymi z ONZ i Watykanu protesty i apele w sprawie traktowania osób starających się o azyl oraz przeciw przymusowemu odsyłaniu do domu uchodźców z Kosowa przysłoniła w 2001 r. debata nad decyzją premiera Howarda, aby udaremnić wylądowanie na należącej do Australii Wyspie Bożego Narodzenia 433 osobom, głównie Afgańczykom uratowanym z tonącego promu przez norweski statek „Tampa”. Pod eskortą australijskiej marynarki wojennej odesłano ich do Nauru i Papui-Nowej Gwinei, gdzie internowani na koszt australijskiego podatnika oczekiwali rozstrzygnięcia swego losu. Tylko nieliczni zostali przyjęci w Nowej Zelandii i Irlandii, do września 2003 r. niewielką grupkę wpuszczono do Australii. Takie rozwiązanie okazało się bardzo kosztowne i wywołało powszechne zdziwienie i dezaprobatę za granicą, lecz spełniło swój cel w polityce wewnętrznej. Wykorzystując strach Australijczyków przed azjatycką imigracją, rząd Howarda skupił uwagę wyborców na ochronie granic, przyciągnął dawnych zwolenników Pauline Hanson i zdecydowanie pokonał laburzystowską opozycję, która w sprawach imigracyjnych nie przedstawiła jasnego programu.

Imigracja nie tylko wpływała na wzrost liczebny australijskiego społeczeństwa, także kształtowała jego etniczny skład. W 1996 r. w spisie powszechnym odnotowano 4 mln (23 proc.) mieszkańców Australii, którzy urodzili się poza jej granicami, najwięcej w Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, we Włoszech, w Wietnamie, Grecji, ChRL, Niemczech, na Filipinach, w Holandii, Indiach, Malezji, Libanie, Hong Kongu i Polsce (65 114). Szacuje się, iż około 42 proc. Australijczyków albo urodziło się za granicą, albo pochodziło stamtąd przynajmniej jedno z ich rodziców. Charles Price, tworząc model struktury etnicznej społeczeństwa australijskiego, oceniał „siłę etniczną” grupy anglosasko-celtyckiej w 1996 r. na 71,4 proc.¹²³ W tym ujęciu osoba, której na przykład jedno z rodziców wywodziło się z danej grupy, została do niej zakwalifikowana jedynie w połowie. Price oblicza, że osoby wyłącznie anglosasko-celtyckiego pochodzenia stanowią około 45 proc. współczesnej ludności Australii, gdy około 25 proc. pochodzi z innych

¹²³ C.A. Price, *The Ethnic Character of the Australian Population*, [w:] *The Australian People...*, s. 78–85.

grup etnicznych. Natomiast najszybciej przybywało Australijczyków, których przodkowie należeli do obu tych kategorii. W 1996 r. było ich już około 30 proc. O żywotności wielu grup etnicznych świadczyć może występowanie ich języków. W 1996 r. prawie 2,5 mln ludzi (powyżej piątego roku życia) nie rozmawiało w domu w języku angielskim, z czego 26 proc. urodziło się już w Australii. Do najpopularniejszych należały języki chiński, włoski, grecki, arabski, wietnamski, niemiecki i hiszpański. 62 769 osób zadeklarowało, że mówi w domu po polsku.

Oprócz kontynuowania niedyskryminującej pod względem rasy, narodowości czy religii polityki imigracyjnej rządu Hawke'a i Keatinga rozwijały politykę wielokulturowości, mającą na celu rozwiązanie problemów coraz bardziej zróżnicowanego etnicznie społeczeństwa. Podczas gdy gabinet Frasera akcentował problematykę odmienności kulturowych, jego następca skupił się na przewycięzeniu powiązanych ze strukturą etniczną nierówności społecznych oraz na wykorzystaniu stwarzanych przez wieloetniczność możliwości ekonomicznych, tak istotnych przy otwieraniu się gospodarki australijskiej, zwłaszcza na kraje azjatyckie. Wiążąc wielokulturowość ze sprawiedliwością społeczną, podjęto działania mające zapewnić równy udział w życiu społecznym upośledzonym środowiskom imigracyjnym, złożonym często z osób, dla których język angielski nie był językiem rodzimym (*Non-English Speaking Background*, NESB). Przyjęty w 1989 r. przez rząd i poparty przez opozycję *Narodowy program na rzecz wielokulturowej Australii* ponownie określał zasady polityki państwa w sprawach etnicznych. Wskazywał na trzy podstawowe aspekty:

1) tożsamość etniczną – prawo wszystkich Australijczyków do kultuwowania i wyrażania, w starannie zakreślonych granicach, własnego dziedzictwa kulturowego, w tym języka i religii;

2) sprawiedliwość społeczną – prawo do równego traktowania i równych możliwości, likwidacja barier upośledzenia rasowego, etnicznego, kulturowego, religijnego, językowego lub wynikających z płci czy miejsca urodzenia;

3) sprawność ekonomiczną – efektywne wykorzystanie umiejętności i talentów wszystkich Australijczyków, bez względu na ich pochodzenie.

Zarazem jednak zakreślono trzy zasadnicze ograniczenia. Wszyscy Australijczycy, bez względu na tożsamość etniczną:

1) mają nadrzędne i jednoczące zobowiązanie wobec Australii, jej interesów i przyszłości;

2) muszą zaakceptować podstawowe struktury i zasady australijskiego społeczeństwa: konstytucję, rządy prawa, równość i tolerancję, demokrację parlamentarną, wolność słowa i religii, język angielski jako język wspólny, równość płci;

3) muszą przyjąć zasadę, że prawo wyrażania własnej kultury zakłada uznanie analogicznego prawa innych grup.

Na szczeblu federalnym liczne programy społeczne, edukacyjne, opiekuńcze, kulturalne oraz badawcze realizowało wiele instytucji na czele z Ministerstwem Imigracji i Spraw Etnicznych oraz Urzędem do spraw Wielokulturowości, umiejscowionym przy urzędzie premiera. Również rządy stanowe, tak liberalne, jak i laburzystowskie, powołały własne organizacje prowadzące politykę wielokulturowości.

Wielokulturowość i niedyskryminująca rasowo polityka imigracyjna stały się przedmiotem ostrych sporów, które nasiliły się zwłaszcza w latach dziewięćdziesiątych, kiedy w praktyce załamało się wypracowane uprzednio przez główne partie polityczne porozumienie w tej sprawie. obrońcy przyrody w obawie przed wzrostem ludności pociągającym za sobą eksploatację australijskiego kontynentu sprzeciwiali się imigracji. Lewicowi krytycy widzieli w wielokulturowości narzędzie bogatych i rządzących, by nadal wykorzystywać imigrantów i jednocześnie przysłonić ich niski socjoekonomiczny status. Neokonserwatyści dostrzegali w niej sposób ALP na budowanie swojego elektoratu i utrzymywanie z pieniędzy publicznych etnicznego lobby. Zasadnicze zarzuty tradycyjnych konserwatystów dotyczyły zagrożenia dla spójności australijskiego narodu i australijskiej tożsamości, ograniczanej przez nich do anglosasko-celtyckiego trzonu. Choć zwykle zastrzegali, iż nie chcą powrotu do polityki asymilacji, jednak uważali, że łagodne przyjęcie przez wszystkich kultury dominującej jest jedynym pożądanym i bezpiecznym rozwiązaniem. Obawy te dobitnie wyrażał historyk Geoffrey Blainey. Według niego zwłaszcza zbyt liczni

przybysze z Azji reprezentowali tradycję nieprzystającą do kultury anglosasko-celtyckiej większości, która nie była przygotowana na tak dużą azjatycką imigrację.

Zwolennicy takiego podejścia bali się „azjatyzacji” Australii. Ich zdaniem wielokulturowość dzieliła społeczeństwo australijskie, groziła podkopaniem australijskiej tożsamości i przekształceniem Australii w „naród plemion”¹²⁴. Anglosasko-celtycka większość postrzegала zazwyczaj wielokulturowość wyłącznie jako politykę osiedleńczą, ograniczoną do imigrantów i ewentualnie ich dzieci, a nie jako wizję nowej tożsamości etnicznie i kulturowo zróżnicowanego społeczeństwa, odpowiadającą na wyzwania zarówno globalnych przemian, jak i przeobrażeń wewnętrznych i modernizacji gospodarczej. Wywołane nimi wśród znacznej części ludności poczucie niepewności i zagrożenia sprzyjało zwróceniu się do dawnego, opartego na anglo-australijskich tradycjach patriotyzmu, a w skrajnych przypadkach do postaw ksenofobicznych i rasistowskich. Zaniepokojona takimi postawami Izba Reprezentantów w 1996 r. przyjęła jednogłośnie uchwałę, w której zobowiązywała się utrzymać kulturowo zróżnicowane i tolerancyjne społeczeństwo oraz politykę imigracyjną niedyskryminującą pod względem rasy, wyznania czy pochodzenia. Na przełomie stuleci, a zwłaszcza po ataku na wieżowce Światowego Centrum Handlu w Nowym Jorku w 2001 r., ze szczególną nieufnością traktowano Arabów, utożsamianych zwykle z muzułmanami, choć większość muzułmanów w Australii nie była Arabami, a większość australijskich Arabów nie wyznawała islamu.

Niezrozumienie i niechęć wobec wielokulturowości odnotował już w 1988 r. Raport FitzGerala, a przyjęty w następnym roku Narodowy Program próbował im zaradzić, podkreślając jej jednoczący charakter, ekonomiczną przydatność i zobowiązania wszystkich Australijczyków wobec Australii. Niepokoje te chciał politycznie wykorzystać ówczesny przywódca opozycji John Howard, namawiając do zastąpienia wielokulturowości „polityką jednej Australii”. W następnym dziesięcioleciu Pauline Hanson uczyniła atak na wielokulturowość jednym z za-

¹²⁴ G. Blainey, *All for Australia*, Sydney 1984; tenże, „The Australian”, 12–13 marca 1988.

sadniczych elementów programu Partii Jeden Naród. Po dojściu do władzy Howard z dystansem odnosił się do pojęcia wielokulturowości, a jego rząd natychmiast zlikwidował wiele związanych z nią instytucji i programów. Ale cieszyła się ona nadal, podobnie jak niezdeterminowana kryteriami rasowymi imigracja, poparciem w środowiskach biznesu i szeregach Partii Liberalnej, zwłaszcza w organizacjach stanowych. Społeczne, gospodarcze i międzynarodowe realia końca XX w. nie pozwalały, nawet gdyby były takie zamiary, na powrót do otwartej polityki asymilacji. W 1999 r. rząd przyjął raport, w którym zalecono zachowanie wielokulturowości, aczkolwiek

Aborygeni z Woorabindy
tańczą tradycyjny taniec



w znacznie ograniczonej formie¹²⁵. Zarazem podkreślił, że „główny nacisk [...] kładzie się na osiągnięcie społecznej harmonii i wyciągnięcie korzyści z różnorodności Australii”¹²⁶.

W ostatnich dekadach XX w. szybko rosła liczba ludności tubylczej. Obok płodności, znacznie wyższej niż u reszty społeczeństwa, wpływało na to między innymi częstsze deklarowanie przynależności do tej grupy, a także coraz liczniejsze związki mieszane. Gdy po-

¹²⁵ *Australian Multiculturalism...*

¹²⁶ *A New Agenda for Multicultural Australia*, Canberra 1999, s. 10.

przednio tożsamość aborygeńską określano w praktyce na podstawie wyglądu, od początku lat osiemdziesiątych za Aborygena uważano oficjalnie każdego, kto był – nieważne w jakim stopniu – tubylczego pochodzenia, deklarował się jako Aborygen i za takiego był uznawany przez współplemieńców. Nie brano pod uwagę ani wyglądu, ani stylu życia. W 1986 r. spis powszechny zanotował 228 tys. tubylców – około 1,5 proc. całej ludności. Po dziesięciu latach rachmistrzowie spisowi odnotowali 353 tys. autochtonów, natomiast wiarygodne, oparte na spisie szacunki sięgały aż 386 tys. osób (wiele mieszanego pochodzenia) – około 2 proc. wszystkich mieszkańców Australii. Z tego ponad 30 proc. żyło w aglomeracjach miejskich, 42 proc. w małych i średnich miastach, a już tylko 27 proc. w rejonach wiejskich i aborygeńskich osadach. Tak więc, wprawdzie wciąż jeszcze w mniejszej mierze niż reszta społeczeństwa, także potomkowie pierwszych Australijczyków ulegli procesowi urbanizacji. Zarazem ich społeczność pozostawała znacznie młodsza od ogółu ludności – w 1996 r. aż 40 proc. z nich miało mniej niż piętnaście lat, gdy dla całego społeczeństwa wskaźnik ten wynosił 22 proc.

Współcześni Aborygeni stanowią bardzo zróżnicowaną grupę. Mimo systematycznych działań na rzecz poprawy jej położenia, pod koniec XX w. społeczne i materialne upośledzenie tubylców, choć mniejsze niż we wcześniejszych okresach, pozostawało nadal bardzo widoczne. W olbrzymim stopniu byli oni uzależnieni od opieki społecznej i innych form wsparcia ze strony państwa. W 1994 r. szacowano, że otrzymywane stąd środki stanowiły główne źródło dochodu dla 55 proc. Aborygenów. W porównaniu ze średnią krajową o wiele więcej ich dzieci nie uczęszczało do szkoły lub opuściło ją przed piętnastym rokiem życia, natomiast stosunkowo niewielu uzyskało wyższe wykształcenie lub specjalistyczne kwalifikacje. Wprawdzie wzrosła liczba przedstawicieli wolnych zawodów, urzędników i menadżerów pochodzenia aborygeńskiego, lecz wciąż było ich nieporównanie mniej niż wśród pozostałych Australijczyków. Inaczej rzecz się miała z pracownikami niewykwalifikowanymi: tych wśród ludności autochtonicznej było proporcjonalnie trzy razy więcej. W dobie transformacji gospodarki, mimo licznych prób (np. turystyka, wytwórczość

artystyczna), bardzo trudno było im znaleźć pracę, zwłaszcza w *outback*. W 1996 r. bezrobocie wśród tubylców wynosiło 23 proc. i gdyby nie przeznaczone specjalnie dla nich programy zatrudnienia (praca w zamian za zasiłek), sięgałoby 40 proc. Nic więc dziwnego, że przeciętne dochody Aborygena stanowiły zaledwie 65 proc. dochodów statystycznego Australijczyka. Podczas gdy 73 proc. domów i mieszkań w Australii należało do zamieszkujących je osób, tylko 33 proc. domów i mieszkań zajętych przez tubylców stanowiło ich własność. Przy czym były one z reguły bardziej zatłoczone i zdarzało się, że zamieszkiwało je dwie lub więcej rodzin.

Szczególnie źle przedstawiał się stan zdrowia ludności autochtonicznej. Często widoczny był niski poziom higieny oraz rozpowszechnienie wielu chorób (np. cukrzyca), alkoholizmu i narkotyków. Utrzymywała się wysoka śmiertelność niemowląt oraz znacznie krótsza nie tylko od pozostałych Australijczyków, ale również od Maorysów w Nowej Zelandii oraz Indian w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie długość życia (57 lat mężczyźni, 62 lata kobiety). Problemem była wysoka przestępczość wśród ludności autochtonicznej, przede wszystkim wśród młodocianych. Aborygeni kilkanaście razy częściej niż inni trafiali do więzień i tam umierali, zwykle w wyniku samobójstw.

Niektóre ze wspomnianych przejawów upośledzenia ludności tubylczej, poza zasadniczymi, sięgającymi czasów kolonizacji powodami, miały również przyczyny w różnicach kulturowych. Zwłaszcza w środowiskach zachowujących tradycyjny czy raczej tylko częściowo zmieniony styl życia, zwykle nadal zamieszkujących w *outback*, status społeczny danej osoby określał nie jej sukces materialny, lecz wiedza rytualna i religijna oraz udział w życiu wspólnoty. Szacunek współplemieńców i miejsce w hierarchii społecznej zdobywano raczej dzięki zarządzaniu wspólnymi dobrami niż indywidualnemu bogaceniu się, tak wysoce cenionemu w kulturze wywodzącej się z Europy. Tak więc niektóre z powodów przytaczanych dla wyjaśnienia ekonomicznej marginalizacji Aborygenów bywają również przywoływane przy omawianiu obecnej żywotności tubylczej kultury i kształtowaniu się współczesnej ogólnoaborygeńskiej tożsamości.

Działacze aborygeńscy i ich biali współpracownicy przez lata, także na forum międzynarodowym, stosowali presję moralną oraz odwoływali się do egalitarnej, chrześcijańskiej lub liberalno-demokratycznej retoryki, domagając się dla potomków pierwszych Australijczyków takich samych praw i możliwości, jakimi cieszyli się wszyscy obywatele. Do końca lat siedemdziesiątych formalne równouprawienie zostało w zasadzie osiągnięte, a specjalne programy socjalne, zdrowotne i pracownicze zmierzały do poprawy położenia tubylczej ludności. Wielu jej przywódców skupiło się teraz na realizacji nowej polityki w ramach oficjalnych struktur, zajmując ważne stanowiska nie tylko we własnych instytucjach i organizacjach, lecz także w administracji państwowej. Charles Perkins – przed dwudziestu laty przywódca „rajdu wolności” – w latach 1984–1988 był sekretarzem federalnego Ministerstwa do spraw Aborygeńskich. Ale w nowej sytuacji już nie równouprawienie Aborygenów jako australijskich obywateli, lecz zdobycie specjalnych praw, należnych im jako pierwotnym mieszkańcom kraju, stało się głównym celem ruchu aborygeńskiego. Zasadnicze znaczenie miały oparte na zwyczajowych prawach plemiennych żądania uzyskania prawa do ziemi utraconej w wyniku ekspansji białych (*native title*). Wychodziła im naprzeciw ustawa federalna z 1976 r., ale odnosiła się ona tylko do Terytorium Północnego, podczas gdy w poszczególnych stanach sytuacja prawna była pod tym względem bardzo zróżnicowana. Przed wyborami w 1983 i 1984 r. Bob Hawke obiecywał ogólnokrajowe ustawodawstwo uwzględniające tytuł prawny Aborygenów do ziemi. Jednak w tym czasie rósł krytycyzm wobec wysokich wydatków na potrzeby ludności tubylczej i zajmującej się nią biurokracji. Odrzucano również samą koncepcję innego od „normalnych” praw własnościowych, zarezerwowanego tylko dla Aborygenów tytułu własności ziemi, który opierałby się na tradycyjnym związku z ziemią, pochodzącym jeszcze sprzed europejskiego osadnictwa. Pod naciskiem władz stanowych, zwłaszcza laburzystowskiego rządu Australii Zachodniej, lobby górniczego i hodowlanego oraz rzeczników spójności australijskiego społeczeństwa, pragmatyczny gabinet Hawke’a odstąpił od obiecanych zmian.

Spór o tradycyjne prawo do ziemi powrócił na salę sądową. W 1982 r. Eddi Koiki Mabo i jego współplemieńcy mieszkający na jednej z wysp w Cieśninie Torresa wnieśli pozew przeciw stanowi Queensland w sprawie własności ziemi, na której mieszkali. Po dziesięciu latach, gdy Mabo już nie żył, Sąd Najwyższy, wbrew swojemu wcześniejszemu orzecznictwu, uznał, że choć w 1788 r. Korona Brytyjska przejęła suwerenność i stała się najwyższym właścicielem ziemi, jednak ludność tubylcza zachowała zwyczajowe prawo do jej użytkowania. Decyzja sądu opierała się przede wszystkim na wykazaniu przez wyspiarzy z Cieśniny Torresa, różniących się rasowo i kulturowo od tubylców

Eddi Koiki Mabo



kontynentalnych, ich trwałych związków z ziemią, ale została przez Sąd Najwyższy rozciągnięta na cały kontynent. W istocie oznaczała ona odrzucenie doktryny *terra nullius*, głoszącej, że w chwili brytyjskiego podboju Australia była ziemią niczyją. Premier Keating wyrok w sprawie Mabo przyjął jako „historyczną decyzję”, która „ustala podstawową prawdę i kładzie podstawę pod sprawiedliwość”¹²⁷. Aby upo-

¹²⁷ Cyt. za: F. Brennan, *Aboriginal Land Rights*, [w:] *The Australian People...*, s. 134.

rządować sytuację prawną po trudnych rozmowach z organizacjami aborygeńskimi i małymi partiami utrzymującymi równowagę głosów w Senacie, w 1993 r. przeforsował w parlamencie, a w następnym wprowadził w życie stosowną ustawę – *Native Title Act*. Powołano trybunał do rozpatrywania roszczeń, ale jednocześnie wnoszącym je umożliwiono bezpośrednie negocjacje z firmami wydobywczymi.

Wywołana sprawą Mabo batalia sądowa i legislacyjna, której towarzyszyła lawina aborygeńskich roszczeń, spowodowała gorącą ogólnarodową debatę. Tradycyjnemu tytułowi do ziemi sprzeciwiały się stanowczo środowiska gospodarcze, farmersko-hodowlane, przemysł



Centrum kultury aborygeńskiej

wydobywczy oraz prawnicy intelektualiści i politycy. Wykazywano, że werdykt w sprawie Mabo był przejawem uzurpowania przez Sąd Najwyższy władzy legislacyjnej. Przestrzegano przed możliwością nadużyć oraz spowodowanym brakiem prawnej stabilizacji paraliżem inwestycji i zahamowaniem rozwoju gospodarczego. Straszono, że do każdego kawałka ziemi zgłoszą pretensje Aborygeni, a wśród nich z powodów koniunkturalnych znajdzie się wiele osób częściowo europejskiego pochodzenia. Natomiast zwolennicy *native title* argumentowali, że jego oficjalne uznanie było jedynie spóźnionym potwierdzeniem niezbywalnych praw rdzennych Australijczyków, częściowym zadośćuczynieniem i koniecznym krokiem w stronę pojednania.

Native title nie był pełnym prawem własności. Aborygeni posiadający ziemię na jego podstawie nie mogli jej ani sprzedać, ani przekazać komukolwiek spoza własnego plemienia. Skorzystać zeń mogły tylko te grupy tubylców, które zachowały ciągły związek ze swoją ziemią (np. nie opuściły jej) lub wodą, a ponadto związek ten nie został przerwany ustawodawstwem lub decyzją władz mającą na celu jego zakończenie. Tak więc *native title* odnosił się do ziemi pozostającej we władaniu państwa (ok. 36 proc. kontynentu), natomiast nie dotyczył ani ziemi prywatnej, ani części ziemi oddanej przez państwo w dzierżawę. Powstała jednak wątpliwość, co do ziemi dzierżawionej na potrzeby hodowlane, zajmującej około 42 proc. kontynentu. W 1996 r. rozstrzygnął ją Sąd Najwyższy w wyroku w tak zwanej sprawie Wik. Stwierdził mianowicie, że dzierżawa ziemi na cele pasterskie niekoniecznie musi prowadzić do wygaśnięcia tradycyjnego tytułu prawnego Aborygenów do tejże ziemi. Może on współistnieć z prawem dzierżawcy, a w razie konfliktu prawo to przeważa nad prawem wynikającym z *native title*. Orzeczenie w sprawie Wik wzbudziło protesty dzierżawiących ziemię hodowców. Rząd Howarda sformułował plan ograniczenia *native title* (m.in. likwidacja prawa do negocjacji z przedsiębiorstwami wydobywczymi, sześcioletni okres zgłaszania roszczeń, większy wpływ władz stanowych). W 1998 r. po zażartych sporach, grożąc rozwiązaniem całego parlamentu, Howard doprowadził do uchwalenia nowej ustawy w tej sprawie. Była ona sprzeczna z życzeniami Aborygenów, którzy czuli się zlekceważeni przez rząd koalicyjny. Mimo to *native title*, choć ograniczony, jako stały element australijskiego systemu prawnego zyskał akceptację głównych partii politycznych.

W latach osiemdziesiątych w okresie mobilizacji społeczności tubylczych wokół walki o prawa do ziemi, dużego znaczenia, zwłaszcza w Terytorium Północnym, nabrały rady ziemskie, które skupiły się w Federacji Rad Ziemskich. W 1990 r., po 5 latach od zaprzestania działalności Narodowej Konferencji Aborygeńskiej, rozpoczęła pracę Komisja Aborygenów i Mieszkańców Wysp Cieśniny Torresa (*Aboriginal and Torres Strait Islander Commission*, ATSIC) – instytucja o szerokich kompetencjach i wielkim budżecie, finansowanym ze środ-

ków federalnych. Zastąpiła ona struktury Ministerstwa do spraw Aborygeńskich, ale kierowali nią komisarze wybierani przez tubylców w wyborach pośrednich. ATSIC zarządzała programami rządowymi kierowanymi do ludności autochtonicznej i zarazem reprezentowała ją wobec rządu, czemu sprzeciwiały się niektóre organizacje aborygeńskie. Odpowiadała zarówno przed swoim elektoratem, jak i instytucjami państwa, a jej działania były oceniane jednocześnie w kategoriach nowoczesnej liberalno-demokratycznej państwowości i tradycji wspólnot tubylczych. Nie dziwi więc krytyka płynąca z wielu stron, w tym niektórych Aborygenów, jak i wrogo do nich nastawionych środowisk białych. Wkrótce po dojściu do władzy Howard ograniczył budżet ATSIC, a w 2004 r. zlikwidował tę instytucję. Wyspiarze z Cieśniny Torresa, poza reprezentacją w ATSIC, uzyskali również szerszą autonomię w ramach powołanych w 1994 r. Władz Regionalnych Cieśniny Torresa.

W 1988 r. premier Hawke niespodziewanie zaakceptował ponawiane od dawna żądanie formalnego traktatu (*makarrata*) między ludnością autochtoniczną a australijskimi władzami. Mimo to pod naciskiem przeciwników takiego rozwiązania, widzących w nim element polityki międzynarodowej, a nie wewnętrznej, Hawke odstąpił od obietnicy podpisania układu. Natomiast w 1991 r. parlament jednogłośnie powołał Radę do spraw Pojednania z Aborygenami. Gorącym rzecznikiem pojednania okazał się premier Keating. Nie tylko wprowadził ustawę Mabo, ale otwierając w 1992 r. w Redfern Międzynarodowy Rok Tubylczych Ludów Świata, oficjalnie uznał, że biali osadnicy pozbawili miejscową ludność ziemi, wyrządzili jej liczne krzywdy i zanegowali wartości kultury tubylczej.

Tymczasem znaczna część opinii publicznej zarzucała rządowi uprzywilejowane traktowanie Aborygenów, przekazywanie im nadmiernych środków, w dużym stopniu pochłanianych przez rozbudowaną biurokrację. Rozpowszechniona w tym czasie krytyka *native title*, podobnie jak wystąpienia przeciw wielokulturowości, opierała się na przekonaniu, że zagraża on jedności Australii, dzieli społeczeństwo i prowadzi do ponownej separacji ludności autochtonicznej. Naprzeciw tym niepokojom wyszedł rząd Howarda. Sam premier był zdania,

że decyzje sądowe i polityka poprzednich rządów poszły za daleko i zachwiały równowagę w stosunkach między Aborygenami i resztą społeczeństwa. Po zwycięstwie wyborczym w 1998 r. obiecał, iż w pełni zaangażuje się w doprowadzenie do pojednania przed setną rocznicą powstania Związku Australijskiego. Celu tego nie osiągnął.

W maju 2000 r. uczestnicy wielkich demonstracji w Sydney i innych stolicach stanowych domagali się oficjalnego przeproszenia tubylców przez władze Australii za wcześniejsze postępowanie, przede wszystkim za tak zwane skradzione pokolenie – dzieci zabrane rodzicom i wychowane w białym społeczeństwie. Bezwzględność tych

Marsz na rzecz pojednania z ludnością aborygeńską – Sydney, 28 maja 2000 r.



praktyk przybliżył Australijczykom wydany trzy lata wcześniej raport specjalnej komisji¹²⁸. Ich rozmiar trudno jest oszacować, ale jak wykazały badania, 10 proc. tubylców spośród tych, którzy w 1994 r. ukończyli dwudziesty piąty rok życia, w dzieciństwie oderwano od ich rodzin. We wcześniejszych latach odsetek ten musiał być znacznie większy. Ale Howard, choć publicznie wyrażał żal, że ludność autochtoniczna cierpiała z rąk białych, w zgodzie z sondażami opinii publicznej uważał, że współcześni Australijczycy nie mogą przyjmować na

¹²⁸ *Bringing Them Home*, Report of the National Inquiry into the Separation of Aboriginal and Torres Strait Islander Children from Their Families, The Commonwealth of Australia 1997.

siebie win i przepraszać za czyny, na które nie mieli wpływu. Odrzucił także propozycję oficjalnego traktatu, a przedstawiciel jego rządu zakwestionował sam termin „skradzione pokolenie”.

Na początku XXI w. problem miejsca potomków pierwszych Australijczyków we współczesnej Australii pozostawał nadal nierozwiązany. To, rzecz jasna, nie zmienia faktu, że wielu Aborygenów (w tym osób mieszanego pochodzenia) bardzo dobrze zintegrowało się z wieloetnicznym społeczeństwem australijskim. Ale ruch emancypacji ludności tubylczej coraz wyraźniej nabierał cech ruchu niepodległościowego, dysponującego własną ideologią i symboliką. Polaryzowały się



Przedstawicielka „skradzionego pokolenia” przemawia na wiecu protestacyjnym przeciwko polityce rządu Johna Howarda – 15 grudnia 2001 r.

stanowiska, wysuwano skrajne rozwiązania. Wśród białej ludności głosy niechętnie specjalnemu traktowaniu tubylców domagały się powrotu do polityki asymilacji. W ramach Związku Australijskiego, jego praw i instytucji, Aborygeni mieliby dokładnie takie same prawa jak wszyscy obywatele. Tymczasem radykalni działacze aborygeńscy żądali pełnego samostanowienia, a więc i odrębnej państwowości. Rzecznikiem tego stanowiska była powołana w 1990 r. przez Michaela Mansella organizacja pod nazwą Aborygeński Rząd Tymczasowy (*Aborigi-*

nal *Provisional Government*, APG). Jednak większość tubylczych przywódców domagała się częściowej niezależności wewnątrz państwa australijskiego, z prawem do kontroli własnej społeczności, organizacji i ziemi.

W sporze wokół stosunków między potomkami ludów, które zamieszkiwały Australię na długo przed 1788 r., a tymi jej mieszkańcami, których przodkowie lub oni sami przybyli po tej dacie, krzyżują się nie tylko sprzeczne interesy, lecz również odmienne wizje przeszłości. Świętowane z rozmachem w 1988 r. obchody tak zwanego dwóchsetlecia Australii dały okazję do konfrontacji przeciwstawnych wersji australijskiej historii. Ruch aborygeński, czerpiąc z ustaleń niektórych badaczy (np. Charlesa D. Rowleya, Henry'ego Reynolds), odrzucił dominującą do niedawna wizję historii pisanej z perspektywy białych przyszłości. To, co dla nich było „osadnictwem”, dla potomków pierwszych gospodarzy Australii stanowiło „obcą inwazję i okupację”. „Pionierzy” przedstawiani tradycyjnie jako niosący „postęp” i „rozwój cywilizacyjny” w nowym ujęciu byli raczej „najeźdźcami”, narzucającymi „niewolę” i dokonującymi „ludobójstwa”¹²⁹. Geoffrey Blainey zauważył, że wyidealizowany obraz australijskiej historii (*three cheers view of history*) między innymi pod wpływem Manninga Clarka i wpływowych opinio-twórczych środowisk zastąpiono nadmiernie pesymistyczną i bezkrytycznie przyjętą wersją historii „spod znaku czarnej opaski” (*black-
-armband history*), w której poczesne miejsce zajmuje wywłaszczenie Aborygenów, rasizm, seksizm i zniszczenie środowiska naturalnego. Jego zdaniem, mimo godnych pożałowania epizodów, historia Australii była światowym sukcesem. Do owej pesymistycznej wizji australijskich dziejów, jak chcą jej przeciwnicy, sfabrykowanej przez istny „przemysł wzbudzania poczucia winy” (*guilt industry*), nawiązywał w mowie z Redfern premier Paul Keating. Natomiast jego następcą John Howard, odwołując się w swojej polityce do tradycyjnego patriotyzmu, zwłaszcza zaś anglosaskiego dziedzictwa, bilans australijskiej historii oceniał jako „szczodry i dobroczynny”¹³⁰. Zarazem, choć za-

¹²⁹ S. Hemming, *Changing History: New Images of Aboriginal History*, [w:] *Aboriginal Australia*, s. 20.

¹³⁰ Cyt. za: M. McKenna, *Black-armband History*, [w:] *The Oxford Companion to Australian History*, s. 73.

rzucal oponentom wykorzystywanie historii dla celów politycznych, sam – jak wytykali mu to historycy – czynił to samo¹³¹. Także Malcolm Fraser, były liberalny premier i surowy krytyk polityki Howarda, zwłaszcza wobec Aborygenów i uchodźców, uznał, że stanowi ona porzucenie liberalizmu reprezentowanego przez Menziesa, założyciela Partii Liberalnej i ich poprzednika na urzędzie premiera.

Wprawdzie w ostatnich dekadach XX w. pod wpływem globalizacji i reform rynkowych dochód narodowy w przeliczeniu na jednego mieszkańca oraz poziom życia większości Australijczyków znacznie wzrosły, ale pogłębiła się również przepaść między bogatymi i biednymi. W tym czasie poszerzał się obszar niedostatku. Zarazem ograniczono opiekuńcze funkcje państwa i redystrybucję dochodu narodowego. Rząd Hawke'a przywrócił w większości finansowaną przez państwo opiekę medyczną (*Medicare*) i przez specjalne programy kierował znaczną pomoc do grup ubogich, zmniejszając jednocześnie uprawnienia socjalne ogółu. W sumie wydatki na opiekę społeczną relatywnie spadały. Rząd Howarda kierował się zasadą „wzajemnego zobowiązania”, wymagającą, aby odwzajemnić otrzymaną pomoc społeczną. Wprowadzono na przykład programy oferujące bezrobotnym pracę w zamian za zasiłek, a rozbudowany federalny urząd pracy zastąpiono instytucjami prywatnymi. Oczekiwano też, że ci, którym się powiodło i którzy korzystali ze społecznej stabilności, przez pozarządowe organizacje charytatywne pomogą znajdującym się w potrzebie współobywatelom. Zreformowano system emerytalny, opierając go przede wszystkim na składkach uiszczanych przez pracowników i pracodawców.

Kurczyły się szeregi związków zawodowych (do ok. 20 proc. siły roboczej w sektorze prywatnym) i stopniowo spadało także ich polityczne znaczenie. Mimo trudnych reform wybuchało stosunkowo mało strajków, a jeden z największych – strajk pilotów w 1989 r. zakończył się niepowodzeniem, gdy rząd wsparł finansowo linie lotnicze, a nawet wyczarterował samoloty RAAF. Nie zapanowała jednak har-

¹³¹ S. Macintyre, A. Clark, *Crusaders Drive This War*, „The Australian”, 8 września 2003; G. Davison, *The Use and Abuse of Australian History*, Sydney 2000, s. 5–9.

monia w stosunkach pracowniczych. Od listopada 1997 r. porty stały się widownią konfliktu swą gwałtownością przypominającego strajki sprzed kilkudziesięciu lat. Kres położyła mu dopiero decyzja Sądu Najwyższego z maja 1998 r. przywracająca do pracy 1,4 tys. związkowców, których pracodawca uprzednio zwolnił i zastąpił pracownikami niezrzeszonymi. Także w sferze wartości i zachowań nowe postawy wpływające z ekonomicznej racjonalności i wolnorynkowej konkurencji ścierały się z wciąż silnym poczuciem solidarności i sprawiedliwości społecznej, a także z powszechnym wśród Australijczyków upodobaniem do korzystania z wolnego czasu. W 1999 r. amerykański

Piramida na północy Queenslandu, w pobliżu Cairns



menedżer nie krył zdziwienia: „Australijczycy wychodzą z założenia, że jeśli osiągasz zyski, to musisz kogoś kantować. [...] W Australii zysk jest często brzydkim słowem”¹³².

Niemal we wszystkich zawodach, nawet w wojsku i tradycyjnie zdominowanych przez mężczyzn związkach zawodowych, kobiety otrzymały nie tylko prawne, lecz i faktyczne uprawnienia, a specjalna ustawa zakazywała dyskryminacji ze względu na płeć, stan cywilny lub ciążę. W 1986 r. po raz pierwszy kobieta zasiadła w Sądzie Najwyższym, inna przewodniczyła Izbie Reprezentantów, a jeszcze inna sta-

¹³² Cyt. za: P. Knightley, *Australia...*, s. 39.

nęła na czele partii parlamentarnej. W 1990 r. pierwsza kobieta objęła urząd premiera stanowego, a w 1991 r. gubernatora stanu. Pod koniec XX w. obraz australijskiego życia publicznego zdominowanego, zwłaszcza w miejscu pracy, przez mężczyznę należał już do przeszłości. Kobiety zaczęły nawet brać udział w wyścigach konnych o puchar Melbourne.

Znacznie rozbudowywano system oświatowy. Nadal ważną rolę odgrywały wspierane z funduszy federalnych szkoły niepaństwowe, do których uczęszczało około 900 tys. uczniów. Pozostali – około 2,2 mln – korzystali ze szkół państwowych. Trzy czwarte dzieci i mło-



Wapienne ostańce w Parku Narodowym Nambung w Australii Zachodniej

dzieży uczyło się w szkołach przez dwanaście lat. Na czterdziestu dwóch wyższych uczelniach (w tym trzydziestu sześciu państwowych i dwóch prywatnych uniwersytetach) studiowało, często dzięki systemowi stypendiów i korzystnych pożyczek, około 630 tys. osób. Znaczne nakłady państwa i wsparcie ze strony sektora prywatnego umożliwiały rozwój badań naukowych, zwłaszcza przyrodniczych, prowadzonych na uniwersytetach, w CSIRO i innych ośrodkach. W latach dziewięćdziesiątych sprowadzony z Chin zabójczy wirus zwalczał odradzającą się plagę królików, która jednak z nową siłą wystąpiła na początku XXI w. W 1996 r. Australijczyk Peter Doherty wraz z uczonym szwajcarskim otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny.

Rozwój nowoczesnych technologii, przede wszystkim komunikacji i transportu, przeobraził życie Australijczyków. Odległości, mimo że w oczach Europejczyka wciąż olbrzymie, nie stanowiły już takiego jak dawniej problemu. W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych po 800 tys. kilometrów dróg publicznych poruszało się około 11 mln pojazdów, w tym pół miliona samochodów ciężarowych. Około 6 mln pasażerów przylatywało i drugie tyle odlatywało corocznie z Australii. Linie krajowe obsługiwały dwukrotnie więcej podróżnych. Szacowano, że w 1998 r. 19 proc. gospodarstw domowych miało Internet, niemal wszystkie telefon, jedna czwarta telefon komórkowy. Działało

Cathy Freeman



396 rozgłośni radiowych, w tym 208 komercyjnych. Obok stacji regionalnych, płatnej telewizji kablowej i satelitarnej nadawały trzy ogólnokrajowe komercyjne sieci telewizyjne i dwie publiczne – ABC i SBS. Liczba wielkomijskich dzienników spadła z osiemnastu w 1987 r. do dwunastu dziesięć lat później, kiedy całkowity nakład gazet niedzielnych wynosił 3362 tys. egzemplarzy. Rynek prasowy został zdomino-

wany przez potężne koncerny, z których dwa największe – grupa rodziny Packer i należący do Ruperta Murdocha News Limited – dysponowały również telewizją satelitarną. Sam Murdoch, aby lepiej działać na amerykańskim rynku, przyjął obywatelstwo Stanów Zjednoczonych. Natomiast po upadku grupy rodziny Fairfax „Sydney Morning Herald” i „Age” przejął inwestor kanadyjski.

Sport nadal cieszył się olbrzymią popularnością w Australii, a zarazem, jak zauważył Geoffrey Bolton: „był podstawową metaforą australijskiego życia publicznego”¹³³. Takich mistrzów, jak pływak Kieren Perkins czy aborygeńska biegaczka Cathy Freeman, otaczał po-



Stadion Australia w Parku Olimpijskim w Sydney

wszechny podziw. Jednak w ostatnich dekadach XX w. pod wpływem środków masowego przekazu także i sport uległ komercjalizacji. Pod koniec tego okresu przynosił 8 proc. PKB, gdy jednocześnie dotacje rządowe wspierały wciąż niezwykle popularny sport amatorski. W zorganizowanej formie uprawiało go 6,5 mln Australijczyków, któ-

¹³³ G. Bolton, *The Middle Way*, Melbourne 1996, s. 289.

rzy mieli do wyboru 30 tys. klubów. Olimpiada w Sydney w 2000 r., mimo skandali podczas przygotowań i późniejszego dofinansowania z funduszy publicznych, przebiegła sprawnie i okazała się organizacyjnym i sportowym sukcesem.

Wprawdzie wciąż blisko trzy czwarte mieszkańców Australii przyznawało się do chrześcijaństwa, lecz siła i wpływ Kościołów chrześcijańskich wyraźnie zmalały. „Od lat sześćdziesiątych do lat dziewięćdziesiątych XX w. – pisał historyk – Australia przekształciła się w społeczeństwo postchrześcijańskie”¹³⁴, choć trzeba podkreślić, że proces ten nie był aż tak zaawansowany jak w niektórych krajach Europy Zachodniej. W 1996 r. 27 proc. objętych spisem powszechnym Australijczyków deklarowało swoją przynależność do Kościoła katolickiego, 22 proc. do anglikańskiego, 22 proc. do pozostałych wyznań chrześcijańskich. 3,5 proc. wyznawało inne religie, w tym szybko zyskujące wiernych islam i buddyzm. Ponad jedna czwarta albo stwierdzała, że nie wyznaje żadnej religii (16,6 proc.), albo nie dawała odpowiedzi lub dawała odpowiedź niejasną (9 proc.). Mimo wciąż większej niż w Kościele anglikańskim i niektórych wspólnotach protestanckich częstotliwości praktyk religijnych Kościoł katolicki, podobnie jak i inne Kościoły działające w zsekularyzowanym społeczeństwie, przeżywał kryzys tożsamości i napięcia wewnętrzne. Nie był już monolitem wypowiadającym się jednym głosem tak w kwestiach religii, jak i w zagadnieniach społecznych i politycznych. Wielu wiernych kontestowało jego naukę lub stosowało się do niej wybiórczo, zwłaszcza w dziedzinie moralności. Spadek powołań kapłańskich wymusił niespotykany dotychczas udział laikatu w zarządzaniu. W Kościele anglikańskim, do 1986 r. największej grupie wyznaniowej, kurczenie się liczby wiernych było dotkliwsze. Od 1992 r. poszczególne diecezje anglikańskie decydowały się na wyświęcanie kobiet, czemu towarzyszyły burzliwe spory. Wprawdzie w konserwatywnych środowiskach nadal utrzymywały się animozje między wyznaniem, jednak ruch ekumeniczny poczynił wielkie postępy. Gdy w 1970 r. papież Paweł VI odwiedzał Sydney, tamtejszy arcybiskup anglikański

¹³⁴ R. Thompson, *Religion in Australia. A History*, Melbourne 1994, s. 137.

nie chciał przyłączyć się do nabożeństwa ekumenicznego, natomiast wizyty Jana Pawła II w 1986 i 1995 r. spotkały się z pozytywnym przyjęciem większości wspólnot religijnych. Podczas drugiego pobytu Jan Paweł II beatyfikował w Sydney pierwszą w historii Australii błogosławioną, Mary Helen MacKillop, założycielkę zakonu zajmującego się wychowaniem biednych dzieci, za życia na krótko ekskomunikowaną przez lokalnego biskupa.

Zasadnicze zręby chrześcijańskiej moralności przeniknęły do laickiej kultury i obyczajowości, nadal kształtując wiele zachowań w życiu publicznym i prywatnym. Ale ulegały one dalszej erozji i zwłaszcza



Jan Paweł II podczas wizyty w Australii
– 1986 r.

w ostatnich dziesięcioleciach ustępowały wzorcom społeczeństwa konsumpcyjnego, w których krytycy upatrywali przyczyn rozpadu rodzin, obniżenia standardów prywatnego i publicznego zachowania oraz wzrostu przestępczości. Ewolucji postaw Australijczyków nie zatrzymało ani pewne ożywienie religijne w latach osiemdziesiątych, ani próby przeciwstawienia się zmianom wartości moralnych, jak na przykład założony w 1973 r. protestancki ruch Festiwal Świąteł czy katolicki ruch antyaborcyjny. Pod koniec wieku przedmiotem sporu stała się eutanazja. 26 września 1996 r. we własnym domu w Darwin

po wypiciu z żoną butelki portera Bob Dent polecił lekarzowi wprowadzić do swojego organizmu śmiertelną dawkę trucizny. W ten sposób chory na raka prostaty i bardzo cierpiący Dent pierwszy skorzystał z uchwalonej poprzedniego roku przez legislaturę Terytorium Północnego ustawy o prawach osób śmiertelnie chorych (*Rights of the Terminally Ill Act*). Jednak w 1997 r. została ona odrzucona przez parlament federalny, mimo że badania opinii publicznej wykazały zdecydowane poparcie dla eutanazji.

W literaturze tego okresu wyróżniają się powieści Petera Careya, w teatrze wciąż uwagę przyciągały sztuki Davida Williamsona i Jacka

Kadr z filmu *Krokodyl Dundee* z Pauliem Hoganem w roli głównej



Davisa, a z młodszego pokolenia Louisa Nowra, w kinach wyświetlano wartościowe filmy Stephana Elliotta, Paula Coxa, Paula Johna Hogana i Jane Campion, lecz światową popularność zdobyła komedia *Crocodile Dundee* (*Krokodyl Dundee*) z Pauliem Hoganem wcielającym

się w wyidealizowaną postać typowego Australijczyka. W 1986 r. wydarzeniem kulturalnym stała się premiera opery Richarda Meala'a *Voss*, do której libretto na podstawie powieści Patricka White'a napisał David Malouf. Do najślawniejszych architektów obok Harry'ego Seidlera należeli Philip Cox i Daryl Jackson, coraz większe uznanie zdobywały projekty Glenna Murcutta, łączące nowoczesność z tradycyjnymi australijskimi motywami. W 1980 r. amerykańska firma architektów Mitchell Giurgola wygrała konkurs na gmach stałej siedziby federalnego parlamentu. W 1988 r. – w dwóchsetną rocznicę europejskiego osadnictwa w Australii – obie izby przeniosły się do nowej, monumentalnej budowli wzniesionej na jednym ze stołecznych wzgórz.

W 2001 r. Australijczycy obchodzili kolejną rocznicę – stulecie Związku Australijskiego. Od chwili powstania w noworoczny poranek 1901 r. Związek stopniowo osiągnął całkowitą niepodległość oraz mocną, zwłaszcza w swoim regionie, międzynarodową pozycję. Rozbudował struktury federalne, z czasem ograniczając znaczenie stanów. Nieustannie pielęgnował demokratyczne instytucje i zwyczaje, umacniał rządy prawa, stwarzał warunki dla rozwoju otwartego i tolerancyjnego społeczeństwa. Z wyjątkiem krótkiego okresu zapewniał przeważającej większości swoich mieszkańców stosunkowo dostatnie i bezpieczne życie. Przyczyniły się do tego zarówno bogactwa naturalne, jak i aktywność samych Australijczyków, wytrwale zagospodarowujących kontynent i, zwłaszcza w ostatnich dekadach, modernizujących swoją gospodarkę. W tych ramach wykształciło się nowoczesne australijskie społeczeństwo.

Związek Australijski długo kierował się polityką „białej Australii”, utrzymywał ściśle więzy z imperium brytyjskim oraz w imię społecznej sprawiedliwości odwoływał się do ingerencji państwa w życie gospodarcze, między innymi przez system arbitrażu pracowniczego i bariery celnych. Do końca XX w. zasady te zostały odrzucone lub radykalnie zmienione. A jednak, wkraczając w następne stulecie, Austr-

lijczycy stanęli przed wyzwaniem i wyborami mocno osadzonymi w ich historii. Należy do nich narodowa tożsamość. Czy przybierze ona kształt australijskiego nacjonalizmu, odwołującego się wyłącznie do anglosasko-celtycko-australijskiego dziedzictwa, czy też obejmie różnorodność kultur współczesnej Australii, rozumianych jako jej uprawnione składniki, a nie obce, wymagające szybkiego wtopienia w dominującą kulturę elementy? Wiąże się z tym wciąż otwarta kwestia ludności tubylczej. Jak ułożą się związki między Aborygenami a australijskim państwem i resztą społeczeństwa? Dla przyszłości Australii – co boleśnie przypomniał zamach na Bali w paź-

Flaga australijska – w górnym lewym rogu *Union Jack*, symbol Wielkiej Brytanii, przypominający o związkach Australii z Koroną Brytyjską; gwiazda poniżej nosi nazwę *Federation Star*, jej sześć ramion oznacza sześć stanów, siódme jest wspólne dla dwóch niezależnych terytoriów federalnych; konstelacja gwiazd po prawej stronie sztandaru to Krzyż Południa, kojarzony często z Australią



dzierniku 2002 r. – zasadnicze znaczenie będzie miał kształt jej stosunków z Azją. Czy należy obawiać się powrotu do czasów wrogości lub izolacji, czy raczej będzie postępować integracja, oparta na dynamicznej w ostatnich dziesięcioleciach wymianie gospodarczej, ale także kontaktach międzyludzkich oraz związkach politycznych i kulturalnych? Wciąż trzeba szukać równowagi między rozwojem ekonomicznym, zwłaszcza słabo zagospodarowanych północnych obszarów kontynentu, a zachowaniem bogactwa tamtejszej przyrody. Powstaje także pytanie, jak dalece uda się pogodzić wymogi rynku, wydajności i ekonomicznej konkurencji w gospodar-

ce światowej XXI w. z tradycyjnymi australijskimi wartościami i stylem życia. Wobec tych zagadnień wybór między monarchią a republiką, który przypuszczalnie wkrótce ponownie stanie przed australijskimi obywatelami, wydaje się mieć drugorzędne, symboliczne tylko znaczenie.

Kalendarium

1901

1 stycznia: inauguracja Związku Australijskiego.

29–30 marca: pierwsze wybory do parlamentu federalnego.

9 maja: otwarcie parlamentu federalnego w Melbourne.

17 grudnia: przyjęcie ustawy zakazującej sprowadzania Kanaków po 1904 r. i nakazującej deportację już zamieszkałych w Australii po 1906 r.

23 grudnia: przyjęcie ustawy wprowadzającej w życie politykę „białej Australii” i w praktyce uniemożliwiającej osiedlenie kolorowym.

1902

12 czerwca: przyjęcie ustawy przyznającej federalne prawa wyborcze poddanym brytyjskim (w tym kobietom), ale nie Azjatom, Afrykanom i większości Aborygenów.

1903

25 sierpnia: powołanie Sądu Najwyższego Australii.

1904

15 grudnia: powołanie Federalnego Sądu Rozjemczego i Arbitrażowego, uzupełniającego systemy stanowe przymusowego arbitrażu między pracą a kapitałem.

1906

1 września: ustanowienie australijskiej administracji w Papui, formalnie przejętej od Wielkiej Brytanii w 1902 r.

1907

8 listopada: wyrok „w sprawie żniwiarki” – wprowadzenie płacy minimalnej wyznaczanej sądownie.

19 grudnia: wprowadzenie w Nowej Południowej Walii renty inwalidzkiej płatnej z budżetu państwowego.

1908

3 czerwca: ustanowienie zaporowej taryfy celnej (podwyższonej w 1921 r.).

listopad: parlament federalny wybiera rejon Yass-Canberra na miejsce przyszłej stolicy federalnej.

1909

1 lipca: wprowadzenie przez władze federalne renty starczej.

1910

15 grudnia: wprowadzenie przez władze federalne renty inwalidzkiej.

1911

1 stycznia: władze federalne przejmują od Nowej Południowej Walii Federalne (dziś: Australijskie) Stołeczne Terytorium oraz od Australii Południowej Terytorium Północne.

1912

15 lipca: otwarcie Banku Federalnego.

14 września: początek budowy kolei transkontynentalnej z Kalgoorlie (Australia Zachodnia) do Port Augusta (Australia Południowa).

1914

5 sierpnia: wiadomość o rozpoczęciu wojny między Wielką Brytanią a Niemcami dociera do Australii, australijska artyleria ostrzeliwuje i zmusza do powrotu uciekający z portu statek niemiecki.

12–15 września: wojska australijskie zdobywają Rabaul i przyjmują niemiecką kapitulację na Nowej Gwinei.

3 grudnia: wojska australijskie i nowozelandzkie wyruszają do Egiptu, gdzie formują ANZAC.

1915

25 kwietnia: ANZAC ląduje na Gallipoli, gdzie walczy do ostatecznej ewakuacji 20 grudnia.

2 czerwca: otwarcie huty BHP w Newcastle.

1916

19 lipca: australijskie jednostki atakują Fromelles w Bitwie nad Sommą.

23 lipca: australijscy żołnierze zdobywają Pozières.

28 października: obywatele odrzucają w referendum przymusowy pobór do wojska walczącego za granicą.

14 listopada: rozłam w ALP na tle poboru do wojska, powstanie NLP.

1917

7 lutego: NLP i LP łączą się w Nat.P.

kwiecień–maj: walki o Bullecourt.

sierpień–wrzesień: fala strajków.

wrzesień: żołnierze australijscy uczestniczą w trzeciej bitwie o Ypres.

październik–listopad: walki o Passchendaele.

20 grudnia: w drugim referendum obywatele odrzucają pobór do wojska walczącego za granicą.

1918

28 marca: żołnierze australijscy zatrzymują atak niemiecki w Dernancourt.

5 lipca: oddziały australijskie pod dowództwem J. Monasha zdobywają Hamel.

8 sierpnia: żołnierze australijscy i kanadyjscy przełamują front nad Sommą.

18 września: oddziały australijskie atakują Linie Hindenburga.

1 października: australijska jazda wkracza do Damaszku.

1919

13 stycznia–28 czerwca: delegacja australijska pod kierownictwem W.M. Hughesa uczestniczy w konferencji paryskiej i podpisuje traktat wersalski, Australia otrzymuje większość byłych niemieckich kolonii na południowym Pacyfiku.

10 grudnia: Ross i Keith Smith jako pierwsi przelatują z Wielkiej Brytanii do Australii.

1920

22 stycznia: powstaje federalna Australijska Partia Agrarna (CP).

30 października: powołanie do życia Komunistycznej Partii Australii (CPA).

16 listopada: powstanie linii lotniczych Qantas.

1921

12 marca: Edith Cowan pierwszą kobietą wybraną do parlamentu stanowego.

31 marca: utworzenie Królewskich Australijskich Sił Lotniczych (RAAF).

11 października: konferencja federalna ALP zapisuje w swoim programie cele socjalistyczne.

1922

25 września: parlament brytyjski uchwała *Empire Settlement Act* wspomagający osadnictwo Brytyjczyków w dominiach.

15 grudnia: w Queenslandzie zniesiono karę śmierci.

1923

23 listopada: początek regularnych audycji radiowych w Sydney.

1924

31 lipca: wprowadzenie przymusu głosowania w wyborach do parlamentu federalnego.

1925

1 lipca: Sąd Arbitrażowy Queenslandu zmniejsza liczbę godzin pracy w tygodniu z 48 do 44.

1926

Utworzenie Rady do spraw Badań Naukowych i Przemysłowych (CSIR), od 1949 r. pod nazwą Federalna Organizacja Badań Naukowych i Przemysłowych (CSIRO).

czerwiec: masakra w Dala w dystrykcie Kimberley (Australia Zachodnia) – policja zabiła co najmniej 11 Aborygenów.

19–23 października: konferencja imperialna w Londynie – ogłoszenie tak zwanej deklaracji Balfoura.

1927

3 maja: utworzenie Australijskiej Rady Związków Zawodowych (ACTU).

9 maja: przeniesienie parlamentu federalnego do Canberry.

1928

maj: początki działalności Lotniczej Służby Medycznej.

sierpień–październik: masakra w okolicach Coniston (Terytorium Północne) – policja i biali ochotnicy zabili według różnych źródeł od 30 do 70 Aborygenów.

1929

2 sierpnia: ukończenie linii kolejowej z Adelaide do Alice Springs.

1930

Bezrobotni wędrują po kraju w poszukiwaniu pracy, biorą udział w demonstracjach, rządu stanowe wypłacają zapomogi i organizują roboty publiczne.

sierpień: konferencja premierów w Melbourne przyjmuje deflacyjny program zwalczania kryzysu ekonomicznego.

1931

22 stycznia: zaprzysiężenie Isaaca Isaacs – pierwszego gubernatora generalnego Australii urodzonego w tym kraju.

1 lutego: obniżenie o 10 proc. zarobków regulowanych przez Federalny Sąd Arbitrażowy (do 1934 r.).

5 maja: utworzenie Partii Zjednoczonej Australii (UAP).

25 maja–10 czerwca: konferencja premierów przyjmuje tak zwany plan premierów zwalczania kryzysu gospodarczego, zakładający podniesienie podatków i obniżenie zarobków, emerytur, ale też odsetek od lokat.

11 grudnia: brytyjski parlament przyjmuje statut westminsterski dający równe prawa samorządnym dominium.

1932

Bezrobocie przekracza 30 proc.

13 maja: gubernator Nowej Południowej Walii dymisjonuje premiera tego stanu, J. Langa.

1933

Liczba ludności aborygeńskiej spada do najniższego dotychczas poziomu, do około 60 tys.

7 lutego: Wielka Brytania przenosi swoje prawa na Australię do znacznego obszaru Antarktydy, formalnie przejętego przez władze australijskie w 1936 r.

8 kwietnia: referendum w Australii Zachodniej wygrywają zwolennicy oderwania tego stanu od Związku Australijskiego.

1934

29 stycznia: zamieszki w Kalgoorlie i Boulder skierowane przeciw jugosłowiańskim i włoskim imigrantom.

1935

15 listopada: Australia nakłada sankcje na Włochy w reakcji na włoską inwazję na Abisynię.

1936

Ukazuje się książka P.R. Stephensena *The Foundation of Culture in Australia* (*Podstawy kultury w Australii*).

1 lipca: powstanie nowych linii lotniczych ANA.

1937

8 kwietnia: ogłoszenie polityki asymilacji Aborygenów.

czerwiec: początek epidemii polio.

październik: ACTU wzywa do bojkotu handlu z Japonia w reakcji na japońską inwazję na Chiny.

1938

1 grudnia: po konferencji w Evian (lipiec) Australia zgadza się przyjąć 15 tys. uchodźców z Europy.

5 grudnia: pierwsza wystawa obrazów Alberta Namatjiry.

1939

13 stycznia: „czarny piątek” – pożary niszczą wielkie obszary Wiktorii i zabijają dziesiątki ludzi, rekordowe temperatury.

3 września: Australia wypowiedzi wojnę Niemcom.

20 października: przywrócenie przymusowej służby wojskowej na terenie kraju.

1940

10 stycznia: pierwsi australijscy żołnierze wypływają na Bliski Wschód.

11 czerwca: Australia wypowiedzi wojnę Włochom.

1941

22 stycznia: australijskie jednostki zajmują Tobruk.

10 kwietnia: początek oblężenia Tobruku – większość sił australijskich zostaje wycofana od sierpnia do listopada.

25 kwietnia–2 maja: ewakuacja oddziałów australijskich z Grecji na Kretę.

31 maja: ewakuacja z Krety.

8 grudnia: Australia wypowiedzi wojnę Japonii.

1942

23 stycznia: Japończycy zajmują Rabaul.

15 lutego: upadek Singapuru – 15 tys. żołnierzy australijskich w japońskiej niewoli.

17 lutego: rząd australijski ogłasza całkowitą mobilizację ludzi i zasobów na rzecz prowadzenia wojny.

19 lutego: bombardowanie Darwin.

8 marca: jednostki australijskie kapitulują na Jawie.

7–8 maja: bitwa na Morzu Koralowym.

1 lipca: wprowadzenie ujednoczonego federalnego podatku dochodowego, likwidacja stanowych podatków dochodowych.

21 lipca: wojska japońskie lądują w Gona na Papui i 29 lipca zajmują Kokoda.

26 sierpnia–6 września: japoński desant w Zatoce Milne.

9 października: Australia przyjmuje statut westminsterski.

23 października–4 listopada: 9. Dywizja australijska bierze udział w bitwie pod Al-Alamajn.

2 listopada: Australijczycy odzyskują Kokoda.

1943

2 stycznia: siły sprzymierzonych odzyskują Buna w Papui.

19 lutego: przyjęcie ustawy zezwalającej na wysyłanie żołnierzy z przymusowego poboru poza terytorium Australii na południe od równika.

3 marca: bitwa na Morzu Bismarcka.

11 września: siły sprzymierzonych zdobywają Salamaua.

1944

21 stycznia: Australia i Nowa Zelandia podpisują Anzac Pact

5 sierpnia: bunt więźniów japońskich w Cowra.

13 października: uformowanie się LP.

1945

1 maja: wojska australijskie lądują na wyspie Tarakan u brzegu Borneo.

11 maja: wojska australijskie zajmują Wewak na Nowej Gwinei.

3 lipca: wojska australijskie zdobywają Balikpapan na Borneo.

13 lipca: ustanowienie Ministerstwa Imigracji – A.A. Calwell przygotowuje wielki plan sprowadzania europejskich imigrantów.

15 sierpnia: Japonia ogłasza kapitulację.

1946

13 lutego: Australijczycy w ramach sił Wspólnoty Brytyjskiej biorą udział w okupacji Japonii.

1 sierpnia: ustanowienie ANU.

1947

25 maja: Australia przystępuje do MFW i Banku Światowego.

21 lipca: umowa z IRO o sprowadzaniu *displaced persons* do Australii.

18 listopada: Australia przystępuje do GATT.

1948

11 sierpnia: Sąd Najwyższy uznaje ustawę nacjonalizująca banki za sprzeczną z konstytucją.

6 października–8 listopada: strajk górników w Nowej Południowej Walii.

1949

26 stycznia: wprowadzenie australijskiego obywatelstwa.

marzec: utworzenie ASIO.

27 czerwca–15 listopada: ogólnokrajowy strajk górników.

17 października: początek prac nad systemem tam i elektrowni w Górach Śnieżnych.

1950

9–14 stycznia: konferencja w Kolombo tworzy program pomocy dla Azji Południowo-Wschodniej, tak zwany plan Kolombo.

17 września: pierwsze oddziały australijskie w ramach sił ONZ lądują w Korei.

1951

9 marca: Sąd Najwyższy uznaje ustawę delegalizującą CPA za sprzeczną z konstytucją.

1 września: Australia, Nowa Zelandia i Stany Zjednoczone podpisują układ ANZUS.

8 września: traktat pokojowy z Japonią.

22 września: zmiany konstytucji umożliwiające delegalizację CPA w czasie po-koju odrzucono w referendum.

1952

1 kwietnia: porozumienie między rządem federalnym, rządem Australii Południowej a przedstawicielami Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych w sprawie wydobycia i eksportu uranu z Radium Hill w Australii Południowej.

3 października: Wielka Brytania przeprowadza pierwszy wybuch atomowy na wyspach Monte Bello u wybrzeży Australii Zachodniej.

1953

4 grudnia: ogłoszenie odkrycia wielkich zasobów ropy naftowej w Zatoce Exmouth u brzegów Australii Zachodniej.

1954

3 lutego–1 kwietnia: Elżbieta II odwiedza Australię – pierwsza wizyta panującego monarchy brytyjskiego.

3 kwietnia: Władimir Pietrow prosi o azyl.

17 maja: początek dochodzenia komisji w sprawie afery Pietrowa.

8 września: podpisanie układu SEATO.

1955

7 kwietnia: czystki w ALP prowadzą do rozłamu i powstania Antykomunistycznej ALP (od 1957 r. DLP).

1 września: pierwsze oddziały australijskie wyruszają na Malaje.

23 listopada: Australia przejmuje Wyspy Kokosowe.

1956

31 lipca: legalizacja maszyn do gry w pokera w Nowej Południowej Walii.

16 września: pierwsze regularne programy telewizyjne w Sydney.

22 listopada: otwarcie igrzysk olimpijskich w Melbourne.

1957

6 lipca: Australia i Japonia przyznają sobie wzajemnie status najwyższego uprzywilejowania w handlu.

4 października: linie lotnicze Ansett przejmują ANA.

1958

1 października: Australia przejmuje administrację Wyspy Bożego Narodzenia.

1959

1 czerwca: wchodzi w życie nowe prawo imigracyjne, likwidacja dyktanda imigracyjnego.

1 grudnia: podpisanie traktatu waszyngtońskiego w sprawie Antarktyki.

1960

26 marca: zakończenie pierwszego festiwalu sztuki w Adelaide.

7 grudnia: powołanie Narodowej Biblioteki Australii.

1961

12 listopada: odkrycie zasobów rudy żelaza w Pilbara (Australia Zachodnia).

3 grudnia: odkrycie złóż ropy naftowej w Moonie (Queensland).

1962

marzec: przyznanie federalnego prawa wyborczego Aborygenom.

28 maja: eskadra lotnictwa australijskiego skierowana do Tajlandii.

29 lipca: pierwsi australijscy doradcy wojskowi wyjeżdżają do Wietnamu Południowego.

1963

18 kwietnia: Federalna Komisja Arbitrażowa wprowadza trzytygodniowy urlop wypoczynkowy.

9 maja: porozumienie w sprawie założenia amerykańskiej bazy łączności morskiej na Przylądku Północno-Zachodnim (Australia Zachodnia).

1964

10 listopada: ogłoszenie ponownego wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej.

27 grudnia: odkrycie złóż ropy naftowej i gazu w Cieśninie Bassa.

1965

27 maja: pierwszy batalion australijskiej armii wyrusza do Wietnamu.

1966

14 lutego: wprowadzenie nowej waluty – dolara australijskiego, opartego na systemie dziesiętnym.

1967

27 maja: w referendum obywatele zgadzają się na zmianę konstytucji, zezwalającą na ujmowanie Aborygenów w spisie powszechnym i przekazującą zagadnienia aborygeńskie pod kontrolę rządu federalnego.

1968

23 października: pierwsza operacja przeszczepienia serca w Australii.

1969

19 czerwca: Federalna Komisja Arbitrażowa przyjmuje zasadę równej płacy dla kobiet i mężczyzn za podobną pracę.

1970

8 maja: największe demonstracje przeciw udziałowi Australii w wojnie w Wietnamie.

12 listopada: początek wycofywania wojsk australijskich z Wietnamu.

1971

7 czerwca: Australia pełnym członkiem OECD

1972

19 grudnia: ostatni z 67 wojskowych australijskich powraca z Wietnamu.

22 grudnia: nawiązanie stosunków dyplomatycznych z ChRL.

1973

20 października: Elżbieta II uroczystie otwiera nowy gmach opery w Sydney.

1 grudnia: przyznanie samorządności Papui-Nowej Gwinei.

1974

6 sierpnia: pierwsze wspólne posiedzenie obu izb parlamentu poświęcone projektom ustaw zablokowanym przez Senat.

1975

1 lipca: wprowadzenie powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego Medibank.

16 września: ogłoszenie niepodległości Papui-Nowej Gwinei.

11 listopada: gubernator generalny dymisjonuje rząd G. Whitlama ciesząc się poparciem Izby Reprezentantów.

1976

27 kwietnia: pierwsi uchodźcy z Wietnamu dopływają do Australii na łodziach.

16 czerwca: Japonia i Australia podpisują traktat o przyjaźni i współpracy.

16 grudnia: ustawa federalna daje Aborygenom tytuł własności do ziemi dawnych rezerwatów w Terytorium Północnym.

1977

15 maja: utworzenie partii Australijscy Demokraci.

30 czerwca: rozwiązanie SEATO.

1978

1 lipca: Terytorium Północne otrzymuje samorząd.

1979

9 stycznia: porozumienie w sprawie wydobycia uranu w Terytorium Północnym, w czerwcu rozpoczęto wydobycie w Ziemi Arnhema.

1980

24 października: w Sydney i Melbourne rozpoczyna działanie telewizja SBS.

1981

5 września: pierwsza w Australii śmierć spowodowana przez wirus AIDS.

1982

12 października: otwarcie Australijskiej Galerii Narodowej w Canberze.

15 grudnia: początek zorganizowanej przez obrońców przyrody blokady budowy tamy na rzece Gordon, poniżej ujścia rzeki Franklin, na Tasmanii.

1983

16 lutego: fala pożarów w Wiktorii i Australii Południowej w środę popielcową.

maj: powódzie w Nowej Południowej Walii i południowym Queenslandzie kończą czteroletnią suszę.

27 października: zwycięstwo jachtu „Australia II” w regatach o puchar Ameryki.

9 grudnia: uwolnienie kursu dolara australijskiego.

1984

1 lutego: rozpoczyna działanie system opieki zdrowotnej Medicare.

19 kwietnia: oficjalne ogłoszenie *Advance Australia Fair* hymnem narodowym.

1985

4 marca: odwołanie konferencji Rady ANZUS z powodu konfliktu między Stanami Zjednoczonymi a Nową Zelandią dotyczącego okrętów wyposażonych w broń nuklearną.

31 marca: demonstracje antynuklearne w Australii.

26 października: przekazanie Aborygenom przez rząd federalny prawa własności do terenu Parku Narodowego Uluru, w tym skały Uluru (Ayers Rock).

2 grudnia: przyjęcie przez parlament federalny *Australia Act*, który zlikwidował ostatecznie prawo odwołania się do Tajnej Rady w Londynie i potwierdził niezależność Australii.

1986

28 lipca: w wyniku gwałtownej dewaluacji dolar australijski spada do najniższej notowanej dotychczas wartości (57,3 proc. dolara amerykańskiego).

24 listopada–1 grudnia: wizyta Jana Pawła II w Australii.

1987

19 października: rekordowe spadki kursów akcji na giełdach australijskich.

1988

26 stycznia: obchody dwóchsetnej rocznicy białego osadnictwa w Australii.

30 kwietnia–30 października: wystawa EXPO'88 w Brisbane.

1989

4 marca: pierwsze wybory do Zgromadzenia Narodowego Australijskiego Terytorium Stołecznego.

7 listopada: pierwsze posiedzenie forum APEC.

28 grudnia: trzęsienie ziemi w Newcastle

grudzień: rozwiązanie CPA.

1990

24 czerwca: upadek towarzystwa budowlanego Pyramid.

13–14 sierpnia: trzy australijskie okręty wojenne pod flagą ONZ odpływają do Zatoki Perskiej.

29 listopada: minister skarbu Keating oficjalnie przyznaje, że Australia znalazła się w recesji.

1991

7 lipca: powstanie Australijskiego Ruchu Republikańskiego.

październik: w Port Hedland rozpoczyna działanie obóz internowania dla uchodźców przybywających do Australii bez wymaganych dokumentów.

1992

3 czerwca: Sąd Najwyższy wydaje wyrok w sprawie Mabo – odrzucenie zasady *terra nullius*.

listopad: największe bezrobocie od czasów wielkiego kryzysu – 11,4 proc.

23 listopada: Kościół anglikański podejmuje decyzję wyświęcania kobiet.

1993

20 września: królowa Elżbieta II ogłasza, że przyjmie każdą decyzję Australijczyków w sprawie ustroju ich państwa.

22 grudnia: parlament przyjmuje ustawę w sprawie *native title*.

1994

2–14 stycznia: wielkie pożary buszu na wschodnim wybrzeżu.

7 maja: w referendum na Wyspie Bożego Narodzenia zwyciężają przeciwnicy oderwania się od Australii.

1995

20 stycznia: Jan Paweł II ogłasza w Sydney Mary Helen MacKillop pierwszą australijską błogosławioną.

26 maja: parlament Terytorium Północnego legalizuje eutanazję (w 1997 r. parlament federalny cofnął tę decyzję).

3 września: francuski próbny wybuch nuklearny na Mururoa.

1996

23 grudnia: werdykt Sądu Najwyższego w tak zwanej sprawie Wik.

1997

11 kwietnia: powstanie Partii Jeden Naród.

17 listopada: sprzedaż akcji przedsiębiorstwa Telstra na giełdzie.

1998

1–13 lutego: konwencja konstytucyjna, na której przyjęto propozycję wprowadzenia republiki z wybieranym przez parlament prezydentem.

8 lipca: zmiana ustawy o *native title*, uwzględniająca werdykt w sprawie Wik.

1999

21 września: pierwsi australijscy żołnierze przybywają z misją pokojową na Timor Wschodni.

6 listopada: Australijczycy w referendum opowiadają się przeciw wprowadzeniu republiki.

2000

28 maja: demonstracja w Sydney (następnie w innych miastach) z żądaniem przeproszenia Aborygenów przez władze za wyrządzone im krzywdy.

1 lipca: wchodzi w życie podatek GTS.

15 września–1 października: olimpiada w Sydney.

2001

26 sierpnia: norweski statek „Tampa” ratuje między Jawą a Wyspą Bożego Narodzenia rozbitków płynących do Australii, gdzie zamierzali ubiegać się o azyl; australijska marynarka wojenna uniemożliwia im wylądowanie na terytorium Australii.

2002

12 października: 202 osoby, w tym 80 Australijczyków, giną w zamachu terrorystycznym na Bali.

2003

marzec–kwiecień: wojska australijskie, obok brytyjskich, biorą udział w amerykańskiej inwazji na Irak.

Premierzy Związku Australijskiego

- 1 stycznia 1901 – 24 września 1903
Edmund Barton
- 24 września 1903 – 27 kwietnia 1904
Alfred Deakin
- 27 kwietnia 1904 – 17 sierpnia 1904
John Christian Watson
- 18 sierpnia 1904 – 5 lipca 1905
George Reid
- 5 lipca 1905 – 13 listopada 1908
Alfred Deakin
- 13 listopada 1908 – 1 czerwca 1909
Andrew Fisher
- 2 czerwca 1909 – 29 kwietnia 1910
Alfred Deakin
- 29 kwietnia 1910 – 24 czerwca 1913
Andrew Fisher
- 24 czerwca 1913 – 17 września 1914
Joseph Cook
- 17 września 1914 – 27 października 1915
Andrew Fisher
- 27 października 1915 – 9 lutego 1923
William Morris Hughes
- 9 lutego 1923 – 22 października 1929
Stanley Melbourne Bruce
- 22 października 1929 – 6 stycznia 1932
James Henry Scullin
- 6 stycznia 1932 – 7 kwietnia 1939
Joseph Aloysius Lyons

7 kwietnia 1939 – 26 kwietnia 1939

Earle Page

26 kwietnia 1939 – 29 sierpnia 1941

Robert Gordon Menzies

29 sierpnia 1941 – 7 października 1941

Arthur Fadden

7 października 1941 – 5 lipca 1945

John Curtin

6 lipca 1945 – 13 lipca 1945

Francis Michael Forde

13 lipca 1945 – 19 grudnia 1949

Joseph Benedict Chifley

19 grudnia 1949 – 26 stycznia 1966

Robert Gordon Menzies

26 stycznia 1966 – 19 grudnia 1967

Harold Edward Holt

19 grudnia 1967 – 10 stycznia 1968

John McEwen

10 stycznia 1968 – 10 marca 1971

John Grey Gorton

10 marca 1971 – 5 grudnia 1972

William McMahon

5 grudnia 1972 – 11 listopada 1975

Edward Gough Whitlam

11 listopada 1975 – 11 marca 1983

John Malcolm Fraser

11 marca 1983 – 19 grudnia 1991

Robert James Hawke

20 grudnia 1991 – 11 marca 1996

Paul John Keating

od 11 marca 1996

John Winston Howard

Gubernatorzy generalni Związku Australijskiego

1901–1902

John Adrian Louis Hope, lord Hopetoun

1903–1904 (pełnił obowiązki od 1902)

Hallam Tennyson

1904–1908

Henry Stafford Northcote

1908–1911

William Humble Ward, lord Dudley

1911–1914

Thomas Denman

1914–1920

Ronald Munro-Ferguson

1920–1925

Henry William Forster

1925–1931

John Lawrence Baird, wicehrabia Stonehaven

1931–1936

Isaac Alfred Isaacs

1936–1945

Alexander Gore A. Hore-Ruthven, lord Gowrie

1945–1947

Henry William, książę Gloucester

1947–1953

William John McKell

Australia

1953–1960

William Joseph Slim

1960–1961

William Shepherd Morrison, wicehrabia Dunrossil

1961–1965

William Philip Sidney, wicehrabia De L'Isle

1965–1969

Richard Gavin Gardiner Casey

1969–1974

Paul Hasluck

1974–1977

John Robert Kerr

1977–1982

Zelman Cowen

1982–1989

Ninian Martin Stephen

1989–1996

William George Hayden

1996–2001

William Patrick Deane

2001–2003

Peter Hollingworth

od 2003

Michael Jeffery

Wykaz skrótów

- AAPS** – *Australian Aboriginal Protection Society* (Towarzystwo Ochrony Australijskich Tubylców)
- ABC** – *Australian Broadcasting Commission*, od 1983 *Australian Broadcasting Corporation* (Australijska Rozgłośnia Radiowo-Telewizyjna)
- ACM** – *Australians for Constitutional Monarchy* (Australijczycy na rzecz Monarchii Konstytucyjnej)
- ACP** – *Australian Communist Party* (Australijska Partia Komunistyczna)
- ACT** – *Australian Capital Territory* (Australijskie Terytorium Stołeczne)
- ACTU** – *Australian Council of Trade Unions* (Australijska Rada Związków Zawodowych)
- AD** – *Australian Democrats* (Australijscy Demokraci)
- AFC** – *Australian Flying Corps* (Australijski Korpus Lotniczy)
- AIDC** – *Australian Industries Development Corporation* (Korporacja do spraw Rozwoju Australijskiego Przemysłu)
- AIF** – *Australian Imperial Force* (Australijskie Siły Imperialne)
- ALP** – *Australian Labor Party* (Australijska Partia Pracy)
- ANA** – *Australian National Airways* (Australijskie Narodowe Linie Lotnicze)
- ANA** – *Australian Natives' Association* (Stowarzyszenie Rodowitych Australijczyków)
- ANU** – *Australian National University* (Australijski Uniwersytet Narodowy)
- ANZAC** – *Australian and New Zealand Army Corps* (Australijski i Nowozelandzki Korpus Armijny)
- ANZAM** – *Australia, New Zealand and Malaya* (System Planowania Obronnego Australia, Nowa Zelandia i Malaje)
- ANZUS** – *Pacific Security Treaty* (Pakt Bezpieczeństwa Pacyfiku; skrót pochodzi od pierwszych liter nazw angielskich państw sygnatariuszy – Australia, New Zealand, United States)
- AP** – *Australia Party* (Partia Australijska)
- APEC** – *Asia Pacific Economic Cooperation* (Forum Współpracy Gospodarczej Azja–Pacyfik)
- APG** – *Aboriginal Provisional Government* (Aborygeński Rząd Tymczasowy)

- APNR** – *Association for the Preservation of the Native Races* (Stowarzyszeniu na rzecz Zachowania Ras Tubylczych)
- ARM** – *Australian Republican Movement* (Australijski Ruch Republikański)
- ASEAN** – *Association of South East Asian Nations* (Stowarzyszenie Narodów Azji Południowo-Wschodniej)
- ASIO** – *Australian Security Intelligence Organisation* (Australijska Wywiadowcza Organizacja Bezpieczeństwa)
- ATSIC** – *Aboriginal and Torres Strait Islander Commission* (Komisja Aborygenów i Mieszkańców Wysp Cieśniny Torresa)
- AWU** – *Australian Workers' Union* (Australijski Związek Robotników)
- BHP** – *Broken Hill Proprietary Company Ltd.* (przedsiębiorstwo Broken Hill)
- ChRL** – Chińska Republika Ludowa
- CIA** – *Central Intelligence Agency* (Centralna Agencja Wywiadowcza)
- CMF** – *Australian Citizen Military Force* (Australijskie Obywatelskie Siły Zbrojne)
- CP** – *Australian Country Party* (Australijska Partia Agrarna)
- CPA** – *Communist Party of Australia* (Komunistyczna Partia Australii)
- CSIRO** – *Commonwealth Scientific and Industrial Research Organisation* (Federalna Organizacja do spraw Badań Naukowych i Przemysłowych)
- DLP** – *Democratic Labor Party* (Demokratyczna Partia Pracy)
- DRW** – Demokratyczna Republika Wietnamu
- EWG** – Europejska Wspólnota Gospodarcza
- FCAATSI** – *Federal Council for the Advancement of Aborigines and Torres Strait Islanders* (Federalna Rada do spraw Rozwoju Aborygenów i Mieszkańców Wysp Cieśniny Torresa)
- GATT** – *General Agreement on Tariffs and Trade* (Układ Ogólny w sprawie Cel i Handlu)
- GST** – *Goods and Services Tax* (podatek od dóbr i usług)
- IFL** – *Imperial Federation League* (Liga Imperialnej Federacji)
- IRO** – *International Refugee Organization* (Międzynarodowa Organizacja do spraw Uchodźców)
- IWW** – *Industrial Workers of the World* (Robotnicy Przemysłowi Świata)
- LP** – *Liberal Party of Australia* (Liberalna Partia Australii)
- MFW** – Międzynarodowy Funduszu Walutowy
- NAC** – *National Aboriginal Conference* (Narodowa Konferencja Aborygeńska)
- NACC** – *National Aboriginal Consultative Committee* (Narodowy Aborygeński Komitet Konsultacyjny)
- NATO** – *North Atlantic Treaty Organization* (Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego)

- Nat. P.** – *Nationalist* lub *National Party* (Partia Nacjonalistyczna lub Partia Narodowa)
- NCC** – *National Civic Council* (Narodowa Rada Obywatelska)
- NCP** – *National Country Party* (Narodowa Partia Agrarna)
- NESB** – *Non-English Speaking Background* (osoby, dla których język angielski nie jest językiem ojczystym)
- NLP** – *National Labor Party* (Narodowa Partia Pracy)
- NP** – *National Party of Australia* (Narodowa Partia Australii)
- NSW** – *New South Wales* (Nowa Południowa Walia)
- NT** – *Northern Territory* (Terytorium Północne)
- OECD** – *Organization for Economic Cooperation and Development* (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju)
- Qantas** – *Queensland and the Northern Territory Aerial Service Ltd.* (Służba Lotnicza Queenslandu i Terytorium Północnego), od 1934 *Qantas Empire Airways Ltd.* (Imperialne Linie Lotnicze Qantas)
- QLP** – *Queensland Labor Party* (Partia Pracy Queenslandu)
- RAAF** – *Royal Australian Air Force* (Królewskie Australijskie Siły Lotnicze)
- RAF** – *Royal Air Force* (Królewskie Siły Lotnicze)
- RAN** – *Royal Australian Navy* (Australijska Marynarka Królewska)
- RPA** – Republika Południowej Afryki
- RSL** – *Returned and Services League of Australia* (Liga Kombatantów i Służb Wojskowych Australii)
- RSSIL** – *Returned Sailors' and Soldiers' Imperial League of Australia* (Imperialna Liga Kombatantów Marynarki i Żołnierzy Australii)
- SA** – *South Australia* (Australia Południowa)
- SBS** – *Special Broadcasting Service* (Specjalna Rozgłośnia Radiowo-Telewizyjna)
- SEATO** – *South East Asia Treaty Organisation* (Organizacja Paktu Azji Południowo-Wschodniej)
- TAA** – *Trans-Australia Airlines* (Australijskie Linie Lotnicze)
- UAP** – *United Australia Party* (Partia Zjednoczonej Australii)
- USAAF** – *United States of America Air Force* (Siły Lotnicze Stanów Zjednoczonych Ameryki)
- USL** – *Universal Service League* (Liga Powszechnej Służby Wojskowej)
- VAT** – *Value Added Tax* (podatek od wartości dodanej)
- WA** – *Western Australia* (Australia Zachodnia)
- WAA** – *Western Australian Airways* (Zachodnioaustralijskie Linie Lotnicze)

WCTU – *Woman's Christian Temperance Union* (Chrześcijańska Unia Kobiet na rzecz Trzeźwości)

WEL – *Women's Electoral Lobby* (Wyborcze Lobby Kobiet)

WTO – *World Trade Organization* (Światowa Organizacja Handlu)

ZSRR – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

Wskazówki bibliograficzne

Publikacje na temat Australii wydane w Polsce

Wśród nielicznych wydanych w Polsce książek na temat historii Australii na szczególną uwagę zasługuje praca Johna Rickarda *Australia. Historia Kultury* w tłumaczeniu Wojciecha Weinerta (Wrocław 1994) oraz Manninga Clarka *Historia Australii* w tłumaczeniu Katarzyny Bażyńskiej-Chojnackiej i Piotra Chojnackiego (Warszawa 2004). Niewiele miejsca XX stuleciu poświęca Wiesław Olszewski w *Historii Australii* (Wrocław 1997), która ukazała się w serii „Historie powszechne” wydawnictwa Ossolineum. Stanisław Bożyk opublikował dwie broszury: *Parlament federalny Australii* (Warszawa 1999) i *System konstytucyjny Australii* (Warszawa 2001), oraz opracował i opatrzył wstępem *Konstytucję Związku Australijskiego* (Białystok 1993). Wiele o współczesnym społeczeństwie australijskim można się dowiedzieć ze zbioru artykułów Jerzego J. Smolicza *Współkultury Australii* (Warszawa 1999). Bardziej teoretyczny charakter nosi wcześniejsza książka tego autora *Kultura i nauczanie w społeczeństwie wieloetnicznym* (Warszawa 1990). Dużo wiadomości czytelnik znajdzie w pracy zbiorowej pod redakcją Zespołu Time-Life Books *Australia* (tłum. Michał Hózman-Mirza-Sulkiewicz, Warszawa 1991). Popularna książka Przemysława Burcharda *Australijczycy* (Warszawa 1990) opowiada o położeniu ludności tubylczej. Na łamach „Spraw Narodowościowych” o imigracji i polityce etnicznej pisał Włodzimierz Żukowski. Jego referat o sytuacji Aborygenów i wyspiarzy Cieśniny Torresa w latach dziewięćdziesiątych przynosi tom *Ludy i kultury Australii i Oceanii* pod red. Barbary Kopydłowskiej-Kaczorowskiej (Wrocław 1998). *Kino Australii. O ekranowej konstrukcji Australii* (Łódź 1996) pióra Marka Haltofa przedstawia kulturowe uwarunkowania australijskiego filmu fabularnego, obecne w nim narodowe mity i stereotypy. Spośród wydanych w Polsce prac dotyczących Polaków i Polonii w Australii w XX w. trzeba wymienić: Roger McL. Harris, Jerzy J. Smolicz, *Australijczycy polskiego pochodzenia. Studium adaptacji i asymilacji młodego pokolenia* (tłum. i oprac. Grzegorz Babiński, Wrocław 1984), Jerzy J. Smolicz, Margaret J. Secombe, *Zostać Australijczykiem? Polski dom, australijska szkoła* (tłum. Mirosław Boruta, Warszawa 1990), Jan Lencznarowicz, *Prasa i społeczność polska w Australii. 1928–1980* (Kraków 1994), tegoż autora *Diaspora polska w Australii w: Diaspora polska*, pod red. Adama Walaszka (Kraków 2001), Bogumiła Żongołłowicz, Andrzej Chciuk: *pisarz z antypodów* (Kraków 1999). Pojawiło się stosunkowo wiele reportaży, by wspomnieć teksty Olgerda Budrewicza i Lucjana Wolanowskiego,

a ostatnio Katarzyny i Marka Tomalików. Na uwagę zasługuje *Australijska wiosna* Marka Skwarnickiego (Kraków 1988).

Źródła, statystyki, encyklopedie, słowniki historyczne

Obszerny dwutomowy zbiór źródeł opublikował Frank K. Crowley *Modern Australia in Documents* (Melbourne 1973). Dobrym wprowadzeniem do źródeł i literatury jest *A Guide to Sources* pod red. Dietricha Borchardta, będący częścią dziesięciotomowego dzieła *Australians. An Historical Library* (t. 7, Sydney 1987). W tomie 10 *Australians* zatytułowanym *Historical Statistics* Wray Vamplew zebrał dane statystyczne sięgające 1788 r. Szczegółowe statystyki zawierają wydawnictwa The Commonwealth Bureau of Census and Statistics, a przede wszystkim coroczny *Year Book Australia* (w latach 1908–1976 *Official Year Book of the Commonwealth of Australia*) i publikacje spisowe. Niezastąpiony pozostaje wydawany w Melbourne od 1966 r. *Australian Dictionary of Biography*, choć dla interesującego nas okresu można skorzystać z krótkiego *Monash Biographical Dictionary of 20th Century. Australia*, pod red. Johna Arnolda, Deirdre Moriss (Melbourne 1994).

Tom 9 *Australians* zawiera *A Historical Dictionary*, redagowany przez Graeme Aplina, S.G. Fosterę i Michaela McKernana. Nowszy, lecz nie zawsze dokładny jest *Historical Dictionary of Australia* (Lanham 1999) autorstwa Jamesa C. Docherty'ego. Podstawowe informacje można znaleźć w Jan Bassett, *The Concise Oxford Dictionary of Australian History* (Melbourne 1986), natomiast wprowadzenie do poszczególnych zagadnień daje *The Oxford Companion to Australian History*, pod red. Graeme Davisona, Johna Hirsta, Stuarta Macintyre (Melbourne 1998). Spośród popularnych kronik najużyteczniejsza i niezawodna jest *What Happened When. A Chronology of Australia 1788–1994* (Sydney 1996), skompilowana przez Anthony'ego Backera. Można zajrzeć też do *Australia Through Time* (Sydney 1999) lub *Chronicle of Australia*, pod red. Johna Rossa (Melbourne 2000). Sporo o dwudziestowiecznej Australii czytelnik dowie się z *The Cambridge Encyclopedia of Australia* (Cambridge 1994).

Opracowania ogólne

Do klasycznych już syntez australijskiej historii, obejmujących część interesującego nas okresu, należą: William Keith Hancock, *Australia* (Brisbane 1930, reprint 1961), Manning Clark, *A Short History of Australia* (Melbourne 1986) oraz streszczenie jego sześciotomowego dzieła, dokonane przez Michaela Cathcarta, *Manning Clark's History of Australia* (Melbourne 1995). Inaczej australijskie dzieje przedstawia Geoffrey Blainey w *A Shorter History of Australia* (Melbourne 1994). Dwusetna rocznica białego osadnictwa przyniosła wiele opracowań, spośród których trzeba wymienić: Johna Molony *History of Australia* (Melbourne 1987), Russel Ward *Australia since the Coming of Man* (Melbourne 1987). Godne polecenia są dwa tomy *The Oxford History of Australia*,

dotyczące XX w. – t. 4: 1901–1942. *The Succeeding Age*, pióra Stuarta Macintyre (Melbourne 1999), oraz napisany przez Geoffre'ego Boltona t. 5: 1942–1995. *The Middle Way* (Melbourne 1996). Do najnowszych syntez należy książka Davida Daya *Claiming a Continent. A New History of Australia* (Sydney 2001). Bardzo interesujące teksty dotyczące ważnych problemów politycznej historii Australii w XX w. przynosi zbiór pod redakcją Roberta Manne'a *The Australian Century. Political Struggle in the Building of a Nation* (Melbourne 1999). Jeszcze ciekawsze wprowadzenie w tematykę australijską stanowi specjalny numer „Daedalus”, wydany także jako osobna pozycja książkowa: *The Daedalus Symposium*, pod red. Stephena R. Graubarda (Sydney 1985).

Polityka wewnętrzna

Stulecie powołania Związku Australijskiego dało okazję do opublikowania wielu prac na ten temat, w tym: Helen Irving, *To Constitute a Nation. A Cultural History of Australia's Constitution* (Cambridge 1997), oraz pod jej redakcją, *The Centenary Companion to Australian Federation* (Cambridge 1999), a także John Hirst, *The Sentimental Nation. The Making of the Australian Commonwealth* (Melbourne 2000). Bardzo przydatna pozostaje książka John A. La Nauze *The Making of the Australian Constitution* (Melbourne 1972). O ewolucji ustroju politycznego traktuje opracowanie Winstona G. McMinna *A Constitutional History of Australia* (Melbourne 1979). Niezwykle ciekawą historię parlamentu federalnego przedstawił Gavin Souter w *Acts of Parliament. A Narrative History of the Senate and House of Representatives Commonwealth of Australia* (Melbourne 1988). Spośród bogatej literatury dotyczącej partii politycznych należy wspomnieć: Dean Jaensch, *The Australian Party System* (Sydney 1983), Ross McMullin, *The Light on the Hill. The Australian Labor Party 1891–1991* (Oxford 1991), Robert Murray, *The Split. Australian Labor in the Fifties* (Melbourne 1972), Ian Hancock, *National and Permanent? The Federal Organisation of the Liberal Party of Australia 1944–1965* (Melbourne 2000), a także Gerard Henderson, *Menzies' Child: The Liberal Party of Australia, 1944–1994* (Sydney 1994). Najnowsze ujęcie historii Partii Liberalnej przyniosła praca Judith Brett *Australian Liberals and the Moral Middle Class* (Melbourne 2003). O mniejszych partiach piszą: Alastair Davidson, *The Communist Party of Australia* (Stanford 1969), Paul L. Reynolds, *The Democratic Labor Party* (Brisbane 1974).

Czasy zimnej wojny i dobrobytu na antypodach znajdują omówienie w wielu pracach, w tym w dwóch tomach *Australia's First Cold War*, pod redakcją Ann Curthoys, Johna Merritta (Sydney 1984, 1986), oraz w książce Davida Lowe, *Menzies and the „Great World Struggle”. Australia's Cold War 1948–1954* (Sydney 1999). Syntetyczne i wszechstronne ujęcie znaleźć można w *The Menzies Era. A Reappraisal of Government, Politics and Policy*, pod redakcją Scotta Prassera, J.R. Nethercote i Johna Warthursta (Sydney 1995).

O rządach Whitlana i kryzysie roku 1975 traktują: Sawyer Geoffrey, *Federation Under Strain: Australia 1972–1975* (Melbourne 1977), Paul Kelly, *November 1975. The Inside Story of Australia's Greatest Political Crisis* (Sydney 1995). Dwaj protagoniści tego konfliktu przedstawili własne interpretacje: Gough Whitlam, *The Truth of the Matter* (Melbourne 1977), John Kerr, *Matters for Judgment* (Melbourne 1978). Przemiany polityczne, społeczne i gospodarcze lat osiemdziesiątych i początku dziewięćdziesiątych analizuje Paul Kelly w *The End of Certainty. The Story of the 1980s* (Sydney 1992).

Polityka zagraniczna, zagrożenia militarne i wywiadowcze

O australijskiej polityce zagranicznej traktują między innymi następujące opracowania: T.B. Millar, *Australia in Peace and War. External Relations since 1788* (Melbourne 1992), Gary Smith i in., *Australia in the World. An Introduction to Australian Foreign Policy* (Melbourne 1997), Peter Edwards, *Prime Ministers and Diplomats. The Making of Australian Foreign Policy. 1901–1949* (Melbourne 1983), Neville Meaney, *The Search for Security in the Pacific. 1901–14* (Sydney 1976), David Day, *Brave New World. Dr. H.V. Evatt and Australian Foreign Policy, 1941–1949* (Brisbane 1996), W. David McIntyre, *Background to the Anzus Pact. Policy-Making, Strategy and Diplomacy, 1945–55* (Christchurch 1995). W serii *Australia in World Affairs* wydawanej przez Australian Institute of International Affairs ukazały się między innymi dwie prace zredagowane przez P.J. Boyce i J.R. Angel: *Independence and Alliance, 1976–80* (Sydney 1983), *Diplomacy in the Market Place* (Melbourne 1992), a także *The National Interest in a Global Era, 1996–2000* (Melbourne 2001), pod redakcją Jamesa Cottona i Johna Ravenhilla. O czasach najnowszych piszą także były minister Gareth Evans i wysmienity publicysta Bruce Grant w *Australian's Foreign Relations: In the World of the 1990s* (Melbourne 1991). Norman Haper opracował stosunki australijsko-amerykańskie w pracy: *A Great and Powerful Friend. A Study of Australian-American Relations Between 1900–1975* (Brisbane 1987), oraz wydał dotyczące tej problematyki źródła: *Australia and the United States. Documents and Readings in Australian History* (Melbourne 1971). Spośród bogatej literatury na temat stosunków z krajami azjatyckimi jako wprowadzenie może służyć praca zbiorowa pod redakcją Marka McGillvraya i Gary'ego Smitha, *Australia and Asia* (Melbourne 1997), a spośród bardziej szczegółowych opracowań należy wymienić: David Walker, *Anxious Nation. Australia and the Rise of Asia 1850–1939* (Brisbane 1999), Edwards Peter, *Crises and Commitments. The Politics and Diplomacy of Australia's Involvement in Southeast Asian Conflicts 1948–1965* (Sydney 1992).

Bardzo szczegółowe omówienie udziału Australii w wojnach światowych można znaleźć w dwunastotomowej serii pod redakcją Charlesa E.W. Beana, *The Official History of Australia in the War of 1914–1918* (Sydney 1921–1942), oraz dwudziesto-

dwutomowej *Australia in the War of 1939–1945*, pod redakcją Gavina Longa (Canberra 1952–1977). Nowe i syntetyczne ujęcie dają dwie prace zbiorowe pod redakcją Joan Beaumont: *Australia's War, 1914–1918* (Sydney 1995), *Australia's War, 1939–1945* (Sydney 1996). W serii „The Official History of Australia's Involvement in Southeast Asian Conflicts, 1948–1975” uwagę zwracają pozycje dotycząca wojny wietnamskiej, w tym książka pióra redaktora całej serii Petera Edwardsa, *A Nation at War. Australian Politics, Society and Diplomacy During the Vietnam War 1965–1975* (Sydney 1997). Inne ujęcie temat ten znajduje się w książce *Vietnam: War, Myth and Memory: Comperative Perspectives on Australia's War in Vietnam*, pod redakcją Jeffrey'a Greya, Jeffa Doyle'a (Sydney 1992). Godna polecenia jest również historia wojskowości Jeffrey'a Greya *A Military History of Australia* (Cambridge 1999). O zwalczaniu działań wywiadu ZSRR i największej aferze szpiegowskiej w australijskiej historii piszą między innymi: Desmond Ball, David Horner, *Breaking the Codes. Australia's KGB Network, 1944–1950* (Sydney 1998), Robert Manne, *The Petrov Affair* (Sydney 1987).

Biografie i wspomnienia

Należy zachęcić do sięgnięcia po którąś z licznych biografii australijskich przywódców, zwłaszcza premierów federalnych, na przykład: *Australian Prime Ministers*, pod redakcją Grattana Michelle'a (Sydney 2000), Geoffrey Bolton, *Edmund Barton* (Sydney 2000), Lawrence F. Fitzhardinge, *William Morris Hughes: A Political Biography*, t. 1–2 (Sydney 1964–1979), Alan W. Martin, *Robert Menzies. A Life*, t. 1: 1894–1943, t. 2: 1944–1978 (Melbourne 1993–1999), David Day, *John Curtin. A Life* (Sydney 1999), Leslie F. Crisp, *Ben Chifley. A Biography* (Melbourne 1961), Philip Ayres, *Malcolm Fraser* (Melbourne 1987), John Edwards, *Keating: The Inside Story* (Melbourne 1996). Dobrze jest zapoznać się ze wspomnieniami niektórych australijskich przywódców. Dużo informacji przynosi napisany przez Gougha Whitlama szczegółowy raport z jego rządów *The Whitlam Government. 1972–1975* (Melbourne 1985). Bardziej plotkarski charakter mają pamiętniki Boba Hawke'a *The Hawke Memoirs* (Melbourne 1996). Wiele o dwudziestowiecznej Australii mówią wspomnienia tak różnych postaci, jak pisarza Hala Portera: *The Watcher on the Cast-Iron Balcony* (London 1963), *The Paper Chase* (Sydney 1966), *The Extra* (Melbourne 1975); intelektualisty i działacza katolickiego Bartholomew A. Santamarii, *Santamaria: A Memoir* (Melbourne 1997); „zwykłego” Australijczyka Alberta B. Faceya, *A Fortunate Life* (Melbourne 1981), Saly Morgan, pisarki i malarki, tropiącej swoje aborygeńskie pochodzenie, *My Place* (Fremantle 1987).

Aborygeni, imigracja, stosunki etniczne

W ostatnich trzech dekadach opublikowano bardzo dużo, w tym przełomowych, pozycji o tubylczej ludności Australii. Jako wprowadzenie do historii Aborygenów

w interesującym nas okresie może służyć praca Richarda Broome'a *Aboriginal Australians* (Sydney 2001). Szerzej o stosunkach politycznych między „białą” a „aborygeńską” Australią pisze między innymi Scott Bennett w *White Politics and Black Australians* (Sydney 1999) oraz autorzy tomu pod redakcją Baina Attwooda w *In the Age of Mabo: History, Aborigines and Australia* (Sydney 1996). Interesujący zbiór źródeł ilustrujących aktywność polityczną Aborygenów wydali Bain Attwood i Andrew Markus, *The Struggle for Aboriginal Rights. A Documentary History* (Sydney 1999). W bardzo osobistej książce, *Why Weren't We Told?* (Melbourne 1999), Henry Reynolds – autor ważnych prac, które zasadniczo zmieniły dotychczasowy stan wiedzy o stosunkach między tubylcami a białymi osadnikami – opowiada o swojej drodze badawczej. O różnych aspektach aborygeńskiej historii i współczesności można dowiedzieć się z fundamentalnego dzieła *The Australian People. An Encyclopedia of the Nation, Its People and Their Origins*, pod redakcją Jamesa Juppa (Cambridge 2001). Przede wszystkim jednak jest ono prawdziwą kopalnią wiedzy o imigracji i stosunkach etnicznych. Najnowsze syntetyczne ujęcie tego tematu znaleźć można w książce Jamesa Juppa *From White Australia to Woomera. The Story of Australian Immigration* (Cambridge 2002), natomiast ważne dokumenty, zebrane i omówione przez Johna Lacka i Jacqueline Templeton, zawiera *Bold Experiment. A Documentary History of Australian Immigration since 1945* (Melbourne 1995). O powojennych uchodźcach z Europy Środkowo-Wschodniej opowiada monografia Egon F. Kunza, *Displaced Persons. Calwell's New Australians* (Sydney 1988). James Jupp i Marie Kabala zredagowali zbiór *The Politics of Australian Immigration* (Canberra 1993), poświęcony powiązaniom między imigracją a polityką.

Spółeczeństwo i kultura

O sprawiedliwości społecznej i kształtowaniu się państwa opiekuńczego piszą między innymi Stuart Macintyre w *Winners and Losers* (Sydney 1985), oraz autorzy pracy zbiorowej *The Australian Welfare State. Key Documents and Themes*, pod red. Johna Wilsona i in. (Melbourne 1996). Z wcześniejszych opracowań dokładnością ujęcia wyróżnia się praca T.H. Kewleya, *Social Security in Australia, 1900–1972* (Sydney 1973). Z bogatej literatury na temat stosunków pracowniczych i związków zawodowych wymienimy: Stephen Deery, David Plowman, *Australian Industrial Relations* (Sydney 1992), Ian Turner, Leonie Sandercock, *In Union is Strength. A History of Trade Unions in Australia, 1788–1983* (Melbourne 1983), Robert Murray, Kate White, *The Ironworkers. A History of the Federated Ironworkers' Association of Australia* (Sydney 1982). Nie zrozumie Australii, kto nie zapozna się z rolą sportu w jej życiu społecznym, a przynajmniej nie sięgnie do ogólnych opracowań na ten temat, na przykład: Daryl Adair, Wray Vamplew, *Sport in Australian History* (Melbourne 1997), *Australian Sport through Time. The History of Sport in Australia*, pod redakcją Richarda Cashmana i in. (Sydney 1997). O roli sportu i rozrywki w życiu Australijczyków traktuje książka pióra Richarda

Waterhouse'a, *Private Pleasures, Public Leisure. A History of Australian Popular Culture since 1788* (Melbourne 1995); o społecznej roli plaży pisze Douglas Booth, *Australian Beach Cultures. The History of Sun, Sand and Surf* (London 2001). O kulturze masowej możemy przeczytać w zbiorze *Australian Popular Culture*, pod redakcją Iana Cravena (Melbourne 1994). Różnych aspektów australijskiej kultury dotyczy *Australian Cultural History*, pod redakcją Samuela L. Goldberga i Francisa B. Smitha (Cambridge 1988). O elitach mówi praca zbiorowa *Intellectual Movements and Australian Society*, pod redakcją Briana Heada, Jamesa Waltera (Melbourne 1988).

Publicystyka

Z ważnych prac publicystycznych wspomnieć trzeba: Robin Boyd, *The Australian Ugliness* (Melbourne 1960), Donald Horne, *The Lucky Country* (Melbourne 1964), tenże, *The Lucky Country Revisited* (Melbourne 1987), Ross Terrill, *The Australians* (New York 1987), Bruce Grant, *The Australian Dilemma* (Sydney 1983), tenże, *What Kind of Country? Australia and the Twenty-first Century* (Melbourne 1988), Phillip Kinghtley, *Australia. A Biography of a Nation* (London 2000).

Polonia australijska

Spośród książek poświęconych Polakom w Australii na pierwszym miejscu postawić trzeba książkę Lecha Paszkowskiego *Polacy w Australii i Oceanii 1790–1940* (Londyn 1962), poszerzone wydanie angielskie *Poles in Australia and Oceania 1790–1940* (Sydney 1987), choć tylko częściowo dotyczy interesującego nas okresu. Z innych pozycji na ten temat wydanych w Australii lub w innych krajach poza Polską należy zwrócić uwagę na: *Polish People and Culture in Australia*, pod redakcją Rolanda Sussexa, Jerzego Zubrzyckiego (Canberra 1985), Maryon Allbrook, Helen Cattalin, *The General Langfitt Story. Polish Refugees Recount Their Experiences of Exile, Dispersal and Resettlement* (Canberra 1999), oraz zbiór tekstów prasowych i opracowań *Czterdzieści lat Polonii australijskiej na łamach Tygodnika Polskiego* (Melbourne 1991). Marian Kałuski opublikował *The Poles in Australia* (Melbourne 1985). Ukazały się liczne i niekiedy nader obszerne kroniki organizacyjne i opisy życia polonijnego, na przykład: *Polacy w Południowej Australii. 1948–1968*, pod redakcją Mariana Szczepanowskiego (Adelajda 1968), czy zredagowana przez Zdzisława A. Derwińskiego *Kronika Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii, 1962–1992* (Melbourne 1993). Barwny obraz Polonii australijskiej nakreślił w swoich powieściach Andrzej Chciuk.

Internet

Olbrzymia większość wymienionych publikacji jest bardzo trudno dostępna w Polsce. Zarazem ze względu na brak miejsca przytoczony przegląd literatury zawiera tylko

nieliczne, wybrane pozycje i obejmuje jedynie niektóre zagadnienia dwudziestowiecznej Australii. Czytelnik zainteresowany historią tego kraju (zwłaszcza najnowszą) winien sięgnąć do informacji dostępnych w Internecie. Przede wszystkim trzeba zajrzeć na strony Narodowej Biblioteki Australii (www.nla.gov.au), gdzie dzięki bardzo dobrze opracowanemu katalogowi można znaleźć publikacje na każdy temat dotyczący australijskiej historii. Konieczna jest wizyta na stronie *Australian History on the Internet* (www.nla.gov.au/oz/histsite.html), gdzie udostępniono szczegółowe adresy, informacje o stanie zbiorów w bibliotekach, archiwach, muzeach, uczelniach, towarzystwach historycznych, a także połączenia z innymi stronami. Dzięki tym ostatnim można dotrzeć do ważnych źródeł historycznych. Na przykład *Documenting A Democracy* (www.foundingdocs.gov.au) zawiera dokumenty, które odegrały największą rolę w historii Związku Australijskiego oraz poszczególnych stanów i terytoriów. Strony Biblioteki Narodowej to też krótka droga do czasopism (lub streszczeń ich zawartości) publikowanych w Internecie. Przydatne i bogate jest internetowe archiwum *Pandora Archive* (pandora.nla.gov.au). Również Narodowe Archiwum Australii ogłasza bardzo ważne materiały (www.naa.gov.au). Duży zasób informacji, także historycznych, znajduje się na stronach parlamentu federalnego (www.aph.gov.au). Przede wszystkim warto tam zwrócić uwagę na *Hansard* – protokół posiedzeń Senatu i Izby Reprezentantów obejmujący okres od 1981 r. Przydatne mogą się okazać również strony urzędu premiera federalnego (www.pm.gov.au) oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych (www.dfat.gov.au) i Ministerstwa Imigracji (www.immi.gov.au). Warto również znać adres Australijskiego Biura Statystycznego (www.abs.gov.au).

Indeks osób

Indeks nie obejmuje nazwisk zawartych w bibliografii, podpisach do ilustracji oraz nazwisk autorów publikacji podanych w przypisach

- Ancher Sydney Edward** (1904–1979), architekt 328
- Anders Władysław** (1892–1970), polski generał, dowódca II Korpusu Polskiego 246
- Anderson John** (ur. 1956), polityk, od 1999 wicepremier federalnego rządu LP-NP i przywódca NP 394
- Anthony Doug (Douglas) John** (ur. 1929), farmer i polityk, 1966–1984 przywódca CP/ CNP, 1971–1972 i 1975–1983 wicepremier rządu federalnego LP-CP/CNP 281, 334, 345, 350
- Archibald Jules Francois** (1856-1919), dziennikarz, współzałożyciel i redaktor „Bulletin” 43
- Armstrong Gillian May** (ur. 1950), reżyser filmowy 371
- Arthur George** (1784–1854), oficer brytyjski, 1824–1836 gubernator (formalnie wicegubernator) Ziemi Van Diemena, 1837–1841 wicegubernator Górnej Kanady, 1842–1846 Bombaju 16
- Askin Robert (Robin) William** (1909–1981), polityk, 1965–1975 premier rządu LP w Nowej Południowej Walii 274, 280
- Attlee Clement Richard** (1883–1967), polityk brytyjski, 1935–1955 przywódca Partii Pracy, 1945–1951 premier 242
- Balfour Arthur James** (1848–1930), polityk brytyjski, przywódca Partii Konserwatywnej, 1902–1905 premier 134, 183, 438
- Bannon John** (ur. 1943), polityk, 1982–1992 premier rządu ALP w Australii Południowej 352, 390
- Barnard Lance Herbert** (1919–1997), polityk, 1972–1974 wicepremier rządu federalnego ALP 329, 337
- Barton Edmund** (1849–1920), prawnik i polityk, przywódca ruchu federacyjnego, 1901–1903 premier rządu federalnego protekcyjistów, 1903–1920 sędzia Sądu Najwyższego Australii 7, 45, 48, 49, 51, 53, 59, 63, 87, 449
- Barton Gordon Page** (ur.1929), przedsiębiorca i wydawca, 1969–1974 przywódca AP 277
- Barwick Garfield Edward** (1903–1997), prawnik i polityk, 1958–1964 minister w rządzie federalnym LP-CP, 1964–1981 prezes Sądu Najwyższego 293, 340
- Batman John** (1801–1839), pionier i hodowca, podpisał z tubylcami unieważnioną przez gubernatora umowę o przejęciu ich ziemi na terenie obecnego Melbourne 19
- Bean Charles Edwin Woodrow** (1879–1968), dziennikarz i historyk, podczas pierwszej wojny światowej korespondent wojenny na Gallipoli i we Francji 182
- Beasley Jack (John) Albert** (1895–1949), polityk, przywódca frakcji parlamentarnej ALP popierającej Jacka Langa, 1940–1941 przywódca Niekomunistycznej Partii Pracy, 1941–1946 minister w rządzie federalnym ALP 160, 161, 201

- Beazley Kim Edward** (ur. 1917), polityk, 1972–1975 minister w rządzie federalnym ALP 367
- Beazley Kim Christian** (ur. 1948), syn K.E. Beazleya, polityk, 1983–1996 minister w rządzie federalnym ALP, 1995–1996 wicepremier, 1996–2001 i od 2005 przywódca ALP 393
- Beresford Bruce** (ur. 1940), reżyser filmowy, od połowy lat osiemdziesiątych w Stanach Zjednoczonych 371
- Białoguski Michał** (ur. 1917), lekarz i muzyk, emigrant z Polski, odegrał ważną rolę w aferze Pietrowa 263
- Bindi Daisy (Mumaring)** (ok. 1904–1962), działaczka aborygeńska 249
- Birdwood William Riddell** (1865–1951), brytyjski marszałek polny, 1914–1918 dowódca australijskich i nowozelandzkich sił na Gallipoli i we Francji, 1918 dowódca brytyjskiej 5. Armii 97
- Bjelke-Petersen (Joh) Johannes** (ur. 1911), polityk, 1968–1987 premier rządu CNP w Queenslandzie, w 1968–1983 w koalicji z LP 280, 333, 335, 336, 339, 352, 369, 381, 390
- Blackburn Maurice McCre** (1880–1944), prawnik i polityk, deputowany do Izby Reprezentantów z ramienia ALP 123
- Blainey Geoffrey** (ur. 1930), historyk 322, 356, 411, 423
- Blamey Thomas Albert** (1884–1951), marszałek polny, 1942–1945 dowódca naczelny wojsk australijskich i dowódca armii lądowej sprzymierzonych w Azji Południowo-Wschodniej 196–198, 211, 216
- Bligh William** (1754–1817), oficer brytyjskiej marynarki wojennej, w 1805 mianowany gubernatorem Nowej Południowej Walii, w 1808 obalony przez zbuntowanych oficerów i aresztowany, w 1810 powrócił do Wielkiej Brytanii 14
- Blunt Charles** (ur. 1951), polityk, 1989–1990 przywódca NP 382
- Bolte Henry Edward** (1908–1990), polityk, 1955–1972 premier rządu LP w Wiktorii 268, 272
- Bolton Geoffrey** (ur. 1931), historyk 280, 428
- Bond Alan** (ur. 1938), przedsiębiorca 378, 383
- Bonner Neville** (1922–1999), działacz aborygeński, 1971–1983 senator z ramienia LP 309
- Borovansky Edouard**, właśc. Edouard Josef Skrecek (1902–1959), baletmistrz, w 1940 wraz z żoną Xenią założyli The Borovansky Australian Ballet Company 251
- Borovansky Xenia** (1903–1985), baletnica, żona Edouarda 251
- Bourke Richard** (1777–1855), oficer brytyjski, 1831–1837 gubernator Nowej Południowej Walii 15, 19
- Boyd Arthur Merric Bloomfield** (1920–1999), malarz i rzeźbiarz, od 1959 mieszkał w Londynie 252
- Boyd Martin**, pseud. Martin Mills (1893–1972), pisarz, większość życia spędził w Wielkiej Brytanii i we Włoszech 51, 323
- Brack John** (1920–1999), malarz 327
- Bradman Don (Donald) George** (1908–2001), mistrz krykieta, najpopularniejszy sportowiec Australii w XX w. 149, 182
- Brady Edwin James** (1869–1952), pisarz i dziennikarz 135, 136
- Bragg William Henry** (1862–1942), fizyk brytyjski, 1886–1909 profesor uniwersytetu w Adelaide, w 1915 wraz z synem Williamem Lawrencem otrzymał Nagrodę Nobla 86
- Bragg William Lawrence** (1890–1971), fizyk, w 1909 wyjechał do Wielkiej Brytanii, profesor uniwersytetów w Manchesterze i Cambridge, w 1915 wraz ojcem Williamem Henrym otrzymał Nagrodę Nobla 86

- Brand David** (1912–1979), polityk, 1959–1971 premier rządu LP w Australii Zachodniej 273
- Brennan Christopher John** (1870–1932), poeta, profesor uniwersytetu w Sydney 43
- Bridges William Throsby** (1861–1915), generał, 1911–1914 pierwszy komendant Królewskiej Akademii Wojskowej w Duntroon, 1914–1915 komendant AIF 96, 97, 100, 101, 104
- Brisbane Thomas** (1773–1860), generał i astronom brytyjski, 1821–1825 gubernator Nowej Południowej Walii 15
- Bruce Stanley Melbourne** (1883–1967), polityk i przedsiębiorca, 1923–1929 premier rządu federalnego LP-CP, 1921 i 1932–1939 reprezentant Australii w Lidze Narodów, w 1936 przewodniczący Rady Ligi Narodów, 1933–1945 wysoki komisarz Australii w Wielkiej Brytanii, 1942–1945 minister w brytyjskim Gabinetcie Wojennym, 1951–1961 pierwszy kanclerz ANU 125, 126, 130, 133, 135, 136, 139, 141–143, 168, 170, 172, 173, 449
- Burgmann Ernest** (1885–1967), duchowny anglikański, 1934–1967 biskup diecezji Goulburn (od 1950 Canberra-Goulburn), podczas drugiej wojny światowej przewodniczący Australijsko-Radzieckiej Ligi Przyjaźni 261
- Burke Brian Thomas** (ur. 1947), polityk, 1983–1988 premier rządu ALP w Australii Zachodniej, 1988–1991 ambasador Australii w Irlandii i przy Watykanie 390
- Burnell Enid Muriel** → Lyons Enid Muriel
- Burnet Macfarlane (Frank)** (1899–1985), lekarz, 1944–1965 dyrektor Instytutu Badań Medycznych im. Waltera i Elizy Hall oraz profesor uniwersytetu w Melbourne, w 1960 laureat Nagrody Nobla 255, 320
- Burton John** (ur. 1915), urzędnik państwowy, 1947–1951 sekretarz Ministerstwa Spraw Zagranicznych 242
- Bush George Herbert** (ur. 1924), polityk i przedsiębiorca amerykański, 1989–1993 prezydent 399
- Bush George William** (ur. 1946), polityk i przedsiębiorca amerykański, od 2001 prezydent 405
- Buzo Alexander (Alex) John** (ur. 1944), pisarz i dramaturg 371
- Cain John, junior** (ur. 1931), polityk i prawnik, 1982–1990 premier rządu ALP w Wiktorii 352, 389, 390
- Cain John, senior** (1882–1957), polityk, w 1943, 1945–1947 i 1952–1955 premier rządu ALP w Wiktorii 263, 268
- Cairns Jim (James) Ford** (1914–2003), polityk i pisarz, przywódca protestów przeciwko wojnie w Wietnamie, 1972–1975 minister, 1974–1975 wicepremier w federalnym rządzie ALP 284, 299, 300, 336–338
- Calwell Arthur Augustus** (1896–1973), polityk, 1943–1949 minister w rządzie federalnym ALP, odpowiedzialny za rozpoczęcie wielkiego programu imigracyjnego, 1960–1967 przywódca ALP 202, 214, 224, 244–248, 270–273, 299, 441
- Cameron Archie Galbraith** (1895–1956), polityk i farmer, 1938–1939 i 1940 minister w rządzie federalnym UAP-CP, w 1940 przywódca CP i wicepremier rządu federalnego UAP-CP 201
- Cameron Clyde Robert** (ur. 1913), postrzygacz owiec, działacz związkowy, polityk i pisarz, 1972–1975 minister w rządzie federalnym ALP 332, 337
- Campbell David Watt** (1915–1979), poeta i hodowca 254, 324
- Campbell Eric** (1893–1970), prawnik, w 1931 założył organizację Nowa Gwardia 163

- Campion Jane** (ur. 1954), pisarka i reżyser filmowy 431
- Carey Peter Philip** (ur. 1943), pisarz, od końca lat osiemdziesiątych w Stanach Zjednoczonych 431
- Carr Bob (Robert) John** (ur. 1947), polityk, od 1995 premier rządu ALP w Nowej Południowej Walii 389
- Carr Thomas Joseph** (1839–1917), duchowny katolicki, 1886–1917 arcybiskup Melbourne 112
- Carter Jimmy (James) Earl** (ur. 1924), polityk amerykański, 1977–1981 prezydent 359
- Casey Richard Gavin Gardiner** (1890–1976), polityk i dyplomata, 1924–1931 urzędnik łącznikowy rządu Australii w Wielkiej Brytanii, 1932–1940 minister w federalnych rządach UAP i koalicji UAP-CP, 1940–1942 poseł Australii w Stanach Zjednoczonych, 1942–1944 członek brytyjskiego Gabinetu Wojennego i brytyjski minister stanu na Bliskim Wschodzie, 1944–1946 brytyjski gubernator Bengal, 1949–1960 minister w federalnych rządach koalicji LP-CP (1951–1960 minister spraw zagranicznych), 1965–1969 gubernator generalny Australii 134, 173, 203, 237, 278, 288–290, 293, 452
- Chamberlain Arthur Neville** (1869–1940), polityk brytyjski, 1937–1940 premier i przywódca Partii Konserwatywnej 192
- Chamberlain Frank (Francis) Edward** (1900–1984), działacz związkowy, 1949–1962 sekretarz Rady Związków Zawodowych w Australii Zachodniej, 1955–1961 przewodniczący organizacji federalnej ALP, 1961–1969 sekretarz ALP 273
- Charlton Matthew** (1866–1948), polityk, 1922–1928 przywódca ALP 122
- Chauvel Charles Edward** (1897–1959), reżyser filmowy, pionier australijskiego kina 251, 327
- Chauvel Harry (Henry)** (1865–1945), generał, 1914–1916 dowódca 1. Brygady Lekkiej Jazdy i 1. Dywizji Lekkiej Jazdy w Egipcie i na Gallipoli, 1916–1917 dowódca Australijskiej i Nowozelandzkiej Konnej Dywizji na Synaju, 1917–1918 dowódca Korpusu Kawalerii Pustynnej podczas kampanii palestyńskiej, 1923–1930 szef Sztabu Generalnego 101, 104
- Chifley Joseph Benedict (Ben)** (1885–1951), maszynista kolejowy i polityk, 1931–1932 i 1942–1949 minister w rządach ALP (w tym 1942–1949 minister skarbu), 1945–1949 premier rządu federalnego ALP, 1950–1951 przywódca opozycji parlamentarnej ALP 202, 207, 220, 222–224, 227–232, 235–238, 242, 243, 247, 257, 259, 260, 450
- Chipp Don (Donald) Leslie** (ur. 1925), polityk i publicysta, 1966–1968, 1969–1972 i 1975 minister w federalnych rządach LP-CP, 1977–1986 twórca i przywódca partii Australijskich Demokratów 345, 349
- Christesen Clement (Clem) Byrne** (1911–2003), pisarz i redaktor, założyciel pisma „Meanjin” 253
- Churchill Winston Leonard Spencer** (1874–1965), polityk brytyjski, 1940–1945 i 1951–1955 premier 98, 197, 198, 203, 208, 211, 214, 275
- Clark Andrew Inglis** (1848–1907), prawnik i polityk, 1898–1907 sędzia Sądu Najwyższego Tasmanii, działacz ruchu federacyjnego 48
- Clark Manning Hope** (1915–1991), historyk 321, 423
- Cole George Ronald** (1908–1969), polityk, senator z ramienia ALP, od 1955 ALP (AC) i DLP, przywódca parlamentarny DLP 269, 270
- Coleman Peter** (ur. 1928), dziennikarz i polityk, 1967–1975 redaktor pisma „Quadrant”, 1977–1978 przywódca LP w Nowej Południowej Walii 322

- Connor Rex (Reginald) Francis Xavier** (1907–1977), polityk, 1972–1975 minister w rządzie federalnym ALP 338, 374
- Cook James** (1728–1779) żeglarz i odkrywca brytyjski, w 1770 podczas pierwszej swojej wyprawy dookoła świata (1768–1771) odkrył wschodnie wybrzeża Australii 9, 245
- Cook Joseph** (1860–1947), polityk, 1913–1917 przywódca LP, 1913–1914 premier rządu federalnego LP, 1917–1921 minister w rządzie federalnym Nat. P., 1921–1927 wysoki komisarz Australii w Wielkiej Brytanii 69–71, 95, 112, 113, 118, 125, 126, 449
- Coombs Herbert Cole** (1906–1997), ekonomista i urzędnik federalny, 1949–1959 gubernator Banku Federalnego, 1959–1968 gubernator Australijskiego Banku Rezerw 223, 257, 309
- Cooper William** (ok. 1861–1940), działacz aborygeński 177
- Cornforth John Warcup** (ur. 1917), chemik, od 1939 w Wielkiej Brytanii, 1965–1971 profesor uniwersytetu w Warwick, 1975–1982 profesor uniwersytetu w Sussex, w 1975 otrzymał Nagrodę Nobla 367
- Costello Peter** (ur. 1957), polityk, od 1996 minister skarbu w rządzie LP-NP 394, 397
- Court Charles Walter Michael** (ur. 1911), polityk, 1974–1982 premier rządu LP-CP w Australii Zachodniej 336
- Court Richard** (ur. 1947), polityk, 1993–2001 premier rządu LP-NP w Australii Zachodniej, syn Charlesa Waltera 390
- Cowan Edith Dircksey** (1861–1932), działaczka społeczna i polityk, 1921–1924 deputowana do Zgromadzenia Ustawodawczego Australii Zachodniej z ramienia Nat. P. 144, 437
- Cowen Zelman** (ur. 1919), 1977–1982 gubernator generalny Związku Australijskiego 452
- Cox Paul** (ur. 1940), reżyser filmowy 431
- Cox Philip Sutton** (ur. 1939), architekt 432
- Crawford Jack (John) Herbert** (1908–1991), tenisista 183
- Crean Frank** (ur. 1916), polityk, 1972–1975 minister i 1974–1975 wicepremier rządu federalnego ALP 336
- Crean Simon Findlay** (ur. 1949), działacz związkowy i polityk, 1985–1990 przewodniczący ACTU, 1990–1996 minister w rządach federalnych ALP, 2001–2003 przywódca ALP 375, 398
- Curtin John Joseph Ambrose** (1885–1945), dziennikarz i polityk, 1935–1945 przywódca federalnej ALP, 1941–1945 premier rządu federalnego ALP 171, 187, 188, 201, 202, 204–212, 214, 221, 222, 224, 227, 228, 238, 257, 373, 399, 450
- Cusack Dymphna (Ellen)** (1902–1981), pisarka i dramaturg 254
- Dargie William Alexander** (1912–2003), malarz 327
- Dark Eleanor** (1901–1985), pisarka 254
- Darling Ralph** (1775–1858), brytyjski generał, 1825–1831 gubernator Nowej Południowej Walii 15
- Davies Arthur Hoey** → Rudd Steel
- Davis Jack Leonard** (1917–2000), poeta i dramaturg, działacz aborygeński 431
- Davison Frank Dalby** (1893–1970), pisarz 180
- Dawn Norman** (1887–1975), reżyser filmowy 150
- Dawson Andrew (Anderson)** (1863–1910), polityk, w 1899 premier rządu ALP w Queenslandzie, w 1904 minister rządu federalnego ALP 35
- Deakin Alfred** (1856–1919), prawnik, dziennikarz i polityk, działacz ruchu federacyjnego, 1901–1903 minister w rządzie federalnym protekcjonistów, 1903–1904 i 1905–1908 premier rządu federalnego protekcjonistów, 1909–1910 pre-

- mier rządu federalnego Partii Scalenia (następnie Partii Liberalnej), 1909–1913 przywódca tej partii 49, 52, 63–70, 78, 81, 87, 91, 92, 449
- Deane William Patrick** (ur. 1931), 1996–2001 gubernator generalny Związku Australijskiego 452
- Dedman John Johnstone** (1896–1973), polityk, 1941–1949 minister w rządach federalnych ALP 220, 224, 225
- De L'Isle William Philip Sidney**, wicehrabia (1909–1991), 1961–1965 gubernator generalny Związku Australijskiego 452
- Denman Thomas** (1874–1954), 1911–1914 gubernator generalny Związku Australijskiego 451
- Dennis Clarence Michael James** (1876–1938), poeta 84, 150
- Dent Bob** (zm. 1996), budowniczy i pilot 431
- Dibbs George Richard** (1834–1904), przedsiębiorca i polityk, 1885, 1889 i 1891–1894 premier Nowej Południowej Walii 48
- Dickson James Robert** (1832–1901), polityk, 1898 premier Queenslandu 63
- Dixon Owen** (1886–1972), prawnik, 1942–1944 poseł Australii w Stanach Zjednoczonych, od 1929 sędzia, 1952–1964 prezes Sądu Najwyższego Australii, w 1950 mediator z ramienia ONZ w konflikcie między Indiami a Pakistanem w Kaszmirze 173, 274
- Dobell William** (1899–1970), malarz 252
- Doherty Peter** (ur. 1940), lekarz immunolog, w 1996 laureat Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny 426
- Douglas Clifford Hugh** (1879–1952), brytyjski inżynier i ekonomista, w 1934 odwiedził Australię, gdzie zdobył popularność oparty na jego teorii ruchu Społecznego Kredytu Douglasa (*Douglas Social Credit*) 163
- Downer Alexander John Goss** (ur. 1951), polityk, 1994–1995 przywódca Partii Liberalnej, od 1996 minister spraw zagranicznych w federalnym rządzie koalicji LP-NP 388, 403
- Downer John** (1843–1915), prawnik i polityk, 1885–1887 i 1892–1893 premier rządu w Australii Południowej 51
- Drysdale Russell George** (1912–1981), malarz 252
- Dudley William Humble Ward**, lord (1867–1932), 1908–1911 gubernator generalny Związku Australijskiego 451
- Duhig James** (1871–1965), duchowny katolicki, 1917–1965 arcybiskup Brisbane 262
- Dunrossil William Shepherd Morrison** (1893–1961), 1960–1961 gubernator generalny Związku Australijskiego 452
- Dunstan Don (Donald) Allan** (1926–1999), prawnik i polityk, 1967–1968 i 1970–1979 premier rządu ALP w Australii Południowej 274, 280, 316, 320, 333, 336
- Dutton Geoffrey Piers Henry** (1922–1998), pisarz i poeta, w 1991 współtwórca Australijskiego Ruchu Republikańskiego 320
- Eccles John Carew** (1903–1997), lekarz neurofizjolog, w 1963 laureat Nagrody Nobla 320
- Edwards James Bevan** (1834–1922), brytyjski generał, gubernator Hongkongu, w 1889 autor raportu o obronności kolonii australijskich 47
- Eggleston Frederic William** (1875–1954), pisarz i dyplomata, 1941–1944 poseł Australii w Chinach, 1944–1946 poseł Australii w Stanach Zjednoczonych 203
- Eisenhower Dwight David** (1890–1969), generał i polityk amerykański, 1953–1961 prezydent 289
- Elkin Adolphus Peter** (1891–1979), antropolog, 1934–1956 profesor uniwersytetu w Sydney, badacz kultur aborygeńskich 176

- Ellicott Robert James** (ur. 1927), prawnik i polityk, 1975–1977 minister w federalnym rządzie LP-NP, 1981–1983 sędzia Sądu Najwyższego Australii 346
- Elliott Stephan** (ur. 1963), reżyser filmowy 470
- Elliott Summer Locke** (1917–1991), pisarz i dramaturg, od 1948 w Stanach Zjednoczonych 251
- Elżbieta II** (ur. 1926), królowa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, królowa Australii 263, 358, 386, 442, 444, 446
- Esson Louis Buvelot** (1878–1943), dramaturg i dziennikarz 151
- Evans Gareth John** (ur. 1944), prawnik i polityk, 1983–1996 minister w federalnym rządzie ALP, 1988–1996 minister spraw zagranicznych 399
- Evatt Elizabeth Andreas** (ur. 1933), prawniczka, 1988–1994 sędzina Sądu Rodzinnego Australii 368
- Evatt Herbert Vere** (1894–1965), prawnik i polityk, 1930–1940 sędzia Sądu Najwyższego Australii, 1941–1949 minister spraw zagranicznych i prokurator generalny w federalnych rządach ALP, 1948–1949 przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego ONZ, 1951–1960 przywódca federalnej ALP, 1960–1962 prezes Sądu Najwyższego Nowej Południowej Walii 202, 204, 207, 208, 223, 232, 238–240, 242, 259–262, 265–270, 291
- Fadden Artie (Arthur) William** (1895–1973), księgowy i polityk, 1940–1958 przywódca CP, 1940–1941 minister skarbu w federalnych rządach koalicji UAP-CP, w 1941 premier federalnego rządu UAP-CP, 1949–1958 wicepremier i minister skarbu w federalnym rządzie LP-CP 202, 205, 222, 237, 274, 287, 450
- Fairfax John** (1805–1877), wydawca, założyciel wydawnictwa prasowego John Fairfax & Sons, m.in. wydawał „Sydney Morning Herald” 179, 271, 320, 428
- Fairweather Ian** (1891–1974), malarz 327
- Fawkner John Pascoe** (1792–1869), pionier, współzałożyciel Melbourne 19
- Fenton James Edward** (1864–1950), polityk, 1929–1931 minister w rządzie federalnym ALP, w 1932 minister w rządzie federalnym UAP 158, 159
- Ferguson William** (1882–1950), działacz aborygeński 177
- Fisher Andrew** (1862–1928), górnik, działacz związkowy i polityk, 1907–1915 przywódca federalnej ALP, 1908–1909, 1910–1913 i 1914–1915 premier rządu federalnego ALP, 1916–1921 wysoki komisarz Australii w Wielkiej Brytanii 68–72, 95, 96, 109, 449
- Fisher James Hurtle** (1790–1875), komisarz Stowarzyszenia Południowoaustralijskiego 17
- Fisher Tim** (ur. 1946), polityk, 1990–1999 przywódca federalnej NP, 1996–1999 wicepremier federalnego rządu koalicji LP-NP 394
- Fitzgerald Robert David** (1902–1987), poeta 254
- FitzGerald Stephen** (ur. 1938), dyplomata, sinolog, 1987–1988 przewodniczył specjalnej komisji doradczej do spraw imigracji 407, 412
- Fitzgerald Tony (Gerald) Edward** (ur. 1941), prawnik, 1987–1989 przewodniczący komisji królewskiej badającej korupcję w Queenslandzie, 1991–1998 sędzia Najwyższego Sądu Apelacyjnego Queenslandu 151, 390
- Fitzpatrick Brian Charles** (1905–1965), historyk, publicysta, w 1935 założyciel i od 1937 sekretarz generalny Australijskiej Rady Wolności Obywatelskich 182
- Fitzroy Charles Augustus** (1796–1858), 1846–1855 brytyjski gubernator Nowej Południowej Walii, 1851–1855 brytyj-

- ski gubernator generalny kolonii australijskich 15
- Flinders Matthew** (1774–1814), żeglarz brytyjski, odkrywca, 1802–1803 opłynął Australię 9
- Florey Howard Walter** (1898–1968), lekarz patolog, w 1921 wyjechał do Oksfordu, 1935–1962 profesor uniwersytetu w Oksfordzie, w 1945 laureat Nagrody Nobla, 1966–1967 kanclerz ANU 256
- Flynn John** (1880–1951), misjonarz i duchowny prezbiteriański, pracował wśród Aborygenów, w 1929 założył lotniczą służbę zdrowia w Cloncurry, 1939–1942 moderator generalny Kościoła prezbiteriańskiego 148
- Ford Gerald Rudolph** (ur. 1913), polityk amerykański, 1974–1977 prezydent 359
- Forde Frank (Francis) Michael** (1890–1983), polityk, 1931–1932 i 1941–1946 minister w rządzie federalnym ALP, 1941–1946 wicepremier, 1945 premier rządu federalnego ALP, 1946–1953 wysoki komisarz Australii w Kanadzie 206, 227, 450
- Forrest John** (1847–1918), geodeta, odkrywca i polityk, 1890–1901 pierwszy premier Australii Zachodniej, 1901–1904 i 1905–1907 minister w rządzie federalnym protekcyjistów, 1909–1910 minister w rządzie federalnym Partii Scalenia 53, 63, 68
- Forster William Henry** (1866–1936), 1920–1925 gubernator generalny Związku Australijskiego 451
- Franco Bahamonde Francisco** (1892–1975), hiszpański polityk i wojskowy, od 1936 dyktator 187
- Franklin Miles (Stella Maria Sarah)** (1879–1954), pisarka 180
- Fraser (John) Malcolm** (ur. 1930), polityk, 1966–1977 minister w federalnym rządzie LP-CP, 1975–1983 premier federalnego rządu LP-CP/CNP 281, 338, 341–347, 349–352, 354, 356–361, 363–366, 369, 375, 376, 391, 410, 424, 450
- Freeman Cathy** (ur. 1973), biegaczka, w 2000 mistrzyni olimpijska 428
- Friedman Milton** (ur. 1912), ekonomista amerykański 347
- Furphy Joseph**, pseud. Tom Collins (1843–1912), pisarz 44
- Fysh Philip Oakley** (1835–1919), kupiec i polityk, 1877–1878 i 1887–1892 premier Tasmanii, w 1901 minister pierwszego rządu federalnego 63
- Gair Vince (Vincent) Clair** (1902–1980), polityk, 1952–1957 premier rządu ALP w Queenslandzie, 1957 premier rządu QLP w Queenslandzie, 1965–1974 senator z ramienia DLP, 1974–1976 ambasador Australii w Irlandii 268, 335
- Galbally Frank (Francis) Eugene** (ur. 1922), prawnik, 1977–1978 przewodniczył komisji, która analizowała sytuację imigrantów w Australii i w tzw. Raporcie Galbally'ego zaleciła nową politykę państwa w tej dziedzinie 363
- Game Philip Woolcott** (1876–1961), wicemarszałek lotnictwa brytyjskiego, 1930–1935 gubernator Nowej Południowej Walii 166
- Garden Jock (John) Smith** (1882–1968), działacz związkowy, 1918–1934 sekretarz Rady Związkowej w Nowej Południowej Walii, 1920–1926 współzałożyciel i działacz CPA, 1934–1937 deputowany do Izby Reprezentantów z ramienia Partii Pracy J. Langa 124
- Gawler George** (1795–1869), brytyjski wojskowy, 1838–1841 gubernator Australii Południowej 17
- Gibson Robert** (1863–1934), przedsiębiorca, 1926–1934 prezes Rady Banku Federalnego 156, 157
- Gilroy Norman** (1896–1977), duchowny katolicki, 1940–1971 arcybiskup Sydney, od 1946 kardynał 268

- Gipps George** (1791–1847), wojskowy brytyjski, 1838–1946 gubernator Nowej Południowej Walii 15
- Gloucester Henry William**, książę (1900–1974), 1945–1947 gubernator generalny Związku Australijskiego 451
- Godley Alexander** (1867–1957), generał brytyjski, podczas pierwszej wojny światowej dowódca australijskich jednostek, w tym II Korpusu ANZAC 97, 101
- Gollan Robin Allenby** (ur. 1917), historyk, 1936–1957 działacz CPA, 1953–1981 profesor ANU 321
- Goossens Eugene** (1893–1962), dyrygent i kompozytor brytyjski, 1947–1956 pierwszy dyrygent Orkiestry Symfonicznej w Sydney 326
- Gorton John Grey** (1911–2002), polityk, 1958–1968 i 1971 minister w rządach federalnych koalicji LP-CP, 1968–1971 premier rządu federalnego koalicji LP-CP i przywódca LP 278–282, 302, 371, 450
- Goss Wayne Keith** (ur. 1951), prawnik i polityk, 1989–1996 premier rządu ALP w Queenslandzie 390
- Gotto Ainsley (Aislie) Carson** (ur. 1946), 1968–1971 prywatna sekretarka premiera J. Gortona 279
- Gowrie Alexander Gore Arkwright Hore-Ruthven**, lord (1872–1955), generał brytyjski, 1928–1934 gubernator Australii Południowej, 1935–1936 gubernator Nowej Południowej Walii, 1936–1945 gubernator generalny Australii 222, 451
- Grainger Percy** (1882–1961), kompozytor i pianista, od 1918 obywatel Stanów Zjednoczonych 86
- Grant Bruce Alexander** (ur. 1925), publicysta i dyplomata 320
- Grassby Al (Albert) Jaime** (ur. 1926), dziennikarz i polityk, 1972–1974 minister imigracji w rządzie federalnym ALP 361, 363
- Greenway Francis Howard** (1777–1837), brytyjski architekt, w 1814 zesłany do Nowej Południowej Walii 14
- Greiner Nick (Nicholas) Frank** (ur. 1947), przedsiębiorca i polityk, 1988–1992 premier rządu koalicji LP-NP w Nowej Południowej Walii 389
- Grey George** (1812–1898), odkrywca brytyjski, administrator i polityk, 1841–1845 gubernator Australii Południowej, 1845–1853 i 1861–1868 gubernator Nowej Zelandii, 1877–1879 premier Nowej Zelandii 17
- Grey Henry George** (1802–1894), polityk brytyjski, 1846–1852 brytyjski sekretarz stanu do spraw kolonii 45
- Griffin Walter Burley** (1876–1937), architekt i urbanista amerykański, w 1912 zwycięzca konkursu urbanistycznego na plan Canberry, 1913–1920 Dyrektor Planowania i Budowy Stolicy Federalnej 62, 304
- Griffith Samuel Walker** (1845–1920), prawnik i polityk, 1883–1888 i 1890–1893 premier Queenslandu, 1893–1903 sędzia Sądu Najwyższego Queenslandu, działacz ruchu federacyjnego, główny twórca projektu australijskiej konstytucji, 1903–1919 prezes Sądu Najwyższego Australii 48, 50, 59
- Grounds Roy Burman** (1905–1981), architekt 328
- Habibi Bashiruddin Jusuf** (ur. 1936), polityk indonezyjski, 1998–1999 prezydent 403
- Hall Raymond Steel** (ur. 1928), polityk, 1966–1972 przywódca Liberal and Country League (LCL) w Australii Południowej, 1968–1970 premier rządu LCL w Australii Południowej, 1972–1976 przywódca Liberal Movement, w 1976 przyłączył się do LP 316
- Hamilton Ian** (1853–1947), generał brytyjski, w 1915 dowódca sił ekspedycyjnych na Gallipoli 99

- Hancock William Keith** (1898–1988), historyk 37, 41, 182
- Handcock Peter Joseph** (1868–1902), ochotnik w wojnie burskiej 40
- Hannan Ken** (ur. 1929), reżyser filmowy 371
- Hanson Pauline** (ur. 1954), polityk, 1997–2002 przywódczyni Partii Jeden Naród 394, 395, 408, 409, 412
- Hardy Frank (Francis) Joseph** (1917–1994), pisarz 323
- Harris Max (Maxwell) Henley** (1921–1995), poeta, krytyk i wydawca, 1940–1946 redaktor „Angry Penguins” 253
- Hasluck Paul Meernaa Caedwalla** (1905–1993), historyk i polityk, 1951–1969 minister w rządach federalnych koalicji LP-CP, 1969–1974 gubernator generalny Australii 278, 296, 303, 307, 329, 452
- Hawke Bob (Robert) James Lee** (ur. 1929), działacz związkowy i polityk, 1970–1980 przewodniczący ACTU, 1973–1978 przewodniczący federalnej organizacji ALP, 1983–1991 premier rządu federalnego ALP i przywódca ALP 313, 332, 352, 372–375, 377–379, 381–384, 399–401, 407, 410, 416, 420, 424, 450
- Hayden Bill (William) George** (ur. 1933), policjant i polityk, 1972–1975 minister w rządach federalnych ALP, 1977–1983 przywódca ALP, 1989–1996 gubernator generalny Australii 337, 349, 352, 354, 366, 374, 399, 452
- Hayek Friedrich August** (1899–1992), ekonomista austriacki 347
- Helpmann Robert Murray** (1909–1986), tancerz, choreograf i aktor, 1933–1954 kariera artystyczna w Wielkiej Brytanii, 1965–1976 dyrektor artystyczny Baletu Australijskiego, 1970–1975 dyrektor artystyczny festiwalu w Adelaide 326
- Hemingway Ernest** (1899–1961), pisarz amerykański 176
- Henty**, rodzina: **James Henty** (1800–1882), w 1829 przybył nad Rzekę Łabędzią w Australii Zachodniej, a w 1832 przeniósł się do Ziemi Van Diemena, gdzie dołączyła do niego rodzina osadników i hodowców na czele z ojcem **Thomasem** (1775–1839), brat **Jameasa**, **Edward** (1810–1878), wraz z braćmi, **Stephenem Georgem** (1811–1872) i **Francisem** (1815–1889), zapoczątkował białe osadnictwo w okolicy Zatoki Portland, na obszarze późniejszej Wiktorii 19
- Herbert Alfred Francis Xavier** (1901–1984), pisarz 180
- Hewson John** (ur. 1946), ekonomista i polityk, 1990–1994 przywódca LP 384, 385
- Hibberd Jack (John) Charles** (ur. 1940), dramaturg i pisarz 371
- Higgins Henry Bournes** (1851–1929), prawnik i polityk, 1904 minister w rządzie ALP, 1906–1929 sędzia Sądu Najwyższego Australii, 1907–1920 przewodniczący Federalnego Sądu Rozjemczego i Arbitrażowego 52, 59, 79, 80
- Hindmarsh John** (1785–1860), oficer marynarki brytyjskiej, 1836–1838 gubernator Australii Południowej 17
- Hinkler Bert (Herbert) John Louis** (1892–1933), pilot 147
- Hirohito** (1901–1989), 1926–1989 cesarz Japonii 239
- Hitler Adolf** (1889–1945), przywódca faszyzmu niemieckiego, od 1933 kanclerz Trzeciej Rzeszy 211, 261
- Hogan Paul** (ur. 1940), aktor 431
- Hogan Paul John** (ur. 1962), reżyser filmowy 431
- Holford William** (1907–1975), urbanista brytyjski 304
- Hollingworth Peter** (ur. 1935), 2001–2003 gubernator generalny Związku Australijskiego 452
- Holman William Arthur** (1871–1934), prawnik i polityk, 1913–1916 premier

- rządu ALP w Nowej Południowej Walii, 1916–1920 premier rządu Nat. P. Nowej Południowej Walii 74, 108, 113
- Holt Harold** (1908–1967), polityk, 1940–1941 minister w rządzie federalnym koalicji UAP-CP, 1949–1966 minister w rządach federalnych koalicji LP-CP, 1966–1967 premier rządu federalnego koalicji LP-CP 238, 275–277, 293, 298, 302, 307, 309, 344, 371, 450
- Hope Alec Derwent** (1907–2000), poeta 254, 324
- Hopetoun John Adrian Louis Hope**, lord (1860–1908), 1889–1895 gubernator Wiktorii, 1901–1903 gubernator generalny Australii 7, 63, 451
- Horne Donald Richmond** (ur. 1921), publicysta i pisarz 305, 320, 322
- Howard John Winston** (ur. 1939), polityk, 1975–1983 minister w rządzie federalnym koalicji LP-NP, 1985–1989 i od 1995 przywódca LP, od 1996 premier rządu federalnego koalicji LP-NP 345, 350, 376, 380, 381, 388, 389, 391–398, 403, 405, 407–409, 412, 413, 419–421, 423, 424, 450
- Hughes Billy (William) Moris** (1862–1952), działacz związkowy i polityk, 1904, 1908–1909, 1910–1913, 1914–1916 minister w rządzie federalnym ALP, 1915–1916 premier rządu federalnego ALP, 1916–1917 premier rządu federalnego NLP, 1917–1923 premier rządu federalnego Nat. P., 1934–1935 i 1936–1941 minister w rządzie federalnym koalicji UAP-CP (lub UAP), 1941–1943 przywódca UAP 107, 109–125, 133, 139, 140, 142, 143, 147, 170, 173, 188, 189, 194, 222, 260
- Humphries John Barry** (ur. 1934), aktor i pisarz 325
- Hunter John** (1787–1821), wiceadmirał brytyjski, 1795–1800 gubernator Nowej Południowej Walii 14
- Huxley Aldous** (1894–1963), pisarz angielski 176
- Idriess Ion Llewellyn** (1889–1979), pisarz 254
- Ingamells Rex (Reginald) Charles** (1913–1955), poeta, twórca ruchu Jindyworobak 180
- Isaacs Isaac Alfred** (1855–1948), prawnik i polityk, działacz ruchu federacyjnego, 1905–1906 minister w federalnym rządzie protekcyjnistów, 1906–1931 sędzia Sądu Najwyższego, 1930–1931 prezes Sądu Najwyższego, 1931–1936 gubernator generalny Australii 59, 158, 438, 451
- Jackson Daryl Sanders** (ur. 1937), architekt 432
- Jan Paweł II**, właśc. Karol Wojtyła (ur. 1920), duchowny katolicki, od 1978 papież 430, 445, 446
- Jeffery Michael** (ur. 1937), od 2003 gubernator Związku Australijskiego 452
- Jerzy V** (1865–1936), 1910–1936 król Wielkiej Brytanii i Irlandii, cesarz Indii 63, 132, 158
- Jerzy VI** (1895–1952), 1936–1952 król Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, 1936–1948 cesarz Indii 132
- Johnson Jacob**, działacz związkowy 127
- Johnson Lyndon Baines** (1908–1973), polityk amerykański, 1963–1969 prezydent 276, 296, 298, 302
- Joyce James** (1882–1941), pisarz irlandzki 176
- Keating Paul John** (ur. 1944), polityk, 1975 i 1983–1991 minister (od 1983 minister skarbu) w rządzie federalnym ALP, 1991–1996 premier rządu federalnego ALP i przywódca ALP 372, 374–379, 381–388, 399–403, 410, 417, 420, 423, 446, 450
- Kelly Ned (Edward)** (1855–1880), rozbójnik (*bushranger*), bohater ludowy 31, 251

- Kelly Michael** (1850–1940), duchowny katolicki, 1911–1940 arcybiskup Sydney 112
- Kelty Bill (William) John** (ur. 1948), działacz związkowy, 1983–2000 sekretarz ACTU 375
- Kemal Pasza Mustafa** (1881–1938), generał i polityk turecki, 1923–1938 prezydent 99
- Keneally Tom (Thomas) Michael** (ur. 1935), pisarz, w 1991 założyciel i przewodniczący Australijskiego Ruchu Republikańskiego 324, 370
- Kennett Jeff (Jeffrey) Gibb** (ur. 1948), polityk, 1992–1999 premier rządu LP w Wiktorii 386, 390
- Kerin John Charles** (ur. 1937), polityk, 1983–1993 minister w rządzie federalnym ALP 384
- Kernot Cheryl** (ur. 1948), polityk, 1993–1997 przywódczyni AD 392
- Kerr John Robert** (1914–1991), prawnik, 1972–1974 prezes Sądu Najwyższego Nowej Południowej Walii, 1974–1977 gubernator generalny Australii 340–343, 358, 452
- Keynes John Maynard** (1883–1946), ekonomista i przedsiębiorca brytyjski 222, 226, 257, 331
- King Philip Gidley** (1758–1808), oficer marynarki brytyjskiej, 1800–1806 gubernator Nowej Południowej Walii 14
- Kingston Charles Cameron** (1850–1908), prawnik i polityk, 1893–1899 premier liberalnego rządu Australii Południowej, działacz ruchu federacyjnego, 1901–1903 minister rządu federalnego liberalnych protekcjonistów 48, 51, 63
- Kirkpatrick John Simpson** (1892–1915), żołnierz-sanitariusz, bohater narodowy 101
- Kirner Joan Elizabeth** (ur. 1938), nauczycielka i polityk, 1990–1992 premier rządu ALP w Wiktorii 390
- Kisch Egon Erwin** (1885–1948), niemieckojęzyczny dziennikarz i działacz komunistyczny 175
- Kissinger Henry Alfred** (ur. 1923), polityk i dyplomata amerykański, 1973–1977 sekretarz stanu 293
- Kitchener Horatio Herbert** (1850–1916), brytyjski marszałek polny, 1900–1902 dowódca w wojnie burskiej, 1914–1916 minister wojny 93, 100
- Klippel Robert Edward** (1920–2001), rzeźbiarz 327
- Koch Christopher John** (ur. 1932), pisarz 324
- Krygier Ryszard** (1917–1986), dziennikarz, współzałożyciel Australijskiego Stowarzyszenia na rzecz Wolności, wydawca „Quadrant” 322
- La Trobe Charles Joseph** (1801–1875), brytyjski urzędnik kolonialny, 1839–1951 superintendent dystryktu Port Phillip, 1851–1854 gubernator (z tytułem wicegubernatora) Wiktorii 19
- Lang Jack (John) Thomas** (1876–1975), polityk, 1925–1927 i 1930–1932 premier rządu ALP w Nowej Południowej Walii, 1923–1939 przywódca ALP w Nowej Południowej Walii 131, 132, 156, 158–163, 165, 166, 171, 201, 228, 374
- Lang John Dunmore** (1799–1878), duchowny prezbiteriański, publicysta i polityk 20
- Latham John Greig** (1877–1964), prawnik i polityk, 1925–1929 minister w rządzie federalnym koalicji Nat. P.–CP, 1930–1931 przywódca Nat. P., 1932–1934 minister w rządzie UAP, 1935–1952 prezes Sądu Najwyższego Australii 141, 161, 170, 203
- Latham Mark** (ur. 1961), polityk, 2003–2005 przywódca ALP 398
- Lawler Ray (Raymond) Evenor** (ur. 1921), dramaturg i aktor 325
- Lawrence Carmen Mary** (ur. 1948), polityk, 1990–1993 premier rządu ALP w Australii Zachodniej, 1994–1996 minister w rządzie federalnym ALP 390

- Lawson Henry Archibald** (1867–1922), pisarz i poeta 44, 84, 90, 91
- Lee Kuan Yew** (ur. 1923), polityk singapurski, 1959–1990 premier 297
- Lees Meg** (ur. 1948), polityk, 1997–2001 przywódczyni AD 393
- Lenin Włodzimierz Iljicz**, właśc. Władimir I. Ulianow (1870–1924), polityk i ideolog rosyjski, przywódca bolszewików i rewolucji październikowej, od 1918 przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych 73, 176
- Lewis Essington** (1881–1961), inżynier i przedsiębiorca, 1921–1950 dyrektor generalny BHP, 1950–1952 przewodniczący dyrektorów BHP 200
- Lewis Neil Elliott** (1858–1935), polityk, 1899–1903 premier rządu konserwatystów w Tasmanii, 1901 minister tymczasowego rządu federalnego, 1909 i 1909–1912 premier rządu LP w Tasmanii 63
- Lewis Thomas Lancelot** (ur. 1922), polityk, 1975–1976 premier rządu LP w Nowej Południowej Walii 339
- Lindrum Walter Albert** (1898–1960), bilardzista, w 1936 zawodowy mistrz świata 182
- Lindsay Jack** (1900–1990), pisarz, od 1926 w Wielkiej Brytanii, syn Normana 151
- Lindsay Norman Alfred William** (1879–1969), malarz, rysownik i pisarz 151, 180
- Longford Raymond** (1878–1959), aktor filmowy, reżyser i producent 150
- Lynch Phillip Reginald** (1933–1984), polityk, 1968–1972 i 1975–1982 minister (1975–1977 minister skarbu) rządu federalnego koalicji LP-NP 345
- Lyne William John** (1844–1913), polityk, 1899–1901 premier protekcyjnistycznego rządu Nowej Południowej Walii, 1901–1904 i 1905–1908 minister w protekcyjnistycznym rządzie federalnym 63
- Lyons Enid Muriel**, z domu Burnell (1897–1981), nauczycielka i polityk, 1943–1951 deputowana do Izby Reprezentantów, 1949–1951 minister w rządzie federalnym koalicji LP-CP, żona Josepha 164, 165, 238
- Lyons Joseph Aloysius** (1879–1939), nauczyciel i polityk, 1923–1928 premier rządu ALP w Tasmanii, 1929–1931 minister w rządzie federalnym ALP, 1931–1939 przywódca UAP, 1932–1939 premier rządu federalnego UAP i koalicji UAP-CP 132, 156, 158–162, 164, 167, 171, 172, 174, 187–189, 238, 449
- Mabo Eddi Koiki** (ok. 1936–1992), działacz tubylczy z wysp w cieśninie Torresa, w 1982 wszczął proces sądowy w sprawie tytułu prawnego plemienia Meriam do ziemi 417, 418, 420, 446
- MacArthur Douglas** (1880–1964), generał amerykański, 1941–1951 dowódca na Dalekim Wschodzie, 1942–1945 dowódca sił sprzymierzonych na południowo-zachodnim Pacyfiku, 1945–1951 dowódca sił okupacyjnych w Japonii, 1950–1951 dowódca sił ONZ w wojnie koreańskiej 210, 211, 214–216, 240
- Macarthur John** (1766–1834), oficer w Korpusie Nowej Południowej Walii, farmer i pionier hodowli owiec, w 1808 odegrał ważną rolę w rebelii rumowej i ogłosił się sekretarzem kolonii 20
- Mackay Iven Giffard** (1882–1966), generał, w 1940 dowódca 6. Dywizji w kampanii libijskiej, 1942–1944 dowódca australijskich jednostek walczących na Nowej Gwinei 196
- MacKillop Mary Helen** (1842–1909), zakonnica, w 1866 współzałożycielka Zakonu Sióstr św. Józefa Najświętszego Serca Jezusa, 1871–1872 ekskomunikowana, w 1995 beatyfikowana jako pierwsza Australijka 430, 446

- Macmillan Harold** (1894–1986), polityk brytyjski, 1957–1963 premier i przywódca Partii Konserwatywnej 291
- Macnamara Annie Jean** (1899–1968), lekarka i naukowiec 255
- Macquarie Lachlan** (1762–1824), oficer brytyjski, 1810–1821 gubernator Nowej Południowej Walii 9, 14, 15, 20
- Madigan Colin** (ur. 1921), architekt 370
- Mahon Hugh** (1857–1931), dziennikarz i polityk, 1908–1909 i 1914–1916 minister w rządzie federalnym ALP 123
- Malouf David** (ur. 1934), pisarz i poeta 370, 432
- Mann Leonard** (1895–1981), pisarz 180
- Mannix Daniel Patrick** (1864–1963), duchowny katolicki, 1913–1917 biskup koadiutor Melbourne, 1917–1963 arcybiskup Melbourne 112, 115, 235, 259, 269
- Mansell Michael** (ur. 1951), prawnik i działacz aborygeński 422
- Mao Zedong**, Mao Tse-tung (1893–1976), komunistyczny rewolucjonista i polityk chiński, 1949–1976 przywódca ChRL 322
- Marcuse Herbert** (1898–1979), filozof i socjolog niemiecki, od 1933 na emigracji w Szwecji i Stanach Zjednoczonych 322
- Maurice Furnley**, właśc. Frank Leslie Thompson Wilmot (1881–1942), poeta i krytyk 85, 151
- Mawson Douglas** (1882–1958), geolog i odkrywca 185
- McAuley James Phillip** (1917–1976), poeta i krytyk, 1956–1963 redaktor, 1964–1975 współredaktor pisma „Quadrant”, 1946–1960 wykładowca w Australijskiej Szkole Zarządzania na Pacyfiku, 1961–1976 profesor Uniwersytetu Tasmanii 253, 254, 322, 324
- McCrae Hugh Raymond** (1876–1958), poeta, rysownik i aktor 151
- McCubbin Friderick** (1855–1917), malarz, pejzażysta, przedstawiciel szkoły heidelberskiej 44
- McEwen John** (1900–1980), farmer i polityk, 1937–1939 i 1940–1941 minister w rządzie federalnym koalicji UAP-CP, 1949–1971 minister, 1958–1971 wicepremier rządu federalnego koalicji LP-CP/NP i przywódca CP/NP, 1967–1968 premier rządu federalnego koalicji LP-NP 177, 274, 275, 277, 280, 281, 292, 293, 450
- McIlwraith Thomas** (1835–1900), przedsiębiorca i polityk, 1879–1883, 1888 i 1893 premier Queenslandu 40
- McIntyre Peter (Robert)** (ur. 1927), architekt 328
- McKay Hugh Victor** (1865–1926), wynalazca i przedsiębiorca, właściciel Sunshine Harvester Works, filantrop 79
- McKell William John** (1891–1985), polityk, 1941–1947 premier rządu ALP w Nowej Południowej Walii, 1947–1953 gubernator generalny Australii 259, 451
- McLean Allan** (1840–1911), polityk, 1904–1905 minister w rządzie koalicji zwolenników wolnego handlu i protekcjonistów 65
- McLeod Don (Donald) William** (1908–1989), działacz na rzecz praw Aborygenów 249
- McMahon Sonia**, żona Williama 283
- McMahon William** (1908–1988), polityk, 1951–1972 minister w rządzie federalnym koalicji LP-CP/NP, 1971–1972 premier rządu federalnego koalicji LP-NP i przywódca LP 277, 278, 281–284, 293, 302, 312, 354, 450
- McManus Frank (Francis) Patrick Vincent** (1905–1983), polityk, 1956–1962 i 1965–1974 senator i przywódca parlamentarny DLP 269
- McQueen Humphrey** (ur. 1942), historyk i krytyk społeczny, przedstawiciel „nowej lewicy” 322
- Meale Richard Graham** (ur. 1932), kompozytor 326, 432
- Melba Nellie**, właśc. Helen Porter Mitchell (1861–1931), śpiewaczka operowa 86

- Menzies James** (1862–1945), sklepikarz, członek Zgromadzenia Ustawodawczego Wiktorii, ojciec Roberta 174
- Menzies Robert Gordon** (1894–1978), prawnik i polityk, 1934–1939 minister w rządzie federalnym UAP-CP, 1939–1940 premier rządu federalnego UAP, 1940–1941 premier rządu federalnego UAP-CP, 1939–1941 i 1943–1944 przywódca UAP, 1944–1966 przywódca LP, 1949–1966 premier rządu federalnego LP-CP 170, 172–174, 190, 192–194, 197–205, 208, 222, 223, 225, 226, 236–238, 257–262, 264, 265, 268, 269, 271, 272, 274–278, 280, 285–288, 290–293, 297, 304, 307, 320, 340, 379, 391, 398, 424, 450
- Métin Albert** (1871–1918), polityk francuski i pisarz polityczny 72
- Miles Johan Bramwell** (1888–1969), polityk, od 1929 w ścisłym kierownictwie CPA, 1931–1948 sekretarz generalny CPA 162
- Miller George** (ur. 1945), reżyser filmowy 371
- Mitchell Helen Porter** → Nellie Melba
- Mitchell James** (1866–1951), polityk, 1919–1924 i 1930–1933 premier rządu Nat. P.-CP w Australii Zachodniej, 1933–1948 zastępca gubernatora Australii Zachodniej, 1948–1951 gubernator Australii Zachodniej 167
- Mitchell Thomas Livingstone** (1792–1855), oficer brytyjski, odkrywca, 1828–1855 geodeta generalny Nowej Południowej Walii 19
- Mołotow Wiaczesław M.**, właśc. W.M. Skriabin (1890–1986), polityk radziecki, 1930–1941 premier ZSRR, 1939–1949 i 1953–1957 minister spraw zagranicznych 266, 268
- Monash John** (1865–1931), inżynier i wojskowy, od 1916 generał, 1916–1918 dowódca 3. Dywizji, 1918 dowódca Korpusu Australijskiego, 1921–1931 przewodniczący Stanowej Komisji Elektryczności w Wiktorii 101, 104, 108, 196, 437
- Monk Albert Ernest** (1900–1975), działacz związkowy, 1934–1943 i 1949–1969 przewodniczący ACTU, 1945–1949 sekretarz ACTU 313
- Montgomery Bernard Law** (1887–1976), wojskowy brytyjski, od 1944 marszałek, 1942–1943 dowódca 8. Armii w Afryce Północnej 213
- Moorhouse Frank Thomas** (ur. 1938), pisarz i dziennikarz 371
- Moran Patrick Francis** (1830–1911), duchowny katolicki, 1884–1911 arcybiskup Sydney, od 1885 kardynał 43
- Morant Harry Harbord (Breaker)** (1865–1902), pieśniarz i poganiacz bydła, ochotnik w wojnie burskiej 40
- Morosi Junie** (ur. 1934), 1974–1975 kochanka i główna prywatna sekretarz ministra Jima Cairnsa, przedsiębiorca 337
- Morshead Leslie James** (1889–1959), przedsiębiorca, generał, 1941–1942 dowódca 9. Dywizji w Afryce Północnej, 1943–1945 dowódca II Korpusu i następnie I Korpusu na Nowej Gwinei i Borneo 198
- Mugabe Robert Gabriel** (ur. 1925), polityk Zimbabwe, od 1980 premier i od 1987 prezydent 360
- Munro-Ferguson Ronald Craufurd** (1860–1934), polityk brytyjski, 1914–1920 gubernator generalny Australii 116
- Murcutt Glenn Marcus** (ur. 1936), architekt 432
- Murdoch Keith Arthur** (1886–1952), dziennikarz i wydawca, właściciel gazet i stacji radiowych 171, 179
- Murdoch Keith Rupert** (ur. 1931), syn Keitha Arthura, wydawca i przedsiębiorca, właściciel gazet, wytwórni filmowych, stacji radiowych i telewizyjnych w Australii, Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych i Chinach, od 1974

- w Stanach Zjednoczonych, w 1985 zrzekł się obywatelstwa australijskiego i przyjął amerykańskie 284, 320, 428
- Murdoch Walter Logie Forbes** (1874–1970), publicysta i pisarz, 1912–1939 profesor Uniwersytetu Zachodniej Australii 181
- Murphy Lionel Keith** (1922–1986), prawnik i polityk, 1972–1975 minister w rządzie federalnym ALP, 1975–1986 sędzia Sądu Najwyższego Australii 339
- Murray John Hubert Plunkett** (1861–1940), prawnik i urzędnik, 1907–1908 pełnił obowiązki administratora Papui, 1908–1940 gubernator (formalnie zastępca gubernatora) Papui 184
- Murray Les (Leslie) Allan** (ur. 1938), poeta 371
- Namatjira Albert** (1902–1959), malarz aborygeński, pejzażysta 308, 439
- Naser Gamal Abdel** (1918–1970), polityk egipski, 1954–1956 premier, 1956–1970 prezydent 290
- Neilson John Shaw** (1872–1942), poeta 85, 151
- Nicholls Douglas Ralph** (1906–1988), piłkarz, duchowny Kościoła Chrystusa, działacz aborygeński, 1976–1977 gubernator Australii Południowej 365
- Niemeyer Otto Ernst** (1883–1971), finansista brytyjski 157
- Nixon Richard Milhous** (1913–1994), polityk amerykański, 1969–1974 prezydent 293, 302, 353
- Nolan Sidney Robert** (1917–1992), malarz 251, 327
- Northcote Henry Stafford** (1846–1911), 1904–1908 gubernator generalny Związku Australijskiego 451
- Nowra Louis** (ur. 1950), dramaturg i scenarzysta 431
- O'Brien Eris** (1895–1974), duchowny katolicki i historyk 182
- O'Connor Richard Edward** (1851–1912), prawnik i polityk, działacz ruchu federalcyjnego, 1901–1903 minister w rządzie protekcyjnym, 1903–1912 sędzia Sądu Najwyższego, 1905–1907 przewodniczący Federalnego Sądu Rozjemstwa i Arbitrażu 51, 59, 63
- O'Dowd Bernard Patrick** (1866–1953), poeta 85
- O'Keefe Johnny (John Michael)** (1935–1978), wokalista rockowy 326
- Olsen John** (ur. 1928), malarz 327
- Owidiusz, Publius Ovidius Baso** (43 p.n.e.–17 lub 18 n.e.), poeta rzymski 371
- Packer Douglas Frank Hewson** (1906–1974), wydawca prasowy, właściciel gazet i telewizji 179, 320, 428
- Packer Kerry Francis Bullmore** (ur. 1937), syn Franka, przedsiębiorca, właściciel gazet i telewizji 378, 428
- Page Earle Christmas Grafton** (1880–1961), lekarz i polityk, 1923–1929 wicepremier w rządzie federalnym Nat. P.-CP, 1921–1939 przywódca CP, 1934–1939 minister w rządzie federalnym UAP-CP, 1939 premier rządu federalnego UAP-CP, 1949–1956 minister w rządzie federalnym LP-CP 125, 126, 128, 130, 135, 140, 142, 170, 173, 238, 314, 450
- Palmer Vance (Edward Vivian)** (1885–1959), pisarz i krytyk 151, 180, 254
- Parkes Henry** (1815–1896), dziennikarz i polityk, 1872–1875, 1877, 1878–1883, 1887–1889 i 1889–1891 premier Nowej Południowej Walii, inicjator ruchu federalcyjnego 47–50
- Paterson Banjo (Andrew Barton)** (1864–1941), dziennikarz i poeta 44, 84
- Paterson Fred (Frederick) Woolnough** (1897–1977), prawnik i polityk, działacz CPA, 1944–1950 deputowany do Zgromadzenia Ustawodawczego Queenslandu 218

- Paweł VI**, właśc. Giovanni Battista Montini (1897–1978), duchowny katolicki, 1963–1978 papież 429
- Pawłowa Anna** (1881–1931), tancerka rosyjska 251
- Peacock Andrew Sharp** (ur. 1939), polityk, 1969–1972, 1975–1981 i 1982–1983 minister w rządzie federalnym LP-NP, 1983–1985 i 1989–1990 przywódca LP 303, 345, 351, 358, 359, 380, 382, 388
- Pearce George Foster** (1870–1952), polityk, 1908–1909, 1910–1913 i 1914–1916 minister w rządzie federalnym ALP, 1916–1926 minister w rządzie federalnym NLP i Nat. P. oraz koalicji Nat. P.-CP, 1932–1934 minister w rządzie federalnym UAP-CP 92, 113
- Penton Brian** (1904–1951), dziennikarz i publicysta 180
- Perkins Charles Nelson** (1936–2000), działacz aborygeński, 1984–1988 sekretarz Ministerstwa do spraw Aborygeńskich, 1994–1995 przewodniczący ATSIC 310, 416
- Perkins Kieren John** (ur. 1973), pływak 428
- Phillip Arthur** (1738–1814), oficer marynarki brytyjskiej i portugalskiej, brytyjski admirał, 1788–1792 gubernator Nowej Południowej Walii 11, 14, 25
- Pietrow Ewdokja** (1914–2002), żona Władimira, oficer wywiadu ZSRR, 1951–1954 sekretarka ambasady ZSRR w Australii 263–266
- Pietrow Władimir Michajłowicz**, właśc. Afanasy Michajłowicz Szorokow (1907–1991), oficer wywiadu ZSRR, 1951–1954 trzeci sekretarz ambasady ZSRR w Australii 263, 265, 166, 442
- Playford Thomas** (1896–1981), polityk, 1938–1965 premier rządu Liberal Country League w Australii Południowej 170, 274
- Pol Pot**, właśc. Saloth Sar (1928–1998), polityk kambodżański, współzałożyciel i 1963–1985 przywódca Komunistycznej Partii Kambodży (Czerwonych Khmerów), 1975–1979 dyktator, 1976–1979 premier 359
- Pollock Jackson** (1912–1956), malarz amerykański 370
- Porter Hal** (1911–1984), pisarz 323
- Price Charles Archibald** (ur. 1920), demograf, 1952–1985 pracownik naukowy w ANU 409
- Prichard Katharine Susannah** (1883–1969), pisarka, od 1920 współzałożycielka i działaczka CPA 151, 254
- Quiros Pedro Fernandes de** (1565–1614), żeglarz portugalski w służbie hiszpańskiej 9
- Radcliffe-Brown Alfred Reginald** (1881–1955), brytyjski antropolog społeczny, 1926–1931 profesor uniwersytetu w Sydney 176
- Rafferty Chips** (1909–1971), aktor 327
- Reagan Ronald Wilson** (1911–2004), aktor i polityk amerykański, 1981–1989 prezydent 359, 399
- Reed John** (1901–1980 czy 1981), mecenas sztuki, 1958–1965 dyrektor Muzeum Australijskiej Sztuki Współczesnej w Melbourne 253
- Reid George Houstoun** (1845–1918), polityk, 1894–1899 premier Nowej Południowej Walii, 1901–1908 przywódca zwolenników wolnego handlu, 1904–1905 premier rządu federalnego, 1910–1916 wysoki komisarz Australii w Wielkiej Brytanii, 1916–1918 deputowany do brytyjskiej Izby Gmin 48, 49, 52, 53, 63, 65, 68, 69, 449
- Reynolds Henry** (ur. 1938), historyk 423
- Richardson Graham Frederick** (ur. 1949), polityk, 1987–1992 minister w rządzie federalnym ALP 382
- Richardson Henry Handel**, właśc. Ethal Florence Lindesay Robertson, z domu

- Richardson (1870–1946), pisarka, od 1888 w Europie 151
- Roberts Tom (Thomas) William** (1856–1931), malarz, przedstawiciel szkoły heilderberskiej 44
- Roland Betty** (1903–1996), pisarka 251
- Romeril John Henry** (ur. 1945), pisarz i dramaturg 371
- Rommel Erwin** (1891–1944), feldmarszałek niemiecki, 1941–1943 dowódca Afrikakorps 197
- Roosevelt Franklin Delano** (1882–1945), polityk amerykański, 1933–1945 prezydent 208, 211, 214
- Rowley Charles Dunford** (1906–1985), badacz stosunków między białymi a tubylcami w Australii i na Nowej Gwinei oraz działacz na rzecz praw ludności aborygeńskiej, 1968–1974 profesor na Uniwersytecie Papui-Nowej Gwinei 423
- Rudd Steel**, właśc. Arthur Hoey Davis (1868–1935), pisarz 84
- Ryan Thomas Joseph** (1876–1921), polityk i prawnik, 1915–1919 premier rządu ALP w Queenslandzie 115, 116, 131
- Saddam Husajn** (ur. 1937), polityk iracki, 1979–2003 dyktator 408
- Santamaria Bob (Bartholomew) Augustine** (1915–1998), publicysta i działacz katolicki, 1947–1954 dyrektor Akcji Katolickiej, 1943–1957 przewodniczący Katolickiego Ruchu Studiów Społecznych, od 1957 przywódca Narodowej Rady Obywatelskiej 234, 267, 268
- Saunders Reg (Reginald) Walter** (1920–1990), wojskowy, w 1944 pierwszy aborygeński oficer w armii australijskiej 249
- Scaddan John** (1876–1934), polityk, 1911–1916 premier rządu ALP w Australii Zachodniej 74, 113
- Scott Ernest** (1867–1939), historyk, 1913–1936 profesor uniwersytetu w Melbourne 182
- Scullin James Henry** (1876–1953), polityk, 1928–1935 przywódca ALP, 1929–1932 premier rządu federalnego ALP 143, 152, 155, 156, 158, 160–162, 164, 171, 174, 189, 206, 207, 228, 449
- Sculthorpe Peter Joshua** (ur. 1929), kompozytor, od 1963 wykładał na uniwersytecie w Sydney 326, 371
- Seidler Harry** (ur. 1923), architekt 328, 432
- Service James** (1823–1899), polityk, 1880 i 1883–1886 premier Wiktorii 46
- Seymour Alan** (ur. 1927), dramaturg i scenarzysta 325
- Shakespeare William** (1564–1616), dramatopisarz i poeta angielski 253
- Shann Edward Owen Giblin** (1884–1935), historyk i ekonomista, od 1913 profesor Uniwersytetu Australii Zachodniej 182
- Sharkey Lance (Laurence) Louis** (1898–1967), polityk, od 1929 w ścisłym kierownictwie CPA, 1948–1965 sekretarz generalny CPA/ACP 162, 236, 274
- Sihanouk Norodom** (ur. 1922), polityk kambodżański, 1941–1955 i 1993–2004 król 401
- Sinclair Ian McCahon** (ur. 1929), hodozca i polityk, 1965–1972, 1975–1979 i 1980–1983 minister rządu federalnego LP-CP/NCP, 1984–1989 przywódca NP 382
- Slessor Kenneth Adolf** (1901–1971), poeta i dziennikarz, 1956–1961 redaktor „Southerly” 151, 254
- Slim William Joseph** (1891–1970), 1953–1960 gubernator generalny Związku Australijskiego 452
- Smith Charles Edward Kingsford (Smithy)** (1897–1935), pilot 147
- Smith Keith Macpherson** (1890–1955), pilot 147, 437
- Smith Ross Macpherson** (1892–1922), pilot 147, 437
- Smith William Joshua** (1905–1995), malarz 252

- Snedden Billy Mackie** (1926–1987), polityk, 1964–1972 minister w rządzie federalnym LP-CP, 1972–1975 przywódca LP 334, 338
- Spance William Guthier** (1846–1926), działacz związkowy, 1886–1893 przewodniczący Zjednoczonego Związku Postrzygaczy, 1894–1898 sekretarz i 1898–1917 przewodniczący AWU 34, 113
- Spender Percy Claude** (1897–1985), prawnik i polityk, 1940–1941 minister w rządzie federalnym UAP-CP, 1949–1951 minister spraw zagranicznych w rządzie federalnym LP-CP, 1951–1958 ambasador w Stanach Zjednoczonych, 1964–1967 przewodniczący Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości 237, 286–288
- Spielberg Steven** (ur. 1947), amerykański reżyser filmowy 370
- Stalin Józef Wissarionowicz**, właśc. I.W. Dżugaszwili (1878–1953), polityk komunistyczny i przywódca ZSRR, od 1922 sekretarz generalny partii komunistycznej, od 1929 faktyczny dyktator, od 1941 premier 162, 176
- Stead Christina Ellen** (1902–1983), pisarka, 1928–1974 za granicą 180, 254
- Stephensen Percy Reginald** (1901–1965), pisarz, redaktor i wydawca, w 1941 współzałożyciel Ruchu Przede Wszystkim Australia 85, 180, 181, 218, 439
- Stevens Bertram Sydney Barnsdale** (1889–1973), polityk i księgowy, 1932–1939 premier rządu UAP w Nowej Południowej Walii 166
- Stewart Douglas Alexander** (1913–1985), poeta i redaktor, 1940–1961 redaktor literacki czasopisma „Bulletin” 251, 254
- Stewart Harold Frederick** (1916–1995), poeta i dziennikarz 253
- Stirling James** (1791–1865), oficer brytyjskiej marynarki, od 1862 admirał, 1829–1839 gubernator (do 1831 z tytułem zastępcy gubernatora) Australii Zachodniej 16
- Stonehaven John Lawrence Baird**, wicehrabia (1873–1941), 1925–1931 gubernator generalny Związku Australijskiego 451
- Stow Julian Randolph** (ur. 1935), pisarz, od 1966 mieszkał w Wielkiej Brytanii 324
- Streeton Arthur Ernest (Smike)** (1867–1943), malarz, przedstawiciel szkoły heidelberskiej 44
- Suharto** (ur. 1921), indonezyjski wojskowy i polityk, 1968–1998 prezydent 295, 302, 355, 356, 403
- Sukarno Ahmed** (1901–1970), polityk indonezyjski, 1945–1967 prezydent 293–295
- Sutherland Joan** (ur. 1926), śpiewaczka operowa, od 1951 za granicą, od 1976 regularne występy w Australii, od 1990 na stałe w Australii 326, 327
- Tasman Abel Janszoon** (1603–1659), żeglarz i odkrywca holenderski 9
- Tennant Kylie (Kathleen)** (1912–1988), pisarka 180
- Tennyson Hallam** (1852–1928), 1902–1904, gubernator generalny Związku Australijskiego 451
- Thatcher Margaret Hilda** (ur. 1925), polityk brytyjski, 1979–1990 premier 360
- Theodore Edward Granville** (1884–1950), polityk i przedsiębiorca, 1919–1925 premier rządu ALP w Queenslandzie, 1929–1930 i 1931–1932 minister skarbu w rządzie federalnym ALP 131, 156, 158–162, 168, 179, 219
- Trocki Lew D.**, właśc. L.D. Bronstein (1879–1940), rosyjski działacz i ideolog komunistyczny 322
- Tucker Albert Lee** (1914–1999), malarz, 1947–1960 za granicą 252
- Tudor Frank (Francis) Gwynne** (1866–21922), polityk, 1908–1909, 1910–1913 i 1914–1916 minister rządu federalnego

- go ALP, 1916–1922 przywódca ALP 112, 113, 117, 122
- Turnbull Malcolm Bligh** (ur. 1954), prawnik, bankier, 1993–2000 przewodniczący Australijskiego Ruchu Republikańskiego 387
- Turner Ethel Mary** (1870–1958), pisarka 84
- Turner George** (1851–1916), polityk, 1894–1899 i 1900 premier rządu liberalnego w Wiktorii, 1901–1904 minister w rządzie federalnym protekcjonistów i 1904–1905 koalicji protekcjonistów ze zwolennikami wolnego handlu 63
- Turner Ian Alexander Hamilton** (1922–1978), historyk, przedstawiciel „starej lewicy”, 1964–1978 profesor Uniwersytetu Monash 321
- Unaipon David** (1872–1967), kaznodzieja aborygeński, pisarz i wynalazca 177
- Utzon Joern Oberg** (ur. 1918), architekt duński, w 1957 wygrał konkurs na projekt gmachu opery w Sydney 315
- Wakefield Edward Gibbon** (1796–1862), publicysta brytyjski, twórca teorii systematycznej kolonizacji 17, 19
- Walker Kath (Oodgeroo Noonuccal)** (1920–1993), aborygeńska działaczka i poetka 311
- Walsh Frank (Francis) Henry** (1900–1968), polityk, 1965–1967 premier rządu ALP w Australii Południowej 274
- Walsh Tom (Thomas)** (1871–1943), marynarz i działacz związkowy 127
- Ward Eddie (Edward) John** (1899–1963), polityk, 1941–1949 minister w rządzie federalnym ALP 160, 220, 221
- Ward Russel Braddock** (1914–1995), historyk, profesor Uniwersytetu Nowej Anglii 21, 321
- Watson John Christian** (1867–1941), polityk, 1901–1907 przywódca ALP, w 1904 premier rządu federalnego ALP 63, 65, 68, 72, 87, 113, 449
- Weir Peter Lindsay** (ur. 1944), reżyser filmowy 371
- Wentworth William Charles** (1790–1872), prawnik, polityk i hodowca 15, 54, 55
- West Morris Langlo** (1916–1999), pisarz 323
- White Patrick Victor Martindale** (1912–1990), pisarz, w 1973 laureat Nagrody Nobla 322, 323, 327, 370, 432
- Whitlam Edward Gough** (ur. 1916), polityk, 1967–1977 przywódca ALP, 1972–1975 premier rządu federalnego ALP 257, 270, 272, 273, 277, 278, 284, 285, 293, 299, 303, 329, 330, 331, 333–337, 339–343, 345–347, 349, 353–358, 361, 363–368, 370, 374, 387, 444, 450
- Wiktorja** (1819–1901), 1837–1901 królowa Wielkiej Brytanii i Irlandii, od 1876 cesarzowa Indii 7, 41, 53, 54
- Williams Fred (Frederick) Ronald** (1927–1982), malarz i grafik 327
- Williamson David Keith** (ur. 1942), dramaturg 371, 431
- Williamson James Cassius** (1845–1913), aktor i producent teatralny, w 1882 założył firmę Williamson, Garner & Musgrove (od 1911 J.C. Williamson) monopolizującą produkcje teatralne w Australii 251
- Wilson Harold James** (1916–1995), polityk brytyjski, 1963–1976 przywódca Partii Pracy, 1964–1970 i 1974–1976 premier 291
- Wilson Woodrow Thomas** (1856–1924), polityk amerykański, 1913–1921 prezydent 119, 120
- Withers Reg (Reginald) Grieve** (ur. 1924), polityk, 1972–1975 przywódca opozycyjnej LP w Senacie, 1975–1978 minister w rządzie federalnym LP-CP 334, 345, 346
- Wooley Ken (Kenneth) Frank** (ur. 1933), architekt 328

Wran Neville Kenneth (ur. 1926), prawnik i polityk, 1976–1986 premier rządu ALP w Nowej Południowej Walii 352, 389

Wright Judith Arundell (1915–2000), poetka 254, 324

Zhou Enlai, Czou En-lai (1898–1976), chiński polityk komunistyczny, 1949–1976 premier ChRL 293

Zubrzycki Jerzy (ur. 1920), socjolog, 1956–1970 pracownik naukowy ANU, 1970–1985 profesor ANU 363

Spis map

Australia	12
Granice kolonii brytyjskich w Australii i stanów Związku Australijskiego .	18
Zasięg osadnictwa europejskiego w 1838 i 1888 r.	23
Walki na Gallipoli w 1915 r.	98
Front zachodni w 1916 r.	102
Front zachodni w 1918 r.	105
Druga wojna światowa w Azji Południowo-Wschodniej	209
Działania wojenne na Nowej Gwinei w latach 1942–1945	215

Seria popularnonaukowa przygotowana wspólnie z Instytutem Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, prezentująca dzieje najnowsze poszczególnych krajów, zwłaszcza po drugiej wojnie światowej. Wśród autorów – wielu wybitnych historyków polskich oraz badaczy z zagranicy. Kompendium wiedzy o zjawiskach, procesach, wydarzeniach politycznych, gospodarczych i kulturalnych, odgrywających istotną rolę nie tylko w dziejach danego państwa, lecz także kształtujących obraz współczesnego świata. Pasjonująca lektura, odświeżająca oblicze naszych czasów.

W serii ukazały się: Tadeusz Czekalski **Albania**, Eugeniusz Mironowicz **Białoruś**, Jakub Polit **Chiny**, Jerzy Tomaszewski **Czechosłowacja**, Jan Lewandowski **Estonia**, Jan Baszkiewicz **Francja**, Andrzej M. Brzeziński **Grecja**, Wojciech Materski **Gruzja**, Barbara Gola, Franciszek Ryszka **Hiszpania**, Andrzej Chojnowski, Jerzy Tomaszewski **Izrael**, Wiesław Walkiewicz **Jugosławia**, Ewa Pałasz-Rutkowska, Katarzyna Starecka **Japonia**, Piotr Wróbel, Anna Wróbel **Kanada**, Marek Pawełczak **Kenia**, Danuta Madeyska **Liban**, Piotr Łossowski **Litwa**, praca zbiorowa **Róg Afryki**, Małgorzata Willaume **Rumunia**, Dariusz Kołodziejczyk **Turcja**, Andrzej Chojnowski **Ukraina**, Lubomir Zyblikiewicz **USA**, Jerzy Kochanowski **Węgry**
Wkrótce ukazą się: Aleksandra Kasznik-Christian **Algieria**, Tadeusz Świętochowski **Azerbejdżan**

Ocena przeszłości i krok w przyszłość w nowym tysiącleciu

ISBN 83-88542-98-2



9 798388 542984

Cena 36 zł

12,00zł